DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta

KRAKOWA.

XXVII. Rocznik—1906.

NAKŁADEM GMINY MIASTA KRAKOWA.

W KRAKOWIE,
CZCIONKAMI DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ
pod zarządem A. Szyjewskiego.
1907.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa,

redagowany na zasadzie uchwał pełnej Rady miejskiej z dnia 4. marca 1880 r. i dnia 26. czerwca 1888 r., wychodzi raz na miesiąc, w pierwszych dziesięciu dniach każdego miesiąca.

Od 1. stycznia 1880 do 31. grudnia 1906 r.

wydano roczników dwadzieścia siedm.

I.	**Rocznik**	—	**1880**	obejmuje	Nrów	4	str.	tekstu	65	str. spisu	III.
II.	„	—	**1881**	„	„	13	„	„	112	ze spisem	łącznie.
III.	„	—	**1882**	„	„	8	„	„	74	str. spisu	IV.
IV.	„	—	**1883**	„	„	20	„	„	154	„ „	IV.
V.	„	—	**1884**	„	„	13	„	„	168	„ „	VIII.
VI.	„	—	**1885**	„	„	32	„	„	198	„ „	VIII.
VII.	„	—	**1886**	„	„	36	„	„	260	„ „	XII.
VIII.	„	—	**1887**	„	„	21	„	„	214	„ „	VIII.
IX.	„	—	**1888**	„	„	14	„	„	136	„ „	VIII.
X.	„	—	**1889**	„	„	13	„	„	136	„ „	VIII.
XI.	„	—	**1890**	„	„	14	„	„	132	„ „	VIII.
XII.	„	—	**1891**	„	„	12	„	„	106	„ „	VIII.
XIII.	„	—	**1892**	„	„	12	„	„	126	„ „	VIII.
XIV.	„	—	**1893**	„	„	13	„	„	128	„ „	X.
XV.	„	—	**1894**	„	„	13	„	„	84	„ „	X.
XVI.	„	—	**1895**	„	„	13	„	„	80	„ „	X.
XVII.	„	—	**1896**	„	„	13	„	„	84	„ „	X.
XVIII.	„	—	**1897**	„	„	13	„	„	104	„ „	X.
XIX.	„	—	**1898**	„	„	13	„	„	122	„ „	X.
XX.	„	—	**1899**	„	„	14	„	„	206	„ „	XII.
XXI.	„	—	**1900**	„	„	14	„	„	112	„ „	X.
XXII.	„	—	**1901**	„	„	14	„	„	156	„ „	XII.
XXIII.	„	—	**1902**	„	„	15	„	„	194	„ „	XII.
XXIV.	„	—	**1903**	„	„	13	„	„	134	„ „	XII.
XXV.	„	—	**1904**	„	„	12	„	„	130	„ „	X.
XXVI.	„	—	**1905**	„	„	13	„	„	126	„ „	VIII.
XXVII.	„	—	**1906**	„	„	14	„	„	168	„ „	VIII.

Redakcyą „Dziennika“ zajmuje się pod kierunkiem Dyrektora Magistratu wicesekretarz Magistratu Bolesław Gwidon Baranowski *).

---

*) Od 1. maja 1905. r.

Przedtem redagowali „Dziennik“: Przez 4 lata (od r. 1880 do r. 1883) Dr. Michał Schmidt, II-gi wiceprezydent (dyrektor Magistratu). Przez rok (1884 r.) Bolesław Trębowelski, sekretarz Magistratu. Przez 20 lat (od r. 1885 do końca kwietnia 1905 r.) Piotr Banaś, radca Magistratu.

SPIS RZECZY

zawartych w Dzienniku rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa

z roku 1906.

(Liczby końcowe oznaczają stronicę).

L. 1. Kraków, dnia 20. stycznia 1906. Rocznik XXVII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 1155/906.

I.

OBWIESZCZENIE.

W myśl przepisów §§ 13. do 24. regulaminu o utrzymaniu czystości i porządku z dnia 24. sierpnia 1884 (Dz. rozp. dla stoł. król. m. Krakowa L. 8. z r. 1884) Magistrat postanawia, co następuje:

Śnieg z dachów w ulicach należy zrzucać na podwórze, gdzie zaś to niemożebne wskutek położenia dachu, wolno śnieg z dachu zrzucać na ulicę, ale równocześnie z wszystkich domów po jednej stronie ulicy, a nie pojedynczo.

Śnieg, zrzucony na ulice, przez które nie przechodzi tor kolei elektrycznej, należy natychmiast zebrać na jedno miejsce w połowie ścieku od strony ulicy; śniegu zaś, na podwórze zrzuconego, nie wolno składać na ulicy, lecz należy go wywieźć kosztem właściciela domu na miejsce, poniżej oznaczone.

W ulicach, przez które prowadzi tor kolei elektrycznej, zrzucanie śniegu z dachów odbywać się będzie ze wszystkich domów równocześnie w dniu, przez komisarzy obwodowych naznaczonym, między godz. 8. a 11. przed południem.

Nad tą czynnością mają ściśle czuwać komisarze obwodowi wraz z pachołkami i w tym celu mają być w czasie zrzucania śniegu z dachów obecni na ulicach, przez które kolej elektryczna prowadzi.

W czasie zrzucania śniegu z dachów kolej elektryczna zastanowi ruch wozów, a o godzinie 11. przed południem uprzątnie pługami śnieg, nagromadzony na torze; śnieg zaś, wyrzucony pługami na ścieki i chodniki, właściciele przeciwległych domów obowiązani są kazać wspólnemi siłami uprzątnąć i złożyć na połowie ścieku po tej stronie ulicy, gdzie niema toru kolei elektrycznej.

Właściciele i administratorzy realności winni w czasie zrzucania śniegu i lodu z dachu przed swemi realnościami w szerokości chodnika ustawić zamiast drążków drewniane koziołki, zamykające chodnik w całej szerokości, aby przejście uczynić niemożebnem.

Do składania śniegu, lodu, popiołu i śmieci, wywożonych z domów prywatnych, wyznacza Magistrat na teraz następujące miejsca:

1. Dla dzielnicy I., III. i IV. błonia miejskie naprzeciw parku dra Jordana.
2. Dla dzielnicy II., VII. i VIII. grunta poniżej zabudowań Towarzystwa Dobroczynności przy wylocie ulicy Dietlowskiej na Rybakach.
3. Dla dzielnicy V. i VI. doły w Grzegórzkach za rzeźnią naprzeciw stacyi kolejowej.

Zakazuje się składania lodu, śniegu, popiołu i śmieci w innych, niż powyżej wskazane, miejscach.

Nad ścisłem przestrzeganiem i wykonaniem powyższych postanowień czuwać będą komisarze obwodowi.

Przekraczających powyższe przepisy karać będzie Magistrat grzywną od 2 kor. do 200 kor., albo karą aresztu od godzin 6-ciu do dni 14-stu.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 12. stycznia 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Juliusz Leo w. r.

Nakładem Gminy miasta Krakowa — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 2. Kraków, dnia 10. lutego 1906. Rocznik XXVII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

Mianowania urzędników.

Prezydent miasta zgodnie z postanowieniem § 89. statutu dla stoł. król. m. Krakowa zamianował:

1. **Dra Michała Leinkrama**, praktykanta konceptowego, koncepistą Magistratu w X. klasie rangi, z płacą roczną w kwocie 2200 koron, dodatkiem kwaterowym w kwocie rocznej 480 koron, oraz prawem do dwóch pięcioleci po 200 koron rocznie (dekret z 28. stycznia 1906 L. 57/06/prez.).

2. **Kazimierza Windakiewicza**, dyetaryusza konceptowego, praktykantem konceptowym Magistratu w XI. klasie rangi, z płacą roczną w kwocie 1600 koron, oraz z prawem do dwóch pięcioleci po 200 koron rocznie (dekret z 28. stycznia 1906 L. 58/06/prez.).—

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (6. w kad. XIII.) **z dnia 25 stycznia 1906.**

Na posiedzeniu tem zapadły następujące uchwały:

I. Na posadę dyrektorską w 3-klasowej szkole wydziałowej żeńskiej, połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą im. A. Mickiewicza, udziela się prezenty p. **Mieczysławie Śleczkowskiej**, stałej nauczycielce w szkole wydziałowej im. św. Scholastyki. (L. 2759/06).

II. Na posadę kierownika w 4-klasowej szkole pospolitej męskiej im. św. Barbary udziela się prezenty p. **Waleremu Krzanowskiemu**, stałemu nauczycielowi w szkole wydziałowej im. św. Jana Kantego. (L. 2760/06).

III. Wicesekretarza Magistratu p. Dra **Jana Nowickiego** mianuje się sekretarzem Magistratu w VIII. klasie rangi z płacą roczną 3600 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 720 koron i prawem do dwóch pięcioleci po 400 koron. (L. 49/prez./06).

IV. P. **Józefa Błotnickiego**, koncepistę Magistratu, mianuje się wicesekretarzem Magistratu w IX. klasie rangi z płacą 2800 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 600 koron oraz prawem do dwóch pięcioleci po 200 koron. (L. 50/prez./06).

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie zwyczajne (15. w kad. XIII.) **z dnia 4. stycznia 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **54**.

Radcy miejscy: dr. Doboszyński, dr. Fierich, dr. Górski, dr. Jordan, Nowak Stanisław, Sędzimir, Sołtysik, Sulikowski, dr. Szarski, dr. Ulanowski, hr. Wodzicki, Wyspiański (**12**) nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności r. m.: dr. Benis, Jawornicki, Suski (**3**).

Początek posiedzenia o godzinie 6. minut 25 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący przypomina, że przed kilkunastu laty Rada miejska uchwaliła, aby salą obrad radzieckich gospodarował prezydent miasta. W ostatnich czasach zaczęło wpływać tyle próśb o udzielenie sali na różne zgromadzenia, że prawie codzień musiałaby być zajętą. Wskutek tego trzeba było odmawiać sali żądającym stowarzyszeniom i korporacyom, gdyż niepodobna było uwzględnić tych wszystkich żądań. Wobec tego, że z jednej strony niepodobna czynić różnicy między proszącymi o salę, a z drugiej strony trudno wszystkich uwzględnić, Mowca prosi, aby zarządzanie salą Rada miejska wzięła napowrót na siebie. Gdyby Rada na to się nie zgodziła, to Prezydent prosi o przyjęcie do wiadomości, że na przyszłość za wzorem innych ciał reprezentacyjnych i innych miast, nie robiąc różnicy między proszącymi, nie będzie udzielał sali obrad na inne cele, jak tylko na zebrania Rady miejskiej.

R. m. Rotter wnosi:

„Rada miejska upoważnia p. Prezydenta miasta do **udzielania sali posiedzeń Rady miejskiej** każdemu ze zgłaszających się za zwrotem kosztów oświetlenia, ogrzania i odczyszczenia sali“.

R. m. Bujwid podnosi brak w mieście sali, przeznaczonej na odczyty i zgromadzenia publiczne.

R. m. dr. Frühling wnosi:

„Wzywa się Prezydyum miasta o przedstawienie Radzie miejskiej wniosku co do wybudowania i urządzenia sali **na zgromadzenia ludowe**“.

Przewodniczący zaznacza, że byłoby bardzo pożądane, gdyby Rada udzieliła kredytu na budowę hali ludowej na wykłady popularne i zebrania ludowe.

R. m. Daszyński popiera wniosek r. m. Rottera.

Przewodniczący oświadcza, że poleci zbadać koszta oświetlenia, ogrzania i odczyszczenia sali przy jednorazowem jej użyciu, poczem wniosek r. m. Rottera przedstawi Sekcyi I., a następnie ponownie Radzie miejskiej. (L. 4397/06).

Wobec oświadczenia Przewodniczącego wniosek r. m. dra Frühlinga nie został poddany pod głosowanie.—

R. m. Daszyński czyni wniosek nagły o reasumcyę uchwały Rady miejskiej z dnia 14. grudnia 1905, oświadczającej się za wprowadzeniem **konnego oddziału straży wojskowo-policyjnej** w Krakowie, i żąda imiennego głosowania nad nagłością sprawy.

Przewodniczący wyjaśnia, że oświadczenie Gminy już zostało wysłane do Namiestnictwa. Gdy wniosek o imienne głosowanie nad nagłością sprawy został dostatecznie poparty, Przewodniczący zaprasza do skrutynium r. m.: Bartoszewicza i Schwarza.

Za nagłością głosowali r. m.: 1) dr. Bandrowski, 2) Bartoszewicz, 3) Bujwid, 4) Daszyński, 5) Epstein, 6) dr. Frühling, 7) dr. Guńkiewicz, 8) dr. Gross, 9) Katyński, 10) Klemensiewicz, 11) Konopiński, 12) dr. Landau Ignacy, 13) dr. Lustgarten, 14) Maciołowski, 15) Rotter, 16) Schmelkes, 17) Turski, 18) Uderski.

Przeciw nagłości głosowali r. m.: 1) dr. Bąkowski, 2) Beringer, 3) Bialik, 4) dr. Bobilewicz, 5) dr. Bujak, 6) Chyliński, 7) Dattner, 8) dr. Domański, 9) Drobner, 10) Drozdowski, 11) Federowicz, 12) Godzicki, 13) dr. Jaworski, 14) Judkiewicz, 15) Kosobucki, 16) dr. Koy, 17) ks. Krupiński, 18) Kwiatkowski, 19) dr. Landau Rafał, 20) dr. Łepkowski, 21) Markus, 22) dr. Muczkowski, 23) dr. Nowak Julian, 24) dr. Pareński, 25) dr. Ponikło, 26) dr. Rosenblatt, 27) Sare, 28) Schwarz, 29) Stachowski, 30) dr. Staniszewski, 31) Szatkowski, 32) Dr. Tilles, 33) dr. Tomkowicz, 34) Wachtel.

R. m.: Birnbaum i dr. Krongold wstrzymali się od głosowania.

Wniosek przeto, aby sprawę uznać za nagłą, upadł.

R. m. Daszyński oświadcza, że pragnie wnieść protest przeciw uchwale Rady miejskiej z dnia 14. grudnia 1905, nie będąc bowiem obecnym na tem posiedzeniu, nie miał sposobności oponowania wnioskowi zaprowadzenia policyi konnej w Krakowie.

Przewodniczący oświadcza, że w myśl regulaminu uważa za niedopuszczalne wnoszenie protestu przeciw uchwałom, zapadłym już na poprzednich posiedzeniach.

R. m. Daszyński oświadcza, że protest redukuje do dzisiejszej uchwały, odrzucającej nagłość jego wniosku.

R. m. Rotter stwierdza, że wniesienie tego rodzaju protestu jest dopuszczalne.

Przewodniczący, zaznaczając, że pragnie interpretować regulamin obrad jak najliberalniej, udziela głosu r. m. Daszyńskiemu.

R. m. Daszyński odczytuje następujący **protest**, żądając umieszczenia go w protokole obrad:

„Z uwagi, że zaprowadzenie c. k. policyi konnej w Krakowie, nie umotywowane żadnymi względami dobra i porządku publicznego, jest wypływem zawstydzającego strachu bogatych warstw przed ludnością pracującą; z uwagi, że bezpieczeństwo ogółu ludności Krakowa jest zagrożone przez przyszłe występy policyi konnej; z uwagi wreszcie, że w roku ubiegłym cały naród polski z oburzeniem widział skierowane przeciwko sobie dzikie ataki kozactwa, będącego niczem innem, jak konną policyą; a nadto z uwagi, że Gmina ma wydawać na tę policyę konną znaczne fundusze, potrzebne tak bardzo na cele kulturalne i piekące potrzeby ubogiej ludności miejskiej; zanoszę do protokołu dzisiejszego posiedzenia Rady miejskiej stanowczy protest przeciwko uchwale Rady z posiedzenia poprzedniego, wprowadzającej policyę konną w Krakowie. —

R. m. Rotter zapytuje Prezydenta, dlaczego nie wypłacono dotychczas **rodzinie ś. p. Knausa należytości** kilku tysięcy koron za roboty, wykonane przez nieboszczyka dla Gminy.

Przewodniczący wyjaśnia, że, ponieważ wysokość wynagrodzenia nie jest jeszcze ustalona — skoro ugoda ze spadkobiercami ś. p. Knausa o to dojdzie do skutku, sprawę przedstawi Komisyi inwestycyjnej. —

R. m. Rotter zapytuje, czy prawdą jest, że **Komisya akcyzowa zakupiła powóz we Wiedniu.**

Przewodniczący wyjaśnia, że ze względu na oszczędność postanowiono zakupić zamiast jednego nowego dwa używane powozy, gdyż jeden powóz nie wystarcza. Takich powozów niepodobna było dostać w kraju w odpowiednim do użycia stanie, dlatego musiano je zakupić gdzie indziej. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Sekretarz Magistratu dr. Zawadzki imieniem Komisyi administracyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Przyjmuje się do zatwierdzającej wiadomości układ, zawarty przez Prezydyum miasta z c. k. Skarbem państwa o wypuszczenie Gminie miasta Krakowa w **dzierżawę poboru c. k. podatku spożywczego** wraz z dodatkami na dalsze trzy lata, t. j. 1906, 1907 i 1908, za czynszem 450.000 koron rocznie.

2) Do podpisania umowy obok p. Prezydenta miasta upoważnia się pp. r. m.: dra Stanisława Domańskiego i Jakóba Judkiewicza.

R. m. Epstein podnosi, że należy się uznanie tym czynnikom, które przyczyniły się do tak znacznego obniżenia czynszu. Mowca wnosi wyrażenie **podziękowania Prezydentowi miasta**, którego zabiegom w tak trudnych warunkach należy zawdzięczać **obniżenie czynszu o kwotę 50.000 koron.**

R. m. dr. Gross wnosi następującą rezolucyę: „Uprasza się p. Prezydenta, aby dołożył starań w celu uzyskania **zniesienia akcyzy** w Krakowie, w szczególności przez peryodyczne wnoszenie podań, petycyi i ciągłych urgensów“.

R. m. dr. Staniszewski wnosi następującą rezolucyę:

„Uprasza się p. Prezydenta, aby przedłożył jak najśpieszniej Radzie miejskiej wnioski w sprawie **zmiany taryfy akcyzowej**“.

R. m. dr. Ponikło popiera rezolucyę r. m. dra Staniszewskiego.

R. m. dr. Gross popiera również rezolucyę r. m. dra Staniszewskiego, zaznaczając, że ona nie sprzeciwia się jego wnioskowi.

Przewodniczący wyjaśnia, że dla rozważenia tej sprawy istnieje osobna komisya, wybrana przez Komisyę administracyjną, która przedłoży Radzie miejskiej swój elaborat i odpowiednie wnioski w sprawie reformy akcyzy, jako odpowiedź na propozycyę Rządu. Wtedy będzie pora na zajęcie ostatecznego stanowiska przez Radę i zdecydowanie się albo na postulat zniesienia akcyzy albo na reformę taryfy.

Wniosek Komisyi administracyjnej przyjęto. (L. 1209/05/akc.).

Wniosek r. m. Epsteina przyjęto.

Wniosek r. m. dra Grossa przyjęto.

Wniosek r. m. dra Staniszewskiego przyjęto. —

Sekretarz Magistratu dr. Zawadzki imieniem Komisyi administracyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Ustanawia się **nową posadę etatową sekretarza Magistratu.** Wydatek odnośny pokrywany będzie z budżetu dzierżawy akcyzy miejskiej.

Przyjęto bez rozpraw. (L. 25/06/pr.). —

Sekretarz prezydyalny dr. Nowicki imieniem Prezydyum miasta wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) W odpowiedzi na pismo Wydziału krajowego z dnia 22. grudnia 1905 L. 95317 Rada miejska reasumuje swą uchwałę z dnia 28 września 1905 i uchwala przedstawić Wydziałowi krajowemu wniosek zatrzymania osnowy dotychczasowej **instrukcyi dla Komisyi teatralnej,** ze zmianą jedynie brzmienia § 2. przez dodanie postanowienia:

a) że w skład Komisyi teatralnej wchodzi także dzierżawca teatru w charakterze członka tej Komisyi, ale tylko z głosem doradczym; tudzież

b) że **zastępcą przewodniczącego Komisyi** będzie I. względnie II. Wiceprezydent miasta, a nie, jak dotychczas, jeden z członków Komisyi.

2) W załatwieniu reskryptu Wydziału krajowego z d. 30. września 1905 L. 74522 Rada miejska uchwala zmienić postanowienia § 4. i § 39. **umowy o dzierżawę teatru** miejskiego, zawartej między Gminą miasta Krakowa a p. Ludwikiem Sosnowskim-Solskim, a mianowicie:

a) W § 4. opuścić ostatnie zdanie „Za każde wykroczenie" i t. d.

(§ 4. opiewa: Przedstawienia sceniczne dramatyczne winny być należycie wystudyowane i odbywać się wyłącznie w języku polskim; w innych językach odbywać się mogą tylko wyjątkowo za pisemnem zezwoleniem Komisyi teatralnej. Za każde wykroczenie przeciwko temu obowiązkowi winien będzie dzierżawca zapłacić Gminie stoł. król. miasta Krakowa tytułem kary konwencyonalnej kwotę 100 koron).

b) W § 39. zdanie „W skład Komisyi teatralnej wchodzić będzie także dzierżawca w charakterze stałego członka tej Komisyi" zmienić na postanowienie: „W skład Komisyi teatralnej wchodzić będzie także dzierżawca w charakterze członka tej Komisyi, ale tylko z głosem doradczym".

Sprawozdawca zaznacza, że według przekonania Prezydyum korzyści, uzyskane dla Gminy ze zmiany instrukcyi w myśl uchwały Rady miejskiej z 28. września 1905 r., nie równoważyłyby utraty wpływu i znaczenia Komisyi po wyeliminowaniu z jej zakresu prawa czynienia wniosku o wypłatę subwencyi krajowej. W razie przyjęcia bowiem warunku, postawionego przez Wydział krajowy, główna atrybucya Komisyi, t. j. wypłata subwencyi krajowej, a w konsekwencyi prawo rozwiązania kontraktu o dzierżawę teatru, przeszłyby wyłącznie na delegatów Wydziału krajowego. Natomiast Prezydyum podtrzymuje wniosek o zmianę postanowienia co do zastępcy przewodniczącego Komisyi, gdyż w razie urzędowania zastępcy, wybranego w myśl dotychczas obowiązującego przepisu, zmieniałaby się przypadkowo równowaga liczebna jednej lub drugiej strony, a nadto członkowie Prezydyum są organem stałym i wykonawczym, charakteru zaś tego nie posiadają członkowie Komisyi.

R. m. Konopiński popiera wnioski Prezydyum, uważając zgodnie z zapatrywaniem Wydziału krajowego za niewłaściwe, aby dzierżawca teatru zasiadał w Komisyi w charakterze zwyczajnego jej członka.

R. m. Bartoszewicz wnosi następującą poprawkę: Ustęp 1. pod lit. *a)* ma opiewać: „W posiedzeniach Komisyi teatralnej bierze udział **dzierżawca z głosem doradczym.** Wyjątek stanowią posiedzenia, na których Komisya uchwala sprawozdanie o działalności dzierżawcy, lub na których według uznania przewodniczącego Komisyi obecność dzierżawcy jako strony byłaby niewłaściwą". Odpowiednio należy zmienić także ustęp 2. pod lit. *b)* wniosków Prezydyum.

Sprawozdawca podtrzymuje wniosek Prezydyum, zaznaczając, że dzierżawca zgodził się dobrowolnie na modyfikacyę kontraktu, objętą przedłożonym wnioskiem.

Wniosek Prezydyum z poprawką r. m. Bartoszewicza do ustępu 1. *a)* i ustępu 2. *b)* przyjęto. (L. 760/905/pr.). —

R. m. Katyński imieniem Sekcyi III. i II wnosi:

Rada miejska uchwali!

I. Nad prośbą **dyetaryuszy Magistratu o regulacyę wynagrodzeń,** względnie o przyznanie stałej zapomogi drożyźnianej, przechodzi się na razie do porządku dziennego.

II. Przyznaje się do dyspozycyi Prezydyum miasta **jednorazową zapomogę drożyźnianą dla dyetaryuszy** Magistratu w kwocie do wysokości 4000 koron z tem, ażeby przy wymierzeniu zapomogi wykluczono lepiej sytuowanych finansowo dyurnistów i niezawodowych dyetaryuszy, a przedewszystkiem uwzględniono żonatych i obarczonych rodziną, dyurnistów zaś, będących stanu wolnego, uwzględniono tylko w razie wykazania koniecznej potrzeby udzielenia zapomogi.

Na pokrycie powyższego wydatku przyznaje się kredyt dodatkowy dla Działu I. poz. 8. *b)* budżetu na r. 1905.

R. m. Daszyński wnosi poprawkę, aby w ustępie II. wniosków opuścić słowa: „lepiej sytuowanych finansowo dyurnistów i niezawodowych dyetaryuszy", tudzież aby kwotę 4000 koron podwyższyć na 5000 kor.

R. m. dr. Frühling wnosi, aby zapomogę rozdzielić według lat służby, oraz aby przyznać kwotę 4000 koron jako **zapomogę dla służby etatowej** Magistratu, nie czekając na wniosek Sekcyi III. i II.

R. m. Maciołowski popiera wniosek r. m. Daszyńskiego.

R. m. dr. Gross wnosi, aby zapomogę rozdzielić między dyetaryuszy według klucza, użytego w r. 1903.

Przewodniczący wyjaśnia, że podanie służby Magistratu wpłynęło dnia 31. grudnia i że sprawę tę naznaczył jako pilną.

Sprawozdawca podtrzymuje wniosek Sekcyi III. i II.

Wniosek Sekcyi III. i II. z pierwszą poprawką r. m. Daszyńskiego przyjęto; poprawka r. m. Daszyńskiego o podwyższenie kwoty upadła.

Wniosek r. m. dra Frühlinga upadł.

Wniosek r. m. dra Grossa upadł. (L. 89971/05).—

Z powodu spóźnionej pory Przewodniczący o godzinie 9 wieczorem posiedzenie zamyka. —

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 3. Kraków, dnia 10. marca 1906. Rocznik XXVII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 12.338/06

III.

Przedmioty znalezione.

W listopadzie i w grudniu 1905 r. znaleziono w Krakowie następujące przedmioty:

A) Złożone w tutejszej Kasie miejskiej:

Art. 14/906. Złoty kólczyk z turkusem.
„ 22. Papierośnica i 8 papierosów.
„ 23. 3 kawałki rur do pieca.
„ 24. Koszyczek, 2 chustki do nosa, rękawiczka i zapałki.
„ 25. 5 kluczy.
„ 26. Czapka.
„ 27. Pieczątka kauczukowa H. Pionowskiego.
„ 28/1955. Pugilares i 2 kor. 05 h.
„ 29. Scyzoryk.
„ 30/1956. Pugilares, pierścionek złoty, 2 kluczyki, notatki i 20 kor. 51 h.
„ 31/1957. Pugilares i 13 kor.
„ 32. Woreczek, 2 kawałki płótna i rożek.
„ 33. Wisiorek.
„ 34. Podstawa platerowana do serwisu.
„ 35. 5 kluczyków.
„ 36. Rączka na pióro i ołówek.
„ 37. Zarękawek.
„ 38. 5 kluczyków.
„ 39. Kartka zastawnicza Kasy Oszczęd. m Krakowa.
„ 40. 2 klucze.
„ 41. Binokle.
„ 42. Zegarek z łańcuszkiem.
„ 43. Los loteryi saskiej.
„ 44/1958. Pugilares i 2 kor. 62 h.
„ 48. Laska z srebrną rączką.
„ 49. Wisiorek złoty.
„ 50. Kapelusz męski.
„ 2687. 10 koron.
„ 51/2688. Portmonetka i 5 kor. 80 h.
„ 52. Nożyk z rączką do papieru.
„ 53/2689. Pugilares i 30 hal.
„ 54. Pudełko z kartką loteryjną.
„ 55/2690. Pugilares i 720 kor., przekaz pocztowy na 520 kor. Al. Wisłockiej z zapiskami.
„ 56. Kluczyk z 3 kółkami.
„ 57. Klucz wertheimowski.
Art. 58/2691. Pugilares, 2 kor. 76 h., marka na 3 h. itp.
„ 59. 40 sztuk cygar.
„ 60. Kaganiec druciany.
„ 61. Boa.
„ 62/2692. Woreczek i 5 kor. 35 h.
„ 63. Sznurek korali.
„ 64/2693. Woreczek i 70 h.

B) Pozostałe w rękach znalazców:

1. Blaszanka.
2. Pies.
3. Pies jamnik bez obroży.
4. Pies z mosiężną obrożą.
5. Pies owczarski z marką Nr. 696/05.
6. Pies z marką Nr. 1341.
7. Kura.
8. Pies.
9. Pies biały duży.
10. Pies czarny.
11. Pies z marką Nr. 1266/05.
12. Pies, pudel czarny.
13. Pies, chart bez obroży i kagańca.
14. Pies, biały chart.
15. Pies, biały chart z długim włosem.
16. Scyzoryk.

C) Odebrane od podejrzanych osób:

Art. 778/1905. 6 nitek korali.
„ 779. 3 skórki, boa i serdak.
„ 1/1906. 10 scyzoryków.
„ 3. Świeca, kłódka i 4 klucze.
„ 9. 2 srebrne spinki.
„ 12. Koszyk, 2 kawałki chodnika, koszula, 2 pary spodni i kamizelka.

D) Znalezione w wozach tramwajowych a złożone w tutejszej Kasie miejskiej:

Art. 697/20737. Pugilares oraz 66 h.
„ 698/20738. „ „ 57 h.
„ 699/20739. „ „ 14 h.
„ 700/20740. „ „ 20 h.
„ 701/20741. „ „ 12 h.
„ 702/20742. „ „ 10 h.
„ 703/20743. „ „ 46 h.
„ 704/20744. „ „ 1 kor. 02 h.
„ 705/20745. „ „ 1 k. 1 kop.
„ 706/20746. „ „ 20 h.

Art. 707/20747. Pugilares oraz 12 h.
„ 708/20748. „ „ 29 h.
„ 709/20749. „ „ 64 h.
„ 710/20750. „ „ 13 h.
„ 711/20751. „ „ 63 h
„ 712/20752. „ „ 31 h.
„ 713/20753. „ „ 02 h.
„ 714/20754. „ „ 06 h.
„ 715/20755. „ „ 12 h.
„ 716/20756. „ „ 1 kor. 36 h.
„ 717/20757. „ „ 24 h.
„ 718/20758. „ „ 31 h.
„ 719. Zegarek.
„ 720. Zegarek.
„ 721. Brausoletka srebrna.
„ 722. Koraliki.
„ 723. Łańcuszek (dewizka).
„ 724. „ „
„ 725. „ „
„ 726. Obrączka ślubna.
„ 727. Wisiorek.
„ 728. Torebka ręczna.
„ 729. „ „
„ 730. „ „
„ 731. „ „
„ 732. Okulary.
„ 733. „
„ 734. „
„ 735. Cwikier.
„ 736. „
„ 737. „
„ 738. Zegarek.
„ 739. Paciorki.
„ 740. Pasek damski.
„ 741. „ „
„ 742. Okulary.
„ 743. Różne laski.
„ 744. Różne parasole i parasolki.
„ 745. Zarękawki zimowe.
„ 746. Książki do nabożeństwa.
„ 747. Książki różnego rodzaju.
„ 748. Pompadurki (torebki damskie).
„ 749. Papier tapetowy.
„ 750. Koszula.
„ 751. Fartuszek.
„ 752. Dwie chustki na głowę.
„ 753. Chustka duża.
„ 754. Fartuch.
„ 755. Żakiet damski.
„ 756. „ „
„ 757. Peleryna dziecinna.
„ 758. Garnitur bielizny.
„ 759. Koszula.
„ 760. Koszula i pendzle malarskie.
„ 761. Worek na chleb.
„ 762. Cztery pary skarpetek.
„ 763. Puszka na pieniądze.
„ 764. Szalik damski.
„ 765. Piórnik.
„ 766. Przybory tualetowe.
„ 767. Kierpce góralskie.
„ 768. „ „
„ 769. „ „

Art. 770. Buciki damskie.
„ 771. „ „
„ 772. „ dziecinne.
„ 773. Kalosze.
„ 774. Fotografia.
„ 775. Chustka duża.
„ 776. Torba z różnemi rękawiczkami.

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, aby — o ile mogą dowieść swych praw własności — zgłosili się po odbiór rzeczy do biura III. Wydziału Magistratu w godzinach urzędowych, w przeciwnym bowiem razie przedmioty te po upływie roku od daty dzisiejszej wydane będą znalazcom do używania, po upływie zaś dalszych trzech lat przejdą na wyłączną własność znalazców, lub też będą sprzedane względnie przekazane na fundusz ubogich miejscowych.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 26. lutego 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 76.364/05

I.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do wiadomości interesowanych, że w najbliższym czasie będą **przekopane kwatery** XVIII., XIV., X. i G. **na cmentarzu miejskim**, a wszystkie w tych kwaterach na zwyczajnych grobach stojące nagrobki będą usunięte.

Zamieszczając poniżej wykaz zmarłych, pochowanych na tych kwaterach w zwyczajnych grobach, nad którymi stoją pomniki, wzywa się strony interesowane, któreby zamierzały wydobyć szczątki zmarłych osób i przenieść na inne stałe miejsce, aby do dni 14 wniosły do Magistratu podania na stemplu po 1 kor. o zakupno gruntu na groby stałe i o ekshumacyę zwłok, po upływie bowiem tego czasu usunie się bezwarunkowo pomniki.

Wykaz pomników i krzyży do usunięcia w razie przekopu.

Kwatera X.

1. Wypychowska Wiktorya, 1887, krzyż drewniany.
2. Marszewska Wiktorya, 1886, krzyż drewniany.
3. Babka Agnieszka, 1899, krzyż drewniany.
4. Jakubski Władysław, 1887, pomnik kamienny.
5. Rzechubowa Józefa, 1887, krzyż drewniany.
6. Ostiadel Bogusław, 1887, tablica marmurowa.

Kwatera XVIII.

1. Świerczewski Jan, 1885, krzyż żelazny.
2. Klęk Józef, 1886, krzyż żelazny.
3. Śniatyński Wojciech, 1886, pomnik kamienny.
4. Pieniążek Marcin, 1886, pomnik kamienny.
5. Antoniewski Konstanty, 1887, krzyż żelazny.
6. Habowski Andrzej, ? krzyż drewniany.
7. Zieliński Stanisław, ? krzyż drewniany.
8. Spyrówna Marya Alojza, 1886, krzyż drewniany.
9. Rypalski Franciszek, 1886, pomnik kamienny.
10. Pawce Amalia, 1886, pomnik kamienny.

11. Majewska Petronela, 1886, krzyż drewniany.
12. Brożkowa Marya, 1886, płyta kamienna.
13. Janigowa X., 1886, krzyż drewniany.
14. Chmielowski Aleksander, 1887, krzyż drewniany.
15. Bojanowski Jan, 1887, krzyż drewniany.
16. Szulz Franciszek, 1887, krzyż drewniany.
17. Zaręba Jan, 1887, krzyż żelazny.
18. Tarnawski Włodzimierz, 1887, krzyż drewniany.
19. Milewski Teofil, 1887, krzyż drewniany.
20. Czerwińska Stanisława, 1887, krzyż drewniany.
21. Kusterkiewiczowa Winc. i Katarz., 1887—92, pomnik kamienny.
22. Trenkówna Karolina, 1887, krzyż drewniany.
23. Czapik Józef, 1887, krzyż drewniany.
24. Kuchtowie Ferdynand i Konstanty, 1887—88, krzyż żelazny.
25. Moniczewska Anna, 1887, krzyż drewniany.
26. Pałka Władysław, 1887, płyta kamienna.
27. Taborowska Helena, 1887, krzyż drewniany.
28. Trybalski Michał, 1887, pomnik kamienny.
29. Krztoń Andrzej, 1887, krzyż drewniany.
30. Kucz Zygfryd, 1887, krzyż żelazny.
31. Alberthy Jan, 1887, krzyż drewniany.
32. Malicka Anna, 1888, krzyż drewniany.
33. Bukowski Michał, 1888, krzyż drewniany.
34. Rybaczek Agata, 1888, płyta kamienna.
35. Limbach Franciszek, 1889, krzyż drewniany.
36. Mittenzwei Edward, 1888, krzyż drewniany.
37 Smekal Franciszka, 1888, pomnik kamienny.
38. Kulikowski Wincenty, 1888, krzyż drewniany.
39. Michalska Józefa, 1888, krzyż drewniany.
40. Kadulski Adam, 1888, pomnik kamienny.
41. Juszczyński Walenty, 1887, krzyż drewniany.
42. ? Jan, 1888, krzyż drewniany.
43. Zamikal Jan, 1888, pomnik kamienny.
44. Kwiatkowski Józef, 1887, pomniczek kamienny.
45. Gdowska Marya, 1887, pomniczek kamienny.
46. Januszewska Alojza, 1887, płyta kamienna.
47. Księżyk Michał, 1887, płyta kamienna.
48. Gramatykowa Józefa, 1888, krzyż drewniany.
49. Worytkiewicz Jan, 1887, pomnik kamienny.
50. Jenicz Xawera, 1888, krzyż drewniany.
51. Staroń Albina i Stanisława, 1888, krzyż drewniany

Kwatera XIV.

1. Prochowscy Konstanty i Marya, 1878—91, pomnik kamienny.
2. Hehelska Józefa, 1878, krzyż żelazny.
3. Drobner Michał, 1878, pomnik kamienny.
4. Gasiński Aleksander, 1888, pomnik kamienny.
5. Bieniak Franciszka, 1888, krzyż drewniany.
6. Japiński Tadeusz, 1889, krzyż żelazny.
7. Klińska Feliksa, 1888, płyta kamienna.
8. Rymawiec Józef, 1889, płyta kamienna.
9. Schönowitz Zygfryd, 1889, pomnik kamienny.
10. Czajowski Wojciech, 1889, krzyż drewniany.
11. Czachurski Teofil, 1889, krzyż drewniany.
12. Weinmüllerowa Władysława, 1889, płyta kamienna.
13. Filiński Wojciech, 1888, krzyż drewniany.
14. Kłodnicki Konstanty, 1888, pomnik kamienny.
15. Stelmach Julia, 1899, krzyż drewniany.
16. Krztoń Anna, 1888, krzyż drewniany i krzyż żelazny.
17. Wojciechowska Hipolita, 1899, płyta kamienna.
18. Winschütel Jerzy, 1886, pomnik kamienny.
19. Ra...? Maryanna, 1888, krzyż drewniany.
20. Tokarski Bolesław, 1888, krzyż drewniany.
21. Paszkiewicz Anna, 1888, krzyż drewniany.
22. Dudek Jan, 1886, krzyż drewniany.
23. Grudzińska Anna 1886, krzyż drewniany.
24. Emery Fryderyk, 1886, tablica marmurowa.
25. Fleischmann Jan, 1886, krzyż drewniany.
26. Ambroż Antoni, 1886, obelisk marmurowy.
27. Skobrtal Marya, 1887, pomniczek kamienny.
28. Szczur Helena, 1887, krzyż drewniany.
29. Trepczyński Roman, 1887, krzyż drewniany.
30. Klein Fryderyk Karol, 1885, krzyż drewniany.

Kwatera G. dziecięca.

1. Zazula Franciszka i Marya, 1875—80, krzyż żelazny.
2. Mielewiczówna Hania, 1880, krzyż drewniany.
3. Michalczyk Władysław, 1889, płyta kamienna.
4. Szancer Michał, 1889, krzyż drewniany.
5. Maciara Stanisław i Marya, 1875—76, krzyż drewn.
6. Brudzińska Walera, 1876, krzyż drewniany.
7. Pamuła Władysław, 1890, krzyż drewniany.
8. Lachnik Fryderyk, 1890, tablica marmnrowa.
9. Hładka Maksymilian, 1890, krzyz drewniany.
10. Czarnecki Bronisław, 1890, płytka kamienna.
11. Marek Tadeusz, ? krzyż drewniany.
12. Jamrosik Edward, 1890, pomnik kamienny.
13. Smolarśka Marya, 1890, krzyż drewniany.
14. Swolkienowie Marya i Witold, 1876, pomnik kamien.
15. Repetowscy Janina i Henryk, 1893—90, pomnik kamienny.
16. Miedniak Helena i Stanisław, 1876—85, pomnik kamienny.
17. Woźna Stefania, 1890, krzyż drewniany.
18. Królikowski Jan, 1891, krzyż drewniany.
19. Wojewodowie Władysław i Kazimira, 1891, krzyż drewniany.
20. Szamwald Władysław, 1891, krzyż drewniany.
21. ? Maryan, 1891, pomniczek kamienny.
22. Kunz Kazimierz, 1891, płyta kamienna.
23. Holly Ludwik, 1878, krzyż drewniany.
24. Kudasiewicz Władysława, 1891, krzyż drewniany.
25. Engel Marya, ? krzyż żelazny.
26. Perlik Jan, 1896, krzyż drewniany.
27. Stasiński Włodzimierz, 1896, krzyż drewniany.
28. Laszkiewicz Władysław, 1896, pomniczek kamienny.
29. Kalicińscy Aleksander, Wacław, Jan, Marya, ? krzyż drewniany.
30. Szromba Amalia, 1891, krzyż drewniany.
31. Fradymowa Eleonora, 1892, krzyż drewniany.
32. Starzyk Felix, 1892, krzyż drewniany.
33. Przyjacielska Marya, 1891, krzyż drewniany.
34. Sikora Władysław, 1890, krzyż drewniany.
35. Foelke Wanda, 1877, krzyż drewniany.
36. Waśniewska Karolina, 1889, krzyż drewniany.
37. Smolarscy Janina i Józef, 1881—84, krzyż drewniany.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 28. lutego 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 11.163/06

I.

OBWIESZCZENIE.

Ze względów sanitarnych i porządkowych Magistrat zarządza, co następuje:

1) **Lód, wprowadzany do miasta**, należy bezpośrednio z wozów do lodowni znosić, lub też po oszalowanej z boków równi pochyłej spuszczać.

Składania lodu na ulicach i placach i wnoszenia go następnie do lodowni zabrania się bezwarunkowo.

2) Do bezpośredniego chłodzenia napojów i pokarmów, jak również do spożywania, ma być używany wyłącznie **lód sztuczny**, wyrabiany z wody wodociągowej.

3) Niestosujący się do powyższego rozporządzenia karani będą po myśli rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30. września 1857 r. L. 198 Dz. u. p. i z dnia 5. marca 1858 r. L. 34 Dz. u. p. a względnie patentu cesarskiego z dnia 20. kwietnia 1854 r. L. 96 Dz. u. p. grzywnami do 200 koron, względnie aresztem do dni 14.

Nad przestrzeganiem tego rozporządzenia czuwać będą właściwe organa Magistratu oraz c. k. Dyrekcya Policyi.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 8. lutego 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 12.085/06

III.

OBWIESZCZENIE.

Wskutek reskryptu c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 26. stycznia 1906 L. 9381 podaje się do powszechnej wiadomości, że c. k. Namiestnictwo poruczyło sprawowanie czynności komisarza **nadzoru kotłów parowych** dla miasta Krakowa, oraz dla powiatów chrzanowskiego, krakowskiego, podgórskiego i wielickiego, Panu c. k. Radcy budownictwa Józefowi Adamskiemu w Krakowie.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 8. lutego 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 16.539/06

I.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat podaje do publicznej wiadomości, że w interesie porządku i czystości w mieście powierzył kontrolę nad ścisłem wykonywaniem przez właścicieli realności przepisów o **czyszczeniu chodników, ścieków, ulic i placów** w lecie i w zimie Naczelnikowi miejskiej straży pożarnej jako zarządcy czyszczenia miasta, który wykonywać ją będzie przy pomocy zaprzysiężonych organów straży ogniowej miejskiej, oraz organów c. k. Dyrekcyi Policyi.

Odwołując się na powyższe przepisy, oraz na rozporządzenia, co roku w przedmiocie czyszczenia miasta ogłaszane, Magistrat wzywa właścicieli realności, względnie zarządców i stróżów domów, aby w interesie publicznego porządku w mieście, jak również dla uniknienia dotkliwych kar, obowiązki swe, jakie na nich regulamin porządku i czystości względem czyszczenia chodników, ścieków, ulic i placów w mieście ze śniegu, lodu, błota i kurzu oraz skrapiania chodników i ulic w lecie nakłada — jak najściślej spełniać zechcieli.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 19. lutego 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 15.050/906

III.

OGŁOSZENIE.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa, jako władza przemysłowa I. instancyi, na prośbę **Zygmunta Steina** o udzielenie pozwolenia na urządzenie **Zakładu czyszczenia pierza** w lokalu realności L. 13 przy ul. Augustyańskiej w Krakowie, zarządza w myśl § 29. ustawy przemysłowej **postępowanie edyktalne**, celem zbadania dopuszczalności zamierzonego przedsiębiorstwa ze względu na przepisy ustawy przemysłowej, i wyznacza termin do **rozprawy komisyjnej na dzień 23. marca 1906 roku** o godzinie $9^1/_2$ przed południem na miejscu zamierzonego przedsiębiorstwa.

O tem zawiadamia się Gminę m. Krakowa i znanych sąsiadów z nadmienieniem, że przeciw zamierzonemu przedsiębiorstwu można wnieść zarzuty, pisemnie przed terminem wyznaczonej rozprawy komisyjnej, lub ustnie na tejże rozprawie komisyjnej, później bowiem wniesione zarzuty nie będą uwzględnione i zezwolenie na urządzenie tego przedsiębiorstwa, o ile przeciw temuż nie zajdą przeszkody, z urzędu uwzględnić się mające — udzielonem zostanie.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 28. lutego 1906 r.

Dyrektor Magistratu:
Grodyński w. r.

Mianowania urzędników.

Prezydent miasta zgodnie z postanowieniem § 89. statutu dla stoł. król. miasta Krakowa zamianował:

1. **Dra Juliusza Rudolfa Karola Closmanna**, dotychczas praktykanta konceptowego, nadetatowym koncepistą Magistratu w X. klasie rangi z płacą roczną 2.200 koron, kwaterowem w kwocie 480 koron i prawem do dwóch pięcioleci po 200 kor. rocznie. (Dekret z 7. lutego 1906 L. 87/prez.). —

2. **Kaspra Nowaka**, dotychczas praktykanta manipulacyjnego Magistratu, praktykantem konceptowym Magistratu w XI. klasie rangi z płacą roczną 1.600 kor. i prawem do dwóch pięcioleci po 200 koron rocznie. (Dekret z 7. lutego 1906 L. 89/prez.). —

3. **Józefa Dutkiewicza**, dotychczas asystenta Kasy miejskiej w Krakowie, i

4. **Antoniego Lebedyńskiego**, dotychczas asystenta miejskiego Wydziału obrachunkowego, adjunktami młodszymi miejsk. Wydziału obrachunkowego w X. klasie rangi z płacą roczną 2.200 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 480 kor., oraz prawem do 2 pięcioleci po 200 kor. (Dekrety z 14. II. 1906 LL. 120 i 121/prez.). —

5. **Zygmunta Palecznego** i

6. **Stefana Łempickiego,** dotychczas praktykantów miej. Wydz. obrachunk., asystentami miejs. Wydziału obrachunkowego w XI. klasie rangi z płacą roczną 1.600 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 360 koron oraz prawem do 2 pięcioleci po 200 koron. (Dekrety z 14. lutego 1906 LL. 122 i 123/prez.). —

7. **Teofila Janikowskiego**, dotychczas praktykanta miej. Wydziału obrachunkowego, asystentem nadetatowym miej. Wydziału obrachunkowego w XI. klasie rangi z płacą roczną 1.600 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 360 koron oraz prawem do 2 pięcioleci po 200 koron. (Dekret z 14. II. 1906 L 124/prez.). —

8. **Franciszka Maślankę**, dotychczas dyetaryusza miej. Wydziału obrachunkowego, prowizorycznym asystentem nadetatowym miej. Wydziału obrachunkowego w XI. klasie rangi z płacą roczną 1600 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 360 koron oraz prawem do 2 pięcioleci po 200 koron. (Dekret z 14. II. 1906 L. 125/prez.). —

9. **Tadeusza Seiferta,** dotychczas dyetaryusza miej. Wydziału obrachunkowego, praktykantem miejs. Wydziału obrachunkowego w XI. klasie rangi z płacą roczną 1.200 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 240 koron oraz prawem do 2 pięcioleci po 150 koron. (Dekret z 14. II. L. 126/prez.). —

10. **Tadeusza Dąbrowskiego**, dotychczas słuchacza praw na Uniw. Jagiellońskim, praktykantem manipulacyjnym w XI. klasie rangi z płacą roczną 1.200 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 240 koron oraz prawem do 2 pięcioleci po 150 koron. (Dekret z 13. lutego 1906 L. 74/prez.). —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (7. w kad. XIII.) **z dnia 1. lutego 1906.**

Na posiedzeniu tem zapadły następujące uchwały:

I. 1) Na zupełne zaspokojenie **pretensyi miejskiej Kasy chorych do gminy miasta Krakowa** o zapłacenie wkładek od wszystkich nieetatowych funkcyonaryuszy Gminy i zakładów miejskich, obowiązkowi ubezpieczenia podlegających, jako to: akcyzy, straży pożarnej, stróży nocnych, ekonomatu i t. d., za czas od 1. sierpnia 1889 do 31. grudnia 1905 przypadających, przyznaje się tejże Kasie w drodze ugodowej 30 000 koron, oraz zwraca się tytułem kosztów zastępstwa prawnego przy sporze administracyjnym, w sprawie powyższej prowadzonym, kwotę 2.000 koron pod warunkiem, iż Kasa chorych złoży deklaracyę, że zgadza się na założenie własnej kasy chorych dla funkcyonaryuszy akcyzy miejskiej.

2) Kwotę 30.000 koron zapłaci się Kasie chorych w trzech ratach rocznych, po 10 000 koron każda, płatnych w lutym 1906, styczniu 1907 i styczniu 1908, kwotę zaś 2 000 koron równocześnie z płatnością pierwszej raty.

3) Wydatek ten w kwocie 32.000 koron pokryje się częścią z funduszu miejskiego ($^1/_5$), częścią z funduszu akcyzowego ($^4/_5$).

4) **Funkcyonaryuszy miejskich,** o ile w myśl ustawy o kasach chorych ubezpieczeniu podlegają, z wyjątkiem funkcyonaryuszy akcyzy i tych, dla których już kasy chorych utworzone zostały, t. j. funkcyonaryuszy gazowni, **ubezpiecza się** począwszy od 1. stycznia 1906 **w miejskiej Kasie chorych dla robotników w Krakowie.**

5) **Zakłada się Kasę chorych dla funkcyonaryuszy akcyzy** i upoważnia się Komisyę administracyjną do wypracowania statutu dla tejże Kasy oraz postarania się o zatwierdzenie go przez c. k. Namiestnictwo.

6) Do podpisania ugody z miejską Kasą chorych upoważnia się obok P. Prezydenta miasta pp. r. m. dr. Szarskiego i dr. Rafała Landaua. (L. 117.054/05). —

II. Radcę Magistratu p. **Władysława Grodyńskiego** mianuje się dyrektorem Magistratu w VI. klasie rangi z płacą 6.400 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 960 koron oraz prawem do dwóch pięcioleci po 800 kor. (L. 68/pr./906). —

III. 1) Sekretarza Magistratu p. dr. **Franciszka Zaczka** mianuje się radcą Magistratu w VII. klasie rangi z płacą 4.800 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 840 koron oraz prawem do dwóch pięcioleci po 600 kor. (L. 77/06/prez.).

2) Sekretarzowi Magistratu p. **Franciszkowi Epsteinowi** ze względu na jego czas służby przyznaje się dodatek osobisty, do emerytury nie wliczalny, w rocznej kwocie 400 koron, który ma pobierać aż do najbliższego awansu. (L. 13.375/06). —

IV. 1) Wicesekretarza Magistratu p. dr. **Wincentego Eminowicza** mianuje się etatowym sekretarzem Magistratu w VIII. klasie rangi z płacą 3.600 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 720 koron oraz prawem do dwóch pięcioleci po 400 koron. (L. 78/pr./906). —

2) Wicesekretarzy Magistratu p. **Adama Groelego** i p. **Teodora Kosińskiego** mianuje się nadetatowymi sekretarzami Magistratu w VIII. klasie rangi z płacą po 3.600 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 720 koron oraz prawem do dwóch pięcioleci po 400 koron. (LL. 79/pr./06, 80/pr./06). —

V. Koncepistę Magistratu p. **Bolesława Gwidona Baranowskiego** mianuje się wicesekretarzem Magistratu w IX. klasie rangi z płacą 2 800 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 600 koron oraz prawem do dwóch pięcioleci po 200 koron (L. 81/prez./906). —

VI. Likwidatora Wydziału obrachunkowego p. **Józefa Życieńskiego** mianuje się dyrektorem Wydziału obrachunkowego w VII. klasie rangi z płacą 4.800 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 840 koron oraz prawem do dwóch pięcioleci po 600 kor. (L. 82/prez./906). —

VII. 1) Starszego adjunkta Wydziału obrachunkowego p. **Jana Juliusza Leonarda Krzyżanowskiego** mianuje się rewidentem Wydziału obrachunkowego w VIII. klasie rangi z płacą 3.600 koron, kwaterowem w rocznej

kwocie 720 koron oraz prawem do dwóch pięcioleci po 400 koron. (L. 83/pr./906).

2) Starszego adjunkta Wydziału obrachunkowego p. **Maryana Zygmunta Duszyńskiego** mianuje się likwidatorem Wydziału obrachunkowego w VIII. klasie rangi z płacą 3.600 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 720 koron oraz prawem do dwóch pięcioleci po 400 koron. (L. 84/pr./906).

3) Starszym adjunktom Wydziału obrachunkowego p. **Karolowi Radoniowi** i p. **Janowi Boczkowskiemu** przyznaje się dodatek osobisty, nie wliczalny do emerytury, który mają pobierać aż do najbliższego awansu, pierwszemu z nich w kwocie 480 koron, drugiemu w kwocie 300 koron. (LL. 13.387/906, 13.482/06). —

VIII. Adjunkta miejskiego Wydziału obrachunkowego p. **Stanisława Eminowicza** mianuje się starszym adjunktem miejskiego Wydziału obrachunkowego w IX. klasie rangi z płacą 2.800 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 600 koron oraz prawem do dwóch pięcioleci po 200 koron. (L. 119/pr./906). —

IX. Adjunkta rachunkowego Gazowni miejskiej p. **Mikołaja Trybalskiego** mianuje się starszym adjunktem rachunkowym Gazowni miejskiej w randze IX. z płacą 2.800 koron i dodatkiem kwaterowym 600 kor. rocznie z tem, że zwiększone pobory liczyć się mają od 1. stycznia 1905 r. (L. 227/gaz./906). —

X. Przyznaje się p. **Lubinie Goetzowej, wdowie po ś. p. Auguście Goetzem**, dyrektorze miej. Wydziału obrachunkowego, pensyę wdowią w kwocie 2.875 koron rocznie, począwszy od dnia śmierci męża, t. j. od 8. września 1905; tudzież dodatek na wychowanie dwojga dzieci w kwocie po 575 koron rocznie na każde dziecko aż do ukończenia 24. roku życia każdego z nich, względnie aż do wcześniejszego uzyskania zaopatrzenia, a mianowicie: dla córki Lubiny Goetzówny do dnia 20. czerwca 1910, dla syna Gustawa Goetzego do dnia 9. września 1912 r. (L. 106.032/05). —

Posiedzenie tajne (8. w kad. XIII.) **z dnia 15. lutego 1906.**

Na posiedzeniu tem zapadły następujące uchwały:

I. Starszego weterynarza miejskiego p. **Maksymiliana Papéego** mianuje się inspektorem weterynaryjnym w VIII. klasie rangi z płacą roczną 3.600 koron, kwaterowem w kwocie rocznej 720 koron, oraz prawem do dwóch pięcioleci po 400 kor. (L. 156/906/prez.). —

II. Odmawia się prośbie p. **Jana Gromczakiewicza**, syna ś. p. Wawrzyńca Gromczakiewicza, emerytowanego komisarza obwodowego Magistratu, o przedłużenie mu w drodze łaski datku na wychowanie w kwocie rocznej 240 kor. na rok jeden, t. j. od 14. października 1904 do 14. października 1905 r. (L. 57.180/05). —

III. Przyjmuje się do Gminy p. **Annę z Bałuckich Szczyrbowską**, wdowę po oficyaliście prywatnym, z uwolnieniem od opłaty taksy. (L. 100.392/904). —

IV. Nad prośbą p. **Karoliny Czapskiej**, ochmistrzyni szkoły wydziałowej żeńskiej im. św. Scholastyki, o podwyższenie płacy przechodzi się do porządku dziennego. (L. 56.848/05). —

V. Nad prośbą p. **Kazimiery Bereżnickiej**, emerytowanej nauczycielki robót przy szkole wydziałowej im. św. Scholastyki, o ponowne rozpatrzenie jej sprawy emerytalnej a względnie o policzenie jej w drodze łaski do emerytury czasu, jaki od 1. września 1882 do końca roku 1886 spędziła w charakterze praktykantki i następnie pomocnicy nauczycielskiej przy szkole wydziałowej im. św. Scholastyki, a wreszcie tymczasowej nauczycielki przy szkole XIII. żeńskiej, przechodzi się do porządku dziennego. (L. 14.544/05). —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie nadzwyczajne (16. w kad. XIII.) **z dnia 25. stycznia 1906 r.**

Przewodniczący: Dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **62**.

Radcy miejscy: Dr. Doboszyński, Drobner, Dr. Górski, Rotter, Suski, hr. Wodzicki, Wyspiański (**7**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. min. 35 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący poświęca **wspomnienie żałobne ś. p. Wincentemu Juliuszowi Wdowiszewskiemu**, dyrektorowi Budownictwa miejskiego.

Mowca podnosi zdolności fachowe Zmarłego oraz gorące przywiązanie do Miasta, któremu zapisał cenną bibliotekę i zbiór obrazów.

Członkowie Rady wysłuchali tego przemówienia, powstawszy z miejsc. —

R. m. Dr. Horowitz interpeluje w sprawie **defraudacyi, popełnionej przez ś. p. Mieczysława Loewla**, dyetaryusza Wydziału skarbowego, i zapytuje Prezydenta, czy zbadał przyczyny defraudacyi i kiedy przedłoży projekt **reorganizacyi Magistratu**.

Mowca prosi dalej o wyjaśnienie, na jakiej podstawie Magistrat wydał orzeczenie, że p. **Norbertowi Wasserbergowi**, przeciw którego wyborowi do Izby handlowej i przemysłowej wniesiono protest, przysługuje **prawo wyboru do Izby**.

Przewodniczący co do pierwszego punktu interpelacyi oświadcza, że, jak to wykazały przeprowadzone dochodzenia, strona złożyła kwotę do rąk osoby, nie uprawnionej do odbierania pieniędzy. Naczelnik Wydziału skarbowego zarządził w należyty sposób, aby strony, przychodzące do Wydziału, były dokładnie powiadomione, kto jest uprawniony do odbierania pieniędzy. Każdy, wchodzący do Wydziału skarbowego, spotyka na wstępie wyraźne ogłoszenie, zawiadamiające, że **do odbierania pieniędzy upoważnieni są tylko oficyałowie egzekucyjni**, wystawiający prowizoryczne kwity. Przeciwko nadużyciom tego rodzaju niema doraźnego sposobu, dzieją się one wszędzie. Dyetaryusz, który popełnił nadużycie, sam sobie wymierzył sprawiedliwość. W tym wypadku Gmina nie poniesie żadnej szkody, gdyż strona poszkodowana wystawiła deklaracyę, że żadnych pre-

tensyi z tego tytułu do Gminy sobie nie rości. Mowca w krótkim czasie zamierza przedłożyć Radzie miejskiej wnioski o **zastąpienie pewnej części dyetaryuszy ukwalifikowanymi urzędnikami**, bądź konceptowymi, bądź manipulacyjnymi, gdyż od szeregu lat ważne czynności urzędowe pełnią dyetaryusze zamiast zaprzysiężonych urzędników.

Co do drugiego punktu oświadczył Przewodniczący, że zarządzi zbadanie i udzieli odpowiedzi; na razie udziela w tej sprawie głosu r. m. Dattnerowi, który się do głosu zapisał.

R. m. Dr. Frühling prosi o głos w kwestyi formalnej.

R. m. Dattner oświadcza, że pierwszeństwa głosu odstępuje r. m. Dr. Frühlingowi.

R. m. Dr. Frühling zaznacza, że nikt nie ma prawa odpowiadać na interpelacyę, wystosowaną do Prezydenta, jak tylko reprezentant Magistratu.

Przewodniczący zauważa, że udziela głosu r. m. Dattnerowi nie w celu wyjaśnienia postępowania Magistratu co do odpowiedzi na pismo Izby handlowej w sprawie wyboru p. Norberta Wasserberga, ale w celu udzielenia wyjaśnień ze stanowiska wyborczej Komisyi Izby handlowej.

R. m. Dattner wyjaśnia, że nie żądał głosu dla obrony pisma Magistratu, ale celem faktycznego wyjaśnienia, a to jako członek wyborczej Komisyi Izby handlowej. Otóż, gdy wpłynął protest przeciw wyborowi p. Norberta Wasserberga, zarzucający, że tenże nie trudni się handlem mąką i nie ma biernego prawa wyboru, Komisya wyborcza zapytała Magistratu tylko o jeden fakt: czy p. Wasserberg trudni się handlem wymienionego artykułu. Na to pytanie odpowiedział Magistrat, że p. **Wasserberg od 10 lat prowadzi handel mąką**. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Radca Magistratu Grodyński imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Rada miejska przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości zarządzenie Sekcyi ekonomicznej, mocą którego wykonano w latach 1901, 1902 i 1903 **z funduszów pożyczki z r. 1892 kanały** w ulicach: Szlak, Łobzowskiej, na Wolnicy w przedłużeniu ulicy Bożego Ciała, ul. Lenartowicza, Rakowickiej, Retoryka i Radziwiłłowskiej za łączną kwotę 26.410 kor. 75 h.

2) Rada miejska przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości, że z sumy 200.000 kor., pochodzącej z pożyczki 1892 r., której użycie według zastrzeżenia Wydziału krajowego wymaga zezwolenia tegoż Wydziału, użyto:

a) na budowle niekanałowe, wykonane do 31/12 1895 r., **na budowę teatru, oraz na budowę leja w Dąbiu** . . .	kor.	31.165·46
b) na pokrycie reszty kosztów budowy kanałów, w latach 1901—1903 wykonanych, i na budowę pomniejszych kanałów w r. 1905	„	26.101·38
c) na budowę kanału w ul. Podzamcze, Straszewskiego i Kanoniczej w r. 1905	„	38.400·—
d) **na budowę kollektora wschodniego** z powodu ewakuacyi Wawelu w r. 1905	„	85.000·—
Razem . .	kor.	180.666·84

3) Rada miejska uchwala reszty z kwoty 200.000 kor., t. j. 19.333 kor. 16 h., użyć:

a) na budowę kanału w ul. Floryańskiej	kor.	11.000·—
b) na pokrycie należytości za **budowę prowizorycznego leja w ul. Starowiślnej** w r. 1899	„	4.962·62
c) na ewent. przekroczenie kosztów kanałów	„	3.370·54

4) Rada poleca Magistratowi, aby przed Wydziałem krajowym usprawiedliwił użycie z rzeczonej kwoty 200.000 kor. kwot, w ustępie 2) wyszczególnionych, i wyjednał zezwolenie na użycie sumy 19.333 kor. 16 h., pod 3) wykazanej.

Wniosek Sekcyi I. i II. przyjęto. (L. 72/pr./05). —

Radca Magistratu Grodyński imieniem Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Kwotę 93.638 kor., potrzebną na **wykonanie robót**, do jakich się Gmina miasta zobowiązała **z powodu opróżnienia Wawelu**, należy pokryć zaliczkowo z funduszu inwestycyjnego.

2) Upoważnia się p. Prezydenta miasta do wdrożenia starań o uzyskanie nowej specyalnej pożyczki na budowę bruków i kanałów, z którejby następnie refundowano funduszowi inwestycyjnemu kwotę, jak wyżej, podjętą zaliczkowo.

Wniosek Sekcyi II. przyjęto bez rozpraw. (L. 97.050/05). —

Sekretarz Magistratu Dr. Zawadzki imieniem Komisyi administracyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Zatwierdza się wypracowany przez Administracyę akcyzy **Regulamin rzeźni miejskiej** wraz z opłatami i należytościami za użycie rzeźni i jej urządzeń,*) objętemi rozdziałem III. tegoż Regulaminu.**)

2) Uchyla się dotychczas obowiązujące opłaty rzezalniane.

R. m. Bialik sprzeciwia się **podwyższeniu opłat**, gdyż wpłynie to na **podwyższenie cen mięsa**, które i tak są już w całem państwie wysokie. Mowca, uważając obecną chwilę za nieodpowiednią do podwyższenia opłat, wnosi, aby nad rozdziałem III. regulaminu, obejmującym zmianę opłat, przejść do porządku dziennego.

R. m. Kosobucki zaznacza, że koszta podwyżki dochodu w kwocie 9.000 koron z podniesionych opłat poniosą konsumenci. Mowca popiera wniosek r. m. Bialika, żądając odesłania sprawy do Komisyi administracyjnej celem przedstawienia Radzie projektu opłat, co najmniej nie wyższych od opłat, obecnie pobieranych.

R. m. dr. Frühling wnosi poprawkę, aby nowe opłaty pobierano dopiero od dnia 1. października r. b.

R. m. dr. Gross oświadcza się przeciw podwyższeniu opłat.

R. m. dr. Guńkiewicz i dr. J. Nowak popierają wnioski Komisyi administracyjnej.

Po wyjaśnieniach, udzielonych przez Sprawozdawcę, r. m. dr. Frühling poprawkę swoją cofa.

*) Regulamin będzie zamieszczony w „Dzienniku" po zatwierdzeniu go przez c. k. Namiestnictwo.

**) Zobacz załącznik na końcu tego numeru p. t. „Porównawcze zestawienie poboru opłat rzezalnianych i oględzinowych"

Wnioski Komisyi administracyjnej przyjęto, wniosek r. m. Bialika upadł. (L. 1.213/akc./905). —

S e k r e t a r z M a g i s t r a t u dr. Zawadzki imieniem Komisyi administracyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Zatwierdza się wypracowane przez Administracyę akcyzy **Przepisy służbowe dla funkcyonaryuszów rzeźni i targowicy**, *) jako przepisy, organizujące te zakłady gminne.

Wniosek Komisyi administracyjnej przyjęto bez rozpraw. (L. 338/Tg./05). —

S e k r e t a r z M a g i s t r a t u dr. Zawadzki imieniem Komisyi administracyjnej i Sekcyi prawniczej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Zmieniając częściowo uchwałę z dnia 20. czerwca 1898 co do uregulowania etatu i płac urzędników i służby miejskiej, postanawia się:

1) W miejsce dwu istniejących posad weterynarzy miejskich, nominalnie będących w randze IX-tej i XI-tej, tworzy się **cztery etatowe posady weterynarzy** z pełnemi płacami i dodatkami na mieszkanie i pięcioleciami, odpowiadającemi rangom urzędników miejskich, a mianowicie:

a) jedną posadę VIII-mej rangi inspektora weterynaryjnego;

b) jedną posadę IX-tej rangi weterynarza starszego;

c) jedną posadę X-tej rangi weterynarza miejsk.;

d) jedną posadę XI-tej rangi weteryn asystenta.

2) Znosi się wszelkie dodatki, uzupełniające pensye weterynarzom, jako to za oględziny bydła, osobiste i t. p.

3. Upoważnia się Prezydyum miasta do poczynienia odpowiednich kroków o pozyskanie sił i obsadzenie posad z możliwem uwzględnieniem obecnego personalu.

Wniosek Komisyi administracyjnej i Sekcyi prawniczej przyjęto bez rozpraw. (L. 2/Tg./06). —

S e k r e t a r z M a g i s t r a t u dr. Zawadzki imieniem Komisyi administracyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Ustanowioną w § 40. Regulaminu targowego **kasę targową dla miejskiej Targowicy centralnej na bydło** nie prowadzić we własnej administracyi, ale prawo prowadzenia tejże wydzierżawić instytucyi finansowej.

R. m. E p s t e i n zaznacza, że Rada miejska nie powinna z góry ograniczać się, komu ma być wydzierżawiona kasa targowa; dlatego Mowca wnosi, aby ostatnie wyrazy „instytucyi finansowej“ skreślić.

R. m. dr. G r o s s uważa sprawę kasy targowej za jedną z najważniejszych, w razie bowiem prowadzenia jej nie przez Gminę, ale przez inną instytucyę, tworzy się monopol, który krzywdzi rzeźników, szukających kredytu. Niektóre postanowienia Regulaminu są zbyt surowe i powinny uledz pewnym zmianom.

M o w c a wnosi, aby sprawę odroczyć, a ewentualnie do wniosku Komisyi dodać: „według warunków, przez Radę miejską uchwalić się mających“.

S p r a w o z d a w c a wyjaśnia, że Regulamin może być zmieniony tylko przez Namiestnictwo; jeżeli z biegiem czasu okażą się w praktyce pewne braki, to się przedstawi Namiestnictwu projekt zmiany niektórych postanowień Regulaminu.

Wniosek odraczający r. m. dr. Grossa upadł.

Wniosek Komisyi administracyjnej przyjęto.

Wniosek r. m. Epsteina upadł, dodatek r. m. dr. Grossa przyjęto. (L. 289/Targ./905). —

R a d c a M a g i s t r a t u Grodyński imieniem Prezydyum wnosi:

Rada miejska uchwali!

Do podpisania kontraktów o **eksploatacyę torów przemysłowych do Gazowni i do rzeźni miejskiej**, ustalonych między c. k. Dyrekcyą kolei państwowych w Krakowie a Komisyą, działającą imieniem gminy m. Krakowa, w myśl oraz na zasadzie upoważnienia, udzielonego jej uchwałą Rady miejskiej z 2. kwietnia 1903 r., upoważnia się w miejsce bł. p. r. m. dr. Leona Rothweina p. r. m. Edwarda Uderskiego.

Wniosek Prezydyum przyjęto bez rozpraw. (L. 114.469/05). —

R a d c a M a g i s t r a t u Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyznaje się kredyt dodatkowy w kwocie 250 kor. dla działu I. poz. 9. o) budżetu r. 1905 **(opłata za telefony)**.

Wniosek Sekcyi I. i II. przyjęto bez rozpraw. (L. 94.547/05). —

S e k r e t a r z M a g i s t r a t u dr. Zaczek imieniem Sekcyi II. i V. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyznaje się dodatkowy kredyt w kwocie 1.867 kor. 96 h. dla dz. V. poz. 5. a) **(bezpieczeństwo publiczne)** budżetu na r. 1905.

R. m. D a s z y ń s k i krytykuje **postępowanie policyi** z okazyi zatargu jej z publicznością **w ostatnią niedzielę** i wnosi o przejście do porządku dziennego nad udzieleniem kredytu dodatkowego.

S p r a w o z d a w c a wyjaśnia, że wydatek, który ma być pokryty kredytem dodatkowym, wynika ze zobowiązania Gminy wobec Skarbu państwa.

Wniosek r. m. Daszyńskiego upadł.

Wniosek Sekcyi II. i V. przyjęto. (L. 83.467/05). —

R. m. dr. B ą k o w s k i imieniem Sekcyi III i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyznaje się do dyspozycyi Prezydenta miasta jednorazową **zapomogę drożyźnianą dla służby miejskiej** etatowej i prowizorycznej w kwocie 3.000 koron.

Wydatek powyższy ma być pokryty z działu XIV. budżetu 1906.

R. m. K o n o p i ń s k i prosi Prezydyum, aby kwotę tę w razie przyjęcia wniosku jak najprędzej rozdzielić.

Wniosek Sekcyi III. i II. przyjęto. (L. 12.639/06). —

Po wyczerpaniu porządku dziennego P r z e w o d n i c z ą c y o godzinie 7. min. 30 wieczorem zamyka posiedzenie jawne a zarządza tajne. —

Posiedzenie nadzwyczajne (17. w kad. XIII.) **z dnia 15. lutego 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **55**.

Radcy miejscy: Daszyński, dr. Doboszyński, dr. Górski, Rotter, Sędzimir, dr. Ułanowski, hr. Wodzicki,

---

*) Zobacz załącznik na końcu tego numeru (str. 17).

Wyspiański (8) nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności r. m.: dr. Benis, Epstein, Katyński, dr. Rosenblatt, Sulikowski, Szatkowski (6).

Początek posiedzenia o godz. 5. min. 45 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący zawiadamia, że Komisya, wydelegowana przez Magistrat, w której wzięli także udział pp. r. m. członkowie komitetu przebudowy, odebrała **przebudowany gmach starego teatru**; budynek ten będzie obecnie oddany do użytku publicznego. Poświęcenie i oddanie gmachu odbędzie się w najbliższą niedzielę o godzinie 12. w południe, a pierwszy koncert Towarzystwa Muzycznego w nowym budynku odbędzie się w niedzielę wieczorem. Prezydent zaprasza Radę miejską do udziału w tej uroczystości i wnosi, aby z okazyi tej uroczystości przeznaczyć kwotę **500 koron na cele dobroczynne**. Przemówienie to przyjęto oklaskami; wobec tego Przewodniczący zaznacza, że propozycyę uważa za przyjętą. (L. 18.658/906). —

Przewodniczący udziela odpowiedzi na interpelacyę r. m. dr. Horowitza, wniesioną na poprzedniem posiedzeniu, a zarzucającą, że Magistrat przekroczył zakres działania przy udzieleniu odpowiedzi na pismo p. c. k. delegata Namiestnictwa z powodu ostatnich wyborów do Izby handlowej i przemysłowej. Przewodniczący na podstawie aktów stwierdza, że na zapytanie, jak długo p. **Norbert Wasserberg prowadzi handel mąką**, Magistrat odpowiedział, że tenże prowadzi handel od 1. stycznia 1896 r. Wobec tego nie może być mowy o **przekroczeniu kompetencyi przez Magistrat**. (L. 1.297/906). —

R. m. Federowicz przypomina szkody, zrządzone wylewem w r. 1902, oraz powodzią w r. 1903, następnie podaje przebieg dotychczasowych prac nad zabezpieczeniem miasta przed powodzią. Sprawę opóźnił spór, powstały między kompetentnymi czynnikami co do chyżości przepływu wody, a spór ten według wiadomości, podanej w fachowem piśmie technicznem lwowskiem, podobno trwa dalej. Mowca domaga się, aby roboty przyśpieszono, i wnosi:

„Rada miejska uchwali! Uprasza się Pana Prezydenta, by poczynił, gdzie należy, i w sposób, jaki uzna za właściwy, energiczne starania, by **regulacya Rudawy i roboty celem ochrony miasta przed zalewem** wysokich wód Wisły były jeszcze w roku bieżącym rozpoczęte".

Nagłość sprawy uchwalono.

R. m. dr. Bandrowski prosi Prezydenta o wyjaśnienie, czy tego roku rozpoczną się roboty około przełożenia koryta Rudawy i zabezpieczenia miasta przed powodzią.

Przewodniczący odpowiada, że od r. 1903 toczy się spór pośród techników rządowych między sobą, tudzież między częścią techników rządowych a technikami autonomicznymi o cyfrę przepływu najwyższej wody. Spór ten już ukończony, a sporna cyfra ustalona. Sprawa obecnie znajduje się w stadyum opracowywania projektu w Namiestnictwie. Rozchodzi się o to, aby wykończenie projektu nie przewlokło się do późnego lata, bo ten rok byłby dla robót stracony.

R. m. Turski wyjaśnia bliżej rodzaj i przebieg sporu między technikami i zapytuje Prezydenta, jakich użyje sposobów, aby sprawę przyśpieszyć.

R. m. dr. Bandrowski zaznacza, że według udzielonych w ciągu dyskusyi informacyj nie można się łudzić, że regulacya Rudawy rozpocznie się w tym roku.

R. m. Turski uważa polemikę między technikami za ukończoną i zaznacza, że robót nie da się wprawdzie przeprowadzić w jednym roku, ale rozchodzi się o to, aby roboty te rozpoczęto.

Wniosek r. m. Federowicza przyjęto. (L. 196/prez. z 1906 r.). —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Kierownik Elektrowni miejskiej inżynier Gajczak imieniem Komisyi gazowo-elektrycznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Zatwierdza się **etat urzędników, werkmistrzów i sług elektrowni miejskiej** z mocą obowiązującą od dnia 1. stycznia 1906 r. i kreuje się następujące posady, a mianowicie:

1. Jedną posadę inżyniera z poborami IX. rangi, t. j.:

pensyą	Kor.	2.800
kwaterowem	„	600
i dodatkiem na rozjazdy . . .	„	120
w ogólnej kwocie	Kor.	3.520

2. Jedną posadę inżyniera asystenta z poborami X. rangi, t. j.:

pensyą	Kor.	2.200
kwaterowem	„	480
i dodatkiem na rozjazdy . . .	„	72
razem	Kor.	2.752

3. Jedną posadę korespondenta z poborami XI. rangi, t. j.:

pensyą	Kor.	1.600
kwaterowem	„	360
razem	Kor.	1.960

4. Jedną posadę urzędnika administracyjnego z poborami XI. rangi, jak powyżej . . . Kor. 1.960

5. Jedną posadę werkmistrza

z płacą roczną	Kor.	2.800
i kwaterowem	„	600
razem	Kor.	3.400

6. Jedną posadę kontrolora sieci

z płacą roczną	Kor.	2.200
kwaterowem	„	480
i dodatkiem na rozjazdy . . .	„	72
razem	Kor.	2.752

7. Dwie posady woźnych (dla biura i domu)

z płacą roczną	Kor.	720
kwaterowem	„	240
razem	Kor.	960

i umundurowaniem.

W dyskusyi zabierają głos r. m.: Uderski, dr. Bandrowski i Kwiatkowski.

Sprawozdawca wyjaśnia, że rzeczywisty dochód z elektrowni w niektórych działach jest wyższy od dochodów preliminowanych. Proponowany etat obejmuje tylko tych funkcyonaryuszy, którzy już mają zajęcie w elektrowni; nowych posad się nie tworzy.

Wnioski Komisyi gazowo-elektrycznej przyjęto. (L. 20.424/906). —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi ekonomicznej i skarbowej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Na pokrycie **premii asekuracyjnej teatru miejskiego** za czas od 1. sierpnia 1905 do 31. grudnia 1905 przyznaje się kredyt dodatkowy w kwocie 2.944 kor. 16 h. dla Działu XI. poz. 1. budżetu r. 1905.

Wniosek ten przyjęto bez rozpraw. (L. 106.998/05). —

Wicesekretarz Magistratu Baranowski imieniem Sekcyi VI. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Dla Działu V. poz. 4. (**Areszta miejskie**, detencya policyjna i stacya szupasowa) lit. f. (**żywność aresztantów**) budżetu miejskiego na r. 1905 przyznaje się kredyt dodatkowy w kwocie 484 kor. 26 h.

Wniosek Sekcyi VI. przyjęto bez rozpraw. (L. 123.409/905). —

Przystąpiono do wyboru dwóch członków Komisyi teatralnej.

R. m. dr. Bujak oświadcza się za wyborem dotychczasowych członków Rady miejskiej, t. j. r. m. dr. Muczkowskiego i dr. Staniszewskiego.

R. m. dr. Bandrowski zgłasza kandydaturę r. m. dr. Guńkiewicza.

Przewodniczący zarządza głosowanie tajne kartkami i do skrutynium zaprasza r. m dr Frühlinga i dr. Łepkowskiego. Rezultat głosowania był następujący: głosujących 55, absolutna większość głosów 28

R. m. dr Staniszewski otrzymał głosów . . . 42
R. m. dr. Muczkowski 36
R. m. dr. Guńkiewicz 16

Członkami Komisyi teatralnej wybrani przeto zostali r. m. dr. Staniszewski i dr. Muczkowski. —

Sekretarz Magistratu dr. Zawadzki imieniem Komisyi administracyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Zatwierdza się wypracowane przez Administracyę akcyzy zasady,*) których trzymać się należy przy wydzierżawieniu po myśli § 40. regulaminu targowego **) prawa **prowadzenia kasy targowej na miejskiej targowicy na bydło** w Krakowie.

R. m. dr. Guńkiewicz omawia umowę, zawartą z Bankiem hipotecznym o utrzymywanie kasy targowej, i domaga się, aby, gdy umowa z tym Bankiem już zgasła, rozpisać licytacyę ofertową celem oddania kasy jednej z instytucyi krajowych. Mowca wnosi, aby ustęp trzeci „zasad“ przyjąć w następującem brzmieniu:

„3. **Na wydzierżawienie kasy targowej** na pierwszy okres **rozpisuje się rozprawę ofertową** na podstawie warunków, przez Radę miejską na wniosek Komisyi administracyjnej uchwalić się mających. Rada miejska zastrzega sobie wybór oferenta“.

R. m. Bujwid prosi o wyjaśnienie sprawy **objęcia kasy targowej przez „Živnostenską Bankę“**.

R. m. dr. Szarski zaznacza, że Bank hipoteczny zrzekł się prowadzenia kasy; rozpisanie ofert nie może przynieść dodatniego skutku, bo z krajowych instytucyi mógłby się o kasę ubiegać tylko Bank galicyjski, a ten nie czynił dotychczas starań o objęcie tak ryzykownego interesu. Mowca podnosi, że objęcie kasy przez „Živnostenską Bankę“ nastręcza korzyść dla targowicy, gdyż bank ten ma liczne związki z kupcami nierogacizny w Czechach i może ułatwić znacznie handel z naszą targowicą. Mowca wreszcie wykazuje, że kasa targowa przyczyniła się do ogólnego uzdrowienia stosunków pieniężnych na targowicy.

R. m. dr. Gross nie uważa za konieczne utrzymywania kasy targowej przy targowicy, a przynajmniej w jednem ręku. Na stosunki pieniężne na targowicy o wiele lepiej wpłynęłoby, gdyby kredytu mogło udzielać kilka instytucyj, gdyż wytworzyłaby się między niemi konkurencya. Obecnie warunek, stawiany instytucyi kredytowej, że kasa targowa ma być prowadzona wspólnie z pp. Landauami, jest właściwie stworzeniem monopolu dla tych panów. Mowca popiera wniosek r. m. dr. Guńkiewicza.

R. m. Bialik zapytuje, czy komisyonerzy i nadal bezprawnie będą pobierali po 2 korony zarówno od rzeźników, jak handlarzy.

R. m. Judkiewicz wyjaśnia panujące na targowicy stosunki i organizacyę kasy.

Za wnioskiem r. m. dr. Guńkiewicza przemawiają: Wnioskodawca i r. m. dr. Gross

Przewodniczący oświadcza, że w krótkim czasie wejdzie w życie **regulamin targowy wraz z przepisami wykonawczymi**, a nad targowicą czuwać będzie osobna komisya targowa do nadzoru agentów targowych i kasy targowej.

Przewodniczący wyjaśnia dalej, że z powodu braku kasy na innych targowicach szerzyły się ogólne skargi i że w interesie targowicy, oraz producentów, rzeźników i handlarzy jest wprowadzenie i utrzymanie kasy targowej; wolność konkurencyjna w tej mierze nie wydałaby pomyślnych rezultatów.

Sprawozdawca udzielił jeszcze niektórych wyjaśnień.

Wniosek Komisyi administracyjnej przyjęto. Wniosek r. m. dr. Guńkiewicza upadł. (L. 30/Tg./06). —

R. m. Federowicz zaznacza, że przy obradach Komisyi administracyjnej często wchodzą w grę interesa rzeźników, a wysłuchanie ich opinii już w Komisyi mogłoby mieć wpływ na jej postanowienia. Dlatego Mowca stawia **wniosek nagły, aby Rada miejska do Komisyi administracyjnej powołała r. m. Bialika.**

Sprawę uznano za nagłą i wniosek r. m. Federowicza przyjęto.

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. **Sprzedać p. Teofilowi Żeglikowskiemu**, właścicielowi realności lk. 142. Dz. IV., dla wyrównania granic **kawałek gruntu miejskiego,** z realności lk. 143. Dz. IV. z parceli gr. l. 1447 wydzielić się mający, na planie z dnia 4/5 1905 literami a, b, c, d, e, f, g oznaczony, o powierzchni 94·25 m^0 czyli 26·18° kw., za cenę po 50 kor. za 1° kw., płatną przy podpisaniu kontraktu.

2. Wszelkie koszta, z nabyciem tego gruntu połączone, jak koszta kontraktu, stempli, należytość przenośną, koszta intabulacyi i t. p., poniesie wyłącznie nabywca.

3. Do podpisania kontraktu upoważnia Rada miejska obok Pana Prezydenta miasta radców miejskich pp. dr. Stanisława Domańskiego i Stan. Stachowskiego.

---

*) Zobacz załącznik na końcu tego numeru (str. 20).

**) Będzie ogłoszony w numerze następnym „Dziennika rozporządzeń“.

R. m. dr. Staniszewski wnosi, aby sprawę tę **odroczyć aż do czasu, kiedy zacznie funkcyonować łaźnia ludowa przy ul. Karmelickiej**, gdyż zawarcie teraz tej transakcyi mogłoby utrudnić sytuacyę, gdyby zaszła potrzeba powiększenia budynku łaźni.

Wniosek odraczający r. m. dr. Staniszewskiego przyjęto. (L. 56 934/905). —

Przewodniczący o godzinie 8. wieczorem zamyka posiedzenie jawne i zarządza tajne. —

PRZEPISY SŁUŻBOWE

dla funkcyonaryuszy rzeźni i targowicy miejskiej na bydło w Krakowie. *)

ROZDZIAŁ I.

Zarząd, personal, postanowienia ogólne.

§ 1. Zarząd zakładów miejskich rzeźni i targowicy zajmuje się administracyą zakładów przez organa, których prawa i obowiązki określają bliżej rozdział II. i III. niniejszych przepisów.

§ 2. Zarząd rzeźni i targowicy nie jest samoistnym urzędem i dlatego nie prowadzi korespondencyi bezpośredniej z władzami.

Natomiast Zarząd może prowadzić korespondencyę bezpośrednią z osobami prywatnemi w sprawach, odnoszących się ściśle do zakresu działania rzeźni i targowicy, o ile osoby te wprost się do niego odnoszą, lub o ile mu sprawy pewne Magistrat albo Administracya akcyzy do bezpośredniego załatwienia przydzieli.

Korespondencyę bezpośrednią z władzami przeprowadza Magistrat, o ile ona odnosi się do spraw sanitarnych, przez biuro fizykackie, co do wszelkich zaś innych spraw administracyjnych Administracya akcyzy, a to do czasu zorganizowania Wydziału dla aprowizacyi miasta.

§ 3. Biuro Zarządu otwarte jest w dni powszednie od godziny 8. rano do godziny 6. popołudniu, w dni niedzielne i świąteczne od godz. 8. do 10. przed południ.

W razie potrzeby godziny urzędowe mogą być przedłużone.

§ 4. Personal rzeźni i targowicy miejskiej na bydło składa się z dyrektora, t. j. jednego ze starszych weterynarzy, któremu Prezydent miasta obowiązek prowadzenia tych zakładów powierzy, z pewnej liczby weterynarzy, urzędników manipulacyjnych, maszynistów, agenta komercyalnego, oraz z pewnej liczby dozorców hal i sług zakładowych.

Nadto na dni targowe przysyłać będzie Administracya akcyzy do dyspozycyi Zarządu rzeźni i targowicy pewną liczbę funkcyonaryuszy do pomocy przy poborze opłat i należytości targowych i wagowych.

§ 5. W dni targowe urzęduje na targowicy komisarz targowy, organ delegowany przez Magistrat miasta Krakowa, którego prawa i obowiązki określa regulamin targowy.

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 25. stycznia 1906 (w tym numerze str. 14).

§ 6. Wszyscy urzędnicy rzeźni i targowicy obowiązani są do ścisłego przestrzegania godzin urzędowych.

W godzinach południowych każdy urzędnik ma prawo do 2-godzinnego wypoczynku, który jednak przez dyrektora rzeźni ma być tak uregulowany, aby dwu urzędników, z których jeden przynajmniej ma być weterynarzem, równocześnie urzędowało.

W dni niedzielne i świąteczne ma być w biurze Zarządu obecny przynajmniej jeden z urzędników zakładu.

Dyżury takie wyznacza dyrektor.

§ 7. Urzędnicy podlegają bezpośrednio kierownikowi zakładu, t. j. dyrektorowi; winni jego zlecenia, dotyczące służby, spełniać należycie w oznaczonym czasie.

§ 8. Służba winna przestrzegać godzin służbowych, które w miarę pracy i rozkładu służby oznacza dyrektor zakładów.

§ 9. Służba podlega urzędnikom zakładu, a służba niższa także służbie starszej, o ile tej ostatniej przysługuje nadzór w myśl przepisów rozdziału III. lub poleceń, wydanych przez dyrektora zakładów.

§ 10. Służba ma trzymać się trzeźwo, spełniać polecenia przełożonych chętnie, dokładnie i punktualnie.

§ 11. Celem utrzymywania ewidencyi nad czynnościami służbowemi w rzeźni i na targowicy, prowadzi Zarząd następujące księgi:

A. **Co do administracyi obu zakładów w ogólności.**

a) dziennik podawczy;
b) indeks dla registratury;
c) księgę kasową;
d) księgę magazynową opału i przyborów do maszyny i kotła;
e) księgę magazynową paszy, karmy i ściółki;
f) listę robotników przynajętych;
g) inwentarz obu zakładów.

B. **Co do rzeźni w szczególności.**

a) księgę ewidencyjną czeladzi, uczniów i pomocników, zatrudnionych u rzeźników i masarzy, używających rzeźni;
b) protokół oględzin zwierząt, bitych w rzeźni, i mięsa, w rzeźni wyprodukowanego;
c) protokół oględzin mięsa, sprowadzanego z poza rogatek;
d) protokół konfiskacyi;
e) statystykę rzezi.

C. **Co do targowicy w szczególności.**

a) księgę ewidencyjną służby targowej, utrzymywanej przez właścicieli zwierząt (komisyonerów);
b) księgę stajenną;
c) protokół targowy;
d) protokół ugód;
e) cenniki zwierząt, na targowicy sprzedanych;
f) statystykę ruchu handlowego na targowicy.

ROZDZIAŁ II.

Instrukcya dla urzędników.

A. Dla dyrektora.

§ 12. Dyrektor rzeźni i targowicy ma obowiązek:

a) czuwać, aby personal spełniał należycie swe obowiązki, wynikające z niniejszych przepisów, oraz

z wszystkich wydanych dla tych zakładów regulaminów, rozporządzeń i poleceń;

b) starać się o rozwój rzeźni i targowicy w kierunku przemysłowym;

c) czuwać nad całością budynków, urządzeń i inwentarza rzeźni i targowicy;

d) przygotowywać referaty fachowe, odnoszące się do obu zakładów, jako materyały do wniosków, Komisyom i Radzie miejskiej przedstawiać się mających;

e) uzupełniać gabinet okazów patologicznych zwierzęcych i przyrządy do badań mikroskopowych; nadto

f) wspólnie z innymi weterynarzami zajmować się oględzinami bydła, doprowadzanego do rzeźni i targowicy, i mięsa, w rzeźni wyprodukowanego, oraz do oględzin tamże doprowadzonego, o ile mu na to czas ze względu na spełnianie poprzednich czynności pozwoli.

§ 13. Dyrektor prowadzi:

a) inwentarz obu zakładów i

b) statystykę, odnoszącą się do ruchu obu zakładów.

§ 14. Dyrektor ma prawo odnośnie do personalu:

a) kierować tymże, t. j. przydzielać i rozdzielać czynności wedle własnego uznania;

b) przyjmować i oddalać robotników;

c) udzielać napomnień służbie za lżejsze przewinienia służbowe, za cięższe karać grzywnami do wysokości 5 kor.

O przewinieniach urzędników oraz o ciężkich przekroczeniach sług winien dyrektor donosić Prezydentowi miasta we właściwej drodze.

§ 15. Dyrektor może się wydalać z rzeźni i targowicy w godzinach urzędowych tylko w sprawach urzędowych. Pod nieobecność dyrektora jego obowiązki pełni najstarszy rangą weterynarz.

B. Dla weterynarza rzeźni miejskiej.

§ 16. Weterynarz, przydzielony do rzeźni m., ma obowiązek:

a) badać zwierzęta, doprowadzone do rzeźni, przed oddaniem ich na rzeź; wyjątek od tego stanowić mogą zwierzęta, doprowadzone wprost z targowicy miejskiej;

b) badać zwierzęta po ich zabiciu, wzgl. mięso z tychże, w rzeźni wyprodukowane, oraz mięso, dostawione do rzeźni w celu oględzin;

c) czuwać, aby zwierzęta, podejrzane o zarazy lub choroby, były bite w osobnych na ten cel przeznaczonych ubikacyach, i w miarę potrzeby przeprowadzać badanie tych zwierząt po zabiciu;

d) pomagać w miarę czasu lub polecenia weterynarzowi targowicy w jego czynnościach, oraz weterynarzowi Magistratu w wykonywaniu czynności weterynaryjno-policyjnych, t. j. przy rewizyi jatek, sklepów, składów z mięsem, masarń, rzeźni rytualnej, drobiu, hal na ryby i t. p.;

e) leczyć konie tych zakładów miejskich, które mu powierzono;

f) czuwać, aby przepisy niniejsze, oraz przepisy regulaminów, instrukcyi, rozporządzeń i poleceń, odnoszących się do rzeźni, względnie także targowicy, ściśle były przestrzegane, i o uchybieniach pod tym względem donosić bezzwłocznie dyrektorowi.

§ 17. Weterynarz rzeźni prowadzi:

a) księgę ewidencyjną czeladzi, uczniów i pomocników, zatrudnionych u tych rzeźników i masarzy, którzy rzeźni używają;

b) protokół oględzin zwierząt i mięsa, wyprodukowanego w rzeźni;

c) protokół oględzin mięsa, sprowadzonego z poza miasta;

d) protokół konfiskacyi.

C. Dla weterynarza targowicy.

§ 18. Weterynarz, przydzielony do targowicy, ma obowiązek:

a) badać zwierzęta co do stanu ich zdrowia przed wprowadzeniem na targowicę; wyjątek od tego stanowić mogą te zwierzęta, które na stacyi kolejowej w Grzegórzkach badano i bezpośrednio stamtąd doprowadzono;

b) badać codziennie pod względem stanu zdrowia zwierzęta, w stajniach targowicy pomieszczone;

c) czuwać nad regularnem karmieniem, pojeniem zwierząt i usuwaniem nawozu ze stajen;

d) pomagać w miarę czasu lub polecenia weterynarzowi rzeźni w jego czynnościach weterynaryjno-policyjnych;

e) czuwać, aby przepisy regulaminów, instrukcyi, rozporządzeń i poleceń, odnoszących się do targowicy, wzgl. także rzeźni m., ściśle były przestrzegane, i o uchybieniach pod tym względem donosić bezzwłocznie dyrektorowi.

§ 19. Weterynarz targowicy prowadzi:

a) księgę ewidencyjną służby targowej, utrzymywanej przez właścicieli zwierząt (komisyonerów);

b) księgę stajenną;

c) cenniki zwierząt, na targowicy sprzedanych.

D. Dla kontrolora.

§ 20. Kontrolor ma obowiązek:

a) pobierać opłaty i należytości, za użycie rzeźni i targowicy przypadające, o ile je organa zakładu ściągają, oraz czuwać, aby wszystkie inne punktualnie wpływały;

b) wystawiać rachunki za żywienie, karmienie, obsługę zwierząt i t. p.;

c) pomagać w dni targowe w urzędzie targowym przy wydawaniu paszportów bydlęcych i przepustek do rzeźni; wreszcie

d) pełnić wszelkie inne obowiązki służbowe, któreby zastępczo lub stale mu poruczono.

§ 21. Kontrolor prowadzi:

a) księgę kasową;

b) księgę magazynową opału i przyborów do maszyn i kotła;

c) księgę magazynową paszy, karmy i ściółki;

d) listę przynajmowanych robotników.

E. Dla manipulanta.

§ 22. Manipulant spełnia obowiązki pisarza, oraz prowadzi:

a) dziennik podawczy;

b) indeks dla registratury;

c) protokół targowy.

§ 23. Manipulantowi mogą być w miarę potrzeby przydzielone obowiązki wagmistrza.

F. Dla agenta komercyalnego.

§ 24. Najważniejszem zadaniem agenta komercyalnego jest pomagać dyrektorowi w zabiegach około rozwoju targów i uprzemysłowienia rzeźni.

W tym celu winien agent komercyalny:

a) rozciągać jak najsilniejszą agitacyę pomiędzy hodowcami i handlarzami, aby na krakowskie targi bydło nadsyłali;

b) zwracać baczną uwagę na to, co się dzieje na targu, i ważniejsze spostrzeżenia, odnoszące się do handlu bydłem, do komisyonerów i ich służby, komunikować bezzwłocznie dyrektorowi;

c) zajmować się wyładowywaniem, wzgl. załadowywaniem i pomieszczeniem w stajniach, oraz sprzedażą bydła i nierogacizny, o ile te zwierzęta Zarządowi targowemu do sprzedaży nadesłane zostaną.

§ 25. Agent komercyalny ma prowadzić księgę sprzedaży bydła i nierogacizny, dokonywanej przez niego, sumiennie i dokładnie.

§ 26. Agent komercyalny winien w razie potrzeby i polecenia spełniać i inne jeszcze zadania, wiążące się z prowadzeniem targów.

ROZDZIAŁ III.

Instrukcya dla służby.

A. Dla maszynisty.

§ 27. Maszynista rzeźni jest odpowiedzialny:

a) za ruch i dobry stan maszyn i kotłów;

b) za utrzymanie czystości we wszystkich ubikacyach maszynowych, oraz za utrzymanie w czystości wszystkich części maszyny, wreszcie wszystkich części mechanicznych w halach rzeźni, j. t. wózków, wind itp.;

c) za dobre fungowanie i zabezpieczenie rur wodociągowych i parowych;

d) za oszczędne gospodarowanie opałem i smarowidłem.

§ 28. Maszynista ma obowiązek:

a) przeprowadzać naprawy i uszczelnienia maszyn oraz rurociągów, których naprawa jest w jego mocy;

b) donosić bezzwłocznie o potrzebie napraw większych, których przedsięwziąć nie jest w stanie;

c) czuwać, aby cały zakład był zaopatrzony w wodę zimną i gorącą.

§ 29. Do pomocy w wykonywaniu obowiązków przydziela się maszyniście egzaminowanego palacza, który pozostaje pod jego bezpośrednim nadzorem i za którego czynności jest on odpowiedzialny.

B. Dla palacza.

§ 30. Palacz jest obowiązany:

a) stosować się do przepisów, wydanych przez władze polityczne dla palaczy, obsługujących kotły, któreto przepisy powinny zawsze wisieć w kotłowni na miejscu, w oczy wpadającem;

b) przestrzegać porządku i czystości tak w kotłowni, jakoteż koło samego kotła;

c) pomagać maszyniście w jego czynnościach w miarę potrzeby i możności i wypełniać polecenia tegoż.

§ 31. Palacz winien być zawsze trzeźwy, przytomny i ścisły w wykonywaniu swoich obowiązków.

C. Dla dozorców hal rzeźni.

§ 32. Dozorca hal jest bezpośrednim wykonawcą organów zarządu rzeźni przy pomocy przydzielonych mu sług miejskich i przynajętych robotników.

Do dozorcy należy:

a) utrzymanie spokoju i porządku w halach, mu przydzielonych;

b) dozorowanie rzezi i zapobieganie dręczeniu zwierząt;

c) badanie stanu narzędzi i przyrządów mechanicznych, wymaganych do prawidłowej rzezi;

d) dozór nad wyczyszczeniem hal po skończonej robocie;

e) dozór nad należytem oświetleniem hal i oszczędnem szafowaniem światła; wreszcie w ogólności

f) czuwanie, aby wszyscy w halach zatrudnieni rzeźnicy, ich czeladź i pomocnicy stosowali się przy biciu bydła i używaniu przyrządów zakładowych do przepisów regulaminu rzeźni.

§ 33. Dozorcy hal nie wolno wydalać się z hali podczas rzezi z wyjątkiem nagłych wypadków.

§ 34. Dozorca hal prowadzi zapiski co do ilości sztuk zwierząt, zabitych w każdej z osobna hali, i codziennie po skończonej rzezi przedkłada je zarządowi zakładów.

§ 35. Dozorca hal winien szczególniejszą zwracać uwagę na to, aby słudzy zakładowi utrzymywali w należytej czystości nie tylko posadzki i ściany hal, ale także przyrządy mechaniczne i drobne ich części, jako to wypływy wodociągowe, kurki, wentyle; przyrządy delikatniejsze sam czyścić jest obowiązany.

O spostrzeżonych wadliwościach przyrządów mechanicznych wodociągów i kanałów w obrębie hal i o potrzebie napraw winien dozorca bezzwłocznie donieść maszyniście i zarządowi.

§ 36. Dozorca winien przydzielone mu hale po skończonej rzezi i oczyszczeniu zamknąć i klucze w zarządzie złożyć.

§ 37. Dozorca hal ma z publicznością grzecznie się obchodzić, jednak na ścisłe przestrzeganie przepisów regulaminu rzezi nalegać i o przekroczeniach przepisów bezzwłocznie zarządowi donosić.

§ 38. Dozorca hal pełni także obowiązki wagmistrza i pobiera należytości wagowe.

§ 39. Jednemu z dozorców hal przydzieli dyrektor obowiązek magazyniera składów opału i przyrządów do maszyny i kotła, drugiemu obowiązek magazyniera składów paszy, karmy i ściółki.

Odnośnie do tych obowiązków prowadzić będą halmistrze odpowiednie zapiski.

D. Dla innych sług zakładowych.

§ 40. W miarę sił fizycznych i uzdolnienia sług, rozdziela dyrektor pomiędzy nich takie obowiązki, jak pieczętarza, odźwiernego, stróżów domowych, czyszczenia hal i t. p.

§ 41. **Odźwierny** ma obowiązek:

a) otwierania bram rzeźni i targowicy w godzinach, regulaminami przepisanych;

b) zwracania bacznej uwagi na wchodzących do zakładów;

c) osób niepowołanych nie wpuszczać, a stronom, nie mającym prawa wstępu, o ile życzą sobie oglądać rzeźnię lub targowicę, udzielać wyjaśnień i odsyłać do zarządu;

d) zwracać uwagę na osoby wychodzące, w szczególności pomocników rzeźniczych, i czuwać, aby nie wynosili rzeczy, do nich nie należących; w razie podej-

rzenia winien pytać o wyjaśnienie i o spostrzeżonych nadużyciach bezzwłocznie donosić zarządowi;

e) czuwać, aby wozy, do rzeźni wjeżdżające, były czyste, brudnych nie wpuszczać, a wozy, wyjeżdżające z rzeźni z mięsem, aby były należycie nakryte;

f) czuwać, aby pomocnicy rzeźniccy i masarscy, oraz służba zakładowa nie wydalała się poza bramy rzeźni w ubraniach zakrwawionych lub powalanych kałem.

§ 42. **Stróże domowi** mają obowiązek:

a) pilnowania i utrzymywania czystości na całym obszarze rzeźni i targowicy, t. j. po sieniach domów zakładowych, halach, stajniach, placach, chodnikach, wychodkach i t. d.;

b) palenia w piecach ubikacyi urzędowych;

c) zaświecania lamp, utrzymywanych przez zarząd w sieniach domów zakładowych, po placach, przy wychodkach i t. d.;

d) utrzymywania rynien, ścieków i kanałów w należytym stanie i czystości;

e) pilnowania, aby okna były należycie osadzone, a szyby całe i czyste;

f) pilnowania, aby nikt nie uszkadzał budynków i urządzeń zakładowych;

g) donoszenia bezzwłocznie o wszelkich uszkodzeniach i potrzebie przeprowadzenia napraw.

Celem wykonania tych obowiązków przydzieleni będą stróżom w miarę potrzeby inni słudzy.

§ 43. **Reszta służby zakładowej** spełnia wszelkie poruczone jej prace i obowiązki, które tu — jako zbyt różnorodne — wymieniać trudno, wedle wskazówek i poleceń urzędników i starszej służby, pod której kierownictwo oddaną zostanie.

Służba ta wraz z odźwiernym i stróżami odbywa kolejno nocną kontrolę obu zakładów.

ZASADY,

których trzymać się należy przy wydzierżawieniu prawa prowadzenia kasy targowej na miejskiej centr. targowicy na bydło w Krakowie.*)

1) Prawo prowadzenia kasy targowej ma być wydzierżawione instytucyi finansowej.

2) Czas trwania dzierżawy w pierwszym okresie nie może przenosić lat trzech.

3) Na wydzierżawienie kasy targowej na pierwszy okres nie rozpisywać rozprawy ofertowej, ale wybór odpowiedniej instytucyi powierzyć Komisyi administrac.

4) Przy wyborze instytucyi finansowej zwracać przedewszystkiem uwagę na to, aby wybór padł na instytucyę, która z prowadzeniem kasy targowej lub pokrewnych interesów jest obznajomioną, albo której stosunki dają nadzieję, że się przyczynić może do rozwoju targów.

5) Ustanowioną w §§ 47, 48 i 59 regulaminu targowego taryfę należytości sprzedażnych, procentów i prowizyi uważać jako maksymalną i dążyć przedewszystkiem, aby instytucya finansowa dała pod tym względem najkorzystniejsze warunki kredytowe.

Wysokość czynszu dzierżawnego uważać w pierwszym okresie za rzecz mniejszego znaczenia.

6) Instytucyi finansowej nałożyć warunek, że pod względem prowadzenia kasy podda się ściśle i bezwzględnie nietylko postanowieniom obowiązującego regulaminu, ale że na wypadek, gdyby ten regulamin w ciągu trwania stosunku, z umowy dzierżawnej wynikającego, został zmieniony, do zmian tych natychmiast się zastosuje i z tytułu tych zmian żadnych pretensyi rościć sobie nie będzie do Gminy m. Krakowa, o ile zmiany te dotyczyć nie będą upoważnienia do prowadzenia kasy targowej, oraz wysokości procentów, prowizyi i skonta.

7) Zastrzedz, że instytucya finansowa winna się poddać wyraźnie co do swej działalności kontroli Prezydenta miasta lub organów, przezeń upoważnionych, i w tym celu zezwalać każdej chwili na przegląd ksiąg, oraz dostarczać rok rocznie przez czas trwania umowy bilansu dochodów i rozchodów kasy targowej, a to pod odpowiednim rygorem.

8) Do postanowień kontraktowych winny wejść nadto następujące warunki:

a) że Gminie miasta przysługiwać będzie prawo uznania umowy, z instytucyą finansową (t. j. dzierżawczynią) zawartej, za rozwiązaną, gdyby prowadzenie kasy targowej nie odpowiadało wedle swobodnego uznania Prezydenta miasta potrzebom targu. Takie rozwiązanie umowy wchodzi w życie w terminie trzech miesięcy od chwili, w której Prezydent miasta pisemnie o tem daną instytucyę zawiadomi;

b) że dzierżawczyni nie będzie wolno praw z umowy dzierżawnej, z nią zawartej, bez pisemnego zezwolenia Gminy nikomu odstępować, a to pod rygorem, że w razie przeciwnym Gminie miasta Krakowa przysługuje prawo umowę natychmiast rozwiązać;

c) że na wypadek, gdyby Gmina stoł. król. miasta Krakowa z tytułu prowadzenia przez nią kasy targowej, czyto ze strony władz, czy też osób prywatnych do jakiejkolwiek odpowiedzialności była pociąganą, przysługiwać jej (Gminie stoł. król. miasta Krakowa) będzie prawo poszukiwania na dzierżawczyni regresu i dlatego też zobowiązuje się dzierżawczyni wyraźnie na wypadek, gdyby Gmina stoł. król. miasta Krakowa z tytułu prowadzenia przez nią kasy targowej do jakiejkolwiek zapłaty zobowiązaną została — zapłaconą kwotę Gminie bezzwłocznie zwrócić;

d) że gdyby władze rządowe prawomocnie zakazały prowadzenia kasy targowej, lub c. k. Namiestnictwo po myśli § 40. tego regulaminu nie zatwierdziło tego kontraktu, wtedy umowa rozwiązuje się, dzierżawczyni atoli nie będzie miała z tego powodu żadnych pretensyi do Gminy miasta Krakowa; mieć również nie będzie ona żadnych pretensyi do Gminy miasta Krakowa, gdyby z jakichkolwiek powodów, n. p. zarazy, wylewu, pożaru, targi się nie odbywały;

e) że dzierżawczyni złoży na dotrzymanie umową przyjąć się mających zobowiązań kaucyę w wysokości rocznego czynszu; wreszcie

f) że dzierżawczyni wyłącznie sama poniesie wszelkie koszta, połączone ze sporządzeniem umowy dzierżawnej, bez regresu do Gminy.

---

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 15. lutego 1906 (w tym numerze str. 16).

Porównawcze zestawienie poboru opłat rzezalnianych i oględzinowych,*)

obecnie w rzeźni miejskiej pobieranych, z opłatami rzezalnianemi, pobieranemi w innych miastach monarchii, oraz z opłatami rzezalnianemi i oględzinowemi, przez Komisyę administracyjną proponowanemi.

Rodzaj zwierząt	Zabito w roku 1904 sztuk	Przy poborze rzezalnianego: według obecnej taryfy		Przy poborze rzezalnianego: otrzymano w roku 1904		Przy poborze oględzinowego: według obecnej taryfy		Przy poborze oględzinowego: otrzymano w r. 1904		Przy poborze rzezalnianego: według przedłożonego regulaminu		Przy poborze rzezalnianego: otrzymanoby		Przy poborze oględzinowego: według przedłożonego regulaminu		Przy poborze oględzinowego: otrzymanoby		Opłaty rzezalniane: we Lwowie		w Bernie		w Gracu		w Lincu		w Ołomuńcu	
		K	*h*	*K*	*h*	*K*	*h*	*K*	*h*	*K*	*h*	*K*	*h*	*K*	*h*	*K*	*h*	*K*	*h*	*K*	*h*	*K*	*h*	*K*	*h*	*K*	*h*
Buhaje	287	1	40	401	80	—	10	28	70	2	—	574	—	—	20	57	40	3	—	3	20	2	80	4	—	4	80
Woły	14264	1	40	19969	60	—	10	1426	40	2	—	28528	—	—	20	2852	80	3	—	3	20	2	80	4	—	4	80
Krowy	1805	1	10	1985	50	—	10	180	50	1	70	3068	50	—	20	361	—	3	—	3	20	2	80	4	—	4	80
Jałownik	9037	3	—	27111	—	—	10	903	70	1	50	13555	50	—	20	1807	40	1	50	1	10	—	—	4	—	3	20
Cielęta	27613	—	30	8283	90	—	2	552	26	—	50	13806	50	—	5	1380	65	—	50	—	60	—	40	—	80	1	20
Owce i kozy	878	—	30	263	40	—	2	17	56	—	50	439	—	—	5	43	90	—	30	—	45	—	—	—	40	—	50
Jagnięta, koźlęta, prosięta do 5½ kg.	17	—	10	1	70	—	2	—	34	—	50	8	50	—	5	—	85	—	20	—	15	—	—	—	10	—	10
Warchlaki od 5½ kg. do 19½ kg.	13	1	40	18	20	—	6	—	78	1	—	13	—	—	5	—	65	—	20	—	60	—	60	1	20	1	08
Świnie do 50 kg.	2849	1	40	3988	60	—	6	170	94	1	50	4273	50	—	10	284	90	—	20	—	60	1	—	1	20	1	08
Świnie od 50 do 100 kg.	18298	1	40	25617	20	—	6	1097	88	1	50	27447	—	—	10	1829	80	1	50	1	10	1	—	1	20	1	60
Świnie nad 100 kg.	6300	1	40	8820	—	—	6	378	—	1	50	9450	—	—	10	630	—	1	50	1	10	1	—	1	20	2	40
				96460	90			4757	06			101163	50			9249	35										

Kraków, dnia 4. grudnia 1905 r.

Administracya akcyzy i myta rogatkowego.

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 25. stycznia 1906 (w tym numerze str. 13).

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 4. Kraków, dnia 10. kwietnia 1906. Rocznik XXVII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ
dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

Budżet wydatków i dochodów miasta Krakowa
na rok 1906,

ułożony przez Komisyę budżetową na zasadzie przedłożeń Magistratu, wniosków Sekcyj i uchwał Rady miejskiej, a uchwalony na posiedzeniach Rady miejskiej w dniach 19., 20., 21. i 22. lutego roku 1906.

DZIAŁ I.
Zarząd główny.
Wydatki zwyczajne.

	Pensye	Kwaterowe	Dodatek osob.	Pięciolecia	Dodatek funkc.	Dodatek budow.	Razem	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Reprezentacya miasta.									
a) Dotacya Prezydenta								18000	
b) Dotacya I. Wiceprezydenta								8000	26000
2. Pensye urzędników.									
a) Personal konceptowy:									
Dyrektor Magistratu	6400	960	—	—	—	—	7360		
5 Radców po 4800 i 840 kor.	24000	4200	—	3600	—	—	31800		
1 Radca po 4800 i 840 kor.*)	—	—	—	—	—	—	—		
6 Sekretarzy po 3600 i 720 kor.	21600	4320	—	1600	—	—	27520		
8 Wicesekretarzy po 2800 i 600 kor.	22400	4800	—	1400	1600	—	30200		
6 Koncepistów po 2200 i 480 kor.	13200	2880	—	284	—	—	16364		
1 Koncepista *extra statum**)	—	—	—	—	—	—	—		
8 Praktykantów koncept. po 1600 kor.	12800	—	600	1205	—	—	14605	127849	
b) Personal manipulacyjny:									
Dyrektor ekspedytu	2800	600	—	400	—	—	3800		
Archiwista	2200	480	320	600	—	—	3600		
Dziennikarz	2200	480	320	600	—	—	3600		
6 Oficyałów po 2200 i 480 kor.	13200	2880	—	2317	—	—	18397		
6 Kancelistów po 1600 i 360 kor.	9600	2160	—	1800	—	—	13560		
10 Praktykantów manip. po 1200 i 240 kor.	12000	2400	—	1400	—	—	15800	58757	
c) Personal egzekucyjny:									
5 Oficyałów starszych po 2200 i 480 kor.	11000	2400	—	1400	720	—	15520		
5 Oficyałów młodszych po 1600 i 360 kor.	8000	1800	—	—	1200	—	11000	26520	

*) Płatny z funduszu interkalarnego.

	Pensye	Kwaterowe	Dodatek osob.	Pięciolecia	Dodatek funkc.	Dodatek budow.	Razem	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
d) Personal Budownictwa:									
Dyrektor	4800	840	1600	600	—	600	8440		
Budowniczy	3600	720	1280	400	—	400	6400		
2 Inspektorów starsz. po 3600 i 720 kor.	7200	1440	600	400	—	800	10440		
Inżynier starszy	3600	720	800	667	—	400	6187		
Inżynier	2800	600	—	—	—	200	3600		
2 Inspektorów po 2800 i 600 kor. . .	5600	1200	—	—	—	400	7200		
2 Adjunktów po 2200 i 480 kor. . . .	4400	960	—	—	—	400	5760		
2 Asystentów po 1600 kor.	3200	—	—	—	—	—	3200		
Drogomistrz	1600	360	—	—	—	200	2160	53387	
e) Personal Kasy miejskiej:									
Kontrolor	3600	720	—	—	—	—	4320		
Kasyer	3600	720	—	400	200	—	4920		
Asystent	1600	360	—	341	—	—	2301	11541	
f) Personal Wydziału obrach.:									
Oddział rewizyjny i likwidacyjny:									
Dyrektor	4800	840	—	—	—	—	5640		
Rewident techn. rachunkowy	3600	720	—	800	400	—	5520		
Rewident rachunkowy	3600	720	—	—	—	—	4320		
Likwidator	—	—	—	—	—	—	—	Płatny z fund. akcyzowego.	
3 Adjunktów starszych po 2800 i 600 kor.	8400	1800	—	100	—	—	10300		
1 Adjunkt starszy *extra statum*	—	—	—	—	—	—	—	Płatny z fund. interkalarn.	
3 Adjunktów młodszych po 2200 i 480 kor.	6600	1440	—	50	—	—	8090		
1 Adjunkt młodszy	—	—	—	—	—	—	—	Płatny z fund. wodociągow.	
4 Asystentów po 1600 i 360 kor. . . .	6400	1440	—	150	—	—	7990		
5 Praktykantów po 1200 i 240 kor. . .	6000	1200	—	114	—	—	7314	49174	
g) Opłata podatku osobisto-dochodowego od pensyi urzędników, pobierających do 2000 kor.								400	327628
3. **Pomocnicy biurowi.**									
a) Płace dzienne personalu egzekucyjnego i remuneracya dla jednego oficyała								12240	
b) Płace dzienne dla innych pomocników								60000	72240
4. **Płace służby.**									
Odźwierny prezydyalny			840	280	—	—	1120		
Na ubranie dla niego			—	—	—	—	138		
13 woźnych II. klasy po 720 i 240 kor.			9630	3120	—	—	12480		
28 pachołków po 600 i 200 kor.			16800	5600	—	—	22400		
Umundurowanie ich			—	—	—	—	4434		40572
5. **Biuro statystyczne.**									
Dyrektor								2000	
Praktykant konceptowy								1600	
Pomocnicy biurowi								3338	
Biblioteka								300	
Druki i portorya								800	
Na wydawanie publikacyi biura								1000	
Na lokal dla biura								636	
Opał								157	
Płaca pachołka kor. 600 i 200, umundurowanie 173 kor.								973	
Na statystykę hipoteczną								200	
Ryczałt na koszta większych opracowań i rzeczowe potrzeby biura								500	11504

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
6. Dyety, koszta podróży i komisyjne.		
a) Koszta podróży i dyety . . .	4000	
b) Na podróże informacyjne dla urzędników	1000	5000
7. Wynagrodzenia.		
a) Syndykowi miejskiemu . . .	4000	
b) Urzędnikom i służbie za roboty pozaurzędowe . . kor. 2400 Za redakcyę „Dziennika rozporządzeń" „ 500	2900	
c) Za prowadzenie protokołów w sekcyach i komisyach . .	1200	
d) Sekretarzowi prezydyalnemu .	1000	9100
8. Zapomogi.		
a) Urzędnikom i służbie etatowej	5000	
b) Dyetaryuszom i służbie nieetat.	1500	6500
9. Koszta kancelaryjne.		
a) Papier i potrzeby piśmienne .	7000	
b) Oświetlenie biur i 3 latarń całonocn. przed mieszk. komisarzy	1918	
c) Opał i pomoc do opalania biur przez 7 miesięcy	7464	
d) Sprzęty kancelaryjne	4000	
e) Prenumerata dzienników i różnych dzieł	2000	
f) Druki	8500	
g) Roboty introligatorskie . . .	2500	
h) Portorya	1400	
i) Inseraty	700	
k) Materyały rysunkowe i instrumenta techniczne	700	
l) Utrzymanie czystości i porządku w biurach	2000	
m) Roboty autograficzne	4550	
n) Na zakupno dzieł technicznych	600	
o) Opłata za użycie 14 telefonów i ewentualne przebudowy . .	1100	
p) Drobne wydatki	200	44632
10. Emerytury.		
a) Dotacya dożywotnia dla byłego Prezydenta miasta	8000	
b) Urzędnikom	44376	
c) Wdowom i sierotom po urzędn.	52182	
d) Żonom i dzieciom byłych urzędników	2267	
e) Sługom miejskim, wdowom i sierotom	20117	126942
11. Zaopatrzenia i dary z łaski.		
a) Dary z łaski		14224
12. Koszta prawne w interesach Gminy		1500
13. Najem lokali dla biur Magistratu .		4816
Razem wydatki zwyczajne . . .		**690658**

Wydatki nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Kasa wertheimowska dla Wydziału skarbowego		200
2. Na maszynę do pisania		600
3. Na sprzęty do urządzenia biur Magistratu		2000
4. Na koszta urządzenia telefonu w Wydziale obrachunkowym . . .		200
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**3000**

Dochody zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Pensye urzędników.		
Personal egzekucyjny:		
a) Egzekutne od podatków i należytości gminnych . . .	7000	
b) Egzekutne od podatków i należytości państwowych . .	32000	39000
2. Emerytury.		
Odsetki od funduszu emerytalnego		19745
Razem dochody zwyczajne . . .		**58745**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	690658	
„ nadzwyczajne . .	„	3000	kor. 693658
Dochody zwyczajne . . .	kor.	58745	
Dochody nadzwyczajne .	„	.	„ 58745
Niedobór . . .			**kor. 634913**

DZIAŁ II.

Zarząd majątku miejskiego.

Wydatki zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Personal Ekonomatu miejskiego.		
a) Inspektor 3600 i 720 kor . .	4320	
b) Na dorożki dla niego . . .	1000	
c) Podinspektor 2200 i 480 kor.	2680	
d) 3 kancelistów po 1600 i 360 kor. z pięcioleciami 576 kor. . . .	6880	
e) Magazynier 840 i 280 kor. . .	1120	
Umundurowanie jego . . .	88	
f) Inkasent do ściągania czynszów miejskich	360	16448
2. Utrzymanie gruntów miejskich.		
a) Dozorcy łąk i wikla w Dąbiu wynagrodzenie	600	
b) 2 polowych po 600 i 200 kor.	1600	
c) Umundurowanie	244	
d) Na pomiary gruntów . . .	80	
e) Na utrzymanie Błonia i brzegów Rudawy za obrębem miasta	200	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
f) Na utrzymanie wikla i uprawę łąk	3200	
g) Nieprzewidziane wydatki . .	150	6074

3. Utrzymanie budynków miejskich.

a) 5 stróżów po 600 kor. . . .	3000	
b) 2 woźnych (cieśla i murarz) po 720 i 240 kor	1920	
c) Umundurowanie ich	567	
d) Naprawy i przeistoczenia . .	8000	
e) Na utrzymanie porządku i czystości w budynkach	800	
f) Naprawy i przeistocz. w miejsk. budynku koszar. przy ul. Siemiradzkiego	800	
g) Czyszczenie kominów	800	
h) Zabezpieczenie budynków od ognia i wypadków przy wodociągach	2000	
i) Oświetlenie	600	
k) Zwrot należyt. fund. administr. wodociąg. za dostarczoną wodę do budynku koszar	340	18827

4. Utrzymanie Sukiennic.

a) Zasługa 4 stróżów po 600 i 200 kor.	3200	
b) Umundurowanie ich	308	
c) Oświetlenie	6200	
d) Opał	2100	
e) Zabezpieczenie budynku od ognia i wypadku przy wodociągach	400	
f) Czyszczenie kominów	40	
g) Podatki i ekwiwalent	14000	
h) Utrzymanie i naprawy budynku	2000	
i) Drobne wydatki	100	28348

5. Utrzymanie gmachu poteatralnego.

a) Palacz i stróż	720	
Umundurowanie jego	120	
b) Naprawa budynku	—	
c) Czyszczenie kominów	50	
d) Zabezpiecz. budynku od ognia	300	
e) Oświetlenie budynku	400	
f) Opał	3500	
g) Podatki	4000	
h) Drobne wydatki	100	9190

6. Utrzymanie zegarów.

a) Za nakręcanie i regulowanie zegarów	532	
b) Na naprawę i czyszczenie tychże	50	582

7. Podatki i opłaty skarbowe.

a) Podatek gruntowy i domowo-czynszowy	13000	
b) Ekwiwalent od majątku miejskiego	2000	
c) Stemple i należytości . . .	2000	17000
Razem wydatki zwyczajne . . .		**96469**

Wydatki nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Na pomiar miasta z 10 rat 6. rata	4900	
2. Gminie Grzegórzkom tyt. bonifikacyi za ubytek w dochodach z terytoryum, przydzielonego do miasta	500	
3. Na reprodukcyę fotogr. szkiców pomiaru miasta	2000	
4. Na urządzenie oświetlenia elektrycznego w hali Sukiennic . . .	7000	14400
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**14400**

Dochody zwyczajne.

1. Z gruntów miejskich.

Poza obrębem rogatek:

a) Z Błonia miejskiego:

czynsz dzierżawny od Skarbu wojskowego .	kor. 1839		
ze zbioru trawy i wikliny . .	„ 100		
za paszenie bydła	„ 500		
za tor wyścigowy	„ 4000	6439	
b) Dochód z folwarku w Dąbiu .		10667	
c) Dochód z dzierżawy innych gruntów		200	
d) Różne drobne czynsze . . .		532	

W obrębie rogatek:

e) Różne drobne czynsze . . .	3402	
f) Opłaty od gablotek i wystaw sklepowych	900	
g) Czynsze ziemne, zahipotekowane na realnościach	250	
h) Czynsze ziemne skapitalizowane	80	22470

2. Z domów i innych objektów miejskich.

a) Czynsze z domu:

L. 405 Dz. I. ul. Szpitalna L. 21 . . . . kor.	3500
L. 422 Dz. I. (altana na plantach) . . . . . . „	600
L. 4 Dz. III. po Schneidrze, ul. Podzamcze L. 30 . . „	1500
L. 508 Dz. I. ul. Podzamcze L. 12	2980
z piwnic pod Magistratem . „	200
z hali licytacyjnej w Ratuszu „	10
z nowych koszar obrony kraj., ul. Siemiradzkiego . . „	15524
z odwachu wojskowego . . „	1055

		Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
z domu L. 1 Dz. III. ul. Podzamcze L 57	kor. 2000		
z domu L. 111 Dz I. ul. św Idziego L. 12 (pustka) .	„ —		
z real. L. 239/8 Dz. IV. ul. Krupnicza L. 25 . . .	„ 1050		
wynagrodzenie za nadwyżkę wody, zużytej przez załogę w budynku koszar, ul. Siemiradzkiego	„ 170	28589	

b) Wartość czynszów w budynkach, użytych na szkoły:

		Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
Szkoła I. im. św. Wojciecha, barak przy ul. Biskupiej . . .	kor. 6800		
„ III. im. św. Mikołaja, barak przy ul. Lubomirskich . . .	„ 13000		
„ IV. im. św. Jana Kantego, barak przy ul. Smoleńskiej . . .	„ 7000		
„ V. im. Kazimierza Wielkiego, Ratusz, pl. Wolnica . . .	„ 7000		
„ VI. i XXII. (szk. VI. im. Czackiego) . .	„ 7000		
„ VII. im. św. Floryana, plac Matejki .	„ 10000		
„ VIII. im. św. Szczepana, ul. Rajska . .	„ 7000		
„ IX. im. Konarskiego, przy ul. Bernardyńskiej	„ 15000		
„ XI. im. Dietla, barak przy ul. Miodowej .	„ 7000		
„ XII. im. Piramowicza przy ul. Miodowej .	„ 6200		
„ XIII. im. Mickiewicza, przy ul. Studenckiej	„ 11000		
„ XIV. i XIX. im. św. Salomei i Tad. Kościuszki, przy ulicy Krupniczej . . .	„ 6500		
„ XV. im. Klementyny Tańskiej, przy ulicy Miodowej	„ 9000		
„ XVI. im. Ces. Franciszka Józefa I., przy ul. Dietla	„ 9800		
„ XVII. im. Ces. Elżbiety, przy ul. Dietla	„ 9200		
„ XVIII. im. św. Anny, przy ul. Topolowej	„ 13000		
„ XX. im. Zbigniewa Oleśnickiego, na Kleparzu	„ 11900		
„ XXI. im. Władysława Jagiełły, przy ul. św. Marka	„ 4000		
Szkoła wydziałowa im. św. Scholastyki . . .	kor. 10000		
„ im. św. Jadwigi . .	„ 10000		
„ XXV. im. św. Krzyża	„ 5000		
„ Sztuk pięknych . .	„ 20000		
„ handlowej	„ 20000		
Filia XVII. szkoły barakowej nowej w ul. Dietla	„ 5200		
„ IV. szkoły barakowej nowej w ul. Wygoda	„ 5200		
Szkoła XXIV. w domu po akcyzie	„ 6000		
Dom L. 468 Dz. I. Archiwum aktów dawnych	„ 3000		
„ L. 47 ul. Krakowska, po Helclowej . . .	„ 2480		
„ L. 52 Dz. VIII. Kaukusarnia	„ 720		
„ L. 45 Dz. VIII., ul. Krakowska	„ 1400		
„ L. 32 Dz. VI. na filię Zakładu kalek . . .	„ 3480		
Wartość baraku po szkole III. i XVIII.	„ 5200		
Wartość czynszowa magazynu teatralnego	„ 10000	268080	296669

3. Ze Sukiennic.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Wartość czynszu Muzeum narodowego	30000	
b) Czynsze za 30 sklepów . . .	49000	
c) „ „ 60 kramów . . .	20000	
d) „ „ stałe tablice ogłoszeń firm	450	99450

4. Z gmachu poteatralnego.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Czynsze z 3 sklepów	9000	
b) „ od Tow. Muzycznego	5000	
c) „ z restauracyi wraz z małą salą i z sali balowej wraz z garderobą	14000	28000

5. Z zakładów miejskich.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Gazownia, zwrot zysku na oświetleniu ulic miasta i budynków miejskich, oraz zwrot zysku na urządzeniach gazowych . . .	220772	
b) Elektrownia, czysty dochód .	15000	235772

6. Od kapitałów lokowanych.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
Odsetki od kapitałów, ulokowanych w miejscowych instytucyach kredytowych . .		16436

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
7. Ze sprzedaży starego materyału .		700
Razem dochody zwyczajne . . .		**699497**

Dochody nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Ze sprzedaży gruntów pod „Zakład weterynarski"		8000
2. Subwencya rządowa, jako odszkodowanie za kontumacyę, z kwoty 360000 koron 3. rata . . .		72000
3. Za częściowe zużycie budynku kontumacyi „Związek hodowców i handlarzy bydła we Lwowie"		10000
4. Za sprzedaż gruntów pod budowę domu i magazynu dla Biura wodociągowego		84000
5. Zwrot od najmobiorców kramów w Sukiennicach za urządzenie oświetlenia		7000
6. Reszta kasowa z r. 1904		37074
Razem dochody nadzwyczajne . . .		**218074**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 96469		
„ nadzwyczajne . .	„ 14400	kor.	110869
Dochody zwyczajne . . .	kor. 699497		
„ nadzwyczajne . .	„ 218074	„	917571
Nadwyżka pokrycia . . .		kor.	**806702**

DZIAŁ III.

Opodatkowanie i opłaty gminne.

Wydatki zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Wydatki z powodu opodatkowania psów.		
a) Na marki dla psów	240	
b) Na zestawienie rejestrów podatkowych	160	400
2. Wydatki na zestawienie rejestru biórczego 2½% dodatku czynszowego		200
Razem wydatki zwyczajne . . .		**600**

Dochody zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Podatki bezpośrednie.		
a) 10% dodatek gminny od wszystkich stałych podatków rządowych, z wyjątkiem osobisto-dochodowego, na potrzeby gminne	230000	
b) 2½% podatek gminny od czynszów z mieszkań	205000	
c) Podatek od psów	9000	444000
2. Podatki pośrednie.		
a) Konsumcyjne	870600	
b) Od wyrobu piwa	58000	
c) Od wyrobu miodu	6800	935400
3. Opłaty.		
a) Myto rogatkowe	185000	
b) Taksy za konsensa	48000	
c) Taksy za przyjęcie do Gminy	400	233400
Razem dochody zwyczajne . . .		**1612800**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 600		
„ nadzwyczajne . .	„ —	kor.	600
Dochody zwyczajne . . .	kor. 1612800		
„ nadzwyczajne . .	„ —	„	1612800
Nadwyżka pokrycia . . .		kor.	**1612200**

DZIAŁ IV.

Zarząd długu miejskiego.

Wydatki zwyczajne.

1. Spłata kapitału i procentów.

	Na kapitał		Na procent		Resztujący kapitał z d. 31/12 1905		Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) 1100000 kor. 5% pożyczki z r. 1886, zaciągniętej na kupno gazowni, spłacalnej w 50 latach . . .	—	—	—	—	941694	50		
b) 3000000 kor. 4¼% pożyczki inwestycyjnej z roku 1892, zaciągniętej w czeskiej Kasie Oszczędności, spłacalnej w 50 latach, rata 27. i 28.	27051	76	115448	24	2738870	44	142500	
c) 3600000 kor. 4% pożyczki wodociągowej, spłacalnej w 44 latach w półrocznych ratach	—	—	—	—	3430684	37	—	
d) 300000 kor. 4½% pożyczki na budowę teatru z r. 1894, zaciągniętej w Kasie Oszczędności m. Krakowa, rata 23. i 24.	2560	78	12439	22	278340	28	15000	
e) 204110 kor. pożyczki, zaciągniętej z funduszu emerytalnego na pokrycie niedoboru z r. 1904 (na 4								

	Na kapitał	Na procent	Resztujący kapitał z d. 31/12 1905	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
lata), płatnej z subwencyi państwowej w 4 równych ratach po 51028 kor., rata 2.	51028 —	4082 —	102054 —	55110	
f) 176000 kor. $4^1/_2{}^0/_0$ z Kasy Oszczędności m. Krakowa na zakupno realności L. 155 Dz. III., Muz. Czapskiego, spłacalnej w 51 latach, rata 5. i 6. .	997 40	7802 60	174136 36	8800	
g) 180000 kor. $4^1/_2{}^0/_0$ pożyczki z Kasy Oszczędności na zakupno realności 147 i 157 Dz. I. (dom Larysza)	988 63	8011 37	178768 91	9000	
h) 142230 kor. $4^0/_0$ pożyczki Banku kraj., ciężącej na realności 147 i 157 Dz. I. (dom Larysza) . . .	2650 68	5749 32	137258 86	8400	
i) 1500000 kor. poż. z Kasy Oszczędności m. Krakrwa na inwestycye, za oprocentowaniem z góry po $4{\cdot}25^0/_0$, spłacalnej w 105 półrocznych ratach annuitet., raty płatne 1/3 i 1/9 co roku	— —	63750 —	1500000 —	63750	
k) 4000000 kor. pożyczki w Central. Banku dla czeskich Kas Oszczędności w Pradze, spłacalnej w 50 latach, w półrocznych ratach annuitet., płatnych 31/3 i 30/9 co roku	26395 70	169776 52	3987189 04	196172	
l) Elektrowni miejskiej $3^0/_0$ bonifikacyi za niepodniesioną kwotę koron 534700	— —	16041 —	— —	16041	
Razem wydatki zwyczajne	111672 95	403100 27	13468996 76		**514773**

Dochody zwyczajne.

1. Spłata kapitałów i procentów.	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Fundusz krajowy na umorzenie pożyczki 300000, zaciągniętej w Kasie Oszczęd. m. Krakowa tytułem subwencyi, udzielonej przez Sejm na budowę teatru, po $5^0/_0$ przez lat 51, 12. rata	15000	
b) Gazownia miejska tytułem raty i procentów od pożyczki koron 299333·33, w stosunku do pożyczki z Centr. Banku czeskiego na kapitał . . . kor. 1975·72 na procent . . „ 12704·28	14680	
c) Elektrownia miejska tytułem raty z procentów od pożyczki 834700 kor., w stosunku do pożyczki z Centr. Banku czeskiego na kapitał . . . kor. 5588·53 na procent . . „ 35347·47	40936	
d) Wodociągi miejskie tytułem raty i procentów od pożyczki 850000 kor., w stosunku do pożyczki z Centralnego Banku czeskiego na kapitał . . . kor. 5609·49 na procent . . „ 36077·51	41687	
Razem dochody zwyczajne . . .		**112303**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 514773		
„ nadzwyczajne . .	„ —	kor. 514773	
Dochody zwyczajne . . .	kor. 112303		
„ nadzwyczajne . .	„ —	„ 112303	
Niedobór . . .		kor. **402470**	

DZIAŁ V.

Bezpieczeństwo publiczne.

Wydatki zwyczajne.

1. Straż pożarna.	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Pensye i żołdy:		
Naczelnik straży kor. 2800 i 600 i na umundurowanie 300 .	3700	
1 starszy brandmistrz kor. 2400, dwóch po 2200 i pięciolecia 1000	7800	
1 młodszy brandm. w XI. randze	1600	
2 sierżantów jako telegrafistów starszych po kor. 1200 . .	2400	
Mieszkanie dla nich	720	
4 sierżantów po kor. 1200 . .	4800	
8 starszych pompierów po koron 900	7200	
3 trębaczy na wieży Maryackiej po kor. 900	2700	
12 pompierów I. klasy po koron 840	10080	
12 pompierów II. klasy po koron 720	8640	
10 praktykantów po kor. 600	6000	
1 woźny	720	
1 ordynans pogotowia . . .	600	
1 stróż koszarowy	600	
b) Umundurowanie	6220	
c) Utrzymanie łóżek i pościeli .	600	
d) Koszta leczenia pompierów . .	400	
e) Opał koszar	1557	
f) Oświetlenie gazowe i elektrycz.	2500	
g) Uzupełnienie i utrzymanie przyrządów ogniowych	4000	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
h) Utrzymanie telegrafu i telefonów pożarnych	1250	
i) Wypłata dotacyi Tow. ubezpieczeń dla straży ochotniczej	1000	
k) Drobne wydatki	200	
l) Opłata telefonu	50	
m) Utrzymanie budynków	400	75737

2. **Zaprzęgi miejskie.**

a) 12 fornali po koron 720	8640	
b) Mieszkanie dla nich	1440	
c) Umundurowanie dla nich	1229	
d) Pasza dla koni	13966	
e) Kucie koni	450	
f) Naprawa uprzęży, wozów i smarowidło	1000	
g) Na drobne wydatki	60	
h) Na lekarstwa i sól dla koni	150	
i) Na zakupno koni	900	27835

3. **Stróże nocni.**

a) 27 Stróżów nocnych po koron 408	11016	
b) Umundurowanie ich	2500	
c) Zastępstwo chorych stróżów	100	
d) Kontrola stróżów nocnych	500	14116

4. **Areszta miejskie, detencya policyjna i stacya szupasowa.**

a) Zarządca 1600, 360 i 200 kor.	2160	
b) Kluczny 720 i 240 kor.	960	
c) 2 konwojentów po 600 i 200 kor.	1600	
d) Umundurowanie klucznego i konwojentów	321	
e) Czynsz za lokal . . kor. 4000 oraz na utrzymanie budynku . . „ 205	4205	
f) Żywność aresztantów	4800	
g) Opał aresztów i strażnicy policyjnej	566	
h) Światło aresztów i strażnicy policyjnej	400	
i) Na słomę, pościel, sprzęty i odzież aresztantów	600	
k) Zwrot kosztów szupasowych Wydziałowi kraj. za przynależnych do Krakowa	100	
l) Na drobne wydatki	100	
ł) Wynagrodzenie za kontrolę aresztów miejskich	240	
m) Na koszta leczenia detencyonistów	50	
n) Opłata od telefonu	50	16152

5. **Dodatek na utrzymanie policyi państwowej.**

a) W służbie czynnej	62589	
b) Dla emerytów	300	62889

6. **Utrzymanie strażnicy policyjnej w Ratuszu i nowej strażnicy.**

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Na opał	27	
b) Na światło	30	
c) Na utrzymanie nowej strażnicy policyjnej	1400	1457

7. **Stacya ratunkowa na Wiśle.**

a) 3 strażników, czuwających nad kąpiącymi się	1400	
b) Umundurowanie ich	100	
c) Tablice ostrzegawcze	40	
d) Na łodzie i drobne wydatki	50	1590

8. **Oświetlenie miasta.**

a) Gazem śródmieścia i przedmieść	109283	
b) Naftą w ulicach, nie oświetlonych gazem: nafta do 27 latarń kor. 1297; knoty, szkła, zapałki i oszklenie „ 80; naprawa latarń i naczyń „ 90; obsługa „ 320; drobne wydatki „ 10	1797	111080

Razem wydatki zwyczajne . . . 310856

Wydatki nadzwyczajne.

1. Założenie wodociągu w strażnicy	3600	
2. Umieszczenie 5 tablic i 5 lamp sygnałowych	400	
3. Na urządzenie telefonu pożarnego	250	
4. Na ulepszenie i dalsze zaprowadzenie światła elektryczn. w strażnicy	250	
5. Na sprawienie akumulatorów do latarń wozowych	350	
6. Na koszta urządzenia nowej strażnicy policyjnej	1000	
7. Na jednorazowe uzupełnienie inwentarza aresztów miejskich	1458	
8. Na jednorazowe wydatki z powodu zwiększenia straży policyjno-wojskowej	10000	

Razem wydatki nadzwyczajne . . . 17308

Dochody zwyczajne.

1. **Straż pożarna.**

a) Dotacya Tow. Ubezpieczeń na straż pożarną miejską	4000	
b) Dotacya Tow. Ubezpieczeń na straż ochotniczą	1000	
c) Za roboty, wykonane przez straż pożarną	50	5050

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
2. Zaprzęgi miejskie.		
Za nawóz ze stajen	2700	
3. Areszta miejskie.		
Zwroty za utrzymanie szupaśników	1000	
Razem dochody zwyczajne . . .		**8750**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 310856		
„ nadzwyczajne . .	„ 17308	kor. 328164	
Dochody zwyczajne . . .	kor. 8750		
„ nadzwyczajne . .	„ —	„ 8750	
Niedobór . . .		kor. **319414**	

DZIAŁ VI.

Budowy i roboty publiczne.

Wydatki zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Utrzymanie dróg.		
a) 8 dróżników po 720 i 240 kor.	7680	
b) Umundurowanie ich	1200	
c) Konserwa na szosy	55000	
d) Narzędzia dla dróżników . .	1000	
e) Piasek do walcowania konserwy	5000	
f) Robocizna przy utrzymaniu dróg	8000	
g) Utrzymanie w ruchu walca parowego	6000	
h) Naprawa poręczy przy drogach	2000	
i) Na objazdy i doróżki do robót drogowych	600	86480
2. Utrzymanie bruków i chodników.		
a) W śródmieściu	15000	
b) Na przedmieściach	15000	
c) Na Kaźmierzu	12000	
d) Chodników asfaltowych . . .	3000	45000
3. Na nowe bruki w mieście i utrzymanie fabryki betonów . . .		100000
4. Utrzymanie mostów		4000
5. Utrzymanie brzegów Wisły i Rudawy w obrębie Krakowa		1500
6. Na naprawy bruków i chodników (z powodu prywatnych budowli)		10000
Razem wydatki zwyczajne		**246980**

Dochody zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Utrzymanie bruków i chodników.		
a) Towarzystwo kolei elektrycznej za konserwacyę bruków . . .		6000
b) Opłaty za składanie materyałów budowlanych		3000
c) Opłaty placowego od cyrków, menażeryi etc.		3000
d) Opłaty placowego od doróżkarzy		1500
e) Zwroty za naprawę bruków .		10000
f) Gazownia zwrot za naprawę i utrzymanie bruków		55000
g) Fundusz wodociągowy zwrot za naprawę i utrzymanie bruków		25000
h) Fundusz Elektrowni zwrot za naprawę i utrzymanie bruków		10000
Razem dochody zwyczajne . . .		**113500**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 246980		
„ nadzwyczajne . .	„ —	kor. 246980	
Dochody zwyczajne . . .	kor. 113500		
„ nadzwyczajne . .	„ —	„ 113500	
Niedobór . . .		kor. **133480**	

DZIAŁ VII.

Upiększenie miasta.

Wydatki zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Koszta zarządu i utrzymanie inwentarza.		
a) Inspektor ogrodów miejskich 2800 i 600 kor.	3400	
b) Asystent ogrodów miejskich .	1000	
c) Ryczałt inspektorowi na doróżki	100	
d) Wydatki kancelaryjne . . .	20	
e) Pomocnik ogrodowy 840, 280 60 kor.	1180	
f) Umundurowanie, roczny ryczałt	76	
g) Opał dla inspektora i 2 pomocników	182	
h) Fornala płaca i umundurowanie	660	
i) Pasza dla pary koni	1000	
k) Kucie i leczenie koni . . .	70	
l) Naprawa uprzęży, wozów i beczkowozów	300	
m) Kupno narzędzi i naprawa starych	300	
n) Opłata od telefonu	50	8338
2. Ogród miejski i szkółki.		
a) Na ogrzewanie szklarń . . .	1255	
b) Obsługa szklarń i zakładanie inspektów	2013	
c) Wazony drewniane i gliniane .	400	
d) Nawozy	340	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
e) Naprawa okien inspektowych i na szklarniach	350	
f) Utrzymanie szkółki w Dąbiu .	250	
g) Utrzymanie budynków w ogrodzie miejskim i wodociągu . .	500	5108

3. **Utrzymanie plantacyi naokoło miasta.**

a) 2 pomocników ogrodowych . .	1704	
b) 4 dozorców etatowych po 600 i 200 kor.	3200	
i remuner. dla trzech po kor. 120	360	
c) 5 dozorców prowizorycznych przez 7 miesięcy po kor. 180	1890	
d) Umundurowanie dla nich . .	453	
e) Płace robotników dziennych i stróżów nocnych	6350	
f) Na krzewy ozdobne	300	
g) Na róże z zapisu ś. p. Kremera	40	
h) Na nasiona traw i roślin ozdobnych	450	
i) Na nowe żywopłoty i utrzymanie starych	200	
k) Na sprawienie ogrodzeń . . .	3000	
l) Na nowe ławki i naprawę starych	600	
m) Na zakupno żwiru i utrzymanie ścieżek	3000	
n) Na żerdzie i pale do drzew i róż	320	
o) Na słomę do okrywania krzewów i na maty	260	
p) Na 25 kóp mioteł	100	
r) Na ubezpieczenie robotników w Kasie chorych	140	
s) Na konserwacyę pomników i wazonów na plantacyach . . .	100	22467

4. **Utrzymanie skwerów w ulicy Dietla.**

a) Dozorca kor. 600 i 200 . . .	800	
b) Dozorca przez miesiące letnie	360	
c) Umundurowanie dozorcy . .	96	
d) Robotnicy	1200	
e) Na zakupno żwiru	300	
f) Na utrzymanie baryer . . .	450	3206

5. **Utrzymanie ulic i placów pod względem ogrodowym.**

a) Upiększenie placów przed Magistratem, Teatrem, „Sokołem", Hotelem krakowskim i lasku na Błoniach	1500	
b) Na wysadzenie ulic i placów drzewami oraz na sprawienie koszy	5000	6500

6. **Utrzymanie Parku Dra Jordana.**

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Płaca dozorcy parku (woźny II. klasy)	720	
b) Umundurowanie jego	103	
c) Na opał jemu	29	
d) Pomocnik dozorcy przez 5 miesięcy letnich	214	
e) Ryczałt na utrzymanie ogrodu	2400	
f) Na utrzymanie budynków i wodociągu	500	
g) Asekuracya budynków . . .	200	
h) Opłata od telefonu	50	4216
Razem wydatki zwyczajne . . .		**49835**

Wydatki nadzwyczajne.

1. Na przemianę baryer koło plant na żelazne z 10 rat 4-ta rata . .	5000	
2. Na sprawienie koszy na papiery i odpadki na plantach . . .	100	
3. Na urządzenie telefonu w Parku Dra Jordana	420	
4. Dwie nowe budki na narzędzia . .	760	6280
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**6280**

Dochody zwyczajne.

1. **Dotacye i zapisy na utrzymanie plant.**

a) Procent od kapitału 3000 dukatów ś. p. Straszewskiego Floryana, na dobrach Tenczyńskich ubezpieczonego	1698	
b) Procent od kapitału 1000 kor. ś. p. Dra Kremera na róże . .	40	
c) Procent od kapitału 1000 kor. ś. p. Jakubowskiego Łukasza	40	
d) Procent od kapitału 2000 kor. ś. p. Rzewuskiego Walerego na skwery	80	1858

2. **Własne dochody.**

a) Z dzierżawy parcel na plantach	3810	
b) Za drzewka	50	
c) Za kasztany	30	
d) Za szkody i kary	20	
e) Z dzierżawy mleczarni w parku Dra Jordana	300	
f) Z dzierżawy paszy w parku Dra Jordana	50	4260
Razem dochody zwyczajne . . .		**6118**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	49835		
„ nadzwyczajne . .	„	6280	kor.	56115
Dochody zwyczajne . . .	kor.	6118		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	6118
Niedobór . . .			kor.	**49997**

DZIAŁ VIII.

Zarząd targowy.

Wydatki zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Na dozór targowy.		
a) Komisarz kor. 2200, 480 i 400	3080	
b) Dozorca targu rybnego . . .	150	3230
2. Wydatki targowe.		
a) Sprawienie i naprawa straganów	200	
b) Za mycie stołów miejskich pod sprzedaż mleka	150	
c) Sprawienie 750 tabliczek dla przekupniów	150	
d) Utrzymanie wagi miejskiej . .	10	
e) Na druki kontrolne	600	1110
3. Jatki rzeźnicze poddominikańskie.		
a) Stróż jatek	600	
b) Umundurowanie jego i na opał	83	
c) Wywóz śniegu i drobne wydatki	200	
d) Utrzymanie budynków i konserwacya wodociągu	500	1383
4. Kramy i place targowe.		
a) Utrzymanie kramów w ulicy Mostowej	100	
b) Utrzymanie hali na Placu Nowym:		
Utrzymanie stróża i umundurowanie, relutum na obuwie i opał . . . . kor. 1011		
Naprawy . . . . „ 300	1311	
c) Na wodę i na potrzeby przemysłowe	200	1611
5. Targowisko końskie na Groblach.		
a) Stróż targowiska	360	
b) Utrzymanie targowiska . . .	300	
c) Opał kancelaryi	17	677
6. Jarmarki końskie.		
a) Wydatki insercyjne	300	
b) Remuneracya za dozór nad jarmarkami	240	
c) Drobne wydatki, t. j. szuter, piasek, robotnicy i nadzór . .	100	640
7. Centralna targowica na bydło.		
a) Remuneracya weterynarza za kierownictwo targami . . .	1000	
b) Płaca weterynarza drugiego i połowa płacy weterynarza pomocniczego	4380	
c) Płaca agenta komercyalnego .	1800	
d) Tantyema dla niego	1500	
e) Remuneracya targowego komisarza	1000	
f) Pomocnik manipulacyjny . .	960	
g) Płaca 3 stróżów z umundurowaniem	2100	
h) Druki i potrzeby kancelaryjne	400	
i) Opał i światło	360	
k) Utrzymanie budynków . . .	150	
l) Ubezpieczenie od ognia . . .	300	
m) Woda i dezynfekcye	1000	
n) Podatek domowo-czynszowy .	400	
o) Wydatki nieprzewidziane . .	1500	16850
Razem wydatki zwyczajne . . .		**25501**

Wydatki nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Na sprawienie ławek do sprzedaży jarzyn na placach publicznych	1000	
2. Na sprawienie kramów i straganów na placach targowych . . .	20000	21000
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**21000**

Dochody zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Kramy i place targowe.		
a) Opłaty od przekupniów za stragany i placowe	21000	
b) Opłaty targowe za kramy przy ulicy Mostowej	1250	
c) Opłaty targowe za kramy w hali targowej na placu Nowym . .	3920	
d) Opłaty targowe z placów na Błoniach	25	26195
2. Jatki poddominikańskie.		
a) Opłaty targowe za 38 jatek rzeźniczych większych . . .	7600	
b) Opłaty targowe za 20 jatek rzeźniczych mniejszych . . .	2760	
c) Opłaty targowe za 10 kramów	725	
d) Opłaty targowe za 23 podcieni kramarskich	1340	
e) Opłaty targowe za 3 sklepy .	2140	14565
3. Targowisko końskie na Groblach.		
Taksy 20-hellerowe od koni i wózków, wprowadzonych na targ		1800
4. Waga miejska.		
Opłaty za ważenie przedmiotów		150
5. Dochód z centralnej targowicy na bydło.		
a) Dochód z najmu stajen . . .	2800	
b) Z najmu lokali na kancelarye komisyonerom	800	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
c) Z dzierżawy kantyny i bufetu	1500	
d) Za pozwolenie prowadzenia kasy targowej Banku hipotecznego	4000	
e) Z najmu lokalu dla kasy targowej	1000	
f) Z opłat targowych	24000	
g) Z wagi.	2400	
h) Z innych źródeł	1200	37700
Razem dochody zwyczajne . . .		**80410**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 25501		
„ nadzwyczajne . .	„ 21000	kor.	46501
Dochody zwyczajne . . .	kor. 80410		
„ nadzwyczajne . .	„ —	„	80410
Nadwyżka . . .		kor.	**33909**

DZIAŁ IX.

Zdrowotność miasta.

Wydatki zwyczajne.

1. Służba zdrowia.

a) Fizyk kor. 4800 i 840 . . .	5640	
b) 3 lekarzy: jeden kor. 2500 i 600, jeden 2000, 600 i 400 i jeden kor. 2000 i 600 . . .	8700	
c) 2 weterynarzy: jeden kor. 2400, 600 i 400, drugi kor. 1600, 360 i 40	5400	
d) Akuszerka kor. 240 i 160 . .	400	
e) Oprawca miejski kor. 1000, ryczałt na pomocnika i żywienie psów kor. 1300	2300	
f) Utrzymanie budynku i stajni oprawcy	500	
g) Na sanitarno-policyjne obdukcye i spisywanie protokołów . . .	500	
h) Na krowiankę do szczepienia ospy	300	
i) Na środki dezynfekcyjne . .	200	
k) Oświetlenie 9 latarń całonocnych przed fizykiem, lekarzami i akuszerką	265	
l) Ryczałt na reorganizacyę służby sanitarnej	2600	26805

2. Utrzymanie szpitala epidemicznego.

a) Czynsz za szpital u Braci Miłosierdzia	2000	
b) Na koszta tłumienia epidemii	3000	5000

3. Na utrzymanie stacyi ratunkowej.

a) Subwencya roczna	1000	
b) Wynagrodzenie 2 fornali po 720 kor. i 2 pomocników po 600 kor.	2640	
c) Umundurowanie	398	
d) Pasza dla dwóch par koni . .	2276	
e) Utrzymanie uprzęży	100	
f) Kucie koni	60	
g) Lekarstwo i sól	26	
h) Na drobne wydatki	30	6530

4. Utrzymanie cmentarza.

a) Płaca dozorcy cmentarza kor. 1000 i 200	1200	
b) Dotacya kapelana	1200	
c) 6 gróbarzy po kor. 600 . . .	3600	
d) Umundurowanie ich	683	
e) Opał domu administracyjnego i dozorcy . . . kor. 126 Opał dla kapelana . „ 36 Opał dla 6 gróbarzy po kor. 40 . . „ 240	402	
f) Światło dla budynku administracyjnego	40	
g) Na mieszkanie dla 2 gróbarzy po kor. 200	400	
h) Na narzędzia dla 6 gróbarzy po kor. 20	120	
i) Na wydatki ogrodnicze i szuter	2000	
k) Na utrzymanie budynku . .	300	
l) Na straż cmentarną, wykonywaną przez 6 weteranów przez 8 miesięcy letnich	600	10545

5. Utrzymanie laboratoryum chemicznego.

a) Chemik kor. 2400 i 600 i I. pięciolecie	3200	
b) Laborant: płaca . kor. 720 dodatek . . „ 240 umundurowanie „ 82	1042	
c) Chemikalia	500	
d) Oświetlenie	540	
e) Różne drobne wydatki . . .	50	5332

6. Utrzymanie zakładu dezynfekcyjnego.

a) Robotnicy z ubezpieczeniem do kasy chorych	800	
b) Opał	60	
c) Utrzymanie budynku i drobne wydatki, t. j. reparacya maszyny etc.	400	
d) Umundurowanie 2 posługaczy	100	1360

7. Utrzymanie kanałów.

Naprawy kanałów		7500

8. Czyszczenie kanałów i śluz.

a) Dozorca robotników, płaca i opał	1152	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
b) Płace robotników dziennych i stróżów . . . . kor. 12630 furmanki . . „ 893 fornale . . . „ 658	14181	
c) Pasza dla pary koni i lekarstwa	1084	
d) Kucie koni i lekarstwa . . .	160	
e) Smarowidło	40	
f) Naprawa wozów i uprzęży . .	300	
g) Olej i knoty do kaganków . .	1000	
h) Słoma do wypalania śluz i proszek dezynfekcyjny	40	
i) Narzędzia robocze	200	
k) Ubezpieczenie w kasie chorych	540	
l) Na nieprzewidziane wydatki i doróżki	400	19097

9. **Czyszczenie dołów kloacznych.**

a) 3 maszynistów, jeden kor. 1300 i dwóch po kor. 1200 . . .	3700	
b) Na mieszkanie dla dwóch maszynistów	600	
c) Na opał	130	
d) Dozorca	300	
e) Płace robotników . kor. 11324 furmanki . . „ 4500 fornale . . . „ 5986	21810	
f) Pasza dla 21 koni	11390	
g) Na kucie koni i lekarstwa . .	650	
h) Opał do maszyn	1056	
i) Smarowidło do maszyn i osi .	100	
k) Oświetlenie i opał stajni i magazynu	580	
l) Naprawa maszyn, wozów i uprzęży	7540	
m) Zakupno rekwizytów	1200	
n) Zakupno koni	1600	
o) Drobne wydatki	200	
p) Utrzymanie budynków i szop	600	
r) Ubezpieczenie budynków i rekwizytów	500	
s) Ubezpieczenie robotników w kasie chorych i od wypadków .	900	
t) Utrzymanie drogi do leja . . . . . kor. 2025 Utrzymanie 2 stróżów i dróżnika . „ 2600	4625	
u) Wynagrodzenie za wymierzanie należytości za czyszczenie dołów	480	57961

10. **Czyszczenie miasta.**

a) Magazynier kor. 900 i 360 .	1260	
b) Pensya 65 pomocników po kor. 600	39000	
c) Umundurowanie ich	6136	
d) Pensya 8 fornali po kor. 720	5760	
e) Umundurowanie ich	755	
f) Pasza dla 8 par koni . . .	9873	
g) Utrzymanie uprzęży	400	
h) Utrzymanie wozów i naprawa	600	
i) Kucie koni i ocyle	600	
k) Na sól i lekarstwa	100	
l) Drobne wydatki	100	
m) Utrzymanie 24 beczek po kor. 20	480	
n) Zakupno 1 pary koni . . .	1600	
o) Narzędzia robocze	3000	
p) Naprawa i sprawienie nowych węży do skrapiania	2000	
r) Na donajęcie sił roboczych .	34000	
s) Na nagrodę dla robotników .	200	
t) Na piasek do posypywania ulic	100	
u) Remuneracya za kontrolę czyszczenia miasta	2000	107964

11. **Utrzymanie rzeźni miejskiej.**

a) Opał	7000	
b) Roboty rzemieślnicze	3050	
c) Naprawa maszyn, czyszczenie kotłów i różne potrzeby do utrzymania maszyn w ruchu . . .	2600	
d) Weterynarzowi za oględziny bydła	800	
e) Za wodę z wodociągu . . .	3840	
f) Oświetlenie gazowe	1000	
g) Weterynarz pomocniczy . . .	1700	19990

12. **Utrzymanie wychodków publicznych.**

a) Wynagrodzenie stróżów . . .	536	
b) Utrzymanie wychodków i naprawy	300	
c) Oświetlenie gazowe	756	1592
Razem wydatki zwyczajne . . .		**269676**

Wydatki nadzwyczajne.

1. 1 wóz na popiół	1680	
2. 4 beczki żelazne do kropienia ulic	6800	
3. Sprawienie przyrządu do oznaczania skrobii „Autoklaw parowy" .	400	
4. Sprawienie „Fotometru" systemu Webera	550	
5. Sprawienie „Spektrofotometru" Vierordta do analizy spektralnej .	450	
6. Na odnowienie i pomalowanie kaplicy na cmentarzu	500	
7. Na zakupno sadzonek modrzewia na cmentarzu	200	
8. Nowa ścieżka z płyt betonowych od od furtki przy rogatce warszawskiej na cmentarz	700	
9. Na zakupno przyborów kościelnych do kaplicy cmentarnej . . .	500	
10. Na nadzwyczajne roboty w kanałach i poprawę bytu dla maszynistów i robotników	6440	
11. Na oparkanienie oprawiska . .	210	
12. Na urządzenie wodociągu w wychodkach miejskich	2500	
13. Na naprawę domu oprawcy miejsk.	250	21180
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**21180**

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
Dochody zwyczajne.		
1. **Cmentarz.**		
a) Na utrzymanie kapelana z zapisu ś. p. Helclowej . . .	800	
b) Za grunta pod wieczyste groby	18000	
c) Pokładne	2000	
d) Kopanie grobów	5000	
e) Opłata od nagrobków na utrzymanie ścieżek	600	
f) Zbiór trawy	400	
g) Opłaty za rekwizyta pogrzebowe	100	26900
2. **Laboratoryum chemiczne.**		
Opłaty za rozbiory chemiczne .		120
3. **Aparat dezynfekcyjny.**		
Opłata za dezynfekcye . .		200
4. **Czyszczenie dołów kloacznych.**		
a) Za czyszczenie dołów od nieopłacających 2% dodatku czynszow.	16000	
b) Za wywóz cieczy z dołów kloacz.	10000	
c) Za nawóz ze stajen zakładu .	200	
d) Za napełnianie i wypożyczanie beczkowozów	2000	28200
5. **Czyszczenie kanałów i śluz.**		
Za czyszczenie śluzy kanałowej w domu karnym		200
6. **Z rzeźni miejskiej.**		
a) Opłaty od bicia bydła . . .	95000	
b) Opłaty za oględziny weteryn. .	5000	100000
Razem dochody zwyczajne . . .		**155620**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 269676	
„ nadzwyczajne . .	„ 21180	kor. 290856
Dochody zwyczajne . .	kor. 155620	
„ nadzwyczajne . .	„ —	„ 155620
Niedobór . . .		kor. **135236**

DZIAŁ X.

Dobroczynność.

Wydatki zwyczajne.

A) Opieka wolna.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. **Odsetki od zapisów i fundacyi na specyalne cele, wolą fundatorów wskazane.**		
a) Od zapisu ś. p. Juliusza Johna	1324	
b) „ „ ś. p. Katarzyny Hanowiczowej . . .	183	
c) Od zapisu ś. p. Jana Schindlera	1827	
d) „ fundacyi Grzegorza Gaffenki	2461	
e) „ „ K. Zubowskiego .	100	
f) „ „ K. Czarneckiego .	24	
g) „ „ Dra Józefa Dietla	88	
h) „ „ Ludwika Helcla .	84	
i) „ „ Gal. Banku hipot.	335	
k) „ „ Anton. Marfiewicza	88	
l) „ „ Cesarz. Elżbiety .	15	
m) „ „ Salom. Wechslera	420	
n) „ „ Hieronima Ślęczka	3	
o) „ „ Ignac. Matyasika .	46	6998
2. **Wsparcia dla ubogich.**		
a) Taryfowe stałe i jednorazowe dla ubogich miejscowych i zamiejscowych	62000	
b) Zwrot gminom obcym wsparć, udzielonych ubogim tutejszym	500	
c) Zwrot gminom obcym kosztów utrzymania ubogich tutejszych, do pracy niezdolnych	100	
d) Wydatki administracyjne, połączone z wykonywaniem opieki nad ubogimi	300	62900
3. **Leczenie ubogich chorych.**		
a) Na lekarstwa, okulary, opatrunki i przyrządy chirurgiczne . . .	2400	
b) Koszta leczenia ubogich przynależnych w szpitalach obcych	2000	
c) Koszta przewozu chorych . .	200	4600
4. **Koszta pogrzebu ubogich, zmarłych poza obrębem szpitali lub zakładów dobroczynnych . . .**		1000
5. **Utrzymanie osieroconych lub opuszczonych dzieci.**		
a) W zakładach dobroczynnych .	4000	
b) U osób prywatnych	2500	
c) Zakładowi wychowawczemu dla opuszczonej młodzieży w Pawlikowicach	1000	
d) Matkom miłosierdzia na Kaźmierzu na opał	200	7700
6. **Miejskie schronisko dla bezdomnych pod zarządem brata Alberta.**		
a) Zasiłek na utrzymanie oddziału mężczyzn	2000	
b) Zasiłek na utrzymanie oddziału kobiet	2800	
c) Wartość lokalu w kaukusarni . . . . . . kor. 720 Wartość lokalu w domu po Helclowej . . „ 2480 Wartość lokalu w domu pod L. 45 Dz. VIII. na Kaźmierzu . . . „ 1400	4600	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
d) Utrzymanie budynków i konserwacya wodociągu	400	
e) Czyszczenie kominów	100	
f) Asekuracya budynków . . .	30	
g) Opłata za wodę	300	
h) Opłata za telefon	50	10280

7. Utrzymanie herbaciarni.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Najem lokalu	576	
b) Na częściowe pokrycie kosztów opału, światła i obsługi . . .	424	1000

B) Opieka przytułkowa.

8. Miejski dom kalek i nieuleczalnych pod wezwaniem św. Anny (dom główny w ogrodzie angielskim, filia w realności miejskiej pod L. 18 przy ulicy Kopernika).

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Koszta zarządu:		
α) ryczałt dla 8 sióstr Albertanek (na osobiste potrzeby, polepszenie wiktu dla nich i zapłatę służby) kor. 2560		
β) remuneracya za nadzór . . . . „ 400		
γ) wydatki kancelaryjne . . . . „ 100		
δ) za telefon . . . „ 50	3110	
b) Utrzymanie budynków . .	600	
c) Czyszczenie kominów	100	
d) Asekuracya budynków . . .	100	
e) Opłata za wodę	200	
f) Światło elektryczne w baraku poszkolnym	200	
g) Na żywność, obuwie, pranie bielizny, opał, światło i drobne wydatki	35000	
h) Odzież, bielizna i pościel . .	6000	
i) Uzupełnienie inwentarza . . .	300	
k) Na lekarstwa, przyrządy chirurgiczne i okulary	600	
l) Doróżki: a) dla lekarza kor. 100; b) dla księdza „ 50	150	
m) Koszta pogrzebu	200	
n) Przywóz chorych	300	
o) Wartość lokalu w realności L. 18/32 Dz. VI.	3480	
p) Wartość baraku po szkole III. i XVIII. na „Dom pracy“ .	5200	
r) Stróż budynku	720	56260

C) Subwencye.

9. Towarzystwom, zakładom i instytucyom dobroczynnym prywatnym:

Chrześcijańskim:

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Komitetowi ochrony małych dzieci	2000	
b) Zakładowi osieroconych chłopców (Józefitów) na opał . . .	200	
c) Towarzystwu ubogich uczniów szkół ludowych krakowskich .	1000	
d) Towarzystwu wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców	600	
e) Szpitalowi dzieci św. Ludwika	600	
f) Towarzystwu opieki nad uwolnionymi więźniami	200	
g) Towarzystwu męskiemu św. Wincentego à Paulo	300	
h) Zakładowi św. Jadwigi . . .	600	
i) Krakowskiemu Towarz. Dobroczynności	1000	
k) Towarzystwu wsparcia weteranów z r. 1830/31	250	
l) Towarzystwu kolonij wakacyjn.	1000	
m) Na leczenie dzieci skrofulicznych w Rabce	300	
n) Zakładowi ciemnych we Lwowie	200	
o) Komitetowi, rozdającemu obiady dziatwie szkolnej	1200	
p) Radzie bractwa N. P. Maryi Królowej korony Polskiej . .	300	
r) Zakładowi głuchoniemych we Lwowie	300	
s) Przytulisku weteranów 1863 r.	400	
t) Zgromadzeniu Sióstr Felicyanek na bezpłatne obiady dla ubogich uczniów	1000	
u) Towarzystwu kolonij wakacyjnych dla uczniów szkół średn.	300	
w) Towarzystwu żeńsk. św. Wincentego à Paulo	200	
y) Zgromadzeniu OO. Bonifratrów	1000	
z) Instytucyi dobroczynnej „Kropla mleka“	500	13450

Izraelickim:

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Stowarzyszeniu utrzymania sierót	1200	
b) Zakład. zaniedbanych chłopców	1000	
c) Stowarzyszeniu, utrzymującemu dom schronienia dla biednych starców (Asyfas Skenim) . .	1000	
d) Towarzystwu wsparcia ubogich uczniów	600	
e) Stowarzyszeniu, zaopatrującemu ubogie uczennice w odzież i obuwie	100	
f) Towarzystwu wsparcia rękodzielników	300	
g) Towarzystwu opieki chorych .	400	
h) Towarzystwu, zaopatrującemu ubogich w odzież (Malbusz Erunim)	300	
i) Towarzystwu kolonii wakacyjnych w Rabce	200	
k) Komitetowi, rozdającemu obiady dziatwie szkolnej	1200	
l) Komitetowi taniej kuchni izraelickiej	600	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
m) Towarzystwu, rozdzielającemu węgle	300	7200
Razem wydatki zwyczajne . . .		**171388**

Wydatki nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Subwencya dla Stowarzyszenia biednych starców (Asyfas Skenim) na budowę własnego domu z 20000 kor. w 10 ratach rata 5-ta	2000	
2. Na adaptacye w domu kalek . .	4000	
3. Na koszta organizacyjne biura pośrednictwa pracy	8000	
4. Na zakład wychowawczy w Pawlikowicach (jednorazowo) . .	1000	15000
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**186388**

Dochody zwyczajne.

1. Datki dobrowolne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Dary od obywateli	200	
b) Od instytucyi publicznych . .	300	
c) Noworoczne	2000	2500

2. Zapisy i fundacye.

A) Odsetki na ogólne cele.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Od zapisu ś. p. Elżbiety Pozowskiej 4% od kor. 176 . .	7	
b) Od zapisu ś. p. Anny Steskal 4% od kor. 179	7	
c) Od zapisu ś. p. Feliksa Madejewskiego 3¾% od kor. 1777·46	67	81

B) Odsetki na specyalne cele.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Od zapisu ś. p. Juliusza Johna na budowę domu kalek 4% od kor. 34350	1374	
b) Od zapisu ś. p. Katarzyny Hanowiczowej na wsparcia rzemieślników 4% od kor. 4983	200	
c) Od zapisu ś. p. Jana Schindlera na wsparcia dla rzemieślników 4% od kor. 46000	1840	
d) Od zapisu ś. p. Grzegorza Gaffenki dla ubogich 4% od kor. 62500	2500	
e) Od fundacyi Zubowskiego na jałmużny roczny datek od zapisu	100	
f) Od fundacyi Czarneckiego na wsparcia ubogich 4% od kor. 600	24	
g) Od fundacyi Dra Dietla na wsparcia rękodzielników 4% od kor. 2200	88	
h) Od fundacyi Ludwika Helcla na wsparcia rękodzielników 4% od kor. 2297	92	
i) Od fundacyi Galic. Banku hip. na zapomogi dla rękodzielników bez różnicy wyznań 4% od kor. 7900	316	
k) Od fundacyi Antoniego Marfiewicza dla rękodzielników 4% od kor. 2447	97	
l) Od fundacyi Cesarzowej Elżbiety na wsparcie biednej położnicy 4% od kor. 395 . .	19	
m) Od fundacyi Salomona Wechslera na opał dla ubogich 4% od renty koron 10000 . . .	400	
n) Od fundacyi Hieronima Słęczka dla sierót 4% od kor. 75 . .	3	
o) Od fundacyi Ign. Matyasika na wsparcie małoletnich sierót 4% od kor. 1203	48	7101

C) Odsetki na utrzymanie miejskiego domu kalek i nieuleczalnych.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Od zapisu Aleksandra Brześciańskiego	244	
b) Od zapisu Jana Smoniewskiego	86	
c) Od zapisu Stanisława hr. Małachowskiego	174	
d) Od funduszu, pozostałego po rozwiązanym domu przytułku i pracy	110	614

3. Trzecina spadku po księżach bez testamentu zmarłych.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
Odsetki od spadku po ś. p. Kardynale Dunajewskim .	1000	
Odsetki od spadku po ś. p. ks. Ignacym Polkowskim . .	128	1128

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
4. 1% ceny kupna przy licytacyach dobrowolnych i spadkowych .		30

5. Grzywny.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Administracyjne	5000	
b) Policyjne	2000	
c) Skarbowe	600	
d) Sądowe	12000	
e) Handlowe	100	
f) Z sądu przemysłowego . . .	40	19740

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
6. Ze sprzedaży rzeczy, uznanych z urzędu za przepadłe		700

7. Taksy.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Za otwarcie szynków, restauracyi i kawiarń po godzinie policyjnej	8000	
b) Za pozwolenie na muzykę z tańcami w lokalach publicznych .	1100	9100

8. Opłaty policyjne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
Od balów, przedstawień teatralnych obcych, koncertów, menażeryi etc.		10000

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
9. **2½% opłata gminna od wkładek totalizatora przy wyścigach konnych**		3000
10. **Zwroty od gmin przynależności.**		
a) Wsparć doraźnych, udzielonych ubogim nieprzynależnym . .	2000	
b) Wsparć nadrożnych, udzielonych ubogim nieprzynależnym . .	5000	
c) Kosztów utrzymania ubogich nieprzynależnych	6500	13500
11. **Zwroty kosztów utrzymania w domu kalek za osoby, przynależne do Gminy miasta Krakowa, z ich majątku lub od krewnych** . .		500
Razem dochody zwyczajne . . .		**67994**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 171388		
„ nadzwyczajne . .	„ 15000	kor. 186388	
Dochody zwyczajne . . .	kor. 67994		
„ nadzwyczajne . .	„ —	„ 67994	
Niedobór . . .		kor. **118394**	

DZIAŁ XI.

Sztuka i zabytki historyczne.

Wydatki zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. **Utrzymanie teatru miejskiego.**		
a) Płace i zasługi:		
Maszynisty teatralnego . . .	2640	
Manipulanta teatraln. kor. 1440 i dod. na mieszkanie kor. 360	1800	
Dozorcy budynku	960	
Elektromontera	1500	
Umundurowanie	133	
1 pompier I. klasy à 840 kor. i 2 pomp. II. kl. à 720 kor.	2280	
Umundurowanie strażaków . .	150	
b) Naprawy budynku i utrzymanie czystości	2400	
c) Subwencya Gminy na fund. emer. artystów	500	
d) Remuneracya inspektora . .	1440	
Na kancelaryę	40	
e) Za magazyn dekoracyi teatraln.	10000	
f) Ubezpieczenie teatru	7000	30843
2. **Muzeum Narodowe i Muzeum im. Czapskiego.**		
1) Dyrektor 2400 i dodatek osobisty 1600	4000	
2) Kustosz 1200 i dodatek osobisty 800	2000	
3) Adjunkt 1600 adjutum . . .	1600	
4) Dyetaryusz	1000	
5) Odźwierny	960	
6) 2 pachołków à 600 i 200 . .	1600	
7) 1 pachołek à 600	600	
8) Stróż domu Czapskich . . .	600	
9) Palacz Muzeum narodowego .	730	
10) Robotnik	600	
11) Umundurowanie całej służby .	650	
12) Straż w Muzeum narod. i Muzeum Czapskiego	1560	
13) Wartość czynszu za lokale Muzeum narodowego i Muzeum Czapskiego	30000	
14) Opał w Sukiennicach . . .	2300	
15) Zakupno dzieł sztuki	2000	
16) Konserwacya dzieł sztuki . .	1800	
17) Asekuracya dzieł sztuki . .	500	
18) Biblioteka, utrzymanie i uporządkowanie	1800	
19) Porto i transport przysyłanych rzeczy	500	
20) Wydatki kancelaryjne . . .	500	
21) Wydatki gospodarcze w Muzeum narodowem i Muzeum Czapskiego	2300	
22) 2 telefony à 50 kor.	100	
23) Pracownia fotograficzna . . .	600	
24) Wynagrodzenie służby za nadzwyczajne roboty	300	
25) Wynagrodzenie sprzedającego bilety	800	
26) Druk katalogów, albumu i t. d.	3000	
27) Urządzenie stałej wystawy graficznej	100	
28) Podróże w celach pozyskania zabytków	1000	
29) Oświetlenie elektryczne . . .	100	
30) Relutum na obuwie	48	
31) Drowi Wacławowi Lasockiemu 7% od 3000 rubli	532	
32) Opłata za wentylacyę elektrycz.	100	
33) Utrzymanie budynku Muzeum Czapskiego	500	64780
3. **Dom imienia Jana Matejki.**		
1) Płaca kustosza	960	
2) Płaca odźwiernego	600	
3) Straż, pilnująca zbiorów . . .	500	
4) Ubezpieczenie	100	
5) Utrzymanie porządku i wydatki gospodarcze	650	
6) Telefon	50	
7) Kancelarya	100	
8) Katalogi i druki	400	
9) 10) Procenta od długów i podatki	2900	
11) Naprawy	300	
12) Nabytki i urządzenia	274	
13) Portorya	—	
14) Opał	530	7364

*

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
4. Oddział Muzeum narodowego imienia Feliksa Jasieńskiego.		
Na koszta umieszczenia Muzeum i obsługę		3000
5. Archiwum aktów dawnych.		
a) Wartość lokalu	3000	
b) Najem lokalu	734	
c) Dyrektor — remuneracya . .	2400	
d) Archiwaryusz 2800, 600 i 600 koron	4000	
e) Asystent — remuneracya . .	1800	
f) Woźny II. klasy	720	
g) Umundurowanie	79	
h) Pomocnik biurowy	600	
i) Opał	204	
k) Wydatki kancelaryjne . . .	100	
l) Powiększenie biblioteki . . .	300	
m) Na dalsze urządzenie archiwum	1100	
n) Na Muzeum historyczne miejsk.	600	
o) Na wydawnictwo źródeł dziejowych Krakowa	500	16137
Razem wydatki zwyczajne . . .		**122124**

Wydatki nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Subwencya dla kościoła św. Katarzyny, z kwoty 20000 w 10-ciu ratach 5-ta rata	2000	
2. Subwencya na restauracyę kościoła św. Mikołaja, z kwoty kor. 3000 rata 3-cia	1000	
3. Subwencya na restauracyę kościoła św. Piotra	2000	
4. Sporządzenie inwentarza Muzeum narodowego	1000	
5. Przerobienie inwentarza Muzeum Czapskiego	1000	
6. Sporządzenie inwentarza Muzeum Feliksa Jasieńskiego	1000	
7. Urządzenie pracowni publicznej w Muzeum Czapskiego . . .	1000	
8. Szafy i gabloty	2000	
9. Urządzenie wystaw czasowych . .	1300	
10. Ogród i lapidaryum	1000	
11. Katalog pieczęci miast polskich .	700	
12. Teki i oprawa rysunków i rycin .	500	
13. Urządzenie biblioteki Dra Lasockiego	500	
14. Wentylacya klatki schodowej w domu Jana Matejki	100	
15. Przebudowa kuchni na III. piętrze w domu Jana Matejki . . .	50	
16. Adaptacye lokalu Muzeum imienia Feliksa Jasieńskiego	1000	
17. Wymiana 10 drzwi w parterze za sceną	540	
18. Płótno, ochraniające kurtynę Siemiradzkiego	250	
19. Urządzenie oświetlenia elektrycznego w kancelaryi Muzeum narodow. w dwóch ratach, rata I-sza .	400	
20. Na sprawienie aparatu pożarnego w Muzeum narodowem . . .	400	
21. Na urządzenie drugiego automatu pożarnego w teatrze	1200	
22. Roboty nadzwyczajne w Rondlu Bramy Floryańskiej	950	19890
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**19890**

Dochody zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Z teatru miejskiego.		
a) Czynsz dzierżawny	2400	
b) Na płace personalu	6000	
c) Za używanie inwentarza . . .	2000	10400
2. Z Muzeum narodowego i Muzeum Czapskiego.		
a) Subwencya krajowa	10000	
b) „ rządowa	6000	
c) Za bilety wstępów	10800	
d) Garderoba	700	
e) Ze sprzedaży katalogów . . .	2500	
f) Z atelier fotograficznego . .	200	30200
3. Dom im. Jana Matejki.		
1) Subwencya krajowa	1000	
2) „ m. Lwowa . . .	200	
3) Katalogi i druki	600	
4) Za czynsze z realności . . .	2584	
5) Wstępy do Muzeum	1600	
6) Garderoba	200	6184
4. Oddział Muzeum narodowego im. Feliksa Jasieńskiego.		
Opłata wstępu		500
Razem dochody zwyczajne . . .		**47284**

Dochody nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Jednorazowa subwencya rządowa dla Muzeum narod. 10000 kor. w 4 ratach, 4-ta rata	2500	
2. Subwencya kraj. 30000 kor. w 5 ratach na adaptacye Muzeum narod., 4-ta rata	6000	8500
Razem dochody nadzwyczajne . . .		**8500**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 122124	
„ nadzwyczajne . .	„ 19890	kor. 142014
Dochody zwyczajne . . .	kor. 47284	
„ nadzwyczajne . .	„ 8500	„ 55784
Niedobór . . .		kor. **86230**

DZIAŁ XII.

Oświata.

Wydatki zwyczajne.

A. Szkoły ludowe.

		Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. *a)* Na zaległą pretensyę za lata 1895 do 1898 z 15 rat rata 8-ma	kor. 12237		
b) Na zaległą pretensyę za lata 1883—1894 z 20 rat rata 7-ma	„ 7537	19774	
c) Czynsze za wynajęte lokale szkolne . .	kor. 9444		
Wartość lokali szkolnych we własnych budynkach z przeprowadzenia rachunkowego . .	„ 201800	211244	
d) Utrzymanie budynków szkolnych własnych i wynajętych	kor. 4400		
Konserwacya wodociągu	„ 600	5000	
e) Asekuracya		1300	
f) Czyszczenie kominów		750	
g) Ryczałt na wydatki gospodarcze dla wszystkich szkół po 20 kor. od klasy		6160	
h) Opał dla wszystkich szkół ludowych i dla 3 tercyanów . . .	kor. 15676		
Pomoc w opalaniu szkół	„ 3054	18730	
i) Płaca 21 tercyanów po kor. 600 . . .	kor. 12600		
Płaca 12 zastępców	„ 8760		
Pomoc w obsłudze	„ 2000	23360	
k) Umundurowanie tercyanów . .		2094	
l) Ryczałt na mieszkanie:			
Dla dyrektora szkoły wydział. żeńskiej	kor. 900		
Dla byłej prefekty tejże szkoły . .	„ 500		
Dla 9 kierowników i 10 kierowniczek po kor. 900 i 800	„ 15800		
Dla 1 kierowniczki dopłata	„ 278		
Dla 2 tercyanów po kor. 288 . . .	„ 576	18054	
m) Na zakupno i naprawę sprzętów szkolnych		6000	
n) Zakupno książek na nagrody .		1600	
o) Dostarczenie kwater dla młodzieży, przybywającej do Krakowa		2000	
p) Utrzymanie biura Rady szkolnej okręgowej:			
Płaca pachołka kor. 600 i 200 . . .	kor. 800		
Umundurowanie . .	„ 149		
Potrzeby kancelaryjne	„ 560		
Opał	„ 118		
Naprawy lokalu .	„ 50		
Oświetlenie lokalu .	„ 60		
Remuneracya za prowadzenie biura .	„ 360	2097	318163

B. Szkoły przemysłowe i handlowe.

2. Szkoła robót kobiecych.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Czynsz za lokal	6000	
b) Dotacya dyrektora	800	
c) Płaca starszej nauczycielki wraz z kwaterowem, 2 pięcioleciami, dodatkiem osobistym	3000	
d) Płaca nauczyciela rysunków .	1400	
e) Płaca 5 nauczycielek po 1800 kor. z kwaterowem i pięcioleciami	11265	
f) Płaca młodszej nauczycielki wraz z kwaterowem	1320	
g) Płaca pomocnicy nauczycielki .	300	
h) Na przybory naukowe . . .	400	
i) Na wydatki szkolne i kancelaryjne	150	
k) Na wydatki drobne gospodarcze	300	
l) Płaca zastępcy tercyana . . .	728	
m) Płaca nauczyciela towaroznawstwa	320	
n) Płaca pomocnicy nauczycielki haftu	400	
o) Płaca katechety	320	
p) Wynagrodzenie pomocnicy . .	600	
r) Opał	533	27836

3. Kursa handlowe przy szkole św. Scholastyki.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Remuneracya dyrektora . . .	400	
b) Wynagrodzenie nauczycieli dochodzących	6500	
c) Wynagrodzenie dla dwóch gospodyń klasowych	160	
d) Na przybory naukowe . . .	100	
e) Na wydatki szkolne i kancelaryjne	60	
f) Na drobne potrzeby gospodarcze	40	7260

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
4. **Wyższa i uzupełniająca szkoła handlowa.**		
a) Wartość czynszu za lokal . .	20000	
b) Wynagrodzenie tercyana kor. 600, umundurowanie kor. 88 .	688	
c) Opał i światło gazowe . . .	1200	
d) Na honorarya nauczycielskie, wydatki szkolne i gospodarcze	8000	
e) Na utrzymanie budynku . . .	200	
f) Wkładka Gminy do funduszu emerytalnego	700	30788
5. **Szkoła artystycznego przemysłu przy państwowej szkole przemysłów.**		6000
6. **Szkoły przemysłowe i uzupełniające.**		

DZIAŁ I.

obejmujący wydatki, do których opędzenia według reskryptu Wydziału krajowego z dnia 2/4 1898 L. 19931 przyczyniają się w równej części po $^1/_3$ Gmina, fundusz krajowy i fundusz państwowy.

		Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Remuneracye:			
α) za kierownictwo kor.	2400		
β) za naukę . . . „	18800	21200	
b) Na sprawienie pomocniczych środków naukowych		1150	
c) Na uzupełnienie przyborów szk.		600	
d) Koszta zarządu:			
α) ryczałt na potrzeby szkolne i kancelaryjne . kor.	480		
β) ryczałt na drobne potrzeby gospodarcze . . . . „	300		
γ) ryczałt na przybory szkolne dla biednych uczniów „	552		
δ) na druki i roboty introligatorskie . „	262	1594	
e) Na druk sprawozdań o stanie i działalności szkół		200	

DZIAŁ II.

obejmujący wydatki, które w myśl powołanego reskryptu Wydziału krajowego mają być opędzane wyłącznie z funduszów gminy m. Krakowa:

		Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Światło . . . . . kor.	1600		
b) Opał . . . . . . „	661		
c) Obsługa . . . . „	384	2645	27389

C. Inne szkoły.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
7. **Szkoła wydziałowa żeńska.**		
Nauczycielki, utrzymywane przez Gminę:		
a) Do języka francuskiego . . .	2520	
b) Ochmistrzyni	1680	
c) Na przybory naukowe dla 4 klas wyższych	80	
d) Wynagrodzenie nauczycieli . .	2000	
e) Nauczycielki tymczasowe . .	4840	11120
8. **Kursa żeńskie Dra Baranieckiego.**		
a) Czynsz za lokal	4792	
b) Opał i światło	820	
c) Służący i usługa w pracowniach	846	
d) Sekretarka	1200	
e) Dodatek dyrektora	800	
f) Wydatki kancelaryjne . . .	240	
g) Czesne profesorów	16513	
h) Modele	680	
i) Nagrody na wydziale artystycznym	200	
k) Ogłoszenia	300	
l) Druk sprawozdania	100	
m) Aparat naukowy	1300	
n) Sprzęty i utrzymanie porządku	1000	28791
9. **Dotacya Gminy na utrzymanie wyższej szkoły realnej**		2000
10. **Szkoła sztuk pięknych.**		
a) Wartość czynszu za lokal . .	20000	
b) Opał	1728	
c) Oświetlenie gazem	900	
d) Utrzymanie budynku	400	
e) Ubezpieczenie	115	23143

D. Zakłady naukowe.

		Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
11. **Muzeum techniczno-przemysłowe.**			
a) Dyrektor Muzeum		4320	
b) Asystent		2400	
c) Służba: płaca 1760 i umundurowanie 76		1836	
d) Lokal . . . . . kor.	4240		
oraz naprawy . „	168	4408	
e) Opał		341	
f) Światło . . . . . kor.	60		
Koszta kancelaryjne „	260		
Szafy i sprzęty . . „	400		
Oprawa książek i rysunków . . . . „	430		
Drobne wydatki . „	300	1450	
g) Na cele muzealne ze subwencyi krajowej		6000	
h) Na cele muzealne ze subwencyi państwowej		7000	
i) Na ubezpieczenie zbiorów . .		720	
k) Wynagrodzenie dyetaryusza .		1200	29675
12. *a*) **Na urządzenie i utrzymanie ogródków szkolnych**		1400	

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
b) **Nieprzewidziane wydatki wszystkich szkół ludowych**	750	
c) **Wywóz śniegu oraz przewóz sprzętów**	750	2900

13. **Dotacye szkołom i zakładom naukowym.**

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1) Szkole żeńskiej przy klasztorze św. Tomasza	2400	
2) Szkole żeńskiej przy klasztorze PP. Augustyanek	2400	
3) Szkole żeńskiej u Sióstr Miłosierdzia	400	
4) Towarzystwu muzycznemu . .	500	
5) Szkole muzycznej	3200	
6) Towarzystwu Oświaty Ludowej	500	
7) „ „Szkoły ludowej" udział	20	
8) Towarzystwu gimnastycznemu „Sokół"	1000	
9) Akademii umiejętności . . .	1000	
10) Fundacyi im. Kopernika . . .	200	
11) Nauczycielowi szkół ludowych emerytura	800	
12) Szkole sług na Smoleńsku . .	500	
13) Nagrody dla sług, uczących się tamże	100	
14) Dla Towarzystwa dziennikarzy	400	
15) „ internatu żeńskiego . . .	600	
16) „ Towarzystwa muzyki „Harmonia"	3000	
17) Na szkołę prania i prasowania dla Sióstr Miłosierdzia i dom pracy	2000	
18) *a*) Dla gimnazyum żeńskiego I. . . kor. 1500 *b*) Dla gimnazyum żeńskiego II. . „ 1500	3000	
19) Towarzystwu Tatrzańskiemu .	200	
20) „ „Szkoły ludowej" dla I. Koła męskiego . . .	1000	
21) Dla Towarzystwa śpiewackiego „Lutnia"	400	
22) Towarzystwu miłośników zabytków historycznych m. Krakowa	1200	
23) Zapomogi dla nauczycieli . .	4000	
24) Na subwencyę dla III. Koła „Szkoły ludowej" na 2 bezpłatne wypożyczalnie	1200	
25) Towarzystwu ogrodniczemu .	200	
26) Szkole analfabetów wyznania mojżeszowego	200	
27) Szkole sług żeńskich wyznania mojżeszowego	200	
28) Kościołom i konwentom liturgiczne	310	
29) Subwencya dla Uniwersytetu ludowego	500	
30) Komitetowi, urządzającemu wykłady powszech. uniwersyteckie	500	
31) Subwencya dla Internatu uczniów c. k. Seminaryum nauczycielskiego	500	
32) Stowarzyszeniu nauczycielek na budowę schroniska dla nauczycielek	300	
33) Bursie nauczycielskiej . . .	200	32930
Razem wydatki zwyczajne . . .		**547995**

Wydatki nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Na naprawy budynków szkolnych .	10000	
2. Odnowienie fasady Akademii sztuk pięknych	3500	
3. Odnowienie szkoły przy ulicy św. Krzyża	1200	
4. Adaptacye wnętrza szkoły Konarskiego	2900	
5. Na wychodki w szkole barakowej przy ulicy Biskupiej	1800	
6. Na częściową adaptacyę barakowej szkoły św. Wojciecha	800	
7. Na Macierz szkolną w Cieszynie .	300	
8. Jednorazowy zasiłek dla Tow. „Polska sztuka stosowana" . . .	200	
9 Na druk sprawozdań Rady szkolnej	300	
10. Wynagrodzenie „Sokołowi" za naukę gimnastyki	1000	
11. Subwencya dla prywatnego Seminaryum żeńskiego	800	
12. Na prace pozabiurowe przy spisach parafian etc., połączone z przeprowadzeniem rozprawy konkurencyjnej w parafii N. P. Maryi w Krakowie	300	
13. Na ochronkę w Morawskiej Ostrawie	300	
14. Na sprawienie 7 pieców w budynku szkolnym (barakowym) przy ul. Dietla	1074	
15 Stowarzyszeniu „Gwiazda" . . .	100	
Razem wydatki nadzwyczajne . .		**24574**

Dochody zwyczajne.

Subwencye na oświatę:

I. **Państwowe:**

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
a) Na szkoły przemysłowe . . .	8300	
b) Na kursa robót kobiecych i handlowe	2000	
c) Na Muzeum techniczno-przemysłowe	7000	
d) Na kursa handlowe	800	18100

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
2. **Krajowe:**		
a) Na kursa robót kobiecych i handlowe	3000	
b) Na szkoły przemysłowe . . .	8300	
c) Na Muzeum techniczno-przemysłowe	6000	
d) Na szkołę wydziałową żeńską .	5000	
e) Na kursa Baranieckiego . . .	2000	24300
3. **Wpisowe i opłaty szkolne:**		
a) Z kursów robót kobiecych i handlowego	3000	
b) Z 3 klas wydziałowych wyższych	2500	
c) Z kursów Baranieckiego . .	19767	25267
4. **Dochody na szkoły przemysłowe:**		
a) Procent od kapitału, przez Gminę złożonego na utrzymanie szkoły rzemieślniczej	530	
b) Procent od kapitału Dra Dietla	81	611
5. **Dochód z biletów wstępu do Muzeum techniczno-przemysłowego** . .		300
Razem dochody zwyczajne . . .		**68578**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 547995		
„ nadzwyczajne . .	„ 24574	kor. 572569	
Dochody zwyczajne . . .	kor. 68578		
„ nadzwyczajne . .	„ —	„ 68578	
Niedobór . . .		kor. **503991**	

DZIAŁ XIII.

Sprawy wojskowe.

Wydatki zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Czynsze za stałe kwatery wojskowe	50000	
2. Wydatki na kwatery chwilowe dla oficerów w przechodzie . . .	23000	
3. Najem mebli	160	
4. Na utrzymanie kwater wojskowych podczas ćwiczeń	120	
5. Czynsz za koszary Bernardyńskie .	6000	
6. Drobne wydatki i naprawy tych koszar	1000	
7. Wydatki z powodu poboru wojskowego	1100	
8. Na utrzymanie ewidencyi pospolitego ruszenia	730	
9. Wydatki na spisy egzekucyi taks wojskowych	300	
Razem wydatki zwyczajne . . .		**82410**

Wydatki nadzwyczajne.

Na wybudowanie szopy w koszarach		**300**

Dochody zwyczajne.

1. Czynsze za stałe kwatery wojskowe	50000	
2. Należytość taryfowa za chwilowe kwatery oficerów w przechodzie	5500	
3. Czynsz za koszary Bernardyńskie .	1250	
4. Drobne zwroty	10	
Razem dochody zwyczajne		**56760**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 82410		
„ nadzwyczajne . .	„ 300	kor. 82710	
Dochody zwyczajne . . .	kor. 56760		
„ nadzwyczajne . .	„ —	„ 56760	
Niedobór . . .		kor. **25950**	

DZIAŁ XIV.

Różne.

Wydatki zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Dotacya na lokal dla Izby handlowo-przemysłowej	2000	
2. Premia dla Towarzystwa wyścigowego	2000	
3. Na uroczystości i nabożeństwa . .	1000	
4. Przygodne wydatki	6000	
5. Tabliczki oryentacyjne	300	
6. Na nieprzewidziane wydatki . . .	10236	
7. Na wybory komisyi szacunkowej powszechnego podatku zarobkowego i osobisto-dochodowego .	300	
8. Na lokal dla Sądu przemysłowego . . . kor. 2600 i inne potrzeby, jak opał, światło i obsługa . . . . „ 1350	3950	
9. Na lokal i obsługę kursu szewskiego	100	
10. Na operat listy sędziów przysięgłych	350	
Razem wydatki zwyczajne . . .		**26236**

Wydatki nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Na wybory do Rady państwa . .	8000	
2. Na wybory do Sądu przemysłowego	2000	
3. Na ochronę interesów miasta w sprawie budowy portu i kanału spławnego	10000	
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**20000**

Dochody zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Przygodne dochody	2500	
2. Tabliczki oryentacyjne	200	
3. Częściowy zwrot kosztów utrzymania Sądu przemysłowego od gmin powiatu krakowskiego . . .	800	
Razem dochody zwyczajne . . .		**3500**

BILANS.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	26236		
„ nadzwyczajne . .	„	20000	kor.	46236
Dochody zwyczajne . . .	kor.	3500		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	3500
Niedobór . . .			kor.	**42736**

Zestawienie ogólne.

Dział	Wyszczególnienie	Wydatki			Dochody			Nadwyżka Kor.	Niedobór Kor.
		zwyczajne	nadzwyczajne	razem	zwyczajne	nadzwyczajne	razem		
I.	Zarząd główny	690658	3000	693658	58745	—	58745	—	634913
II.	Zarząd majątku miejskiego . .	96469	14400	110869	699497	218074	917571	806702	—
III.	Podatki i opłaty gminne . .	600	—	600	1612800	—	1612800	1612200	—
IV.	Zarząd długu miejskiego . . .	514773	—	514773	112303	—	112303	—	402470
V.	Bezpieczeństwo publiczne . . .	310856	17308	328164	8750	—	8750	—	319414
VI.	Budowy i roboty publiczne . .	246980	—	246980	113500	—	113500	—	133480
VII.	Upiększenie miasta	49835	6280	56115	6118	—	6118	—	49997
VIII.	Zarząd targowy	25501	21000	46501	80410	—	80410	33909	—
IX.	Zdrowotność miasta	269676	21180	290856	155620	—	155620	—	135236
X.	Dobroczynność	171388	15000	186388	67994	—	67994	—	118394
XI.	Sztuka i zabytki historyczne . .	122124	19890	142014	47284	8500	55784	—	86230
XII.	Oświata	547995	24574	572569	68578	—	68578	—	503991
XIII.	Sprawy wojskowe	82410	300	82710	56760	—	56760	—	25950
XIV.	Różne	26236	20000	46236	3500	—	3500	—	42736
	Razem . . .	3155501	162932	3318433	3091859	226574	3318433	2452811	2452811

BILANS OGÓLNY.

Wydatki zwyczajne	kor.	3155501		
„ nadzwyczajne	„	162932	kor.	3318433
Dochody zwyczajne	kor.	3091859		
„ nadzwyczajne	„	226574	„	3318433
Nadwyżka w dochodach . . .			kor.	—

Budżet $1\frac{1}{2}$ milionowej pożyczki z roku 1892 na rok 1906.

Rozchody.

Na 23-cią i 24-tą ratę amortyzacyjną od 3,000.000 kor. $\frac{1}{2}\%$ na kapitał . . . kor. 27051 h. 76
$4\frac{1}{4}\%$ na procent . . . „ 115448 „ 24 kor. 142500

Dochody.

Z funduszu Gazowni miejskiej . . . . kor. 55000 h. —
„ obrotowego miejskiego . . . . „ 87500 „ — kor. 142500

BUDŻET

funduszu administracyjnego wodociągu na rok 1906.

Wydatki zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
I. 1. Zarząd główny.		
a) Urzędnicy biura wodociągowego:		
Inżynier VIII. kl. kor. 3600, 720 i 720	5050	
Inżynier VIII. kl. kor. 3600 i 720	4320	
Inspektor IX. kl. kor. 2800, 600 i 720	4120	
Rachmistrz X. kl. kor. 2200 i 480	2680	
Asystent XI. kl. kor. 1600 i 360	1960	
Kancelista XI. kl. kor. 1600 i 360	1960	20080
b) Urzędnicy w Magistracie:		
Koncepista X. kl. kor. 2200 i 480	2680	
2 oficyałów egzekucyjnych XI. kl. po kor. 1600, 360 i 240	4400	
Adjunkt w Wydziale rach. X. kl. kor. 2200 i 480 . . .	2680	9760
c) Maszyniści i służba:		
Maszynista I. kl. kor. 2400 i 300	2700	
„ II. „ „ 1800 i 300	2100	
Palacz I. kl. kor. 1000 i 250 .	1250	
„ II. „ „ 900 i 250 .	1150	
Monter I. kl. kor. 1200 . . .	1200	
„ II. „ „ 960 i 240	1200	
4 dozorców sieci rur po kor. 600 i 240	3360	
Dozorca zbiornika	600	
Stróż w Bielanach	600	
Woźny biura	720	14880
d) Służba w Magistracie:		
Pachołek kor. 600 i 200 . .		800
e) Płace nieetatowe i dyurna . .		3620
f) Umundurowanie		718
g) Nocne służby		3000
2. Czynsz z lokalu		2500
3. Wydatki kancelaryjne		2935
4. Koszta podróży i fiakry		1100
II. Utrzymanie stacyi pomp		36000
III. Konserwacya		14500
IV. Podatki i asekuracya . .		1032
V. Spłata pożyczek:		
a) od pożyczki kor. 3600000 . .	180000	
b) „ „ „ 850000*) .	41687	221687

*) Zobacz: Dział IV. budżetu miejskiego, poz 1. *d)* dochodów.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
VI. Badania wody		1000
VII. Utrzymanie studzien kopanych		2000
VIII. Nieprzewidziane		5000
IX. Rata funduszowi amortyzacyjnemu urządzeń wodociągowych		26290
X. Funduszowi miejskiemu za zniszczone bruki*)		25000
Razem wydatki zwyczajne . . .		**391902**

*) Zobacz: Dział VI. budżetu miejskiego, poz 1 *g)* dochodów.

Wydatki nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Połączenia domowe	6000	
2. Zalesienie gruntów	4000	
3. Zakupno wodomierzy	25000	
4. Roboty na obcy rachunek . . .	30000	
5. Badanie terenu i wody	25000	
6. I. rata z kwoty kor. 68461 wraz z procentami, nie przelanej do fund. amort. urządzeń wodociągowych w latach 1901/4 . .	19109	
7. Budowa własnego domu i magazynów, I. rata:		
a) Zakupno gruntu . kor. 84000		
b) Budowa magazynów „ 45464	129464	
Razem wydatki nadzwyczajne . . .		**238573**

Dochody zwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
I. 4% podatek wodociągowy . .	325000	
II. Opłata za wodę bez wodomierza	300	
III. Opłata za wodę podług wodomierza:		
a) Na potrzeby domowe	32000	
b) Na cele przemysłowe	32000	

*

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
IV. **Dochód z wody za obrębem m. Krakowa**	12000	
V. **Opłata za wodomierze**	8000	
VI. **Dochód z gruntów**	2000	
VII. **Zwrot z funduszu ś. p. Dra Zieleniewskiego**	6000	
VIII. **Drobne przychody**	200	
Razem dochody zwyczajne		**417500**

Dochody nadzwyczajne.

	Szczegółowo Kor.	Razem Kor.
1. Nadobowiązkowe połączenia i rewizye urządzenia		1000
2. Zwrot za wykonać się mające roboty na obcy rachunek . kor. 30000		
Zysk 10% . . . . . „ 3000		33000
3. Egzekutne		100
4. Z pożyczki konw. kor. 850000 na wodomierze, zakupno gruntów i budowę magazynów	154464	
5. Z kredytu 90000 kor. na badanie terenu	25000	
Razem dochody nadzwyczajne		**213564**

ZESTAWIENIE.

Dochody zwyczajne	kor.	417500
„ nadzwyczajne	„	213564
Razem dochody	kor.	631064
Wydatki zwyczajne	kor.	391902
„ nadzwyczajne	„	238573
Razem wydatki	kor.	630475
„ dochody	„	631064
Nadwyżka	kor.	**589**

Budżet Gazowni miejskiej w Krakowie na rok 1906.

Wydatki.

	Koron
1. Węgle gazowe	285000·—
2. Podpał retort	42000·—
3. Utrzymanie pieców	25000·—
4. Utrzymanie maszyn	5500 —
5. Sprzęty i koszta fabryczne	17000·—
6. Materyał czyszczący	3500·—
7. Wypłata robotników od wyrobu gazu	25000·—
8. Naprawy *)	72000·—
9. Ruchomości	1000·—
10. Płace urzędników	52240·—
11. Płace emerytów	3700·—
12. Wsparcia	5000·—
13. Koszta ogólne	118000 —
14. *Dubiosa* (Odpisy na straty)	12000·—
15. Utrzymanie urządzeń prywatnych	4500 —
16. Wynajęte urządzenia prywatne	1000·—
17. Odsetki od pożyczki amort. 1100000 z roku 1886	46917·04
18. Procent od pożyczki 299333·33 **)	12704·28
19. Sklep	3700·—
20. Wypłata lampiarzy	16000·—
21. Utrzymanie latarń i strażnicy	6500·—
22. Kasa miejska ***)	220772·60
23. Realność l. k. 328 VIII.	4000·—
24. Czysty zysk i odpisy amortyzacyjne	76966·08
Razem wydatki	**1060000·—**

Dochody.

	Koron
1. Gaz	805000·—
2. Koks	170000·—
3. Smoła	34000·—
4. Amoniak	16000·—
5. Magazyn, warsztat	30000·—
6. Wynajęte gazomierze	5000·—
7. Wynajęte przybory gazowe	—
8. Skonta	—
9. Ażja	—
Razem dochody	**1060000·—**

*) W pozycyi 8. „Naprawy“ mieści się kwota 55.000, wstawiona jako dochód w Dziale VI. (poz. 1 *f)* dochodów) budżetu miejskiego „Zwrot od Gazowni“ za naprawę i utrzymanie bruków.
**) Zobacz: Dział IV. budżetu miejskiego, poz. 1. *b)* dochodów.
***) Zobacz: Dział II. budżetu miejskiego, poz. 5. *a)* dochodów.

Budżet Elektrowni miejskiej w Krakowie na rok 1906.

Wydatki.

	Koron
1. Koks	12000·—
2. Oliwa i smary	4000·—
3. Woda	4000·—
4. Kwas	500·—
5. Płace urzędników	16392·—
6. Płace na Rk Ruchu	12200·—
7. Płace na Rk Magazynu	2680·—
8. Dozorca (inspektor) sieci	2520·—
9. Stróż domu, płaca i umundurowanie	805·—
10. Woźny, płaca i umundurowanie	885·—
11. Biuro rachunkowe w gazowni i wspólny zarząd	10000·—
12. Podatki	2500·—
13. Ubezpieczenia	2820·—
14. Naprawy [1]	15000·—
15. Ruchomości	600·—
16. Koszta ogólne	7770·—
17. Kasa miejska: [2] Dochód z elektrowni	15000·—
18 Proc. od poż. kor. 834700 kor. 35347·47 [3]) Od tego odchodzi 3% bonifikacyi od niepodnies. kwoty 534700 „ 16041·— [4]	
Netto wydatek	19306·47
Odpisy amortyzacyjne	24021·53
Razem wydatki	**153000·—**

Dochody.

	Koron
1. Prąd	140000·—
2. Wynajem elektromierzy	3000·—
3. Instalacye	10000·—
Razem dochody	**153000·—**

[1]) W pozycyi 14. „Naprawy" mieści się kwota 10.000, wstawiona jako dochód w Dziale VI. (poz. 1. *h)* dochodów) budżetu miejskiego „Zwrot od Elektrowni" za naprawę i utrzymanie bruków.
[2]) Zobacz: Dział II. budżetu miejskiego, poz. 5. *b)* dochodów).
[3]) Zobacz: Dział IV. budżetu miejskiego, poz. 1. *c)* dochodów.
[4]) Zobacz: Dział IV. budżetu miejskiego, poz. 1 *l)* wydatków.

Budżet inwestycyjny na rok 1906.

Wydatki.

		Razem Kor.
1. Wodociąg miejski:		
a) Zakupno wodomierzy (budżet wodoc. poz. 3, wyd. nadzwyczajne)	25000·—	
b) Zakupno gruntu pod budowę własnego domu (budżet wodoc. poz. 7*a*, wyd. nadzwyczajne)	84000·—	
c) Budowa magazynów (budżet wodoc. poz. 7*b*, wyd. nadzwyczajne)	45463·57	154463·57
2. Budowa szkół: Rozszerzenie budynku szkoły wydz. przy ul. Bernardyńskiej, budowa szkoły wydz. i pospolit. w Dziel. I., oraz budowa szkoły wydziałowej w Dziel. VIII.		477853·73
3. Adaptacya gmachu Magistratu i przebudowa oficyn		97548·28
4. Budowa chłodni i rozszerzenie rzeźni miejskiej		700000·—
5. Rozszerzenie centralnej targowicy miejsk.		42887·01
6. Rozszerzenie elektrowni miejskiej		100000·—
7. Uporządkowanie ulic i placów, tudzież budowa zakładu czyszczenia miasta		169379·64
8. Budowa hali targowej		100000·—
9. Rozszerzenie strażnicy pożarnej		150000·—
10. Rozszerzenie i ulepszenie sieci kanałowych		150000·—
11. Budowa domów robotniczych		150000·—
12. Rezerwa z uchwały Rady miejsk. z dnia 3. listopada 1904 r.		135585·91
13. Inwestycye Gazowni miejskiej		121000·—
14. Rezerwa z uchwały Rady miejsk. z dnia 21. listopada 1904 r.		16957·66
Razem wydatki		**2565675·80**

Dochody.

	Razem Kor.
Dochód z realizacyi pożyczki konwersyjno-inwestycyjnej	2565675·80

Na posiedzeniach pełnej Rady miejskiej w dniach 19., 20., 21. i 22. lutego r. 1906 uchwalono zamieszczone powyżej budżety, a nadto przy obradach powzięto na wniosek Komisyi budżetowej*) następujące rezolucye:

Do Działu II. (wyd. zwycz. poz. 4).

1) Wzywa się Magistrat, aby zastanowił się nad ułatwieniem komunikacyi, utrudnionej przez **zamknięcie bram w Sukiennicach** w porze wieczornej.

2) Wzywa się Magistrat, aby zastanowił się nad **zabezpieczeniem Sukiennic od piorunów.**

Do Działu II. (doch. zwycz. poz. 3).

Wzywa się Magistrat, aby przy odnawianiu kontraktów podniósł **czynsze dzierżawne ze sklepów i kramów w Sukiennicach.**

Do Działu III. (doch. zwycz. poz. 2 *a*).

Wzywa się Magistrat, aby postarał się o **reformę taryfy akcyzowej** w tym kierunku, żeby dodatek gminny od chleba i mąki został zniesiony, a natomiast, aby przy przedmiotach zbytkownych uwzględniono wartość handlową przedmiotu.

Do Działu VI. (wyd. zwycz. poz. 2. i 3).

Wzywa się Magistrat, aby **dostawę materyałów brukowych** rozpisywał w przyszłości ile możności na lat trzy, a nie na jeden rok.

Do Działu VIII. (doch. zwycz. poz. 3).

Wzywa się Magistrat, aby poczynił starania o podniesienie **dochodów z targowiska końskiego** na Groblach.

Do Działu IX. (wyd. zwycz. poz. 1).

Wzywa się Magistrat, aby sprawę prowadzenia **statystyki sanitarnej** zbadał w najbliższym czasie.

Do Działu IX. (wyd. zwycz. poz. 9).

Wzywa się Magistrat, aby zajął się regulacyą **płac maszynistów i robotników zakładu czyszczenia dołów kloacznych.**

Do Działu IX. (doch. zwycz. poz. 1).

1) Wzywa się Magistrat, aby zastanowił się nad sprawą podniesienia **ceny gruntów pod wieczyste groby,** jak również nad sprawą **budowy katakomb przez Gminę.**

2) Wzywa się Magistrat, aby w przyszłości nie pozwolił prywatnym przedsiębiorcom na budowę nowych katakomb.

Do Działu XII. (wyd. zwycz. poz. 8).

1) Rada miejska oczekuje od Sekcyi szkolnej rychłych wniosków w sprawie **organizacyi kursów Dra Baranieckiego.**

2) Wzywa się Prezydyum miasta, aby stosunki co do ducha, panującego na kursach Dra Baranieckiego, zbadało i zajęło się w najbliższym czasie reorganizacyą tychże kursów.

*) Rezolucye i uchwały inne, powzięte podczas dyskusyi budżetowej na wniosek poszczególnych członków Rady miejskiej, przytoczono w protokołach z posiedzeń Rady (w dalszym ciągu niniejszego numeru „Dziennika rozp.“).

Do budżetu wodociągowego.

Wzywa się Zarząd biura wodociągowego, aby przeprowadzał częściej **rewizyę urządzeń wodociągowych po domach prywatnych,** celem zaoszczędzenia wody przez zbyteczny wypływ.

Do budżetu inwestycyjnego.

Wniosek: **Wydatki, budowle i roboty, tym budżetem objęte, mogą być czynione,** względnie podjęte a kredyty pożyczkowe, na ten cel potrzebne, mogą być zrealizowane **tylko na podstawie specyalnych uchwał Rady miejskiej** co do każdego przedmiotu z osobna i za specyalnem każdorazowem zezwoleniem Wydziału krajowego.

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie nadzwyczajne (18. w kad. XIII.) **z dnia 19. lutego 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **53.**

Radcy miejscy: Daszyński, dr. Górski, Katyński, ks Krupiński, Kwiatkowski, dr. Łepkowski, dr. Rosenblatt, dr. Staniszewski, Suski, dr. Ulanowski, hr. Wodzicki, Wyspiański (**12**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili. Nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej r. m.: Bialik, Kosobucki, dr. Krongold, Sulikowski (**4**).

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 45 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Na porządku dziennym **sprawozdanie Komisyi budżetowej** o budżecie na rok 1906 wraz z projektem budżetu.

Rada przyjęła wniosek uwolnienia jeneralnego referenta Komisyi budżetowej r. m. Federowicza od czytania sprawozdania ogólnego o budżecie, umieszczonego na czele drukowanego budżetu.

Przewodniczący otwiera **dyskusyę ogólną.**

R. m. dr. Gross zaznacza, że preliminarz zawiera tylko zwyczajne cyfry rozchodów i dochodów; główne cechy polityki miejskiej mieszczą się w budżecie inwestycyjnym. Nie wiele jednak o nim wiadomo, bo wydrukowano tylko krótko, że pozostało do dyspozycyi Rady $2^1/_2$ miliona koron. Niedawno jeszcze większość przedstawiała stan finansowy miasta jako bardzo zły; mówiła o bankructwie miasta; wskazywała potrzebę podniesienia podatków; obecnie okazało się, że tak źle nie jest i budżet jest lepszy.

Mowca rozpatruje dalej szczegóły budżetowe; wskazuje, że nie należy wysławiać dobrodziejstwa przeniesienia Krakowa do II. klasy podatku domowo-czynszowego, bo tymczasem wzrastają dodatki krajowe. Z uznaniem dla Prezydenta należy podnieść uzyskanie o 50.000 koron niższego czynszu dzierżawnego akcyzowego; mniejszość tej zasługi przypisać sobie nie może, bo nie do jej grona należy Prezydent. Mowca pragnie, aby zasługa

Prezydenta była jeszcze większa, a to stać się może przez uzyskanie **zniesienia akcyzy**, czego mniejszość i dzisiaj się domaga; w razie przeprowadzenia tej sprawy może Prezydent skupić około siebie nie tylko większość, ale także mniejszość. Może Prezydent zechce zainteresować tą ważną sprawą Koło polskie i uzyskać zgodę Rządu.

Referent budżetowy — twierdzi Mowca — podniósł z zadowoleniem, że Gmina otrzymała roczną subwencyę 20.000 kor. (z ogólnej sumy 200 000 kor.) na rozszerzenie targowicy; nie jest to zbyt wysoka cyfra.

Za ujemny objaw uważa Mowca spadanie w Krakowie podatku zarobkowego z roku na rok; natomiast płaci miasto 430.000 kor. podatku osobisto-dochodowego.

Gmina powinna domagać się od kraju częściowego **odszkodowania za budynki szkolne**. W polityce podatkowej kraju gminy miejskie są bardzo obciążone i dlatego mamy prawo żądać od Sejmu, aby nas uwzględnił przy wydatkach na budowę szkół i przy dodatkach krajowych do podatków.

Mowca podnosi dalej, że Sejm krajowy kładzie rękę finansową na Krakowie; **dodatki krajowe do podatków odczuwa szczególnie nasze miasto.** Kraków był liberalniejszy od reszty Galicyi; wcześniej zniósł propinacyę i pozbawił się dlatego znacznych dochodów. Z powodu zniesienia pańszczyzny ma mniejsze ciężary indemnizacyjne i dlatego płaci od szeregu lat mniejsze dodatki krajowe. Teraz kończy się ten okres szczęśliwy dla Krakowa. Jeszcze w r. 1896 Kraków płacił od nieruchomości dodatki krajowe w wysokości 46%, Galicya 60%; w r. 1901 Kraków 49%, Galicya 60%; w r. 1904 Kraków 52%, Galicya 60%; w r. 1905 Kraków 57%, Galicya 65%. W ciągu niewielu lat nasze dodatki dojdą do 65%, t. j. zrównoważą się z Galicyą. Czemuż Sejm tak podnosi ciągle dodatki dla Krakowa? Wszak sam Rząd uznał, że Kraków jest przeciążony podatkami. Niechaj Sejm zwróci nadwyżkę, a będziemy mieli rzeczywistą równowagę w budżecie.

Stało się przysłowiowem — mówił dalej Mowca — że Galicya fałszuje fasye podatkowe, a przecież w innych krajach koronnych uważają to nawet za cnotę. Fałszowanie fasyj podatkowych, n. p. w Karlsbadzie, sankcyonował nawet Minister skarbu, który w przedłożeniu do ustawy o zniżenie podatku domowo-czynszowego wyraźnie powiedział, że w Karlsbadzie, Maryenbadzie i Francensbadzie są fałszywe fasye i że dlatego przenosi te miasta do niższej stopy podatkowej, aby nie odczuły srogości tego, że przeciw fałszywym fasyom z całą stanowczością wystąpić zamierza. Dzięki referentowi tej ustawy, posłowi Doboszyńskiemu, wyrzucono paragraf, który znosił wprowadzone ulgi dla Krakowa i innych miast z chwilą zaprowadzenia nowej reformy podatkowej dla całego państwa; Mowca jednak sądzi, że te ulgi nie utrzymają się, gdy dokonaną będzie reforma podatkowa, która już niedługo na siebie da czekać.

R. m. dr. Bąkowski podnosi jako pocieszający objaw, że budżet zamyka się nie tylko równowagą, ale nadto pewną nadwyżką, wstawioną na wydatki nieprzewidziane. W obecnym budżecie wszakże są pewne dochody, które w roku przyszłym już się nie powtórzą; wydatki zaś niezawodnie wzrosną tak z powodu przygotowywanej reorganizacyi Magistratu, jak nowego systemu czyszczenia miasta.

Dlatego trzeba będzie zastanowić się nad podwyższeniem stałych dochodów miejskich.

Mowca omawia szczegółowo możliwe w tej mierze sposoby; między innemi powołuje się na książkę p. Pakiesa. Dla bliższego zbadania podniesionego przez p. Pakiesa projektu, należałoby wybrać osobną Komisyę z Rady miejskiej.

Obowiązkiem Magistratu byłoby **przeciwdziałać podwyższaniom czynszu i coraz większej drożyźnie mieszkań.**

Powitać należy z uznaniem zapowiedź Prezydenta, że rozpocznie wydawanie sprawozdań o gospodarce Gminy i jej finansach. Byłoby wskazanem zawiadamianie Rady, o ile jej uchwały i postanowienia zostały wykonane; także **zestawienie inwentarza majątku miejskiego** jest bardzo potrzebne.

W odpowiedzi r. m. dr. Grossowi co do **niedopuszczania żydów do cechów**, zaznacza Mowca, że cechy mają także cechę stowarzyszeń religijnych i nikt nie ma prawa od nich żądać, żeby się zrzekły tej cechy.

R. m. Maciołowski podnosi, że w obecnym budżecie niema żadnego ustępu, poświęconego doli nauczycielskiej; zdawałoby się tedy, że sprawa ta, podniesiona przy budżecie roku ubiegłego, została pomyślnie rozwiązana. Tak nie jest, nędza nauczycielska jest wielką i Sejm powinien stanowcze zająć tu stanowisko. Połowiczne załatwienie tej sprawy przez uchwalenie w roku ubiegłym kwoty 400.000 koron na zapomogi wywołało rozdwojenie wśród nauczycielstwa. Różne względy uboczne decydują w rozdziale zapomogi. Ustanowiono jakąś premię za ojcostwo, albowiem tylko ci nauczyciele mają być obdzieleni, co mają dużo dzieci. Na okrąg zamiejski krakowski przeznaczono 5.400 kor., a z 300 nauczycieli otrzymało zapomogę 38. Tego rodzaju pomoc dla nauczycielstwa po tylu latach starań i próśb uważać należy za prostą jałmużnę. Mowca domaga się, **aby Rada miejska krakowska jeszcze raz wniosła petycyę do Sejmu w sprawie nauczycieli.**

Następnie Mowca porusza konieczność utworzenia posad **lekarzy szkolnych** i oświetla należycie **obecny niehygieniczny system uczenia w szkołach naszych.** System ten trzymania dzieci przez kilka godzin w ciasnych izbach powoduje niedorozwój dzieci, newrozy, krwotoki. Sale gimnastyczne są niedostateczne; gimnastyka musi być na inne tory wprowadzona: ruch na wolnem powietrzu, w lecie pływanie, w zimie ślizgawka, słowem równouprawnienie wychowania fizycznego z umysłowem. Należy zlitować się nad 12.000 naszych dzieci i energiczne poczynić kroki, aby wychowanie fizyczne pchnąć na inne tory. Nawet w rozpaczliwych warunkach można coś zrobić. Mowca czyni następujący wniosek:

„Rada miejska, uznając potrzebę gorliwszej, niż dotąd, opieki nad młodzieżą szkolną w kierunku fizycznego wyrobienia, uprasza Pana Prezydenta, aby powołał w tym celu **ankietę**, złożoną z ludzi fachowych i rzetelnych przyjaciół młodzieży, którаby wypracowała **program organizacyi ćwiczeń fizycznych szkolnych** i jak najrychlej — najdalej w przeciągu trzech miesięcy — przedłożyła wyniki tych obrad Radzie miejskiej do ostatecznego wprowadzenia w życie“.

R. m. dr. Bujwid podnosi znaczenie Krakowa i wyraża nadzieję, że zdrowotność miasta z powodu plantacyi, parku Jordana i po zaprowadzeniu wodociągów

musi się podnieść. Ale wątpić należy, czy wszystko w Krakowie, pomimo energii Prezydenta miasta, idzie tak, jak być powinno. Niewiele zrobiono z przyrzeczonych inwestycyj; **brak** nam przedewszystkiem **szkół**, zastosowanych do potrzeb naszych; przepełnienie w szkołach jest znaczne. W sprawie **kąpieli ludowych** miasto nic nie zrobiło; projekt Kasy Oszczędności znajduje się jeszcze w początkach. Miasto powinno zabrać się do tej sprawy i utworzyć instytucyę kąpieli ludowych na większą skalę. **Brak** nam **domów robotniczych**. Nie mamy **szpitala epidemicznego**, zostajemy na łasce Bonifratrów. **Lekarzy szkolnych** dotąd niema.

Mowca zaznacza dalej, że posiedzenia Rady miejskiej odbywają się teraz zbyt rzadko. Prezydent sam jest bardzo pracowity i stara się obchodzić po największej części bez Rady, która schodzi do rzędu przybocznego, a może już szczątkowego organu. Wszystko przychodzi gotowe na Radę, na której i większość już jest gotowa. Mowca wypowiada wkońcu życzenie, aby Prezydent częściej dzielił się pracą z radcami miejskimi.

I. Wiceprezydent miasta Chyliński podziela zapatrywanie r. m. Maciołowskiego, które było także zapatrywaniem posłów krakowskich, aby Sejm przedsięwziął odrazu wydatną regulacyę płac nauczycieli. Przyznana zapomoga 400.000 koron jest niewystarczającą. Wydział szkolny Magistratu przygotował sprawę dodatków drożyźnianych dla nauczycieli krakowskich, ale należało ją wstrzymać i zaczekać na rozdzielenie zapomogi krajowej, aby wiedzieć, kto i jaką dostanie zapomogę. Nasza Rada szkolna okręgowa co do zapomogi krajowej oświadczyła się za tem, aby wszyscy nauczyciele krakowscy otrzymali zapomogi przynajmniej po 150 koron. Po rozdzieleniu zapomogi krajowej Wydział szkolny przedłoży Sekcyi szkolnej sprawę **gminnego dodatku drożyźnianego dla nauczycieli**.

Gmina miasta Krakowa znaczną część funduszu inwestycyjnego wydała na budowę szkół, odpowiadających warunkom hygienicznym. Sprawa nadzoru lekarzy nad dziatwą szkolną znalazła wyraz w **reorganizacyi miejskiej służby zdrowia**, którą zajmuje się Komisya sanitarna. Według projektowanej nowej instrukcyi dla lekarzy miejskich, których liczba będzie podniesiona, do ich obowiązków należeć będzie także **opieka lekarska nad szkołami**.

Budowy szpitala epidemicznego oraz **zakładu izolacyjnego** nie spuszcza z oka Prezydyum i ta sprawa będzie przedłożona Radzie miejskiej, a fundusze na ten cel znaleźć się muszą.

R. m. dr. Domański wskazuje w odpowiedzi r. m. Bujwidowi, jak poważną liczbę budynków szkolnych wzniesiono w ostatnim czasie i to budynków, odpowiadających warunkom zdrowotnym. Że Gmina nie zaniedbuje interesów zdrowia ludności, najlepszy dowód w **zmniejszającej się liczbie śmiertelności**, która obecnie jest nadzwyczaj niską. Postęp administracyi miejskiej jest na każdem polu bardzo wielki. Pod budowę szpitala epidemicznego niema jeszcze odpowiedniego miejsca.

W czasie przemówienia r. m. dr. Bandrowskiego Przewodniczący, skonstatowawszy brak kompletu, zamyka posiedzenie o godzinie 8-mej minut 25 wieczorem. —

Posiedzenie nadzwyczajne (19. w kad. XIII.) **z dnia 20. lutego 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **57**.

Radcy miejscy: Bialik, Daszyński, dr. Górski, Katyński, dr. Rafał Landau, dr. Łepkowski, Sołtysik, dr. Staniszewski, dr. Tilles, hr. Wodzicki, Wyspiański (**11**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwił zaś nieobecności swej r. m. Drobner (**1**).

Początek posiedzenia o godzinie 5. min. 50 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący podaje do wiadomości, że krakowska Dyrekcya kolei państwowych w myśl życzenia Rady, objawionego przy zeszłorocznych obradach budżetowych, wprowadzi **pociągi spacerowe z Krakowa do Kalwaryi i do Suchej** w sezonie od 1. czerwca do 16. września. Pociągi te wychodzić będą z Krakowa w niedziele i święta po południu, a powracać wieczorem. Ceny biletów powrotnych będą zniżone, a mianowicie: do Kalwaryi z opustem 30%, do Suchej o 50%. (L. 17.331/06). —

Przystąpiono do porządku dziennego, t. j. do **obrad nad projektem budżetu** na rok 1906.

Dalszy ciąg **dyskusyi budżetowej ogólnej**.

R. m. dr. Bandrowski, zaznaczywszy, że przedłożenie budżetowe znowu się spóźniło, co nie świadczy o sprężystości rządów obecnego Prezydyum miasta, podnosi, że dla całego Krakowa najważniejszą przedewszystkiem jest **reforma statutu**, nie odpowiadającego ani obecnej konfiguracyi społecznej, ani nawet obecnej Radzie. Wykluczenie całego szeregu obywateli od udziału w rządach miasta jest anachronizmem, jak anachronizmem jest obecny **system kuryalny**, nawskróś niesprawiedliwy, dający powód do różnych nadużyć. Należy więc całą forsą dążyć do usunięcia tego statutu. Jest to postulat przyszłego rozwoju miasta, z którym mniejszość co roku występuje.

Ale statut ten i dla obecnej Rady jest przestarzały i uniemożliwia jej normalne funkcyonowanie. Dowodem tego jest okoliczność, że **nie wykonano dotąd całej masy uchwał**, powziętych przez Radę. Niewykonane zostały w przeważnej części projekty, zawarte w programie, który przedstawił Prezydent Radzie miejskiej, obejmując rządy. I tak: **co do „wielkiego Krakowa“** nie wiadomo na razie, co się robi. Coś się może robi, ale w tajnikach biura prezydyalnego, — a rzecz ta stawała nawet wpoprzek reformie statutu miejskiego, którą odłożono rzekomo z powodu „wielkiego Krakowa“.

Co do **zabezpieczenia Krakowa od powodzi**, przypomina Mowca, że Prezydent odnośną akcyę rządu zapowiedział na rok 1905; teraz widzimy, że sprawa nawet w r. 1906 nie będzie przeprowadzoną.

Reformą czyszczenia miasta zajmujemy się co roku i mamy całe stosy rezolucyj. Są dwa referaty ś. p. Wdowiszewskiego i naczelnika straży pożarnej Nowotnego. Przejrzenie referatów potrwa długo, a na razie możnaby w krótkiej drodze jednym zamachem pióra załatwić wiele

piekących spraw w tym zakresie. Niestety nic nie zrobiono i Kraków jest dalej brudnem, zanieczyszczonem miastem.

Co do inwestycyj stwierdziła mniejszość już w latach ubiegłych, że są one bezprogramowe. Prezydent odpowiadał na to, że nie można ustalić programu inwestycyjnego, albowiem potrzeba inwestycyj wynika z tego, „co niesie życie“, z tego, co nieraz nagle jest potrzebnem. Z tem stanowiskiem Mowca się nie zgadza. Należałoby teraz jeszcze **plan inwestycyjny ustalić.**

Należałoby w pierwszym rzędzie pomyśleć **o hali targowej,** rzeczy niezmiernie piekącej, co uzna z pewnością i większość, rządząca miastem.

A urząd pośrednictwa pracy? Dotąd go niema w Krakowie.

Uchwalono niedawno jednomyślnie zarządzić zestawienie **zysków i strat,** jakieby Gmina poniosła **na wypadek zniesienia akcyzy.** Rada nie otrzymała sprawozdania w tym względzie.

Mowca podnosi następnie sprawę petycyi Rady do Sejmu o polepszenie bytu nauczycielstwa krakowskiego. Sejm nic w tej sprawie nie zrobił — to prawda, ale i u nas nic nie zrobiono. Rada miejska poleciła przecież Prezydyum zająć się sprawą przyznania nauczycielstwu krakowskiemu stałego dodatku drożyźnianego. Prezydyum w sprawie tej nic nie zrobiło.

Dalsza sprawa: uchwalono zwrócić się do wojskowości o ustanowienie **polskich napisów na koszarach.** Nic wiemy, czy i co zrobiono w tej sprawie.

W sprawie **parku ludowego** już od ośmiu miesięcy gotowy jest podobno referat inspektora ogrodów miejskich p. Maleckiego; dalej nic się jednak w tej sprawie nie czyni.

Dalej wymienia Mowca szereg niezałatwionych spraw, a uchwalonych, n. p. **zburzenie budynków przy kościele św. Idziego; trzeci most na Wiśle; regulacyę płac służby akcyzowej i pachołków miejskich; sprawę tramwaju.**

Z tego wynika jasno, że obecna Rada jest organizacyą bardzo ciężką i że należało już dawno zająć się zmianą jej statutu, aby ją ożywić.

Mowca przechodzi następnie do sprawy **reorganizacyi Magistratu.** Mówiono, że najpierw musi być przeprowadzona reorganizacya, a potem mianowany Dyrektor. W ostatnich czasach zmieniły się zapatrywania większości: naprzód zamianowano Dyrektora, którego zadaniem widocznie będzie reorganizacya Magistratu. Na spełnienie tego zadania ze strony nowego Dyrektora Magistratu wszyscy czekamy. Mowca podnosi następnie, jak w ostatnich czasach władzę Prezydenta postarano się powiększyć, nieraz nawet z pogwałceniem niektórych zasad autonomii. Przykład w tym kierunku stanowi n. p., że niektóre kontrakty przedstawia Prezydyum Radzie do zatwierdzenia pod postacią wniosków nagłych! Mowca wyobraża sobie, że gdyby znajdował się na krześle prezydyalnem, wolałby się w wielu razach podzielić odpowiedzialnością z Radą miejską, niż iść na własną rękę. Zaznacza w dalszym ciągu, że w łonie obecnej Rady wytworzył się wprost niezdrowy stosunek, bo większość do współudziału w pracy nie chce dopuścić przedstawicieli mniejszości, aby przypadkiem nie dzielić się z nią zasługą.

To stanowisko powinno uledz zmianie. Większość powinna uznawać tę opozycyę, która pragnie dobra miasta i przez rzeczową krytykę przyczynić się chce do sanacyi stosunków, do wyprowadzenia Gminy z marazmu, w którym się obecnie znajduje.

R. m. G o d z i c k i uważa za wskazane odeprzeć zarzut r. m. Bandrowskiego, jakoby Magistrat nic nie zrobił w sprawie urządzenia **zakładu miejskiego dla małoletnich.** Przeciwnie: jeszcze w r. 1903 Magistrat opracował bardzo szczegółowy i praktyczny projekt urządzenia zakładu miejskiego dla małoletnich, któryby Gminę kosztował bardzo tanio, bo koszta mogły być pokryte dochodami z legatów. Niestety przy obradach połączonych Sekcyj r. m. Daszyński wystąpił przeciw temu projektowi i spowodował odrzucenie go. Obecnie Gmina musi umieszczać chłopców za osobnemi opłatami w prywatnych zakładach.

R. m. dr. P o n i k ł o wskazuje, że budżet inwestycyjny jest właśnie najważniejszym działem gospodarki miejskiej, bo daje poważny zarobek ludności. Na budowę domów robotniczych wstawiono w budżet inwestycyjny kwotę 150.000 kor.; Gmina na pewno nie odmówi swego poparcia, jak również Kasa oszczędności miasta Krakowa. Mowca daje obszerny pogląd na postępowanie Komisyi budżetowej, jej pracę i dążenia w kierunku **uzdrowienia finansów miejskich;** gospodarka doprowadziła do tego rezultatu, że budżet obecny kończy się równowagą.

R. m. B i r n b a u m polemizuje z r. m. Bąkowskim w sprawie wygórowanych czynszów. Los właścicieli realności nie jest świetny i nie wszyscy podwyższają czynsze swym stałym lokatorom. Dalej wyraża Mowca przekonanie, że obecną **zasadą cechów nie jest religijność, tylko zadania przemysłowe,** i dlatego do cechów należeć powinni wszyscy rękodzielnicy tego samego zawodu, bez względu na wyznanie.

II. W i c e p r e z y d e n t m i a s t a S a r e wobec wywodów r. m. Bandrowskiego co do zabezpieczenia miasta przed powodzią, wyjaśnia, że rzecz ta nie zależy ani od Prezydyum, ani od Rady; Prezydyum mogło tylko czuwać nad tem, aby skłonić odpowiednie władze do pośpiechu. Prezydyum przyczyniło się w istocie do śpieszniejszego prowadzenia sprawy zabezpieczenia miasta przed powodzią i **przełożenia koryta Rudawy.** Wskutek wniosków na jednem z poprzednich posiedzeń w tej sprawie obecnie znowu pisze się przedstawienie do władz wyższych.

Mowca udziela następnie szczegółowych wyjaśnień w sprawie **budowy trzeciego mostu.** Prezydyum stoi na stanowisku, że most powinien stanąć w punkcie, gdzie był poprzednio projektowany, i tego punktu broni. Gdyby się wszakże okazało, że most w razie budowy portu w Płaszowie musi stanąć na jazie, to niech będzie zbudowany tam inny most, jeżeli go potrzeba, ale niezależnie od mostu w ul. Starowiślnej, mającego ważne zadanie połączenia dwóch miast i dwóch ważnych arteryj komunikacyjnych.

Reorganizacya czyszczenia miasta musi potrwać czas dłuższy i być gruntownie obmyślaną, aby miasto nie wyrzuciło napróżno znacznej kwoty pieniędzy. W ostatnich latach pod względem czyszczenia miasta stosunki znacznie się poprawiły. Ale nie wystarczą zarządzenia, jeżeli wśród wielu obywateli nie ugruntowało się dotąd poczucie współdziałania około porządku i czystości w mieście.

Co do budowy hal targowych rozmaite miasta zrobiły doświadczenia, niezawsze korzystne; u nas więc jest wskazana wielka ostrożność. Dlatego na razie ograniczono się do podjęcia **uporządkowania Małego Rynku i placu Szczepańskiego**.

Wszystkiego zrobić naraz nie można dla braku pieniędzy; zaczęto od rzeczy najnaglejszych.

Zarzut braku **programu inwestycyjnego** jest zupełnie nieuzasadniony. Gdyby Prezydyum chciało Radzie przedstawić odrazu wszystkie przygotowane plany, to siły Budownictwa musiałyby być czterokrotnie większe. Aby uniknąć niepotrzebnych wydatków, plany przygotowuje się systematycznie przed wykonaniem budowli, a w budżecie inwestycyjnym zawarte są kwoty wydatków na zaprojektowane roboty. Wobec podjętych robót i toku gospodarki trudno więc podnosić zarzut, że miasto znajduje się w stanie marazmu. W to powiedzenie żaden chyba z Członków mniejszości nie wierzy, bo tak nie jest, o tem wszyscy wiedzą.

Uchwalono dyskusyę ogólną zamknąć.

Przewodniczący oświadcza, że zgłoszono wniosek o wybór mowców generalnych i że ten wniosek poddaje pod głosowanie w myśl przepisu § 23. regulaminu obrad.

R. m. Rotter zaznacza, że według regulaminu wniosek taki jest niedopuszczalny, gdyż żaden z mowców nie oświadczył się, czy przemawiać będzie za lub przeciw wnioskom komisyi budżetowej.

Przewodniczący oświadcza, że wobec tej okoliczności będzie udzielał mowcom głosu w porządku, w jakim zapisali się do głosu.

R. m. Uderski żąda wydatniejszej **kontroli w gospodarce miejskiej** i przedstawia kilka przykładów, w których kontroli żadnej nie było, a jeżeli nie przyszło do defraudacyi, to tylko dlatego, że posiadamy urzędników uczciwych.

Mowca odnośnie do wywodów r. m. Maciołowskiego oświadcza, że budynki szkolne w Krakowie są dobre dla większej części dziatwy, która, żyjąc w nędzy, posiada w swoich mieszkaniach jak najgorsze warunki hygieniczne.

Zarzuca następnie Prezydentowi miasta, że mało stykając się z robotnikami, wcale ich nie zna i prawdopodobnie dlatego sprawę **domów robotniczych** umieścił na szarym końcu swego programu inwestycyjnego.

Dłuższy ustęp swego przemówienia poświęcił Mowca sprawie bruków i żądał zaciągnięcia pożyczki, aby **bruki** do porządku zupełnego mogły być doprowadzone; poczem omówił sprawę tramwaju, który powinien być w Krakowie instytucyą miejską.

Mowca czyni wkońcu następujący wniosek:

„Zważywszy, że wobec będącej w toku akcyi rozszerzenia granic miasta Krakowa przez włączenie doń gmin sąsiednich po obu brzegach Wisły — koniecznem okaże się również rozszerzenie i przeistoczenie obecnej sieci tramwajowej; zważywszy dalej, że budowa tanich i zdrowych mieszkań urzędniczych — o której myśli nowo zawiązane towarzystwo urzędników — nie będzie mogła zupełnie przyjść do skutku, jeśli okaże się niemożebnem przedłużenie tramwaju do tych oddalonych punktów, gdzie mała wartość placów budowlanych nadaje się na budowę tanich domów; — zważywszy również, że Gmina miasta Krakowa rozpocznie w kwietniu 1906 r. budowę domów robotniczych z funduszu inwestycyjnego — i że takie domy robotnicze nie odpowiedziałyby zupełnie celowi swemu, gdyby nie leżały przy jednej z linij tramwajowych; — zważywszy nakoniec, że obecny naprężony stosunek wzajemny pomiędzy Gminą miasta Krakowa a krakowską Spółką tramwajową wywołuje kłótnie i prawne zatargi, które uniemożliwiają jakiekolwiek porozumienie się co do dalszego rozwoju sieci tramwajowej — uważamy za wskazane, konieczne i pilne, aby Gmina miasta Krakowa przedsięwzięła bezzwłocznie kroki, jakie Rada miejska uzna za odpowiednie, w celu **objęcia na własność i we własny zarząd tramwaju elektrycznego krakowskiego**".

R. m. Rotter zaznacza, że po mowie prof. Ponikły, wzywającego do wzajemnej miłości, był w strachu; myślał bowiem, że się rozpłynie w słodyczy, i dopiero po energicznym wniosku Prezydenta Lea o wybór mowców generalnych nabrał animuszu, który pozwala mu głos zabrać. Odpowiada r. m. Godzickiemu, że, jeżeli w Sekcyi obalono referat o utworzenie zakładu dla małoletnich dzieci w Pawlikowicach, to stało się to głosami tej większości, która przecież stanowi większość Rady. Dalej podkreśla Mowca, że rozprawa budżetowa odbywa się wobec nie zweryfikowanej, choć od dziewięciu miesięcy wybranej Rady. Dotąd **nie zwołano komisyi weryfikacyjnej** i tego zarzutu nie może Mowca oszczędzić Prezydentowi miasta.

Jako dalszą cechę tegorocznej rozprawy budżetowej podnosi Mowca fakt, że zabierało w niej udział kilku przedstawicieli większości; albowiem dotąd słyszeliśmy tylko monolog mniejszości, większość zaś nic nie mówiła, tylko głosowała. Nawet przedstawiciel większości r. m. dr. Bąkowski wystąpił z krytyką, zarzuciwszy, że Prezydyum miasta postępuje nieraz nielojalnie, nie informując Rady o losie jej uchwał, czy zostały one wykonane, lub też nie. Przytoczyć tu można w pierwszym rzędzie uchwałę Rady, aby zburzyć budynek koło kościoła św. Idziego.

Mowca uważa za swój obowiązek wykazać, które **uchwały i rezolucye, powzięte podczas dyskusyi budżetowej w latach 1903, 1904 i 1905** na wniosek Komisyi budżetowej, nie zostały wykonane. Z egzemplarzy budżetów za lata te wykazuje Mowca, jakie uchwały powzięto i które nie zostały przeprowadzone, wobec czego wyłania się konieczność, aby wszystkie te wnioski i rezolucye teraz w bieżącej dyskusyi budżetowej powtórzyć i do wykonania ich Prezydyum przynaglić.

Dalej zaznacza, że w ostatnich czasach rozszerzono statutowo atrybucye Prezydenta wobec Magistratu, tak, że można dziś powiedzieć, iż Magistrat krakowski — to jego Prezydent, który nieraz zupełnie inne ma zdanie, niż Magistrat i, choć Magistrat inaczej uchwali, Prezydent postąpi w myśl swego zdania. N. p. sprawa p. Norberta Wasserberga, co do którego była jakaś kwestya przy ostatnich wyborach do Izby handlowej. Chodziło o stwierdzenie, czy p. Wasserberg trudni się przedsiębiorstwem, upoważniającem go do biernego wyboru w Izbie handlowej, i choć wykazać to powinna przedewszystkiem karta przemysłowa, której ów pan nie posiada, dalej regestry handlowe lub ostatecznie administracya podatków, Magistrat wydaje orzeczenie, że p. Wasserberg posiada uprawnienie, ustawą w tym wypadku wymagane. Informacyi autentycznej, że ów pan

jest uprawniony, odnośny referent Magistratu nie posiadał, ale orzeczenie takie wydał, bo r. m. Judkiewicz urzędnika Magistratu zapewnił, że tak jest.

Mowca zarzuca dalej, że Rada miasta Krakowa teraz miesiącami nieraz nie bywa zwoływaną, gdy jej Prezydent n. p. bawi w Sejmie we Lwowie. A przecież wiceprezydentami są tędzy, zdolni i pracowici ludzie i Prezydent może i powinien się im dać zastąpić.

W parlamencie wiedeńskim z powodu braku dyskusyi budżetowej już od lat wielu jeden z posłów niemieckich powiedział: „*Das Haus hat verlernt budgetaer zu denken*“, a drugi dodał: „*Das Haus verlernt zu arbeiten*“. Zdania te odnieść można do naszych stosunków. Zapominamy pracować, jeśli Pan Prezydent wszystko zechce sam robić. Tak i z komisyami Rady. Dawniej Sekcya ekonomiczna wiele pracowała, wiele projektów rozbierała, rozstrzygała ważne sprawy. Dziś większość spraw zabrało Prezydyum, Sekcya ekonomiczna nie ma nad czem radzić, bo przychodzą marne drobiazgi. Zasady Ludwika XIV. „*L' état c'est moi*“ dziś nie można stosować, bo dziś Rada miejska ma swoje obowiązki, lecz także i prawa.

Mowca roztrząsa dalej sprawę **umieszczenia biur magistrackich i kupna domu Larysza.** Dom w r. 1904 zakupiono w tym celu, aby nie płacić znacznych czynszów najmu lokali na urzędy, które nie mogły pomieścić się w głównym gmachu magistrackim. W r. 1902 za najem lokali płaciliśmy 4.900 kor., w r. 1904 już 7.000 kor., a gdy w r. 1904 kupiliśmy dom Larysza, mimo to dalej figuruje najem lokali, a czynsz roczny w budżecie na r. 1906 wynosi znowu 4.876 kor.! Kupiono dom za 320.000 kor., których się nie wyzyskuje, bo za najem lokali i nadal płacić musimy. Dwa kontrakty, między nimi i ten o lokal „aż w rynku“, które już były wyszły, przedłużono o cały rok, a tymczasem całe pierwsze piętro domu Larysza stoi pustką, nieużytkowane. Pojawił się wprawdzie swego czasu wniosek, aby na pierwszem piętrze domu Larysza urządzić mieszkanie Prezydenta miasta tymczasowo, zanim nie nastąpi przebudowa głównego gmachu magistrackiego, ale wniosek ten cofnięto potem i pierwsze piętro domu Larysza od 2 lat prawie stoi bez użytku. Wartość roczna tego wynosi około 6.000 kor., które się marnują. Jest to rzeczą niewłaściwą, nieekonomiczną, której dostrzedz powinni ci, co sprawują kontrolę miejskiej władzy wykonawczej. Mowca zwraca się jeszcze raz do r. m. dra Ponikły, który apelował o miłość dla większości. Życzenie to jest niewykonalnem, bo miłość powinna być uczuciem obustronnem. W dzisiejszej mowie swej dr. Ponikło powiedział uwagę znaczącą, że „ta większość jutro może stać się mniejszością“. Zdarzało się to i wtedyby dzisiejsza mniejszość mogła okazać, jaką będzie jako większość. Dzisiejsza większość jednak już złożyła dowód, jaką jest. Trzeba wszystko umieć dać w swoim czasie; teraz danoby pewnie obok dzisiejszych kuryę nową powszechnego głosowania do Rady miejskiej, ale mniejszość tem już nie zadowoli się i żądać będzie znacznie więcej. Jeżeli kto do miłości nawołuje, powinien z miłością wystąpić. Pierwszy krok powinien wyjść nie od tych, co są bici, ale od tych, którzy biją. W przyszłości — być może — wilk będzie szedł obok jagnięcia, ale wilk musi zgodę rozpocząć. —

Przewodniczący z powodu spóźnionej pory zamyka posiedzenie o godzinie 8. min. 30 wieczorem.—

Posiedzenie nadzwyczajne (20. w kad. XIII.) **z dnia 21. lutego 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **51**.

Radcy miejscy: Bujwid, Daszyński, dr. Doboszyński, Jawornicki, Katyński, dr. Łepkowski, Rotter, dr. Staniszewski, dr. Tomkowicz, dr. Ulanowski, hr. Wodzicki, Wyspiański (**12**) nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności r. m.: dr. Benis, Bialik, Dattner, Sulikowski, Suski (**5**).

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 50 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący poświęca **wspomnienie żałobne pamięci** zmarłego wczoraj Posła do Rady Państwa i na Sejm krajowy, tudzież Radcy miejskiego **dr. Piotra Górskiego.**

Rada miejska, powstawszy z miejsc, wysłuchała tego przemówienia. —

Przewodniczący podaje do wiadomości, że wpłynęło pismo **absolwentów szkół przemysłowych** z żądaniem dopuszczenia ukończonych słuchaczy tych szkół do kompetowania **o posady w Budownictwie miejskiem**; pismo to będzie rozpatrzone przez Prezydyum. —

Przystąpiono do porządku dziennego, t. j. do **obrad nad projektem budżetu miejskiego** na rok 1906.

Dalszy ciąg dyskusyi ogólnej.

R. m. dr. Lustgarten krytykuje nieporządki, panujące na Kaźmierzu, zły stan oświetlenia w tej dzielnicy i złe chodniki. Mowca wyraża życzenie, aby **reorganizacya czyszczenia miasta** jak najrychlej weszła w życie.

R. m. dr. Jaworski rozpoczyna przemówienie swoje następującemi słowami:

„Traf zrządził, że bezpośrednio po żałobnem wspomnieniu, poświęconem ś. p. Piotrowi Górskiemu, zabieram głos, jeden z najbliższych przyjaciół Zmarłego. Nie mogę się oprzeć głębokiemu wzruszeniu i nie jestem w stanie opanować żalu z powodu tej ciężkiej nad wyraz, przedwczesnej straty, jaką ponosi nasza sprawa publiczna. Prezydent podniósł, że miasto nie miało gorliwszego orędownika i obrońcy w Radzie Państwa i Sejmie. Mnie niechaj wolno będzie od siebie i przyjaciół powiedzieć, że wśród tych, którzy za wspólny nam walczą program polityczny, szedł w pierwszym rzędzie i że oświecał drogę. Wśród nas przetrwa też pamięć Jego niepospolitych zdolności, wyższego umysłu, właściwego politykom, godnym prowadzić naród, i niezrównanej miłości sprawy publicznej.

Dla tej pamięci zachowamy zawsze cześć!“

„Życie jednak woła do zwykłych, codziennych, powszednich obowiązków.“

Mowca charakteryzuje poprzednią dyskusyę, jako z jednym wyjątkiem przychylną dla obecnego zarządu miejskiego. O programie finansowym r. m. dr. Grossa

wyraża się, że da się streścić w tem, iż na skarb miejski złożyć się mają Państwo, Kraj i Kasa oszczędności. Z tak gorącym patryotyzmem lokalnym trudno podjąć walkę; godzi się jednak zapytać, czy z tym lokalnym patryotyzmem nie wejdzie w kolizyę patryotyzm krajowy i państwowy, i jak z tego konfliktu wyjdzie program r. m. dr. Grossa?

Wobec zarzutów, odnoszących się do poprawy bytu nauczycielstwa, przypomina Mowca swój wniosek w Sejmie i stwierdza, że szedł on w duchu żądań nauczycielstwa.

Wobec żądania, aby z pominięciem urzędników oddano grunta przedewszystkiem robotnikom pod budowę domów tanich, Mowca protestuje przeciw jakiemukolwiek uprzywilejowaniu i podnosi doniosłość kwestyi urzędniczej.

W dalszym ciągu polemizuje Mowca z r. m. dr. Bandrowskim i wykazuje, że, aby ocenić sprawiedliwie nasze życie miejskie, należy pamiętać, iż miasto nasze jest w wyjątkowem położeniu. Problem naszego życia miejskiego polega na dostosowaniu naszego miasta do wymagań nowożytnego życia miejskiego. Zadania tego jął się obecny zarząd miejski z całą energią i z całą wielostronnością. Mowca wymienia najmniejsze nawet agendy i działania, a potem mówi:

„Wszystko to składa się na tak bogaty obraz działalności naszego zarządu miejskiego, jakiego — nie wiem doprawdy — czy wiele miast dostarcza przykładów. Niema prawie dziedziny, niema agendy, do którejby nie przystąpiono z dodatnią reformą. Dla Rady miejskiej, dla krytyki zdrowej roztacza się ogromne pole, ale krytyka ta powinna być twórczą, powinna wspomagać. Takiej epoki ruchu, inicyatywy, szerokich przedsięwzięć, myśli, skierowanej ku przyszłości, takiej wielostronności działania — Kraków dawno chyba nie pamięta, a naszą troską wyłączną powinno być wobec tego, aby siły się nie rozprzęgały, aby szczęśliwie rozpoczęte dzieła pokończyć; ale ciężką odpowiedzialność ponosiłby ten, ktoby tej pracy kamienie rzucał pod nogi, ktoby ją utrudniał. Ten nawał zadań tłómaczy się, jak powiedziałem, szczególną fazą, w której znajduje się Kraków, fazą przekształcania się w miasto nowożytne. Tłómaczy się także tym szczęśliwym zbiegiem okoliczności, że właśnie w takiej fazie egzekutywa spoczywa w rękach energicznych, że Prezydyum miasta łączy w sobie, jak to nawet przeciwnicy przyznają, trzy kardynalne zalety i warunki sukcesu: śmiałą inicyatywę, znajomość spraw wszystkich i wielką miłość dla tego miasta. Zamiast wyrazów zniechęcającej krytyki, ja zwracam się do Prezydyum z gorącem życzeniem, aby z równym zapałem, pracowitością i przezornością dokończyło rozpoczętych dzieł, a ja i moi przyjaciele będziemy je w tej pracy wspomagać i popierać.“

„Niechaj mi jeszcze będzie wolno skorzystać ze sposobności, aby określić stanowisko tej części Rady miejskiej, którą tutaj nazywają większością, także i pod innym jeszcze względem i może nie ze względu już tylko na tę Radę miejską. Znaczenie tej organizacyi, która wydała obecną większość Rady i wysłała trzech posłów na Sejm, polega na tem, że wytworzyła ona jeden obóz jedynie i wyłącznie na gruncie myśli politycznej. Znaczenie faktu tego uważam za doniosłe, nie tylko ze względu na nasze miasto, ale przez siłę przykładu także i dla kraju, z tego powodu, że okazało się, iż pod hasłem pozytywnej pracy, bez apelowania do uczucia, jako wyłącznego czynnika, łączącego ludzi, z drugiej zaś strony bez skrajnych programów można zespolić ludzi. Większość ta przeszła już niejedną próbę ogniową, wydała ze siebie rząd miejski i obecnie wspólnie z nim pracuje. Jest w tem jej siła, ale też dlatego, że wespół z tym rządem ponosi odpowiedzialność, dzieli każdego rządu, jak ziemia długa i szeroka, losy, dzieli bowiem ataki wszelkiej krytyki sprawiedliwej i niesprawiedliwej. To jednak posłuży jej tylko do tem większego skupienia się i do tem większego wytężenia sił w pracy dla dobra miasta. Program jej skromny: porządek w mieście, oszczędność w finansach, stworzenie warunków zdrowych, odpowiadających nowożytnym wymaganiom miast, pamiętanie wreszcie ustawiczne, że Kraków w rzędzie miast polskich ma swoje odrębne stanowisko. Większość ta jednak trzyma się jeszcze jednej zasady i tej przestrzegać będzie zawsze: ze szeregów jej nie padło nigdy słowo, drażniące lub obrażające przeciwnika.“

R. m. dr. G r o s s zaznacza, że stronnictwo konserwatywne, mające większość w Kole polskiem i w Sejmie, zaniedbuje interesów Krakowa, dźwigającego cały szereg krzywdzących ciężarów, jak n. p. akcyza. Mowca polemizuje z r. m. dr. Bąkowskim co do organizacyi i przeznaczenia cechów, przyczem twierdzi, że żydzi nie zgodzą się na żadne kąciki cechowe i religijne, lecz domagają się na podstawie ustawy takiej organizacyi cechów, któraby łączyła wszystkich do tego uprawnionych rękodzielników bez względu na wyznanie. Mowca żąda od Prezydenta, aby kierował się w tej mierze sprawiedliwością, która przecież także większość Rady miejskiej obowiązuje. —

J e n e r a l n y S p r a w o z d a w c a Komisyi budżetowej r. m. F e d e r o w i c z stwierdza, że mowcy opozycyjni nie tylko w rzeczywistości za budżetem przemawiali, ale oświadczyli to niemal w sposób ostentacyjny — bo żaden nie chciał się nawet zapisać jako mowca *contra*.

Wynika stąd, że przeciwko gospodarce finansowej miasta nie podniesiono żadnych zasadniczych zarzutów. Jest to objaw dla obecnego zarządu miasta w każdym razie pocieszający, a świadczący o tem, że już w tak krótkim stosunkowo czasie osiągnięte rezultaty realne złagodziły antagonizmy. Większość wita z wielkiem zadowoleniem ten pomyślny zwrot w usposobieniu mniejszości, której współpracownictwo rzeczowe nie tylko jest bardzo pożądane, ale i potrzebne.

Co się tyczy specyalnie sprawy **konwersyi długów, obniżenia podatków domowo-czynszowych oraz zniesienia akcyzy**, należy raz dać wyraz prawdzie i skonstatować, że wszystkie te trzy sprawy były już traktowane. Sprawę konwersyi długów przedłożył Radzie miejskiej z programem inwestycyjnym w czerwcu 1901 r. obecny Prezydent. Wniosek o przeniesienie Krakowa do niższej klasy podatkowej postawił w dniu 18. kwietnia 1901 tenże sam sprawozdawca imieniem Sekcyi prawniczej, wreszcie wniosek o reformie akcyzy wniósł w d. 17. października 1901 także ówczesny Wiceprezydent, a obecny Prezydent w imieniu Komisyi administracyjnej. Ten sam Referent, jako poseł miasta Krakowa, przedłożył obydwie te sprawy na Sejmie w grudniu 1901 r. i prze-

prowadził jednomyślną uchwałę Sejmu, przychylną dla obu tych postulatów.

Referent dalej zauważa, że ton przemówienia r. m. dr. Bandrowskiego był stanowczo nadzwyczajnie pesymistyczny. Wyraził on zapatrywania na sposób prowadzenia gospodarki gminnej tak teoretyczne, że słuchając go, trudno wierzyć, że jest on jednym z długoletnich członków Rady. Odczuwając głęboko różne braki w stosunkach miejskich, które scharakteryzował wyrazem *marasmus* — niecierpliwi się, że nowy Prezydent z tego marazmu, w jakim się znalazł przy objęciu urzędowania, w ciągu $1^1/_2$ roku nie wytworzył prawdziwego raju. Jest to chęć tendencyjnego oddziaływania na opinię publiczną w mieście, aby rozbudzić sztuczne niezadowolenie.

Ta sama tendencya przebija się w metodzie pp. Bandrowskiego i Rottera. Z podziwienia godną pilnością wypisali oni z protokołu Rady stawiane od 10 lat na radzie miejskiej wnioski, aby wykazać, że tylko drobna ich część została przeprowadzoną. Nic jednak łatwiejszego, jak stawiać wnioski, a nic trudniejszego, jak je przeprowadzić — zwłaszcza jeżeli wykonanie nie zależy od Magistratu, lecz od zgoła innych czynników. R. m. Rotter, jako poseł Sejmowy i deputowany, wie najlepiej, że naraziłby się na śmieszność w Izbie, gdyby wobec Wydziału krajowego lub Rządu chciał stosować tę samą metodę odczytywania samoistnych wniosków poselskich z ostatnich lat 10. R. m. Rotter wie nadto, że nie tylko wnioski poselskie, ale setki uchwał Sejmu i Parlamentu, t. zw. rezolucyj, pozostają niewykonane z powodu niemożności.

Solą w oku obydwu panów przywódców mniejszości jest solidarność większości. R. m. Rotter uznał za właściwe opowiadać o rozmowach z członkami większości, którzy jakoby do niego przychodzili na skargę, że wbrew lepszemu przekonaniu głosować muszą według uchwały klubu. „Mógłbym na ten temat r. m. Rotterowi dużo opowiedzieć o rozmowach moich z członkami mniejszości; uważam to jednak za rzecz tak prywatną i poufną, że się zupełnie nie nadaje do publicznego traktowania. Mniejszość składa się jednak z bardziej różnorodnych żywiołów niż większość i nieraz jest rzeczą widoczną, że jedynie kajdany klubowe zmuszają niektórych do solidarnego głosowania".

M o w c a prosi Rady, aby przystąpiła do dyskusyi szczegółowej nad budżetem.

P r e z y d e n t odpowiada na niektóre podniesione zarzuty i zwrócone do siebie zapytania. W polemikę wdawać się nie myśli, bo wziął sobie za zadanie mniej mówić, a więcej działać.

M o w c a stwierdza, że w ciągu jego urzędowania rozpoczęto i podjęto, oraz przeprowadzono niejedną sprawę w interesie miasta, bez względu na to, czy inicyatywa wychodziła ze strony większości czy mniejszości. W ciągu dalszych lat praca ta niezawodnie jeszcze się rozwinie i przyczyni się do stopniowej naprawy stosunków, odziedziczonych z przeszłości. W gospodarce gminnej nie można doraźnie i równocześnie załatwić wszystkich wniosków, stawianych w Radzie miejskiej; zarząd miasta musi się liczyć z finansami, z obciążeniem ludności, i wybierać z pomiędzy nich kolejno te, które są najważniejsze i najpilniejsze. Wiele spraw jest w toku, poczyniono do ich przeprowadzenia studya wstępne i przygotowawcze, o których ani w dziennikach pisać, ani Rady zawiadamiać nie było na czasie. Jeżeli zaś z całego szeregu wniosków załatwiono najważniejsze, to tem samem zarząd miasta przy pomocy i poparciu Rady spełnił już swój obowiązek wobec mieszkańców miasta.

Co do Wielkiego Krakowa Mowca wyjaśnia, że zwykł Radzie przedkładać sprawy, dobrze już przygotowane, z dołączeniem odpowiednich wniosków. Nie wspominając już o tem, co sam w tej mierze zdziałał w Sejmie, Prezydent zaznacza, że Magistrat zrobił w tej mierze bardzo dużo, zebrał ogromne materyały, oraz przeprowadził rokowania z wszystkiemi gminami. Sprawa będzie przedłożona Komisyi w najbliższym czasie i wtedy wszyscy się przekonają, ile pracy i trudu sprawa ta za sobą pociągnęła. Powiększenie terytoryów innych miast trwało bardzo długo; n. p. w Pradze od lat 12 sprawa się przeciąga bez widocznych rezultatów. Obecnie zwróci się Prezydyum miasta do Wydziału krajowego o przysłanie komisyi, celem przeprowadzenia ostatecznych rokowań z gminami.

Sprawą **budowy domów robotniczych** Mowca osobiście bardzo gorliwie się zajmował w czasie ostatniej swej podróży za granicą. Również ta sprawa przyjdzie wkrótce przed Radę. Zaznaczyć wszakże należy, że przedewszystkiem należałoby pomyśleć o **budowie domów dla służby miejskiej i urzędników Gminy.** W sprawie budowy domów robotniczych r. m. dr Gross postawił żądanie, aby Gmina grunta oddała przedewszystkiem pod domy robotnicze, nie zaś pod domy urzędnicze. Mowca nie podziela tego zapatrywania i sądzi wobec położenia materyalnego i socyalnego urzędników, szczególnie niższych stopni, że Gmina ma obowiązek starać się o jak najrychlejszą budowę domów dla urzędników, domów dla ich rodzin. Prezydent wskazuje na wielkie znaczenie takich domów w interesie szczęścia, spokoju i zadowolenia rodzinnego.

Mowca zapowiada, zwracając się do r. m. dr. Bąkowskiego, że będzie wydawał **sprawozdania o stanie gospodarki gminnej**, że polecił zestawić **inwentarz majątku miejskiego** i przygotować **katakomby gminne na cmentarzu.**

W sprawie **pośrednictwa pracy** ze względu na koszta i wciągnięcie w zakres biura sąsiednich powiatów w interesie szukających i ofiarujących pracę trzeba było przeprowadzić rokowania z kilkoma najbliższymi wydziałami powiatowymi.

Obecnie statut organizacyjny biura będzie przedłożony Wydziałowi krajowemu i Namiestnictwu do zatwierdzenia; po uzyskaniu zatwierdzenia biuro wejdzie w życie i będzie pomieszczone w jednym z odpowiednio przerobionych budynków miejskich. Odnośne wnioski dla Rady są już wygotowane.

Reorganizacya czyszczenia miasta jest w pełnym toku. Tymczasowe zarządzenia, dające się od razu przeprowadzić bez obciążenia miasta, zostały już wydane. Ostateczna reorganizacya będzie w najkrótszym czasie przez specyalny komitet przedłożona sekcyi ekonomicznej i ta zapewne przed wakacyami załatwi ją i przygotuje dla pełnej Rady wskazane wnioski. Z reorganizacyą czyszczenia miasta wiąże się ważna sprawa **wywozu zmiotków i popiołu z domów.** Prezydent przyznaje, że żądania stróżów są zupełnie słuszne i Prezydyum dąży do ich spełnienia przez przyjęcie tego wywozu w zarząd miejski.

Mowca rozpatrzył jeszcze zarzuty r. m. Rottera co do niewykonania niektórych rezolucyj Rady miejskiej. N. p. co do żądania jednego zegaru świetlnego, to będzie ich wkrótce trzy w mieście.

Co do mieszkania dla Prezydenta miasta w domu przy placu Franciszkańskim, r. m. Rotter — jak to sam na Radzie opowiadał — zadał sobie wiele trudu, by w czasie sesyi sejmowej studyować odnośne akta w Wydziale krajowym. Prezydent wobec tego stwierdza, że szkoda było pracy p. Rottera, skoro wszystkie akta tej sprawy, w Magistracie się znajdujące, nie zawierają żadnych tajemnic i są dla każdego radcy dostępne. Szkoda, że r. m. Rotter badań przedewszystkiem nie przeprowadził w Krakowie, bo byłby się przekonał, że twierdzenie jego, jakoby całe I. piętro było niezajęte, jest mylne. Prezydent stwierdza, że na I. piętrze 9 ubikacyj jest zajętych na cele biurowe i mieszkanie woźnego. Zrobiono zarzut, że biura Magistratu mieszczą się jeszcze w wynajętych domach. Zatrzymuje się tylko lokale, które są konieczne. Mowca zapowiada, że lokal, wynajęty przy ul. Poselskiej, nadal zatrzyma, ponieważ zamierzona jest reorganizacya Magistratu, wymagająca wskutek pomnożenia wydziałów nowych lokali na biura. I tak Wydział ekonomiczny ma być podzielony na dwa oddziały, Wydział skarbowy na dwa, Wydział dobroczynny na dwa. Część agend Wydziału prawniczego przejdzie do Prezydyum; nadto utworzone być mają nowe dwa wydziały: sanitarny i targowy, dla których będą potrzebne również odpowiednie lokale.

Szczegółowo rozpatrzył Mowca sprawę **zapisu ś. p. Rydzowskiego**, dotyczącą mieszkania dla Prezydenta miasta. W dniu 12. kwietnia b. r. upłynie ćwierć wieku, jak Rada miejska przyjęła zapis realności ś. p. Rydzowskiego pod zastrzeżeniami, w testamencie wyrażonemi. Ś. p. Rydzowski, legując miastu swój dom na mieszkanie prezydenta, napisał w testamencie, iż czyni to dlatego, ponieważ „ubolewał zawsze nad tem, iż Prezydent miasta Krakowa nie ma mieszkania w ratuszu“. W grudniu z. r. wpłynęło do Rady pismo spadkobierców ś p. Rydzowskiego, domagające się, by Gmina wykonała postanowienie testamentowe bądź w dosłownem brzmieniu, bądź, gdyby to na wielkie wydatki Gminę narazić miało, przynajmniej w przybliżeniu, t. j. przez obmyślenie odpowiedniego mieszkania, urządzonego w innym budynku. W interesie powagi zapisu i Rady miejskiej koniecznem jest jego zrealizowanie. Wskutek uchwały Sekcyi prawniczej przeprowadzono już w tej mierze rokowania ze spadkobiercami i wynik rokowań będzie przedłożony wkrótce Sekcyi ekonomicznej i prawniczej.

Jeżeli niektóre sprawy nie zostały dotąd ostatecznie załatwione, Rada raczy to przypisać nie zaniedbaniu, lub zapomnieniu, lecz krótkości czasu urzędowania Prezydenta, z czego kilka miesięcy odpadło jeszcze na czas choroby i koniecznego urlopu. Nadal, jak dotąd, będzie Prezydent korzystał z inicyatywy zarówno większości, jak i mniejszości, bo ma na oku cel jeden, to jest dobro miasta.

Wkońcu na zapytanie r. m. dr. Grossa co do **organizacyi cechów** Prezydent odpowiada, że w tej mierze stoi na stanowisku ustawy. —

W kwestyi faktycznego sprostowania przemawiają r. m.: dr. G r o s s, dr. J a w o r s k i, U d e r s k i, dr. G u ń k i e w i c z. —

Na tem ukończono dyskusyę ogólną. P r z e w o d n i c z ą c y z powodu spóźnionej pory o godzinie 8-mej minut 15 wieczorem zamyka posiedzenie. —

Posiedzenie nadzwyczajne (21. w kad. XIII.) **z dnia 22. lutego 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **50**.

Radcy miejscy: Bujwid, Daszyński, Dattner, dr. Doboszyński, dr. Jordan, Katyński, ks. Krupiński, dr. Łepkowski, dr. Rosenblatt, Rotter, dr. Staniszewski, Suski, dr. Ulanowski, hr. Wodzicki, Wyspiański (**15**) nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej r. m.: Bialik, Jawornicki, Schmelkes (**3**).

Początek posiedzenia o godzinie 5. min. 45 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Na porządku dziennym sprawozdanie Komisyi budżetowej i **projekt budżetu miejskiego na r. 1906.**

Przewodniczący otwiera **dyskusyę szczegółową.**

Uchwalono uwolnić Sprawozdawców od odczytywania poszczególnych działów budżetowych.

Dział I. „Zarząd główny“.

Sprawozdawca: D y r e k t o r M a g i s t r a t u Grodyński w zastępstwie r. m. dr. Staniszewskiego.

R. m. dr. B a n d r o w s k i, wnosi, aby przekazać Prezydyum do rozpatrzenia wszystkie **rezolucye Komisyi budżetowej, uchwalone przy budżetach w r. 1904 i 1905.**

Wniosek r. m. dr. Bandrowskiego przyjęto. —

R. m. dr. F i e r i c h zwraca uwagę, iż kwestya rewizyi statutu miasta Krakowa łączy się ściśle z rewizyą regulaminu obrad Rady miasta Krakowa, niemniej z regulaminem dla Sekcyj i Komisyj, wreszcie z wydaniem regulaminu dla Komisyi dyscyplinarnej. Regulamin wydano przed 40 laty; uzupełniono go całym szeregiem uchwał z lat późniejszych, wreszcie przepisami statutu. Przedstawia się on jako zbiór przepisów niejednolitych, a przytem nie odpowiadających dzisiejszym potrzebom; przepisy, tyczące się postępowania dyscyplinarnego, są w nim za skąpe; brak zupełny środków prawnych; nadto Komisya dyscyplinarna ma stanowczo zbyt ograniczony zakres działania. Kwestyę tę powinna wziąć pod rozwagę Sekcya prawnicza.

Mowca wnosi:

„I. Poleca się Komisyi statutowej, aby przeprowadziła rewizyę regulaminu obrad Rady miasta Krakowa, a następnie równocześnie z projektem zmian statutu dla miasta Krakowa przedłożyła **projekta regulaminu obrad Rady miejskiej, Sekcyj i Komisyj**“.

„II. Poleca się Magistratowi:

a) aby bezzwłocznie zwrócił się do magistratów stołecznych miast krajów, reprezentowanych w Radzie Państwa, o rychłe przesłanie tutejszemu Magistratowi regulaminów obrad rad miejskich, sekcyj i komisyj;

b) aby zebrany materyał Magistrat przedłożył Komisyi statutowej“.

R. m. dr. Bandrowski popiera wniosek r. m. dr. Fiericha. —

R. m. Bartoszewicz krytykuje obecne **wydawnictwo „Dziennika rozporządzeń“** dla miasta Krakowa i wnosi:

„Rada miejska poleca Magistratowi, aby Dziennik rozporządzeń wydawano jako kwartalnik w zwykłym formacie książkowym“.

R. m. dr. Pareński wnosi następujący dodatek do wniosku r. m. Bartoszewicza: „W Dzienniku rozporządzeń mają być umieszczane oprócz protokołów posiedzeń pełnej Rady także **protokoły posiedzeń sekcyj i komisyj**“.

Dział I. przyjęto.

Wnioski r. m. dr. Fiericha odesłano do Komisyi statutowej.

Wniosek r. m. Bartoszewicza z dodatkiem r. m. dr. Pareńskiego odesłano do Sekcyi prawniczej. —

Dział II. „Zarząd majątku miejskiego“.

Sprawozdawca: r. m. Beringer.

R. m. dr. Bujak wnosi: „Rada miejska uprasza pana Prezydenta o wydanie zarządzenia, by jak najśpieszniej sporządzono **inwentarz majątku Gminy** miasta Krakowa“.

R. m. dr. Domański, powołując się na petycyę kupców z hali Sukiennic, złożoną na jego ręce, przypomina potrzebę **zabezpieczenia hali Sukiennic przed przeciągami i zimnem.**

R. m. dr. Bandrowski zapytuje Prezydenta, czy praca nad sporządzeniem inwentarza majątku miejskiego nie będzie wymagała powiększenia personalu urzędników Magistratu.

Przewodniczący oświadcza, że już na wczorajszem posiedzeniu udzielił wyjaśnień w sprawie inwentarza. —

R. m. Bartoszewicz zapytuje, czy składanie materyałów budowlanych przez przedsiębiorców na ulicach i placach przynosi jaki dochód. Po otrzymaniu wyjaśnienia ze strony Sprawozdawcy, że odnośny dochód zamieszczony jest w dziale VI. budżetu, Mowca zauważa, że w innych miastach dochody z tego źródła są znacznie większe.

Przewodniczący wyjaśnia, że Budownictwo miejskie wypracowało nową taryfę **opłat za miejsca, zajęte pod materyał budowlany;** sprawa ta będzie przedstawiona Radzie miejskiej. —

R. m. Uderski przypomina swój wniosek co do **oddawania stanowisk przekupniom przy ulicach i placach** w drodze licytacyi.

Sprawozdawca wyjaśnia, że Budownictwo miejskie wypracowuje projekt osłonięcia hali Sukiennic, sprawa zaś wyznaczenia przekupniom stanowisk jest przedmiotem obrad komitetu, zajmującego się projektem organizacyi czyszczenia miasta.

Dział II. przyjęto.

Rezolucye Komisyi budżetowej przyjęto.

Wniosek r. m. dr. Bujaka przekazano Prezydyum. —

Dział III. „Opodatkowanie i opłaty gminne“.

Sprawozdawca: r. m. dr. Gross.

R. m. Konopiński wnosi: „Rada miejska uchwali! Wzywa się Prezydyum miasta, aby w najbliższym czasie wystąpiło z projektem reorganizacyi służby i uregulowania płac funkcyonaryuszów akcyzowych“.

Przewodniczący wyjaśnia, że projekt **organizacyi płac służby akcyzowej** przygotowuje Komisya administracyjna; projekt ten będzie wkrótce Radzie przedłożony. **Fundusz emerytalny dla funkcyonaryuszy Akcyzy** istnieje od r. 1894 i wystarcza na razie na pokrycie potrzeb: przyznaje się z niego emeryturę także wdowom.

R. m. Uderski zapytuje, co się stanie z urzędnikami Akcyzy w razie jej zniesienia.

Przewodniczący odpowiada, że oprócz poboru podatku liniowego rządowego w zakres działania Akcyzy wchodzi także pobór niektórych opłat gminnych, dla którychto czynności będzie zawsze potrzebny personal.

R. m. Kosobucki mówi o upadku przemysłu i rękodzieł w mieście i podnosi zarzuty przeciw Magistratowi z powodu stawiania trudności przemysłowcom i rękodzielnikom. Obywatelstwo narzeka na brak przemysłu w mieście, a niejednokrotnie ze swej strony stawia przeszkody rozwojowi tego przemysłu i rękodzieł. Mowca podnosi, że n. p. stawiano przeszkody założeniu w Krakowie fabryki kiszonej kapusty, mającej w kraju rolniczym stanowić konkurencyę przeciw fabrykom morawskim, nasyłającym tysiące beczek kapusty do Krakowa. Dalej podnosi Mowca fakt, że Magistrat zakazał pewnemu właścicielowi warsztatu kowalskiego rozpoczynać pracę o godzinie 6. rano, a to na żądanie sąsiadów. Nowo wybudowane domy w mieście nie mieszczą lokali zdatnych na pomieszczenie warsztatów, rękodzielnicy więc muszą się przenosić do gmin podmiejskich. Mowca wyraża nadzieję, że **w razie zakupienia** przez Gminę **gruntów pofortyfikacyjnych,** Gmina pewien kompleks tych gruntów przeznaczy pod budynki, przeznaczone wyłącznie na **pomieszczenie fabryk i warsztatów.**

Mowca wkońcu prosi Prezydenta, aby otaczał jak najgorliwszą opieką przemysł i rękodzieła w mieście tak, aby podniosły się z upadku i zakwitły.

R. m. dr. Rafał Landau podnosi, że wiele osób straciło prawo do posiadania konsensu, czyto z powodu przesiedlenia się do innego państwa, czy też wskutek następstw karnych. Mimo to osoby te nadal prawo konsensu zatrzymują z krzywdą osób interesowanych, długoletnich dzierżawców, którzy dlatego nie mogą otrzymać własnego konsensu. Dalej należy rozstrzygnąć pytanie, czy Magistratowi przysługuje prawo nadania konsensu pewnej osobie w razie nieprzychylnej opinii komisyi konsensowej, lub odmówienia pomimo opinii przychylnej. W tej mierze nie znalazł Mowca żadnych orzeczeń Trybunału administracyjnego, dlatego Komisya prawnicza powinna wydać w tej kwestyi opinię.

Mowca wnosi:

„Rada miejska uchwali!

1) Wzywa się Magistrat, by zrewidował wykaz konsensów i tak **zrewidowany wykaz konsensów** przedłożył Radzie miejskiej.

2) Wzywa się Sekcyę prawniczą, by wydała opinię, czy Magistratowi wolno **wbrew opinii Komisyi konsensowej konsens nadać“.**

Sprawozdawca wyjaśnia, że Komisya administracyjna przyznaje ustępującym funkcyonaryuszom

Akcyzy emerytury w różnej wysokości aż do 50% płacy; w sprawach tych jednak panuje pewna dowolność. Dlatego Komisya postanowiła wypracować projekt statutu emerytalnego, który będzie przedstawiony Radzie miejskiej.

W odpowiedzi na przemówienie r. m. Kosobuckiego Sprawozdawca za główną przyczynę przenoszenia lokali przemysłowych poza obręb miasta uważa sposób opodatkowania lokali fabrycznych i warsztatowych.

Co do sprawy, poruszonej przez r. m. dr. Rafała Landaua, to Mowca oświadcza, że według jego zdania Magistrat przy wydawaniu konsensów nie jest związany opinią Komisyi konsensowej, a Komisyi przysługuje tylko prawo rekursu w razie nieuwzględnienia jej opinii przez Magistrat.

Dział III. wraz z rezolucyą Komisyi budżetowej przyjęto.

Wniosek r. m. Konopińskiego przyjęto.

Wniosek r. m. dr. Rafała Landaua przyjęto. —

Dział IV. „Zarząd długu miejskiego".

Sprawozdawca: r. m. dr. Szarski.

Dział IV. przyjęto bez rozpraw. —

Dział V. „Bezpieczeństwo publiczne".

Sprawozdawca: r. m. Markus.

R. m. Turski czyni ponownie następujący wniosek:

„Wzywa się Magistrat o przedłożenie wniosku **ubezpieczenia całego personalu straży pożarnej od wypadków**".

R. m. Konopiński zaznacza, że w budżecie zamieszczono poważną kwotę na **oświetlenie naftą**. Mowca wyraża życzenie, aby całe miasto, bez względu na położenie ulic, było oświetlone gazem; następnie, aby w więcej ożywionych punktach miasta, jak przy zbiegu ulic Lubicz i Kolejowej, na ulicy Sławkowskiej przed Izbą handlową, u wylotu ulicy Floryańskiej i Grodzkiej do Rynku zaprowadzono **oświetlenie elektryczne łukowe**.

Radca Magistratu Skrzyniarz w odpowiedzi na wniosek r. m. Turskiego wyjaśnia, że Magistrat sprawę zabezpieczenia strażaków od wypadków gruntownie zbadał i przyszedł do przekonania, że koszt roczny premii w kwocie 700 koron, wobec przepisów emerytalnych dla straży pożarnej i wobec tego, że wypadki uszkodzeń od początku istnienia straży pożarnej prawie wcale nie zaszły, byłby zbyteczny. Dlatego Magistrat ostateczne załatwienie tej sprawy odroczył.

Kierownik Elektrowni miejskiej Inżynier Gajczak wyjaśnia, że z polecenia Prezydenta miasta przygotowuje projekt oświetlenia elektrycznością zarówno Rynku, jak i ważniejszych punktów w mieście.

Sprawozdawca wyjaśnia, że wstawiony do budżetu miejskiego wydatek na naftę służy do oświetlenia budynków miejskich.

Dyrektor Gazowni miejskiej Dąbrowski wyjaśnia, że do oświetlenia ulic używa się tylko 27 latarń naftowych; służą one tylko do oświetlenia ulic, które mają być zniesione, lub które są w regulacyi.

R. m. dr. Domański stwierdza, że zbieg ulicy Lubicz i Kolejowej, który stanowi jeden z najwięcej ożywionych punktów w mieście, jest oświetlony niedostatecznie. Mowca oświadcza, że Sekcya I. w najbliższym czasie zajmie się **polepszeniem oświetlenia w mieście.**

R. m. Turski zwraca uwagę, że nie żądał od Magistratu wniosków definitywnych. Mowcy chodzi o to, aby Magistrat przedłożył wnioski z motywami, w których muszą być podane cyfry; na podstawie tego materyału będzie można wyrobić sobie zdanie, czy zabezpieczenie funkcyonaryuszy straży pożarnej od wypadków finansowo się Gminie opłaci.

Dział V. przyjęto.

Wniosek r. m. Turskiego przyjęto. —

Dział VI. „Budowy i roboty publiczne".

Sprawozdawca: r. m. Markus.

R. m. Maciołowski zapytuje się, czy w przedstawionym kredycie na bruki mieści się pozycya na **uporządkowanie bruków w ulicy Smoleńskiej.**

Przewodniczący odpowiada, że program robót na r. 1906 nie został jeszcze ustalony przez Komisyę drogowo-kanałową, ale prawdopodobnie w tym roku na ulicy tej położony będzie nowy chodnik. —

R. m Konopiński żąda uregulowania konserwacyi chodników betonowych; Magistrat powinien poczynić stanowcze kroki, aby nie zrzucano węgla i lodu na chodniki, gdyż w wielu miejscach płyty na nowo położonych chodnikach są już poprzetrącane.

Mowca wnosi: „Wzywa się Magistrat, aby uregulował sprawę **składania węgli i lodu po ulicach.**"

Radca Magistratu Skrzyniarz wyjaśnia, że sposób składania lodu został uregulowany przed kilku tygodniami; sprawa uregulowania rozwozu i składania węgla jest objęta projektem czyszczenia miasta, nad którym obraduje specyalny Komitet; pojutrze odbędzie się w Magistracie konferencya z Dyrektorem Policyi, celem obmyślenia sposobu energiczniejszego współdziałania organów policyjnych przy kontroli nad utrzymywaniem czystości i porządku w mieście.

R. m. Kwiatkowski zaznacza, że zakaz składania węgla na ulicach przyczyni się do podniesienia jego ceny; w niektórych miastach, większych od Krakowa, dotychczas składają węgiel na ulicach z wyjątkiem śródmieścia, pył bowiem węglowy nie jest szkodliwy dla zdrowia ludzkiego.

Przewodniczący przyznaje, że węgiel wskutek nowych zarządzeń może podrożeje, ale osobiście jest za reformą w tym kierunku ze względu na czystość i porządek na ulicach.

R. m. dr. Benis podnosi sprawę **stosunku miasta Krakowa do przemysłu krajowego.** Miasto nasze ma obowiązek zaspokajać wszystkie swe potrzeby w kraju. Mowca konstatuje znaczny postęp w tej mierze ze strony Magistratu. Nie czyni się jednak jeszcze różnicy między tutejszym kupcem, dostarczającym materyałów obcych, a producentem materyałów krajowych. Potrzeba wprowadzić zasadę, ażeby w kontraktach, zawieranych z przedsiębiorcami gminnymi, było umieszczone zastrzeżenie, nakładające na nich obowiązek używania materyałów krajowych.

Mowca wnosi: „Rada miejska uchwali! Poleca się Magistratowi, aby przedłożył Radzie miejskiej **regulamin dla dostaw i prac publicznych**, opracowany na podstawie regulaminu, wydanego przez Wydział krajowy, a mający na celu zapewnienie krajowemu przemysłowi należytego udziału w dostawach i zakupnach miejskich".

R. m. dr. Muczkowski przypomina potrzebę wprowadzenia w życie zaproponowanej przez r. m. Wy-

spiańskiego **Komisyi artystyczno-konserwatorskiej**, mającej czuwać nad zachowaniem charakteru architektonicznego miasta przy nowych budowach. Mowca prosi Prezydenta o przedłożenie Radzie w najkrótszym czasie dotyczących wniosków.

R. m. dr. Domański wnosi: „Wzywa się Budownictwo miejskie, aby zastanowiło się nad zaprowadzeniem **żeglugi parowej w celach spacerowych na Wiśle** i stosowne wnioski Sekcyi ekonomicznej przedłożyło.“

R. m. Uderski czyni zarzut Magistratowi, że za mało energicznie czuwa nad porządkiem na chodnikach; składanie węgla i lodu na chodnikach powinno być stanowczo zabronione, choćby to nawet spowodowało podrożenie tych artykułów; w przeciwnym bowiem wypadku Gmina będzie musiała łożyć znaczniejsze sumy na konserwacyę bruków. Należy domagać się, aby przed zakładaniem chodników właściciele, którzy tego dotychczas nie uczynili, połączyli swe domy z kanałami miejskimi. Również należy zawarunkować wykonywanie chodników na pewnych ulicach od **przyczynienia się właścicieli przyległych realności do ponoszenia kosztów** tych robót.

R. m. Sulikowski zaznacza, że Magistrat powinien wydać rozporządzenie, oznaczające godziny, w których wolno węgle składać do piwnic, z poleceniem polewania ich wodą.

R. m. Turski wobec wywodów r. m. dr. Benisa zapewnia, że Sekcya ekonomiczna przy dostawach i robotach gminnych przestrzega jak najskrupulatniej zasady posługiwania się krajowymi wyrobami tak surowymi, jak przerobionymi, nieraz z uszczerbkiem nawet dla funduszów gminnych.

R. m. Uderski zapytuje, czy Komisya, której utworzenia domagał się r. m. dr. Muczkowski, mogłaby odmówić zatwierdzenia planów na budowę z przyczyn, nie przewidzianych w ustawie budowniczej.

Przewodniczący wyjaśnia, że Magistrat jest obowiązany trzymać się ściśle ustawy, która daje jednak możność wkroczenia w artystyczne formy budowy.

Dział VI. z rezolucyą Komisyi budżetowej przyjęto.
Wniosek r. m. Konopińskiego przyjęto.
Wniosek r. m. dr. Benisa przyjęto.
Wniosek r. m. dr. Domańskiego przyjęto. —

Dział VII. „Upiększenie miasta“.
Sprawozdawca: r. m. Judkiewicz.

R. m. Uderski zaznacza potrzebę **uporządkowania placu Rejtana i t. zw. Psiej górki** (placu, położonego u zbiegu Wielopola i Starowiślnej).

R. m. Judkiewicz wyjaśnia, że sprawa uporządkowania placu Rejtana była już rozpatrzoną, ale chodzi o kwestyę zasadniczą, czy pomnik przenieść na inne miejsce, czy go pozostawić; w tym względzie zachodzi wielka różnica zdań. W dniach najbliższych sprawa ta będzie przedmiotem obrad Komisyi plantacyjnej. W uporządkowaniu t. zw. Psiej górki zachodzą pewne trudności, gdyż część tego placu jest własnością prywatną; właśnie prowadzi się w tym względzie rokowania z właścicielami. —

R. m. dr. Domański podnosi, że z powodu częstych koncertów i festynów w parku dra Jordana ogród ten w dni świąteczne nie jest dostępny dla uboższej ludności. Dlatego Mowca wnosi: „Uprasza się Pana Prezydenta miasta o porozumienie się z Profesorem dr. Jordanem pod tym względem, by **podczas festynów pewna część parku była dostępną bez opłaty dla publiczności**“.

Dział VII. przyjęto.
Wniosek r. m. Domańskiego przekazano Prezydyum. —

Dział VIII. „Zarząd targowy“.
Sprawozdawca: r. m. Schwarz.

R. m. Kosobucki zaznacza, że jatki poddominikańskie znajdują się w opłakanym stanie tak pod względem sanitarnym, jak i prymitywnych urządzeń; stan ten poprawić się nie da.

Mowca wnosi: „Rada miejska uchwali! Rada miejska poleca Komisyi inwestycyjnej, ażeby w najkrótszym czasie przystąpiono do **zbudowania jatek rzeźniczych, oraz chłodni pod jatkami**“.

Dział VIII. z rezolucyą Komisyi budżetowej przyjęto.
Wniosek r. m. Kosobuckiego odesłano do Komisyi inwestycyjnej. —

Dział IX. „Zdrowotność miasta“.
Sprawozdawca: r. m. dr. Pareński.

R. m. Konopiński wnosi: „Rada m. uchwali!

1) Wzywa się Magistrat o stosowne urządzenie **stanowisk dla dorożek** i zarządzenie należytego **odczyszczania placów publicznych.**

2) Wzywa się Magistrat, aby zarządził właściwsze, niż obecne **urządzenie wychodków publicznych i budowę nowych**, odpowiadających warunkom technicznym i sanitarnym“. —

R. m. Kosobucki podnosi, że **w obwodzie I. przy oględzinach zwłok spotyka się wiele trudności**, co bardzo dotyka rodziny, zmartwione śmiercią bliskiej sobie osoby. Lekarz miejski powinien dokonać oględzin zwłok w przeciągu 24 godzin, licząc od chwili zgłoszenia śmierci. Lekarz, dla tego obwodu wyznaczony, urzęduje w domu tylko od godziny 8—9 rano i od 2—3 po południu. W innych godzinach lekarza trudno znaleźć, a poza godzinami urzędowemi lekarz ten nie chce dopełnić tak ważnej czynności urzędowej. Mowca prosi Prezydenta, aby zbadał tę sprawę i zarządził, aby obywatele nie byli narażani na tak dotkliwe przykrości.

R. m. dr. Bąkowski zaznacza, że funkcyonaryusz ten, którego Przedmowca ma na myśli, stara się o ścisłe przeprowadzenie przepisów ustawy i stąd pochodzą żale na tego urzędnika. Nieprawidłowościom, zachodzącym przy oględzinach zwłok, winni są przedewszystkiem **przedsiębiorcy pogrzebowi**, którzy **nie stosują się do przepisów ustawy**. Mowca prosi o zbadanie, czy przedsiębiorcy pogrzebowi w należyty sposób czynią zadosyć obowiązkowi zgłaszania wypadków śmierci.

R. m. dr. Julian Nowak podaje za przyczynę tych usterek **przestarzałe przepisy sanitarne** i brak chęci u obywateli do wykonywania przepisów sanitarnych.

Przewodniczący oświadcza, że podniesione zarzuty każe zbadać i ewentualnie wyda odpowiednie zarządzenie.

R. m. dr. Gross zauważa, że w przeszłym roku wręczył Prezydentowi skargę w tej samej materyi, ale dotychczas Prezydyum nie udzieliło mu na nią żadnej odpowiedzi.

Sprawozdawca przypomina o zarzutach, podniesionych przez r. m. Daszyńskiego przeciw p. dr. Schaittrowi w sprawie postępowania z akuszerkami; wskutek przeprowadzonego śledztwa okazało się, że za-

rzuty te nie były uzasadnione. Zdaniem Mowcy p. dr. Schaitter wykonuje ustawy z największą ścisłością i jest wzorowym urzędnikiem.

Dział IX. z rezolucyami Komisyi budżetowej przyjęto.

Wniosek r. m. Konopińskiego przekazano Sekcyi I. —

Dział X. „Dobroczynność“.

Sprawozdawca: r. m. Birnbaum.

Sprawozdawca wnosi następującą rezolucyę, którą przypadkowo opuszczono w drukowanym projekcie budżetu: „Rada miejska uchwala odstąpić na bieżące sześciolecie **dochód z jednego przedstawienia w Teatrze miejskim**, przeznaczonego na cele dobroczynne, **na rzecz Krakowskiego Towarzystwa Dobroczynności**“. —

R. m. dr. Bujak wnosi: „Wzywa się Sekcyę prawniczą i dobroczynną, aby celem zapobieżenia wzmagającemu się w mieście żebractwu zawodowemu, wykonywanemu przez dzieci i osoby dorosłe, zdolne do pracy, wałęsaniu się po ulicach miasta i zaułkach dzieci, pozbawionych należytej opieki rodzicielskiej, wytwarzaniu się tym sposobem coraz większej ilości małoletnich przestępców, zastanowiły się nad sposobami i środkami usunięcia względnie zapobieżenia tym szkodliwym objawom społecznym i odpowiednie wnioski Radzie miejskiej przedłożyły. W szczególności Sekcye te winny się zastanowić nad sposobami postarania się:

1) o wydanie ustawy państwowej, przekazującej stale **nadwyżki z obrotu sądowych kas sierocych na rzecz sierocego funduszu krajowego**;

2) o utworzenie **domu poprawy dla małoletnich przestępców**;

3) o utworzenie **domu przymusowej pracy**;

4) o urządzenie **schronisk dla bezdomnej dziatwy**, wałęsającej się bezczynnie po ulicach miasta;

5) **o powołanie do Sekcyi dobroczynnej** Rady miejskiej **delegatów stowarzyszeń dobroczynnych** prywatnych celem łącznego działania na polu opieki gminnej i prywatnej;

6) o ściślejsze **wykonywanie ustaw o włóczęgostwie i żebraninie.**“

R. m. dr. Frühling wnosi następującą rezolucyę:

„Zważywszy:

1) że w Krakowie liczne rodziny robotnicze dla braku funduszów nie są w stanie wyżywić swych dzieci, a z powodu pracy poza domem nie mają sposobności dzieci swych doglądać i wychowywać;

2) że znaczna jest u nas liczba niedorostków, pozbawionych rodziców i wszelkiej opieki;

3) że ubogie dzieci zmuszone są często utrzymywać się własnym przemysłem;

4) że w tych warunkach zbrodnia i prostytucya wśród ubogiej młodzieży coraz szersze zakreślają kręgi;

5) że dotychczasowa organizacya miejskiej dobroczynności losem dziatwy ubogiej mało się zajmuje, a prywatne towarzystwa dobroczynne tym smutnym stosunkom nie są w możności zapobiedz, wnoszę:

Rada miejska uchwali! W dzielnicy, zamieszkanej przez najliczniejsze rodziny robotnicze, — sposobem próby założone i utrzymywane będzie kosztem gminy **schronisko dla ubogich dzieci**, którego zadaniem będzie:

a) **w ciągu dnia nadzorować** powierzone schronisku te dzieci niżej lat 12 (z wykluczeniem niemowląt), których rodzice-robotnicy zajęci są pracą poza domem;

b) **dawać przytułek nocny** tym dzieciom niżej lat 14, a wyżej lat 8, które, utrzymując się z własnej pracy, nie mają odpowiedniego mieszkania;

c) dla dzieci, kwalifikujących się do pracy, **wyszukiwać odpowiednie zajęcie.** Poleca się Magistratowi, aby stosowne wnioski co do wyboru miejsca na schronisko i organizacyi tegoż Radzie miejskiej przedłożył.“

R. m. dr. Gross wnosi:

„Rada miejska uchwali! Uprasza się Magistrat, aby wypracował petycyę do Rady państwa względem **zabezpieczenia robotników na wypadek starości, niezdolności do pracy i bezrobocia** — przy równoczesnem odpowiedniem uwzględnieniu biednych samodzielnych kupców i przemysłowców“.

Dział X. z dodatkową rezolucyą Komisyi budżetowej przyjęto. (L. 193./prez./906).

Wniosek r. m. dr. Bujaka przyjęto.

Wniosek r. m. dr. Frühlinga odesłano do Sekcyi VI.

Wniosek r. m. dr. Grossa przyjęto. —

Dział XI. „Sztuka i zabytki historyczne.“

Sprawozdawca: r. m. dr. Bąkowski.

R. m. Turski, zaznaczywszy, że Gmina miasta Krakowa powinna dążyć do tego, aby Muzeum narodowe w Rapperswylu przeniesiono do Krakowa, wnosi:

„Rada miejska uchwali!

1) Przy wymianie i sprzedaży duplikatów w zbiorach muzealnych miasta Krakowa uwzględniać należy przedewszystkiem **Muzeum polskie w Rapperswylu.**

2) Przyznaje się subwencyę w kwocie 300 kor. z przeznaczeniem na rzecz uzupełniania zbiorów w Muzeum polskiem w Rapperswylu.“

R. m. dr. Bujak domaga się, aby kredyt, proponowany pod poz. 4. na **„Oddział Muzeum narodowego im. Feliksa Jasieńskiego“**, został uchwalony dopiero po odnośnej uchwale Rady miejskiej, regulującej przejęcie tych zbiorów przez Gminę.

Przewodniczący wyjaśnia, że z udzielonego kredytu będzie korzystał dopiero po ustaleniu stosunku prawnego między Gminą a p. Jasieńskim.

Sprawozdawca sądzi, że wniosek r. m. Turskiego należy przekazać Komitetowi Muzeum narodowego.

R. m. Turski zgadza się na odesłanie do Komitetu pierwszej części wniosku, co do sprawy subwencyi prosi o merytoryczną uchwałę.

Dział XI. przyjęto.

Wnioski r. m. Turskiego przekazano Komitetowi Muzeum narodowego. —

Dział XII. „Oświata“.

Sprawozdawca: r. m. dr. Muczkowski.

R. m. Konopiński wnosi:

„Rada miejska uchwali! W myśl wniosku Sekcyi szkolnej udziela się **Bibliotece Uniwersytetu ludowego jednorazowej subwencyi** w kwocie 500 koron.“

R. m. Bartoszewicz wnosi:

„Rada miejska uchwali! Wzywa się Magistrat o wynalezienie odpowiedniejszego **lokalu na kursa im. Baranieckiego** od 1. lipca 1906 r. — lub zastanowienie się nad ewentualną budową“.

R. m. dr. Gross popiera wniosek r. m. Konopińskiego, porusza sprawę **pierwszego gimnazyum żeńskiego** i Uniwersytetu ludowego. Mowca wnosi, aby subpozycyę 18 *a)* podnieść na kwotę 3.000 koron, a subpozycyę 29. na 1.500 koron. Wreszcie wnosi Mowca na-

stępującą rezolucyę: „Uprasza się Prezydyum miasta o wniesienie odpowiedniej petycyi do Sejmu dla wydania ustawy krajowej, obejmującej **obowiązek przyczyniania się Kraju do kosztów budowy szkół ludowych.**"

R. m. dr. Benis zapytuje, czy znany jest sposób użycia kwoty, wstawionej pod poz. 5. na cele szkoły artystycznego przemysłu przy państwowej szkole przemysłowej, jak się szkoła rozwija i jakie są jej rezultaty.

Sprawozdawca wyjaśnia, że Komisya budżetowa skreśliła subwencyę dla Biblioteki Uniwersytetu ludowego. Subwencyę na gimnazyum żeńskie z chwilą zaistnienia drugiego gimnazyum podzielono na dwie części. Magistrat otrzymał już polecenie wyszukania gruntu pod budowę gmachu, w którym znalazłyby pomieszczenie kursa im. Baranieckiego. Szkoła przemysłu artystycznego dotychczas żadnego sprawozdania nie przedłożyła.

R. m. dr. Benis wnosi:

„Rada miejska uchwala wnieść petycyę o uwolnienie Gminy od płacenia **subwencyi dla Szkoły artystycznego przemysłu przy państwowej szkole przemysłowej.**"

Dział XII. z rezolucyami Komisyi budżetowej przyjęto.

Wniosek r. m. Konopińskiego upadł.

Wniosek r. m. dr. Grossa co do podniesienia subwencyi pod poz. 18 *a)* i 29. upadł.

Rezolucyę r. m. dr. Grossa przyjęto.

Wniosek r. m. Bartoszewicza przyjęto.

Wniosek r. m. dr. Benisa przyjęto. —

Dział XIII. „Sprawy wojskowe".

Sprawozdawca: Rewident Wydziału obrachunkowego Krzyżanowski.

R. m. Bartoszewicz podnosi zarzut, że **subwencyę na lokal dla Izby handlowej i przemysłowej** w tym roku podniesiono, chociaż obecny lokal, zajmowany przez wymienioną instytucyę, jest mniejszy od dawnego.

Przewodniczący wyjaśnia, że podwyższenie subwencyi opiera się na uchwale Rady miejskiej, a subwencya ta wypływa z obowiązku Gminy do dostarczenia lokalu dla pomieszczenia Izby handlowej.

Dział XIII. przyjęto. —

Dział XIV. „Różne".

Sprawozdawca: jak wyżej.

Dział XIV. przyjęto bez rozpraw. —

Projekt budżetu funduszu administracyjnego wodociągu, przedstawiony przez Dyrektora Biura wodociągowego Jaszczurowskiego, przyjęto bez rozpraw wraz z rezolucyą Komisyi budżetowej. —

Projekt budżetu Gazowni miejskiej wraz z Elektrownią miejską, przedstawiony przez Dyrektora Gazowni Dąbrowskiego, przyjęto bez rozpraw. —

Projekt budżetu inwestycyjnego. Sprawozdawca: Dyrektor Magistratu Grodyński.

R. m. dr. Gross wnosi:

„Rada miejska uchwali! Uprasza się Pana Prezydenta, aby poczynił starania dla uzyskania od Kasy Oszczędności miasta Krakowa znaczniejszego **funduszu na domy robotnicze** — i zarządził przy doliczeniu sumy 150.000 koron, wstawionej w budżecie inwestycyjnym na domy robotnicze, aby Komisya inwestycyjna jak najśpieszniej przedłożyła konkretne plany dla budowy domów robotniczych Radzie miejskiej".

Projekt budżetu inwestycyjnego wraz z rezolucyą przyjęto.

Wniosek r. m. dr. Grossa przyjęto. —

R. m. Federowicz, jako Sprawozdawca Komisyi budżetowej, przedstawia następujący wniosek Komisyi, zamieszczony na końcu drukowanego sprawozdania:

Rada miejska uchwali! Opodatkowani w mieście Krakowie uiszczać będą na cele gminne w ciągu r. 1906:

a) **10% dodatek gminny** od wszystkich stałych podatków rządowych z wyjątkiem osobisto-dochodowego;

b) **2½% podatek gminny** od czynszów z mieszkań.

Wniosek Komisyi budżetowej przyjęto. —

Podany w toku dyskusyi ogólnej wniosek r. m. Maciołowskiego odesłano do Sekcyi IV., a wniosek r. m. Uderskiego do Komisyi tramwajowej. —

Po zakończeniu w ten sposób obrad nad budżetem miejskim na r. 1906 Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie 9-tej wieczorem. —

L. 28.840/906

I.

OBWIESZCZENIE.

Z uwagi na rozpoczęte roboty ogrodowe na plantacyach Magistrat przypomina rozporządzenie z dnia 8. kwietnia 1884 r. L. 11.182, według którego **psy na plantacyach należy prowadzić na smyczy.**

Osoby, nie stosujące się do tego rozporządzenia, narażą się na grzywny.

Dozorcy plantacyjni i straż policyjna czuwać będą nad ścisłem wykonaniem niniejszego rozporządzenia.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 29. marca 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 5. Kraków, dnia 10. maja 1906. Rocznik XXVII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 21.116/906.

II.

OBWIESZCZENIE.

Uchwałą z dnia 22. lutego 1906 r.*) postanowiła Rada miejska pobierać **w roku 1906 następujące podatki względnie dodatki gminne:**

1. **Podatek gminny** od czynszów z mieszkań w wysokości $2^1/_2\%$ od zeznanego i przez c. k. Administracyę podatków w Krakowie sprawdzonego czynszu *brutto* względnie wartości czynszowej.

2. **Podatek wodociągowy** w wysokości dotychczasowej, t. j. 4% od czynszu najmu względnie wartości czynszowej *brutto*.

3. **Dodatek gminny** 10% do wszystkich stałych podatków rządowych z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego.

Podając tę uchwałę do wiadomości publicznej, Magistrat oznajmia, że 10% dodatek gminny do podatków stałych z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego pobieranym będzie na zasadzie rozporządzenia c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 2. kwietnia 1875 L. 7082 i z dnia 2. listopada 1897 L. 3412/pr. przez tutejszy c. k. gł. Urząd podatkowy przy poborze podatków stałych, a $2^1/_2\%$ podatek gminny czynszowy i 4% podatek wodociągowy wnosić należy do gł. Kasy miejskiej w terminach kwartalnych z dołu.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa,
dnia 5. marca 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 41.401/906.

I.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat przypomina przepisy, objęte paragrafami 1 do 8 regulaminu o porządku i czystości w mieście i na przedmieściach (Dz. rozp. dla miasta Krakowa L. 8 z r. 1884), które opiewają w streszczeniu, jak następuje:

a) każdy właściciel realności jest obowiązany zarządzić i dopilnować, aby w porze letniej, t. j. od 1. kwietnia do końca września, codziennie o godzinie 5. rano należycie **zlewano i następnie zamieciono: chodnik, ściek i połowę ulicy;**

b) jeżeli realność znajduje się przy placu publicznym, należy zlewać i zamiatać przestrzeń wzdłuż realności na odległość 6 metrów od domu;

c) przy ulicach niebrukowanych odnosi się ten obowiązek właścicieli domów tylko do chodnika i ścieku;

d) śmieci winny być złożone na kupkę obok ścieku po stronie ulicy, skąd je furmanki miejskie uprzątną; w razie zaś opóźnienia się z zamieceniem ulicy winien zamiatający zmiecione śmieci uprzątnąć i przechować je w podworcu do dnia następnego;

e) każdy właściciel realności winien polecić swemu stróżowi, aby w czasie od 1. kwietnia do końca września codziennie o godzinie 5. rano wlewał do ścieku ulicznego przed jego domem do 100 litrów wody i ściek wzdłuż realności należycie przemiatał;

f) w czasie posuchy winni pp. właściciele domów zarządzić zlewanie chodników aż do połowy ulicy po raz drugi o godz. 1-szej z południa, a w razie upałów po raz trzeci o godzinie 5-tej po południu;

g) zamiatanie chodników i ulic wieczorami jest wzbronione.

Magistrat wzywa więc pp. właścicieli domów, aby zmuszali swoich stróżów do ścisłego codziennego wykonywania wskazanych czynności, inaczej pp. właściciele domów narażą się na grzywny, zagrożone § 119. regulaminu w kwotach od 2 do 200 koron.

Magistrat zaznacza, iż zaprowadzenie wodociągów nie uwalnia właścicieli domów od powyżej wspomnianych obowiązków co do skrapiania chodników, ścieków i t. p.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 27. kwietnia 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 41402/906.

I.

OBWIESZCZENIE.

Z powodu budowy wielkiego kanału z ulicy Rakowickiej do Wisły Magistrat zarządza, że — począwszy od 4. maja 1906 r. aż do odwołania — **ruch wozowy w ulicy Rakowickiej** na przestrzeni od rogatki do cmentarza ma się odbywać tylko w kierunku ku cmentarzowi, w kierunku zaś od cmentarza do miasta drogą poza cmentarzem przez rogatkę Warszawską.

Nad przestrzeganiem tego zarządzenia będą czuwały organa c. k. Dyrekcyi Policyi i straż akcyzowa; a prze-

---

*) Zobacz protokół obrad Rady miejskiej w numerze poprzednim „Dziennika rozp.“ (str. 63).

kraczający to zarządzenie karani będą w myśl obowiązujących przepisów grzywną od 2 do 200 koron lub aresztem od 6 godzin do 14 dni.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 27. kwietnia 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 37.050/906
I.

OBWIESZCZENIE.

Coraz częściej pojawiają się skargi, że Panie, przechodząc po ścieżkach plantacyjnych, włóczą za sobą **treny sukien i wzniecają przez to kurz i pył,** w wysokim stopniu przykry dla przechodzącej i przechadzającej się publiczności i szkodliwy dla zdrowia.

Aby temu zapobiedz, Magistrat ze względów sanitarnych i porządkowych postanawia:

Na ścieżkach plantacyjnych należy nosić suknie w ten sposób, aby treny nie dotykały ziemi i nie wzniecały pyłu i kurzu.

Osoby, nie stosujące się do powyższego rozporządzenia, karane będą w myśl obowiązujących przepisów.

Nad przestrzeganiem tego rozporządzenia czuwać będą dozorcy plantacyjni, oraz organa c. k. Policyi.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 30. kwietnia 1906 r.

WYKAZ

autoryzowanych i koncesyonowanych prywatnych techników w mieście Krakowie na r. 1906.

a) **Inżynierowie budowy i cywilni:**

1. Fischer Ferdynand, Inżynier budowy, Dyrektor kolei elektrycznej.
2. Niedziałkowski Janusz, Inżynier budowy, Zwierzyniecka 35.
3. Świerzyński Stanisław, Inżynier budowy, Staszica 12.
4. Timoftiewicz Julian, Inżynier maszyn, Smoleńsk 21.
5. Uderski Edward, Inżynier cywilny, Loretańska 8.
6. Zieleniewski Edmund, Inżynier budowy machin, Krowoderska 63.

b) **Architekci cywilni:**

1. Stryjeński Tadeusz, Starowiślna 85.
2. Zawiejski Jan, Basztowa 27.
3. Dr. Zubrzycki Jan, Kilińskiego 4.

c) **Geometrzy cywilni:**

1. Jakubowski Alojzy, Krzywa 7.
2. Lang Józef, Niecała 9.

d) **Budowniczowie:**

1. Apter Wilhelm, św. Sebastyana 4.
2. Beringer Wandalin, Łobzowska 12.
3. Biborski Aleksander, Karmelicka 8.
4. Boznański Adam, Wolska 17.
5. Czunka Adam, św. Marka 31.
6. Dębski Adam, Ogrodowa 4.
7. Dąbrowski Mieczysław, Gazowa 16.
8. Drzewiecki Jan, św. Filipa 21.
9. Ekielski Władysław, Wolska 36.
10. Górski Bronisław, Rynek kleparski 13.
11. Grabowski Władysław, Gołębia 14.
12. Grabowski Juliusz, Gołębia 14.
13. Hand Rudolf, Studencka 3.
14. Hendel Zygmunt, Wawel — na Zamku.
15. Hercok Jan, Krakowska 48.
16. Hoffman Teodor, Biskupia 3.
17. Kaczmarski Władysław, Basztowa 25.
18. Kleinberger Władysław, Grodzka 69.
19. Kopald Nachman, Dietlowska 77.
20. Kowalski Aleksy, Czysta 19.
21. Kozłowski Piotr, Batorego 20.
22. Krause Bronisław, Długa 46.
23. Krzyżanowski Stanisław, Pijarska 5.
24. Kurkiewicz Leon, Starowiślna 44.
25. Lamensdorf Henryk, Zielona 5.
26. Liebling Ferdynand, Starowiślna 32.
27. Luks Zygmunt, Zielona 5.
28. Matusiński Jacek, Garncarska 17.
29. Meus Rajmund, Rynek kleparski 13.
30. Meyer Jan, Miodowa 45.
31. Miarczyński Ignacy, Retoryka 9.
32. Müller Bronisław, Nowa wieś.
33. Odrzywolski Sławomir, Studencka 17.
34. Orłowski Jan, Felicyanek 7.
35. Pakies Józef, Sławkowska 29.
36. Pokutyński Józef, Sobieskiego 17.
37. Rybiński Karol, Jabłonowskich 9.
38. Śmiałowski Eustachy, Zgoda 1.
39. Tlachna Leopold, Kanonicza 22.
40. Tlachna Maurycy, Podzamcze 24.
41. Torbe Benjamin, Grodzka 62.
42. Warczewski Władysław, Gołębia 14.
43. Weinberger Józef, Zielona 18.
44. Walz Stanisław, Radziwiłłowska 7.

WYKAZ

majstrów budowlanych w mieście Krakowie na r. 1906.

a) **Majstrowie brukarscy:**

1. Chachoł Kazimierz, Krowodrza 195.
2. Jędras Jan, Łobzów wieś 6.
3. Krupiński Józef, Krowodrza 8.
4. Molenda Józef, Krowodrza 129.
5. Stawczykowski Mateusz, Czarnieckiego 123.
6. Stypuła Adam, Łobzów wieś.

b) **Majstrowie ciesielscy:**

1. Cichy Mikołaj, Dębniki 184.
2. Federowicz Adam, Rakowicka 11.
3. Karwat Daniel, Dębniki 71.
4. Kowalski Andrzej, Poniatowskiego 4.
5. Oraczewski Tomasz, Dębniki.
6. Pluta Józef, Blichowa 14.
7. Rembartowski Adam, Dębniki 3.
8. Remin Michał, Grzegórzki 78.
9. Romanowski Andrzej, Prądnik czerwony.

10. Serek Stanisław, Mały Rynek 7.
11. Szafrański Andrzej, Zwierzyniecka 20.
12. Szczerbiński Tomasz, Grzegórzecka 18.
13. Wasilewski Władysław, Dębniki 109.
14. Zakulski Stanisław, Sławkowska 21.
15. Zasadzki Leon, Prądnik czerwony.
16. Zieliński Bolesław, Kopernika 6.

c) Majstrowie kamieniarscy:

1. Broniszewski Antoni, Dębniki.
2. Cekiera Piotr, Rajska 10.
3. Figatner Rozalia (zast. Bronisław Jaroszewski), Miodowa 45.
4. Fischer Marya (zast. Sewer Markiewicz), Rakowicka 14.
5. Kulesza Józef, Rakowice wieś.
6. Mularski Kazimierz, Piotra Michałowskiego 12.
7. Mitasiński Jan, Szlak 30.
8. Nurek Władysław, Dębniki.
9. Tombiński Jan, Karmelicka 21.
10. Trembecka Antonina (kier. Stan Trembecki), Rakowicka 7.

d) Majstrowie murarscy:

1. Adamski Jan, Rynek 12.
2. Bujas Tomasz, Stachowskiego 21.
3. Chlipalski Franciszek, Rynek kleparski 14.
4. Cholewicz Kazimierz, Czarnieckiego 123, Gmina Krowodrza.
5. Drozdowski Stanisław, Długa 9.
6. Gajewski Józef, Nowa wieś narodowa.
7. Galiszkiewicz Błażej, Grzegórzki 63.
8. Glonczyk Józef, Stachowskiego 10.
9. Grabowski Ignacy, Krowodrza 121.
10. Guzikowski Franciszek, Strzelecka 15.
11. Guzikowski Michał.
12. Jura Jan, Koletek 5.
13. Kotas Józef, Dominikańska 3.
14. Kramarczyk Wincenty, Długa 76.
15. Lisowski Ludwik, Piotra Michałowskiego 4.
16. Łukasik Emanuel, Dębniki 128.
17. Matliński Władysław, plac Matejki.
18. Miaskowski Zygmunt, Zwierzyniecka 22.
19. Mitasiński Józef, Szlak 33.
20. Mularski Jan, Piotra Michałowskiego 12.
21. Müller Stefan, Plac Maryacki 2.
22. Oraczewski Edmund, Starowiślna 27.
23. Prokesch Dawid, Szeroka 33.
24. Puciński Michał, św. Tomasza 27.
25. Rakisz Szczepan, Lubicz 13.
26. Rock Łazarz, Starowiślna 32.
27. Sitko Jan, Prądnik czerwony.
28. Siwek Franciszek, św. Wawrzyńca 16.
29. Siwek Józef, Piotra Michałowskiego 9.
30. Skóra Jan, Czarna Wieś 5.
31. Śliwiński Kasper, Helclów 7.
32. Statowski Stanisław, Pędzichów 15.
33. Walczakiewicz Walenty, Łobzowska 37.
34. Wilczyński Stanisław, Półwsie Zwierzynieckie.
35. Zabłocki Sylwester, Franciszkańska 4.
36. Zajączkowski Adolf, Mały Rynek 7.

e) Majstrowie studniarscy:

1. Galas Józef, Półwsie zwierzynieckie 44.
2. Kowalczykowa Piotrowa (wdowa po majstrze), Amb. Grabowskiego 6.
3. Piwowarczyk Jan, Długa 42.
4. Piwowarczyk Wincenty, Podgórze, Rynek główny 17.
5. Wilczyński Karol, Dębniki.

f) Rurmistrze (instalatorzy wodociągowi):

1. Baldinger Daniel, Miodowa 19.
2. Bartholeme Jan (inst. przewodów gazowych), Dietlowska 79.
3. Bialik Wincenty, majster blacharski, Groble 14.
4. Białkowski Bolesław (nie wykonuje).
5. Bogucki Józef, Grodzka 10.
6. Butelski Jan, majster blacharski, Sławkowska 22.
7. Dettlof Karol, Rynek 22.
8. Gędzierski Zygmunt, majster ślusarski, Lenartowicza 14.
9. Griffel Józef, Stolarska 5.
10. Hochwald Izaak, majster blacharski, Dietlowska 65.
11. Halpern Markus, św. Gertrudy 21.
12. Jackowski Karol, Sławkowska 6.
13. Kosobucki Piotr, majster ślusarski, Starowiślna 81.
14. Kosydarski Władysław, majster blacharski, Rynek 18.
15. Kuczyński Franciszek, Długa 13.
16. Kumer Augustyn, Rajska 8.
17. Luks Zygmunt, budowniczy, Zielona 5.
18. Miejskie biuro wodociągowe pod dozorem i zastępstwem Tadeusza Jaszczurowskiego, kierownika wodoc. miejs., Podzamcze 7.
19. Markus Karol, majster blacharski, Szpitalna 18.
20. Midowicz Roman (inst. przewodów gazowych), Smoleńsk 23.
21. Nitsch Leonard, inżynier, Kolejowa 17.
22. Peterseim Marcin, fabryka wyrobów żelaznych, Grzegórzki.
23. Pułczyński Antoni, Zwierzyniecka 22.
24. Pstrucha Szymon, Floryańska 16.
25. Reich Izaak, majster blacharski, Dietlowska 46.
26. Rożen Antoni, fabryka narzędzi rolniczych, Długa 29.
27. Stamberger Pinkus, majster blacharski, Dietlowska 54.
28. Stapiński Władysław, majster blacharski, Sławkowska 12.
29. Tąkiel Stanisław, majster ślusarski, Długa 19.
30. Tokar Juliusz, inst. przewodów gazowych, ogrzewań centralnych, Krowoderska 51.
31. Zieleniewski Leon, fabryka wyrobów żelaznych, Krowoderska 65.

g) Instalatorzy przewodów gazowych:

1. Pułczyński Maryan, Mikołajska 10.
2. Drzewiecki Piotr i Jeziorański Jan, właściciele biura technicznego w Warszawie.

h) Instalatorzy przewodów prądu elektr.:

1. Popper Rudolf, Łazienna 7.

i) Kartę przemysłową mają:

1. Głuszyński Wojciech na skład wiszących rusztowań do wypożyczania, Dębniki.
2. Zuliani Jan, filia przedsiębiorstwa ze Lwowa, na wykonywanie posadzek, terrazzo, robót mozaikowych

i betonowych (zastępca Brzeziński Kazimierz), Felicyanek 21.

3. Mąkoszewski Mieczysław na prowadzenie przedsiębiorstwa wykonywania robót ziemnych, plac Maryacki 8.

Wykazy zestawione w Budownictwie m.
Kraków, d. 27. lutego 1906.

L. 339/Tg.

OBWIESZCZENIE.

C. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 8. listopada 1905 r. L. 70.384 zatwierdziło przedłożony mu przez Magistrat **regulamin***) **dla targowicy** na bydło rogate, owce, kozy i nierogaciznę w mieście Krakowie, wydany na podstawie § 9. ustawy z dnia 29. lutego 1880 Dz. p. p. N. 35, który się niniejszem przez rozlepienie na tablicach urzędowych na M. centralnej targowicy i przez zamieszczenie w „Dzienniku rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa" podaje do publicznej wiadomości.

Równocześnie w ten sam sposób podaje się do powszechnej wiadomości wydane przez Magistrat do powyższego regulaminu **przepisy wykonawcze**,*) które, podobnie jak regulamin, z dniem 1. kwietnia r. b. wchodzą w życie.

W szczególności zwraca się uwagę osób interesowanych na postanowienia § 1. przepisów wykonawczych, wedle którego bramy targowicy otwiera się w czasie od 1. kwietnia do 30. września o godzinie 6. rano, w czasie zaś od 1. października do 31. marca o godzinie 7. rano, wobec czego wcześniej doprowadzone zwierzęta nie będą dopuszczone na targowicę.

Dalej zwraca się uwagę na postanowienia § 24., 25. i 26. przepisów wykonawczych, odnoszących się do godzin targowych, wedle których:

a) targ na cielęta, owce, kozy i nierogaciznę w czasie od 1. kwietnia do 30. września rozpoczyna się o godzinie 7. rano, a kończy o godzinie 1. po południu, w czasie zaś od 1. października do 31. marca rozpoczyna się o godzinie 8. przed południem, a kończy o 2. po południu;

b) targ na bydło rogate (woły, krowy, buhaje, oraz jałownik) rozpoczyna się w czasie od 1. kwietnia do 30. września o godzinie 8. rano, a kończy o godzinie 1. po południu, w czasie zaś od 1. października do 31. marca rozpoczyna się o godzinie 9. przed południem, a kończy o godzinie 2. po południu.

Przed godziną targową względnie po godzinach targowych nie wolno prowadzić żadnych transakcyj.

Również oznajmia się, że przepisy rozdziału VII. regulaminu targowego o agentach targowych nie mają zastosowania do t. zw. komisyonerów targowicy miejskiej, dla których wydaną zostanie osobna instrukcya.

Wkońcu oznajmia się, że przekroczenia regulaminu i przepisów wykonawczych, do tegoż regulaminu wydanych, karane będą przez Magistrat w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30. września 1857 Dz. p. p. Nr. 198.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 10. marca 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

*) Zobacz poniżej.

REGULAMIN

dla targów na bydło rogate, owce, kozy i nierogaciznę w stoł. król. mieście Krakowie,

wydany na podstawie § 9. ustawy z 29. lutego 1880 Dz. p. p. Nr. 35, a zatwierdzony przez c. k. Namiestnictwo reskryptem z 8. listopada 1905 L. 70.384. *)

ROZDZIAŁ I.

Dni targowe, miejsce i czas trwania targów.

§ 1. Gmina stoł. król. miasta Krakowa uprawniona jest z mocy koncesyi c. k. Namiestnictwa z 27. kwietnia 1891 L. 31.861 do odbywania codziennie targów na bydło rogate, owce, kozy i nierogaciznę.

§ 2. Miejscem targu jest „Centralna targowica bydlęca w Krakowie" z osobnymi oddziałami dla bydła rogatego, cieląt, owiec, kóz i nierogacizny, ze stajniami targowemi i wagami pomostowemi do ważenia zwierząt.

W czasie trwania targu nie wolno zatrzymywać i sprzedawać zwierząt, na targ przypędzonych, poza obrębem targowiska, zwłaszcza na publicznych drogach komunikacyjnych (ulicach), niemniej w stajniach, chlewach i zajazdach.

§ 3. Targ zwierząt rozpoczyna się i kończy w godzinach, przez Magistrat każdocześnie oznaczonych i należycie ogłoszonych.

Początek i koniec targu oznacza sygnał dzwonem.

ROZDZIAŁ II.

Komisya targowa i jej zakres działania.

§ 4. Bezpośredni nadzór nad targiem zwierząt wykonuje z ramienia Gminy komisya targowa, która znajdować się ma na targowicy na godzinę przed rozpoczęciem targu i pozostać tamże do zupełnego załatwienia wszelkich czynności.

W skład komisyi targowej wchodzi jeden z urzędników Magistratu jako komisarz targowy, nadto zaś jako znawcy fachowi ustanowieni w tym celu przez Magistrat w odpowiedniej liczbie lekarze weterynaryjni.

Skład komisyi targowej i wszelkie zmiany w niej poda Magistrat do wiadomości c. k. Namiestnictwa.

Do zakresu działania komisyi targowej należą stosownie do postanowień niniejszego regulaminu następujące czynności:

a) utrzymanie spokoju i porządku na targowicy i wykonywanie policyi weterynaryjnej na targach (rozdział III.);

*) Załącznik do obwieszczenia, jak wyżej, i do protokołu obrad Rady miejskiej z 15. lutego 1906. (Zobacz Nr. 3. „Dziennika rozp." z r. b. str. 16).

b) dozorowanie należytego karmienia, pojenia i obsługiwania zwierząt w stajniach targowych (rozdział IV.);

c) czuwanie nad wykonywaniem przepisów o sprzedaży i ważeniu zwierząt, obliczanie wielkości spędu i współdziałanie przy sporządzaniu sprawozdań targowych (rozdział V.);

d) nadzór nad działalnością agentów targowych i krakowskiej kasy targowej (rozdział VII. i VIII.).

Dla utrzymania porządku dostarcza Gmina do rozporządzenia komisyi targowej potrzebnej ilości dozorców targowych ze stosownemi oznakami.

ROZDZIAŁ III.

Porządek policyjny i nadzór weterynaryjny na targowicy.

§ 5. Wstęp na targowicę mają właściciele zwierząt lub ich zastępcy, kupcy, dozorcy zwierząt, funkcyonaryusze targowi, urzędnicy krakowskiej kasy targowej, osoby urzędowe, wreszcie wszyscy ci, którym komisya targowa dozwoli wstępu.

Wszystkie osoby, uczestniczące w targu, mają się stosować do poleceń komisyi targowej. Sprzeciwiający się jej zarządzeniom może być z targowicy wydalony.

Osoby, któreby się czuły pokrzywdzonemi postępowaniem komisyi targowej, mogą wnieść zażalenie do Magistratu.

§ 6. Przypęd zwierząt na targowicę i odpęd ich z targowicy dozwolony jest drogami, wyznaczonemi przez Magistrat.

Na targowicę mogą być zwierzęta wprowadzane oraz z niej wyprowadzane tylko za wiedzą i zezwoleniem komisyi targowej (§§ 7 i 49).

Wpuszczanie zwierząt na targowicę dozwolone jest na godzinę przed rozpoczęciem targu, ustać zaś ma na godzinę przed jego ukończeniem.

Zwierzęta prowadzić należy na powódku (sznurze, uździenicy); do pędzenia stad musi być użyta dostateczna ilość poganiaczy.

Zwierzęta niezwykle złośliwe należy stosownie okiełznać dla zabezpieczenia przed wypadkiem i o tej ich przywarze zawiadomić komisyę targową.

Na targowicy mają być umieszczane zwierzęta stosownie do wskazówek komisyi względnie służby targowej. Nie wolno wjeżdżać na targowicę wozami i przywiązywać do nich zwierząt, ani też przewozić lub przenosić przez targowicę mięsa zwierząt zabitych.

Przywożenie lub przynoszenie na targ cieląt ze spętanemi nogami i wogóle dręczenie zwierząt w jakikolwiek sposób jest wzbronione i karane będzie przez c. k. Policyę po myśli rozporządzenia ministeryalnego z 15-go lutego 1855 Dz. p. p. Nr. 31 grzywnami od 2 do 200 koron, względnie aresztem od 6 godzin do 14 dni.

Po ukończeniu targu należy bezzwłocznie targowicę opróżnić. Zwierzęta mają być tedy z targowicy natychmiast usunięte, mogą być jednak na wyraźne życzenie właścicieli pomieszczone w stajniach targowych za złożeniem osobnej opłaty (§ 24).

§ 7. Zwierzęta, wymienione w § 1., podlegają u wpustu na targowicę szczegółowemu badaniu przez weterynarza, wchodzącego w skład komisyi targowej. Nadto, o ile dla poszczególnych gatunków zwierząt, wprowadzanych w obrót, wymagane są paszporty bydlęce, sprawdzi komisya przed wpuszczeniem zwierzęcia na targowicę prawidłowość i ważność przedstawionego paszportu, a przyłożeniem na nim pieczęci targowej stwierdzi identyczność zwierzęcia, na targ przypędzonego, z opisem w paszporcie, oraz niepodejrzany stan zdrowia.

§ 8. Komisya targowa zarządzi natychmiast odprowadzenie na osobne stanowisko poza obrębem targowicy (okół obserwacyjny) zwierząt, z powodu braku lub niedokładności paszportu z targu wykluczonych, dalej dotkniętych chorobą zaraźliwą lub o nią podejrzanych, w ten sposób, aby niedopuścić styczności czyto z miejscowemi, czyto z przypędzonemi innemi zwierzętami, które uledz mogą zarażeniu się.

O wypadku takim donieść należy bezzwłocznie Magistratowi, dołączając ewentualnie odebrane paszporty bydlęce.

Ze zwierzętami, wykluczonemi z targu dla braku lub wadliwości paszportu, postępuje się ściśle wedle przepisu końcowego ustępu rozporządzenia wykonawczego do § 8. ustawy z 29. lutego 1880 Dz. p. p. Nr. 35.

Bydło wątpliwego pochodzenia zabite będzie w miejscu targu (§ 9. ustawy z 29. lutego 1880 Dz. p. p. Nr. 35).

Zresztą co do dezynfekcyi stanowisk, dróg i t. d. w razie stwierdzenia choroby zaraźliwej, niemniej co do innych środków zaradczych mają zastosowanie właściwe postanowienia powołanej ustawy, względnie wydane na jej podstawie rozporządzenia.

§ 9. Wydawanie w razie uzasadnionej potrzeby nowych, względnie przedłużanie paszportów bydlęcych na targu dokonywane być ma z zachowaniem obowiązujących w tej mierze przepisów.

W tym celu obecnym będzie na targu właściwy rewizor bydła.

Wszelkie nowe paszporty bydlęce, wydane w czasie targu, niemniej klauzule przedłużenia opatrzone być mają także pieczęcią targową.

§ 10. W stajniach na targowicy (§§ 2 i 6) nie wolno umieszczać nowych zwierząt, dopóki komisya targowa, względnie wyznaczony w tym celu weterynarz miejski nie sprawdzi każdym razem, że tak zwierzęta, które się tam już znajdują, jak i te, które mają być wprowadzone, są zupełnie zdrowe i niepodejrzane. Takie samo badanie winno być wykonane przed każdoczesnem wyprowadzeniem zwierząt z tych stajen, czyto na targowicę, czy też poza jej obręb.

Wykonanie powyższego badania należy uwidocznić na paszportach bydlęcych w formie poświadczenia, zaopatrzonego datą i własnoręcznym podpisem dotyczącego weterynarza.

Pod względem czyszczenia i dezynfekcyi tych stajen i targowicy obowiązują przepisy rozporządzeń c. k. Namiestnictwa z 17-go kwietnia 1889 L. 59.759 i z 7-go lutego 1905 L. 3.488.

Nawóz, wywożony ze stajen targowych i z targowicy, ma być składany w nieprzepuszczalnych i szczelnie nakrytych zbiornikach i poddany odrażeniu.

ROZDZIAŁ IV.

Karmienie i pielęgnowanie zwierząt, pomieszczonych w stajniach targowych. Posługacze i poganiacze targowi.

§ 11. Dostarczanie paszy, ściółki i wody dla zwierząt, umieszczonych w stajniach targowych, należy do

gminy miasta Krakowa, wyjąwszy wypadki, w których między Gminą, jako właścicielką targowicy, a stronami stanęła pod tym względem osobna umowa.

Za paszę i ściółkę należy uiścić w kancelaryi targowej (§ 24) opłatę według taryfy, ułożonej co kwartał przez Magistrat na podstawie cen targowych tych produktów na targu kleparskim w Krakowie.

§ 12. Gmina dostarcza także posługaczy do obsługi zwierząt w stajniach i na placu targowym za opłatą, w kancelaryi targowej uiścić się mającą (§ 24) według taryfy, którą ustanowi c. k. Namiestnictwo na wniosek Magistratu.

Sprzedającym i kupującym wolno jednak za zezwoleniem komisyi targowej używać do obsługiwania zwierząt własnej służby; są oni wszakże odpowiedzialni za wszystkie szkody, wyrządzone Gminie przez tę służbę.

§ 13. Komisya targowa przekonywać się będzie jak najczęściej o sposobie karmienia, pojenia i pielęgnowania zwierząt w stajniach targowych i zauważone usterki natychmiast usuwać.

§ 14. Poganiacze, używani przy wyładowaniu i załadowaniu zwierząt na stacyi kolejowej, oraz przy dostawianiu lub odstawianiu tychże z targowicy do stacyi kolejowej i do rzeźni, względnie ze stacyi kolejowej na targowicę, mają być zaopatrzeni w stosowne oznaki i liczby porządkowe i winni zachowywać się spokojnie i trzeźwo, a poruczone im zlecenia wykonywać punktualnie i sumiennie.

Wszelkie wykroczenia poganiaczy przeciw regulaminowi, o ile nie podpadają pod przepisy ustawy karnej, karane będą czasowem lub stałem usunięciem dotyczącego poganiacza z targowicy.

Za wykonanie czynności pobierać będą poganiacze wynagrodzenie według taryfy, ustanowionej przez Magistrat.

ROZDZIAŁ V.

Obrót handlowy na targowicy, ważenie zwierząt, obliczanie spędu targowego i notowanie cen targowych.

§ 15. Przed rozpoczęciem i po ukończeniu targu nie wolno zawierać w obrębie targowicy żadnego interesu kupna względnie sprzedaży.

§ 16. Załatwianiem sprzedaży zwierząt na targach zajmuje się „krakowska kasa targowa“ przy pomocy zaprzysiężonych „agentów targowych“.

Właścicielom wolno jednak sprzedawać swoje zwierzęta osobiście lub przez zastępców, bez udziału krakowskiej kasy targowej.

Sposób ustanawiania agentów targowych, ich prawa i obowiązki tudzież stosunek prawny do krakowskiej kasy targowej i właścicieli zwierząt określają postanowienia rozdziału VII. regulaminu; przepisy zaś, tyczące się krakowskiej kasy targowej, zawarte są w rozdziale VIII. tego regulaminu.

§ 17. Wszelkie kupna na targu uskutecznia się bądź za zapłatą w gotówce bądź też na podstawie kredytu, udzielonego przez krakowską kasę targową (§§ 41 i 52).

Wpłata i wypłata cen kupna za wszystkie sprzedaże zwierząt, zawarte na centralnej targowicy bydlęcej w Krakowie, odbywać się ma wyłącznie w krakowskiej kasie targowej (§ 46).

§ 18. Bydło rogate, owce, kozy i świnie mogą być sprzedawane względnie kupowane tylko na wagę żywą lub na sztukę. Wyjątkowo pozwala się kupować względnie sprzedawać świnie, przeznaczone na rzeź, według wagi rzeźnej pod następującymi warunkami:

a) Zwierzęta, kupione na wagę rzeźną, należy poddać rzezi bezzwłocznie w rzeźni miejskiej w Krakowie przy zachowaniu postanowień instrukcyi, którą wyda Magistrat po zasięgnięciu opinii Towarzystwa rolniczego krakowskiego, Izby handlowo-przemysłowej i Stowarzyszenia rzeźników i masarzy, a zatwierdzi c. k. Namiestnictwo.

b) Przy każdej rzezi ma być obecny jeden z weterynarzy, wchodzących w skład komisyi targowej, celem dopilnowania rzezi i sprawdzenia jej wyniku oraz wydania zarządzeń, aby wynik ten wpisano do karty umownej, względnie certyfikatu sprzedaży (§§ 32 i 46), tudzież do protokołu wagi (§ 20), i zawiadomiono o nim krakowską kasę targową.

Za interwencyę tego weterynarza opłacić ma kupujący w kancelaryi targowej (§ 24) należytość według taryfy, umieszczonej w instrukcyi, o której mowa pod *a*).

§ 19. Przy kupnie na wagę wolno zawierać umowy o cenę tylko za 100 kg. wagi żywej względnie rzeźnej.

Zawieranie umów, obejmujących prócz ceny kupna jeszcze inne świadczenia, jak: napiwek, litkup, rogowe, postronkowe i t. d., lub takich, któreby mogły przyczynić się do zatajenia właściwej ceny kupna, jest zakazane i będzie karane jako przekroczenie regulaminu targowego.

§ 20. Ważenie zwierząt odbywa się po zawarciu umowy w przytomności sprzedawcy i kupującego lub ich zastępców, a w każdym razie w obecności ustanowionego przez Magistrat, zaprzysiężonego dozorcy wagi, który prowadzić ma protokół ważenia i notować w nim: rok, miesiąc i dzień kupna, imię i nazwisko sprzedającego i kupującego, liczbę sprzedanych zwierząt, ich rodzaj i pochodzenie, numer partyi, z której zwierzęta pochodzą, wagę zwierząt i ugodzoną cenę kupna za 100 kg. wagi, a nadto wydać stronie certyfikat, zawierający powyższe daty.

Wpisanie powyższych dat do protokołu ważenia nastąpić ma na podstawie karty umownej, przedstawionej przez nabywcę, względnie kopii lub jukstów karty umownej, okazanych przez sprzedawcę (§§ 32 i 46).

Wspólne ważenie większej liczby zwierząt, sprzedanych wprawdzie po jednakiej cenie, jednak należących do różnych partyj, jest zakazane.

§ 21. Dla informacyi stron, używających wagi pomostowej, dostarczy Magistrat na każdy targ wykazu cen targowych, jakie płacono za 100 kg. wagi żywej poszczególnych rodzajów bydła rogatego, owiec, kóz i świń na ostatnim targu wiedeńskim lub pragskim, względnie także na większych targach w Niemczech.

Magistrat odpowiada za wiarygodność dat, podanych w tym wykazie, który na czas trwania targu ma być wywieszony w miejscu widocznem obok wagi pomostowej.

§ 22. Obliczenie wielkości spędu na poszczególnych targach należy do komisyi targowej, która w tym celu zapisywać ma ilość przypędzonych zwierząt wedle rodzajów i kategoryj.

§ 23. Notowaniem cen targowych zajmuje się zaprzysiężona komisya notowania cen, którą ustanawia Ma-

gistrat w porozumieniu z Komitetem Towarzystwa rolniczego krakowskiego i reprezentacyą Stowarzyszenia rzeźników i masarzy.

W skład tej komisyi wchodzi z ramienia Gminy jeden z weterynarzy miejskich jako przewodniczący, a nadto jako zastępcy sfer rolniczych i przemysłowych: jeden rolnik, wyznaczony przez Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego, i jeden rzeźnik, przedstawiony przez reprezentacyę krakowskiego cechu rzeźników i masarzy.

Komisya targowa przy współudziale komisyi notowania cen zestawić ma bezpośrednio po targu sprawozdanie targowe, uwidaczniające dokładnie i przeglądowo wielkość spędu i ilość sprzedanych zwierząt według poszczególnych rodzajów i kategoryj oraz płacone ceny targowe, i postarać się o jak najrychlejsze jego ogłoszenie.

Jeden egzemplarz sprawozdania targowego należy przedłożyć c. k. Namiestnictwu najdalej do dni trzech po ukończeniu każdego targu.

Magistrat po zasięgnięciu opinii Izby handlowo-przemysłowej i Komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego wyda szczegółową instrukcyę dla komisyi notowania cen, określającą jej zakres działania i sposób postępowania przy zbieraniu potrzebnych dat oraz zestawianiu sprawozdań targowych. Instrukcya ta wejdzie w życie po zatwierdzeniu przez c. k. Namiestnictwo.

ROZDZIAŁ VI.

Opłaty i należytości.

§ 24. Przed oględzinami zwierząt, przyprowadzonych na targ, ma przypędzający złożyć w kancelaryi targowej na ręce umocowanego do tego funkcyonaryusza gminnego za pokwitowaniem t a k s ę t a r g o w ą w wysokości:

a) za krowę, buhaja lub wołu do 250 kg. wagi żywej włącznie 30 hal.;
b) za krowę, buhaja lub wołu ponad 250 kg. wagi żywej 1 kor.;
c) za sztukę jałownika 16 hal.;
d) za cielę, owcę lub kozę 10 hal.;
e) za świnię do 30 kg. wagi żywej włącznie 6 hal.;
f) za świnię ponad 30 kg. wagi żywej 12 hal.

Kwit na uiszczoną taksę targową należy zatrzymać przez cały czas trwania targu.

Nadto upoważniona jest gmina miasta Krakowa pobierać następujące opłaty wagowe i postajenne.

1) Z a u ż y c i e w a g i p o m o s t o w e j:

g) za sztukę bydła rogatego dorosłego lub jałownika 10 hal;
h) za cielę, owcę, kozę lub świnię 6 hal.

2) Z a u ż y c i e s t a j e n t a r g o w y c h:

i) za sztukę bydła rogatego dorosłego lub jałownika za dobę 20 hal.;
k) za cielę, owcę, kozę lub świnię za dobę 8 hal.

Prócz tych taks i ewentualnie należytości za karmę, ściółkę, obsługę i interwencyę weterynarza przy rzezi świń, zakupionych na wagę rzeźną (§§ 11, 12, 14 i 17), tudzież należytości kasy targowej (§§ 35, 47, 48, 50, 55, 57, 58 i 59), a wreszcie opłaty w wysokości 4 hal. za blankiet paszportowy, nie będą pobierane żadne inne opłaty lub należytości z jakiegokolwiek tytułu; w szczególności nie wolno pobierać osobnej taksy za oględziny zwierząt przed wydaniem nowego lub przed przedłużeniem dawniejszego paszportu, za napisanie paszportu, przyłożenie na nim pieczęci targowej albo umieszczenie jakiejkolwiek klauzuli.

Dochód z taks, wymienionych pod: *a), b), c), d), e), f), g), h), i)* oraz *k),* przeznaczony jest przedewszystkiem na pokrycie wydatków, połączonych z urządzeniem, utrzymaniem i nadzorowaniem targowicy, stosownie do obowiązujących w tej mierze przepisów.

ROZDZIAŁ VII.

A g e n c i t a r g o w i.

§ 25. Agenci targowi są organami targowymi, ustanowionymi z urzędu do pośredniczenia w sprzedaży zwierząt, powierzonych do sprzedania krakowskiej kasie targowej.

§ 26. Agentów targowych ustanawia w drodze konkursu Magistrat miasta Krakowa, jako władza przemysłowa. Ustanowienie to podlega zatwierdzeniu c. k. Namiestnictwa.

Agentami targowymi mogą być tylko osoby pełnoletnie, nieskazitelnego prowadzenia, godne zaufania, własnowolne, które posiadają potrzebne wiadomości zawodowe i handlowe i złożą w Magistracie kaucyę w wysokości 2.000 koron.

Dla legitymacyi otrzymują agenci targowi dekret, wystawiony przez Magistrat, a prócz tego kartę legitymacyjną, opiewającą na ich nazwisko. Agenci targowi będą przez Magistrat zaprzysiężeni.

Liczbę agentów oznaczy Magistrat stosownie do potrzeby po poprzedniem uzyskaniu pozwolenia c. k. Namiestnictwa.

§ 27. Agenci targowi mają wyłączne prawo pośredniczenia przy sprzedaży na centralnej targowicy bydlęcej w Krakowie każdego rodzaju zwierząt, powierzonych do sprzedania krakowskiej kasie targowej.

Pośredniczenie w sprzedaży tych zwierząt, których nie powierzono do sprzedania krakowskiej kasie targowej, jest agentom bezwarunkowo wzbronione.

Krakowska kasa targowa, rozdzielając czynności między poszczególnych agentów, czuwać ma nad tem, aby przydział ten był ile możności jednomierny.

Jeżeli strona życzy sobie, aby pośrednictwo w sprzedaży zwierząt poruczono wymienionemu przez nią agentowi, należy życzenie to uwzględnić tylko o tyle, o ile to jest możliwe bez przeciążenia tego agenta.

§ 28. Agentom targowym nie wolno prowadzić handlu zwierzętami na własny rachunek pod osobistem ani pod cudzem nazwiskiem, ani też uczestniczyć w jakikolwiek sposób w interesach, przez nich załatwianych, lub w sprzedażach, przy których pośredniczą.

Nie wolno im również załatwiać interesów i pośredniczyć przy tych sprzedażach, co do których istnieje uzasadnione podejrzenie, że zawarte być mają tylko pozornie lub na szkodę osób trzecich, jak niemniej interweniować przy tych interesach i sprzedażach, które zmierzać mogą do obejścia przepisów o chorobach zwierzęcych zaraźliwych lub przepisów tego regulaminu, do wprowadzenia w błąd władzy albo też do wyzysku osób trzecich.

§ 29. Agenci targowi obowiązani są iść na rękę krakowskiej kasie targowej przy odbiorze i umieszczeniu nadsyłanych zwierząt.

Mają oni odebrać osobiście w tej kasie awiza i potwierdzenia doręczeń zakładów przewozowych na przydzielone im do sprzedaży zwierzęta, tudzież zlecenia stron, odnoszące się do sprzedaży zwierząt, zająć się wyładowaniem i odstawieniem zwierząt ze stacyi kolejowej do stajen targowych, ich karmieniem, pojeniem, pielęgnowaniem i umieszczeniem na targowicy w przekazanych stanowiskach, wreszcie załatwieniem wszelkich przepisanych formalności weterynaryjno-policyjnych i targowych.

Gdyby przy odbiorze zwierząt albo później wydarzyły się okoliczności, które w interesie stron wymagają pewnych zarządzeń, zawiadomienia właścicieli lub zasięgnięcia ich dyspozycyi, obowiązkiem agenta targowego jest donieść o tem natychmiast krakowskiej kasie targowej, a w sprawach, niecierpiących zwłoki, wydać na własną ręką odpowiednie zarządzenia. W szczególności winien agent w razie zakwestyonowania paszportów bydlęcych przy rewizyi zwierząt porozumieć się natychmiast z komisyą targową względnie z urzędującym na stacyi kolejowej weterynarzem i zawiadomić o stanie rzeczy kasę targową, celem usunięcia przeszkody.

§ 30. Przy załatwianiu interesów, im poruczonych, i w pośredniczeniu przy sprzedaży zwierząt agenci targowi mają postępować z potrzebną pilnością, ostrożnością i rzetelnością, unikając wszystkiego, coby mogło zaszkodzić ich reputacyi.

W sprzedaży zwierząt pośredniczyć winni osobiście i nie mogą się posługiwać zastępstwem pomocników lub innych osób.

Agentom targowym nie wolno pod żadnym warunkiem przyjmować ceny kupna sprzedanych zwierząt ani też odbierać zadatków na rachunek ceny kupna.

Odpowiedzialność agentów targowych względem stron i krakowskiej kasy targowej określają postanowienia § 43. niniejszego regulaminu.

§ 31. Każdy agent targowy ma prowadzić dziennik uskutecznionych transakcyj.

Dziennik ten ma Magistrat opaginować i zaopatrzyć w klauzulę.

Wszystkie transakcye handlowe, zawarte za pośrednictwem agenta, mają być po każdym targu uwidocznione w dzienniku wedle porządku chronologicznego i zaopatrzone liczbami bieżącemi.

W dzienniku tym nie wolno nic zmieniać, kreślić, wycierać, umieszczać znaków niezrozumiałych, ani też zostawiać miejsc wolnych.

W dzienniku uwidocznione być mają:

a) nazwisko nabywcy i strony, na której rachunek zwierzęta sprzedano, względnie ich firm;
b) rok, miesiąc i dzień dokonanej sprzedaży;
c) treść umowy z podaniem ilości sprzedanych zwierząt, ich pochodzenia, kategoryi (według kategoryj, przyjętych przy notowaniu cen), numeru partyi, do której należały, wagi i ceny, za którą je sprzedano, oraz wyszczególnieniem umówionych warunków, a mianowicie: czy kupno uskuteczniono za gotówkę, czy też na kredyt.

Zapiski mają być uskuteczniane czytelnie w języku krajowym.

§ 32. Po uskutecznionej sprzedaży agent targowy wydać ma nabywcy natychmiast kartę umowną, w której podane być mają szczegóły, wyłuszczone w poprzednim paragrafie. Szczegóły te należy uwidocznić także w jukstach lub kopii karty umownej.

§ 33. Dziennik dokonanych transakcyj i inne notatki agenta ma prawo przeglądać: Magistrat, komisya targowa, krakowska kasa targowa i władza sądowa.

Stronom interesowanym dozwolić można przeglądu tylko tych ustępów dziennika względnie notatek, które się odnoszą do sprzedaży zwierząt, będących ich własnością; niemniej można na ich żądanie udzielić im wiarygodnych wyciągów tych ustępów.

§ 34. W razie śmierci agenta targowego, złożenia interesu lub usunięcia go z targowicy, dziennik przechować należy w Magistracie miasta Krakowa.

To samo ma się stać z dziennikiem, już zapisanym, z chwilą założenia nowego dziennika.

Po odebraniu dziennika w przechowanie Magistrat obowiązany jest udzielać wyjaśnień, przewidzianych w § 33.

§ 35. Za każde pośredniczenie w sprzedaży należy się agentowi targowemu wynagrodzenie (stręczne) w wysokości $^1/_4$ (jednej czwartej) od sta ceny kupna brutto, mające się uiścić przez stronę, na której rachunek zwierzęta sprzedano. Wynagrodzenie to należy się agentowi jednak dopiero wtedy, gdy sprzedaż rzeczywiście przyszła do skutku.

Od nabywców nie wolno agentom pod żadnym pozorem żądać lub przyjmować wynagrodzenia za swą czynność.

Należytość za pośrednictwo czyli t. zw. stręczne, przypadające poszczególnym agentom za załatwione przez nich czynności, pobiera od stron krakowska kasa targowa i wypłaca je do rąk dotyczących agentów w pierwszym dniu każdego miesiąca.

§ 36. Za przekroczenie regulaminu agent karany być może — bez naruszenia postanowień kodeksu karnego i innych przepisów — grzywną do wysokości 50 koron, względnie czasowem lub stałem usunięciem z targowicy.

Grzywny potrącone być mogą z kaucyi agenta targowego, która w wypadku orzeczenia c. k. Sądu służy także na pokrycie strat, powstałych z winy agenta. W wypadkach tych kaucya uzupełnioną być ma do pierwotnej wysokości.

§ 37. Prawo stręczenia ma być odebrane:

a) jeżeli agent targowy na swoje lub cudze imię zakupi zwierzęta, poruczone mu do sprzedaży, bierze udział w zysku z ich sprzedaży, przyjmuje lub żąda od kupującego wynagrodzenia za uskutecznioną czynność, wreszcie odbiera ceny kupna lub zadatki na rachunek tych cen;
b) jeżeli świadomie podaje i potwierdza fałszywe szczegóły, dotyczące sprzedaży zwierząt, albo dopuszcza się fałszowania dziennika dokonanych transakcyj;
c) jeżeli fałszywie podaje ilość i rodzaj zwierząt, na targ nadesłanych, cenę, za którą je sprzedano, lub zatai wybuch choroby zaraźliwej u zwierząt;
d) jeżeli kilkakrotnie bezskutecznie był grzywną karany za przekroczenie regulaminu targowego;
e) jeżeli został ukarany najmniej sześciomiesięcznem więzieniem za zbrodnię lub przekroczenie kradzieży

sprzeniewierzenia, udziału w niem, oszustwa, za występek z § 1. ustawy z 28-go maja 1881 r. Dz. p. p. Nr. 47 o zapobieganiu nierzetelnemu postępowaniu w interesach kredytowych, za czyn karygodny, przewidziany w § 1. ustawy z 25. maja 1883 r. Dz. p. p. Nr. 78 o postanowieniach karnych przeciw udaremnianiu egzekucyi, za przemytnictwo, za ciężkie przekroczenie przepisów o należytościach (schwere Gefällsübertretung) lub za inny karygodny czyn, albo wreszcie, jeżeli popadł w niewypłacalność.

§ 38. Do nakładania kar na agentów targowych, tudzież do zastosowania rygoru z § 37 powołany jest Magistrat jako władza przemysłowa pierwszej instancyi.

Co do rekursów przeciw orzeczeniu Magistratu obowiązują istniejące w tej mierze ogólne przepisy.

§ 39. Agenci targowi, którzy wykraczają przeciw porządkowi lub dopuszczają się ekscesów na targowicy, mogą być przez komisyę targową zawieszeni tymczasowo w wykonywaniu swych czynności, a ewentualne zażalenia przeciw temu zarządzeniu nie mają skutku odwłocznego.

O wypadkach takich ma komisya targowa zawiadomić bezzwłocznie Magistrat, który jest uprawniony zawiesić odnośnego agenta na pewien czas w wykonywaniu czynności.

ROZDZIAŁ VIII.

Krakowska kasa targowa.

§ 40. Istniejąca na centralnej targowicy bydlęcej w Krakowie instytucya pod nazwą „Krakowska kasa targowa“ załatwia czynności, przekazane jej postanowieniami niniejszego regulaminu, i dostarcza potrzebnych do tego celu środków pieniężnych.

Gminie miasta Krakowa wolno jest prowadzenie krakowskiej kasy targowej powierzać zakładom finansowym, do prowadzenia tego rodzaju interesów na zasadzie ich statutów upoważnionym, a to pod warunkami, jakie Gmina za dobre i odpowiednie uzna, jednak zawsze w granicach niniejszego regulaminu.

Wybór instytucyi finansowej podlega zatwierdzeniu władzy administracyjnej krajowej.

Pod względem stosowania się do przepisów regulaminu targowego podlega krakowska kasa targowa komisyi targowej i jest obowiązana udzielać tej ostatniej wszelkich wyjaśnień, mających związek z wykonywaniem policyi targowej i weterynaryjnej. Co do swej działalności finansowej pozostaje kasa pod kontrolą odnośnych władz politycznych.

§ 41. Do zakresu działania krakowskiej kasy targowej należą:

a) komisowa sprzedaż zwierząt, powierzonych jej do sprzedania (§§ 42, 43, 44 i 45);

b) ściąganie cen kupna za wszystkie zwierzęta, sprzedane na centralnej targowicy bydlęcej w Krakowie (§§ 46, 47, 48 i 49);

c) wypłacanie sprzedawcom cen kupna za wszelkie sprzedaże zwierząt, zawarte na tej targowicy (§§ 46, 50 i 51);

d) udzielanie kredytu na zakupno zwierząt (§§ 52, 53, 54, 55, 56 i 57);

e) udzielanie zaliczek hodowcom i handlarzom na zwierzęta, na centralną targowicę bydlęcą w Krakowie przez nich posyłać się mające, lub oddane kasie do sprzedania (§§ 45 i 58).

§ 42. Krakowska kasa targowa sprzedaje nadesłane pod jej adresem lub oddane jej do sprzedania zwierzęta (§ 41 punkt *a*) we własnem imieniu na rachunek dającego zlecenie (komitenta), używając pośrednictwa agentów targowych.

Kasie targowej nie wolno na rachunek własny zwierząt sprzedawać lub kupować, czyto we własnem imieniu, czy też za pośrednictwem osób trzecich, wyjąwszy wypadki, przewidziane w §§ 47, 48 i 55 niniejszego regulaminu.

§ 43. Krakowska kasa targowa i agenci targowi odpowiadają stronom, powierzającym im do sprzedania zwierzęta, solidarnie za staranne wykonanie zlecenia stosownie do otrzymanej dyspozycyi i obowiązujących w tej mierze przepisów ustawy.

Agenci targowi odpowiadają krakowskiej kasie targowej za wypełnienie obowiązków, jakie na nich wkładają przepisy § 29 niniejszego regulaminu.

Krakowska kasa targowa jest uprawniona żądać zwrotu szkody, powstałej z winy agenta targowego, i ściągnąć ją może z należytości, przypadających temu agentowi za pośrednictwo.

§ 44. Strony, powierzające zwierzęta krakowskiej kasie targowej do sprzedania, winny je zaopatrzyć w potrzebne dokumenta (paszporty bydlęce i t. d.) i podać do wiadomości kasy przed rozpoczęciem targu szczególne zlecenia, tyczące się załatwienia sprzedaży, jako to: dyspozycye co do powierzenia pośrednictwa specyalnie wybranemu agentowi, co do karmienia zwierząt, sposobu sprzedaży, limita i t. p. Krakowska kasa targowa nie odpowiada za skutki spóźnionego nadesłania zleceń i dokumentów, potrzebnych do wyładowania lub dalszej wysyłki zwierząt.

§ 45. Koszta transportu, wyładowania i pomieszczenia zwierząt, powierzonych krakowskiej kasie targowej do sprzedania, wraz z kosztami karmienia i pielęgnowania tychże, opłatami targowemi wszelkiego rodzaju i innymi wydatkami, pokrywa bezpośrednio sama kasa tytułem zaliczki.

§ 46. Wszystkie ceny kupna zwierząt, dokonanego na centralnej targowicy bydlęcej w Krakowie, mają być złożone do krakowskiej kasy targowej.

Kasa ta obowiązaną jest wypłacać sprzedawcom ceny kupna za wszelkie sprzedaże zwierząt, zawarte na rzeczonej targowicy.

Celem wpłacenia, względnie podjęcia cen kupna, ma sprzedawca wygotować na przepisanym formularzu „kartę umowną“ i wręczyć ją kupującemu. Karta umowna winna zawierać: datę, nazwisko kupującego i sprzedawcy, liczbę sprzedanych zwierząt i numer partyi, z której pochodzą, oraz umówioną cenę kupna za 100 kg. wagi, względnie za sztukę. Szczegóły te należy uwidocznić także w jukstach lub w kopii karty umownej.

Po wygotowaniu karty umownej, tak sprzedawca, jak i kupujący, pierwszy na podstawie jukstów lub kopii karty umownej, drugi zaś na podstawie jej oryginału — zgłaszają sprzedaż zwierząt u organu krakowskiej kasy targowej, ustanowionego w tym celu przy każdej wadze pomostowej na targowicy.

Organ ten sporządza na podstawie otrzymanego zgłoszenia dwa równo brzmiące „certyfikaty sprzedaży“, uwidaczniając w nich daty, podane w karcie umownej, a w razie sprzedaży na wagę także wagę dotyczących zwierząt, i jeden z tych certyfikatów przesyła krakowskiej kasie targowej, drugi zaś wręcza kupującemu.

W ten sam sposób odbywa się zgłoszenie sprzedaży i wygotowanie certyfikatów co do tych zwierząt, które sprzedano za pośrednictwem agentów targowych (§ 32).

§ 47. Jeżeli kupno uskuteczniono za gotówkę, ma kupujący wpłacić cenę kupna w krakowskiej kasie targowej najpóźniej do końca targu przy okazaniu certyfikatu sprzedaży i karty umownej.

Gdyby kupujący do ukończenia targu ceny kupna nie wpłacił, krakowska kasa targowa będzie uprawniona policzyć mu odsetki bieżące po 6 (sześć) od sta rocznie tak, jakby interes ten na kredyt był zawarty.

Gdyby zaś ceny kupna nie uiszczono do następnego targu, albo nie odebrano do tego czasu zakupionych zwierząt, może je krakowska kasa targowa sprzedać bez sądowej interwencyi i z uzyskanej gotówki pokryć swoją należytość z wszelkimi kosztami i prowizyą po $^1/_2$ (pół) od tysiąca ceny kupna.

§ 48. Jeżeli kupno nastąpiło na podstawie kredytu, udzielonego przez krakowską kasę targową (§ 52), obowiązany jest kupujący zawiadomić o tem kasę przed ukończeniem targu, przedkładając certyfikat sprzedaży.

Jeżeli kupujący nie zgłosił kupna na kredyt przed ukończeniem targu, krakowska kasa targowa jest uprawniona policzyć mu procent w stosunku po 6 (sześć) od sta rocznie, a gdyby kupna na kredyt nie zgłoszono aż do rozpoczęcia drugiego targu, lub też do tego czasu nie odebrano zakupionych zwierząt, może kasa sprzedać je w drodze pozasądowej i z uzyskanej gotówki pokryć całą swoją należytość wraz z procentem po 6 (sześć) od sta rocznie i prowizyą $^1/_2$ (pół) od tysiąca.

§ 49. Wpłatę ceny kupna lub zgłoszenie kupna na kredyt potwierdzi krakowska kasa targowa kupującemu na certyfikacie sprzedaży, poczem dopiero komisya targowa może pozwolić na wyprowadzenie zwierząt z targowicy.

§ 50. Krakowska kasa targowa ma obowiązek odesłać swoim komitentom najdalej do 24 godzin po targu kwotę, uzyskaną ze sprzedaży zwierząt, powierzonych jej do sprzedania, po potrąceniu stręcznego (§ 35), należytości sprzedażnej czyli skonta (§ 59 *a*), prowizyi za manipulacye pieniężne (§ 59 *d*), oraz innych przypadających należytości (§ 45), i dołączyć szczegółowy rachunek potrąconych wydatków.

Jeżeli komitent na targu jest obecny, krakowska kasa targowa ma mu wypłacić resztę ceny kupna natychmiast po sprzedaży jego zwierząt, a w każdym razie jeszcze w tym samym dniu targowym.

§ 51. Za zwierzęta, które nie były powierzone krakowskiej kasie targowej do sprzedania, ma ona wypłacać sprzedawcom cenę kupna natychmiast po oddaniu certyfikatu sprzedaży.

§ 52. Udzielanie kredytu na zakupno zwierząt na centralnej targowicy bydlęcej w Krakowie jest wyłączną atrybucyą krakowskiej kasy targowej.

Rzeźnikom i masarzom, którzy wykonują swój przemysł w obrębie miasta Krakowa, krakowska kasa targowa ma udzielać kredytu na zakupno zwierząt na centralnej targowicy bydlęcej w Krakowie; osobom, nie posiadającym zdolności kredytowej, może jednak kredytu wprost odmówić.

§ 53. Wysokość kredytu oznacza Zarząd krakowskiej kasy targowej stosownie do zdolności kredytowej rzeźnika, masarza lub wogóle żądającego kredytu po wysłuchaniu zdania rady cenzorów.

Rada cenzorów składa się:

a) z kierownika kasy targowej jako przewodniczącego,

b) z delegata komisyi targowej,

c) z dwu reprezentantów handlarzy bydłem, wyznaczonych przez krakowską Izbę handlową,

d) z dwu zastępców rzeźników i masarzy, wybranych przez krakowski cech rzeźników i masarzy, którzy winni być z zawodu rzeźnikami, jeżeli chodzi o kredyt dla rzeźnika, masarzami zaś, gdy chodzi o kredyt dla masarza.

Członkowie rady cenzorów, z wyjątkiem przewodniczącego, omawiają wysokość udzielić się mającego w każdym poszczególnym wypadku kredytu bez głosowania i powzięcia uchwały.

§ 54. Otrzymujący kredyt ma złożyć krakowskiej kasie targowej na pokrycie tegoż weksel na kwotę przyznanego kredytu wraz z oświadczeniem, że kasie służy prawo weksel ten do wysokości pretensyi zaskarżyć.

§ 55. Krakowska kasa targowa ma prawo udzielania kredytu także za oddaniem odpowiedniej ilości zwierząt w zastaw ręczny. Zastawione zwierzęta będą umieszczone w stajniach targowych na koszt i niebezpieczeństwo zastawiającego, a kasa jest uprawniona te zastawione zwierzęta sprzedać bez interwencyi sądu w razie niedopełnienia obowiązku zapłaty w terminie umówionym i z ceny kupna swe pretensye pokryć.

§. 56. Kredytu udziela krakowska kasa targowa rzeźnikom i masarzom w zasadzie na czas 10 dni.

Kwoty kredytowane są płatne w pierwszym dniu po upływie dziesięciodniowego terminu.

Jeżeli dzień płatności przypada na niedzielę lub uroczyste święto, ma zapłata być uskutecznioną w następnym dniu powszednim.

§ 57. Jeżeli dłużnik w terminie płatności nie uiści się z długu, służy kasie prawo nie tylko zamknąć mu kredyt i pretensyi swoich dochodzić, ale policzyć obok bieżącego procentu po 6 (sześć) od sta rocznie także jednorazową prowizyę $^1/_2$ (pół) od tysiąca od całej dłużnej kwoty.

§ 58. Krakowska kasa targowa udziela także zaliczek hodowcom i handlarzom na zwierzęta, na centralną targowicę bydlęcą w Krakowie przez nich posyłać się mające, i na zwierzęta, powierzone jej do sprzedania.

Wysokość tych zaliczek i warunki, pod jakimi mogą być udzielone, zależą od umowy dotyczących stron z kasą targową.

§ 59. Krakowska kasa targowa pobierać może najwyżej:

a) od kwot, wypłacanych komitentom jako cena kupna za zwierzęta, sprzedawane na targowicy (§ 50), należytość sprzedażną czyli skonto w wysokości $^1/_2$ (pół) od sta;

b) od kwot, kredytowanych kupującym zwierzęta na targowicy, t. j. rzeźnikom, masarzom, restauratorom i t. p. (§ 52), procent po 6 (sześć) od sta rocznie;

c) od zaliczek, udzielanych hodowcom i handlarzom na zwierzęta, na targowicę nadsyłać się mające (§ 58), procent w stosunku po 6 (sześć) od sta rocznie i prowizyę $^1/_8$ (jedna ósma) od sta;

d) od zaliczek na inne zwierzęta aniżeli pod *c)* (§§ 45 i 58) procent po 6 (sześć) od sta rocznie i prowizyę $^1/_2$ (pół) od tysiąca.

§ 60. Gmina stoł. król. miasta Krakowa, o ile sama nie prowadzi krakowskiej kasy targowej, odpowiadać nie będzie za żadne zobowiązania, przez tę kasę wobec stron interesowanych przyjęte.

ROZDZIAŁ IX.

Postanowienia końcowe.

§ 61. Regulamin niniejszy ma być w czasie targów wyłożony na targowicy w miejscu, dostępnem dla wszystkich uczestników targu.

W kancelaryi targowej znajduje się księga do wpisywania zażaleń, które Magistrat miasta Krakowa rozpatrywać i załatwiać będzie.

§ 62. Przekroczenia niniejszego regulaminu, o ile on sam nie zawiera w tym względzie szczegółowych postanowień i o ile przekroczenia te nie podpadają postępowaniu wedle ustawy z 24. maja 1882 Dz. p. p. Nr. 51, względnie wedle powszechnej ustawy karnej, albo wreszcie wedle przepisów dyscyplinarnych, karane będą przez Magistrat w myśl rozporządzenia ministeryalnego z 30. września 1857 Dz. p. p. Nr. 198.

PRZEPISY WYKONAWCZE

do regulaminu targowego Miejskiej centralnej Targowicy na bydło w Krakowie,

zatwierdzonego reskryptem c. k. Namiestnictwa we Lwowie, z dnia 8. listopada 1905 r. L. 70384.*)

ROZDZIAŁ I.

Otwieranie i zamykanie targowicy.

§ 1. Bramy targowicy miejskiej otwiera się w czasie od 1. kwietnia do 30. września o godzinie 6. rano, a zamyka o godzinie 6. popołudniu, w czasie zaś od 1. października do 31. marca otwiera się bramy o godzinie 7. rano, a zamyka o godzinie 5. popołudniu.

Wcześniejsze względnie późniejsze wchodzenie na targowicę bez zezwolenia zarządu targowicy nie jest nikomu dozwolone, jak tylko funkcyonaryuszom, w służbie będącym.

§ 2. Przekraczanie murów i parkanów, okalających targowicę, jest wzbronione.

§ 3. Wejście na targowicę jest dozwolone tylko jedną bramą.

ROZDZIAŁ II.

Wprowadzanie zwierząt na targowicę.

§ 4. Wpęd zwierząt na targowicę odbywa się bramami, do tego przeznaczonemi.

§ 5. Bez wiedzy zarządu targowego nie wolno zwierząt ani na targowicę wprowadzać, ani z niej wyprowadzać.

§ 6. Każde zwierzę przed wprowadzeniem w obręb targowicy ma być przez weterynarza pod względem stanu zdrowia i pochodzenia badane.

Wyjątek mogą stanowić zwierzęta, pędzone bezpośrednio ze stacyi kolejowej w Grzegórzkach, jeśli były przy wyładowaniu oglądane.

§ 7. Wpuszczanie zwierząt, pieszo idących, na targowicę w dni targowe rozpoczyna się w miesiącach od 1. kwietnia do końca września od 6. rano, a w miesiącach od 1. października do końca marca najwcześniej od 7. zrana. Wcześniej przyprowadzone zwierzęta nie będą na targowicę dopuszczane.

§ 8. Woły, krowy i buhaje doprowadzać należy do bram wpędowych ile możności pojedynczo, a co najwyżej czwórkami.

Wprowadzanie zwierząt na wozach nie jest dozwolone; wyjątek stanowi tak zw. nierogacizna niechodna, którą wolno na wózkach ręcznych, wypożyczanych z zarządu targowego, na plac targowy dowozić.

Wypożyczone wózki należy na miejsce oznaczone napowrót odstawić.

§ 9. Prowadzący zwierzęta na targ obowiązany jest w czasie oględzin sanitarnych przytrzymać je tak, aby oglądającemu weterynarzowi umożliwić dokładne i bezpieczne zbadanie zwierzęcia.

Oględziny odbywają się w bramach wpędowych.

§ 10. Przed oględzinami prowadzący zwierzęta składa do rąk funkcyonaryusza akcyzowego przepustki, a do rąk urzędującego na bramie weterynarza paszporty bydlęce, podając nazwisko właściciela, ilość i jakość zwierząt doprowadzonych, któreto okoliczności weterynarz sprawdza i na paszportach zapisuje.

U świń sprawdza weterynarz marki.

§ 11. Paszporty, o których mowa w § 14., składa się w urzędzie targowym do wciągnięcia do protokołu targowego i zaopatrzenia w pieczęć targową.

§ 12. Jeśli przy wpędzie sprawdził weterynarz jedną z chorób zaraźliwych, lub o nią zwierzę podejrzywa, na targowicę go nie wpuści, ale postąpi z niem wedle istniejących przepisów.

Jeśli zajdzie brak paszportu, niezgodność tegoż z opisem doprowadzonego zwierzęcia lub jakaś znacząca nieformalność paszportowa, nie dopuści zwierzęcia na targowicę i aż do zbadania sprawy w okole pomieścić każe, poczem postąpi w myśl obowiązujących przepisów.

ROZDZIAŁ III.

Umieszczanie zwierząt w stajniach.

§ 13. Zwierzęta, które mają być pomieszczone w stajniach, otrzymają na krzyżach farbą czerwoną stampilowe liczby tej stajni, do której mają być wprowadzone.

Komisyonerzy lub właściciele mają wyciskać znaki swoje na lędźwiach lub udach zwierzęcia innym kolorem.

§ 14. Samowolne rozmieszczanie zwierząt po stajniach targowych nie jest dozwolone; pod tym względem stosować się należy ściśle do wskazówek zarządu targowego.

§ 15. Po wprowadzeniu zwierząt do stajen funkcyonaryusz zarządu targowego, do tego przeznaczony, zamieści zaraz na tablicy, znajdującej się na odrzwiach:

*) Załącznik do obwieszczenia, jak wyżej (w tym numerze stronica 68).

a) imię i nazwisko właściciela zwierząt lub komisyonera;
b) ilość ogólną sztuk;
c) wyszczególnienie ilościowe i jakościowe zwierząt;
d) miejsce ich pochodzenia;
e) stacyę załadowczą;
f) dzień załadowania, wyładowania i wprowadzenia do stajni;
g) nazwisko obsługującego poganiacza;
h) nazwisko weterynarza, który dokonał oględzin przed wprowadzeniem bydła do stajni.

Okoliczność wprowadzenia zwierząt do stajen będzie zaciąganą w księgach stajennych, wedle wzoru *A*. ułożonych.

§ 16. Bez zezwolenia zarządu targowego nie wolno zwierząt ani ze stajen wyprowadzać, ani do innych przepędzać.

§ 17. Zwierzęta przed opuszczeniem stajni będą przez urzędującego weterynarza co do stanu zdrowia badane, którato okoliczność będzie w księdze stajennej uwidocznioną.

ROZDZIAŁ IV.

Pojenie i karmienie zwierząt.

§ 18. Pojenie i karmienie zwierząt odbywać się ma w zwykłe dni 3 razy w godzinach, przez zarząd targowy wyznaczyć się mających, zawsze w obecności urzędującego weterynarza.

Pojenie i karmienie zwierząt w dni targowe nie może odbywać się w czasie godzin targowych.

Wyjątek stanowić mogą, tylko co do pojenia, zwierzęta, które koleją nadeszły w czasie godzin targowych.

§ 19. Właściciele zwierząt (komisyonerzy) mają czuwać, aby ich zwierzęta w godzinach, przez zarząd do pojenia i karmienia oznaczonych, napojone i nakarmione zostały.

§ 20. Bydło rogate, owce i kozy karmić wolno tylko sianem; nierogaciznę kukurudzą, grochem lub osypką jęczmienną; cielęta i jagnięta mlekiem z letnią wodą.

§ 21. Gdyby właściciel (komisyoner) zaniedbał pojenia i karmienia zwierząt, to karmienie i pojenie uskuteczni zarząd targowy na rachunek właściciela (komisyonera) przez swoje organa.

W tych wypadkach dawać się będzie dziennie dla:
a) wołu, krowy, buhaja dwie porcye siana lub koniczyny wagi 10 klg.;
b) dla cielęcia i jagnięcia 2 litry mleka z ciepłą wodą;
c) dla owcy, kozy $2^1/_2$ klg. siana;
d) dla świni 5 klg. kukurudzy, grochu lub osypki.

Należytości za karmę, obliczane według obowiązującej w danym czasie taryfy, będą im ściągnięte wraz z należytością za obsługę przed wyprowadzeniem zwierzęcia z targowicy.

§ 22. Pobierać karmę i słomę na podściółkę wolno tylko z magazynów zarządu targowego.

Własną karmą i słomą mogą karmić zwierzęta tylko ci właściciele (komisyonerzy), którzy mają z Gminą osobne umowy; nie wolno im jednak ani karmy, ani słomy innym osobom odstępować.

§ 23. Zakazuje się podawać zwierzętom środki, podniecające pragnienie.

ROZDZIAŁ V.

Godziny targowe. — Rozmieszczanie bydła na placach targowych.

§ 24. Targ na cielęta, owce, kozy i nierogaciznę w czasie od 1. kwietnia do 30. września rozpoczyna się o godzinie 7. rano, a kończy o godzinie 1. popołudniu; w czasie zaś od 1. października do 31. marca rozpoczyna się o godzinie 8. przed południem, a kończy o godzinie 2. popołudniu.

Targ na bydło rogate (woły, krowy, buhaje, oraz jałownik) rozpoczyna się w czasie od 1. kwietnia do 30. września o godzinę 8. przed południem, a kończy o godzinie 1. popołudniu; w czasie zaś od 1. października do 31. marca rozpoczyna się o godzinie 9. przed południem, a kończy o godzinie 2. popołudniu.

Przed godziną targową, względnie po godzinie targowej żadnych transakcyj prowadzić nie wolno.

Chęć kupna mającym nie wolno przed godziną targową znajdować się na placach sprzedaży, a na targu jedynie pobyt w hali przed kasą targową jest im dozwolony.

Chwilę rozpoczęcia targu oznaczy sygnał, dany dzwonem.

§ 25. Wykazy spędów podawane będą interesowanym na odnośnych tablicach, przy placach targowych umieszczonych.

§ 26. Z uderzeniem godziny targowej wszystkie zwierzęta, znajdujące się w stajniach spędowych, winny znajdować się na placach targowych.

Późniejsze wprowadzanie zwierząt ze stajen spędowych na place może być dozwolone przez komisyę targową tylko w wypadkach, na uwzględnienie zasługujących, i to za podwójną opłatą targowego.

Wyjątek od tego stanowią zwierzęta, dowożone lub dopędzane z powiatów okolicznych, które jeszcze w godzinę po rozpoczęciu targu bez specyalnego pozwolenia i podwójnej opłaty na targ doprowadzane być mogą, oraz zwierzęta, które nadeszły koleją żelazną w czasie godzin targowych.

§ 27. Doprowadzanie zwierząt ze stajen na plac targowy odbywać się może najwyżej dwójkami.

§ 28. Każdy właściciel (komisyoner), który miewa na jednym targu więcej niż 30 sztuk bydła rogatego, lub 50 sztuk nierogacizny, otrzyma osobne miejsce na placu targowym, które wyznaczy zarząd targowy.

Miejsca te oznaczać będzie zarząd kolejno na przeciąg jednego miesiąca.

§ 29. Drobni handlarze otrzymają dla bydła i nierogacizny osobne miejsce sprzedaży w dalszym szeregu poza właścicielami (komisyonerami), stale na targu się pojawiającymi.

§ 30. Właściciele (komisyonerzy), stale uczęszczający na targowicę, umieszczą swoje firmy przy bydle i nierogaciznie, wystawionej na placu targowym na sprzedaż.

ROZDZIAŁ VI.

Ważenie zwierząt.

§ 31. Do wagi doprowadza się zwierzęta kolejno; kto pierwszy przyprowadził zwierzę, ma prawo pierwszy je ważyć.

§ 32. Do ważenia zwierząt należy używać wagi urzędowej, dla danych zwierząt przeznaczonej, która funkcyonować zaczyna dopiero w pół godziny po rozpoczęciu targu.

§ 33. Żądający zważenia zwierzęcia obowiązany jest przedewszystkiem z góry uiścić należytość wagową, następnie podać wagmistrzowi nazwisko sprzedającego, kupującego, cenę kupna-sprzedaży, ewentualnie także numer stada i stajni, któreto okoliczności notuje wagmistrz na cedułce wagowej, wzór *B*.

§ 34. Cedułka wagowa zawiera poświadczenie wagi ścisłej.

ROZDZIAŁ VII.

Zgłaszanie kupna. — Załatwianie formalności paszportowych.

§ 35. Każda sprzedaż zwierząt ma być najpóźniej w godzinę po ukończeniu targów zgłoszoną przez sprzedającego w urzędzie targowym, przy podaniu jego nazwiska, nazwiska kupującego, miejsca przeznaczenia i ceny kupna - sprzedaży, a jeśli kupno - sprzedaż nastąpiła na wagę, także wagi zwierzęcia.

Te okoliczności zapisuje urząd targowy do protokołu targowego.

Przy bydle, sprowadzanem koleją, ma być także podany numer partyi.

§ 36. Dla zwierząt, przeznaczonych na rzeź miejscową, otrzymuje sprzedający przepustkę do rzeźni, wystawioną wedle wzoru *C*, dla zwierząt zaś, idących z targowicy poza miasto, odnośny paszport, opatrzony pieczęcią targową.

ROZDZIAŁ VIII.

Godzenie sporów.

§ 37. Urząd targowy obowiązany jest na wypadek sporu na żądanie jednej ze stron, t. j. sprzedającego lub kupującego, tentować ugodę, z którejto czynności spisywany będzie krótki protokół w księdze, założonej wedle wzoru *D*, z oznaczeniem, czy spór ugodą i jaką zakończono.

ROZDZIAŁ IX.

Wyprowadzanie zwierząt z targowicy.

§ 38. Wyprowadzanie i wywóz zwierząt z targowicy odbywać się może tylko jedną bramą, na ten cel przeznaczoną.

Wyjątek od tego stanowią place i stajnie obserwacyjne, z których bydło i nierogaciznę wyprowadzać można nie tylko za poprzedniem zawiadomieniem zarządu targowego, ale także i urzędu akcyzowego.

§ 39. Wyprowadzający zwierzęta musi się wykazać wobec kontroli na bramie kwitami na uiszczoną opłatę targową, akcyzową i rzezalnianą, oraz przepustką kasy targowej.

Od uiszczenia względnie wykazania się kwitami na uiszczoną należytość akcyzową i rzezalnianą uwolnieni będą wyprowadzający, o ile zgłoszą wyprowadzenie zwierząt poza obręb miasta i linii akcyzowej; natenczas otrzymują w urzędzie akcyzowym przepustki kontrolne w miejsce konwoju.

ROZDZIAŁ X.

Czyszczenie i dezynfekcya placów i stajen targowych.

§ 40. Zwierzęta, które na targu sprzedane nie zostały lub z jakichkolwiek powodów na targowicy dalej pozostać muszą, mogą być tylko w stajniach, przez zarząd targowy wskazanych, pomieszczone.

§ 41. W godzinę po targu nie może się znajdować żadne zwierzę na placach targowych, albowiem z tą chwilą rozpoczyna się czyszczenie placów i stajen.

§ 42. Czyszczenie, t. j. zamiatanie i usuwanie gnoju i śmieci z placów, dróg i stajen spędowych, oraz dezynfekcyę placów, dróg i stajen w obrębie targowicy przeprowadza zarząd targowicy przez swoje organa.

O wyjątkach stanowić może — jednak tylko co do czyszczenia stajen — osobna umowa, zawarta między Gminą a właścicielem zwierząt (komisyonerem). Dezynfekcyę stajen przeprowadza zarząd targowy.

§ 43. Czyszczenie placów, dróg i stajen spędowych, tak przez zarząd, jak właściciela zwierząt (komisyonera), ma być dokonane zaraz po ukończeniu każdego targu w godzinach popołudniowych.

Dezynfekcya placów i stajen musi być następnego dnia po targu ukończoną.

§ 44. Nawóz składać można tylko w odnośnych zbiornikach, a każda warstwa nawozu musi być mlekiem wapiennem polaną.

Usuwanie nawozu następuje co sobotę każdego tygodnia ze zbiornika, obejmującego nawóz z poprzedniego tygodnia.

Nawóz z tygodnia bieżącego będzie dopiero w następną sobotę wywieziony.

ROZDZIAŁ XI.

Postanowienie karne.

§ 45. Przekroczenia niniejszych przepisów wykonawczych karane będą po myśli § 62. regulaminu targowego.

Mianowania urzędników i służby.

Prezydent miasta zgodnie z postanowieniem § 89 statutu dla stoł. król. miasta Krakowa zamianował:

1. **Dra Juliusza Rudolfa Karola 3-im. Closmanna,** nadetatowego koncepistę Magistratu, etatowym koncepistą Magistratu w X. klasie rangi, z dotychczasowymi poborami. (Dekret z 12. kwietnia 1906 L. 309/06/prez.).

2. **Dra Tadeusza Kannenberga,** praktykanta koncept. Magistratu, koncepistą Magistratu w X. klasie rangi z płacą roczną 2200 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 480 koron, oraz prawem do 2 pięcioleci po 200 koron. (Dekret z 12. kwietnia 1906 L. 310/06/prez.).

3. **Stanisława Strojka** i

4. **Jana Duszę,** dotychczasowych dyetaryuszy Magistratu, praktykantami konceptowymi Magistratu w XI. klasie rangi z adjutum w rocznej kwocie po 1400 koron. (Dekrety z 12. kwietnia 1906 L. 311 i 312/06/prez.).

5. **Artura Józefa Karola Romanowskiego**, asystenta ck. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie, adjunktem Budownictwa miejskiego w X. klasie rangi z płacą roczną 2200 koron, kwaterowem w kwocie 480 koron, dodatkiem budowlanym w rocznej kwocie 200 koron, oraz prawem do 2 pięcioleci po 200 koron. (Dekret z 12. kwietnia 1906 L. 137/06/prez.).

6. **Romana Augusta Bandurskiego**, architekta i konc. budowniczego w Krakowie, nadetatowym adjunktem Budownictwa miejskiego w X. klasie rangi z płacą roczną 2200 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 480 koron, oraz prawem do 2 pięcioleci po 200 koron i dodatkiem budowlanym w rocznej kwocie 200 koron. (Dekret z 12. kwietnia 1906 L. 139/06/prez.).

7. **Zygmunta Nowickiego**, asystenta Budownictwa miejskiego w Rzeszowie, nadetatowym adjunktem Budownictwa miejskiego w X. klasie rangi z płacą 2200 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 480 koron, dodatkiem budowlanym w rocznej kwocie 200 koron, oraz prawem do 2 pięcioleci po 200 koron. (Dekret z 12. kwietnia 1906 r. L. 132/prez./906).

8. **Szymona Mendla Weinberga** z Krakowa praktykantem Budownictwa miejskiego z rocznem adjutum w kwocie 1600 koron. (Dekret z 12. kwietnia 1906 L. 39/06/prez.).

9. **Jana Obidowicza**, dotychczas sierżanta miejskiej straży pożarnej, młodszym brandmistrzem przy miejskiej straży pożarnej w XI. klasie rangi z płacą roczną 1600 koron, pomieszkaniem w naturze, opałem, oświetleniem i umundurowaniem, oraz prawem do 2 pięcioleci po 200 koron. (Dekret z 28. lutego 1906 L. 213/06/prez.).

10. **Antoniego Butkowskiego**, dotychczas tymczasowego maszynistę I. klasy przy wodociągu miejskim, maszynistą I. klasy stacyi pomp wodociągowych na Bielanach z płacą roczną 2400 koron, nadzwyczajnym dodatkiem z powodu trudności zaprowiantowania się 300 koron, tudzież prawem do bezpłatnego mieszkania w naturze, opału i oświetlenia. (Dekret z 9. marca 1906 L. 757/903/prez.).

11. **Antoniego Malickiego**, manipulanta teatralnego w Krakowie, elektromonterem Teatru miejskiego z płacą roczną 1440 koron i kwaterowem w rocznej kwocie 360 koron. (Dekret z 26. marca 1906 L. 29.019/06/III.).

12. **Witolda Maryana 2-im. Dylskiego**, prowizorycznego manipulanta teatralnego w Krakowie, manipulantem Teatru miejskiego z płacą roczną 1500 koron. (Dekret z 26. marca 1906 L. 21893/06/III.).

13. **Józefa Maciejowskiego**, tymczasowego palacza przy wodociągach miejskich, palaczem I-szej klasy przy wodociągu miejskim z roczną płacą 1000 koron, dodatkiem nadzwyczajnym z powodu trudności zaprowiantowania się 250 koron, tudzież prawem do bezpłatnego opału, światła i mieszkania w Zakładzie. (Dekret z 9. marca 1906 L. 755/903/prez.).

14. **Jana Wlazłę**, dotychczas tymczasowego stróża stacyi pomp wodociągu miejskiego, stróżem stacyi pomp wodociągowych miejskiego wodociągu z płacą roczną 600 koron, tudzież prawem do bezpłatnego opału, światła i mieszkania w naturze. (Dekret z 9. marca 1906 L. 744/03/prez.).

15. **Franciszka Asnera**, dotychczas pompiera I-szej klasy miejskiej straży pożarnej, grabarzem miejskim z płacą roczną 600 koron, dodatkiem na mieszkanie w kwocie 200 koron, na opał 40 koron i na narzędzia 20 koron rocznie, tudzież z prawem do umundurowania. (Dekret z 7. marca 1906 L. 196/06/prez.).

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (9. w kad. XIII.) **z dnia 1. marca 1906 r.**

Na posiedzeniu tem powzięto następujące uchwały:

I. Przyznaje się Juliuszowi Maluszkowi, Wiktorowi Maluszkowi i Maryanowi Maluszkowi, **sierotom po śp. Franciszku Maluszku**, emerytowanym słudze miejskim, pensyę sierocińską, mianowicie wszystkim trzem razem w kwocie 240 koron, począwszy od 28. lutego 1905, tj. od dnia śmierci ojca, do dnia 23. czerwca 1909 r., tj. aż do ukończenia 24-go roku życia przez najstarszego Juliusza, następnie Wiktorowi i Maryanowi w kwocie rocznej 200 koron od 23. czerwca 1909 do 30. maja 1913, tj. aż do ukończenia 24-go roku życia przez Wiktora, wreszcie Maryanowi w kwocie rocznej 200 koron od 30. maja 1913 do 24. października 1919, tj. aż do ukończenia 24-go roku jego życia. (L. 58.286/905). —

II. Przyznaje się Małgorzacie Zwiercanowej, **wdowie po śp. Andrzeju Zwiercanie**, grabarzu miejskim, pensyę wdowią w kwocie rocznej 400 koron, począwszy od dnia śmierci męża, tj. od 7. maja 1905, tudzież od tego dnia dodatek na wychowanie dwojga małoletnich dzieci w kwocie po 80 koron rocznie na każde dziecko, któryto dodatek wdowa pobierać będzie aż do osiągnięcia wieku normalnego przez każde dziecko, mianowicie dla córki Kazimiery Jadwigi 2-im. Zwiercanówny do 30. listopada 1907, tudzież dla syna Ferdynanda Józefa 2-im. Zwiercana do 1. stycznia 1910 r. (L. 74.745/905). —

III. Przyznaje się w drodze łaski Ludwice Zającowej, **wdowie po śp. Michale Zającu**, robotniku ekonomatu miejskiego, jednorazową odprawę w kwocie 200 koron. (L. 116.411/904). —

IV. Przyznaje się Rozalii Kowalskiej, **sierocie po śp. Wojciechu Kowalskim**, miejskim stróżu plantacyjnym, i zmarłej Teresie Kowalskiej, wdowie po tymże, pensyę sierocińską w kwocie rocznej 200 koron, począwszy od 18. grudnia 1904 aż do ukończenia 24-go roku życia, tj. do dnia 25. września 1909. (L. 34.044/905). —

V. Przyznaje się Juliannie Joannie 2-im. Sroczynie, **wdowie po śp. Wojciechu Sroce**, pachołku miejskim, pensyę wdowią w kwocie rocznej 400 koron począwszy od dnia śmierci męża, tj. od dnia 30. grudnia 1904. (L. 48.845/905). —

VI. Przedłuża się w drodze łaski Józefie Kiełbasiance, **sierocie po śp. Janie Kiełbasie**, woźnym Magistratu, i zmarłej żonie jego Annie Kiełbasinie, pobór pensyi sierocej w kwocie 55 koron rocznie na lat 2, tj. od 10. stycznia 1905 do 10 stycznia 1907. (L. 102 252/904).

VII. Przyznaje się w drodze łaski **Ignacemu Osmańskiemu**, pomocnikowi miejskiej straży pożarnej, emeryturę w kwocie rocznej 460 koron 80 hal. począwszy od dnia niniejszej uchwały. (L. 87.100/904). —

VIII. **Antoniemu Butkowskiemu**, tymczasowemu maszyniście I. klasy przy wodociągu miejskim, przyznaje się *veniam aetatis* z powodu przekroczonego 40-go roku życia (ur. 3/I. 1847), aby mógł uzyskać posadę etatową. (L. 757/903/prez.). —

IX. **Józefowi Maciejowskiemu**, tymczasowemu palaczowi I. klasy przy wodociągu miejskim, przyznaje się *veniam aetatis* z powodu przekroczenia 40-go roku życia (ur. 14/III. 1861), aby mógł uzyskać posadę etatową. (L. 755/903/prez.). —

X. **Janowi Wlaźle**, tymczasowemu stróżowi zakładu pomp wodociągu miejskiego, przyznaje się *veniam aetatis* z powodu przekroczenia 40-go roku życia (ur. 1/II. 1853), aby mógł uzyskać posadę etatową. (L. 744/903/prez.). —

Posiedzenie tajne (10. w kad. XIII.) **z dnia 22 marca 1906 r.**

Na posiedzeniu tem powzięto następujące uchwały:

I. 1) P. **Konrada Wincentego 2. im. Goreckiego**, c. k. inżyniera przy rządzie krajowym w Czerniowcach, mianuje się inspektorem Budownictwa miejskiego w IX. klasie rangi z roczną płacą 2800 koron, kwaterowem w kwocie 600 koron, dodatkiem budowlanym w kwocie 200 koron; przyznaje mu się jedno pięciolecie w kwocie 200 koron z prawem uzyskania drugiego pięciolecia w kwocie 200 koron, oraz policza mu się lata służby od dnia 1. kwietnia 1902 r. (L. 236/906/prez.). —

2) P. **Stanisława Wincentego 2. im. Nowakowskiego**, c. k. adjunkta Budownictwa przy c. k. Starostwie w Bochni, mianuje się inspektorem Budownictwa miejskiego w IX. klasie rangi z roczną płacą 2800 koron, kwaterowem w kwocie 600 koron, dodatkiem budowlanym w kwocie 200 koron, oraz prawem do dwóch pięcioleci po 200 koron, tudzież policza mu się lata służby od dnia 9. stycznia 1901 r. (L. 62/906/prez.). —

II. P. **Józefowi Balcarczykowi**, emerytowemu dyrektorowi szkoły im. Dietla, udziela się wyjątkowo kwoty 500 koron tytułem jednorazowego zasiłku na poratowanie zdrowia. (L. 27.118/904). —

III. 1) P. **Ludwika Zawiłowskiego**, radcę Magistratu i naczelnika Administracyi akcyzy, przenosi się w stan spoczynku na jego własne żądanie.

2) Przyznaje się mu od pierwszego dnia miesiąca, następującego po spensyonowaniu, emeryturę w kwocie 6000 koron.

3) Nadto w drodze łaski w uznaniu jego długoletniej sumiennej i gorliwej pracy dla Gminy przyznaje się mu dodatek dożywotni w kwocie 1600 koron. (L. 23.367/906). —

IV. Odmawia się prośbie Zofii Pawikowej, **wdowy po śp. Tomaszu Pawiku**, kanceliście Magistratu, o przedłużenie w drodze łaski dodatku na wychowanie córki Heleny Pawikówny na przeciąg lat 3, t. j. od 17. kwietnia 1905 do 17. kwietnia 1908 r. (L. 122.280/904). —

V. Przyznaje się Jadwidze Jackowskiej, **wdowie po śp. Józefie Jackowskim**, byłym weterynarzu miejskim, jednorazową odprawę w kwocie 1640 koron w miejsce dotychczas pobieranej pensyi wdowiej w kwocie 800 koron rocznie pod warunkiem zrzeczenia się praw swoich, wynikających z § 18. nowego statutu emerytalnego dla urzędników i sług miasta Krakowa. (L. 95.593/905). —

VI. Odmawia się prośbie Maryi Zofii Stefanii 3. im. Sacharkowej, **wdowy po śp. Janie Sacharku**, kanceliście Magistratu krakowskiego, o podwyższenie pobieranego przez nią daru z łaski w kwocie rocznej 400 kor. do kwoty 800 koron rocznie. (L. 90.726/904). —

VII. Odmawia się prośbie Reginy Opalskiej, **wdowy po śp. Józefie Opalskim**, byłym stróżu nocnym przy miejskiej straży pożarnej, o przyznanie w drodze łaski pensyi wdowiej. (L. 18.785/906). —

VIII. Odmawia się prośbie **Grzegorza i Ludwiki Senowskich**, byłych artystów dramatycznych Teatru miejskiego w Krakowie, o zwrot wkładek, uiszczonych przez nich do funduszu emerytalnego artystów Teatru miejskiego w Krakowie. (L. 65.574/905). —

IX. Nad prośbą **Franciszka Musiała**, woźnego przy miejskiem Muzeum techniczno-przemysłowem, o uznanie za wliczalne przy wymiarze emerytury lat służby jego, spędzonej w charakterze pomocnika nieetatowego przy miejskiem Muzeum techniczno-przemysłowem od dnia 1. sierpnia 1892 do dnia 1. kwietnia 1898, przechodzi się na razie do porządku dziennego, z tem, że stanowcze załatwienie tej prośby nastąpi przy przeniesieniu petenta w stan spoczynku i wymierzeniu mu emerytury. —

X. Odmawia się prośbie **Alojzego Kulpińskiego**, emerytowanego pachołka miejskiego, o podwyższenie mu emerytury. (L. 47.233/905). —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie zwyczajne (22. w kad. XIII.) **z dnia 1. marca 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **51**.

Radcy miejscy: dr. Benis, dr. Doboszyński, Drobner, dr. Gross, Jawornicki, dr. Jordan, ks. Krupiński, dr. Łepkowski, dr. Pareński, dr. Rosenblatt, Rotter, Sędzimir, Sołtysik, Sulikowski, dr. Ulanowski, hr. Wodzicki, Wyspiański (**17**) nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godz. 5. min. 50 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Sekretarz Rady miejskiej odczytuje pismo krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych, zawiadamiające, że w dniach 10. i 11. sierpnia r. b. odbędzie się w Krakowie XII. **krajowy zjazd strażacki**, oraz zjazd Zjednoczenia słowiańskich ochotniczych straży pożarnych; w piśmie wyrażona jest prośba o gościnność dla zjazdu w Krakowie.

Prezydent wnosi, aby go Rada upoważniła do zaproszenia zjazdu do Krakowa.

Wniosek Prezydenta miasta przyjęto. —

Sekretarz Rady miejskiej odczytuje następnie **pismo cechu rzeźników**, podpisane przez Starszego p. Bialika, a zawiadamiające, że rzeźnicy krakowscy do dnia 1. czerwca r. b. nie podniosą cen mięsa. Pismo to odesłano do Komisyi administracyjnej. —

Radca Magistratu dr. Zaczek, uzasadniwszy nagłość sprawy, imieniem Prezydenta miasta wnosi:

Rada miejska uchwali!

Do zawarcia umowy z Izbą handlowo-przemysłową w sprawie przyjęcia funduszu tejże Izby w kwocie 60.000 koron na **cele wyższej szkoły handlowej** po myśli uchwały Rady miejskiej z dnia 23. czerwca 1904 r. wyznacza się w miejsce delegowanego podówczas jako Wiceprezydenta miasta p. dr. Leo — obecnego I-go Wiceprezydenta miasta p. Michała Chylińskiego.

Po uchwaleniu nagłości sprawy — wniosek Pana Prezydenta miasta przyjęto bez rozpraw. (L. 19.096/906).—

Przystąpiono do porządku dziennego.

Dyrektor Gazowni miejskiej Dąbrowski imieniem Komisyi gazowo-elektrycznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

I. Rada miejska przyjmuje zawarte w rozporządzeniu Wydziału krajowego z dnia 27. lipca 1905 $\frac{\text{L. W. 62.611}}{\text{L. M. 74.529}}$ warunki na **ułożenie rur gazowych pod drogą krajową Kraków - Chełmek** w pierwszym kilometrze na Półwsiu Zwierzynieckiem.

a) Według dołączonego do podania planu sytuacyjnego kierunek projektowanego rurociągu jest następujący:

Główny rurociąg gazowy ma być ułożony pod drogą krajową Kraków - Chełmek w 1. kilometrze w gminie Półwsiu Zwierzynieckiem na długości 196 m. b., a nadto będą założone 4 odgałęzienia poprzeczne pod pomienioną drogą.

b) Przy zakładaniu rur bądźto w poprzek drogi, bądź też wzdłuż drogi mają być zachowane wszystkie warunki, mające na celu dogodność i bezpieczeństwo komunikacyi, a więc oporęczenie i rozparcie wykopanych rowów, oświetlanie miejsca roboty, oraz straż nocna.

Przy poprzecznem przejściu drogi roboty mają być wykonane najpierw na jednej, następnie dopiero na drugiej połowie drogi dla utrzymania ciągłej komunikacyi.

Ziemia, wykopana z rowów, w których rury mają być ułożone, ma być składana poza rowami lub ściekami drogowymi.

Każda przestrzeń wykopana powinna być najdalej w ciągu 2 tygodni do pierwotnego stanu doprowadzoną. Ziemia nad rurami ma być zasypywana warstwami po 0·20 do 0·30 m.; po ubiciu jednej warstwy ma nastąpić dalsze zasypywanie; po zasypaniu zaś do poziomu pokładu kamiennego ma się ostatecznie w tym poziomie ubić i wyrównać, — poczem należy pokład kamienny grubości 0·20 m. odbudować i drobno tłuczonym kamieniem porfirowym do poziomu starej drogi doprowadzić; osiadanie ma być uzupełniane ciągle drobno tłuczonym kamieniem porfirowym, — aż do ustania ruchu ziemi, — poczem uwalcować z zastosowaniem piasku.

Kamień ma być zupełnie dokładnie oczyszczony. Bezpośrednio po zasypaniu droga ma być bezzwłocznie z resztek ziemi jak najdokładniej oczyszczoną.

c) Przy zakładaniu rur pod przepustami należy wykonać wszelkie zabezpieczenia od ich uszkodzenia oraz ze względu na dogodność i bezpieczeństwo komunikacyi.

Rury, przeprowadzone pod fundamentami przepustów, mają być ułożone na ławie betonowej i obetonowane w ten sposob, aby fundament przepustu nie został nadwerężony.

d) Gmina miasta Krakowa odpowiedzialną będzie za wszelkie wypadki i szkody, jakie wyniknąć mogą z powodu założenia rur gazowych.

e) Za uszkodzenie rur gazowych, mogące wyniknąć z powodu robót przy utrzymaniu lub przebudowie drogi, mostów i t. p., Zarząd drogowy nie będzie odpowiedzialny.

f) W razie rekonstrukcyi drogi lub przebudowy mostów Gmina miasta Krakowa pokryje zwiększenie kosztów robót, spowodowanych założeniem rur gazowych.

g) Wszelkie roboty na drodze krajowej przy rurach gazowych wykonywane być mają pod kontrolą i według wskazówek inżyniera okręgowego dróg krajowych w Krakowie.

h) Gmina miasta Krakowa uzna prawo własności krajowego funduszu drogowego do wszystkich gruntów, zajętych na drodze krajowej, na jej rowach lub szkarpach pod składowe części założyć się mających urządzeń gazowych, i potwierdzi, że jej przysługuje tylko bezpłatne prawo używania zajętych przestrzeni.

i) Na wypadek, gdyby Magistrat stoł. król. miasta Krakowa, względnie krakowska Gazownia miejska, nie dopełniły ściśle warunków, przez Wydział krajowy zastrzeżonych, zastosowane zostaną przeciw nim rygory, przewidziane w postanowieniu § 7. powołanej ustawy krajowej.

II. Do podpisania odnośnej umowy upoważnia się p. Prezydenta miasta oraz r. m. pp. Wandalina Beringera i Henryka Schwarza.

Wniosek Komisyi gazowo-elektrycznej przyjęto bez rozpraw. (L. 74.529/905). —

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Sekcyi III. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyjmuje się do zatwierdzającej wiadomości postanowienie § 34. projektowanego statutu dla utworzyć się mającego **Towarzystwa „Sokół“ w Żydaczowie** w brzmieniu następującem:

„W razie rozwiązania Towarzystwa w inny sposób niż uchwałą Walnego Zgromadzenia przechodzi **majątek Towarzystwa na własność Gminy m. Krakowa** dla popierania celów, jakie miało rozwiązane Towarzystwo, ewentualnie dla oddania tego majątku innemu polskiemu Towarzystwu gimnastycznemu“.

Wniosek Sekcyi III. przyjęto bez rozpraw. (L. 2761/906). —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. Dla regulacyi ul. Łobzowskiej **nabyć na rzecz gminy** miasta Krakowa **od pp. Romualda i Joanny Troczyńskich** z realności tychże l. k. 88. Dz. IV. l. w. h. 743 część parceli bud. l. k. 1465, oznaczoną l. parceli 1465/2, o powierzchni 29·5⁰ kw., a to w celu wcielenia jej do parceli gminnej l. k. 2487/1, ulicę Łobzowską stanowiącej, wykazem hip. l. 1783 objętej.

2. Za grunt ten zapłaci Gmina m. Krakowa po 100 K. za 1⁰ kw. w dniach 14-tu po wpisaniu gruntu do wykazu hipot. l. 1783 w stanie, wolnym od ciężarów.

3. Gmina miasta Krakowa poniesie wszelkie koszta, z nabyciem połączone, a również weźmie na siebie obowiązek uzyskania własnym kosztem i staraniem od Kasy Oszczędności miasta Krakowa zwolnienia nabyć się ma-

jącego gruntu od pożyczki hipotecznej, na realności l. k. 88—IV. ciężącej.

4. Do podpisania kontraktu upoważnia Rada miejska obok p. Prezydenta miasta r. m. pp. Stanisława Drozdowskiego i Stanisława Stachowskiego.

5. Wydatek na zapłatę ceny kupna pokryje fundusz inwestycyjny z sumy, przeznaczonej na uporządkowanie placów i ulic.

Wniosek Sekcyi I. przyjęto bez rozpraw. (L. 98.670/905). —

Dyrektor Magistratu Grodyński imieniem Prezydyum miasta i Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Dla działu IX. poz. 2. *b)* budżetu miejskiego za r. 1905 **(koszta tłumienia epidemii)** przyznaje się kredyt dodatkowy w kwocie 6300 K.

Wniosek ten przyjęto bez rozpraw. (L. 117.401/05).—

Tenże imieniem Sekcyi I., II. i VI. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyjmuje się do zatwierdzającej wiadomości dokonane w latach 1896—1898 na podstawie uchwał Sekcyi I. Rady miejskiej **nabycie na własność Gminy realności** l. k. 312, 203, 134, 164 i 245 w Dzielnicy VIII. za łączną sumę 5264 K. na publicznej licytacyi w celach regulacyjnych. Na realne pokrycie powyższego wydatku, wypłaconego zaliczkowo z funduszu obrotowego miejskiego, przyznaje się dla Działu II. „Wydatki nadzwyczajne“ budżetu z r. 1905 kredyt dodatkowy w kwocie 5264 K.

Wniosek Sekcyi I., II. i VI. przyjęto bez rozpraw. (L. 29.741/905). —

Tenże imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyjmuje się do zatwierdzającej wiadomości dokonane w r. 1903 **nabycie na własność Gminy miasta Krakowa realności** l. k. 246. w Dz. VIII. na publicznej licytacyi za 135 koron w celu regulacyi ul. Józefa i przyznaje się do Działu II. „Wydatki nadzwyczajne“ budżetu miejskiego za r. 1905 kredyt dodatkowy w kwocie 135 K. celem realnego pokrycia zaliczki, na zapłatę rzeczonej ceny kupna z funduszu obrotowego miejskiego wypłaconej.

Wniosek Sekcyi I. i II. przyjęto bez rozpraw. (L. 117.405/905). —

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Nowo **zorganizowanej szkole** XXV. pospolitej 4-klasowej żeńskiej, pomieszczonej w budynku szkolnym przy ul. św. Krzyża, nadaje się **nazwę: „im. św. Kingi“.**

Wniosek Sekcyi IV. przyjęto bez rozpraw. (L. 12.251/905). —

Sekretarz Magistratu dr. Zawadzki imieniem Komisyi drożyźnianej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przedłożone przez Komisyę drożyźnianą **sprawozdanie** *) **z prowadzenia jatek miejskich** za czas od 4/10 1905 do 17/2 1906 przyjmuje się do zatwierdzającej wiadomości.

*) Zobacz załącznik na końcu tego numeru.

R. m. dr. Staniszewski zapytuje, czy administracya miejska ma zamiar dalej prowadzić jatki, ewentualnie z jakiego funduszu myśli pokrywać dalszy deficyt.

Sprawozdawca wyjaśnia, że z polecenia Komisyi drożyźnianej Prezydyum miasta przeprowadzi rokowania z rzeźnikami celem unormowania cen, odpowiadających cenom żywego towaru. Jeżeli rokowania z cechem rzeźników odniosą pomyślny skutek, w takim razie Komisya przystąpi do zwinięcia jatek.

R. m. Kosobucki oświadcza, że zabiera głos ze stanowiska rękodzielniczego. Zarzuty, czynione rzeźnikom, iż sprzedają mięso po zbyt wygórowanych cenach z wysokim zyskiem, okazały się wobec sprawozdania Komisyi drożyźnianej niesłusznymi. Gmina dołożyła 9000 koron do tego, aby przeważnie klasa zamożniejsza miała przez czas z górą czteromiesięczny tańsze mięso. Mowca zapytuje, dlaczego trzymano się metody bicia najdroższego bydła, a nie bydła pośledniejszego, przystępnego i dla uboższej ludności. Mowca twierdzi, że drożyzna mięsa nie jest winą rzeźników; winni są temu hodowcy, którzy obecnie biorą 1000 koron za parę wołów, kosztującą dawniej 600 koron. Tylko w parlamencie, lub w Sejmie można podjąć kroki celem zmiany warunków handlu bydłem a przez to obniżenia cen mięsa. Mowca porównuje jatki miejskie z polityką kolonizacyjną rządu pruskiego, który za polskie pieniądze wykupuje polskie majątki; podobnie tu za pieniądze podatkowe rzeźników, idące także na utrzymanie jatek miejskich, niszczy się tych rzeźników. Mowca spodziewa się, że Rada miejska stać będzie na tem stanowisku, aby nie krzywdzić pewnych sfer naszego miasta, gdyż zubożenie jednej klasy przyczyni się do zubożenia ogółu.

R. m. dr. Staniszewski rozpatruje, czy spełniły się intencye, jakie przyświecały Radzie miejskiej przy podjęciu tej akcyi. Założenie jatek miejskich miało cel trojaki. Były one po części akcyą humanitarną, miały służyć jako regulator cen targowych mięsa, wreszcie miały dać sposobność ocenienia przez własne doświadczenia, czy ceny mięsa nie są sztucznie podniesione. Przedłożone sprawozdanie wskazuje, o ile osiągnięto te cele. Akcya ta jako humanitarna nie wydała pomyślnego rezultatu, gdyż ludność uboższa z jatek miejskich przeważnie nie korzystała.

Regulatorem cen jatki miejskie również nie były, gdyż różnica cen mięsa w jatkach miejskich a w jatkach rzeźników była minimalna. Nie wiemy, czy cena mięsa u rzeźników nie podskoczyłaby wyżej, gdyby nie było jatki miejskiej, ale nie wiadomo też, czy istnienie jatek miejskich powstrzymało podniesienie cen mięsa. W każdym razie przedłożone sprawozdanie rozwiało legendę o wyzysku rzeźników z powodu utworzonego przez nich kartelu. Akcya ta dała jedną ważną korzyść, mianowicie wskutek niej pewne koła administracyi gminnej obznajomiły się z praktyczną stroną targu mięsnego, co daje możność w przyszłości osądzenia w każdej chwili, czy ewentualne podniesienie cen jest usprawiedliwione.

Dlatego sprawozdanie Komisyi drożyźnianej należy przyjąć z zadowoleniem.

Wkońcu Mowca, oświadczając się ze względów sprawiedliwości za zniesieniem jatki, wnosi:

„Rada miejska uchwali!

Upoważnia się P. Prezydenta miasta i Komisyę drożyźnianą, aby po wyczerpaniu kredytu, na jatki miej-

skie przeznaczonego, — bez odnoszenia się do Rady miejskiej **zaniechanie prowadzenia jatek miejskich** postanowili".

R. m. Godzicki sądzi, że kredyt 10.000 koron będzie wkrótce wyczerpany; gdyby jatki miejskie miały być dalej prowadzone, to należałoby zaprowadzić administracyę, którąby nie przynosiła straty. Mowca wnosi:

„Rada miejska uchwali!

Wzywa się Komisyę drożyźnianą, ażeby tak gospodarowała, aby jatka miejska nie przynosiła straty funduszom miejskim".

R. m. dr. Frühling wskazuje, że jatki miejskie powołano do życia na wzór Wiednia w chwili, gdy ceny mięsa szły znacznie i szybko w górę. Faktem jest, że z chwilą otworzenia jatek miejskich ceny mięsa przestały iść w górę; jatki więc spełniły ważne zadanie regulatora cen mięsa i, choć wszyscy z nich nie korzystali, to jednak całej ludności dostarczyły tańszego mięsa. Mowca sądzi, że zwijanie jatek dlatego, aby je znowu otworzyć w chwili pójścia cen mięsa w górę, nie jest wskazane ze względów praktycznych. Należy raczej stanąć na tem stanowisku, aby pozostawić Komisyi drożyźnianej rozpatrzenie, pod jakimi warunkami należałoby jatki miejskie zamknąć. Mowca wnosi:

„Rada miejska upoważnia Komisyę drożyźnianą do powzięcia stanowczego postanowienia co do dalszego prowadzenia jatek miejskich, ewentualnie co do warunków, pod którymi jatki miejskie mają być zamknięte."

R. m. Bujwid sądzi, że obecnie chwila nie jest odpowiednią po temu, aby jatki miejskie zamykać po 4 miesiącach istnienia; wskutek nabytego doświadczenia koszta administracyi będą coraz niższe. Jatki miejskie z powodu małego obrotu nie robią konkurencyi rzeźnikom; po zwinięciu jatek miejskich ceny mięsa niezawodnie pójdą w górę. Mowca popiera wniosek r. m. dr. Frühlinga.

R. m. Daszyński podnosi znaczenie uregulowania w mieście cen mięsa przez jatki miejskie. Mowca polemizuje z zapatrywaniami, jakoby jatki sztucznie deprymowały ceny mięsa. Sztuczny czynnik leżał poza jatkami miejskiemi.

Deficyt nie wynosi 7000 koron, bo w tej cyfrze mieści się wydatek na urządzenie w kwocie 2249 koron, które pozostają nadal i nie mogą być zaliczone do deficytu. Ruina wcale nie grozi kołom zawodowym rzeźniczym z powodu jatek miejskich, gdyż konkurencya jatek miejskich jest znikająco mała. Narzekania na drożyznę mięsa zaczęły się jeszcze przed półtora rokiem; nareszcie po roku dopiero stworzono jatki miejskie. Obecnie w razie zwinięcia jatek nie prędko moglibyśmy je powołać do życia. Kraków mógł się poszczycić, że wziął w ochronę ludność przed wysokiemi cenami mięsa i węgla. Obecnie doraźne zwinięcie byłoby wpływem tylko pewnej interesowanej kliki, a kwota 5000 koron byłaby wyrzucona na marne. Przed założeniem jatek cała opinia publiczna zwróciła się przeciw wysokim cenom mięsa. Mowca oświadcza się za wnioskiem r. m. dr. Frühlinga.

R. m. Kwiatkowski sądzi, że przyczyną drożyzny mięsa jest drożyzna bydła; rzeźnicy mają wielkie długi i nie znajdują się wcale w świetnem położeniu, o jakiem tu mówiono. Mowca podziela zapatrywanie r. m. dr. Staniszewskiego i oświadcza się za zwinięciem jatek miejskich, chociaż ma przekonanie, że ceny mięsa po zwinięciu jatek miejskich podniosą się, bo obecnie rzeźnicy sprzedają mięso poniżej ceny własnego kosztu.

R. m. Bartoszewicz wykazuje, że z powodu jatek miejskich rzeźnicy tracą bardzo mało, a i ludność zyskuje bardzo niewiele. Ale jatki te regulują ceny mięsa w Krakowie i dlatego należałoby je nadal utrzymać.

W dalszej dyskusyi biorą udział: r. m. dr. Staniszewski, Daszyński i Sprawozdawca.

Wniosek Komisyi drożyźnianej przyjęto. (L. 232/targ. z 1905 r.).

Wniosek r. m. Godzickiego przyjęto.

Wniosek r. m. dr. Staniszewskiego przyjęto.

Wniosek r. m. dr. Frühlinga upadł. —

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godzinie 8-ej wieczorem zamyka posiedzenie jawne i zarządza tajne. —

Posiedzenie nadzwyczajne (23. w kad. XIII.) **z dnia 22. marca 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **52.**

Radcy miejscy: Beringer, dr. Doboszyński, dr. Domański, Epstein, dr. Gross, Kwiatkowski, dr. Landau Ignacy, dr. Rosenblatt, Rotter, Schmelkes, dr. Tomkowicz, dr. Ulanowski, dr. Wodzicki, Wyspiański **(14)** nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej r. m.: Dr. Benis, Jawornicki **(2).**

Początek posiedzenia o godzinie 5. min. 40 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący zawiadamia, że r. m. Federowicz i Daszyński zgłosili wnioski nagłe o **powiększenie liczby mandatów do Rady Państwa z miasta Krakowa.**

Przewodniczący udziela kolejno głosu Wnioskodawcom.

R. m. Federowicz przedkłada imieniem wielu radców miejskich następujący wniosek nagły:

„Przedłożony Radzie Państwa projekt rządowy reformy wyborczej wyznacza dla miasta Krakowa trzy mandaty.

Z uwagi, że ta liczba mandatów nie odpowiada ani kulturalnemu ani historycznemu znaczeniu naszego miasta, Rada miejska uchwali!

Zwrócić się do Koła polskiego, aby przy rozdziale mandatów w nowej ordynacyi wyborczej do Rady Państwa **liczbę posłów z miasta Krakowa stosownie pomnożono**" (L. 31153/906).

Wnioskodawca uzasadnia nagłość wniosku tem, że dyskusya nad reformą wyborczą w Izbie ma się ku końcowi i projekt reformy będzie wkrótce przekazany komisyi, która rozpocznie merytoryczne obrady.

R. m. Daszyński wnosi:

„Rada miejska uchwala! Wzywa się Prezydyum, ażeby bezzwłocznie wystosowało do Rady Państwa petycyę, żeby w nowej ordynacyi wyborczej dla Izby posłów uwzględniono jednolite interesy ludności miejskiej, zamieszkałej w gminach: Dębniki, Ludwinów, Zakrzówek, Płaszów, Grzegórzki, Nowa Wieś Narodowa, Krowodrza,

Czarna Wieś, Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec i innych, mających w przyszłości stanowić jedną spólnotę gminną z miastem Krakowem, i **ażeby gminy te włączono w okręgi wyborcze miasta Krakowa.**

Tak powiększone **miasto Kraków powinno otrzymać co najmniej 5 mandatów** do Izby poselskiej zgodnie z zasadami, wyłuszczonemi przez Prezydenta ministrów, a mającemi znaleźć urzeczywistnienie w podziale okręgów wyborczych na podstawie projektu rządowego nowej ustawy wyborczej" (L. 31154/906).

Mowca uzasadnia nagłość, powołując się na motyw, podany przez poprzedniego Wnioskodawcę.

Wnioski te uznano za nagłe.

R. m. Federowicz wskazuje, że w projekcie reformy wyborczej Rząd przyznał na 88 mandatów z całego kraju 3 mandaty dla Krakowa. Liczba ta jest zanadto szczupła w stosunku do liczby ludności miasta, przechodzącej obecnie cyfrę 100.000, w stosunku do historycznego i kulturalnego stanowiska Krakowa. Pokrzywdzenie jest tem większe, że Kraków miał dotąd 4 mandaty: dwa z miasta, jeden z V. kuryi, jeden z Izby handlowej, nie licząc już mandatu z wielkiej własności krakowskiej. Wobec takiego pokrzywdzenia Mowca prosi o przyjęcie swego wniosku.

R. m. Daszyński, uzasadniając treść swego wniosku, wskazuje, że Galicya należy w łamach projektu rządowego do najbardziej upośledzonych krajów pod względem liczby mandatów. Rada miasta Krakowa powinna więc zająć stanowisko w tej sprawie, tem bardziej, gdy prezydent ministrów wyraźnie w przemówieniu swojem wskazał, że ilość mandatów dla poszczególnych miejscowości ma być wypadkową, na którą się złożą mechaniczna cyfra głów ludności, świadczenia podatkowe, wreszcie kultura. Zasad tych nie przestrzegano przy wyznaczeniu mandatów dla naszego miasta. Dlatego Mowca wskazuje potrzebę domagania się 5 mandatów dla Wielkiego Krakowa, połączonego z sąsiedniemi gminami. W razie przyłączenia tych gmin Kraków będzie liczył 150.000 ludności, będzie miał bardzo pomyślne widoki rozwoju przemysłowego, więc liczba ludności będzie szybko wzrastała. Dzisiaj już zatem należy się domagać dla Krakowa odpowiedniej liczby mandatów, bo w razie uchwalenia reformy nie prędko będą podjęte poprawki.

Wszak Lwów, liczący 180.000 ludności, domaga się szóstego mandatu, nie mając wcale podobnych, jak Kraków, widoków rozwoju przemysłowego. W obecnym projekcie rządowym Kraków faktycznie traci dwa mandaty, bo tak poseł z V. kuryi, jak z Izby handlowej, czuli się związanymi z interesami Krakowa. Projekt rządowy krzywdzi dalej Kraków w ten sposób, że miejską ludność Krakowa, zamieszkałą n. p. przy ul. Stachowskiego, jako należącą już do gminy podmiejskiej, łączy nie z Krakowem, ale z okręgiem chłopskim w Dobczycach. Mowca sądzi, że należycie uzasadniona petycya zdoła przyczynić się do uzyskania dla Krakowa 5 mandatów. Wogóle jest możliwem, że liczba mandatów dla Galicyi będzie powiększoną do liczby od 96 do 100; z tego powiększenia największy udział należy się miastom.

R. m. dr. Bandrowski zaznacza, że sprawa mandatów miejskich w projektowanej reformie wyborczej zajmuje opinię całego kraju z powodu wprost dziwnego pokrzywdzenia miast. Tem więcej odczuwa się to pokrzywdzenie w Krakowie. Argumenta, przytoczone przez poprzednich Mowców, są tak jasne i wyczerpujące, tak powszechnie odczuwane, że wystarczy się na nie tylko powołać, aby głosować za wnioskiem r. m. Federowicza. Niemniej słusznem jest żądanie r. m. Daszyńskiego o wciągnięcie w okręgi wyborcze miejskie gmin podmiejskich, które całym swoim charakterem należą do Krakowa, a w niedalekiej przyszłości mają być wcielone w obręb Wielkiego Krakowa; zażądać należy z tego tytułu najmniej 5 posłów. I niema najmniejszego powodu sprzeciwiać się temu wnioskowi, raczej należy go powitać jako argument, który wprost może się przyczynić do zbliżenia tych gmin do Krakowa, jako argument, pożądany przy pertraktacyach nad Wielkim Krakowem. Mowca uważa za rzecz bardzo pożądaną, gdyby Rada miejska swą całą powagą, to znaczy jednomyślnie, wnioski te poparła.

R. m. dr. Jaworski podnosi, że wniosek r. m. Daszyńskiego zawiera dwie myśli: jedna dąży do powiększenia liczby posłów z miasta Krakowa, druga do wciągnięcia gmin podmiejskich do okręgu wyborczego miasta Krakowa. Powiększenia mandatów domaga się także wniosek r. m. Federowicza. Za tym postulatem oświadczy się niezawodnie cała Rada. Druga część wniosku r. m. Daszyńskiego jest nową i zastaje Radę nieprzygotowaną.

Mowca nie wchodzi w *meritum* tej części wniosku, nie oświadczając się ani za, ani przeciw, ale pragnie, aby członkowie Rady wyrobili sobie samodzielne zdanie. Wniosek r. m. Daszyńskiego należy zresztą wypełnić treścią, bo on nie wylicza, które gminy mają należeć do okręgu miejskiego, a tylko powołuje się na istniejące, przecież nie ustalone nigdzie pojęcie „Wielkiego Krakowa". Nadto uchwalenie wniosku r. m. Daszyńskiego, gdyby miał być przeprowadzonym, byłoby precedensem dla innych ordynacyj: sejmowej i miejskiej. Nie można więc uchwalać rzeczy nagle, na poczekaniu, bez zbadania sprawy. Mowca oświadcza się wskutek tego przeciwko uchwalaniu obecnie wniosku r. m. Daszyńskiego.

R. m. dr. Frühling uważa także za wskazane zbadać dokładnie drugą część wniosku r. m. Daszyńskiego. Na razie należy ją odroczyć i zwołać w tej sprawie osobne posiedzenie Rady miejskiej w najbliższym czasie.

R. m. Daszyński wobec wywodów r. m. dr. Jaworskiego podnosi, że nie może być żadnego prejudykowania co do reformy wyborczej do Gminy i Sejmu, jeżeli dzisiaj już domagamy się, aby ulice, w obrębie miasta położone, jak n. p. Czarnowiejska, były przyłączone do Krakowa, a nie do okręgu chłopów dobczyckich. Mowca prosi r. m. dra Jaworskiego, aby sprecyzował bliżej swoje w tej mierze obawy.

R. m. dr. Staniszewski oświadcza się przeciw drugiej części wniosku r. m. Daszyńskiego, bo nikt nie może wiedzieć, jaki wpływ wywarłoby przyłączenie gmin podmiejskich do Krakowa. Kraków ma być podzielony na trzy okręgi wyborcze; przydzielenie gmin podmiejskich mogłoby zwichnąć równowagę tych okręgów wyborczych. Niema zaś żadnych danych po temu, aby zaproponować sposób przydzielenia tych gmin do Krakowa bez naruszenia intencyj prawodawcy, który musiał mieć jakiś cel zakreślony przed oczyma. Domaganie się powiększenia liczby mandatów dla Krakowa uważa Mowca za zupełnie słuszne. Do tego postulatu należy się obecnie ograniczyć, bo pojęcie „Wielkiego Krakowa" jeszcze nie ustalone, a zdania w tej mierze w Radzie

są podzielone. Dlatego takiej ogólnikowej propozycyi r. m. Daszyńskiego nie można przyjąć.

R. m. dr. Jaworski zaznacza, że r. m. Daszyński domaga się utworzenia „Wielkiego Krakowa“ ze względów wyborczych, nie biorąc w rachubę tworzenia „Wielkiego Krakowa“ pod względem administracyjnym. Tymczasem należałoby postąpić odwrotnie i przedewszystkiem utworzyć Wielki Kraków administracyjny i do niego dostroić okręgi wyborcze. Gdybyśmy już dzisiaj uchwalili tę część wniosku r. m. Daszyńskiego, to mogłoby się zdarzyć, że przyłączony n. p. administracyjnie Płaszów nie należałby do okręgu wyborczego krakowskiego i głosowałby w innym okręgu wyborczym. Dlatego rzecz tę należy pierwej dokładnie zbadać.

R. m. Bartoszewicz oświadcza się za odroczeniem tej sprawy na kilka dni, ażeby ją większość Rady miasta Krakowa mogła zbadać, gdyż jest ona zaskoczona wnioskiem r. m. Daszyńskiego.

Przewodniczący oświadcza, że r. m. Daszyński już wczoraj zgłosił swój wniosek.

R. m. dr. Julian Nowak przychyla się do zapatrywania, aby Wielki Kraków administracyjny tworzył sam dla siebie okręgi wyborcze.

R. m. Konopiński uważa za pokrzywdzenie wyborców miejskich, zamieszkałych w gminach podmiejskich, gdyby byli zmuszeni głosować z okręgiem dobczyckim. Należy domagać się w pierwszym rzędzie przyznania 5 posłów, a potem przyłączenia gmin podmiejskich do okręgu wyborczego miejskiego. Mowca oświadcza, że będzie głosował za wnioskiem r. m. Daszyńskiego.

Przemawiają w dalszej dyskusyi r. m.: Bujwid i Daszyński.

Na wniosek r. m. dr. Frühlinga Przewodniczący zawiesza posiedzenie.

Po 10-minutowej przerwie Przewodniczący otwiera posiedzenie.

R. m. dr. Staniszewski zaznacza, że nikt z większości nie występował zasadniczo przeciw projektowi r. m. Daszyńskiego co do przyłączenia gmin podmiejskich do okręgu wyborczego krakowskiego, ale szło jedynie o to, aby tak ważną sprawę należycie zbadać i w niej się rozpatrzyć. Mowca po porozumieniu proponuje, aby wniosek w tej mierze traktować regulaminowo i przekazać go do rozpatrzenia Komisyi statutowej z wezwaniem, aby w przeciągu ośmiu dni przedstawiła Radzie wnioski. Dalej wnosi Mowca, aby nad wnioskami o powiększenie liczby mandatów przystąpić zaraz do głosowania.

R. m. Daszyński zgadza się na wniosek r. m. dra Staniszewskiego, żąda jednak, aby także i wniosek r. m. Federowicza odesłać do Komisyi statutowej i aby te dwa wnioski łącznie traktować.

Wniosek r. m. Daszyńskiego, aby oba wnioski odesłać do Komisyi statutowej, upadł.

Wniosek r. m. Federowicza przyjęto jednomyślnie.

Wniosek r. m. dr. Staniszewskiego przyjęto. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyjmuje się ofertę:

1. Józefa Baranowskiego i Lebla Lebenheima z Trzebini, właścicieli kamieniołomów w Miękini i Frywałdzie;

2. firmy: „Hochstim i Sp.“ w Krakowie (zakład wyrobów rzeźb.-kamieniarskich);

3. firmy „H. Kulka i Sp.“ w Opawie

na dostawę kamienia brukowego i szosowego, porfirowego, granitowego i dolomitowego na trzechlecie 1906, 1907 i 1908 na warunkach, dla tej dostawy obowiązujących, po następujących cenach:

I. Oferta Józefa Baranowskiego i Lebla Lebenheima **na dostawę kamienia porfirowego:**

1.	kamień łamany 1 m^3	7	Kor.	40	hal.
2.	szuter (konserwa) 1 m^3	9	„	80	„
3.	żwirek (grys) 1 m^3	8	„	—	„
4.	mozajka płytka (chodnikowa) 1 m^2	1	„	90	„
5.	„ głęboka (torowa) 1 m^2 .	7	„	—	„
6.	pieńki normalne 1 m^2	10	„	—	„
7.	„ krakowskie 1 m^2	7	„	25	„
8.	„ lwowskie 1 m^2	9	„	—	„
9.	„ kostkowe 1 m^2	13	„	—	„
10.	kostki 1 m^2	19	„	—	„
11.	płyty chodnikowe 1 m^2	9	„	—	„

II. Oferta firmy: „Hochstim i Sp.“ **na dostawę kamienia granitowego:**

1.	pieńki normalne 1 m^2	7	Kor.	50	hal.
2.	„ krakowskie 1 m^2	6	„	70	„
3.	„ lwowskie 1 m^2	8	„	80	„
4.	„ kostkowe 1 m^2	13	„	20	„
5.	kostki 1 m^2	17	„	—	„
6.	krawężniki proste I. klasy 1 mb	9	„	—	„
7.	„ „ II. „ 1 mb	8	„	50	„
8.	„ „ III. „ 1 mb	6	„	50	„
9.	„ łukowe I. „ 1 mb	12	„	—	„
10.	„ „ II. „ 1 mb	11	„	20	„
11.	„ „ III. „ 1 mb	9	„	50	„
12.	Płyty chodnikowe 1 m^2	10	„	60	„

III. Oferta firmy: „H. Kulka i Sp.“ **na dostawę dolomitu:**

1.	krawężniki proste III. klasy 1 mb	4	Kor.	60	hal.
2.	„ łukowe III. „ 1 mb	5	„	90	„

Wniosek Sekcyi I. przyjęto bez rozpraw. (L. 5485 z 1906 r.). —

Wicesekretarz Magistratu Baranowski imieniem Sekcyi VI. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Zgodnie z postanowieniem § 60. ust. 9. statutu miejskiego zatwierdza się ustanowioną przez Magistrat i dotychczas **dla miejskiego Domu kalek i nieuleczalnych** w Krakowie obowiązującą **taksę dzienną** w kwocie 1 (jednej) korony 30 hal.

Wniosek Sekcyi VI. przyjęto bez rozpraw. (L. 10473 z 1906 r.). —

Starszy inżynier Budownictwa miejskiego Świerzyński imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska zatwierdza **linię regulacyjną ulicy Kopernika** za mostem kolejowym po przeciwległej stronie kliniki chorób wewnętrznych i szpitala św. Łazarza, według której szerokość ulicy od realności l. 276 Dz. VI. do realności l. 37 Dz. VI. ma wynosić 15·65 m., a linia ma być równoległą do linii regulacyjnej strony prawej.

Wniosek Sekcyi I. przyjęto bez rozpraw. (L. 2123/906). —

R. m. dr. Ponikło imieniem Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyjmuje się **sprawozdanie o zamknięciu rachunkowem funduszu obrotowego miejskiego za r. 1903** do zatwierdzającej wiadomości i udziela się odpowiedzialnym urzędnikom kasowym absolutoryum.

R. m. Uderski zaznacza, że znaczny procent wydatków stanowią wydatki, nie objęte budżetem i przez Radę miejską nie uchwalone.

Po wyjaśnieniach, udzielonych przez Sprawozdawcę, wniosek Sekcyi II. przyjęto. (L. 31.155/06).—

Dyrektor Gazowni miejskiej Dąbrowski imieniem Komisyi gazowo-elektrycznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Celem uproszczenia administracyi miejskich zakładów przemysłowych, gazowni i elektrowni,

Rada miejska na podstawie § 82. statutu gminnego **przelewa na Komisyę gazowo-elektryczną aż do odwołania te prawa i atrybucye**, statutem Radzie miejskiej zastrzeżone, które mają zastosowanie przy zarządzaniu gazownią i elektrownią, zastrzegając sobie jednocześnie:

1) zatwierdzanie rocznego sprawozdania, budżetu rocznego i zamknięcia rachunkowego;

2) uchwalanie wszelkich inwestycyj, o ile nie są budżetem objęte, a przekraczają w ciągu jednego roku kwotę 25.000 kor.;

3) uchwalanie wszelkich pożyczek, zaciąganych na cele zakładów;

4) nabywanie, pozbywanie oraz obciążanie nieruchomości;

5) ustanawianie stałego etatu funkcyonaryuszów zakładów, oraz mianowanie ich kierowników.

Wniosek Komisyi gazowo-elektrycznej przyjęto bez rozpraw. (L. 32.547/906). —

Wicesekretarz Magistratu Baranowski imieniem Sekcyi VI. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska zaprasza na **delegata do fundacyi imienia dr. Warschauera dla izraelickich rekonwalescentów**, opuszczających szpital izraelicki w Krakowie, p. Józefa Sarego, II. Wiceprezydenta miasta.

Wniosek Sekcyi VI. przyjęto bez rozpraw. (L. 16.817/906). —

Tenże imieniem Sekcyi III. i VI. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyjmuje się do wiadomości ugodę, zawartą w c. k. Sądzie krajowym cywilnym w Krakowie, z dnia 24. stycznia 1906 C. g. IX. 152/5/17 w sporze komitetu parafialnego w Paczołtowicach przeciw **spadkobiercom ś. p. ks. Piotra Strzelichowskiego** o ustalenie wysokości zapisu, przeznaczonego przez Zmarłego na rzecz budowy nowego kościoła parafialnego w Paczołtowicach, i imieniem **funduszu ubogich** gminy stoł. król. m. Krakowa zatwierdza się tę ugodę w całej osnowie.

Wniosek Sekcyi III. i VI. przyjęto bez rozpraw. (L. 8.468/906). —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Udziela się kredytu dodatkowego dla działu V. poz. 1. *b)* i poz. 2 *c)* budżetu r. 1905 w kwotach 1.621 kor. i 1244 kor. 75 hal. na pokrycie zaliczek, wypłaconych w r. 1901 i 1903 za sukno i szycie **mundurów dla personalu straży pożarnej miejskiej.**

Wniosek Sekcyi I. i II. przyjęto bez rozpraw. (L. 118.862/905). —

Dyrektor Magistratu Grodyński imieniem Prezydyum oraz Sekcyi III. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Ustanawia się **nową posadę starszego radcy Magistratu** z poborami VI. klasy rangi;

2) w miejsce dotychczasowego **etatu posad konceptowych X. i XI. klasy rangi** ustanawia się dla tychże rang następujący etat:

a) 9 posad koncepistów w X. randze z poborami tejże rangi,

b) 7 posad praktykantów konceptowych w XI. klasie rangi z adjutami po 1.600 kor.,

c) 2 posady praktykantów konceptowych w XI. klasie rangi z adjutami po 1.400 kor.

R. m. dr. Bandrowski wyraża obawę, czy wniosek ten nie jest przedwczesny wobec zamierzonej reformy Magistratu, która może wymagać będzie innego powiększenia etatu urzędników.

Sprawozdawca wyjaśnia, że zamierzona reforma oczywiście wymagać będzie powiększenia sił.

Wniosek Prezydyum oraz Sekcyi III. i II. przyjęto. (L. 30.984/906). —

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godzinie 8. minut 10 wieczorem zamyka posiedzenie jawne i zarządza tajne. —

Posiedzenie nadzwyczajne (24. w kad. XIII.) **z dnia 29. marca 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **57.**

Radcy miejscy: dr. Benis, Daszyński, dr. Doboszyński, Epstein, Jawornicki, dr. Pareński, Schmelkes, dr. Tomkowicz, Uderski, hr. Wodzicki, Wyspiański (**11**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. min. 30 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Sekretarz Rady miejskiej odczytuje **podziękowanie urzędników konceptowych** Magistratu za utworzenie posady starszego radcy i dwóch koncepistów, oraz pismo **artysty dramatycznego p. Senowskiego** o zwrot wkładek, wpłaconych do funduszu emerytalnego artystów teatru miejskiego.

Pierwsze pismo przyjęto do wiadomości, drugie przekazano Prezydyum. —

R. m. dr. Gross zapytuje, co się stało z jego wnioskiem w sprawie **zmiany ordynacyi wyborczej sejmowej.**

Przewodniczący odpowiada, że udzieli bliższych wyjaśnień na następnem posiedzeniu. —

R. m. Bartoszewicz przypomina o swoim wniosku, uczynionym w toku dyskusyi budżetowej w sprawie zreformowania wydawnictwa **„Dziennika rozporządzeń dla miasta Krakowa"**, i zapytuje, czy ta sprawa

na ten rok jest już przesądzona i nie ulegnie zmianie w kierunku, wskazanym przez Mowcę.

Przewodniczący wyjaśnia, że Magistrat przedstawi swe wnioski Sekcyi III. —

R. m. dr. Bandrowski zapytuje, jak się zakończy **sprawa budynków przy kościele św. Idziego.**

Przewodniczący wyjaśnia, że najpierw należy rozstrzygnąć kwestyę prawną, czy warunek zburzenia domów, postawiony przez OO. Dominikanów, musi być przez Gminę wykonany. W ostatnich tygodniach wpłynęło do Prezydyum pismo centralnej Komisyi dla zabytków historyi i sztuki, domagające się zachowania tych realności ze względu na ich zabytkową wartość; również wpłynęły pisma z tem żądaniem od kilku poważnych towarzystw. Stan budynków nie jest groźny, przedstawia się prawie tak samo, jak w jesieni zeszłego roku. Zgłosiły się 2 stowarzyszenia, jedno duchowne, drugie świeckie, o odstąpienie tych budynków na pomieszczenie tam przytułku. Jest również nadzieja, że OO. Dominikanie zgodziliby się na pomieszczenie w odnowionych budynkach instytucyi katolickiej o celach humanitarnych. Sprawa ta będzie przedmiotem obrad Sekcyi III. Jeżeli wynik okaże, że budynki mogą być utrzymane, to odnośne wnioski będą przedstawione Radzie miejskiej. —

Przystąpiono do porządku dziennego, mianowicie do obrad nad wnioskiem Komisyi statutowej w sprawie wniosku r. m. Daszyńskiego o **przyłączenie gmin podmiejskich do okręgu wyborczego miasta Krakowa.**

Sprawozdawca większości r. m. dr. Muczkowski wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przechodzi się do porządku dziennego nad wnioskiem r. m. Daszyńskiego, brzmiącym: „Rada miejska uchwala: Wzywa się Prezydyum, ażeby bezzwłocznie wystosowało do Rady Państwa petycyę, ażeby w nowej ordynacyi wyborczej dla Izby posłów uwzględniono jednolite interesy ludności miejskiej, zamieszkałej w gminach: Dębniki, Ludwinów, Zakrzówek, Płaszów, Grzegórzki, Nowa Wieś Narodowa, Krowodrza, Czarna Wieś, Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec i innych, mających w przyszłości stanowić jedną spólnotę gminną z miastem Krakowem, i ażeby gminy te włączono w okręgi wyborcze miasta Krakowa. Tak powiększone miasto Kraków powinno otrzymać co najmniej pięć mandatów do Izby poselskiej zgodnie z zasadami, wyłuszczonemi przez P. Prezydenta Ministrów, a mającemi znaleźć urzeczywistnienie w podziale okręgów wyborczych na podstawie projektu rządowego nowej ustawy wyborczej".

Sprawozdawca uzasadnia wniosek większości w następujący sposób:

1) Wprawdzie w niedługim czasie gminy podmiejskie mają być wcielone do Krakowa i tworzyć z nim jedną wspólność, wzgląd ten atoli nie jest jeszcze na tyle aktualnym, aby w sprawie powiększenia liczby posłów z Krakowa Rada miejska nie musiała pozostać na stanowisku dzisiejszego Krakowa. Które bowiem gminy podmiejskie i kiedy do Krakowa wcielone zostaną, tego jeszcze dzisiaj nie wiemy. Pojęcie „wielkiego Krakowa" nie jest więc jeszcze ustalone i dzisiaj nawet ustalonem być nie może. Sprawa przyłączenia gmin podmiejskich do Krakowa jest sprawą, tak głęboko wnikającą w stosunki gospodarcze i kulturalne Krakowa, że bez wszechstronnego, spokojnego i przezornego zbadania wszystkich względów, przemawiających za lub przeciw przyłączeniu tych gmin, doryweczo osądzoną być nie może. Przyłączenie tych gmin celem utworzenia wspólnego okręgu wyborczego z dzisiejszym Krakowem pociągnęłoby za sobą konieczność dostosowania przyszłego okręgu administracyjnego „wielkiego Krakowa" do granic jego okręgu wyborczego, a tem samem przesądziłoby w sposób incydentalny kwestyę pierwszorzędnego znaczenia na niekorzyść miasta. Rozszerzenie bowiem okręgu wyborczego możliwem byłoby w obecnej chwili jedynie tylko przez wcielenie całych gmin podmiejskich do Krakowa, podczas gdy racyonalne rozszerzenie okręgu administracyjnego dokonanem być powinno przez wcielenie takich tylko terytoryów gmin sąsiednich, których stosunki gospodarcze i społeczne odpowiadają charakterowi naszego miasta i są do niego zbliżone. Problematyczne korzyści, wynikające z rozszerzenia okręgu wyborczego Krakowa, nie mogą zrównoważyć tej szkody, jaką spowodowałoby utrudnienie racyonalnego rozwiązania sprawy „wielkiego Krakowa".

2) Żądanie piątego posła dla miasta Krakowa i okręgu przedmiejskiego kryje niebezpieczeństwo w sobie, że Rząd byłby może skłonnym powiększyć proponowaną liczbę posłów z Krakowa do czterech, ale z włączeniem już gmin podmiejskich, podczas gdy jest uzasadniona nadzieja, że uda nam się uzyskać jeszcze czwarty mandat dla samego Krakowa.

3) Przeciw wnioskowi r. m. Daszyńskiego przemawia bardzo ważny wzgląd na konfiguracyę okręgów wyborczych. Przyłączenie okręgów podmiejskich do Krakowa pomnożyłoby o kilkadziesiąt tysięcy okrąg wyborczy miasta Krakowa. Naturalną konsekwencyą tego powiększenia byłoby uszczuplenie liczby wyborców w proponowanych obecnie okręgach podmiejskich, co wywołać musi potrzebę powiększenia tej liczby wyborcami z sąsiednich okręgów. Spowodować to musi zupełnie nową konfiguracyę okręgów wyborczych, a w następstwie tego zamęt, ze względów narodowych bardzo niepożądany.

4) Radzie miasta Krakowa brak legitymacyi do czynienia starań o utworzenie nowego okręgu wyborczego dla gmin podmiejskich. Rada miasta Krakowa jest reprezentantką ludności wyłącznie krakowskiej i nie może stawiać postulatów imieniem kilkudziesięciotysięcznej ludności podmiejskiej, posiadającej swe własne reprezentacye, zwłaszcza gdy ludność ta, w połowie co najmniej rolnicza, może we wcieleniu jej do okręgu wyborczego miejskiego nie widzieć żadnego zgoła dla siebie interesu.

5) Podniesiony przez r. m. Daszyńskiego wzgląd na przyszłe niekorzystne ukształtowanie się stosunków wyborczych dla okręgu krakowskiego, gdy kilkudziesięciotysięczna ludność kiedyś powiększy ten okrąg ilościowo, bez możliwości powiększenia liczby jego reprezentantów, znajduje odpowiedź w postanowieniu przedłożenia rządowego, wedle którego ludność wcielona głosować będzie w swych dawnych okręgach wyborczych.

R. m. dr. Gross imieniem mniejszości Komisyi wnosi:

Rada miejska uchwala wniosek r. m. Daszyńskiego z następującemi zmianami: „Z gmin podmiejskich, położonych na lewym brzegu Wisły, ma być utworzony jeden okrąg jednomandatowy, o ile zostanie zachowaną zasada

rządowego projektu tworzenia jednomandatowych okręgów miejskich.

Jeżeli zostanie wprowadzoną zasada proporcyi, to z Krakowa i gmin podmiejskich, położonych na lewym brzegu Wisły, ma być utworzony jeden okrąg pięciomandatowy".

M o w c a zaznacza, że ani jednego racyonalnego motywu nie zdołał przedstawić r. m. dr. Muczkowski w obronie wniosku większości. Stanowisko mniejszości nie przesądza wcale sprawy „wielkiego Krakowa", albowiem dziś mamy nie „wielki", ale największy chyba Kraków, skoro krakowski okrąg wyborczy z V. kuryi sięga aż poza Liszki. Tem dziwniejszy jest ten argument z ust referenta większości, skoro ta większość dąży do „wielkiego Krakowa". Dalszy motyw, jakoby ludność podmiejska była rolniczą, wskazuje, że referent większości wcale tej sprawy nie badał. To nie jest ludność rolnicza, ale robotnicza, na to wskazuje też jej przyrost. Ludność rolnicza nie zwiększa się tak silnie, jak ludność miejska, a właśnie w ostatnich latach wykazane zostało, że przyrost ludności podmiejskiej pod Krakowem wynosi 53%. Tam mieszkają robotnicy, których wypędza akcyza, drożyzna i t. d.

Nie wytrzymuje również krytyki zapatrywanie, że nie otrzymamy nawet czterech mandatów, jeżeli zażądamy pięciu, a jeżeli zażądamy czterech, to nam dadzą cztery. W sprawach politycznych niema celu być skromnym. Również nieuzasadnione jest twierdzenie, że żądanie utworzenia z gmin podmiejskich krakowskich okręgu wyborczego odbije się na całej Galicyi.

Argumenty więc większości są bardzo słabe i należy wniosek r. m. Daszyńskiego uchwalić, aczkolwiek r. m. Daszyński wnosi zbyt wielki okrąg, wciągając miejscowości, położone po lewym i prawym brzegu Wisły. Już ludność podmiejska z lewego brzegu wynosi przeszło 30.000, a więc o 10.000 więcej, niż okrąg w śródmieściu krakowskiem, wykrojony dla ekscelencyi Bobrzyńskiego. Ten uprzywilejowany okrąg dla Ekscelencyi zmniejszy się jednak za lat kilkanaście i stanie się najzwyklejszą kuryą handlową dla wyborców najbogatszych, a inne okręgi powiększa się, bo biedniejsza ludność ze śródmieścia się wyniesie.

Powinniśmy więc właściwie żądać sześciu mandatów, a gdy nawet pięć dla konserwatystów jest za dużo, to widocznie pragną oni większą część mieszkańców Krakowa pozbawić głosu. To się później nie da odrobić.

R. m. R o t t e r wyraża żal, że Prezydent postąpił zbyt formalnie, zwoławszy posiedzenie Komisyi statutowej właśnie wtedy, gdy wnioskodawca r. m. Daszyński i Mowca, jako posłowie, musieli być we Wiedniu i w obradach Komisyi udziału wziąć nie mogli. Nie byłoby w tem nic złego, gdyby sprawa o jakie kilka dni się odroczyła, a i w posiedzeniu Rady wziąćby mogli wtedy udział posłowie Daszyński i dr. Doboszyński, którzy zajęci są we Wiedniu i na posiedzenie przyjechać nie mogli. Przechodząc do sprawy samej, zaznacza Mowca, że zastanawiał się nad tem, czyby, będąc na stanowisku referenta większości w tej sprawie, zdołał zdobyć się na inne argumenty, niż r. m. dr. Muczkowski. Otóż na inne argumenty nie zdobyłby się, bo ich niema. Te, które przedstawiono, są najlepsze, jakie być mogą, lecz zarazem tak liche, że nie warto o nich mówić. Mowca oświadcza, że głosować będzie za wnioskiem r. m. Daszyńskiego, oświadcza to, choć wie, że naraża znowu siebie i stronnictwo swoje na zarzut, że idzie pod komendą p. Daszyńskiego, że jest niesamodzielne i t. d. Demokraci mają już to szczęście, że doznają „zachęty" z obu stron, raz od konserwatystów, drugi od socyalistów, gdy im nie dogadza stanowisko demokratów. Nieraz łączy się nawet w usiłowaniu bicia demokratów „Czas" z „Naprzodem", świadczy to jednak o żywotności stronnictwa demokratycznego, które postępuje w myśl swoich zasad, bez względu na to, czy to komu dogadza, lub nie.

Następnie przedstawia Mowca, jak hr. Dzieduszycki wołał w parlamencie, że Galicyi należy się 129 mandatów wedle liczby ludności i z tej cyfry Koło polskie nie da sobie nic ująć. Tak samo jednomyślna rezolucya Koła, uznając zasadę powszechnego prawa głosowania, nie przyjmuje projektu Gautscha z tego powodu, że nie uwzględnia on nawet tego procentu mandatów, który przyznano dla Bukowiny, a który dla Galicyi wynosiłby 110 mandatów. Dziwne, że hr. Dzieduszycki w mowie swej w *plenum* ani słowa nie znalazł dla tego ustępu rezolucyi, która jednomyślnie została przyjętą, a podkreślał ten ustęp, który w Kole tylko większością głosów uchwalono. Żądamy więc zwiększenia mandatów dla Galicyi, których projekt rządowy daje nam 88. Skąd ta podwójna cyfra Mickiewiczowska? Pojedyncza cyfra Mickiewiczowska — to — wiemy — odpowiada liczbie mandatów z wielkiej własności w Sejmie galicyjskim, imię ich 44, ale skąd 88?

Przecież Gautsch, tworząc projekt reformy, o Mickiewiczu chyba nie myślał. Zdawałoby się, że to będzie środek arytmetyczny między cyfrą 60 (liczba mandatów, jakaby nam przypadła odnośnie do płaconego przez nas podatku), a cyfrą 129 (liczba mandatów, odpowiednia do liczby ludności); ale środek ten arytmetyczny wynosi 94. Gautsch jednak daje 88. Skąd to? Oto obok środka arytmetycznego istnieje środek geometryczny, który się otrzymuje w ten sposób, że mnoży się jedną cyfrę przez drugą, a z iloczynu wyciąga się drugi pierwiastek. Gdy pomnożymy 129 przez 60 i z tego wyciągniemy ten pierwiastek, otrzymamy cyfrę 88.

Otóż teraz nastąpią targi o zwiększenie ilości mandatów. Rzecz jasna, że Niemcy, a w pierwszym rzędzie najmłodsi sojusznicy Koła polskiego, t. j. Wolf i Schoenerer, a także Czesi nie będą zbyt pochopni do ustępstw na korzyść Polaków, ale nadarza się sposobność przedstawienia motywów, dlaczego żądamy większej liczby mandatów, dlaczego Kraków powinien otrzymać przynajmniej 5 mandatów. Motywów nikt tam znać nie będzie, ale znać będą uchwałę Rady miasta Krakowa, że nie żąda się pięciu posłów. Trudno zrozumieć to stanowisko Rady miejskiej, podyktowane przez jej większość. Przypomina to anons w *„Faschings-Nummer"* dziennika *„Münchener Neueste Nachrichten für das verrücktere Deutschland"*. Ogłoszono w nim, że poszukuje się redaktora, któryby objął referat polityki austryackiej za takiem a takiem bardzo znacznem wynagrodzeniem, przyczem zaznacza się, że obok tego w razie powstałej niezdolności do służby zapewnia się kompetentowi bezpłatne umieszczenie w sanatoryum dla umysłowo chorych, gdzie już dwaj jego poprzednicy się znajdują.

Powiada Sprawozdawca większości, że trudności są formalne, bo Rada miasta Krakowa nie może działać

w imieniu gmin podmiejskich. A jakżeż było, gdy chodziło o przyłączenie Podgórza do Krakowa? Posłowie krakowscy podnosili rzecz w Sejmie, bo wydała się ona korzystną dla Krakowa. Lepiej nazwać rzecz po imieniu i powiedzieć, że zachodzi obawa, aby ten piąty mandat nie dostał się socyaliście, choć znowu także i okrąg wyborczy krakowski, wykrojony dla konserwatystów, nie jest dla nich tak bardzo pewny. Prawda: na pierwszych piętrach w śródmieściu mieszkają głównie konserwatyści, ale w kamienicach tych są i trzecie piętra, są oficyny i sutereny, a ich mieszkańcy głosować będą za socyalistą. Należy więc dać miejsce dla socyalisty, zwłaszcza, że — jak to poświadczą wszyscy radcy — dotychczasowy przedstawiciel socyalistyczny w Radzie miejskiej p. Daszyński zupełnie nie ze stanowiska stronniczego bronił ogólnych spraw krakowskich i tu w Radzie i we Wiedniu, gdy deputacya krakowska w sprawach wylewu Wisły, kanałów i portu udawała się do ministrów Koerbera i Gautscha do Wiednia.

Mowca podnosi następnie, gdzie podzieje się owych najmniej 12 mandatów, gdy Galicyi zamiast 88 przyznanych zostanie co najmniej 100 i to mandatów dla miast. Jakże rozdzielone zostaną te 12 mandatów, skoro n. p. Kraków nie chce piątego? Można więc mandatu piątego nie tylko żądać, ale go i dostać. Cóż jednak, gdy w dziennikach czytać się będzie, że Rada miasta Krakowa piątego mandatu nie chciała? Jeżeli Koło polskie ma się o to starać, aby tych mandatów było więcej, musi mieć za sobą poparcie reprezentacyj miejskich. Lwów będzie mniej skromnym od Krakowa i zażąda przynajmniej sześciu mandatów, a Lwów jeszcze ma to za sobą, że jego poseł zasiada w komisyi dla reformy wyborczej, podczas gdy deputowanego z Krakowa Koło polskie do komisyi tej nie wpuściło. Tak samo było w roku 1897, gdy miała przyjść piąta kurya i dla Galicyi przeznaczono 20 mandatów. Wtedy konserwatywni kierownicy opinii polskiej chcieli tylko 15 mandatów, aby radykałów z Galicyi było w parlamencie mniej, i na żądanie Koła polskiego Galicya pozbawioną została 5 mandatów! Trzeba się liczyć także z tem, że przydzielenie większej liczby mandatów miastom usunie wszelkie niebezpieczeństwa i spory narodowościowe. Trzeba żądać piątego mandatu, a jeżeli Kraków nie uczyni tego, to trudno, aby przydzielono mandaty innym miastom, jak Drohobycz, Brzeżany i t. d.

Z tych motywów należałoby uwzględnić wniosek r. m. Daszyńskiego lub r. m. dr. Grossa, a przynajmniej jeszcze raz odesłać wnioski do Komisyi statutowej, któraby do ośmiu dni przedłożyła Radzie sprawozdanie.

Inaczej większość konserwatywna bierze ciężkie na siebie zobowiązania, o które niechaj nie ma potem pretensyj do reprezentacyi polskiej we Wiedniu.

P r z e w o d n i c z ą c y wyjaśnia, że Komisya statutowa miała zakreślony 8-dniowy termin do przedłożenia sprawozdania o wniosku r. m. Daszyńskiego. Prezydyum, zwołując posiedzenie Komisyi na wtorek, spełniło swój obowiązek. Zresztą tak wnioskodawca r. m. Daszyński, jak i r. m. Rotter, podpisując okólnik, zwołujący posiedzenie, nie wyrazili nawet życzenia, aby odroczyć termin posiedzenia.

R. m. dr. J a w o r s k i zaznacza, że krytyka r. m. dr. Grossa dążyła do sprowadzenia sprawy *ad absurdum;* nie chciał on zresztą rozumieć stanowiska większości i ułatwiał sobie zadanie, podsuwając jej myśli, których nie miała. Żaden z motywów większości nie został osłabiony. Przypomnieć należy protest gmin, sąsiadujących z Gracem, przeciw wcieleniu ich do okręgu miejskiego. To samo zaszłoby i u nas w razie przyjęcia wniosku r. m. Daszyńskiego. Jak dalece nieustalonem jest pojęcie „wielkiego Krakowa“, dowód w tem, że r. m. Daszyński wciąga weń gminy z obydwu brzegów Wisły, a r. m. dr. Gross tylko z jednego; wykluczenie zaś n. p. Płaszowa „z wielkiego Krakowa“ czyni ten „wielki Kraków“ z wielu względów prawie bezwartościowym. R. m. Rotter miał w swojej mowie szczęśliwe momenty, bo rozśmieszył Radę. Czynił to kosztem ostatnich wypadków w Radzie Państwa. Mowca oświadcza, że nie pójdzie za jego przykładem, bo robiłby sobie kiedyś wyrzuty, że tak poważną, jak nigdy może, sytuacyę, w jakiej obecnie znajduje się Koło polskie, wyzyskał, aby zdobyć chwilowy sukces, objawiający się rozbawieniem przyjaciół. Treścią przemówienia r. m. Rottera było wykazywanie, że większość Rady nie życzy sobie piątego mandatu z miasta Krakowa. Przeciwko temu należy stanowczo zaprotestować. Uchwalony przez Radę na ostatniem posiedzeniu wniosek r. m. Federowicza domaga się wogóle powiększenia liczby posłów z miasta Krakowa, bez oznaczenia, jak wielką ma być ta liczba.

Rozpraszał r. m. Rotter obawy, jakieby ktoś mógł mieć, gdyby z owego podmiejskiego okręgu wyszedł z urny wyborczej r. m. Daszyński, i skorzystał ze sposobności, aby już dzisiaj poprzeć przyszłą kandydaturę p. Daszyńskiego. Możeby i przeciwna strona miała tutaj coś do powiedzenia. Jeżeli tego Mowca nie czyni, to dlatego, że nie chce mówić o nieobecnych, choćby Rada miejska była do tego odpowiedniem *forum*, czem nie jest. R. m. Rotter skarży się, że stronnictwo demokratów skoncentrowanych jest „bitem“ i przez konserwatystów i przez socyalistów. Jeżeli p. Rotter mówił to dla wywołania jakiejś reakcyi w tym kierunku, Mowca nie przyłoży ręki do zmiany tego stanu faktycznego. Wkońcu Mowca zaznacza, że cała ta długa dyskusya przypomina spór o skórę niedźwiedzia, który jeszcze żyje, bo ten niedźwiedź, który się nazywa dotychczasowym systemem wyborczym, jeszcze nie zabity.

R. m. dr. G r o s s wnosi następujący dodatek do wniosku mniejszości:

„Rada miasta Krakowa oświadcza się za zasadami projektu rządowego, to jest za powszechnem, równem, bezpośredniem i tajnem prawem głosowania do Rady Państwa. W miejsce okręgów miejskich jednomandatowych z zasadą bezwzględnej większości należy, zwłaszcza w miastach większych, którym przydziela się 3 lub więcej mandatów, a zwłaszcza w Krakowie, wprowadzić jeden okrąg wyborczy więcejmandatowy z zasadą proporcyi“.

R. m. K o n o p i ń s k i zaznacza, że obawa o brak legitymacyi wobec gmin podmiejskich mogłaby zachodzić, gdybyśmy od nich czegoś żądali, ale nie może być skrupułów pod tym względem, gdy dla nich chcemy wywalczyć mandat poselski. Jaki niebezpieczny incydent mógłby z tego żądania wyniknąć? Co najwyżej ten, że przyłączonoby także administracyjnie gminy podmiejskie do Krakowa. A przecież właśnie tego pragniemy. Ludność przedmieść nie jest inną od krakowskiej. Cóż to za rolnicy tam mieszkają? Są to raczej ogrodnicy

o jednym zagonie gruntu, a większość olbrzymią tworzą urzędnicy i robotnicy, pracujący w Krakowie i związani z nim wszystkimi interesami. Czyż nie powinni także z tym Krakowem razem wybierać posła? R. m. Jaworski obawia się posądzenia, że większość Rady miejskiej nie chce aż pięciu mandatów. A jakże inaczej wytłómaczyć odrzucenie wniosku p. Daszyńskiego? Nie będzie to więc żadnem posądzeniem, lecz stwierdzeniem istotnego faktu. Będzie to czemś monstrualnem, gdy reprezentacya miejska oświadczy się pośrednio tylko za czterema najwyżej mandatami poselskimi. Nie o to idzie, ile ta lub owa partya zyskać może mandatów, ale ile ich zdobędzie miasto, bo partye mogą się zmieniać, a miasto zostanie. Dlaczegożby konserwatyści mieli rezygnować z podmiejskiego mandatu? Przecież oni tyle mówią o życzliwości swojej dla ludu robotniczego, niech się więc o jego głosy starają.

Mowca przestrzega przed następstwami prostego odrzucenia wniosku r. m. Daszyńskiego. Należałoby go w najgorszym razie odesłać jeszcze do Komisyi statutowej.

R. m. Bartoszewicz oświadcza, że go zupełnie nie zadowalają argumenty prof. dr. Jaworskiego, gdyż decydujący tu jest interes ogółu, a nie poszczególnych partyj.

Również nie może się Mowca zgodzić na twierdzenie r. m. dr. Jaworskiego, że obecna sytuacya w Austryi jest poważną, bo — zdaniem Mowcy — chodzi tu o drobne rzeczy wobec tego, co się dzieje o milę od nas na północ. Niezawsze także ludzie, którzy mówią humorystycznie, nie są poważnymi, a nieraz mówiący poważnie zasługują na to, aby ich traktować ze strony humorystycznej. Przechodząc do sprawy, zaznacza Mowca, że zupełnie słusznym był argument wniosku p. Daszyńskiego, aby ci, co mieszkają na Zwierzyńcu lub w Czarnej Wsi, mieli prawo głosowania w Krakowie, bo ci ludzie są Krakowianami. Nie ulega także wątpliwości, że większa liczba posłów podniesie znaczenie Krakowa.

Mowca pragnie jednak, aby wyborcy z gmin podmiejskich nie wybierali osobnego posła, aby z nich nie tworzono osobnego okręgu wyborczego, lecz aby wybierali posłów wspólnie z Krakowem. Dlatego Mowca zgłasza następujący wniosek:

„Rada miejska uchwali! Wzywa się Prezydyum, aby bezzwłocznie wniosło do Rady Państwa petycyę o powiększenie liczby mandatów z miasta Krakowa do pięciu, włączając do wyborców miasta Krakowa wyborców z gmin: Grzegórzki, Nowa Wieś, Krowodrza, Czarna Wieś, Prądnik czerwony i Półwsie zwierzynieckie“.

R. m. Rotter, odpowiadając na zarzut, że z humorem traktuje poważne sprawy, zaznacza, że jest to już rzeczą temperamentu odpowiednio reagować, gdy kogo coś poruszy. Jeden zagryzie się i milczy, drugi mówi z humorem, a zarazem z goryczą, gdy widzi, siedząc — jak Mowca — od lat 5-ciu w parlamencie, że można było wiele spraw korzystnie załatwić dla kraju, gdyby Koło zajęło zawsze tak energiczne wobec Rządu stanowisko, jak to teraz czyni, gdy chodzi o utrącenie reformy wyborczej. Jeżeli prof. dr. Jaworski uczynił także pewnego rodzaju zarzut, że Mowca rozbiera tu kwestye, nadające się do Koła polskiego, to odpowiedź na to jest jedyna, że Mowca to samo mówił w Kole, a ten z członków Koła, który przeczyta sprawozdanie z obrad Rady miasta Krakowa, zobaczy tylko, że Mowca nie zmienił przekonań swoich w drodze z Wiednia do Krakowa i ich nie zmieni, gdy z powrotem jechać będzie z Krakowa do Wiednia, jak to innym się zdarza.

Inne zarzuty rzeczowe wchodzą w dziedzinę proroctwa, jak n. p. zarzut, że, jeżeli zażądamy piątego posła, to zaszkodzimy czwartemu, o którego się także staramy. Na to odpowiedź: kto żąda więcej, otrzymuje więcej. A o to więcej trzeba się tem bardziej starać, bo przecież byłoby źle, gdyby przyszła reprezentacya Krakowa w Radzie Państwa była jednobarwna. Znajdzie się więc miejsce i dla socyalisty i dla konserwatysty. Mowca wnosi, aby sprawę odesłać jeszcze raz do Komisyi statutowej z poleceniem rozpatrzenia podniesionych tutaj okoliczności i przedłożenia sprawozdania w przeciągu dni ośmiu.

Sprawozdawca r. m. dr. Muczkowski stwierdza w końcowem przemówieniu, iż większość Komisyi statutowej domaga się dla Krakowa większej ilości mandatów, niż r. m. Rotter, Daszyński i ich towarzysze. Komisya żąda bowiem pomnożenia mandatów bez oznaczenia ich liczby i to pomnożenia dla samego Krakowa, podczas gdy mniejszość pragnie również pięciu, lecz z przyłączeniem gmin podmiejskich. Nieuzasadniony jest zarzut, podsuwany z przeciwnej strony, jakoby Kraków nie chciał pomnożenia liczby mandatów. Rada obaliła te podejrzenia jeszcze tydzień temu, głosując za powiększeniem liczby posłów krakowskich.

Sprawozdawca mniejszości r. m. dr. Gross zarzuca Komisyi statutowej i Magistratowi, że uwolniły się zupełnie od obowiązku, aby zbadać stosunki przyrostu ludności w gminach podmiejskich i w mieście samem. Mowca zaznacza, że ogółem projekt Gautscha jest monstrualny w stosunku do Galicyi, skoro dla okręgów wiejskich w Galicyi zakreśla prawo proporcyonalne, a dla miast go nie daje. Należałoby i wiejskie okręgi uczynić jednomandatowymi.

Mowca polemizuje następnie z wywodami r. m. dr. Rafała Landaua, wypowiedzianymi w Komisyi statutowej, który się bał, że żydzi gotowiby stracić mandat w Krakowie, gdyby do Krakowa przyłączono okręgi podmiejskie, bo wtedy mogłoby nastąpić przyłączenie kilku gmin do Kaźmierza, a wyborcy żydowscy utonęliby w morzu wyborców chrześcijańskich. Obawy te są płonne, bo w komisyi dla reformy wyborczej nie zasiada redaktor „Głosu narodu“. Mowca żąda wkońcu imiennego głosowania nad wszystkimi wnioskami.

R. m. dr. Rafał Landau w sprostowaniu faktycznem przedstawia, co mówił w Komisyi statutowej: że żydzi w projekcie Gautscha zostali pokrzywdzeni, bo wedle liczby żydowskiej ludności w Austryi przypadałoby im 18 mandatów, a w Galicyi 10, podczas gdy otrzymają z Galicyi tylko mandaty z Krakowa, Lwowa, Brodów, Kołomyi i Stanisławowa, a więc 5; że gdy do Kaźmierza przyłączonoby Grzegórzki, Kapelankę i Płaszów, mandat z Kaźmierza byłby dla żydów stracony.

Wniosek imiennego głosowania zyskał dostateczne poparcie.

Przewodniczący oświadcza, że podda pod głosowanie najpierw wniosek Komisyi statutowej, jako najdalej idący, gdyż w razie przyjęcia jego odpadłyby inne wnioski.

R. m. dr. Gross żąda, aby w danym razie po odrzuceniu wniosku r. m. Daszyńskiego głosowano nad

jego poprawką, jako nad wnioskiem ewentualnym. Mowca wnosi, aby tę kwestyę formalną Rada miejska rozstrzygnęła głosowaniem imiennem.

Wniosek ten imiennego głosowania uzyskał dostateczne poparcie.

Przewodniczący zarządza imienne głosowanie nad tym wnioskiem, tyczącym się strony formalnej, i do skrutynium zaprasza r. m. Schwarza i Konopińskiego.

Za wnioskiem r. m. dr. Grossa głosowali r. m.: dr. Bandrowski, Bartoszewicz, Birnbaum, dr. Bujwid, dr. Frühling, dr. Gross, dr Gunkiewicz, dr. Horowitz, Klemensiewicz, Konopiński, dr. Landau Ignacy, dr. Lustgarten, Maciołowski, Nowak Stanisław i Rotter.

Przeciw wnioskowi głosowali r. m.: dr. Bąkowski, Beringer, Bialik, dr. Bobilewicz, dr. Bujak, I. Wiceprezydent Chyliński, Dattner, Drozdowski, Federowicz, dr. Fierich, Judkiewicz, Kosobucki, dr. Koy, ks. Krupiński, Kwiatkowski, dr. Landau Rafał, Markus, dr. Muczkowski, dr. Julian Nowak, dr. Ponikło, dr. Rosenblatt, II. Wiceprezydent Sare, Schwarz, Sędzimir, Stachowski, dr. Staniszewski, Suski, dr. Szarski, Szatkowski, dr. Tilles i Wachtel.

Wniosek przeto r. m. dr. Grossa upadł.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie wniosek większości Komisyi statutowej i zarządza imienne głosowanie.

Skrutynium jak wyżej.

Za wnioskiem głosowali r. m.: dr. Bąkowski, Beringer, Bialik, dr. Bobilewicz, dr. Bujak, I. Wiceprezydent Chyliński, Dattner, Drozdowski, Federowicz, dr. Fierich, Judkiewicz, Kosobucki, dr. Koy, ks. Krupiński, Kwiatkowski, dr. Landau Rafał, Markus, dr. Muczkowski, dr. Julian Nowak, dr. Ponikło, dr. Rosenblatt, II. Wiceprezydent Sare, Schwarz, Sędzimir, Stachowski, dr. Staniszewski, Suski, dr. Szarski, Szatkowski, dr. Tilles i Wachtel.

Przeciw wnioskowi głosowali r. m: dr. Bandrowski, Bartoszewicz, Birnbaum, Bujwid, dr. Frühling, dr. Gross, dr. Gunkiewicz, dr. Horowitz, Klemensiewicz, Konopiński, dr. Landau Ignacy, dr. Lustgarten, Maciołowski, Nowak Stanisław i Rotter.

Wniosek przeto większości Komisyi statutowej przyjęto. —

Przewodniczący z powodu spóźnionej pory o godzinie 8. min. 30 wieczorem zamyka posiedzenie. —

SPRAWOZDANIE

Komisyi drożyźnianej z prowadzenia jatek miejskich

w czasie od 4. października 1905 do 17. lutego 1906.*)

Rada miejska na posiedzeniu dnia 6. lipca 1905 r. powołała Komisyę drożyźnianą do zbadania przyczyn drożyzny mięsa i zastanowienia się nad środkami zaradzenia drożyźnie przez założenie jatek miejskich, a na pokrycie kosztów, połączonych z urządzeniem i prowadzeniem tychże, przyznała Komisyi kredyt w kwocie 10.000 kor.

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z dnia 1. marca 1906 r. (str. 81 w tym numerze).

Wywiązując się z poruczonego jej zadania, Komisya drożyźniana poleciła Zarządowi targowicy miejskiej urządzenie dwu jatek miejskich, jednej w dzielnicy I. przy placu Św. Ducha, drugiej w dzielnicy VIII. przy placu Wolnicy, i otwarcie jatek tych z dniem 4. października 1905.

Opierając się na dziełach fachowych, omawiających środki spożywcze, przyjęła Komisya pewne w nich wyrażone kombinacye za podstawę do obliczenia cen, po których mięso w jatkach miejskich się sprzedaje.

Ceny te są następujące:

I. 1-szej jakości:

a) krzyżówka, zrazówka, rozbef, rozbratel, legawka po cenie	Kor. 1·34	za 1 kg.
b) lejsztuk, plecówka, górna sztuka, szponder rozbratlowy po cenie	„ 1·18	„ „ „
c) mostek, szponder skrajny, karkowina, policzko po cenie	„ 1·10	„ „ „

II. 2-giej jakości:

a) krzyżówka, zrazówka, rozbef, rozbratel, legawka po cenie	„ 1·26	„ „ „
b) lejsztuk, plecówka, górna sztuka, szponder rozbratlowy po cenie	„ 1·10	„ „ „
c) mostek, szponder skrajny, karkowina, policzko po cenie	„ 1·02	„ „ „
III. polędwica po cenie	„ 2·30	„ „ „

IV. cielęcina:

a) dych, kotlety po cenie	„ 1·70	„ „ „
b) łopatka, mostek, karczek po cenie	„ 1·30	„ „ „

Ceny powyższe w chwili ich ustalenia były i są dziś mniej więcej o 10 hal. na kilogramie niższe od cen, po których mięso sprzedawane bywa w sklepach i jatkach rzeźniczych.

Z udzielonego kredytu 10.000 koron wydano na urządzenie jatek kwotę 2.249 kor. 47 hal., resztę, t. j. kwotę 7.750 kor. 53 hal., przeznaczyła Komisya na kapitał obrotowy.

Ruch handlowy w jatkach miejskich w czasie od 4. października 1905 do 17. lutego 1906 przedstawia się następująco:

I. Zakupiono:

a) wołów:						
295 szt.	wagi żywej	106.715 kg.	za	77.079 K.	67 h.
b) krów:						
63 „	„ „	21.490 „	„	14.150 „	57 „
c) jałownika:						
2 „	„ „	639 „	„	439 „	— „
d) cieląt:						
82 „	„ „	3.259 „	„	4.014 „	13 „
Razem:						
442 szt.	wagi żywej	132.103 kg.	za	95.683 K	37 h.

II. Zabito:

a) wołów:					
273 szt.	wagi żywej	98.540 kg.	za	70.963 K.	97 h.
b) krów:					
63 „	„ „	21.490 „	„	14.150 „	57 „
c) jałownika:					
2 „	„ „	639 „	„	439 „	— „
d) cieląt:					
80 „	„ „	3.183 „	„	3.920 „	13 „
Razem:					
418 szt.	wagi żywej	123.852 kg.	za	89.473 K.	67 h.

III. Pozostało na stajni:

a) wołów:
22 szt. wagi żywej 8.175 kg. za 6.115 K. 70 h.

b) krów:
— „ „ „ — „ „ — „ — „

c) jałownika:
— „ „ „ — „ „ — „ — „

d) cieląt:
2 „ „ „ 76 „ „ 94 „ — „

Razem:
24 szt. wagi żywej 8.251 kg. za 6.209 K. 70 h.

IV. Z bydła ad II. uzyskano:

a) mięsa . . . . 65.662 kg.
b) cielęciny . . . . 2.207 „
Razem . . . 67.869 kg.

V. Z uzyskanego ad IV. mięsa wyrąbano:

A) mięsa wołowego:
a) w jatce przy pl. św. Ducha 38.017 kg.
b) „ „ „ Wolnicy 24.116 „ 62.133 kg.

B) mięsa cielęcego:
a) w jatce przy pl. św. Ducha 1.968 kg.
b) „ „ „ Wolnicy 54 „ 2.022 „

Razem mięsa wołowego i cielęcego . . 64.155 kg.

W jatce przy pl. św. Ducha sprzedawano przeciętnie dziennie około 338 kg. za 445 kor., a w jatce przy pl. Wolnicy około 214 kg. za 235 kor.

VI. W czasie od 4. października 1905 do 17. lutego 1906 były następujące:

a) rozchody:

1) koszt urządzenia jatek . .	2.249 K.	47 h.
2) cena bydła zakupionego . .	88.276 „	07 „
3) opłaty akcyzowe i rzezalniane	4.227 „	69 „
4) opłaty rytualne od bydła, bitego na koszer	904 „	40 „
5) płace funkcyonaryuszy jatek	5.565 „	42 „
6) drobne wydatki administracyjne	964 „	36 „

b) dochody:

1) za mięso z jatki przy placu św. Ducha	53.400 K.	33 h.
2) za mięso z jatki przy placu Wolnicy	29.331 „	33 „
3) za skóry, łój, jelita (za kontraktem)	12.190 „	05 „

VII. Stan funduszu i magazynów jatek:

a) gotówka w Kasie	2.204 K.	35 h.
b) należytość za skóry bydlęce .	387 „	61 „
c) „ „ „ cielęce . .	57 „	12 „
d) „ za łój	100 „	28 „
e) zaliczka u inkasentów i inspektora jatek	265 K.	— h.
f) wartość bydła, zakupionego a nie zabitego	6.209 „	70 „
g) wartość mięsa (306 kg.) w obu magazynach	395 „	30 „
Razem . . .	9.619 K.	36 h.
Kasie targowej należy się za bydło	7.407 „	30 „
przeto fundusz jatek i magazynów przedstawia wartość . .	2.212 K.	06 h.

Ponieważ na urządzenie i na kapitał obrotowy, do prowadzenia jatek potrzebny, otrzymał Zarząd targowicy jako zaliczkę do wyrachowania kwotę 10.000 koron, przeto do dnia 17. lutego b. r. włącznie w funduszu jatek okazuje się niedobór (10.000—2.212·06) 7.787 koron 94 hal.

VIII. Z powyższych danych okazuje się:

a) że przeciętnie kupowano:
1) woły po 0·72 kor. za 1 kg. żywej wagi
2) krowy „ 0·66 „ „ „ „ „ „
3) jałownik „ 0·69 „ „ „ „ „ „
4) cielęta „ 1·23 „ „ „ „ „ „

Cena wołów na targu w czasie od 4. października 1905 do 17. lutego 1906 wahała się od 0·64 do 0·86 kor. (cena przeciętna 0·76 kor.), cena krów od 0·59 do 0·79 kor. (cena przeciętna 0·68 kor.), cena cieląt od 0·80 do 1·26 kor. (cena przeciętna 0·94 kor.) za 1 kg. żywej wagi;

b) że po zabiciu traciło na wadze:
1) bydło rogate 45½%;
2) cielęta 31%;

c) że mięso wołowe traciło na wadze przez wyschnięcie i przy wyrębie około 5%, cielęce zaś około 8%;

d) że koszta administracyi w stosunku do obrotu targowego wynosiły (6.500 : 95.000 kor.) około 7%;

e) że główną przyczyną niedoboru jest drożyzna bydła, która nie pozwala na sprzedaż mięsa po cenach, wyżej podanych, jako nie odpowiadających rzeczywistym kosztom produkcyi tego artykułu;

f) że, jeśliby niedobór wzrastał w tym stosunku, jak do 31. grudnia 1905, należałoby podnieść ceny mięsa, w jatkach miejskich sprzedawanego, mniej więcej o 9 hal. na kilogramie, gdyby zaś zmniejszony od 1. stycznia 1906 skutkiem redukcyi kosztów administracyjnych niedobór nie wzrastał, wystarczyłoby podwyższenie cen mięsa tylko o 5 hal. na jednym kilogramie, aby niedobór usunąć.

Kraków dnia 19. lutego 1906.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 6. Kraków, dnia 10. czerwca 1906. Rocznik XXVII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ
dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 39.842/906

III.

Przedmioty znalezione.

W styczniu i w lutym 1906 r. znaleziono w Krakowie następujące przedmioty:

A) Złożone w tutejszej Kasie miejskiej:

Art. 77. Srebrna papierośnica.
„ 133. Zegarek niklowy.
„ 135. Torebka, pugilares, karta zastawnicza i haczyk.
„ 136. Parasolka.
„ 137. Damski kapelusz.
„ 138. Kamaszek.
„ 139. Klucz.
„ 140. Sześć kluczy.
„ 141. Pugilares.
„ 142. Cztery kluczyki i 1 wertheimowski.
„ 143. Dwa kluczyki.
„ 144. Książka do nabożeństwa.
„ 145/5607. Pugilares i 60 h.
„ 146/5608. Pugilares i 12 kor. 20 h.
„ 147. Dziewięć chustek.
„ 148. Kartka zastawnicza.
„ 149. Kluczyk wertheimowski.
„ 150/5609. Pugilares, 4 kor. 44 h, marka na 10 h. i kwitek.
„ 151. Kartka zastawnicza.
„ 152. Sztaba żelazna.
„ 153. Cztery losy loteryi państw. węg.
„ 154. Pierścionek.
„ 155/5610. Pugilares, 11 kor. 45 h. i 2 kluczyki.
„ 157. Binokle.
„ 158. Zegarek srebrny.
„ 174. Zegarek damski.
„ 186. Zegarek z dewizką.
„ 187. Dwa klucze.
„ 188. Klucz.
„ 189. Zeszyt „Złoty cielec“ (rola).
„ 190. Płaszcz.
„ 191. Rękawiczki.
„ 192. Los loteryi Leopoldinum.
„ 193. Pęk kluczy.
„ 194. Fartuch.
„ 195. Pugilares z różańcem.
„ 196. Zegarek srebrny z łańcuszkiem.
„ 197. Klucz.
Art. 198/6878. Pugilares, 27 h. i klucz.
„ 199. Chusteczka do nosa.
„ 200. Zegarek srebrny damski.
„ 201. Pugilares, 64 h. i 2 bilety teatralne.
„ 202. Książka do nabożeństwa.
„ 203. Łańcuszek z kluczykiem.
„ 204. Kartki korespondencyjne z widokami.
„ 205. Obrączka złota.
„ 206. Nóż kuchenny.
„ 207. Koronka.
„ 208/6880. Pugilares, 6 h. i pierścionek.
„ 209/6881. Torebka ręczna, pugilares, 9 kor. 60 h., zegarek srebrny damski, 3 wisiorki, bilety tramwajowe i list.
„ 210. Dwa klucze.
„ 211. Cztery klucze.

B) Pozostałe w rękach znalazców:

1. Pies.
2. Pies duży, czarny, seter.
3. Płachta do nakrycia wozu.
4. Pies ratler.
5. Rower uszkodzony.
6. Pies, duży buldog.
7. Kołnierz futrzany.
8. Pies mały, czarny, ratler.
9. Pierzyna, 3 poduszki i kołdra.
10. Pies duży.
11. Pies mały.
12. Pies duży, czarny.
13. Banknot na 50 koron.
14. Prosię, znaczone na uchu.
15. Pies, półchart, żółty.
16. Zarękawek z perskiego baranka.
17. Pies wyżeł.
18. Pugilares, 20 kor. i medalik srebrny z M. Boską.
19. Pudel biały, czarno znaczony.
20. Kura.

C) Złożone w tut. Kasie miejskiej a znalezione:

28/12 1905 art. 70. Trzy kawałki lejców i kantary.
16/3 1904 art. 75. Koronki, paciorki i szkaplerze.
16/12 1905 art. 82/3899. Pugilares, 2 marki i 4 h.
15/3 1906 art. 129/5233. Pugilares i 98 h.
22/6 1901 art. 164. Zegarek srebrny z łańcuszkiem.
9/4 1906 art. 216/7016. Torebka i 10 h.

W kwietniu 1906 r. art. 184. Pierścionek tombakowy. 5/4 1906 art. 213/6937. Portmonetka i 4 korony.

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, aby — o ile mogą dowieść swych praw własności — zgłosili się po odbiór rzeczy do biura III. Wydziału Magistratu w godzinach urzędowych, w przeciwnym bowiem razie przedmioty te po upływie roku od daty dzisiejszej wydane będą znalazcom do używania, po upływie zaś dalszych trzech lat przejdą na wyłączną własność znalazców, lub też będą sprzedane względnie przekazane na fundusz ubogich miejscowych.

Zarazem podaje się do wiadomości, że złożono w tutejszej Kasie miejskiej zakwestyonowane u osób podejrzanych:

Pod art. 83. Złoty pierścionek z opalem (w styczniu b. r.).
„ „ 131. Zegarek (w r. 1905).
„ „ 178. Łańcuszek (w sierpniu 1897 r.).

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 10. maja 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 2833/06
B. W.

PRZEPISY

obowiązujące pobierających wodę z hydrantów wodociągu miejskiego w Krakowie.

Pobór wody wodociągowej ma się odbywać:

I. Z hydrantów poziemnych w następujący sposób:

1) po opukaniu kluczem pokrywy hydrantowej należy ją podnieść, stojąc po stronie trzpienia, przytrzymującego pokrywę, i odchylić ją na bruk;

2) zdjąć pokrywkę z bagnetu;

3) założyć rurę nasadową, opatrzoną zaworem przelotnym i uszczelnieniem (dołączyć węże i t. p.);

4) zawór przelotny nieco otworzyć;

5) hydrant otworzyć powoli lecz zupełnie (w razie dostrzeżonej nieszczelności hydrant zamknąć i nieszczelność usunąć);

6) zawór przelotny otworzyć w miarę potrzeby, a przerwy w poborze wody uskuteczniać jedynie zaworem przelotnym;

7) po ukończonym poborze wody hydrant zamknąć, odjąć węże, zawór przelotny i rurę nasadową;

8) zbadać, czy hydrant jest domknięty, i nakryć bagnet przykrywką;

9) pokrywę hydrantową przymknąć.

Nie wolno pozostawiać bez dozoru rury nasadowej na hydrancie.

Nie wolno używać hydrantu w razie braku uszczelnienia między bagnetem a rurą nasadową i w razie braku zaworu przelotnego.

II. Z hydrantów naziemnych pobór wody ma się odbywać w następujący sposób:

1) zdjąć przewierconą przykrywkę wylotu hydrantowego;

2) nałożyć zawór przelotny nieco otwarty (i dołączyć węże i t. p.);

3) otworzyć powoli lecz całkowicie hydrant;

4) przełożyć klucz hydrantowy i przygotować go do zamknięcia hydranta, a przerwy w poborze wody uskuteczniać jedynie zaworem przelotnym;

5) po ukończonym poborze wody zamknąć powoli hydrant;

6) zbadać, czy hydrant jest domknięty, i założyć przykrywkę na wylot hydrantowy.

Przepisy ogólne.

Nasadowe rury hydrantowe bez zaworów przelotnych mogą być używane jedynie przez straż pożarną przy gaszeniu pożarów.

Rury nasadowe hydrantowe z zaworami przelotnymi oraz zawory przelotne do hydrantów naziemnych mają posiadać wymagane uszczelnienia i znajdować się w stanie zdolnym do użytku.

Odpowiedzialnymi za przestrzeganie powyższych przepisów będą dozorcy (strażacy, kierujący czyszczeniem ulic, dróżnicy, służba plantacyjna i t. p.) nad robotnikami, używającymi hydrantów wodociągowych.

Dostrzeżone uszkodzenia hydrantów mają być zgłaszane codziennie za pośrednictwem Straży pożarnej, Budownictwa miejskiego, Zarządu plant — Zarządowi wodociągowemu (telefon Nr. 325).

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 28. maja 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

Mianowania służby miejskiej.

Prezydent miasta zgodnie z postanowieniem § 89. statutu dla stoł. król. m. Krakowa zamianował:

1. **Jana Budkę**, dozorcę przy miej. robotach drogowych w Krakowie, i

2. **Jana Krupińskiego**, podmajstrzego przy miejsk. robotach brukarskich w Krakowie, pachołkami Magistratu m. Krakowa z płacą roczną 600 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 200 koron, oraz z umundurowaniem. (Dekrety z 9. maja 1906 LL. 357 i 358/06/prez.). —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (11. w kad. XIII.) **z dnia 5. kwietnia 1906.**

Na posiedzeniu tem powzięto następującą uchwałę:

Na posadę nauczycielki do przedmiotów, objętych I. grupą, w szkole wydziałowej im. Konarskiego nadaje Rada miejska prezentę p. **Wandzie Estreicherównie.**

Następnie przeprowadziła Rada dyskusyę ogólną nad wnioskiem Sekcyi III. i II.: „Rada miejska przyjmuje imieniem Gminy miasta Krakowa **dla Muzeum Narodowego od p. Feliksa Jasieńskiego** tytułem darowizny jego zbiory dzieł sztuki i książek pod warunkami, wy-

szczególnionymi w projekcie kontraktu darowizny, i wyraża ofiarodawcy gorące podziękowanie“.

Dyskusyę szczegółową odroczono do następnego posiedzenia.

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie zwyczajne (25. w kad. XIII.) **z dnia 5. kwietnia 1906 r.**

Przewodniczący: Dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **55**.

Radcy miejscy: dr. Benis, I. Wiceprezydent miasta Chyliński, dr. Fierich, dr. Gross, dr. Jordan, Katyński, Szatkowski, hr. Wodzicki, Wyspiański (**9**) nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności r. m.: Bialik, Drobner, dr. Łepkowski, Sulikowski, Suski (**5**).

Początek posiedzenia o godzinie 5. min. 45 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący podaje do wiadomości, że r. m. **Katyński** wystosował do niego pismo, w którem oświadcza, że **składa mandat radziecki**; pismo to będzie odesłane do Sekcyi III. (L. 36221/906). —

R. m. drowi **Benisowi** udzielono trzechtygodniowego **urlopu**. —

Przewodniczący zawiadamia, że krakowskie Towarzystwo techniczne wniosło podanie o wydelegowanie z grona Rady dwóch członków zarządu **wystawy przemysłu budowlanego**. Prezydent wnosi, aby do wyboru tych delegatów upoważnić Komitet Muzeum techniczno-przemysłowego.

Wniosek Prezydenta m. przyjęto. (L. 36304/906). —

Przystąpiono do porządku dziennego.

II. Wiceprezydent miasta Sare imieniem Komisyi gazowo-elektrycznej przedkłada sprawozdanie Komisyi o potrzebie **rozszerzenia Elektrowni miejskiej** i wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Sprawozdanie Komisyi gazowo-elektrycznej o potrzebie rozszerzenia Elektrowni*) przyjmuje się do wiadomości.

2) Upoważnia się Subkomitet Komisyi gazowo-elektrycznej do przyjęcia ofert i ustalenia warunków umów co do rozszerzenia Elektrowni. Do podpisania kontraktów upoważnia się P. Prezydenta miasta względnie jego zastępcę, oraz pp. r. m. Wandalina Beringera i Henryka Szatkowskiego, względnie Juliusza Epsteina.

3) Upoważnia się Subkomitet do przeprowadzenia wszelkich czynności, połączonych z wykonaniem rozszerzenia Elektrowni.

4) Na koszta rozszerzenia przyzwala się do dyspozycyi Subkomitetowi kredyt do wysokości maksymalnej 700.000 koron.

5) Wnioski co do pokrycia powyższego wydatku przedłoży Komisya gazowo-elektryczna po zapadłej decyzyi co do oświetlenia dworców kolejowych.

*) Zobacz załącznik w tym numerze na str. 100.

Wnioski Komisyi gazowo-elektrycznej przyjęto bez rozpraw. (L. 36787/06). —

Dyrektor Gazowni miejskiej Dąbrowski imieniem Komisyi gazowo-elektrycznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Rada miejska uznaje potrzebę*) wybudowania w Gazowni miejskiej **fabryki gazu wodnego**, odpadkami naftowymi nawęglanego, o sprawności 6000 m^3 na dobę, uchwala wykonanie tej budowy w r. 1906 i wyznacza na nią kredyt do wysokości 92.000 koron, płatnych z pożyczki, na ten cel zaciągnąć się mającej.

2) Rada miejska upoważnia Subkomitet gazowo-elektryczny do wykonania tej budowy.

R. m. dr. Rosenblatt zwraca uwagę, że przed chwilą Rada uchwaliła rozszerzyć Elektrownię miejską prawie w dwójnasób, a obecnie Komisya gazowo-elektryczna przedstawia wniosek rozszerzenia Gazowni znacznym nakładem z tych samych motywów. Mowca wyraża obawę, czy konsumcya gazu tylko dla osób prywatnych, a nie dla celów przemysłowych, rzeczywiście tak się wzmoże, aby opłaciły się koszta powiększenia zakładu. Wreszcie prosi Mowca o wyjaśnienie, czy gaz wodny będzie miał światło, równie przyjemne i silne, jak gaz, obecnie wyrabiany.

Sprawozdawca wyjaśnia, że rachunki za zużyty gaz wykazują ciągłą zwyżkę, zwłaszcza w miesiącach zimowych. Doświadczenie miast innych wykazuje, że gazownia i elektrownia rozwijają się równolegle, gdyż światło gazowe jest zawsze tańsze, niż elektryczne. Gaz wodny, odpowiednio preparowany, daje ogólny efekt świetlny ten sam, co gaz, dotychczas wyrabiany.

Wniosek Komisyi gazowo-elektrycznej przyjęto. (L. 36786/906). —

Dyrektor Gazowni miejskiej Dąbrowski imieniem Komisyi gazowo-elektrycznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Rada miejska uchwala wybudowanie**) w roku bieżącym **domu mieszkalnego dla urzędników i funkcyonaryuszy technicznych Gazowni** kosztem 60.000 koron.

2) Wydatek na tę budowę ma być pokrytym z pożyczki, na ten cel zaciągnąć się mającej.

3) Rada miejska upoważnia Subkomitet gazowo-elektryczny do wykonania tej budowy.

Wniosek Komisyi gazowo-elektrycznej przyjęto bez rozpraw. (L. 36785/06). —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi III. wnosi:

Rada miejska uchwali!

W myśl art. VIII. kontraktu z dnia 22. marca 1905 Gmina zezwala krakowskiemu **Towarzystwu technicznemu** na zaciągnięcie w Kasie Oszczędności m. Krakowa **pożyczki hipotecznej** do wysokości 80.000 koron na realność Towarzystwa lk. 147 Dz. III. l. w. h. 2592 na warunkach promesy z dnia 28. lutego, względnie z dnia 2. marca 1906, według których pożyczka będzie spłacalna w 41 i $^1/_2$ latach w ratach półrocznych z procentem 4 i $^3/_4$ %.

*) Sprawozdanie Komisyi o potrzebie wybudowania fabryki gazu wodnego zobacz w tym numerze na str. 102.

**) Sprawozdanie Komisyi gazowo-elektrycznej o potrzebie budynku mieszkalnego dla urzędników technicznych Gazowni zobacz w tym numerze na str. 102.

Wniosek Sekcyi III. przyjęto bez rozpraw. (L. 26051/06). —

Starszy inżynier Budownictwa miejskiego Świerzyński imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

I. Gmina miasta Krakowa zgadza się na **otwarcie ulicy**, 15 *m.* szerokiej, **na gruntach realności pp. Teofila i Heleny Żeglikowskich**, objętych wykazami hipot. l. 721, 722 i 799 Dz. IV., a to według planu, wykonanego przez Budownictwo miejskie dnia 22. XII. 1896 r.

II. Grunta, pod ulicę potrzebne, tak własne, jako też ewentualnie od sąsiadów zakupić się mające, oddadzą pp. Teofil i Helena Żeglikowscy Gminie miasta Krakowa na własność bezpłatnie w stanie wolnym od ciężarów.

III. Urządzenie ulicy, mianowicie: wykonanie szosy, chodników z krawężnikami dolomitowymi lub betonowymi, ściekami, tudzież kanalizacyą, uskuteczni Gmina miasta Krakowa przez własne organa, a pp. Teofil i Helena Żeglikowscy pokryją z własnych funduszów koszta tego urządzenia i złożą na ten cel w Kasie miejskiej sumę kosztorysową, przez Budownictwo miejskie obliczoną w kwocie 12.700 koron, a to w połowie gotówką, w połowie zaś wekslem, podpisanym przez pp. Teofila i Helenę Żeglikowskich, płatnym w rok od daty wystawienia z procentem 4% w terminach półrocznych z dołu.

IV. Otwarcie ulicy ma nastąpić w dwóch częściach, mianowicie najpierw od strony ulicy Sobieskiego, a potem od strony ulicy Karmelickiej; cała zaś ulica ma być najdalej do końca roku 1907 otwartą i Gminie miasta Krakowa do dyspozycyi oddaną.

Na zabezpieczenie dopełnienia tego warunku złożą pp. Teofil i Helena Żeglikowscy kaucyę w wysokości 5000 koron gotówką lub wekslem, płatnym 31. grudnia 1907 r. Kaucya ta w razie niedotrzymania powyższego warunku przepada na rzecz Gminy.

V. Parcelacya częściowa lub całkowita gruntów pp. Żeglikowskich może nastąpić dopiero po zawarciu kontraktu, po złożeniu kwoty 12.700 koron na urządzenie ulicy, po złożeniu kaucyi, w ustępie IV. wymienionej, i w miarę oddania gruntów, na ulicę potrzebnych, w posiadanie Gminy.

VI. Koszta, wynikłe z zawarcia kontraktu, stemple, opłaty skarbowe, ewentualną należytość przenośną i koszta wydzielenia poniosą wyłącznie pp. Żeglikowscy.

Do podpisania kontraktu upoważnia Rada miejska obok Pana Prezydenta miasta pp. r. m.: Wandalina Beringera i Stanisława Stachowskiego, a w razie przeszkody u jednego z nich p. r. m. Jana Kwiatkowskiego.

Wniosek Sekcyi I. i II. przyjęto bez rozpraw. (L. 31949/906). —

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Sekcyi IV. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Z uwagi, iż Gmina miasta Krakowa poniosła już znaczne ofiary na cele wyższej szkoły handlowej przez oddanie gruntu o wartości przeszło 100.000 kor. pod budowę nowego gmachu szkolnego tudzież przez przyczynienie się do budowy gmachu kwotą 100.000 koron, z uwagi następnie, iż Gmina przyczynia się do utrzymania szkoły roczną subwencyą w kwocie 8.000 koron i dostarcza dla niej pomieszczenia, opału, światła i obsługi, przeto odmawia się prośbie Kuratoryi o **przyjęcie wyższej szkoły handlowej w Krakowie na etat Gminy**, a to z jednej strony ze względu na bardzo słabe siły finansowe Gminy, a z drugiej strony na znaczne nowe ciężary, któreby wskutek tego na Gminę spaść musiały.

2) W interesie należytego rozwoju szkoły uznaje Rada miejska konieczną potrzebę jej upaństwowienia; należy więc poprzeć z całym naciskiem zmierzającą ku temu akcyę Kuratoryi i w tym celu wysłać deputacyę z łona Rady miejskiej do Koła polskiego we Wiedniu i do J. E. P. Prezydenta Ministrów z żądaniem, by c. k. Rząd przyjął szkołę handlową na etat państwowy.

3) Pragnąc na razie umożliwić stałe obsadzenie w szkole handlowej przynajmniej 3 posad nauczycielskich, a mianowicie posady dyrektora i 2 posad nauczycieli do przedmiotów głównych, z poborami, systemizowanymi dla nauczycieli szkół średnich ustawą z dnia 19. września 1898 r. Nr. 173 Dz. p. p., Rada miejska zapewnia dla tych trzech wyżej wymienionych sił nauczycielskich wypłatę powyższych poborów służbowych, o ileby w funduszach szkoły nie znalazły pokrycia, oraz wypłatę emerytury, o ile fundusz emerytalny szkoły handlowej okaże się na ten cel niedostatecznym, z funduszów miejskich według zasad i w wymiarach, ustanowionych dla osób państwowego stanu nauczycielskiego ustawą z dnia 14. maja 1896 Nr. 74 Dz. p. p., aż do czasu upaństwowienia ewentualnie aż do chwili powstania innych tytułów prawnych, zapewniających im całkowicie wypłatę poborów służbowych i wypłatę emerytury.

Wniosek Sekcyi IV. i II. przyjęto bez rozpraw. (L. 21594/906). —

Dyrektor Biura wodociągowego Jaszczurowski imieniem Komisyi wodociągowej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Na pokrycie kredytu w kwocie 25.000 koron na **zakupno wodomierzy**, objętego w wydatkach funduszu administracyjnego wodociągu działem: „Zakupno wodomierzy“, upoważnia się Prezydyum miasta do podjęcia kwoty 25.000 koron z pożyczki inwestycyjno-konwersyjnej z części, przypadającej funduszowi wodociągowemu.

Wniosek Komisyi wodociągowej przyjęto bez rozpraw. (L. 36552/06). —

Tenże imieniem Komisyi wodociągowej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska na podstawie § 8. statutu gminnego **przelewa na Komisyę wodociągową** aż do odwołania te **prawa i atrybucye, zastrzeżone statutem Radzie miejskiej**, które mają zastosowanie przy zarządzaniu wodociągiem miejskim, zastrzegając sobie jednocześnie:

1) zatwierdzanie rocznego budżetu i sprawozdania rachunkowego;

2) uchwalanie wszelkich inwestycyj, o ile nie są budżetem objęte a przekraczają w ciągu roku jednego kwotę 25.000 koron;

3) uchwalanie wszelkich na cele wodociągowe pożyczek;

4) ustanawianie stałego etatu funkcyonaryuszów wodociągowych;

5) uchwalanie podatku wodociągowego oraz zmian ustawy i regulaminu wodociągowego.

Wniosek Komisyi wodociągowej przyjęto bez rozpraw. (L. 36551/06). —

Tenże imieniem Komisyi wodociągowej wnosi:

Rada miasta Krakowa zaprasza **prof. inżyniera Tadeusza Sikorskiego na członka Komisyi wodociągowej.**

Wniosek Komisyi wodociągowej przyjęto bez rozpraw. (L. 36553/06). —

Starszy inżynier Budownictwa miejskiego Świerzyński imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Przyznaje się kredyta dodatkowe na **roboty konserwacyjne:**

a) w dziale II. 3. d. budż. z r. 1905 w kwocie kor. 4.052·23,

b) w dziale II. 4. h. budż. z r. 1905 w kwocie kor. 440·43,

c) w dziale XII. 4. nadzwycz. budż. z r. 1905 w kwocie kor. 11 878·68;

2) przyznaje się kredyt dodatkowy na połączenie **instalacyi elektrycznej w hali dekoracyj teatralnych** z centralą miejską w dziale XI. nadzwycz. budż. z r. 1906 w kwocie kor. 1.360;

3) przyznaje się kredyt dodatkowy na roboty, wykonane przy **wychodkach miejskich publicznych** w dziale IX. nadzwycz. budż. z r. 1905 w kwocie kor. 4.707·14;

4) przyznaje się kredyt dodatkowy na sprawienie **wozu żelaznego do wywozu gęstego kału kanałowego** (kwota z budż. r. 1900) w dziale IX. nadzwycz. z r. 1905 w kwocie kor. 1.050;

5) przyznaje się kredyt dodatkowy na **naprawę konnego walca drogowego**, dokonaną w r. 1902, w dziale VI. 1. g. budż z r. 1905 w kwocie kor. 957·73.

Wniosek Sekcyi I. i II. przyjęto bez rozpraw. (LL. 36096/906, 31438/906, 22647/906, 28839/903, 86417/902). —

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godzinie 6. min. 30 wieczorem zamyka posiedzenie jawne i zarządza tajne. —

Posiedzenie nadzwyczajne (26. w kad. XIII.) **z dnia 7. maja 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **57.**

Radcy miejscy: Bartoszewicz, Daszyński, Dattner, dr. Doboszyński, Katyński, Markus, Sędzimir, Stachowski, dr. Staniszewski, dr. Tomkowicz, Wyspiański **(11)** nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. min. 40 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący podaje do wiadomości dwa fakta, które zaszły w dniach ostatnich.

Miastu grozi **strejk czeladzi piekarskiej**; z powodu ważności sprawy Mowca uważał za swój obowiązek wspólnie z Inspektorem przemysłowym podjąć kroki celem uzyskania porozumienia między majstrami a robotnikami. Konferencyom ugodowym przewodniczy Radca Magistratu Buczkowski. Obrady nie doprowadziły jeszcze do ostatecznego porozumienia i toczyć się będą dalej; osiągnięcie porozumienia nie jest jednak wykluczone. Gdyby wszakże narady się rozbiły, w takim razie Prezydyum miasta zawczasu zawiadomi o tem publiczność, a na wypadek wybuchu strejku zarządzi wszystko, czego potrzeba, aby zapobiedz brakowi pieczywa.

Drugi fakt jest wprawdzie mniejszej wagi, ale dotyczy bezpośrednio Gminy. Wybuchł mianowicie **strejk wśród robotników plantacyjnych** z powodu nizkiej płacy dziennej i długości dnia roboczego. Deputacya strejkujących przedstawiła dzisiaj w Prezydyum swoje żądania. Mowca wydał polecenie Inspektorowi ogrodów miejskich, aby starał się dojść z robotnikami do porozumienia przez stosowne podniesienie dziennego wynagrodzenia. Obecna płaca wynosi dla mężczyzn po 1 kor. 40 hal., dla kobiet po 1 kor. 20 hal. dziennie; płace te są stanowczo za nizkie. Prezydent uważa strejk robotników miejskich za zbyteczny, znając usposobienie Rady miejskiej, która zawsze uwzględniała tego rodzaju postulaty, przedstawione w drodze legalnej.

R. m. dr. Gross zapytuje, kiedy będzie przedstawiona Radzie miejskiej sprawa **uregulowania płac służby miejskiej.**

Przewodniczący wyjaśnia, że urzędnicy Magistratu również wnieśli podanie o wprowadzenie czteroleci dla 3 najniższych rang, o podwyższenie kwaterowego i o częściowe wliczenie kwaterowego do emerytury. Referat w tej sprawie przydzielono Dyrektorowi Magistratu, który potrzebował pewnych obliczeń i dat z innych miast. Obie te zatem sprawy, traktowane łącznie, będą przedstawione Radzie miejskiej przed feryami letniemi.

R. m. Stanisław Nowak podnosi, że **szkoła miejska XXIV. od 10 lat nie jest zorganizowana** jako etatowa; siły nauczycielskie pracują tam wskutek tego za 60% wynagrodzenia. Na tej jednej szkole oszczędził kraj 24.000 koron, Gmina zaś zyskuje rocznie 900 kor. Wogóle w szkołach krakowskich przeszło 50% nauczycielstwa pracuje za 60% wynagrodzenia. Mowca prosi Prezydenta, aby imieniem Rady miejskiej odniósł się do Rady szkolnej krajowej o usunięcie tej krzywdy.

Przewodniczący odpowiada, że w sprawie zetatowania wymienionej szkoły zwróci się jak najprędzej do Rady szkolnej krajowej, a odpis odnośnego podania wręczy Delegatowi Rady miejskiej do Rady szkolnej krajowej celem dopilnowania tej sprawy. Mowca czynił już starania w czasie Sejmu krajowego o przyśpieszenie zetatowania szkół krakowskich. (L. 47.642/906). —

R. m. Stanisław Nowak, zaznaczając, że przepisy sanitarne po większej części **w szkołach miejskich** nie są wykonywane, wylicza **szereg braków hygienicznych**, jak: mycie sal szkolnych tylko 3 razy do roku, brak należytej wentylacyi w wielu salach i t. d.

I. Wiceprezydent miasta Chyliński udziela wyjaśnień.

R. m. Stanisław Nowak zastrzega się, że, podnosząc zarzuty, miał na myśli tylko stare budynki szkolne.

Na wniosek r. m. Beringera uchwalono otworzyć dyskusyę w tej sprawie.

W dyskusyi wzięli udział r. m.: Drozdowski, Bujwid, Beringer i Stanisław Nowak. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Praktykant konceptowy Magistratu dr. Kumaniecki imieniem Komisyi dla założenia Okręgowego Urzędu pośrednictwa w pracy i Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

I. Zakłada się **Okręgowy Urząd pośrednictwa pracy w Krakowie** wspólnie z powiatami autonomicznymi krakowskim i wielickim na podstawie załączonego projektu statutu.*)

II. Zatwierdza się przedłożony projekt**) kosztów urządzenia i utrzymania, tudzież dochodów Okręgowego Urzędu pośrednictwa pracy w Krakowie.

III. Uchwala się do działu X. poz. 3. budżetu z roku 1906 na koszta urządzenia Okręgowego Urzędu pośrednictwa pracy w Krakowie kredyt dodatkowy w kwocie 5000 koron.

IV. Upoważnia się Prezydyum miasta do podjęcia i przeprowadzenia wszelkich zarządzeń celem wprowadzenia w życie Okręgowego Urzędu pośrednictwa pracy w Krakowie i pomieszczenia go w realności miejskiej przy ul. Jabłonowskich na parceli l. k. 1564.

R. m. Bujwid wnosi, aby w § 25. dodać słowa: „oraz przyjąć na siebie inicyatywę w **budowie mieszkań robotniczych**".

R. m. dr. Gross podnosi, że w projekcie jest kilka postanowień, które nie odpowiadają stosunkom krakowskim. Nieodpowiedniem jest postanowienie, aby udawać się musiano do Biura krajowego, o ile chodzi o wysyłanie robotników poza granicę kraju. Mowca sądzi, że Gmina krakowska zażądać może pewnej w tym kierunku swobody, aby mogła czynić zadosyć nie tylko życzeniom pracodawców, ale i robotników. Ograniczenie to może być dobre dla powiatów, ale nie dla Krakowa. Niepotrzebnie przewiduje dalej projekt dwie władze: zjazd delegatów i wydział zawiadowczy. Zjazd delegatów jest niepotrzebny, a pozbawia on egzekutywę wszelkiej władzy. Podnieść także należy, że do zjazdu delegatów nie powołano przedstawicieli robotników. W wydziale zawiadowczym także robotnicy nie są we właściwej mierze reprezentowani, a faktem jest, że te biura pośrednictwa w pracy, w których robotnicy nie mają odpowiedniej reprezentacyi, zawsze źle funkcyonują. Mowca występuje wkońcu przeciw wspólności Urzędu pośrednictwa w pracy dla Krakowa i dwóch powiatów, zwraca też uwagę na brak postanowienia, że i od gminy m. Krakowa może wyjść inicyatywa do rozwiązania wspólności biura pośrednictwa w pracy. Mowca zgłasza następujący wniosek:

„Zwraca się statut Urzędu pośrednictwa w pracy Komisyi w celu ponownego opracowania projektu dla samej gminy m. Krakowa".

Sprawozdawca wyjaśnia, że projekt wypracowano w ramach ustawy krajowej, gdyż inaczej nie możnaby liczyć na zatwierdzenie projektu przez Namiestnictwo. Statut tworzy dwa organa zarządzające, aby czynnikom finansowo interesowanym dać możność układania budżetu. Sprawozdawca podnosi, że bezwzględna bezstronność musi stanowić podstawę biura, bo bez zaufania ludności istnienie Urzędu byłoby niemożliwe. Co do stosunku materyalnego do powiatów, to nie finansowe względy były rozstrzygające przy układaniu przedłożonego Radzie statutu, ale chęć stworzenia racyonalnych podstaw dla rozwoju Urzędu pośrednictwa w pracy.

Wniosek r. m. dr. Grossa upadł.

---

*) Będzie zamieszczony w „Dzienniku rozp." po zatwierdzeniu go przez c. k. Namiestnictwo.

**) Zobacz załącznik w tym numerze na str. 103.

R. m. Bujwid dodatek swój cofa.

Wnioski Komisyi dla założenia Okręgowego Urzędu pośrednictwa w pracy i Sekcyi II. przyjęto. (L. 47.362/906). —

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Prezydenta miasta, Sekcyi IV. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Wszystkim **nauczycielom i nauczycielkom** krakowskich szkół pospolitych i wydziałowych, którzy przy rozdziale zapomóg z funduszu, uchwalonego na ostatniej kadencyi przez Sejm krajowy, nie zostali uwzględnieni (125 osób), tudzież nauczycielkom szkoły robót (11 osób) udziela się z funduszów Gminy **tytułem jednorazowej zapomogi po 100 kor.** i w tym celu przyznaje się dodatkowy kredyt dla dz. XII. poz. 13. 23) budżetu r. b. w wysokości 13.600 kor.

Wniosek ten przyjęto bez rozpraw. (L. 42.750/906).—

R. m. Maciołowski imieniem nauczycielstwa krakowskiego składa podziękowanie Prezydentowi miasta i Radzie miejskiej za przyznanie zapomogi i czyni następujący wniosek:

„Rada miejska upoważnia p. Prezydenta, aby na najbliższej sesyi sejmowej ponowił petycyę Rady miejskiej krakowskiej o stanowcze **podwyższenie poborów służbowych** nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych, wydziałowych i pospolitych m. Krakowa".

R. m. dr. Jaworski oświadcza, że będzie głosował za wnioskiem r. m. Maciołowskiego, aczkolwiek uważa go za bezprzedmiotowy, ponieważ Sejm polecił Wydziałowi krajowemu przygotowanie na najbliższą sesyę projektu polepszenia płac nauczycielskich i temu poleceniu stanie się zadość.

Wniosek r. m. Maciołowskiego przyjęto. (L. 47.643/906). —

R. m. Uderski wnosi, aby obrady nad sprawozdaniem Dyrekcyi wyższych **kursów dla kobiet imienia A. Baranieckiego** odroczyć ze względu na opracowywany projekt zmiany organizacyi tej szkoły.

Referent tej sprawy r. m. Sołtysik popiera ten wniosek.

Wniosek r. m. Uderskiego przyjęto. —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Odpisać jako nieściągalną należytość 284 kor., przypadającą Gminie miasta Krakowa od ś. p. Zygmunta Janty za **nawóz ze stajen miejskich** za r. 1891.

Wniosek Sekcyi I. i II. przyjęto bez rozpraw. (L. 39.173/906). —

Tenże imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska zgodnie z przepisem § 60. 32) (ustęp pierwszy) Statutu miej. zastrzega sobie decyzyę we wszystkich wypadkach, w których się rozchodzi o **stawianie budowli lub urządzeń na plantacyach miejskich, na placach publicznych miejskich**, lub na posiadłościach miejskich, bezpośrednio z nimi sąsiadujących.

Postanowienie to nie odnosi się do takich niestałych budowli, umieszczanych po placach targowych, na ulicach lub gruntach miejskich, nie należących do plantacyj, jak zwykłe kramy, stragany, budy, wózki przekupniów i t. p.

Podania o budowle, w ustępie pierwszym wspomniane, załatwiane odmownie przez Sekcyę I. względnie przez Komisyę plantacyjną, nie będą wnoszone na Radę miejską.

Po przemówieniu r. m. dra Guńkiewicza i wyjaśnieniu, udzielonem przez Sprawozdawcę, wniosek Sekcyi I. przyjęto. (L. 34.496/906). —

Prezydent miasta oświadcza, że, ponieważ sprawa zapisu ś. p. Rydzowskiego łączy się pośrednio ze sprawą mieszkania dla każdoczesnego Prezydenta miasta, przeto przewodnictwo obrad nad tym przedmiotem oddaje w ręce I. Wiceprezydenta miasta.

I. Wiceprezydent miasta Chyliński obejmuje przewodnictwo obrad.

R. m. dr. Bujak imieniem Sekcyi ekonomicznej (I.), skarbowej (II.) i prawniczej (III.) przedkłada sprawozdanie i wnioski w sprawie wypełnienia zobowiązań gminy miasta Krakowa, wypływających z przyjęcia **zapisu realności ś. p. Andrzeja Rydzowskiego.***)

R. m. dr Łepkowski wnosi, aby Sprawozdawcę zwolnić od odczytania sprawozdania i wniosków, gdyż były one rozesłane wraz z porządkiem dziennym.

Wniosek r. m. dr. Łepkowskiego przyjęto.

R. m. dr. Ulanowski oświadcza, że nie zgadza się z zapatrywaniami Sekcyi prawniczej. Zobowiązanie Gminy powstało wskutek przyjęcia legatu ś. p. Rydzowskiego i może być spełnione tylko w ten sposób, że na żądanie każdorazowego Prezydenta realność ta musi być oddana mu na mieszkanie; gdyby który z Prezydentów nie chciał tam mieszkać, to Gmina może przez czas jego prezydentury używać tej realności na inne cele. Zdaniem Mowcy niewłaściwie połączono sprawę zapisu ś. p. Rydzowskiego ze sprawą przyznania reprezentacyjnego mieszkania Prezydentowi miasta w domu po Laryszu.

Dlatego Mowca wnosi:

„Rada miejska odsyła napowrót wnioski do Sekcyi celem przedstawienia **osobno sprawy zapisu ś. p. Rydzowskiego, a osobno sprawy mieszkania dla Prezydenta miasta, względnie podwyższenia jego dotacyi**".

Wkońcu Mowca omawia w teoryi kwestyę reprezentacyi Gminy przez Prezydenta miasta.

R. m. Rotter popiera wniosek poprzedniego Mowcy. Następnie zaznacza, że w przedstawionych wnioskach Sekcyi wzięto za punkt wyjścia nie tylko legowaną realność, ale i realność sąsiednią, zakupioną przez Gminę, na którąto ostatnią nie rozciąga się zobowiązanie, nałożone przez Legataryusza. W legowanej realności znajduje się tylko 16 ubikacyj, których wartość czynszową, podaną w sprawozdaniu, Mowca uważa za zbyt wygórowaną, gdy przeciwnie czynsz za lokal na I-szem piętrze w domu Larysza obliczono zbyt nizko, jeżeli się uwzględni dochód, jaki przynosiła ta realność w chwili zakupienia jej przez Gminę. Mowca dalej przypomina cel, dla którego Gmina zakupiła realność po Laryszu, i warunek, pod jakim Wydział krajowy zgodził się na kupno tego domu. Mowca zaznacza, że przyznanie urzędowego mieszkania Prezydentowi miasta będzie wydatkiem znacznym; lepiej byłoby raczej podwyższyć jego dotacyę.

II. Wiceprezydent miasta Sare wyjaśnia, że wszystkie projekty przebudowy ratusza obejmowały mieszkanie dla Prezydenta miasta w uwzględnieniu zapisu ś. p. Rydzowskiego. Uwzględnienie tej okoliczności przy wszystkich dawnych projektach utrudnia należyte rozwiązanie. Dlatego też przy studyach nad rozszerzeniem Magistratu wyłoniła się myśl zapewnienia Prezydentowi miasta mieszkania, zamiast w domu ś. p. Rydzowskiego, na I-szem piętrze domu po Laryszu. Lokali tych bowiem ze względu na ich głębokość i układ nie da się tak dobrze wyzyskać na biura, jakby ze względu na ich obszar wynikało. Komisya inwestycyjna prawie jednomyślnie przyjęła taki projekt i przedłożyła go w przeszłym roku Radzie miejskiej. Sprawę odroczono jednak ze względów formalnych i domagano się wtedy połączenia sprawy legatu ś p. Rydzowskiego z wyznaczeniem mieszkania dla Prezydenta miasta w innym budynku. Wnioski Sekcyi, przedłożone dzisiaj Radzie, życzenia te spełniają. Mowca dalej wyjaśnia, że za podstawę obliczenia wartości czynszowej dlatego wzięto obie realność ś. p. Rydzowskiego, gdyż w legowanej realności Gmina po objęciu tejże w posiadanie zburzyła trzy skrzydła, mieszczące kilkanaście ubikacyi, w razie więc przeznaczenia tylko tej realności na mieszkanie dla Prezydenta miasta skrzydła te trzebaby odbudować. Przy oznaczeniu zaś wartości czynszowej lokalu na I-szem piętrze w domu Larysza nie można brać w rachubę czynszów poprzednich, gdyż przed zakupnem tej realności przez Gminę znaczny dochód przynosiły sklepy, mieszczące się na parterze, obecnie zaś sklepy usunięto ze względu na tok urzędowania.

W dalszej dyskusyi zabierali głos w poparciu wniosku r. m. dr. Ulanowskiego: r. m. dr. Bandrowski, Wnioskodawca i dr. Gross; w obronie wniosków Sekcyi r. m. Kosobucki.

Sprawozdawca, podtrzymując wnioski Sekcyi i zapatrywania prawnicze, wyrażone w sprawozdaniu, zaznacza, że na tak proponowane przez Sekcye wykonanie zobowiązania wobec legatu zgodzili się spadkobiercy ś. p. Rydzowskiego, którym według ustawy w pierwszym rzędzie przysługuje prawo decydowania o odpowiedniem spełnieniu woli Legataryusza. W razie przyjęcia interpretacyi, przedstawionej przez r. m. dr. Ulanowskiego, spełnienie warunku, legatem nałożonego, byłoby prawie niewykonalne ze względu na wielkie koszta. Gmina bowiem musiałaby utrzymywać realność tę w stanie, nadającym się do zamieszkania przez Prezydenta miasta. Gdyby ten oświadczył, że tam mieszkać nie będzie, trzebaby przerabiać ubikacye na lokale biurowe, które znowu uległyby przeróbkom na mieszkanie z nastaniem nowego prezydenta i t. d.

Przewodniczący konstatując, że dyskusyę w tej sprawie ukończono, oświadcza, że postawione wnioski w tej sprawie podda pod głosowanie.

R. m. Rotter prosi o skonstatowanie stosunku głosów.

Przewodniczący do obliczenia głosów zaprasza r. m. Konopińskiego i dr. Muczkowskiego.

Obecnych wraz z Przewodniczącym 48.

Za wnioskiem odraczającym r. m. dr. Ulanowskiego głosowało 14 przeciw 33, wniosek ten przeto upadł.

Za wnioskami Sekcyi ekonomicznej, skarbowej i prawniczej głosowało 33 przeciw 14, wnioski Sekcyi przyjęto.

R. m. Rotter oświadcza, że przeciw tej uchwale wniesie protest do Wydziału krajowego. —

*) Zobacz załącznik na końcu tego numeru.

Przewodniczący z powodu spóźnionej pory o godzinie 9-tej minut 45 wieczorem posiedzenie zamyka.

SPRAWOZDANIE
KOMISYI GAZOWO-ELEKTRYCZNEJ
o potrzebie rozszerzenia Elektrowni miejskiej. *)

A) Obecny stan Elektrowni.

Krakowska Elektrownia miejska zbudowaną została dla zasilania 6000 lampek żarowych, równocześnie się palących, przyczem projektodawcy zastrzegli, że ilość ogólna przyłączonych lamp nie powinna przekraczać sumy 10.000.

Do końca marca 1906 roku zainstalowano 20.250 lamp żarowych, a sprawność zgłoszonych i do sieci jeszcze nie przyłączonych instalacyi wynosi 37,5 KW., równoznacznych 750 lampkom żarowym, czyli że w najbliższej przyszłości ilość przyłączonych lamp dosięgnie cyfry 21.000.

Przyjmując, że z tych 21.000 lamp w zimie tylko 30%, t. j. około 6.300, palić się będzie równocześnie, otrzymamy jako najwyższe obciążenie 310 KW.

Ponieważ maszyna gazowa wytwarza 200 KW., pozostałych zatem 110 KW. dostarczyć musi baterya akumulatorów, która jednak w takim razie wystarczy tylko na przeciąg 2 godzin.

Największe obciążenie, jakie dotychczas w ruchu Elektrowni zauważono, przypada na czas między godziną 5. a 8. popołudniu i trwa około 3 godzin. W miarę przyrostu dnia będzie się czas trwania największego obciążenia odpowiednio zmniejszał, tak że baterya będzie mogła być silniej ale stosunkowo krócej obciążoną.

Z powyższych danych wynika więc, że obecna sprawność Elektrowni dla przyłączonych i zgłoszonych lamp jest wystarczającą. Stan taki mógłby trwać nadal, gdyby już dziś zaprzestano przyłączać nowych konsumentów.

B) Rozwój Elektrowni w najbliższej przyszłości.

W roku zeszłym, t. j. pierwszym istnienia elektrowni, przyłączono faktycznie do sieci w miesiącu:

lutym	143,64 KW.	równych	2873	lampkom
marcu . . .	46,16	„	923	„
kwietniu . . .	70,78	„	1416	„
maju	22,77	„	455	„
czerwcu . . .	48,38	„	968	„
lipcu	14,68	„	294	„
sierpniu . . .	23,79	„	476	„
wrześniu . .	62,42	„	1248	„
październiku .	72,07	„	1441	„
listopadzie . .	243,78	„	4876	„
grudniu . . .	60,40	„	1208	„
Razem . .	808,87 KW.	równych	16178	lampkom

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 5. kwietnia 1906 (w tym numerze str. 95).

W roku bieżącym przyłączono do sieci w miesiącu:

styczniu . . .	97,35 KW.	równych	1947	lampkom
lutym	40,03	„	801	„
marcu . . .	66,20	„	1324	„
Razem . .	203,58 KW.	równych	4072	lampkom

Sprawność wykonanych i zgłoszonych, jednak jeszcze nie przyłączonych instalacyj wynosi:

37,50 KW. równych 750 lampkom.

Ogółem zatem będzie w najbliższym czasie przyłączonych 1049,95 kilowatów, czyli licząc okrągło 1050 KW., co odpowiada ilości 21000 lampek żarowych.

Według dostępnych nam sprawozdań niektórych miejskich zakładów elektrycznych w Niemczech przedstawia się ruch przyłączeń następująco:

Miasto	Dzień rozpoczęcia ruchu	Ilość przyłączonych kilowatów z końcem roku i przyrost procentowy		
		1-go	2-go	3-go
Cassel 106.000 mieszk.	1/9 1898	625	800 28%	900 12½%
Crefeld 108.000 mieszk.	10/11 1899	961	1258 31%	1507 20%
Bonn 51.000 mieszk.	12/2 1899	975	1120 15%	1430 28%
Wormacya 41.000 mieszk.	1/8 1901	595	947 37%	
Bielefeld 63.000 mieszk.	17/4 1900	550	700 27%	925 32%
Dortmund 142.000 mieszk.	16/12 1897	1450	2580 78%	4300 67%
Bochum 65.000 mieszk.	15/5 1898	450	700 55%	870 24%
Gdańsk 140.000 mieszk.	18/6 1898	750	1065 42%	1385 30%
Halle a/S. 160.000 mieszk.	27/8 1901	1450	2400 65%	2900 21%

Z dat powyższych wynika, że przyrost w 2-gim roku istnienia Elektrowni waha się między 27 a 78%, w roku 3-cim między 12 a 67%, przeciętnie zaś spada z 45 na 29%.

Przyrosty te, jak widać, wahają się w tak szerokich granicach, że określenie ich dla Krakowa z dostatecznem prawdopodobieństwem jest niemożliwe.

Na podstawie miesięcznego ruchu przyłączeń w roku przeszłym da się jednak z dosyć znacznem prawdopodobieństwem oznaczyć ruch w roku bieżącym. I tak można przyjąć, że w

kwietniu . . .	przyłączy się	50,0	KW.
maju	„ „	30,0	„
czerwcu	„ „	20,0	„
lipcu	„ „	10,0	„

sierpniu	przyłączy	się	12,5	KW.
wrześniu . . .	„	„	50,0	„
październiku . .	„	„	60,0	„
listopadzie . . .	„	„	80,0	„
grudniu	„	„	50,0	„
		Razem	362,5	KW.

co stanowi 7250 lampek żarowych.

Ponieważ z końcem marca było przyłączonych 20250 lampek, ilość przyłączonych lamp z końcem roku 1906 wyniesie zatem 27,500 czyli 1375 kilowatów, z czego wypada na oczekiwany w roku 1906 przyrost 11322 lampek żarowych.

Na rok 1907 przyrost ten można również określić z dostateczną pewnością na 8500 lamp, tak że cała ilość przyłączonych lamp wyniesie 36000 czyli 1800 kilowatów.

O ileby zostały przyłączone większe instalacye, jak stacya kolei państwowej w Podgórzu-Płaszowie, dworzec kolei północnej w Krakowie, poczta, oświetlenie ulic i placów etc., w takim razie ma się rozumieć, że przyrost byłby znacznie wyższy i szybszy.

Przyjmując na razie, że i z cyfry zainstalowanych z końcem roku przyszłego kilowatów będzie w użyciu równocześnie także tylko 30%, w takim razie wyniesie największe obciążenie 540 KW. Według naszego zdania przyjęta stopa procentowa równocześnie palących się lamp jest zbyt nizką, trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że nastąpi z pewnością przyłączenie znacznej ilości sklepów, co stopę procentową równoczesnego zużycia prądu znacznie podniesie, ponieważ obciążenie wieczorne będzie wyższe. Okoliczność ta wpłynie w takim stopniu na rozwój Elektrowni, że trzeba będzie wówczas powiększyć jej sprawność. Dla zabezpieczenia zatem Elektrowni na wypadek przyrostu równoczesnego zapotrzebowania ponad 30%, co według naszego zdania niebawem nastąpi, należy powiększyć w najbliższym czasie sprawność Elektrowni nie na 540 KW., coby wystarczyło zaledwie do przyszłego roku, lecz na 800 KW. z zachowaniem odpowiedniej rezerwy.

C) Projekt rozszerzenia Elektrowni.

Obecnie posiada Elektrownia 2 maszyny gazowe, każdą o sprawności 200 kilowatów, i baterye akumulatorów o przeciętnej wydajności 1100 ampergodzin, co odpowiada 500 kilowatgodzinom.

Ponieważ jedna maszyna gazowa musi służyć jako rezerwa ze względu na bezpieczeństwo ruchu, pozostaje zatem dla zasilania sieci do dyspozycyi z jednej maszyny gazowej tylko 200 KW. Licząc, że baterya odda 300 kilowatgodzin podczas trzech godzin największego obciążenia, t. j. na godzinę 100 kilowatgodzin, a 200 kilowatgodzin podczas przerwy w ruchu maszynowym, otrzymamy jako obecną użyteczną sprawność Elektrowni 300 KW.

Ponieważ rzeczywiste zapotrzebowanie prądu dosięgnie w najbliższej przyszłości — jak to wyżej wykazano — 540 KW., trzeba więc będzie pokryć je w następujący sposób:

Przedewszystkiem należy powiększyć baterye przez dodanie nowych płyt z 500 na 770 kwgodzin. W godzinach wieczornych nie należałoby bateryi obciążać, gdyż powinna ona służyć do zasilania sieci tylko w tym czasie, gdy ruch maszyn staje się nieekonomicznym. Wobec tego nie należy brać w rachubę bateryi w tym wypadku przy obliczaniu pokrycia.

Jeżeliby do obecnego urządzenia maszynowego dodaną została tylko rezerwa tej samej wielkości, to znaczy jeden agregat o sprawności 600 KP., tak iż obydwie maszyny gazowe mogłyby być w ruchu, to powiększenie takie byłoby tylko tymczasowem zaradzeniem potrzebie, gdyż wystarczyłoby co najwyżej na rok bieżący. Sprawność Elektrowni wynosiłaby zaledwie 400 KW., a uwzględniając i baterye, 550 KW. Ustawienie jednej maszyny o większej sprawności niż 600 KP. również nie byłoby odpowiedniem, gdyż w takim razie pozostała mniejsza rezerwa nie mogłaby wystarczyć na pokrycie zapotrzebowania w razie nieczynności maszyny większej. Gdyby bowiem nowy agregat posiadał więcej siły niż 600 koni, w takim razie obecne maszyny o wspólnej sprawności 600 koni nie potrafiłyby go zastąpić.

Tem bardziej ze względów ekonomicznych nie odpowiadałoby celowi ustawienie maszyn 300-konnych i pędzenie dwóch lub więcej maszyn równocześnie, gdyż koszt ich w stosunku do sprawności jest wyższy, a zarazem i obsługa z powodu konieczności znacznego powiększenia personalu byłaby o wiele droższą.

Kwestya powiększenia sprawności urządzenia mechanicznego może być na razie jedynie przez ustawienie dwóch nowych 600-konnych agregatów pomyślnie rozwiązaną. W takim wypadku dosięgłaby sprawność Elektrowni 1200 koni parowych czyli 800 kilowatów, rezerwa zaś nie wynosiłaby już 50%, lecz tylko 33 i 1/3%.

D) Koszt powiększenia.

Jak w kosztorysach, przedłożonych Komisyi gazowo-elektrycznej, zostało uwidocznionem, koszt ustawienia dwóch maszyn, każdej o sile 600 koni, wraz z całem urządzeniem dojdzie do 500.000 koron.

Celem możliwie szerokiego zastosowania prądu w całym obrębie miasta, Komisya uchwaliła również rozszerzyć sieć kablową. Sprawa ta jest zwłaszcza bardzo ważną dla drobnego przemysłu, który, szukając tanich lokali, przenosi się jak najdalej od głównego centrum miasta. Na ten cel, jak i na zakupno elektromierzy, na wykonanie połączeń domowych, oraz na zakupno gruntu od Gazowni miejskiej pod rozszerzenie hali maszyn, wydaną ma być w najbliższej przyszłości kwota K 200.000 tak, iż razem z funduszem K 800.000, wyasygnowanym na budowę Elektrowni miejskiej, kapitał inwestycyjny dojdzie do kwoty K 1,500.000.

E) Rentowność Elektrowni.

Jak już wyżej podano, sprawność Elektrowni wynosi obecnie 300 kilowatów, którymi Elektrownia może być obciążoną w godzinach wieczornych. Jeżeli ustawione zostaną dwa agregaty 600-konne, a baterya akumulatorów będzie również powiększoną, w takim razie sprawność Elektrowni wzrośnie do 800 kilowatów.

Przy wyzyskanej sprawności Elektrowni wzrośnie prawdopodobnie konsumcya w mieście do 800.000 kilowatgodzin rocznie. Przyłączonych do sieci będzie w takim razie 2.500 kilowatów czyli 50.000 lamp, którato ilość będzie prawdopodobnie osiągniętą z końcem roku 1910.

W roku 1906 przyłączonych będzie 1.375 kilowatów, tak iż w roku 1907 można tę cyfrę wziąć jako podstawę do zestawienia rachunku rentowności. Konsumcya w mieście wzrośnie w takim wypadku z uwzględnieniem przyrostu w roku 1907 do 500.000 kilowatgodzin.

Rachunek rentowności przedstawia się zatem na rok 1907 w następujący sposób:

A) **Dochody.**

1. Prąd: odbiorcy miejscy 500.000 kilowatgodzin po 40 h.	K	200.000
2. Elektromierze 1000 razy 20	„	20.000
3. Dochód z instalacyi prywatnych	„	20.000
Razem	K	240.000
B) **Wydatki**	„	103.647
Pozostanie zatem	K	136.353

a mianowicie:

na amortyzacyę i oprocentowanie pożyczki inwestycyjnej: 1,500.000 po 4, 75%	K	71.250
na odpisy	„	40.103
reszta t. j.	„	25.000

jako czysty dochód Kasy miejskiej.

Wykazany czysty dochód jest bardzo szczupły, co pochodzi stąd, że w r. 1907 Elektrownia, składająca się z 4 maszyn, nie będzie jeszcze należycie wyzyskaną w stosunku do włożonego kapitału. Później, w miarę pełniejszego wyzyskania Elektrowni, będzie czysty dochód stopniowo wzrastał.

SPRAWOZDANIE
KOMISYI GAZOWO-ELEKTRYCZNEJ
o potrzebie budowy fabryki gazu wodnego.*)

Sprawność Gazowni krakowskiej doszła już w roku 1904 do granicy: $4^1/_2$ miliona m.³ na rok, a 20.000 m.³ gazu na dobę. Wydajność ta bez większych inwestycyi nie może być podniesioną, bo Gazownia w porze zimowej więcej gazu wyrobić nie jest w stanie. Potrzebę powiększenia sprawności zakładu uznano już przed paru laty, inwestycyę wszakże wstrzymano, przypuszczając słusznie, że otwarcie Elektrowni podziała w pierwszym roku ujemnie na stały wzrost konsumcyi gazu. Tak było i gdzie indziej, ale już w następnych latach rozwój obydwóch zakładów postępował prawidłowo. Przybywanie nowych konsumentów jest wskazówką, że na zastój w drugim roku liczyć nie można, a byłoby nieostrożnością narażać Gazownię na niebezpieczeństwo przez odwlekanie koniecznych inwestycyi. Powiększenie sprawności Gazowni da się osiągnąć albo przez wybudowanie nowej piecowni, nowej kotłowni i powiększenie rur i aparatów w czyszczalni kosztem około 150.000 K., albo przez postawienie fabryki gazu wodnego odpowiedniej sprawności kosztem niespełna 100.000 K. Druga alternatywa jest nie tylko tańszą w wykonaniu, ale i korzystniejszą pod względem ekonomicznym i technicznym.

Ponieważ mamy zamiar mieszać gaz wodny z gazem świetlnym z węgla kamiennego, nie może być mowy o gazie wodnym surowym, złożonym z wodorn i tlenku węgla, lecz o gazie, nawęglonym składnikami, podnoszącymi jego siłę świetlną i kaloryczną przynajmniej do tego stopnia, w jakim posiada te własności gaz świetlny. Do nawęglania nadają się u nas najlepiej odpadki z rafineryi nafty, t. zw. oleje niebieskie; karboryzowany nimi gaz wodny ma podobne składniki, co gaz z węgla, i nie ustępuje mu co do wartości pod żadnym względem. Korzyścią ekonomiczną w szerszem znaczeniu byłoby więc to, że do jego wyrobu używalibyśmy własnych materyałów, t. j. koksu i oleju naftowego, zamiast obcego a wciąż drożejącego węgla gazowego. Mniejsze koszta wyrobu, podniesienie wartości koksu, dałyby znaczną oszczędność w fabrykacyi, pożądaną dla skompenzowania rosnących wciąż wydatków na płace. Fabryka gazu wodnego pracowałaby tylko w zimie, zasilając starą gazownię; w lecie zwiększałoby się wyrób gazu świetlnego i produktów ubocznych, a tem samem powiększałoby się sprawność dzisiejszego zakładu, poprawiając stosunek małej produkcyi letniej do wielkiej zimowej. Techniczne korzyści z fabryki gazu wodnego byłyby także niemałe, a największą to, że wprowadzilibyśmy nową technikę w wyrobie gazu, mającą przed sobą przyszłość.

Gaz wodny, przeważnie nawęglany, jest obecnie bardzo rozpowszechniony w świecie; zakłady te pracują albo samoistnie, albo jako pomocnicze przy gazowniach węglowych. W Stanach Zjednoczonych $^2/_3$ gazowni wytwarza gaz wodny; w Anglii i w Niemczech liczne gazownie, będące jak nasza na granicy sprawności, wprowadziły ten środek pomocniczy, tańszy a wygodniejszy; przykłady możnaby przytaczać na setki. Ale i Austro-Węgry, nie przodujące bynajmniej w technice gazowej, liczą już szereg zakładów pomocniczych dla wyrobu gazu wodnego, jak: Liberec, Insbruk, Zagrzeb, Peszt, Lwów, Wiedeń; zakłady te funkcyonują całkiem prawidłowo, świadcząc, że technika ta wyszła już dawno ze sfery eksperymentów.

Wszystkie wyżej przytoczone motywa skłoniły komisyę gazowo-elektryczną do oświadczenia się za wprowadzeniem w Gazowni gazu wodnego, nawęglonego olejami naftowymi w tym stopniu, by gaz uzyskany miał 15 świec Hefnera i 5000 kaloryj, zatem dorównywał co najmniej wartością gazowi węglowemu. Na razie projektuje się urządzenie o sprawności 6000 m.³ na dobę, t. j. 900.000 m³ na półrocze zimowe; — gaz mieszany zawierałby przeto w czasie największej konsumcyi 20 do 25% gazu wodnego. Wobec równowartościowego składu obu gazów nie zachodzi żadna przeszkoda w powiększeniu powyższego procentowego stosunku i Komisya liczyła się z tem na przyszłość, obierając miejsce, wystarczające na późniejsze powiększenie zakładu.

SPRAWOZDANIE
KOMISYI GAZOWO-ELEKTRYCZNEJ
o potrzebie budynku mieszkalnego dla urzędników technicznych Gazowni.*)

Odczuwana od dłuższego czasu potrzeba powiększenia biur Gazowni, pomieszczenia w zakładzie urzę-

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 5. kwietnia 1906 (w tym numerze str. 95).

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 5. kwietnia 1906 (w tym numerze str. 95).

dników technicznych, dla kontroli fabryki koniecznych, oraz urządzenia porządnych pracowni fabrycznych stała się obecnie z powodu wzrostu Gazowni kwestyą naglącą. Nawet po zajęciu na biura całego parteru w domu administracyjnym lokalności biurowe są przepełnione, co i dla zdrowia pracujących i dla wydatności pracy samej jest szkodliwem. Od czasu puszczenia w ruch Elektrowni koniecznem się stało znaczniejsze powiększenie liczby urzędników, jeżeli się zważy, że personal rachunkowy i kasowy Gazowni załatwia także agendy Elektrowni w tym kierunku. — Zajęcie na biuro sali posiedzeń uniemożliwiło odbywanie posiedzeń Komisyi i Komitetu w Gazowni, co kontrolę niemało utrudnia. Urzędnicy i funkcyonaryusze techniczni, konieczni dla nadzoru i bezpieczeństwa ruchu, powinni mieszkać w zakładzie; tymczasem część ich mieszkać musi na koszt Gazowni w mieście dla braku mieszkań służbowych, tak, że obecnie tylko dyrektor i gazomistrz mieszkają w obrębie Gazowni, a w razie przeszkody w pełnieniu obowiązków nie mają się kim zastąpić. Warsztaty, objęte po Tow. dessauskiem, są obecnie za szczupłe, gdy zakład wzrósł w czwórnasób; nadto są niehygieniczne i dla dzisiejszych słusznych wymagań nieodpowiednie. Podobny stan rzeczy pociąga za sobą szkodę i dla pracujących i dla zakładu gminnego; tem samem domaga się szybkiej zmiany na lepsze. Komisya gazowo-elektryczna i działające w jej imieniu komitety, wykonawczy i techniczny, zbadały obszerny materyał, przez dyrekcyę opracowany, i jako najodpowiedniejszą alternatywę uznały: wybudowanie w obrębie Gazowni dwupiętrowego domu mieszkalnego z frontem do ul. Gazowej, któryby pomieścił w parterze mieszkania gazomistrza i jego zastępcy, na piętrze dyrektora, na II. piętrze inżyniera starszego i inżyniera młodszego. Budynek ten o powierzchni zabudowanej 340 m.² kosztować będzie około 60.000 kor. Opróżnione przez dyrektora mieszkanie na I. piętrze domu administracyjnego byłoby użyte na powiększenie biur (z salą posiedzeń), a opróżniony dom parterowy, zajmowany dotąd przez inżyniera i gazomistrza, byłby przerobiony na pracownie.

PROJEKT

kosztów urządzenia i utrzymania, tudzież dochodów Okręgowego Urzędu pośrednictwa pracy w Krakowie.*)

A) Koszta urządzenia.

(Wydatek jednorazowy).

1. Adaptacya budynku	K	8.750
2. Sprzęty kancelaryjne	„	2.000
3. Przybory manipulacyjne	„	500
4. Sprawienie druków	„	800
5. „ tablic	„	80
6. Ogłoszenie otwarcia Urzędu	„	100
7. Na urządzenie telefonu	„	200
	K	12.430

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 7. maja 1906 (w tym numerze str. 98).

B) Koszta utrzymania.

a) Wydatki osobowe.

1. Płaca kierownika IX rangi	K	3.400
2. „ sekretarza XI. rangi	„	1.960
3. „ 3 sił pomocniczych (w tem jedna kobieta) po 120 K miesięcznie	„	4.320
4. Płace 2 pachołków po 600 K i kwaterowe 200 K	„	1.600
5. Na koszta podróży członków Wydziału zawiadowczego z § 16. c. i d. statutu	„	200
	K	11.480

b) Wydatki rzeczowe.

1. Czynsz za lokal	K	3.000
2. Utrzymanie budynku	„	800
3. Opał	„	400
4. Oświetlenie	„	300
5. Abonament telefoniczny	„	100
6. Uzupełnienie inwentarza i druków	„	400
7. Biblioteka	„	150
8. Na publikacye i sprawozdania Urzędu	„	400
9. Ogłoszenia	„	400
10. Opłaty pocztowe	„	600
11. Inne wydatki kancelaryjne	„	200
	K	6.750

C) Spodziewane dochody.

1. Ryczałt Rad powiatowych krakowskiej i wielickiej po 1.500 K	K	3 000
2. Opłaty:		
a) od pracodawców, opłacających po 1 K za jednego robotnika (przyjmując 600 robotników)	„	600
b) od pracodawców z wpisowem po 50 h (przyjmując 2.000 wypadków skutecznego pośrednictwa)	„	1.000
	K	4.600

Sprawozdanie i wnioski

w sprawie wypełnienia zobowiązań Gminy miasta Krakowa, wypływających z przyjęcia zapisu realności ś. p. Andrzeja Rydzowskiego.*)

Rozporządzeniem ostatniej woli z daty: Wiedeń 21. maja 1878 r. postanowił ś. p. Andrzej Rydzowski, co następuje:

„Dom mój w Krakowie, pod l. 141 przy ul. Poselskiej stojący, zapisuję na wieczystą i nigdy nie pozbywalną własność Gminie miasta Krakowa z przeznaczeczeniem, aby w domu tym mieszkał zawsze Prezydent Rady miejskiej krakowskiej. Dom ten należał dawniej do posiadłości Wielopolskich, obecnie miejskich; niechże więc znowu złączy się z niemi w jedną całość, a bola-

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 7. maj 1906 (w tym numerza str. 99).

łem zawsze nad tem, iż Prezydent miasta Krakowa nie ma mieszkania w Ratuszu. Dom zapisany odbierze Gmina miasta Krakowa w posiadanie swoje po upływie dwóch lat, rachując od tego św. Jana, który nastąpi po mojej śmierci. Aż do tego czasu pozostać ma ten dom w nieograniczonem używaniu sukcesorów moich testamentowych".

Wskutek odezwy c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 26. marca 1881 L. 7361, zawiadamiającej Gminę o powyższym legacie, tudzież wskutek podania spadkobierców, obejmującego propozycyę oddania legowanej realności Gminie od 15-go maja 1881 r. za wynagrodzeniem 3000 złr., Rada miejska na posiedzeniu dnia 21. kwietnia 1881 r. uchwaliła: *a)* przyjąć zapis ś. p. Andrzeja Rydzowskiego pod zastrzeżeniami, w testamencie wyrażonemi, *b)* objąć w posiadanie już od 1. lipca 1881 r. dom zapisany za wynagrodzeniem sukcesorów kwotą 2.000 złr., i *c)* sprawę umieszczenia w domu tym odpowiedniej tabliczki marmurowej aż do objęcia tegoż domu w posiadanie przez Gminę odroczyć; upoważniono też komisyę uporządkowania miasta do przedłożenia wniosku co do adaptacyi rzeczonego domu i połączenia go z dotychczasowymi budynkami miejskimi, w których się mieszczą biura Magistratu.

Na zasadzie uchwały c. k. Sądu kraj. w Krakowie z dnia 3. czerwca 1881 L. 13648 zaintabulowanem zostało prawo własności realności powyższej na rzecz Gminy miasta Krakowa z tym dodatkiem, że dom ten stanowi nigdy niepozbywalną własność Gminy z przeznaczeniem, aby w tym domu mieszkał zawsze Prezydent Rady miejskiej krakowskiej. Dnia 4. lipca 1881 r. komisyonalnie odebrano w posiadanie Gminy realność legowaną.

Ponieważ wykonanie zapisu się przewlekało, wniosły dnia 9. stycznia 1884 r. do L. 842 testamentowe sukcesorki do Rady miejskiej pisemne zapytanie, czy, o ile i kiedy gotową jest Gmina uszanować ostatniej woli rozporządzenie ś. p. Andrzeja Rydzowskiego w sprawie zapisu realności lk. 141. Dz. I. z przeznaczeniem na mieszkanie każdoczesnego Prezydenta. Rada miejska na posiedzeniu 1. maja 1884 uchwaliła na to pismo odpowiedzieć spadkobierczyniom, że przyjąwszy z wdzięcznością zapis ś. p. Andrzeja Rydzowskiego, zastosuje się do rozporządzenia ostatniej jego woli i w tym względzie wydała już odpowiednie zarządzenia.

Jakiego rodzaju były te zarządzenia, w aktach śladu niema; to tylko jest wiadomem, iż po objęciu przez Gminę legowanej realności części jej użyto na pomieszczenie biur miejskich, część była odnajmowana stronom prywatnym, od 1. grudnia 1889 r. zaś używana jest cała realność wyłącznie na pomieszczenie biur Magistratu.

W dniu 3. lipca 1891 r. do L. 17872 wnieśli spadkobiercy ś. p. Rydzowskiego do Rady miejskiej ponowne podanie, w którem powołując się na uchwałę Rady z dnia 1. maja 1884 r., przypominają spełnienie ostatniej woli ś. p. Rydzowskiego. Załatwiając to podanie, uchwaliła Sekcya I. dnia 17. października 1894 r. do L. 8210 prosić Prezydenta miasta, aby życzeniu testatora zadość uczynił, a odpowiedzi na podanie spadkobierców z dnia 3. lipca 1891 r. do L. 17872 nie dawać ze względu na znaczny upływ czasu.

Wskutek trzeciego z rzędu podania spadkobierców ś. p. Rydzowskiego z dnia 13. grudnia 1902 r. do L. 103051 uchwaliła Rada miejska odpowiedzieć spadkobiercom, iż w stosownym czasie weźmie pod rozwagę życzenie ś. p. Rydzowskiego co do zapewnienia Prezydentowi mieszkania w Ratuszu. W myśl tej uchwały weszło mieszkanie Prezydenta miasta w program przebudowy obecnego Magistratu i było uwzględnione w kilku projektach przebudowy, przez Budownictwo miejskie wypracowanych.

Gdy wskutek przeprowadzonego w roku 1904 kupna realności pod lk. 147. Dz. I. (dom Larysza) zaniechano przebudowy obecnego Ratusza względnie budowy nowego Ratusza i wskutek tego wykonanie zapisu ś. p. Rydzowskiego dłuższy czas się znowu przewlekło, spadkobiercy ś. p. Rydzowskiego, opierając swą legitymacyę nie tylko na przepisie §§ 816. i 817. u. c. ale także na tem, iż jako najbliżsi krewni testatora mają obowiązek moralny czuwania nad tem, aby intencye testatora były spełnione, wnieśli dnia 15. grudnia 1905 r. do L. 740/prez. do Rady miejskiej podanie z prośbą, aby Rada miasta Krakowa, spełniając warunek, pod którym Gminie miasta Krakowa dom przy ul. Poselskiej został zapisany, dla każdorazowego Prezydenta miasta wyznaczyła mieszkanie, jego stanowisku i dzisiejszym wymogom towarzyskim i reprezentacyjnym odpowiadające.

Wniosek ten opierają na tem, iż wprawdzie całkowite wypełnienie woli ś. p. Andrzeja Rydzowskiego nie może być przeprowadzonem dlatego, że dom, przez Testatora na mieszkanie dla Prezydenta przeznaczony, ze względu na stan swój i rozmiary nie nadaje się obecnie na mieszkanie dla Prezydenta, to jednak obowiązkiem moralnym i prawnym zapisobiercy jest spełnienie ostatniej woli testatora przynajmniej w tej mierze, jak na to jego siły i warunki obecne pozwalają, w sposób, który najbardziej do właściwej intencyi się zbliża.

Intencyą testatora nie była chęć uczczenia domu, w którym mieszkał i pracował długie lata, przez przeznaczenie go na mieszkanie Prezydenta miasta Krakowa, lecz tylko intencya przysporzenia pewnej korzyści materyalnej miastu i umożliwienia przez to podniesienia świetności reprezentacyi miasta Krakowa, którego stanowisko historyczne i kulturalne wśród miast polskich wymaga, aby jego Prezydent rozporządzał z ramienia Gminy mieszkaniem, aby w gościnne progi mieszkania tego mogli wstąpić ci liczni reprezentanci grup społecznych, których bądź interesa narodowe bądź kulturalne do dawnej stolicy polskiej sprowadziły.

W przedstanowczem załatwieniu tego podania Sekcya prawnicza na posiedzeniu 19. grudnia 1905 r. poleciła Budownictwu miejskiemu wygotowanie planu przebudowania domu ś. p. Rydzowskiego na mieszkanie Prezydenta miasta, oraz uchwaliła uprosić Prezydenta miasta, aby porozumiał się ze spadkobiercami co do definitywnego określenia warunków, pod którymi ci spadkobiercy zgodziliby się na uwolnienie domu powyższego od przeznaczenia na mieszkanie Prezydenta miasta. Na posiedzeniu w dniu 9. marca b. r. przedłożył Prezydent miasta Sekcyi prawniczej wynik rokowań ze spadkobiercami, Budownictwo zaś miejskie plany przebudowy realności ś. p. Rydzowskiego. Z planów Budownictwa okazuje się, iż nowa budowa kosztowałaby około 200000 K., a Gmina oprócz tego narażona byłaby na wydatek około 6000 K. rocznie na pomieszczenie tych wszystkich biur i lokali Magistratu, które obecnie w realności ś. p. Rydzowskiego się mieszczą, zajmując 24 ubikacyj na parterze i pierw-

szem piętrze. Co się zaś tyczy rokowań ze spadkobiercami, to wystosowali oni do Prezydyum miasta podanie do L. 223, w którem oświadczyli gotowość wystawienia deklaracyi, zezwalającej na wykreślenie powyższego obowiązku z hipoteki zapisanej realności pod warunkiem, że Rada miejska zabezpieczy wprzód dla każdoczesnego Prezydenta miasta urzędowe mieszkanie w Ratuszu lub w innym budynku miejskim, w pobliżu Ratusza położonym. Wobec tego Sekcya prawnicza na posiedzeniu dnia 9. marca 1906 roku uchwaliła:

Z uwagi, że ścisłe wykonanie zlecenia ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego, objętego pisemnem rozporządzeniem ostatniej woli z daty: Wiedeń 21. maja 1878, a przyjętego uchwałą Rady m. Krakowa dnia 21. kwietnia 1881 r., przekazującego dom pod l. 141 przy ul. Poselskiej w Krakowie na wieczystą i nigdy nie pozbywalną własność Gminie miasta Krakowa z przeznaczeniem, aby w domu tym mieszkał zawsze Prezydent Rady miejskiej krakowskiej, okazało się niemożliwem do wykonania ze względu na niestosunkowo wysokie koszta, połączone z przebudową lub gruntowną adaptacyą legowanej na mieszkanie Prezydenta miasta Krakowa realności; Rada miasta Krakowa uchwala:

I. *a)* Zbliżając się do intencyi testatora ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego, zawartej w słowach: „dom ten należał dawniej do posiadłości Wielopolskich, obecnie miejskich; niechże więc znowu złączy się z niemi w jedną całość“, złączyć realność lk. 141, w Krakowie położoną, lwh. 134. gm. Kraków objętą, z gmachem obecnego Ratusza, stanowiącego dawniej posiadłość Wielopolskich, i przeznaczyć ją na biura zarządu miejskiego;

b) W intencyi testatora ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego, zawartej w słowach „a bolałem zawsze nad tem, że Prezydent miasta Krakowa nie ma mieszkania w Ratuszu“, przeznaczyć dla każdoczesnego Prezydenta miasta Krakowa urzędowe mieszkanie w Ratuszu lub w innym budynku gminnym, w pobliżu Ratusza położonym.

II. Przyjąć do wiadomości deklaracyę spadkobierców ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego z daty: Kraków 6. marca 1906, podaną 9. marca 1906 L. 223/prez., iż zgadzają się na wykreślenie z karty B. realności lwh. 134. Dz. I. w Krakowie słów „z przeznaczeniem, aby w tym domu mieszkał zawsze Prezydent miasta Krakowa“, i polecić Magistratowi miasta Krakowa, aby na podstawie odpowiedniej do ekstabulacyi zdolnej deklaracyi spadkobierców ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego ograniczenie to własności legowanej realności wyekstabulował.

III. O uchwale tej Rady miasta Krakowa otrzymują zawiadomienie spadkobiercy ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego: Walerya André, Zygmunt Hendel i Helena Hendel.

IV. Celem przygotowania wniosku, zmierzającego do wykonania uchwały pod I. *b)*, postanawia Sekcya III. Rady miasta Krakowa odstąpić akta tej sprawy do dalszego urzędowania Sekcyi ekonomicznej i skarbowej Rady miasta Krakowa.

W dalszym ciągu sprawa powyższa była przedmiotem obrad połączonych Sekcyj I. i II. (ekonomicznej i skarbowej), które w dniu 12. marca b. r. powzięły uchwałę:

W wykonaniu testamentu ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego Gmina miasta Krakowa, przeznacza dla każdorazowego Prezydenta miasta odpowiednie dla jego stanowiska mieszkanie urzędowe. Sekcya I. określi rozmiar i miejsce tegoż mieszkania, biorąc za podstawę wartość jego czynszową, kwoty 6000 K. rocznie nie przekraczającą, i odnośne wnioski Radzie miasta Krakowa przedłoży.

W przeprowadzeniu powyższej uchwały Sekcya ekonomiczna zastanawiała się nad wyborem lokalu na mieszkanie Prezydenta miasta i powzięła w dniu 14. marca następującą uchwałę:

a) Na mieszkanie Prezydenta miasta przeznacza się w domu dawniej Larysza lokale frontowe na I-szem piętrze z przynależnościami, z wyłączeniem 10 lokali, tj. 5 lokali tylnych głównego budynku i 5 lokali w oficynie.

b) Poleca się Budownictwu miejskiemu, by sporządziło kosztorys na roboty adaptacyjne, potrzebne w lokalach, przeznaczonych na mieszkanie Prezydenta i pokoje reprezentacyjne.

W wykonaniu tej uchwały Budownictwo miejskie wykonało kosztorys na najkonieczniejsze roboty adaptacyjne całego mieszkania wraz z lokalem, przeznaczonym na reprezentacyę, i obliczyło potrzebne na to wydatki na 22.000 koron, z czego 7000 koron przypada na adaptacyę właściwego mieszkania, 15.000 koron zaś na adaptacyę i umeblowanie salonów reprezentacyjnych. Zarazem oszacowało Budownictwo miejskie lokal cały na 4 800 koron rocznie.

Następnie Sekcye I. i II. zatwierdziły przedstawiony kosztorys na sumę 22.000 koron, oraz uchwaliły ze względu, że na ten cel jest jeszcze do dyspozycyi z poprzednio uchwalonego kredytu na adaptacye w domu dawniej Larysza kwota 5.000 koron, przedstawić Radzie miejskiej wniosek o uchwalenie na cel powyższy kredytu w wysokości 17.000 koron.

Wszystkie trzy Sekcye Rady miejskiej, które obradowały nad powyższą sprawą, wychodziły zgodnie z zapatrywania, że, skoro Gmina legat ś. p. Rydzowskiego przyjęła z obowiązkiem wypełnienia przywiązanego doń zlecenia spadkodawcy, byłoby rzeczą w wysokim stopniu niemoralną i Gminę kompromitującą, gdyby dłużej z załatwieniem tej sprawy zwlekano. Zwłokę dotychczasową usprawiedliwiano poniekąd projektowaną budową ratusza. Obecnie i ten pretekst wobec kupna realności Larysza i zaniechania budowy ratusza odpadł, a więc nadeszła chwila spełnienia przyjętego obowiązku.

Ponieważ motywem i intencyą ś. p. Rydzowskiego było zapewnić przez swój zapis mieszkanie urzędowe każdorazowemu Prezydentowi miasta, gdy ścisłe wypełnienie zlecenia z powodu zbyt wysokich kosztów (koszt przebudowy realności oraz roczny wydatek około 6.000 koron na wynajęcie lokalu dla biur, w tej realności obecnie umieszczonych) byłoby dla Gminy nadzwyczajnie uciążliwem, gdy dalej zajęcie tej realności na mieszkanie Prezydenta miasta uniemożliwiłoby w przyszłości rozszerzenie dzisiejszego Magistratu, a więc naraziłoby Gminę na nowe i to olbrzymie wydatki, gdy wreszcie spadkobiercy w uznaniu tych trudności zgadzają się na inne załatwienie tej sprawy, byleby ono odpowiadało rzeczywistej intencyi ś. p. Rydzowskiego, t. j. na wyznaczenie w zamian za tę realność innego odpowiedniego mieszkania Prezydentowi miasta, uchwaliły wszystkie trzy Sekcye przedstawić Radzie miejskiej wniosek, by spełnić ostatnią wolę ś. p. Rydzowskiego przez wyznaczenie

Prezydentowi miasta urzędowego mieszkania w innym budynku miejskim, w pobliżu ratusza położonym.

Jako taki budynek wskazała Sekcya ekonomiczna dom Larysza, tuż obok ratusza położony, a mieszczący w sobie na I. piętrze lokale, nadające się na powyższy cel. Lokale obejmują 10 pokoi (w czem 3 reprezentacyjne) z frontu, kuchnie, przedpokój i t. d., a zostały ocenione na 4.800 koron, a więc o 1.200 koron niżej od 24 ubikacyj, zajętych przez Gminę w domu Rydzowskiego.

Ponieważ Gmina w razie przebudowy domu Rydzowskiego narażoną byłaby nie tylko na wydatek roczny około 6.000 koron za najem lokali na pomieszczenie biur Magistratu, tamże się dziś znajdujących, ale nadto na bardzo znaczny jednorazowy wydatek z tytułu kosztów przebudowy, nie przedstawia się odstąpienie powyższego lokalu na I. piętrze w domu Larysza na mieszkanie Prezydenta miasta, oraz nieznaczny wydatek 22.000 koron na adaptacye jako nowe obciążenie budżetu gminnego, lecz przeciwnie jako finansowo bardzo korzystne załatwienie sprawy legatu ś. p. Rydzowskiego.

Na podstawie powyższych wywodów Sekcya III. wnosi:

Rada miejska uchwala:

I. *a)* zbliżając się do intencyi testatora ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego, zawartej w słowach: „dom ten należał dawniej do posiadłości Wielopolskich, obecnie miejskich, niechże więc znowu złączy się z niemi w jedną całość“, złączyć realność lk. 141, w Krakowie położoną, l. w. h. 134. gm. Kraków objętą, z gmachem obecnego ratusza, stanowiącego dawniej posiadłość Wielopolskich, i przeznaczyć ją na biura zarządu miejskiego.

b) W intencyi testatora ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego, zawartej w słowach: „a bolałem zawsze nad tem, że Prezydent miasta Krakowa nie ma mieszkania w ratuszu“, przeznaczyć dla każdoczesnego Prezydenta miasta Krakowa urzędowe mieszkanie w ratuszu lub w innym budynku gminnym, w pobliżu ratusza położonym.

II. Przyjąć do wiadomości deklaracyę spadkobierców ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego z daty: Kraków 6. marca (podaną 9. marca 1906 L. 223/prez.), iż zgadzają się na wykreślenie z karty B. realności l. w. h. 134. Dz. I. w Krakowie słów „z przeznaczeniem, aby w tym domu mieszkał zawsze Prezydent miasta Krakowa“, i polecić Magistratowi miasta Krakowa, by na podstawie odpowiedniej do ekstabulacyi zdolnej deklaracyi spadkobierców ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego ograniczenie to własności legowanej realności wyekstabulował.

III. O tej uchwale Rady miasta Krakowa otrzymują zawiadomienie spadkobiercy ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego: Walerya André, Zygmunt Hendel i Helena Hendel.

Sekcye I. i II. zaś wnoszą:

1. Na mieszkanie Prezydenta miasta Krakowa przeznacza się w domu dawniej Larysza lokale frontowe na I. piętrze z przynależnościami z wyłączeniem 10 pokoi, t. j. 5 pokoi tylnych w głównym budynku, oraz 5 pokoi w oficynie.

2. Na koszta adaptacyi powyższego lokalu oraz na wewnętrzne urządzenie lokali reprezentacyjnych, obliczone na 22.000 koron, przyzwala się kredyt dodatkowy w kwocie 17.000 koron do działu II. „Wydatki nadzwyczajne“.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 7. Kraków, dnia 10. lipca 1906. Rocznik XXVII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

Mianowania urzędników.

Prezydent miasta zgodnie z postanowieniem § 89. statutu dla stoł. król m. Krakowa zamianował:

1) **Stanisława Opolskiego** i

2) Dra **Jana Wydrę**, dotychczasowych praktykantów konceptowych Magistratu, koncepistami Magistratu z płacą roczną 2200 koron, kwaterowem w kwocie 480 koron, oraz prawem do 2 pięcioleci po 200 koron (dekrety z 19. czerwca 1906 L. 408 i 409 prez.).

3). Dra **Kazimierza Władysława Kumanieckiego**, dotychczasowego praktykanta konceptowego Magistratu, nadetatowym koncepistą Magistratu z poborami, jak wyżej (dekret z 26. czerwca 1906 L. 434/prez.).

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (12. w kad. XIII.) **z dnia 10. maja 1906 r.**

Na posiedzeniu tem powzięto następujące uchwały:

I. 1. Rada miejska zgadza się na uchylenie klauzuli, zamieszczonej w kontrakcie z dnia 7. maja 1900 r., zawartym z „Krakowską Spółką Tramwajową“, co do poddania sporów Sądowi polubownemu.

2. Odnośnie do pism Krakowskiej Spółki Tramwajowej z dnia 18. lipca 1904 r. i z dnia 23 grudnia 1905 r. Rada miejska uchwala wystosować oświadczenie, że przyjmuje propozycyę, objętą powyższemi pismami co do zmiany art. XXIV. kontraktu w ten sposób, że **wszystkie spory między Gminą a Spółką Tramwajową mają być rozstrzygane nie w drodze sądów polubownych, lecz w zwykłej drodze prawa,** i deleguje do podpisania aktu notaryalnego obok P. Prezydenta miasta pp. r. m. dr. Józefa Rosenblatta i dr. Henryka Szarskiego.

3. Upoważnia się P. Prezydenta, aby ewentualnie w drodze sądowej postarał się o uchylenie klauzuli, zawartej w kontrakcie z dnia 7. maja 1900 r., poddającej wszelkie spory sądowi polubownemu (L. 42.242/906). —

II. Przyznaje się **Julii Umińskiej,** wdowie po ś. p. Piotrze Umińskim, emerytowanym naczelniku ekonomicznego Wydziału Magistratu, pensyę wdowią w kwocie 1800 K. rocznie, począwszy od dnia śmierci męża, tj. od dnia 27. stycznia 1906 r. (L. 38.539/906). —

III. 1. Wdowie po byłym naczelniku straży pożarnej miejskiej ś. p. Wincentym Eminowiczu, **Klarze Eminowiczowej,** przyznaje się w drodze łaski zaopatrzenie w kwocie 1200 K rocznie, oraz datek na wychowanie trojga małoletnich dzieci, a mianowicie: Wandy, Maryi i Władysława Eminowiczów, po 300 K. rocznie do ukończenia 24. roku życia lub wcześniejszego ich zaopatrzenia.

2. Przyznane powyższym wnioskiem Sekcyi III. zaopatrzenie ma być odwołalne i wypłacane do rąk osoby, którą P. Prezydent wyznaczy (L. 6.814/906). —

IV. Przyznaje się **Wiktoryi Duchowej,** wdowie po pachołku miejskim ś. p. Jakóbie Duchu, jednorazową odprawę w kwocie 300 K. (L. 23.502/906). —

V. Stróżom nocnym przy miejskiej straży pożarnej **Antoniemu Staniszowi i Walentemu Czyszczoniowi** przyznaje się w drodze łaski emeryturę w kwocie po 400 K. rocznie od czasu uwolnienia ich przez Prezydyum miasta od pełnienia obowiązków stróżów nocnych i zamknięcia płacy (L. 68 841/905). —

VI. 1. Wzywa się Magistrat do wypracowania kosztorysu **ubezpieczenia na starość** przez Gminę **całej obecnej służby miejskiej** w ogólności, która nie ma prawa do emerytury.

W tym referacie należycie przedstawić:

a) ile dotychczas w drodze łaski przyznano emerytur;

b) ile razy tej emerytury odmówiono i

c) ile przypadłoby Gminie płacić na wypadek ubezpieczenia całej obecnej służby nieetatowej.

2. Poleca się Magistratowi, aby wziął pod rozwagę także **założenie własnego zakładu dla ubezpieczenia robotników,** pozostających w służbie Gminy (L. 68.841/05).

Posiedzenie tajne (13. w kad. XIII.) **z dnia 17. maja 1906.**

Na posiedzeniu tem zapadły następujące uchwały:

I. Zapewnia się przyjęcie do Gminy obywatelowi rosyjskiemu **Władysławowi Tomaszowi 2-ga im. Lataczowi,** ukończonemu słuchaczowi praw, pod warunkiem uzyskania obywatelstwa austryackiego od c. k. Rządu, za opłatą taksy w kwocie 20 K. (L. 64.541/905). —

II. Przyjmuje się do Gminy **Jędrzeja Michonia,** nadstrażnika akcyzy miejskiej, z uwolnieniem od opłaty taksy (L. 7035/905). —

III. Przyjmuje się do Gminy **Sandela Glücksmanna,** ukończonego słuchacza politechniki, z uwolnieniem od opłaty taksy (L. 10.577/905). —

IV. Odmawia się prośbie **robotników scenicznych Teatru miejskiego** w Krakowie o przyjęcie ich na etat miejski (L. 106.542/904). —

V. Odmawia się prośbie **Kajetana Zębaczyńskiego**, emerytowanego adjunkta Kasy miejskiej, o podwyższenie emerytury, tudzież o odpisanie reszty zaliczki na płacę, którą dłużny jest funduszowi miejskiemu.

Natomiast przyznaje się mu osobisty dodatek do emerytury w rocznej kwocie 480 K., płatny od 1. stycznia 1906 r. (L. 21.556/906). —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie nadzwyczajne (27. w kad. XIII.) **z dnia 17. maja 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **52**.

Radcy miejscy: Bartoszewicz, Bujwid, Dattner, dr. Doboszyński, Godzicki, Katyński, dr. Lustgarten, dr. Pareński, Sędzimir, Sołtysik, Uderski, dr. Ulanowski, Wyspiański, hr. Wodzicki (**14**) nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności r. m.: Drobner, Sulikowski (**2**).

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 40 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący składa podziękowanie naczelnikowi przemysłowego Wydziału Magistratu radcy Buczkowskiemu, inspektorowi przemysłowemu p. Kremerowi, oraz instruktorowi stowarzyszeń przemysłowych p. Ostrowskiemu za to, że dzięki ich interwencyi w przeciągu 24 godzin ustał **strejk robotników piekarskich**. Majstrowie piekarscy okazali wiele skłonności do ustępstw tak, że uprawnione żądania robotników piekarskich można było zaspokoić. —

R. m. Daszyński zaznacza, że wiele spraw ważnych nie może się doczekać załatwienia, jak: sprawa czyszczenia miasta, zniesienie akcyzy, ochrona miasta przed powodzią i t. p. Najważniejsza sprawa, **reforma statutu miejskiego** wraz z reformą **ordynacyi wyborczej** od miesiąca grudnia nie posunęła się naprzód, chociaż na posiedzeniu Komisyi statutowej, które odbyło się w grudniu, wyznaczono sześciotygodniowy termin do przedłożenia potrzebnego materyału. Także **sprawa statutu emerytalnego artystów teatru miejskiego** nie może się doczekać urzeczywistnienia.

Przewodniczący wyjaśnia, że Ministerstwo nie zatwierdziło wypracowanego statutu emerytalnego dla artystów teatru miejskiego, żądając wprowadzenia zmian daleko idących. Dlatego trzeba przygotować prawie zupełnie nowy elaborat; fundusz wszakże, mający służyć na emerytury, jest obecnie tak szczupły, że musi być znacznie zwiększony, zanim interesowani artyści będą mogli z niego korzystać.

Co do reformy ordynacyi wyborczej miejskiej, to na ostatniem posiedzeniu Komisyi statutowej referent Magistratu podał do wiadomości stan pracy nad zebraniem żądanych przez Komisyę dat i wykazów. Ponieważ suchych cyfr członkom Rady nie można podawać, więc muszą być naprzód opracowane. Im lepiej i gruntowniej cyfry będą obrobione, tem prędzej odbywać się będą prace Komisyi statutowej. Posiedzenie Komisyi statutowej będzie zwołane może już w przyszłym tygodniu. —

R. m. Klemensiewicz odczytuje list jednego z obywateli miejskich w sprawie powołania p. Krzyżanowskiego, budowniczego, do Rady miejskiej jako **następcy ś. p. r. m. dra Piotra Górskiego.** W liście znajduje się przypuszczenie, że następcy dlatego nie powołano, bo zapytywany, czy wstąpi do koła radzieckiego, miał dać odpowiedź odmowną. Mowca prosi więc, aby przyśpieszono powołanie p. Krzyżanowskiego i aby załatwiono także sprawę **rezygnacyi r. m. Katyńskiego.**

Przewodniczący odpowiada, że w obu sprawach Magistrat wypracuje wnioski w jak najkrótszym czasie. Ustęp listu, dotyczący rokowań z p. Krzyżanowskim o wstąpienie tegoż do koła radzieckiego, Mowca uważa za plotkę, gdyż o podobnych rokowaniach nic mu nie wiadomo. —

R. m. Stanisław Nowak, uzasadniwszy nagłość sprawy, wnosi:

W szkole ludowej potrzebne są niezbędnie do nauki przybory uzmysławiające i bez tych przyborów nauka nie może być należycie prowadzoną. Trudno sobie nawet wyobrazić, jakby bez takich środków można dzieci nauczyć rachunków, udzielić im wiadomości z nauk przyrodniczych, zoologii, geografii, historyi itd.

Ze względu na to, iż wyposażenie szkół ludowych miejskich w Krakowie w przybory uzmysławiające jest wprost niedostateczne, bo np. ani jedna szkoła miejska nie posiada mapy Polski, podczas gdy do nauki historyi austryackiej szkoły mają mapy odpowiednie, — jakkolwiek zaopatrzenie szkół ludowych w środki naukowe jest obowiązkiem c. k. Rady szkolnej krajowej, to jednak Rada miejska, mając na względzie dobro nauki i rozwój szkół naszych, uchwala:

„Poleca się Sekcyi szkolnej, aby w szkołach miejskich w jak najkrótszym czasie zbadała stan **przyborów, do uzmysłowienia nauki** służących, i przedłożyła odpowiednie wnioski Radzie miejskiej.

„Nadto poleca się Sekcyi szkolnej, aby najdalej do września r. b. wszystkie szkoły miejskie zaopatrzyła w **mapy Polski**, ażeby przeto nauka historyi ojczyzny naszej mogła być w przyszłym roku szkolnym w szkołach naszych należycie prowadzoną. Na zakupno tych map uchwala się odpowiednią kwotę.

„Ponieważ w szkołach miejskich niema prawie żadnych bibliotek, przeto na założenie **bibliotek dla dziatwy przy szkołach** miejskich uchwala się kwotę 1000 koron w tym roku“.

Nagłość sprawy nie uzyskała dostatecznego poparcia; wniosek ten odesłano do Sekcyi IV. (L. 51823/906).

R. m. Turski domaga się, aby Sekcya szkolna sprawę tę załatwiła jak najrychlej. Można bowiem oczekiwać, że szkoły pod zaborem rosyjskim wkrótce zgłoszą się do nas po wzory urządzeń szkolnych; należy więc mieć pewną choć skromną liczbę szkół, urządzonych wzorowo. —

R. m. Stanisław Nowak wnosi:

Ze względu na to, że w szkołach ludowych miejskich niema obecnie żadnych sił pomocniczych, skutkiem czego w razie choroby i wogóle nieobecności nauczycieli i nauczycielek nastaje w odnośnej szkole pewien rodzaj zamieszania i wielki kłopot, na czem niesłychanie cierpi nauka, a tem samem młodzież ponosi uszczerbek; ze względu dalej na to, że władze szkolne uznają potrzebę sił takich w szkołach, a tylko kierując się oszczędnością, nie ustanawiają tychże; ze względu wreszcie na to, że dawniej (do roku 1885) takich sił w naszych szkołach było wiele, a obecnie już od wielu lat się znajdują w innych większych miastach, jak np. we Lwowie, Rada miasta Krakowa, mając na względzie dobro młodzieży szkolnej, uchwala:

„**W sześciu szkołach ludowych miejskich**, a mianowicie w trzech wydziałowych męskich i w trzech żeńskich, należy ustanowić **po jednej sile pomocniczej**, razem w liczbie 6. Siły te będą **ruchome**, tj. w razie potrzeby zastępstwa będzie można użyć ich w innych szkołach, a pobory ich będą takie, jakie mają zastępcy nauczycieli.

Poleca się Sekcyi szkolnej, aby stosowne podanie imieniem Rady miejskiej jak najśpieszniej wniosła do c. k. Rady szkolnej krajowej we Lwowie".

Wniosek ten odesłano do Sekcyi szkolnej. (L. 51824/906). —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Wiceprezydent miasta Sare imieniem Komisyi inwestycyjnej przedkłada w sprawie **budowy skrzydła gmachu Magistratu** sprawozdanie i wnioski, które załącza się do niniejszego protokołu jako jego część integralną*).

R. m. dr. Bandrowski oświadcza się za odroczeniem uchwały co do budowy nowego skrzydła Magistratu, dopóki stanowczo nie rozstrzygnie się sprawy przeznaczenia domu po Laryszu. Jako drugi powód, przemawiający za odroczeniem wniosków Komisyi inwestycyjnej, podaje Mowca sprawę reorganizacyi Magistratu. Rada miejska powinna naprzód uchwalić plan reorganizacyi Magistratu i do niego dopiero dostosować budowę lokali na nowe biura. Dlatego Mowca wnosi:

„Rada miejska uchwali!

Rada miejska **odracza** sprawę budowy nowego skrzydła Magistratu do chwili, aż będzie załatwiona sprawa przeznaczenia domu po Laryszu i sprawa reorganizacyi Magistratu".

Sprawozdawca wskazuje, że załatwienie sprawy mieszkania dla Prezydenta miasta nie wywrze wpływu na rozmiar zapotrzebowanych lokali. Choćby w domu po Laryszu uzyskano kilkanaście pokoi, to w nich nie pomieści się ani połowy biur, które potrzebują nowego pomieszczenia, gdyż na to potrzeba kilkudziesięciu ubikacyi; budowa więc skrzydła będzie w każdym razie konieczną. Przy zakupnie domu po Laryszu przewidziano, że wiele jeszcze biur nie znajdzie tam pomieszczenia, bo studya, przeprowadzone z okazyi rozpisania konkursu na budowę nowego ratusza, wykazały, że należyte pomieszczenie biur mogłoby być dokonane kosztem, dwa albo trzy razy większym, aniżeli wynosiły koszta nabycia domu po Laryszu. Projekt zaś reorganizacyi Magistratu musi być gruntownie opracowany, a w życie będzie wchodził tylko częściowo. Część biur już w tym roku będzie zorganizowana według nowego systemu; z tą chwilą będą potrzebne ubikacye na nowe biura. Plany są tak obmyślone, że przy zastosowaniu systemu kurytarzowego będzie można użyć lokali w miarę potrzeby na różne biura.

R. m. Rotter, popierając wniosek r. m. dra Bandrowskiego, zaznacza, że w domu po Laryszu jest wolnych dwadzieścia kilka ubikacyi, które na razie powinny wystarczyć do czasu, aż będzie przedłożony Radzie miejskiej plan reorganizacyi Magistratu.

R. m. Daszyński zauważa, że w domu po Laryszu do dyspozycyi pozostaje znacznie mniej lokali, niż to podniósł poprzedni Mowca, Rada miejska bowiem na jednem z ostatnich posiedzeń 10 ubikacyi przeznaczyła już na mieszkanie dla Prezydenta miasta.

Sprawozdawca wyjaśnia, jakie biura będą umieszczone w gmachu po Laryszu, a które biura znajdą dopiero odpowiednie pomieszczenie w nowem skrzydle Magistratu.

R. m. Daszyński oświadcza, że przemówienie jego dążyło do wywołania wniosku o reasumcyę uchwały Rady miejskiej, powziętej w sprawie mieszkania dla Prezydenta miasta. Mowca przeto zgłasza formalny wniosek: „Rada miejska **reasumuje** swą uchwałę z dnia 7. maja r. b., powziętą na wniosek Sekcyi III. i II."

Przewodniczący wyjaśnia, że w domu po Laryszu oprócz 10 pokoi na mieszkanie dla Prezydenta miasta są wolne tylko 4 pokoje na I. piętrze od tyłu i 4 na dole; pierwsze przeznaczone są na Biuro statystyczne, drugie na pracownię Chemika miejskiego. Gdyby się nawet zajęło lokal, przeznaczony przez Radę miejską na mieszkanie Prezydenta, i pomieściło tam Wydział dobroczynny, to pozostanie jeszcze wiele biur, które potrzebują nowego lub odpowiedniego pomieszczenia, niezbędnego w interesie należytego urzędowania. I tak poza gmachem Magistratu pozostałby Wydział szkolny; Budownictwo miejskie nadal nie posiadałoby odpowiedniego pomieszczenia; w najbliższym czasie musi być zorganizowane nowe biuro sanitarne i będzie urządzona kancelarya dla Syndyka miejskiego, a nadto lokale biurowe, mieszczące się w realnościach po Rydzowskim, znajdują się w stanie opłakanym. Budowa nowego skrzydła potrwa 2 lata, a ilość biur i personal wzrasta z roku na rok wskutek szybkiej zmiany stosunków. Z chwilą otwarcia nowego skrzydła będzie ono z wymienionych powodów w zupełności zajęte na biura.

R. m. dr. Gross zaznacza, że tutaj postępuje się odwrotnie, jak w sądownictwie. Tam wydano najpierw ustawę, wprowadzającą organizacyę sądownictwa, a potem załatwiono sprawę odpowiednich lokali. W rezultacie może się okazać, że ilość ubikacyj jest wprawdzie dostateczna, ale jakość ich może być nieodpowiednia.

R. m. Rotter, przemawiając w sprawie faktycznego sprostowania, zaznacza, że sprawa nie jest tak pilną, aby nie można zaczekać na zatwierdzenie przez Wydział Krajowy uchwały Rady miejskiej z 7. maja r. b.

R. m. dr. Bujak wyjaśnia, że porównanie zmian, zaprowadzonych w sądownictwie, nie da się zastosować analogicznie do reorganizacyi Magistratu, gdyż procedura administracyjna Magistratu, nie polegająca na ustawodawstwie gminnem, zmianie nie ulegnie. Dalej ostrzega

*) Zobacz załącznik na końcu tego numeru.

Mowca przed zbytnią oszczędnością przy organizacyi Magistratu.

Sprawozdawca podnosi, że w wypadku tym nie idzie o budowę całego nowego gmachu Magistratu, która musiałaby być dokonaną wedle z góry obmyślonego programu, lecz tylko o rozszerzenie i dobudowanie nowego skrzydła.

R. m. dr. Bandrowski oświadcza, że wstrzymuje się od głosowania nad wnioskiem r. m. Daszyńskiego, uważając uchwałę z dnia 7. maja r. b. za nieistniejącą.

Wniosek r. m. dr. Bandrowskiego upadł.

Wniosek r. m. Daszyńskiego upadł.

Wnioski Komisyi inwestycyjnej przyjęto (L. 50.792 z 1906 r.). —

Wicesekretarz Magistratu Baranowski imieniem Sekcyi VI. wnosi:

Rada miejska uchwali!

I. Gmina miasta Krakowa przyjmuje po najdłuższem życiu p. Włodzimiery z Kraińskich Szołajskiej, dotychczasowej wykonawczyni testamentu i uniwersalnej spadkobierczyni **ś. p. Olimpii Jankowskiej**, zarząd następujących tejże zapisów fundacyjnych:

1. **Fundacya dla ubogich** miasta Krakowa, pochodzenia polskiego i wyznania rzymsko-katolickiego, na coroczne zakupno węgla na opał za kwotę 400 K. i rozdzielenie go bezpłatnie w dniu 18. grudnia między ubogich miasta Krakowa.

2. **Fundacya dla czterech starych panien**, pochodzenia polskiego, wyzn. rzymsko-katolickiego, wieku przeszło lat 50, w Krakowie zamieszkałych, na zapomogi po 100 K. do rozdania co roku w dniu śmierci testatorki, tj. 6. stycznia.

3. **Fundacya dla niezamożnych uczenic**, pochodzenia polskiego, wyzn. rzymsko-katolickiego, uczęszczających do szkół wydziałowych żeńskich w Krakowie, na zakupno ubrań zimowych corocznie za kwotę 200 K.

II. Rozdawnictwo powyższych zapomóg nastąpi o tyle, o ile dochody realności L. 230 Dz. I. (Szczepańska 11) na to wystarczą.

III. Upoważnia się p. Syndyka miejskiego, aby w porozumieniu z p. Włodzimierą Szołajską ułożył zarys aktów fundacyjnych.

IV. Do podpisania tychże obok p. Prezydenta miasta i p. Włodzimiery Szołajskiej upoważnia się r. m.: p. dr. Pareńskiego i p. Godzickiego.

Wniosek Sekcyi VI. przyjęto bez rozpraw. (L. 40.386 z 1906 r.). —

R. m. dr. Staniszewski imieniem Komisyi budżetowej wnosi:

Rada miejska uchwala, że **oficyałowie egzekucyjni starsi**, o ile pełnić będą służbę na zewnątrz, mają przez ten czas pobierać **dodatek funkcyjny** w wysokości 240 K. rocznie, do emerytury nie wliczalny.

Wniosek Komisyi budżetowej przyjęto bez rozpraw (L. 54.225/06). —

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska uchwali!

a) Rada miejska zaprasza w myśl § 5. statutu **Komisyi dla spraw Archiwum aktów dawnych na członków tejże Komisyi:** 1) profesora dr. Wiktora **Czermaka**, 2) profesora dr. Stanisława **Estreichera**, 3) profesora dr. Franciszka **Piekosińskiego.**

b) Upoważnia się Dyrekcyę Archiwum aktów dawnych do zamiany, względnie do oddania Archiwum aktów krajowych księgi: „Regestrum Scabinorum supremi iuris theutonici 1416—1431" (Nr. hip. 1198), w zamian za równej wartości „księgę garbarską."

Wniosek Sekcyi IV. przyjęto bez rozpraw (L. 37.010 z 1906 r.). —

Przewodniczący zarządza **wybór 12 członków Wielkiego Wydziału Kasy Oszczędności miasta Krakowa.**

Przewodniczący zaprasza do skrutynium r. m.: Konopińskiego i dr. Ponikłę. Głosowano kartkami; rezultat głosowania był następujący: głosujących 51, absolutna większość głosów 26.

R. m. dr. **Guńkiewicz** otrzymał głosów 51, r. m. dr. **Koy** 51, r. m. **Kwiatkowski** 51, r. m. dr. **Muczkowski** 51, r. m. dr. **Rosenblatt** 51, r. m. **Schwarz** 51, r. m. **Drozdowski** 50, r. m. **Klemensiewicz** 49, r. m. dr. **Bąkowski** 45, p. dr. **Markiewicz** 40, p. **Bazes** 39, r. m. dr. **Bujak** 33.

Wymienieni więc zostali wybrani członkami Wielkiego Wydziału. Po nich otrzymali głosów: r. m. dr. Łepkowski 18, r. m. Maciołowski 15, r. m. Birnbaum 6, r. m. Markus 5 (L. 54.227/06). —

Wicesekretarz Magistratu Baranowski przedstawia następujące wnioski Sekcyi II. i VI.

1) Rada miejska uchwali!

Towarzystwu Pań Miłosierdzia im. św. Wincentego à Paulo przyznaje się na r. 1906 jednorazową **subwencyę** w kwocie 200 K. (L. 117.868/05).

2) Rada miejska uchwali!

Towarzystwu Kolonii wakacyjnych dla uczniów gimnazyalnych i szkół realnych w Krakowie i Podgórzu przyznaje się jednorazową **subwencyę** w kwocie 300 K. na rok 1906 (L. 101.884/05).

3) Rada miejska uchwali!

Konwentowi Braci Miłosierdzia w Krakowie przyznaje się na rok 1906 jednorazową **subwencyę** 1000 K. na leczenie ubogich mieszkańców miasta Krakowa (L. 84.370/05).

4) Rada miejska uchwali!

Instytucyi dobroczynnej „Kropla mleka" w Krakowie przyznaje się na r. 1906 jednorazową **subwencyę** w kwocie 500 K. (L. 95.680/05). —

Powyższe wnioski Sekcyi II. i VI. przyjęto bez rozpraw.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godzinie 7. minut 40 zamyka posiedzenie jawne, a zarządza tajne.

Posiedzenie zwyczajne (28. w kad. XIII.) z dnia 7. czerwca 1906 r.

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych 46.

Radcy miejscy: Bartoszewicz, Daszyński, Dattner, dr. Doboszyński, Epstein, dr. Fierich, Katyński, dr. Pareński, Rotter, Schmelkes, Schwarz, Sędzimir, Sołtysik, Szatkowski, dr. Tomkowicz, dr. Ulanowski, hr. Wodzicki,

Wyspiański (18) nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności r. m.: Dr. Jaworski, dr. Koy, dr. Rosenblatt, Wachtel (4).

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 50 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Rada udzieliła 6-tygodniowego **urlopu** r. m. **Szatkowskiemu** i kilkutygodniowego r. m. **Tomkowiczowi,** który wyjechał za granicę dla poszukiwań w archiwach, celem zebrania materyału, tyczącego się zamku królewskiego na Wawelu. —

Przewodniczący zawiadamia, że z powodu powołania JE **Wojciecha Dzieduszyckiego** do Rady Korony i zamianowania JE. **Witolda Korytowskiego** ministrem skarbu wysłał do obu życzenia imieniem Rady miasta Krakowa. Obaj odpowiedzieli podziękowaniem.

Przewodniczący odczytuje podziękowanie, nadesłane telegraficznie przez JE. Korytowskiego. Treść telegramu przyjęto oklaskami. —

R. m. dr. Rafał Landau, uzasadniwszy nagłość sprawy, wnosi:

„Rada miejska, uznając potrzebę **przemiany policyi wojskowej na cywilną**, wzywa Magistrat, by zbadał sprawę zastąpienia policyi wojskowej cywilną i wnioski przedłożył Radzie miejskiej najpóźniej do końca roku bieżącego“.

Po uchwaleniu nagłości sprawy Wnioskodawca jako motywa wniosku swego podaje oparcie urządzenia straży policyjnej wojskowej na przestarzałych ustawach oraz podleganie żołnierzy policyjnych sądom wojskowym a nie cywilnym (LM. 59.663/906).

R. m. dr. Frühling wnosi:

Rada miejska uchwali!

„1) Uprasza się c. k. Rząd, aby jak najrychlej w miejsce straży wojskowej zorganizował w Krakowie i należycie wyposażył pieszą straż cywilną policyjną; nadto, aby konną straż policyjną z Krakowa w zupełności usunął.

2) Wzywa się Prezydyum miasta, aby z końcem roku 1906 **zaprzestało asygnowania dodatku na utrzymanie konnej straży policyjnej** w Krakowie.

3) O uchwale tej zawiadamia się reprezentacye miast Lwowa i Przemyśla“.

Mowca motywuje ten wniosek zajściami na Rynku w dniu 21. maja r. b. (L. M. 62951 906)

Przewodniczący przypomina, że w porozumieniu z Prezydentem m. Lwowa poruszył na Sejmie potrzebę doboru lepszego materyału żołnierzy policyjnych w miastach Lwowie i Krakowie, wskutek czego Sejm powziął uchwałę wezwania Rządu do zaprowadzenia policyi cywilnej. Mowca dołoży starań, aby Magistrat zbadał szybko wnioski, uchwalone na dzisiejszem posiedzeniu, i aby potrzebne rokowania z Rządem mogły być jak najprędzej przeprowadzone i to w ten sposób, aby przekształcenie straży wojskowo-policyjnej na cywilną nastąpiło bez znacznego obciążenia finansów miejskich.

R m. Konopiński godzi się na wniosek r. m. dra Rafała Landaua, ale oświadcza się również za przyjęciem wniosku r m. dra Frühlinga.

R. m. dr. Gross popiera wniosek r. m. dra Frühlinga

R. m. dr. Łepkowski przyznaje, że głosował za utworzeniem konnej policyi, ale obecnie, opierając się na sposobie postępowania tej policyi, jest zdania, że policya konna nie przynosi pożytku miastu.

R. m. dr. Bandrowski oświadcza się za przyjęciem obu wniosków.

R. m. dr. Staniszewski oświadcza się za przyjęciem wniosku r. m. dra Rafała Landaua i niektórych ustępów wniosku r. m. dra Frühlinga. Mowca zaznacza, że wstrzymanie przez Gminę asygnowania dodatku na utrzymanie policyi konnej jest niedopuszczalne wobec umowy, zawartej między Gminą a Rządem.

R. m. Sulikowski wnosi:

„Uprasza się P. Prezydenta, by zapytał P. Dyrektora Policyi, kto właściwie **odpowiada za nadużycia policyi wojskowej, czy komendant wojskowy, czy cywilny.** Prezydyum miasta wskaże zarazem p. Dyrektorowi Policyi na niestosowność, aby aresztowane osoby cywilne odprowadzać na strażnicę wojskową“.

W dalszej dyskusyi brali udział r. m.: dr. Staniszewski, dr. Gross i dr. Łepkowski.

Przystąpiono do głosowania nad zgłoszonymi wnioskami.

Ustęp I-szy wniosku r. m. dra Frühlinga upadł; na wniosek r. m. dra Staniszewskiego sprawę, ustępem tym objętą, przekazano Magistratowi; reszta ustępów wniosku upadła.

Wniosek r. m. dra Rafała Landaua przyjęto.

Wniosek r. m. Sulikowskiego upadł. —

R. m. dr. Gross interpeluje w sprawie **wydalenia przez Dyrekcyę tramwaju trzech funkcyonaryuszów tego przedsiębiorstwa,** Polaków, dlatego, że nie mieli poddaństwa austryackiego. Mowca zapytuje, o ile jest zgodne z prawdą, jakoby wydalenie to nastąpiło wskutek żądania Prezydyum miasta.

Przewodniczący odpowiada, że według kontraktu, zawartego przez Gminę ze Spółką tramwajową, cały personal winien władać językiem polskim i posiadać przynależność do jednej z gmin naszego kraju. Ponieważ w wykazie służby tramwajowej, przedstawionym przez Spółkę, znajdowały się osoby, nie posiadające powyższych warunków, przyjęte bez poprzedniego zezwolenia Gminy, przeto na Spółkę tramwajową nałożono grzywny, przepisane kontraktem. Skoro jeden ze służby tramwajowej, pochodzący z Królestwa Polskiego, zwrócił się do Prezydyum miasta z prośbą o zezwolenie Spółce na pozostawienie go w stosunku służbowym, otrzymał zarówno petent, jak Spółka tramwajowa, zawiadomienie, iż celem umożliwienia przyjmowania także osób polskiej narodowości z innych dzielnic, Prezydyum miasta jest gotowe na prośbę Spółki tramwajowej w wypadkach, na uwzględnienie zasługujących, przedstawiać Radzie miejskiej wnioski, aby takie osoby wbrew osnowie kontraktu wyjątkowo przyjmowano. Spółka tramwajowa oświadczyła jednak, iż z gotowości tej korzystać nie będzie i nie wniosła podania o wydanie takiego zezwolenia. Prezydent zaznacza wkońcu, że nie stał nigdy na ciasnem stanowisku lokalnego patryotyzmu; najlepszym tego dowodem, że w zakładach miejskich zapewniono w ostatnich czasach pracę wielu osobom, które z powodów politycznych musiały opuścić Królestwo Polskie.

R m. dr. Frühling wskazuje potrzebę jak najenergiczniejszych kroków przeciw Spółce tramwajowej

z powodu, iż nie posiada ona dostatecznej ilości wozów i dlatego na głównej linii krążą wozy przepełnione, a na bocznych liniach w zbyt długich odstępach czasu.

Przewodniczący oświadcza, iż poczyni kroki w c. k. Dyrekcyi Policyi, celem usunięcia przepełnienia wozów tramwajowych.

R. m. Turski wnosi, aby otworzyć dyskusyę w tej sprawie.

Wniosek r. m. Turskiego upadł. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Starszy inżynier Świerzyński imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Zatwierdza się plany i kosztorysy na **budowle kanałowe, wykonać się mające w roku 1906.**

A) Z funduszu pożyczkowego z r. 1892:

1)	w ulicy Floryańskiej za kwotę	11.000 K.
	B) Z funduszu inwestycyjnego:	
2)	w ulicy Radziwiłłowskiej za kwotę . .	13.500 "
3)	w ulicy Sławkowskiej za kwotę . . .	8.000 "
4)	na placu na Groblach za kwotę . . .	4.800 "
5)	w ulicy Swoboda za kwotę	2.500 "
6)	w ulicy św. Wawrzyńca za kwotę . .	3.000 "
7)	w ulicy Wielopole ku mostowi za kwotę	2.000 "
8)	w ulicy Czarnowiejskiej za kwotę . . z której pokryje Gmina Czarna Wieś połowę, t. j. 1925 K.	3.850 "
	Ogółem za kwotę:	
A)	z funduszu pożyczkowego	11.000 "
B)	z funduszu inwestycyjnego	37.650 "
	Razem . .	48.650 K.

Wniosek Sekcyi ekonomicznej przyjęto bez rozpraw (L. M. 113.323/905). —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) **Sprzedać p. Zygmuntowi Palecznemu parcelę gminną** przy ulicy Swoboda l. k. 2005/6 w obszarze około 123 sąż.^{2} w cenie po 85 K. za 1 sąż.^{2}, płatnej przy podpisaniu kontraktu.

2) Wszelkie koszta, z nabyciem połączone, poniesie wyłącznie nabywca.

3) Do podpisania kontraktu upoważnia się obok P. Prezydenta miasta Pp. r. m. Stanisława Drozdowskiego i Stanisława Stachowskiego.

Wniosek Sekcyi ekonomicznej przyjęto bez rozpraw (L. 42.340/906). —

Tenże imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Dla regulacyi ulic oraz pod budowę kanału wschodniego **nabyć na rzecz Gminy miasta Krakowa** z realności p. Wandalina Beringera, położonej przy ulicy Lubomirskich i drodze mogilskiej l. parceli 67/3 i 949/25 dz. VI. skrawek gruntu w obszarze około 63 sąż.^{2} w cenie po 50 K. za 1 sąż.^{2}, płatnej w dniach 14-tu po zaintabulowaniu Gminy za właścicielkę gruntu w stanie wolnym od ciężarów.

2) Wszelkie koszta, z nabyciem tem połączone, poniesie wyłącznie Gmina miasta Krakowa.

3) Do podpisania kontraktu upoważnia się obok P. Prezydenta miasta Pp. r. m. dra Stanisława Domańskiego i Stanisława Stachowskiego.

4) Cenę kupna i wydatki, z nabyciem połączone, pokryje fundusz budowy kanału wschodniego.

Wniosek Sekcyi ekonomicznej przyjęto bez rozpraw (L. 46.963/906). —

Przewodniczący z powodu spóźnionej pory o godzinie 8. minut 45 wieczorem zamyka posiedzenie

Sprawozdanie i wnioski Komisyi inwestycyjnej w sprawie rozszerzenia Magistratu.*)

W miarę rozwoju i rozrostu miasta wzrastały agendy Magistratu, a za tem szło powiększenie liczby urzędników tak, że pomieszczenie ich odpowiednie już od wielu lat napotykało na wielkie trudności, a zaradzenie złemu było nieustanną troską Magistratu i Rady miejskiej.

Toteż od przeszło 35 lat opracowywano projekty rozszerzenia Magistratu, a w roku 1898 sprawa tak dalece dojrzała, że uchwałą z 24. marca 1898 r. Rada miejska postanowiła budowę skrzydła kosztem 260.000 koron i przebudowę Rydzowszczyzny kosztem 140.000 koron.

Gdy jednak ten projekt wskutek wyłonienia się nowych pomysłów nie przychodził do skutku, a potrzeby ciągle rosły, powstał bowiem nowy Wydział VI., agendy zaś innych Wydziałów ustawicznie się rozszerzały, musiano z konieczności umieścić kilka wydziałów, Biuro statystyczne, Radę szkolną okręgową i Komisaryaty, w lokalach, wynajętych w kilku domach prywatnych.

Niezależnie od tego prowadzono dalej studya nad przebudową i rozszerzeniem Magistratu i w roku 1902 opracowano projekt takiej gruntownej przebudowy ratusza wraz z realnościami po ś. p. Rydzowskim kosztem, obliczonym w przybliżeniu na 700.000 koron. Projektu tego Rada miejska nie zatwierdziła, natomiast uchwaliła rozpisać konkurs na projekt budowy nowego ratusza.

Gdy jednak i temu projektowi stanęły na przeszkodzie trudności natury finansowej, Magistrat, podnosząc myśl, zawartą we wniosku Dra Grossa, uczynionym na posiedzeniu Rady miejskiej 16. lipca 1903 r., przedłożył na podstawie fachowej opinii ś. p. Karola Knausa, st. inspektora Budownictwa, wniosek, aby zakupić realność, dawniej Larysza, celem możliwego skoncentrowania biur w pobliżu ratusza, a Rada miejska wniosek ten przyjęła.

Po przeprowadzeniu kupna i dokonaniu potrzebnych adaptacyi umieszczono w tym budynku w jesieni r. 1904 Wydziały: I., II., III., Radę szkolną okręgową i Komisarzy Obwodu I. i II., tak, że pozostały jeszcze w budynkach wynajętych Wydziały IV. i VI. i Biuro statystyczne, dla których kontrakty najmu jeszcze nie upływały. Kontrakt w realności p. Wentzla, gdzie jest Wydział IV-ty, kończył się 1. października 1905 r., w realności zaś p. Łepkowskiego, gdzie jest Wydział VI-ty, z dniem 1. lipca 1906 r. Podjęte przez Prezydenta miasta pertraktacye o wcześniejsze rozwiązanie kontraktów nie odniosły rezultatu.

Pomimo nabycia powyższej realności potrzeby Magistratu nie były zaspokojone, można było wprawdzie chwilowo zaniechać wynajmowania lokali w domach pry-

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 17. maja r. b. (w tym numerze str. 109.

watnych, braki jednak w pomieszczeniu biur, znajdujących się w ratuszu, pozostawały nadal, nie mówiąc nawet o ciągłym wzroście agend i nowych potrzebach.

Toteż Komisya inwestycyjna, mając do dyspozycyi w funduszu inwestycyjnym pewną kwotę na adaptacyę Magistratu i rozszerzenie oficyn, już w styczniu 1905 r. wybrała podkomitet, składający się z r. m. Beringera, Judkiewicza, Sarego, Turskiego i Uderskiego, i poleciła mu zastanowić się nad tem, w jaki sposób możnaby zapewnić odpowiednią ilość lokali zwłaszcza wobec projektu reorganizacyi Magistratu i zamiaru przyłączenia gmin podmiejskich.

Przeprowadzone przez podkomitet studya i badania, dla których wzięto za podstawę szczegółowy program potrzeb Magistratu, opracowany dla konkursu na projekt budowy nowego ratusza, uwzględniający potrzeby teraźniejsze i na najbliższą przyszłość, wykazały, że, chcąc poprawić stosunki i zapewnić odpowiednie i dostateczne pomieszczenie, potrzeba stworzyć kilkadziesiąt lokali biurowych.

W szczególności oprócz lokali dla dwóch wydziałów oraz Biura statystycznego, umieszczonych chwilowo w lokalach wynajętych, potrzeba odpowiedniego pomieszczenia względnie rozszerzenia:

1) Dla Wydziału V., mieszczącego się w oficynie piętrowej w dziedzińcu, zupełnie nie nadającej się na takie cele biurowe, o powierzchni użytkowej około 380 m².

2) Dla Budownictwa, którego pomieszczenie wymaga rozszerzenia co najmniej o 200 m².

(Wystarczy dla ilustracyi przytoczyć, że Architekt miejski nie ma biura w Magistracie, lecz wraz ze swymi pomocnikami pracuje we własnem mieszkaniu, co jest połączone ze szkodą dla prawidłowego toku urzędowania, a przydzielony do Budownictwa inżynier zajął jeden pokój, należący do Biura prezydyalnego).

3) Dla utworzyć się mającego w najbliższym czasie biura sanitarnego około 120 m².

4) Dla Komisaryatu targowego około 120 m².

Nadto opracowywany obecnie projekt reorganizacyi Magistratu przewiduje utworzenie dalszych wydziałów oraz decentralizacyę manipulacyi, co za sobą pociągnąć musi większe zapotrzebowanie lokali biurowych.

Rezultatem studyów podkomitetu jest sporządzony na wiosnę 1905 r. przez Budownictwo miejskie projekt budowy skrzydła na dziedzińcu w miejscu, gdzie obecnie jest oficyna piętrowa, mieszcząca wydział V. Projekt ten Komisya inwestycyjna w czerwcu 1905 r. niemal jednomyślnie przyjęła. Przy projektowaniu tego skrzydła chodziło z jednej strony o jak najlepsze wyzyskanie miejsca, z drugiej zaś strony o takie usytuowanie nowego budynku, by nie przeszkadzał ewentualnej przebudowie realności Rydzowskich, nie przecinał dziedzińca i nie utrudniał w przyszłości nieuniknionego dalszego rozszerzenia Magistratu.

Budynek ma być trzechpiętrowy, jednak nie wyższy od istniejącego dwupiętrowego, z którym będzie połączony.

Powierzchnia zabudowana wynosi 642 m. kw., a powierzchnia użytkowa w 64 pokojach w parterze i na trzech piętrach razem 1400 m. kw.

Koszta budowy wraz z połączeniem ze skrzydłem Magistratu przy Franciszkanach i konieczną przebudową klatki schodowej i wychodków wyniosą 200.000 koron.

Przeznaczenia poszczególnych lokali w nowem skrzydle na razie nie ustalono, będzie to możliwem wtedy, gdy będzie ukończony projekt reorganizacyi Magistratu, którego opracowanie jest w toku.

Wobec tego, że budynek jest projektowany systemem kurytarzowym i prawie każdy pokój ma osobne wejście, odpowiednie rozmieszczenie wydziałów nie napotka na żadne trudności.

Na podstawie powyższych wywodów Komisya inwestycyjna, rozpatrzywszy powtórnie całą sprawę, wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Zatwierdza się projekt budowy skrzydła Magistratu w dziedzińcu w miejscu zburzyć się mającej oficyny, w której się obecnie mieści wydział V., kosztem nieprzekraczalnym 200.000 koron, pokryć się mających z funduszu inwestycyjnego poz. 3., 4. i 12.

2) Upoważnia się Komisyę inwestycyjną do przeprowadzenia powyższej budowy.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 8. Kraków, dnia 10. sierpnia 1906. Rocznik XXVII

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 31535/906

III.

OKÓLNIK

do Magistratów miast Lwowa i Krakowa oraz wszystkich c. k. Starostw.

W ostatnich czasach zdarzyło się więcej wypadków, które okazują, że publiczność, jeżdżąca kolejami, albo nie zna dostatecznie, albo nie zachowuje **zakazu wyrzucania z wozów kolejowych przedmiotów**, któreby mogły uszkodzić osoby lub rzeczy, pomimo iż zakaz ten jest objęty wyraźnie przepisem ust. 3. § 22. regulaminu o ruchu kolejowym z dnia 10. grudnia 1892 Dz. p. p. Nr. 207.

Gdy nieprzestrzeganie tego zakazu może łatwo spowodować ciężkie a nawet śmiertelne uszkodzenia osób, poleca się Magistratowi (c. k. Starostwu) wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 23. lutego 1906 L. 31085/905, wydanego w porozumieniu z c. k. Ministerstwem kolei żelaznych oraz wyznań i oświaty, by w odpowiedni sposób (za pośrednictwem Zwierzchności gminnych, dzienników urzędowych, na rokach urzędowych i t. d.) zwrócił uwagę ludności w tamtejszym okręgu administracyjnym tak na istnienie powyższego zakazu, jak i na możliwe skutki nieprzestrzegania tego zakazu.

C. k. Namiestnik:
Potocki m. p.

Powyższy Okólnik c. k. Namiestnictwa z 13. marca 1906 L. 28467 podaje się do powszechnej wiadomości.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 7. lipca 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 66235/906

I.

ROZPORZĄDZENIE.

Ze względów policyjno-sanitarnych Magistrat stoł. król. miasta Krakowa zakazuje wywozić **nawóz na pola orne**, leżące w obrębie miasta Krakowa, w miesiącach letnich od maja do połowy września włącznie; przez cały zaś rok zabrania nawożenia tych gruntów nieczystościami **z kloak i z rzeźni**.

Wykraczający karani będą w myśl obowiązujących przepisów grzywną od 2 do 200 kor, lub karą aresztu od 6 godzin do 14 dni.

Nad przestrzeganiem tego rozporządzenia czuwać będą organa c. k. Dyrekcyi Policyi oraz właściwe organa miejskie.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 17. lipca 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

Mianowania urzędników i służby.

Na zasadzie § 89. statutu dla miasta Krakowa Prezydent miasta zamianował:

1. P. **Tadeusza Niedzielskiego** w Krakowie nadetatowym adjunktem Budownictwa miejskiego w X. klasie rangi z płacą roczną 2200 kor., kwaterowem w rocznej kwocie 480 kor., dodatkiem budowlanym, nie wliczalnym do emerytury, w rocznej kwocie 200 kor., oraz prawem do 2 pięcioleci po 200 kor. (Dekret z 26. czerwca 1906 L. 447/06/prez.). —

2. **Pawła Zawadę**, woźnego miej. II. klasy w Krakowie, odźwiernym prezydyalnym z płacą roczną 840 kor., kwaterowem 280 kor., mieszkaniem w naturze, oraz umundurowaniem. (Dekret z 2. lipca 1906 L. 439/06/prez.). —

3. **Marcina Mądrego** w Krakowie pachołkiem miejskim z płacą roczną 600 kor., kwaterowem w rocznej kwocie 200 kor., oraz umundurowaniem. (Dekret z 2. lipca 1906 L. 438/06/prez.). —

4. **Stanisława Mazurka** i

5. **Józefa Stycznia** pachołkami miejskimi z płacą roczną 600 kor., mieszkaniem w naturze, oraz umundurowaniem. (Dekrety z 2. lipca 1906 L. 440 i 441/906/prez.). —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (14. w kad. XIII.) **z dnia 25. czerwca 1906 r.**

Na posiedzeniu tem powzięto następujące uchwały:

I. 1) Radcę Magistratu p. **Jana Golińskiego** mianuje się starszym radcą Magistratu w VI. klasie rangi z płacą roczną 6400 kor., kwaterowem w rocznej kwo-

cie 960 kor., oraz prawem do dwóch pięcioleci po 800 kor. (L. 420/06/prez.). —

2) Sekretarzy Magistratu pp.: **dra Marcelego Zawadzkiego i Wincentego Sawińskiego** mianuje się radcami Magistratu w VII. klasie rangi z płacą roczną 4800 kor., kwaterowem w rocznej kwocie 840 kor., oraz prawem do dwóch pięcioleci po 600 kor. (LL. 430/906/prez. i 431/906/prez.). —

3) Koncepistów Magistratu pp.: **dra Józefa Nizioła i dra Jana Rynczarskiego** mianuje się wicesekretarzami Magistratu w IX. klasie rangi z płacą roczną 2800 kor., kwaterowem w rocznej kwocie 600 kor., oraz prawem do dwóch pięcioleci po 200 kor. (LL. 432/906/prez. i 433/906/prez.). —

II. *a)* Przyznaje się p. Zygmuntowi Fertigowi, c. k. starszemu weterynarzowi powiatowemu, *veniam aetatis*, aby mógł osiągnąć etatową posadę w służbie Gminy miasta Krakowa.

b) Mianuje się tegoż p. **Zygmunta Fertiga** starszym weterynarzem miejskim w IX. klasie rangi z poborami II. stopnia płacy, t. j. z płacą 3000 kor. i dodatkiem kwaterowym 600 kor., oraz z prawem do jednokrotnego posunięcia się na wyższy, t. j. 3-ci stopień płacy w tejże randze po upływie lat 5-ciu, licząc od 1. października 1905 r., wreszcie z prawem do emerytury z funduszów miejskich według postanowień statutu emerytalnego dla urzędników i sług stoł. król. miasta Krakowa, to ostatnie z tem ograniczeniem, że nominat na wypadek przejścia w stan spoczynku ze służby miejskiej otrzyma z funduszów miejskich emeryturę w kwocie, odpowiadającej dwu procentom (2%) ostatnich, do emerytury policzalnych poborów służbowych za każdy rok, w miejskiej służbie czynnej spędzony, tudzież, że na wypadek śmierci nominata ani wdowa po nim ani dzieci jego nie będą miały prawa do zaopatrzenia z funduszów miejskich. (L. 644/905/prez.). —

III. Na posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w szkole 4-klasowej pospolitej męskiej im. św. Barbary Rada miejska udziela prezenty **ks. Józefowi Kajdasowi**, dotychczasowemu wikaryuszowi w Biskupicach. (L. 52331/906). —

IV. Na posadę nauczycielki w szkole 4-klasowej pospolitej żeńskiej im. św. Jadwigi Rada miejska udziela prezenty **p. Maryi Lebedyńskiej.** (L. 52332/906). —

Posiedzenie tajne (15. w kad. XIII.) **z dnia 5. lipca 1906 r.**

Na posiedzeniu tem powzięto następujące uchwały:

I. Celem wręczenia **adresu**, uchwalonego przez Radę, Eksc. **Alboriemu**, b. komendantowi korpusu krakowskiego, uchwalono wysłać **deputacyę do Serajewa**, składającą się z Prezydenta miasta i z 5 radców miejskich. Wybór członków deputacyi pozostawiono Prezydentowi miasta. —

II. Dla uczestników **Zjazdu prawników i ekonomistów** polskich, mającego odbyć się w Krakowie w październiku r. b., Rada miejska urządzi **raut** w salach teatru starego —

III. Przyznaje się w drodze łaski Maryannie Chodanowej, wdowie po ś. p. **Kazimierzu Chodanie,** pomocniku miejskiej straży pożarnej, pensyę wdowią w kwocie 400 kor. rocznie, tudzież dodatek na wychowanie dwojga małoletnich dzieci, t. j. córki Maryi i syna Jana po 80 kor. rocznie dla każdego aż do osiągnięcia przez nich wieku normalnego, a to począwszy od dnia śmierci męża, t. j. od 24. maja 1905 r. (L. 113535/905). —

IV. Przyznaje się w drodze łaski Wiktoryi Trzaskowej, wdowie po ś. p. **Andrzeju Trzasce,** emerytowanym stróżu nocnym, stałe zaopatrzenie w kwocie rocznej 200 kor., począwszy od dnia śmierci męża, t. j. od dnia 8. listopada 1905 r. (L. 123284/905). —

V. Julii Fiałowej, wdowie po zmarłym w dniu 7. grudnia 1905 r. tercyanie miejskim ś. p. **Walentym Fiale,** przyznaje się pensyę wdowią w kwocie rocznej 400 kor. od dnia śmierci męża i dodatek na wychowanie syna Kazimierza Fiała (z pierwszego małżeństwa ś. p. Fiała) w kwocie 80 kor. od dnia 7. grudnia 1905 do dnia 4. lutego 1909 r., t. j. do ukończenia przezeń 24 roku życia, względnie uzyskania zaopatrzenia wcześniej. (L. 34789/906). —

VI. Przyznaje się Wiktoryi Biernatowej, wdowie po grabarzu miejskim ś. p. **Szymonie Biernacie,** pensyę wdowią w kwocie 400 kor. rocznie od dnia śmierci jej męża, t. j. od dnia 7. stycznia 1906 r., oraz dodatek na wychowanie dwóch małoletnich synów ś. p. Szymona Biernata: Antoniego i Ignacego, po 80 kor. rocznie dla każdego z nich aż do ukończenia 24-go roku życia lub uzyskania zaopatrzenia wcześniej, a mianowicie dla Antoniego do dnia 3. czerwca 1912 r., dla Ignacego do dnia 28. lipca 1917 r. (L. 41062/906). —

VII. Obywatelowi rosyjskiemu p. **Józefowi Szypulskiemu,** kontrolorowi oświetlenia gazowego, wraz z żoną i pięciorgiem małoletnich dzieci, zapewnia się przyjęcie do Gminy miasta Krakowa z uwolnieniem od opłaty taksy, pod warunkiem uzyskania obywatelstwa austryackiego od c. k. Rządu. (L. 89770/905). —

VIII. Obywatelowi rosyjskiemu p. **Edwardowi Erazmowi 2-im. Wolfowi,** uczniowi prywatnemu, zapewnia się przyjęcie do Gminy miasta Krakowa za opłatą taksy w kwocie 40 kor., pod warunkiem uzyskania obywatelstwa austryackiego od c. k. Rządu. (L. 110070/905). —

IX. Przyjmuje się do Gminy miasta Krakowa p. **Helenę Teresę Maryę 3-im. Kalinę Krzyżanowską,** adoptowaną córkę pp. Stanisława i Heleny Krzyżanowskich, za opłatą taksy w kwocie 40 kor. (L. 98394/905). —

X. Przyjmuje się do Gminy miasta Krakowa p. **Chaima Ehrlicha,** kupca, za opłatą taksy w kwocie 40 kor. (L. 3697/906). —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie nadzwyczajne (29. w kad. XIII.) **z dnia 25. czerwca 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **49.**

Radcy miejscy: Bujwid, dr. Doboszyński, Drobner, Epstein, dr. Guńkiewicz, Jawornicki, Katyński, Konopiński, Kwiatkowski, dr. Lustgarten, dr. Pareński, Rotter, Stachowski, Szatkowski, dr. Tilles, dr. Tomkowicz, Wach-

tel, hr. Wodzicki i Wyspiański (19) nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 40 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Udzielono urlopów:

r. m. dr. **Staniszewskiemu** na 6 tygodni;

r. m. **Klemensiewiczowi** na lipiec i sierpień;

r. m. **Stachowskiemu** do 10. lipca r. b. —

Przewodniczący przypomina, że w listopadzie r. z. r. m. dr. Domański z wielu innymi radcami miejskimi przedłożył wniosek w sprawie udziału Rady miejskiej w zjeździe Rejowskim. Pierwotny termin zjazdu jednak odłożony. Prezydyum, otrzymawszy w dniu 10. czerwca r. b. zawiadomienie od Komitetu, że zjazd odbędzie się w dniach od 1. do 4. lipca r. b., zaprosiło kilku radców miejskich do naradzenia się w tej sprawie. Jako rezultat tych narad Prezydent przedkłada wniosek o urządzenie kosztem Gminy **zebrania towarzyskiego na cześć uczestników Zjazdu Rejowskiego** w dniu 1. lipca r. b. w salach teatru starego.

Wniosek Prezydenta przyjęto bez rozpraw. —

Przewodniczący udziela głosu r. m. Turskiemu, który na poprzedniem posiedzeniu zgłosił interpelacyę w sprawie **wydalonych funkcyonaryuszy tramwajowych.**

R. m. Turski oświadcza, że na poprzedniem posiedzeniu zgłosił wniosek nagły w sprawie trzech wydalonych funkcyonaryuszy tutejszej Spółki tramwajowej. Mowcy szło o to, aby na Gminę nie spadł zarzut, że inaczej traktuje rodaków z zakordonu, aniżeli z Galicyi; powtóre szło Mowcy o jednego z wydalonych, ojca licznej rodziny. Dzięki uprzejmości Prezydenta Mowca miał sposobność wglądnięcia w akta tej sprawy i przekonał się, że Prezydent wystosował do Spółki pismo, w którem oświadcza, iż nic nie stoi na przeszkodzie zatrzymaniu nadal tych trzech funkcyonaryuszy w służbie, jeśli ich Spółka przyjmie napowrót do służby. Wobec tego odpada potrzeba stawiania dzisiaj nagłego wniosku.

Mowca zwraca się wkońcu do Delegatów Gminy, zasiadających w Radzie nadzorczej Tramwaju, aby we właściwem miejscu przedstawili, że oddalenie funkcyonaryuszy Polaków byłoby nie tylko prowokacyą Gminy, ale całego społeczeństwa naszego, i musianoby na to jak najostrzej reagować.

R. m. Daszyński nie zgadza się na zapatrywanie r. m. Turskiego, ani na stanowisko, zajęte w tej sprawie przez Prezydenta miasta. Chciano wytworzyć pewne trudności Spółce tramwajowej, a tymczasem dotknięto trzech funkcyonaryuszy Polaków, od dłuższego już czasu u nas osiadłych i obarczonych licznemi rodzinami. Mowca zapytuje Prezydenta, czy nie byłby skłonnym cofnąć wszystkie grzywny, nałożone w toku tej sprawy na Spółkę tramwajową.

Przewodniczący odczytuje pismo Gminy, wystosowane do Spółki tramwajowej, a wskazujące, że Spółka na wezwanie Prezydenta odpowiedziała w r. 1904, że z wyjątkiem funkcyonaryuszy: Haubelta, Marka, Mleziwy i Zypsera, wszyscy inni są przynależni do jednej z gmin galicyjskich. Z powodu przyjęcia 4 wymienionych osób, nie posiadających warunków, zastrzeżonych kontraktem między Gminą a Spółką, Prezydent nałożył na nią przewidziane grzywny. Po ich nałożeniu doniosła Spółka w r. 1906, że wszyscy funkcyonaryusze posiadają potrzebną przynależność, i zażądała zniesienia grzywien. Tymczasem później z wniesionej do Prezydenta prośby funkcyonaryusza Spółki Stanisława Stamirowskiego z Królestwa Polskiego wyszło na jaw, że wszystkie powyższe pisma Spółki zawierały zupełnie zmyślone i fałszywe informacye i wprowadziły w błąd Zarząd Gminy. Stamirowski prosił bowiem Gminy, by zezwoliła Spółce tramwajowej na zatrzymanie go w służbie pomimo braku warunku przynależności. Otrzymawszy pismem Prezydenta miasta z dnia 11. maja 1906 r. przychylne w zasadzie oświadczenie się Gminy co do Stamirowskiego, Spółka uznała za stosowne nie tylko nie korzystać z objawionej dobrej woli Gminy co do funkcyonaryusza Stamirowskiego, lecz pomimo tego zasadniczo przychylnego stanowiska Zarządu gminnego wydaliła odrazu aż trzech funkcyonaryuszy ze służby, a to z pośród tych, którzy wymienieni byli na liście z r. 1904 jako posiadający wszystkie warunki, kontraktem przewidziane, mianowicie Kondrackiego, Szybińskiego i Stamirowskiego. Bezwzględny ten krok zakomunikowała Spółka Zarządowi Gminy dopiero dnia 28. maja 1906 r., przyznając tem samem, iż wszystkie poprzednie pisma Spółki zawierały zupełnie zmyślone daty i informacye. Wobec tego pismo Prezydenta do Dyrekcyi Tramwaju podniosło, że, nie wdając się w ocenę takiego postępowania Spółki wobec Gminy miasta Krakowa, jak również w ocenę jej postępowania wobec trzech funkcyonaryuszy, Prezydent wskutek wniesionego do Prezydyum podania zawiadamia, że Stanisław Stamirowski posiada już warunki kontraktowe co do przynależności, oraz że Gmina zwalnia Spółkę odnośnie do Roberta Kondrackiego i Jana Szybińskiego od obowiązków kontraktowych. Wkońcu oznajmił Prezydent Spółce, że wobec przytoczonych powyżej faktów byłby zmuszonym uważać nieprzyjęcie wymienionych trzech funkcyonaryuszy napowrót do służby za akt w wysokim stopniu nielojalnego wobec Gminy postępowania.

Po odczytaniu pisma Prezydent podniósł jeszcze z naciskiem, że taki jest istotny stan rzeczy, niezgodny z tem, co twierdził r. m. Daszyński. Gmina więc okazała gotowość udzielić zezwolenia na przyjęcie funkcyonaryuszy. Wobec tego niech Rada osądzi, czy Spółka norymberska powołaną jest do udzielania lekcyj patryotyzmu Gminie m. Krakowa.

R. m. dr. Frühling wnosi:

„Rada miejska uprasza p. Prezydenta, aby jak najrychlej zwołał Komisyę tramwajową i zarządził, co należy, **aby kontrakt jak najściśiej był dotrzymywany przez Spółkę tramwajową."**

Mowca wskazuje, że r. m. Daszyński był mylnie poinformowany, a następnie zaznacza, że Spółka tramwajowa na zasadzie kontraktu może niestety lekceważyć interesy Miasta i czyni to. Wobec tego Gmina, która nie może swego rozwoju uzależniać od Spółki tramwajowej, ma prawo przynajmniej domagać się, aby Spółka dotrzymywała jak najściślej kontraktu obowiązującego. Spółka ma obowiązek, przyjmując funkcyonaryuszy, do Galicyi nie przynależnych, zasięgać przyzwolenia Gminy. Tego nie czyni, a skoro Gmina o swe prawa się upomni, funkcyonaryusze tramwajowi idą na bruk, bo w ten sposób można dokuczyć Gminie. Tak samo dzieje się z kursowaniem tramwaju po godzinie 10. od Parku krakowskiego; tu Spółka nie chce zasięgnąć zezwolenia Gminy, a gdy Prezydent na prośbę dzierżawcy Parku zawiada-

mia, że godzi się na kursowanie wozów, Spółka wozów nie wysyła, aby tem gniewać przedstawicieli Gminy. Na to nie można pozwolić, należy obstawać przy ścisłem wykonywaniu postanowień kontraktu.

R. m. Daszyński obstaje przy zapatrywaniu, wypowiedzianem w tej sprawie, i żąda zniesienia trzech kar pieniężnych, nałożonych na Spółkę.

Nagłość wniosku r. m. dra Frühlinga uchwalono.

Przewodniczący oświadcza, że posiedzenie Komisyi tramwajowej zwoła w jak najkrótszym czasie i że Prezydyum miasta przygotowało ważne dla obrad materyały.

R. m. dr. Łepkowski popiera zapatrywania, wyrażone przez r. m. dra Frühlinga.

R. m. dr. Gross oświadcza, że obaj kontrahenci, t. j. Gmina i Spółka tramwajowa, powinny wypełniać przepisy kontraktu, ale dziać się to winno tak, jak wśród uczciwych kupców. Należy zważać na istotę rzeczy i jeżeli zajdzie tylko formalne wykroczenie, jeżeli niema motywu szkodzenia Gminie, lecz myśl wygody dla publiczności, nie należy stosować wtedy żadnych represyj. Jeżeli Spółka tramwajowa dla wygody publiczności prowadzić zaczęła ruch od Parku krakowskiego po godzinie 10. wieczorem, nie należało tego kwestyonować, choć Gmina do tego ma prawo.

R. m. dr. Bujak, jako delegat Gminy do Rady nadzorczej Spółki, stwierdza, że wskutek jego interwencyi Prezydent okazał jak najdalej idącą gotowość co do zezwolenia na utrzymanie w służbie trzech wymienionych funkcyonaryuszy Spółki, byle ona uczyniła zadość prawom zwierzchniczym Gminy i zawiadomiła Prezydyum.

Przewodniczący zaznacza, że uważa za swój obowiązek przestrzeganie praw Gminy, które Spółka lekceważy, i dlatego także na przyszłość będzie czuwał, aby pracę w personalu tramwajowym znajdowali przedewszystkiem Polacy, a nie mieli pierwszeństwa ludzie, nie poczuwający się do żadnej łączności ze społeczeństwem. Obecnie szuka się innych środków postępowania ze Spółką tramwajową, a będą one w najbliższym czasie przedłożone przez Mowcę Komisyi tramwajowej.

Wniosek r. m. dr. Frühlinga przyjęto. —

R. m. dr. Ulanowski przypomina, że już przed półtora rokiem na porządku dziennym posiedzeń Rady była zamieszczona sprawa **uregulowania dyet i zwrotu kosztów podróży,** podjętych w interesie Gminy przez członków Prezydyum i radców miejskich. Mowca zapytuje, kiedy ten projekt ponownie będzie przedstawiony Radzie miejskiej.

Przewodniczący wyjaśnia, że z powodu różnicy zdań, jaka objawiła się między Sekcyą skarbową a prawniczą, sprawa wróciła napowrót do tych Sekcyj. Niebawem będzie wypracowany projekt nowy. W każdym razie dyety obecnie wynoszą połowę tego, co wynosiły przed objęciem prezydentury miasta przez Mowcę.

R. m. Godzicki, podnosząc, że w ostatnich tygodniach groziło znowu miastu naszemu niebezpieczeństwo powodzi, prosi Prezydenta, aby zwrócił się do właściwych czynników o przyśpieszenie **regulacyi Wisły i przełożenia Rudawy.**

Przewodniczący odpowiada, że wystosował do Namiestnictwa pismo, w którem przedstawił grozę położenia Krakowa wobec możliwości ciągłych wylewów, i prosił o przyśpieszenie robót regulacyjnych. —

R. m. dr. Łepkowski interpeluje w sprawie złożenia sprawozdania przez **delegatów, wysłanych na wystawę miast do Drezna.** —

Przewodniczący zaprasza Radę do zwiedzenia **wystawy szkoły robót kobiecych.**

Inżynier Gajczak, uzasadniwszy nagłość sprawy, imieniem Prezydenta miasta wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Reasumuje się ustęp uchwały Rady miejskiej z dnia 5. kwietnia 1906 r., powziętej na wniosek Komisyi gazowo-elektrycznej, którym do podpisania kontraktu w sprawie przyjęcia ofert i ustalenia warunków umów, zawrzeć się mających co do **rozszerzenia elektrowni,** upoważniono r. m. Wandalina Beringera i Henryka Szatkowskiego, względnie r. m. Juliusza Epsteina.

2) Upoważnia się do podpisania tych kontraktów r. m. Wandalina Beringera i Jana Kantego Federowicza, względnie r. m. Józefa Jawornickiego.

Po uchwaleniu nagłości sprawy wniosek Prezydenta miasta przyjęto bez rozpraw. (L. 66030/906). —

Starszy Inżynier Świerzyński, uzasadniwszy nagłość sprawy, imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Zatwierdza się **plany linii regulacyjnej ulicy Trynitarskiej,** według których ulica ta otrzyma szerokość 15 m., licząc od frontu nowo wybudowanego szpitala Braci miłosierdzia.

Po uchwaleniu nagłości sprawy wniosek Sekcyi ekonomicznej przyjęto bez rozpraw. (L. 60878/906). —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) **Sprzedać p. Irenie Jaszczurowskiej parcele gminne** przy ulicy Swoboda l. 2005/7 i 2003/15 o łącznej powierzchni 217·68 sążni kwadratowych w cenie po 80 K. za sążeń kwadratowy, płatnej przy podpisaniu kontraktu.

2) Wszelkie koszta, z nabyciem połączone, poniesie wyłącznie nabywczyni.

3) Do podpisania kontraktu upoważnia się obok p. Prezydenta miasta p. p. r. m. Wandalina Beringera i Stanisława Drozdowskiego, a w razie przeszkody u jednego z nich r. m. p. dr. Adama Bobilewicza.

R. m. dr. Bąkowski zaznacza potrzebę, aby zawsze przed spisaniem kontraktu kupna lub sprzedaży gruntów dokonywano pomiaru na miejscu.

Sprawozdawca wyjaśnia, że zawsze dokonuje się takiego pomiaru.

Przewodniczący zaznacza, że niebawem będzie ukończony bardzo dokładny **nowy pomiar miasta,** wykluczający wszelką niezgodność co do obszaru parcel.

Wniosek Sekcyi I. przyjęto. (L. 47644/906). —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) **Sprzedać p. Kazimierze 1° Owsińskiej 2° Pezdańskiej parcele gminne,** przy ul. Swoboda i Smoleńskiej położone, lk. 2001 i 1990/3 w obszarze 231·57 sążni kwadr., w cenie po 90 K. za sążeń kwadr., płatnej przy podpisaniu kontraktu.

2) Wszelkie koszta, z nabyciem połączone, poniesie wyłącznie nabywczyni.

3) Do podpisania kontraktu upoważnia się obok p. Prezydenta miasta p. p. r. m. Stanisława Drozdowskiego i Wandalina Beringera, względnie p. r. m. dr. Adama Bobilewicza.

Wniosek Sekcyi I. przyjęto bez rozpraw. (L. 44802/906). —

R. m. dr. Benis imieniem Komitetu dla spraw Muzeum techniczno-przemysłowego w porozumieniu z Kasą Oszczędności miasta Krakowa wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Na podstawie przedłożonego ogólnego programu, objętego rozesłanym poprzednio referatem r. m. dr. Benisa: *a)* zreorganizować istniejące **Muzeum techniczno-przemysłowe** i

b) założyć przy niem **Instytut dla popierania małego przemysłu.**

2) Wykonując uchwałę Rady miejskiej z dnia 27. listopada 1888 oraz uchwałę Wydziału Wielkiego Kasy Oszczędności m. Krakowa z dnia 28. listopada 1888 r., zatwierdzoną reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 26. czerwca 1889, L. 36792, zbudować łącznie z Kasą Oszczędności miasta Krakowa ku uczczeniu 40-letnich rządów Najjaśniejszego Pana gmach Muzeum techniczno-przemysłowego im. Cesarza Franciszka Józefa I. i przeznaczyć pod tę budowę potrzebny grunt miejski przy placu św. Ducha. Gmach ten ma służyć zarazem na pomieszczenie Instytutu dla popierania drobnego przemysłu.

3) Przeprowadzenie powyższych pod 1) i 2) uchwał w granicach funduszów, na ten cel przez Kasę oszczędności miasta Krakowa przeznaczonych, porucza się istniejącemu Komitetowi Muzeum przemysłowego, w skład którego wejść ma Dyrekcya Kasy Oszczędności miasta Krakowa.

4) Poleca się Komitetowi muzealnemu, aby w odpowiedni sposób utrwalił pamięć ofiarności Kasy Oszczędności miasta Krakowa na cele budowy Muzeum techniczno-przemysłowego.

(Drukowany referat r. m. dra Benisa jest dołączony do oryginalnego protokołu jako jego część integralna).

R. m. dr. Frühling oświadcza, że będzie głosował przeciw przedstawionym wnioskom jedynie z tego powodu, że budynek ma stanąć na jedynym w śródmieściu pozostałym placu, który nadaje się pod budowę nowego ratusza.

R. m. dr. Jordan wnosi następujący dodatek:

„Rada miejska wyraża życzenie, by w przyszłym budynku Muzeum techniczno-przemysłowego znalazło się pomieszczenie dla stałego **warsztatu dla uczniów szkół średnich**".

R. m. dr. Staniszewski wnosi, aby na końcu przedostatniego zdania w ustępie drugim wniosków zamieścić następujący dodatek: „w takiem położeniu, jakie oznaczy Sekcya ekonomiczna w porozumieniu z Komitetem Muzeum techniczno-przemysłowego".

R. m. dr. Jul. Nowak popiera wnioski Komitetu z dodatkiem, proponowanym przez r. m. dr. Staniszewskiego.

R. m. dr. Domański czyni następujący wniosek dodatkowy:

„Rada miejska prosi Prezydenta, by gotowe do budowy plany przedłożył przed ich wykonaniem Radzie miejskiej".

R. m. dr. Frühling wnosi dodatkowo: „Wzywa się Sekcyę ekonomiczną, aby przed przeznaczeniem placu św. Ducha pod budowę Muzeum wzięła pod rozwagę, czy nie należy innego placu przeznaczyć na tę budowę z uwagi, że **plac św. Ducha** powinien być **pod budowę ratusza** zachowany".

Sprawozdawca zgadza się na dodatek, wniesiony przez r. m. dr. Staniszewskiego, oraz oświadcza się za odesłaniem wniosku r. m. dr. Jordana do Komitetu Muzeum techniczno-przemysłowego.

Wnioski Komitetu dla spraw Muzeum techniczno-przemysłowego z dodatkiem r. m. dr. Staniszewskiego przyjęto. (L. 53001/906).

Wniosek r. m. dr. Jordana odesłano do Komitetu Muzeum techniczno-przemysłowego. (L. 65881/906).

Wniosek r. m. dr. Domańskiego przyjęto.

Wniosek r. m. dr. Frühlinga przyjęto. —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyznaje się kredyt dodatkowy w kwocie 2627 K dla działu IX. poz. 5. budżetu r. 1906 na koszta urządzenia **lokalu dla pracowni chemicznej.**

Wniosek Sekcyi I. i II. przyjęto bez rozpraw (L. 136/906). —

Tenże imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska nadaje w myśl przepisu §. 83. statutu gmin. **Komisyi drogowo-kanałowej atrybucye Komisyi samodzielnej.**

R. m. dr. Bąkowski oświadcza, że zgodziłby się na wniosek Sekcyi I. pod warunkiem, że proponowana Komisya składać się będzie z co najmniej 15 członków.

R. m. Turski zaznacza, że nie określono jeszcze zakresu działania mającej powstać Komisyi. Mowca, uważając sprawę za niedokładnie jeszcze przygotowaną, wnosi, aby nad wnioskiem Sekcyi I. przejść do porządku dziennego.

R. m. dr. Jul. Nowak prosi, aby przyśpieszyć załatwienie wniosku r. m. Wyspiańskiego w sprawie utworzenia **Komisyi artystyczno-konserwatorskiej.**

R. m. dr. Frühling wnosi dodatkowo:

„Poleca się Komisyi drogowo-kanałowej, aby wzięła pod rozwagę i przedłożyła Radzie miejskiej do końca r. b. sprawozdanie o tem, czy Rząd jest obowiązany przyczyniać się do kosztów utrzymania bruków w Krakowie, a to ze względu na **publiczne gościńce komunikacyjne, wiodące przez Kraków**".

R. m. dr. Staniszewski wnosi poprawkę, aby do wniosku Sekcyi I. dodać następujący ustęp:

„Do zakresu działania Komisyi tej należeć będą wszystkie **sprawy, dotyczące dróg i kanałów** w mieście, a które dotąd należą do zakresu działania Sekcyi I."

Mowca wnosi zarazem następującą rezolucyę:

„Uprasza się Prezydenta, aby **wybór tej Komisyi** zamieścił na jednem z najbliższych posiedzeń Rady miejskiej".

Sprawozdawca wyjaśnia, że Magistrat badał już sprawę, poruszoną przez r. m. dr. Frühlinga, a to wskutek interpelacyi, wniesionej w Radzie Państwa; akcyę w tym kierunku prowadzi się w porozumieniu z innemi miastami.

R. m. Turski wnosi, aby dodatek, przedstawiony przez r. m. dr. Staniszewskiego, odesłać do Sekcyi I.

Wniosek odraczający r. m. Turskiego upadł.

Wniosek Sekcyi I. z dodatkiem r. m. dr. Staniszewskiego przyjęto. (L. 53813/906).

Wniosek r. m. dr. Frühlinga odesłano do Komisyi drogowo-kanałowej. (L. 65866/906). —

Dyrektor Magistratu Grodyński imieniem Sekcyi II. i III. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Z powodu otworzyć się mającego okręgowego **Urzędu pośrednictwa pracy** powiększa się **etat urzędników** konceptowych Magistratu o jedną posadę w IX. klasie rangi i etat urzędników manipulacyjnych o jedną posadę kancelisty w XI. klasie rangi.

Wniosek Sekcyi II. i III. przyjęto bez rozpraw (L. 58247/906).

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godzinie 7. minut 20 wieczorem zamyka posiedzenie jawne i zarządza tajne. —

Posiedzenie zwyczajne (30. w kad. XIII.) **z dnia 5. lipca 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **39**.

Radcy miejscy: Bialik, Birnbaum, wicepr. Chyliński, Daszyński, Dattner, dr. Doboszyński, Epstein, dr. Jordan, Katyński, Klemensiewicz, Konopiński, Mendelsburg, dr. Muczkowski, dr. Nowak Jul., dr. Pareński, Rotter, Sołtysik, Stachowski, dr. Staniszewski, Szatkowtki, dr. Ulanowski, hr. Wodzicki, Wyspiański **(23)** nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności r. m.: dr. Benis, Jawornicki, dr. Lustgarten, dr. Łepkowski, Schmelkes, Sulikowski, Suski **(7)**.

Początek posiedzenia o godzinie 6. minut 5 po południu. Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Udzielono **urlopów** r. m.:

Konopińskiemu na 6 tyg., **dr. Bujakowi** na 6 tyg., **Schwarzowi** na 4 tyg., **dr. Raf. Landauowi** na 6 tyg., **Rotterowi** na 2 miesiące, **dr. Guńkiewiczowi** na 2 miesiące, **Wachtlowi** na miesiąc, **Godzickiemu** na miesiąc.

Przewodniczący zawiadamia, że dowiedziawszy się o podjętej przez Towarzystwo Tatrzańskie akcyi, mającej na celu ułatwienie wyjazdów **do Zakopanego** i wycieczek w Tatry, poparł tę akcyę i zwrócił się do Rządu i Wydziału krajowego, domagając się, aby **bilety powrotne** miały ważność 14-dniową i aby zniżka wynosiła 50%. Wydział krajowy odpowiedział natychmiast przychylnie i przedłożył Ministerstwu kolejowemu pismo z gorącem poparciem tej sprawy. Tutejsza Dyrekcya kolei państwowych przedłożyła prośbę Prezydyum miasta z wnioskiem przychylnym Ministerstwu kolejowemu, mimo, że Ministerstwo przed rokiem taki sam wniosek Dyrekcyi załatwiło odmownie. Prezydent zwrócił się także do Posłów: dra Petelenza, Rottera, dr. Battaglii i dr. Danielaka, aby sprawę poparli w Ministerstwie kolejowem. Na podstawie otrzymanych z Wiednia wiadomości Mowca przypuszcza, że Ministerstwo kolejowe sprawę przychylnie załatwi jeszcze w bieżącym sezonie letnim.

Mowca ma nadzieję, że podobne ulgi będzie można uzyskać **także na kolei Północnej przy wycieczkach w stronę Krzeszowic.** —

R. m. dr. Tomkowicz zaznacza, że Gmina przed 12 laty odstąpiła Rządowi grunt pod **budowę gmachu dla szkoły przemysłowej.** Mowca przypomina różne momenty tej sprawy. Celem jak najszybszego doprowadzenia do skutku budowy gmachu, mającego pomieścić różne praktyczne pracownie rękodzielnicze i naukowe, Mowca wnosi, aby wysłać **deputacyę do Ministrów** Skarbu, Oświaty i do Koła Polskiego, a w razie potrzeby nawet do Tronu.

Nagłość sprawy uchwalono.

Przewodniczący zaznacza, że deputacya, jeżeli Rada wniosek uchwali, powinnaby wyjechać jeszcze teraz, gdy parlament jest czynny. Deputacya mogłaby się także zająć poparciem **innych spraw miejskich.**

Wniosek r. m. dr. Tomkowicza przyjęto z dodatkiem, że Prezydent miasta oznaczy skład deputacyi i termin wyjazdu. —

R. m. Bartoszewicz przypomina, że w sierpniu r. b. upływa **40 lat od chwili, gdy Rada miasta Krakowa rozpoczęła swoją działalność**; z grona jej pozostał już tylko jeden członek w Radzie.

Mowca sądzi, że rocznicę należałoby upamiętnić w odpowiedni sposób, i prosi, aby Prezydent wziął tę sprawę pod rozwagę.

Przewodniczący odpowiada, że zastanowi się nad odpowiednim sposobem uczczenia rocznicy. —

R. m. dr. Tomkowicz prosi o przyśpieszenie sprawy utworzenia **komisyi artystyczno-budowlanej** w myśl wniosku r. m. Wyspiańskiego.

Przewodniczący odpowiada, że Magistrat przy pomocy r. m. dr. Muczkowskiego zajął się zebraniem materyałów z innych miast, gdzie podobne organizacye istnieją. Następnie będzie wypracowany projekt organizacyi dla tej komisyi. —

R. m. Stan. Nowak prosi Prezydenta o poczynienie kroków w Radzie szkolnej krajowej, **aby klasy przepełnione dzielono zaraz po wpisach**, a nie trzymano ich w tym stanie przez cały wrzesień ze szkodą uczniów i nauczycieli.

Przewodniczący odpowiada, że w roku przeszłym wnosił w tej sprawie pisemne przedstawienie; obecnie będzie jeszcze interweniował. —

Radca Magistratu Skrzyniarz, uzasadniwszy nagłość sprawy, imieniem Prezydenta miasta wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska odnośnie do swej uchwały z dnia 25/VI 1906 r. zezwala p. **Kazimierze 1° Owsińskiej 2° Pezdańskiej** na to, aby cenę **kupna parceli miejskiej** l. k. 2001 i 1990/3 w łącznym obszarze około 231·57 sążni kwadratowych spłaciła w dwóch ratach, mianowicie 10.000 kor. przy podpisaniu kontraktu kupna sprzedaży, a resztę około 10.841 Kor. 30 hal. w trzy miesiące od daty kontraktu, z zastrzeżeniem jednak dla Gminy miasta Krakowa prawa zaintabulowania reszty ceny kupna na nabytym gruncie.

Po uznaniu sprawy za nagłą — wniosek Prezydenta miasta przyjęto bez rozpraw. (L. 44802/906). —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska zgadza się na wypracowany przez Wydział krajowy projekt aktu **fundacyi Walentego Błaszczykiewicza**, a w szczególności na zawarte w art. VIII. tego projektu postanowienie, iż po zgaśnięciu ustanowionej tymże aktem Kuratoryi przejdzie prawo rozdawnictwa stypendyów na Gminę miasta Krakowa, t. j. na Radę tegoż miasta, i przyjmuje przekazane jej projektem aktu fundacyjnego prawa i obowiązki.

Wniosek Sekcyi IV. przyjęto bez rozpraw. (L. 61856/906). —

Tenże imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska zgadza się na zamierzone przez Radę szkolną krajową urządzenie na próbę **IV-tej klasy wydziałowej w szkole im. św. Jana Kantego** i zobowiązuje się dostarczyć na ten cel lokalu, urządzenia, opału i obsługi; natomiast nie bierze na siebie wydatków na płacę nauczyciela i w razie potrzeby docentów, tudzież na remuneracyę dla dyrektora, albowiem do pokrywania tych wydatków obowiązany jest fundusz szkolny krajowy (§. 15. ust. z 24/IV 1894 r. Nr. 4. Dz. u. k.).

Wniosek Sekcyi IV. przyjęto bez rozpraw. (L. 55956/906). —

R. m. Maciołowski imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Wnieść do Rady szkolnej krajowej podanie z należytem umotywowaniem, iż wzgląd na dobro szkolnictwa ludowego w Krakowie domaga się, by Rada szkolna krajowa utworzyła przynajniej **w 6-ciu szkołach wydziałowych krakowskich po jednej pomocniczej sile nauczycielskiej** z płacą tymczasowych nauczycieli.

Wniosek Sekcyi IV. przyjęto bez rozpraw. (L. 51824/906). —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyznaje się kredyt dodatkowy w kwocie 1200 K dla działu II. poz. 5. budżetu r. 1906 na **utrzymanie dozorcy gmachu poteatralnego.**

Wniosek Sekcyi I. i II. przyjęto bez rozpraw. (L. 37005/906). —

Tenże imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyznaje się kredyt dodatkowy w kwocie 1000 K dla działu I. poz. 9. g. budżetu r. 1906 (koszta kancelaryjne — **roboty introligatorskie**).

Wniosek Sekcyi I. i II. przyjęto bez rozpraw. (L. 40262/906). —

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godzinie 6. min. 50 wieczorem zamyka posiedzenie jawne i zarządza tajne. —

L. 483/akc.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż prowadzona przez Filię Banku żiwnosteńskiego w Krakowie **„Kasa targowa" na centralnej Targowicy miejskiej** jest otwartą we wtorki i piątki, jako dni targowe, od godziny 8-mej rano do 2-giej po południu, w inne dni zaś od godziny 9-tej rano do 1-szej po południu.

Podane tu godziny urzędowania w krakowskiej Kasie targowej nie zmieniają w niczem godzin targowych, ustalonych w § 24. Przepisów wykonawczych do Regulaminu targowego, wydanych dla centralnej Targowicy miejskiej na bydło.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,

dnia 28. lipca 1906 r.

Prezydent miasta:

Dr. Juliusz Leo w. r.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 9. Kraków, dnia 10. września 1906. Rocznik XXVII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 65375/906

III.

OGŁOSZENIE.

Magistrat podaje do wiadomości osób interesowanych, że jesienny 5-dniowy **jarmark na konie** w Krakowie, zaprowadzony na podstawie koncesyi c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 20. listopada 1886 L. 59587, którytо jarmark miał się rozpocząć w dniu 23. września 1906, z powodu prawdopodobnego zbyt małego spędu koni w roku bieżącym się nie odbędzie.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 4. sierpnia 1906.

Chyliński w. r.

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (16. w kad. XIII.) **z dnia 19. lipca 1906 r.**

Na posiedzeniu tem powzięto następujące uchwały:

I. 1. Na podstawie § 49. statutu miejskiego przyznaje się II-mu Wiceprezydentowi miasta p. **Józefowi Saremu** wynagrodzenie w kwocie 5000 kor. za sprawowanie nadzoru w roku 1905/06 nad technicznemi agendami Magistratu i zakładów gminnych.

2. Na pokrycie tego wydatku przyznaje się kredyt dodatkowy w kwocie 2500 kor. dla Działu I. poz. 1. tegorocznego budżetu, — resztę zaś wydatku w kwocie 2500 kor. pokryć należy z budżetu inwestycyjnego poz. 7. (L. 467/906 prez.). —

II. 1. Mianuje się p. **Kazimierza Gajczaka**, inżyniera elektro-technika miejskiego, inżynierem i kierownikiem miejskiej stacyi elektrycznej.

2. Przyznaje się mu z powyższym charakterem *ad personam* rangę VII. z płacą roczną 4800 kor., z prawem do 2 pięciolеci po 600 kor., dodatkiem kwaterowym 420 kor., ryczałtem na rozjazdy rocznie 240 kor., z wolnem mieszkaniem, opałem, światłem i dodatkiem budowlanym przez czas trwania budowy w kwocie rocznej 1080 kor., wreszcie z prawem do emerytury pod warunkami, przepisanymi statutem emerytalnym dla urzędników i sług miejskich z dnia 3. kwietnia 1902 r. —

III. Sprawę przeniesienia naczelnika miejskiej straży pożarnej p. **Nowotnego** do wyższej rangi odroczono celem łącznego jej traktowania ze sprawą zmiany organizacyi i regulacyi płac straży pożarnej. —

IV. Udzielono prezenty p. **Annie Golińskiej** na posadę nauczycielki do przedmiotów, drugą grupą objętych, w szkole wydział. im. św. Scholastyki. (L. 63289/06). —

V. Udzielono prezenty p. **Mieczysławowi Mildnerowi** na posadę nauczyciela w szkole wydziałowej 3 klasowej męskiej im św. Jana Kantego. (L. 63290/06). —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie nadzwyczajne (31. w kad. XIII.) **z dnia 19. lipca 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **41.**

Radcy miejscy: Bartoszewicz, Chyliński, Daszyński, dr. Doboszyński, dr. Domański, Epstein, dr. Fierich, dr. Gross, dr. Guńkiewicz, Katyński, Klemensiewicz, Konopiński, ks. Krupiński, Kwiatkowski, dr. Nowak Julian, dr. Pareński, dr. Ponikło, Rotter, Schmelkes, Schwarz, dr. Staniszewski, dr. Ulanowski, Wachtel, hr. Wodzicki, Wyspiański **(25)** nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej r. m.: Bujwid, dr. Łepkowski, dr. Rosenblatt **(3).**

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 40 po południu. Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący podaje do wiadomości, że stosownie do uchwały, zapadłej na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej, udała się **do Wiednia deputacya** w różnych ważnych sprawach miejskich i przedstawiła je odnośnym ministrom. W deputacyi wziął udział obok Mowcy r. m. dr. Jaworski; zaproszony r. m. dr. Tomkowicz nie mógł wziąć udziału w deputacyi z powodu słabości. We Wiedniu towarzyszyli deputacyi posłowie: r. m. dr. Doboszyński i dr. Petelenz. Poseł r. m. Rotter z powodu ciężkiej choroby przyłączyć się do deputacyi nie mógł. Deputacya poruszyła wszystkie sprawy najważniejsze, odnoszące się do żywotnych interesów Gminy. Niektóre sprawy, jak n. p. sprawę **powrotnych biletów do Zakopanego**, załatwiono zaraz; inne, które nie mogły być załatwione doraźnie, gruntownie omówiono celem szybszego ich załatwienia. Deputacya odniosła wrażenie, że władze centralne przychylnie odnoszą się do ekonomi-

cznych i kulturalnych potrzeb naszego miasta, można też mieć nadzieję, że przy stale życzliwem poparciu postulatów Krakowa przez władze krajowe obietnice, otrzymane we Wiedniu, wkrótce się urzeczywistnią.

Sprawozdanie Prezydenta przyjęto do wiadomości.—

Przewodniczący zaznacza, że Rada udzieliła dotychczas urlopu 12 radcom miejskim; z tych 6 jest obecnych w Krakowie.

Udzielono jeszcze **urlopów:**

Prezydentowi miasta drowi **Leo** na 6 tygodni, r. m.: **Uderskiemu** (6), dr. **Fierichowi** (8), **Dattnerowi** (4), ks. **Krupińskiemu** (6), **Federowiczowi** (6), dr. **Tillesowi** (10), dr. **Jul. Nowakowi** (6), dr. **Jaworskiemu** (6), **Markusowi** (3), dr. **Jordanowi** na 6 tygodni. —

Przewodniczący oświadcza, że z powodu feryi letnich następne posiedzenie Rady miejskiej zwoła dopiero w połowie września r. b. Dlatego celem zapewnienia normalnego toku spraw, Mowca tak, jak w roku poprzednim, przedkłada następujący wniosek:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska na podstawie § 82. statutu miejskiego **przekazuje na czas feryi letnich**, t. j. do 15. września r. b., sprawy i czynności, zastrzeżone jej uchwałom, a należące do własnego zakresu działania Gminy, na wniosek Prezydenta miasta, do załatwiania odnośnym Sekcyom i Komisyom.

Wniosek Prezydenta miasta przyjęto bez rozpraw. (L. 468/906/prez.). —

Sekretarz Magistratu Podobiński, uzasadniwszy nagłość sprawy, imieniem Sekcyi skarbowej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Jeżeli pewna kwota, do budżetu w dziale wydatków zwyczajnych względnie nadzwyczajnych wstawiona, okaże się w ciągu roku na pokrycie wydatku niewystarczającą, a w funduszu miejskim w danym dziale są oszczędności, pozostające do dyspozycyi, wolno P. Prezydentowi miasta pokryć brak funduszu na dany wydatek zapomocą t. zw. ***virement;*** zastrzega się atoli, że takie *virement* dopuszczalne jest jedynie pomiędzy pozycyami tego samego działu, o ile w tym kierunku Rada miejska zastrzeżeń nie poczyniła. Uchwała ta obowiązuje tylko na czas feryi wakacyjnych.

Po uchwaleniu nagłości sprawy, co do której zabrał głos r. m. dr. Frühling, i po wyjaśnieniu, udzielonem przez Prezydenta miasta, wniosek Sekcyi skarbowej przyjęto. (L. 67994/906). —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Na **dostawę cementu** dla potrzeb Gminy w ciągu r. 1906, na warunkach, dla tej dostawy obowiązujących, przyjąć ofertę:

I. Na cement krajowy firmy „Bernard Liban i sp.“ w Podgórzu po cenie z dostawą na miejsce:

1) w workach po 100 klg.	4 kor.	18 h.
2) „ „ 50 „ za 100 klg. .	4 „	18 „
3) w beczkach „ 200 „ „ 100 „ .	4 „	40 „
Zwrot za worek na 100 klg.	— „	60 „
„ „ „ „ 50 „	— „	40 „

Opust 2%, strącalny przy wypłacie każdego rachunku za dostarczony cement.

II. Na cement opolski: na połowę dostawy ofertę firmy „Jakób Better“ w Krakowie, na połowę ofertę firmy „Andrzej Guzikowski“ w Krakowie po jednakich cenach:

1) w workach 100 klg. stacya Kraków .	4 kor.	55 h.
2) „ „ „ fabryka płyt beton.	4 „	65 „
ze zwrotem za worek	— „	40 „

i z opustem 2%, strącalnym przy wypłacie rachunku za dostarczony cement.

Wniosek Sekcyi I. przyjęto bez rozpraw. (L. 35.744/06). —

Tenże imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. W celu regulacyi ul. Szlak i Długiej zezwala się na **zamianę skrawka gruntu miejskiego** w ul. Długiej z parceli lk. 2476 o powierzchni 20·23 m² za skrawek gruntu z realności lk. 48a dz. V. l. w. h. 917 z parceli lk. 1325/2 o powierzchni 9·02 m².

2. Za nadwyżkę gruntu miejskiego, wynoszącą 11·21 m², czyli 3·114 sążni kwadratowych, zapłacą właściciele realności l. 48a dz. V. pp. Ludwika Nanowska i Dr. Witold i Olga Banaszkiewicze po 90 kor. za 1 sążeń kwadratowy przy podpisaniu kontraktu.

3. Koszta tej zamiany poniosą wyłącznie właściciele realności l. 48a dz. V.

4. Do podpisania kontraktu upoważnia się obok p. Prezydenta miasta r. m. pp. Stanisława Drozdowskiego i Stanisława Stachowskiego, a w razie przeszkody u jednego z nich r. m. p. dr. Adama Bobilewicza.

Wniosek Sekcyi I. przyjęto bez rozpraw. (L. 50375/06). —

Tenże imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. Rada miejska przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości **zakupno** na rzecz Gminy miasta Krakowa **realności** lk. 277 Dz. VIII. (l. w. h. 1668) o powierzchni gruntu 79 sążni kwadratowych za cenę 8025 kor., dokonane na sądowej licytacyi dnia 16. października 1905 w celach regulacyi ulicy Wązkiej i Józefa.

2. Wydatek na cenę kupna i na koszta, z nabyciem połączone, pokryje fundusz inwestycyjny poz. 7. r. 1905.

Wniosek Sekcyi I. przyjęto bez rozpraw. (L. 119803/905). —

Wiceprezydent Sare imieniem Komisyi inwestycyjnej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. Dla uregulowania ulicy Wązkiej **nabyć** na rzecz Gminy miasta Krakowa od p. Józefa Kleinbergera **realność** lk. 307 Dz. VIII. l. w. h. 1697 za cenę 24.000 kor., płatną w dniach 14 po zaintabulowaniu Gminy za właścicielkę realności w stanie wolnym od ciężarów.

2. Wszelkie koszta, z nabyciem połączone, ponosi Gmina miasta Krakowa.

3. Do podpisania kontraktu upoważnia się obok p. Prezydenta miasta r. m. pp. Wandalina Beringera i Stanisława Drozdowskiego, a w razie przeszkody u jednego z nich r. m. p. dr. Adama Bobilewicza.

4. Wydatek na cenę kupna i koszta, z nabyciem połączone, pokryje fundusz inwestycyjny poz. 7.

Wniosek Komisyi inwestycyjnej przyjęto bez rozpraw (L. 65560/06). —

Przewodniczący zarządza **wybór Komisyi drogowo-kanałowej** i zawiesza posiedzenie celem porozumienia się co do składu tej Komisyi.

Po otwarciu posiedzenia r. m. Federowicz wnosi, aby Komisya ta składała się z następujących 12 członków Rady: Beringera, dr. Bąkowskiego, dr. Domańskiego, Drozdowskiego, dr. Horowitza, Judkiewicza, Kwiatkowskiego, Kosobuckiego, Markusa, dr. Muczkowskiego, Turskiego, Uderskiego.

Wniosek r. m. Federowicza przyjęto bez rozpraw. (L. 53813/906). —

Koncepista Magistratu Dr. Kumaniecki imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. W celu asanacyi i regulacyi miasta **nabyć** na własność gminy miasta Krakowa od Wincentego Schindlera **realność, zwaną „Górne Młyny“**, l. w. h. 753, położoną przy ul. Łobzowskiej w Krakowie pod lk. 98 Dz. IV. wraz z siłą wodną Młynówki Rudawy i wszystkiemi prawami, jakie temuż do tej Młynówki przysługują, za kwotę 130.000 kor. Wewnętrzne urządzenie pozostaje własnością sprzedającego.

2. Również w celu asanacyi i regulacyi miasta **nabyć** od właścicieli realności, zwanej „Dolne Młyny“, l. w. h. 678, położonej w Krakowie pod lk. 25 Dz. IV., dr. Maurycego, Wincentego i Gustawy Schönbergów, na własność Gminy miasta Krakowa **siłę wodną Młynówki Rudawy** wraz z wszystkiemi prawami, jakie tymże do niej przysługują, za kwotę 90.000 kor.

3. Uchwala się **uregulowanie Młynówki Królewskiej** przez wpuszczenie jej wody do kanałów miejskich celem dalszego odprowadzenia i ewentualnego przepłókiwania tychże kanałów kosztem co najwyżej 40.000 kor.

4. Upoważnia się Prezydyum miasta do przedsięwzięcia dalszych zarządzeń, tudzież do podjęcia wszelkich obowiązującemi ustawami wskazanych kroków celem wykonania powyższych uchwał.

5. Na pokrycie wydatków pod I, II. i III. zaciągnąć pożyczkę amortyzacyjną w sumie 300.000 kor. Sekcya skarbowa przedłoży co do tego szczegółowe wnioski.

6. Do podpisania kontraktów powyższych upoważnia się obok p. Prezydenta miasta pp. r. m. Wandalina Beringera i dr. Stanisława Domańskiego, ewentualnie w razie ich nieobecności dr. Klemensa Bąkowskiego i Piotra Kosobuckiego.

Wiceprezydent miasta Sare wnosi następujący dodatek do ustępu 5. wniosków:

„Upoważnia się Prezydyum miasta do pokrywania wydatków na powyższy cel zaliczkowo z funduszów miejskich na poczet zaciągnąć się mającej pożyczki.“

Wniosek Sekcyi I. i II. z dodatkiem II. Wiceprezydenta m. Sarego przyjęto bez rozpraw. (L. 63658/06).—

Starszy inżynier Świerzyński imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Gmina miasta Krakowa zgadza się na **otwarcie ulicy**, 15 m. szerokiej, **na gruntach realności Józefitów** l. w. h. 798 Dz. IV. według planu z dnia 5. maja 1906 między ulicami Ambrożego Grabowskiego i Piotra Michałowskiego.

2) Grunta, pod ulicę potrzebne, oddadzą Józefici Gminie miasta Krakowa na własność bezpłatnie w stanie wolnym od ciężarów.

3) Urządzenie ulicy, a mianowicie wykonanie szosy, chodników, krawężników, kanalizacyi, wodociągów i oświetlenia gazowego, uskuteczni Gmina przez własne organa, a Józefici złożą na ten cel kwotę 16.300 kor.

4) Otwarcie ulicy i parcelacya gruntów nastąpi dopiero po zawarciu kontraktu i po złożeniu kwoty, pod 3) wyznaczonej.

5) Koszta kontraktu, wydzielenia, ewentualnie przenośne itp. pokryją wyłącznie Józefici.

6) Do podpisania kontraktu upoważnia Rada miejska prócz p. Prezydenta r. m. pp. Beringera i dr. Domańskiego.

R. m. dr. Szarski zapytuje, czy jest wyznaczony termin otwarcia ulicy.

R. m. dr. Bąkowski zapytuje, czy cała projektowana ulica znajduje się na gruntach Józefitów.

Sprawozdawca wyjaśnia, że otwarcie ulicy w jak najkrótszym czasie jest w interesie Józefitów i że cała ulica przyszła znajduje się na ich gruncie.

Wnioski Sekcyi I. przyjęto. (L. 55231/906). —

Przewodniczący podnosi, że mimo spóźnionej pory uważał za potrzebne stosownie do wyrażonych kilkakrotnie poprzednio życzeń Rady przedłożyć już dzisiaj wnioski, zamieszczone pod punktem VIII. porządku dziennego, o wprowadzenie w życie nowego systemu czyszczenia miasta, obmyślonego na podstawie sprawozdania urzędników miejskich, wysłanych za granicę. Oprócz utworzenia zakładu czyszczenia miasta projektowana jest zmiana postanowień regulaminu co do obowiązków właścicieli realności i gminy m. Krakowa w ten sposób, że wywóz popiołu i smieci domowych przejmuje Gmina na siebie z dniem 1. stycznia 1907 r. Dalsze wnioski, zamieszczone pod punktem VI. porządku dziennego, łączące się z poprzednimi, dążą do wprowadzenia w życie programu robót drogowych, uporządkowania ulic i placów. Urządzenie zakładu czyszczenia miasta, przejęcie wywozu popiołu i śmieci na Gminę, wybrukowanie i uporządkowanie ulic i placów, musi się przyczynić do podniesienia miasta i do zaprowadzenia tak potrzebnej czystości.

Na powyższe cele potrzebne są wszakże pewne wydatki i te objęte są także wnioskami, uznającymi za potrzebne pewne podniesienie czynszowego podatku gminnego. Nad temi ważnemi dla miasta sprawami zastanawiały się oba stronnictwa Rady miejskiej. Na podstawie obustronnej konferencyi i osiągniętego porozumienia, do którego także przystępuje Prezydyum miasta, postanowiono odroczyć ostateczne załatwienie obu tych ważnych spraw na czas powakacyjny, gdy Rada zbierze się liczniej i dokładniej projekty rozpatrzy. Postanowiono na wspomnianej konferencyi, że p. Wiceprezydent miasta Sare przedstawi na razie wnioski tylko o udzielenie kredytów na czynności przygotowawcze i na roboty, które ze względu na dobro miasta muszą być zaraz przeprowadzone.

Odnośnie do wniosków Sekcyi I., zamieszczonych pod punktem VI. porządku dziennego, a opiewających:

„Rada miejska uchwali!

1) Celem wprowadzenia w życie programu robót drogowych, obliczonego na 4 miliony koron, przeznacza się na najbliższy okres pięcioletni kwotę 2 miliony kor. Wykonanie tych robót powierza się Komisyi kanałowo-brukowej.

2) Na pokrycie wydatku 2 milionów koron zaciągnąć pożyczkę amortyzacyjną, a oprocentowanie tej pożyczki pokrywać w $^1/_3$ części z dochodów budżetowych (Dz. VI. poz. 3.), w $^2/_3$ zaś częściach przez podwyższenie gminnego podatku czynszowego począwszy od 1. stycznia 1907 r.

3) Wnioski co do zaciągnięcia pożyczki przedłoży Sekcya II.“ Wiceprezydent miasta Sare wnosi:

Rada miejska uchwali!

Na poczet pożyczki, zaciągnąć się mającej na cele **brukowania miasta** przyzwala się dla pokrycia wydatków roku bieżącego dodatkowo kwotę 200.000 kor. do dyspozycyi Prezydyum miasta i Komisyi brukowo-kanałowej. Wydatek ten pokryć należy zaliczkowo z poz. 4. budżetu inwestycyjnego r. b., przeznaczonej na rozszerzenie rzeźni i budowę chłodni.

R. m. dr. Frühling podnosi, że po mieście krążą pogłoski, jakoby Administracya podatków w Krakowie nosiła się z zamiarem znacznego podwyższenia fasyj. Rada miejska po wielkich trudnościach uzyskała **zniżenie podatku domowo-czynszowego** przez przeniesienie Krakowa do II. klasy. Obecnie w razie podniesienia fasyj ulga ta znikłaby zupełnie, a ceny mieszkań znowu poszłyby w górę. Mowca prosi, aby Prezydent, z którego nazwiskiem łączy się przeniesienie Krakowa do II. klasy podatku domowo-czynszowego, czuwał gorliwie nad tem, aby przyznana ulga nie była tylko formalną.

Przewodniczący odpowiada, że o poruszonych przez r. m. dra Frühlinga pogłoskach nie słyszał, a stwierdzić może, że w intencyi ustawodawcy leżało, aby podatki w mieście się obniżyły. Mowca będzie się starał, aby przyznane ulgi przez podwyższenie fasyj nie stały się iluzorycznemi. Dalej zawiadomił Mowca, że sprawa kupna gruntów pofortyfikacyjnych jest na ukończeniu i niebawem przedłożone będą Radzie warunki kupna. Zakupno nowych znacznych terenów budowlanych ożywi znacznie ruch budowlany i przyczyni się nie tylko do budowy domów urzędniczych, ale domów wogóle i to domów z tańszemi mieszkaniami, odpowiadającemi więcej warunkom hygienicznym. Jest to akcya, która do sanacyi stosunków mieszkaniowych w Krakowie znacznie się przyczyni.

Wniosek II. Wiceprezydenta miasta Sarego przyjęto. (L. 56538/06). —

Odnośnie do wniosków Sekcyi ekonomicznej, umieszczonych pod punktem VIII. porządku dziennego a opiewających: „Rada miejska uchwali!

A) Zatwierdza się:

I. Załączony projekt zmiany postanowień regulaminu co do obowiązków właścicieli realności i gminy miasta Krakowa w przedmiocie oczyszczania chodników, ulic i placów, oraz wywozu popiołu i śmieci domowych. Wywóz popiołu i śmieci domowych przejmuje Gmina na siebie od dnia 1. stycznia 1907 r.

II. Załączony projekt organizacyi zakładu czyszczenia miasta i dołączony doń budżet wydatków i postanawia się wprowadzenie go w życie stopniowo najdalej w ciągu najbliższych lat trzech, t. j. do końca r. 1909.

B) Uchwala się:

I. Zaciągnięcie specyalnej pożyczki w wysokości 1,000.000 kor. na wydatki jednorazowe, połączone z przeprowadzeniem projektu organizacyi czyszczenia miasta.

II. Podwyższenie, poczynając od r. 1907, o 1 i $^1/_2$% podatku czynszowego gminnego na pokrycie zwiększonych rocznych wydatków na ulepszenie zakładu czyszczenia miasta oraz na koszta bezpłatnego wywozu popiołu i zmiotków domowych.

III. Przeznaczoną w budżecie inwestycyjnym r. 1906 w poz. 8 sumę 150.000 kor. na rozszerzenie strażnicy pożarnej przenosi się do ogólnej rezerwy funduszu inwestycyjnego poz. 12.

C) Rada miejska upoważnia Prezydyum miasta do przeprowadzenia i wykonania powyższych uchwał w porozumieniu z Sekcyą ekonomiczną“. Wiceprezydent miasta Sare wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Na zakupno gruntów, potrzebnych celem utworzenia **zakładu czyszczenia miasta i rozszerzenia strażnicy,** mianowicie realności pod l. w. h. 1152, 2380, 2381 i 2379 przy ul. Zyblikiewicza, będących własnością pp. Julii Umińskiej, Stanisława Rożnowskiego i Jana Müllera, o łącznej powierzchni 2888 sążni kwadr., tudzież na wykonanie w roku bieżącym budowli, potrzebnych celem wprowadzenia w życie **wywozu zmiotków i popiołu z realności prywatnych**, przeznacza się do dyspozycyi Prezydyum miasta i Sekcyi ekonomicznej kwotę 400.000 kor.

2) Warunki kupna powyższych realności oznaczy Prezydent miasta.

3) Wydatek ten pokryć należy z budżetu inwestycyjnego r. b., mianowicie kwotę 150.000 kor. z poz. 9. na rozszerzenie strażnicy, resztę zaś w kwocie 250.000 kor. z poz. 4. na rozszerzenie rzeźni i budowę chłodni.

4) Do podpisania kontraktów o kupno powyższych realności deleguje się obok P. Prezydenta miasta r. m.: dra Adama Bobilewicza i dra Stanisława Domańskiego, ewentualnie pp. r. m. Władysława Turskiego i Stanisława Drozdowskiego.

Wniosek Wiceprezydenta miasta Sarego przyjęto bez rozpraw jednomyślnie. (L. 71.863/906). —

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godzinie 7. wieczorem zamyka posiedzenie jawne i zarządza tajne. —

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

2) Na pokrycie wydatku 2 milionów koron zaciągnąć pożyczkę amortyzacyjną, a oprocentowanie tej pożyczki pokrywać w $^1/_3$ części z dochodów budżetowych (Dz. VI. poz. 3.), w $^2/_3$ zaś częściach przez podwyższenie gminnego podatku czynszowego począwszy od 1. stycznia 1907 r.

3) Wnioski co do zaciągnięcia pożyczki przedłoży Sekcya II.“ Wiceprezydent miasta Sare wnosi:

Rada miejska uchwali!

Na poczet pożyczki, zaciągnąć się mającej na cele **brukowania miasta** przyzwala się dla pokrycia wydatków roku bieżącego dodatkowo kwotę 200.000 kor. do dyspozycyi Prezydyum miasta i Komisyi brukowo-kanałowej. Wydatek ten pokryć należy zaliczkowo z poz. 4. budżetu inwestycyjnego r. b., przeznaczonej na rozszerzenie rzeźni i budowę chłodni.

R. m. dr. Frühling podnosi, że po mieście krążą pogłoski, jakoby Administracya podatków w Krakowie nosiła się z zamiarem znacznego podwyższenia fasyj. Rada miejska po wielkich trudnościach uzyskała **zniżenie podatku domowo-czynszowego** przez przeniesienie Krakowa do II. klasy. Obecnie w razie podniesienia fasyj ulga ta znikłaby zupełnie, a ceny mieszkań znowu poszłyby w górę. Mowca prosi, aby Prezydent, z którego nazwiskiem łączy się przeniesienie Krakowa do II. klasy podatku domowo-czynszowego, czuwał gorliwie nad tem, aby przyznana ulga nie była tylko formalną.

Przewodniczący odpowiada, że o poruszonych przez r. m. dra Frühlinga pogłoskach nie słyszał, a stwierdzić może, że w intencyi ustawodawcy leżało, aby podatki w mieście się obniżyły. Mowca będzie się starał, aby przyznane ulgi przez podwyższenie fasyj nie stały się iluzorycznemi. Dalej zawiadomił Mowca, że sprawa kupna gruntów pofortyfikacyjnych jest na ukończeniu i niebawem przedłożone będą Radzie warunki kupna. Zakupno nowych znacznych terenów budowlanych ożywi znacznie ruch budowlany i przyczyni się nie tylko do budowy domów urzędniczych, ale domów wogóle i to domów z tańszemi mieszkaniami, odpowiadającemi więcej warunkom hygienicznym. Jest to akcya, która do sanacyi stosunków mieszkaniowych w Krakowie znacźnie się przyczyni.

Wniosek II. Wiceprezydenta miasta Sarego przyjęto. (L. 56538/06). —

Odnośnie do wniosków Sekcyi ekonomicznej, umieszczonych pod punktem VIII. porządku dziennego a opiewających: „Rada miejska uchwali!

A) Zatwierdza się:

I. Załączony projekt zmiany postanowień regulaminu co do obowiązków właścicieli realności i gminy miasta Krakowa w przedmiocie oczyszczania chodników, ulic i placów, oraz wywozu popiołu i śmieci domowych. Wywóz popiołu i śmieci domowych przejmuje Gmina na siebie od dnia 1. stycznia 1907 r.

II. Załączony projekt organizacyi zakładu czyszczenia miasta i dołączony doń budżet wydatków i postanawia się wprowadzenie go w życie stopniowo najdalej w ciągu najbliższych lat trzech, t. j. do końca r. 1909.

B) Uchwala się:

I. Zaciągnięcie specyalnej pożyczki w wysokości 1,000.000 kor. na wydatki jednorazowe, połączone z przeprowadzeniem projektu organizacyi czyszczenia miasta.

II. Podwyższenie, poczynając od r. 1907, o 1 i $^1/_2$% podatku czynszowego gminnego na pokrycie zwiększonych rocznych wydatków na ulepszenie zakładu czyszczenia miasta oraz na koszta bezpłatnego wywozu popiołu i zmiotków domowych.

III. Przeznaczoną w budżecie inwestycyjnym r. 1906 w poz. 8 sumę 150.000 kor. na rozszerzenie strażnicy pożarnej przenosi się do ogólnej rezerwy funduszu inwestycyjnego poz. 12.

C) Rada miejska upoważnia Prezydyum miasta do przeprowadzenia i wykonania powyższych uchwał w porozumieniu z Sekcyą ekonomiczną“. Wiceprezydent miasta Sare wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Na zakupno gruntów, potrzebnych celem utworzenia **zakładu czyszczenia miasta i rozszerzenia strażnicy,** mianowicie realności pod l. w. h. 1152, 2380, 2381 i 2379 przy ul. Zyblikiewicza, będących własnością pp. Julii Umińskiej, Stanisława Rożnowskiego i Jana Müllera, o łącznej powierzchni 2888 sążni kwadr., tudzież na wykonanie w roku bieżącym budowli, potrzebnych celem wprowadzenia w życie **wywozu zmiotków i popiołu z realności prywatnych,** przeznacza się do dyspozycyi Prezydyum miasta i Sekcyi ekonomicznej kwotę 400.000 kor.

2) Warunki kupna powyższych realności oznaczy Prezydent miasta.

3) Wydatek ten pokryć należy z budżetu inwestycyjnego r. b., mianowicie kwotę 150.000 kor. z poz. 9. na rozszerzenie strażnicy, resztę zaś w kwocie 250.000 kor. z poz. 4. na rozszerzenie rzeźni i budowę chłodni.

4) Do podpisania kontraktów o kupno powyższych realności deleguje się obok P. Prezydenta miasta r. m.: dra Adama Bobilewicza i dra Stanisława Domańskiego, ewentualnie pp. r. m. Władysława Turskiego i Stanisława Drozdowskiego.

Wniosek Wiceprezydenta miasta Sarego przyjęto bez rozpraw jednomyślnie. (L. 71.863/906). —

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godzinie 7. wieczorem zamyka posiedzenie jawne i zarządza tajne. —

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 11. Kraków, dnia 10. listopada 1906. Rocznik XXVII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 69.437/906.

III.

Przedmioty znalezione.

W marcu, kwietniu i maju 1906 r. znaleziono w Krakowie następujące przedmioty:

A) Złożone w tutejszej Kasie miejskiej:

Art. 562. Widelec.
„ 563. Zegarek złoty damski.
„ 574. Notes.
„ 9143. 10 koron.
„ 575/9144. Torba ręczna, 1 kor. 28 h., 129 fenigów, rachunek, nożyczki i t. d.
„ 576/9145. Woreczek, 96 h. i kluczyk od zegarka.
„ 577. Pół banknota na 10 koron.
„ 578/9146. Pugilares, 1 kor. 30 h. i kluczyk.
„ 579. Dwie kartki zastawnicze tut. Kasy oszczędn.
„ 580. Serwetka.
„ 581. Scyzoryk.
„ 582. Torebka i trzy karty kolejowe wolnej jazdy.
„ 583/9147. Torebka i 8 h.
„ 584. Książeczka do nabożeństwa.
„ 585. Torba z chusteczką.
„ 586. Łyżeczka.
„ 587. Pugilares.
„ 588. Cwikier w etui.
„ 589. Zarękawek.
„ 9148. 20 koron.
„ 590. Kartka zastawnicza tut. Kasy oszczędności.
„ 591/9149. Pugilares i 1 kor. 35 h.
„ 592. Binokle z łańcuszkiem.
„ 593. Pugilares z taksą fiakierską.
„ 594. Torebka, pugilares, 80 kop., papierośnica z papierosami, flaszeczka z perfumami i t. d.
„ 595. Kapelusz damski i drążek żelazny.
„ 596/9150. Pugilares, 1 kor. 12 h. i 3 kluczyki.
„ 622. Kluczyk wertheimowski.
„ 624. Kapsla do osi wozu.
„ 625/11469. Pugilares, 4 kor. 30 h. i 2 kartki zastawnicze tut. Kasy oszczędności.
„ 626. Książka pod tytułem: „Bibliothek der Unterhaltung und des Wissens“.
„ 627. Torebka, list, flaszka wódki i t. d.
„ 628. Zarękawek futrzany.
„ 629. Notes.
„ 630/11470. Pugilares i 57 h.
Art. 631. Chusteczka na głowę.
„ 632/11471. Pugilares i 1 kor. 66 h.
„ 633. Cennik dorożkarski.
„ 634. Kartka zastawnicza tut. Kasy oszczędności.
„ 635. Pugilares.
„ 636. Pasek damski gumowy.
„ 637. Portmonetka.
„ 638. Pieczątka do lakowania.
„ 639. Pudełko z okularami, koronka i t. d.
„ 640. Klucz i korespondentka.
„ 641. Kartka zastawnicza tut. Kasy oszczędności.
„ 642/11472. Portmonetka i 101 h. oraz kwit.
„ 643. Klucz.
„ 644. 2 weksle na 500 i 59 rubli, kwit na 15 rubli itd.
„ 645. Bransoletka złota.
„ 646. 25 kg. owsa.
„ 647/11473. Pugilares, 1 kor. 41. h. i 10 fenigów.
„ 648. Książeczka wkładek Živnosteňskiej Banki Szymona Nowomiasta.
„ 649. Cwikier w etui.
„ 650. 2 plany i rachunki.
„ 651/11477. Pugilares, 61 h. i $^1/_2$ kopiejki.
„ 652. Kapelusz i laska.
„ 1022. 3 klucze.
„ 1023 2 torby i przybory tualetowe.
„ 1024/12004. Torebka, 46 kor. 90 h., kartka zastawnicza tut. Kasy oszcz., 3 kluczyki i rachunek.
„ 1025. Kartka zastawnicza tut. Kasy oszczędności.
„ 1026/12005. Pugilares i 1 kor. 10 h.
„ 1027. Zegarek srebrny damski ze srebrnym łańcuszkiem.
„ 1028. Scyzoryk w niklowej oprawie.
„ 1029. Torebka skórkowa z 2 różańcami.
„ 1030. Pierścionek złoty z 3 turkusami.
„ 1031. Lusterko.
„ 1032. Kapelusz damski.
„ 1033. Okulary.
„ 1034. Klucz.
„ 1035/12006. Pugilares i 2 kor. 84 h.
„ 1036. Papierośnica z papierosami.
„ 12007. 20 koron.
„ 1037/12008. Torebka z chusteczką, lusterkiem i 1 h.
„ 1038. Książeczka p. t. „Tablice logarytmów liczbowych“.
„ 1039. Papierośnica.
„ 1040. Zegarek.
„ 1041/12009. Pugilares, 12 h., kartka tomboli włosk., włoska marka poczt. i telegr. recepisy.

Art. 1042. Kapelusz czarny.
„ 1043. Parasolka czarna w paski.
„ 1044. 3 pary rękawiczek skórkowych.
„ 1045. Spinka srebrna z monety z Matką Boską.
„ 1046/12010. Pugilares i 10 kor. 33 h.
„ 1047. Stara marynarka.

B) Pozostałe w rękach znalazców:

1. Złoty zegarek damski z monogramem i brelokiem.
2. Pies rudy, biało nakrapiany.
3. Galar, przyrządy do czerpania piasku, 7 wiader, 8 drągów i powrozy.
4. Pies biały, czerwono nakrapiany.
5. Zegarek damski z 4 brelokami.
6. Pies.
7. Pies owczarski z łańcuchem.
8. Pies z marką Nr. 114/906.
9. Pies z obróżką i kłódką.
10. Pies duży biały z marką 739/906.
11. Zegarek srebrny damski.
12. Charcica biało znaczona.

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, aby — o ile mogą dowieść swych praw własności — zgłosili się po odbiór rzeczy do biura III. Wydziału Magistratu w godzinach urzędowych, w przeciwnym bowiem razie przedmioty te po upływie roku od daty dzisiejszej wydane będą znalazcom do używania, po upływie zaś dalszych trzech lat przejdą na wyłączną własność znalazców, lub też będą sprzedane względnie przekazane na fundusz ubogich miejscowych.

Zarazem podaje się do wiadomości, że złożono w tutejszej Kasie miejskiej zakwestyonowane u osób podejrzanych:

Pod art. 567. Cwikier.
„ „ 10514. 10 koron.
„ „ 653. Trzy koszule, dwie chustki do nosa, jeden ręcznik i próbki sukna,
pudło z 4 paskami, 3 kołnierzykami i 2 kawałkami materyi.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 6. października 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 97.502/906.

III.

Przedmioty znalezione.

W czerwcu i lipcu 1906 r. znaleziono w Krakowie następujące przedmioty:

A) Złożone w tutejszej Kasie miejskiej:

Art. 603. Fartuch.
„ 1066/13545. Pugilares i 9 kor. 80 h.
„ 1067. 2 książeczki pocztowej Kasy oszcz. Jana Soi.
„ 1068. 4 kluczyki.
„ 1069. Koc na konia.
„ 1070. Parasolka.
„ 1072. Parasolka.
„ 1073. 5 kluczyków.

Art. 1074. Kluczyk wertheimowski.
„ 1075/13553. Portmonetka, różaniec, bilet kolejowy i 3 kor. 14 h.
„ 1076/13546. Torebka, pokwitowanie i 1 kor. 82 h.
„ 1077/13547. Pugilares i 8 kor. 04 h.
„ 1078. Budzik.
„ 1079. Obrączka złota ślubna.
„ 1080. 4 kluczyki.
„ 1081. Klucz.
„ 1083. Książka francuska.
„ 1084/13548. Pugilares, kartka z apteki Mik. i 10 kor. 02 h.
„ 1085/13549. Pugilares, torebka z łańcuszkiem i 2 kor. 98 h.
„ 1086. Książka do nabożeństwa
„ 1087. Binokle damskie.
„ 1088. Obroża z marką Nr. 243/906.
„ 1090. 3 kluczyki.
„ 1091. Modlitewnik p. t. „Bóg z Tobą".
„ 1092. Torba skórzana, chusteczka do nosa, pudełko z pudrem, woreczek, 4 cwancygiery srebrne i szpilki.
„ 13550. 12 koron.
„ 1093. Zegarek niklowy z łańcuszkiem
„ 1094. Kawałek borty i 9 kawałków frendzli.
„ 1095. Karta zastawnicza Kasy oszcz. m. Krakowa.
„ 1096/13552. Pugilares, bilet do teatru i 14 h.
„ 13551. 1 kor. 20 h.
„ 1145/17307. Torebka ręczna, zegarek z łańcuszkiem, 2 ołówki i 41 h.
„ 1146. 3 nitki korali.
„ 1147. Bransoletka.
„ 1148/17295. Pugilares i 1 kor. 26 h.
„ 1149. Klucz.
„ 1150. Torebka, rękawiczki, chustka do nosa, różaniec, ołówek, bilet kolejowy i t. d.
„ 1151/17296. Woreczek, różaniec i 32 h.
„ 1152. Torebka i chusteczka do nosa.
„ 1153. 5 kluczy.
„ 1154. 12 kluczyków.
„ 17297. 16 koron.
„ 1155/17298. Pugilares, kubek z napisem „Karlsbad 1900", medalik, pióra i 2 kor. 60 h.
„ 1156. Klucz kasowy.
„ 1157. Kawałek aksamitu.
„ 1158. Klucz.
„ 1159. Pierścionek z orłem polskim.
„ 1160. Książka pt. „Historya niem. soc. demokracyi".
„ 1161. Marka pocztowa na 35 h.
„ 1162. Książka do modlenia się p. t. „Anioł Stróż".
„ 1163/17299. Pugilares i 44 kor. 56 h.
„ 1164/17300. Pugilares, 74 kop., 3 gr., 10 h., złoty pierścionek z brylantami i szmaragdem, bilet kolejowy Granica-Kraków, kluczyk, scyzoryk i kwit na 3 ruble.
„ 1165. Karta zastawnicza Kasy oszcz. m. Krakowa.
„ 1166. Karta legitym. Franciszka Szczerbińskiego.
„ 1167. Czarny fartuch.
„ 1168. Krzyż wojskowy.
„ 1169/17301. Torebka z chusteczką do nosa, bransoletka i 2 h.
„ 1170. Torba, chusteczka i różaniec.
„ 17302. 1 kor. 04 h.

Art. 1171. 3 sznurki korali.
„ 1172. Surdut.
„ 1173/17303. 2 klucze i 1 kor. 92 h.
„ 1174. Blankiet wekslowy.
„ 1175. Peleryna.
„ 1176. Obraz Böcklina.
„ 1177. Książka pt. „Z dziedziny przyrody i przemysłu“.
„ 1178. Zarzutka dziecięca i obrazek Matki Boskiej w ramkach.
„ 1179. Łańcuszek.
„ 17304. 1 korona.
„ 1180. 8 kluczyków.
„ 1181. Binokle i łańcuszek z brelokiem.
„ 1182. Pasek damski.
„ 1183. Zegarek srebrny z srebrną dewizką i wisiorkami.
„ 1184. Karta okrętowa.
„ 1185. 2 kapelusze damskie.
„ 1186. 6 kluczyków.
„ 1187/17305. Pugilares, 5 medalionów i 2 kor. 74 h.
„ 1188. Plecionka do wycierania obuwia.
„ 1189. Kartka zastawnicza Banku Miłosierdzia.
„ 1191/17306. Pugilares, 10 h. i kartka zastawnicza Kasy oszczęd. m. Krakowa.
„ 1192. Kapelusz.
„ 12695. 80 h. uzyskane ze sprzedaży znalezionych wędlin.

B) Pozostałe w rękach znalazców:

1. Szpilka złota z perłą.
2. Chart.
3. Pies legawy bez obroży.
4. Pugilares, 10 kor. 25 h
5. 11 kluczyków.
6. 1 blaszanka, 2 naczynia do wieszania i przykrywka do blaszanki.
7. Pugilares z małą kwotą.
8. Pies żółty duży.
9. Zegarek niklowy męski.
10. 6 kaczek.
11. Pies biały „Fox“.
12. Pies biały „Fox“.

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, aby — o ile mogą dowieść swych praw własności — zgłosili się po odbiór rzeczy do biura III. Wydziału Magistratu w godzinach urzędowych, w przeciwnym bowiem razie przedmioty te po upływie roku od daty dzisiejszej wydane będą znalazcom do używania, po upływie zaś dalszych trzech lat przejdą na wyłączną własność znalazców, lub też będą sprzedane względnie przekazane na fundusz ubogich miejscowych.

Zarazem podaje się do wiadomości, że złożono w tutejszej Kasie miejskiej zakwestyonowane u osób podejrzanych:

Pod art. 618. Chusteczka do nosa.
„ „ 1062. 10 marek w złocie.
„ „ 1097. Skrzynka krochmalu.
„ „ 1101. 3 pary damskich pończoch.
„ „ 1115. Koszyk i chustka wełniana.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 27. października 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 94.423/906.
V.

WEZWANIE

do popisowych, urodzonych w latach 1886, 1885 i 1884.

W myśl §§ 22. i 23. przepisów wykonawczych część I. do ustawy wojskowej z dnia 11 kwietnia 1889 r. L. 41 Dz. u. p., Magistrat stoł. król. miasta Krakowa wzywa wszystkich popisowych, którzy się urodzili w latach 1886, 1885 i 1884, tak przynależnych do miasta Krakowa, jak i obcych, stale w Krakowie przebywających, tudzież wszystkich tych, którzy wyszli z klas wieku popisowego, jednakże nie przekroczyli 36. roku życia i z jakiejkolwiek przyczyny nie uczynili jeszcze dotąd zadość obowiązkowi stawania do wojska, ażeby w czasie **od 1. do 30. listopada 1906 r.** zgłaszali się **w Wydziale V. Magistratu** (a nie w komisaryatach obwodowych) w dnie powszednie od godz 11. do 2. z południa celem zamieszczenia ich w spisie powołanych do poboru wojskowego na rok 1907.

Zgłaszać się należy osobiście, jednak w razie ważnej przeszkody wyręczyć w tem mogą popisowych rodzice, krewni, opiekunowie lub pełnomocnicy.

Popisowi, w r. 1886, 1885 i 1884 urodzeni, do gminy m. Krakowa nie przynależni, tutaj jednak przebywający, mają przy zgłoszeniu wykazać się metryką urodzenia, tudzież świadectwem przynależności, a gdyby sobie życzyli stawić się przed Komisyą poborową w Krakowie, winni w przeciągu miesiąca listopada b. r. wnieść o to podania, opatrzone marką stemplową na 1 koronę, za pośrednictwem tutejszego Magistratu do właściwego c. k. Starostwa (względnie Magistratu z własnym statutem).

Podania, wniesione po dniu 30. listopada b. r., nie będą uwzględnione.

Dla uzyskania tego pozwolenia trzeba atoli: *a)* złożyć dowód piastowania stałej posady; albo *b)* dołączyć świadectwo szkolne, iż popisowy uczęszcza do szkół publicznych, jako uczeń lub słuchacz zwyczajny; albo wreszcie *c)* udowodnić, iż bądźto dla braku funduszów, bądź też z powodu stosunku służbowego popisowy obcy nie może się wydalić z Krakowa.

Magistrat przypomina wkońcu popisowym, urodzonym w r. 1886, 1885 i 1884, którym na mocy §§ 31. i 32. ustawy wojskowej z dnia 11. kwietnia 1889 r., L. 41 Dz. u. p, jako kandydatom stanu duchownego lub jako kandydatom na nauczycieli szkół ludowych i nauczycielom przy tych zakładach służy prawo uwolnienia się od zwykłej czynnej służby wojskowej, aby odnośne prośby, zaopatrzone w przepisane dowody, jeżeli przynależą do gminy m. Krakowa, wnieśli do dziennika podawczego tutejszego Magistratu, jeżeli zaś przynależą do innych powiatów, aby wnieśli podania do właściwego c. k. Starostwa w czasie od 1. stycznia do 28. lutego 1907 r.; popisowym zaś, którzy mają tytuł prawny do jednorocznej służby wojskowej, aby w myśl § 25. ustawy wojskowej z dnia 11. kwietnia 1889 r., wnieśli w tym samym czasie od 1. stycznia do 28. lutego 1907 r. do tutejszego Magistratu, obcy zaś do właściwego c. k. Starostwa, prośby, zaopatrzone w przepisane dowody, o przyznanie im tego prawa przy poborze w r. 1907.

Podania reklamacyjne o uwolnienie od zwykłej czynnej służby wojskowej z powodu stosunków familijnych w myśl § 34. ustawy wojskowej należy składać w dzienniku podawczym Magistratu w czasie od 1. stycznia do 28. lutego 1907 r. (później wniesione podania reklamacyjne tylko w wyjątkowych warunkach mogą być uwzględnione).

W rozporządzeniu c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 15. kwietnia 1889 r., obwieszczonem w Dzienniku ustaw państwa z r. 1889 pod L. 45, wyszczególniono dokumenty, które należy dołączać do podań kandydatów stanu duchownego (§ 45. tego rozporządzenia), kandydatów na nauczycieli szkół ludowych (§ 50.), aspirantów do służby jednorocznej (§ 69.), tudzież do podań reklamacyjnych (§ 56.).

Nadmienia się, że popisowi, nie stosujący się do tego wezwania, ściągną na siebie odpowiedzialność w myśl § 35. ustawy wojskowej i narażą się na grzywnę od 10 do 200 koron, ewentualnie na karę aresztu od 1 do 20 dni, bez względu na tłumaczenie się nieświadomością ustawy.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 9. października 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

Mianowania urzędników.

Na zasadzie § 89. statutu dla miasta Krakowa Prezydent miasta zamianował:

1. P. **Władysława Latacza** w Krakowie praktykantem konceptowym Magistratu w XI. klasie rangi z płacą roczną 1600 kor. (Dekret z 27. września 1906 L. 550/906/prez.).

2. P. **Maryana Wywiałkowskiego**, kancelistę Magistratu w Krakowie, podinspektorem Ekonomatu miejskiego w X. klasie rangi z płacą roczną 2200 kor., kwaterowem w rocznej kwocie 480 kor., oraz prawem do 2 pięcioleci po 200 kor. (Dekret z 20. października 1906 L. 551/906/prez.).

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie nadzwyczajne (33. w kad. XIII.) **z dnia 27. września 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **53.**

Radcy miejscy: Beringer, Bialik, Bujwid, dr. Fierich, dr. Guńkiewicz, Jawornicki, dr. Jordan, Katyński, dr. Lustgarten, dr. Nowak Julian, dr. Pareński, Sulikowski, dr. Ulanowski, Wyspiański **(14)** nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 30. po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący, powitawszy Radę miejską po feryach letnich, podaje do jej wiadomości, że z okazyi **złotego wesela byłego prezydenta miasta Józefa Friedleina** złożył mu życzenia imieniem Rady; p. Friedlein nadesłał podziękowanie z prośbą o zakomunikowanie go Radzie miejskiej. —

Przewodniczący zawiadamia następnie, że:

a) **pismo dyetaryuszy Magistratu** o przyznanie dodatku z powodu drożyzny odstąpi Sekcyi III.;

b) **pismo** zaś, wręczone przez deputacyę **robotników**, oraz **petycyę komitetu urzędników państwowych** w sprawie drożyzny przekaże Komisyi drożyźnianej. —

Przewodniczący przedstawia stan ważniejszych spraw, załatwionych w ostatnich miesiącach, lub będących na ukończeniu. **Rozszerzenie elektrowni** miejskiej jest w toku; Prezydyum zawarło korzystny układ z Dyrekcyą kolei państwowych w Krakowie, mocą którego elektrownia gminna dostarczać będzie 250—300 tysięcy kilowatów rocznie do oświetlania dworca, warsztatów i ogrzewalni w Płaszowie. **Budowa fabryki gazu wodnego** jest w toku. Gmina nabyła 3 realności celem **rozszerzenia strażnicy pożarnej** miejskiej, **budowy zakładu czyszczenia miasta,** oraz otwarcia ulicy Zyblikiewicza. Nadto zakupiono realność Stachiewiczów przy ul. Krupniczej celem przedłużenia tej ulicy. **Roboty około bruków i chodników** prowadzone są z możliwym pośpiechem; w tym roku **wyasfaltowane będą 3 ulice**: Podwale, Kolejowa i Szczepańska; obok tego zbudowano na kilkunastu ulicach chodniki. **Budowa Akademii handlowej** jest już ukończona; w krótkim czasie odbędzie się poświęcenie nowego gmachu; frekwencya w Akademii wzrasta bardzo szybko i już tego roku zaszła potrzeba otwarcia klasy równorzędnej przy klasie I. **Szkoła wydziałowa na Kaźmierzu** już ukończona; **szkoły wydziałowa i ludowa pod Kapucynami** będą ukończone w grudniu. Niezamożna Gmina krakowska w ostatnich 5 latach wydała poważną kwotę 2 milionów koron na budowę szkół. **Budowa skrzydła Magistratu** postępuje bardzo szybko, a **spisywanie inwentarza** miejskiego rozpoczął dr. Wydro, urzędnik Magistratu, po przeprowadzeniu odpowiednich studyów w Pradze. Również **reorganizacya Magistratu** będzie przeprowadzona w najbliższej przyszłości. **Biuro pośrednictwa w pracy** będzie już otwarte z końcem grudnia r. b., a kierownictwo obejmie dr. Kumaniecki, który odbył fachowe studya w Bawaryi i Gracu. **Ustawa o ulgach podatkowych** dla domów, mających uledz przebudowie ze względów sanitarnych lub komunikacyjnych, uzyskała sankcyę cesarską. **Budowa kanałów**, a szczególnie budowa **kollektora wschodniego,** mającego osuszyć całą dzielnicę, jest ukończona. Podczas pobytu Ministrów handlu i kolejowego w Krakowie przedłożył im Mowca najważniejsze postulaty Krakowa. Co do zabezpieczenia miasta od powodzi, co do **kanalizacyi Wisły i przełożenia koryta Rudawy,** poczynił Mowca w czasie feryi zabiegi tak w Ministerstwie, jak u p. Namiestnika; jak wiadomo, w sprawie tej rozpisano komisyę na dzień 9. października b. r.

Przewodniczący przedstawia jeszcze szereg bardzo ważnych zadań, jakie Prezydyum w najbliższym czasie zamierza podjąć. Należy do nich również przeciwdziałanie drożyźnie. Obok drożyzny artykułów żywności palącą jest sprawa **drożyzny mieszkań.** Obecnie

udało się nareszcie pomyślnie załatwić **zakupno gruntów pofortyfikacyjnych** na rzecz Gminy. Zakupno tych gruntów pozwoli rozwinąć akcyę około **budowy domów dla urzędników Magistratu, sług i robotników miejskich** przy pomocy funduszów emerytalnych. Część gruntów będzie mogła być sprzedaną pod budowę domów urzędników innych kategoryi. **Rozszerzenie Krakowa** i wcielenie gmin na lewym brzegu Wisły w obręb miasta jest w toku; w sprawie **zniesienia akcyzy** referat Magistratu jest już wypracowany i będzie wkrótce przedłożony Radzie miejskiej. **Uporządkowanie placów targowych i budowa hali targowej** nie mogły być uskuteczniene w tym roku z powodu, że jeszcze nie ukończono prac przygotowawczych. Do niemniej ważnych spraw należy **budowa chłodni i rozszerzenie rzeźni, uporządkowanie Błoń i założenie tam parku ludowego**, wreszcie **uregulowanie płac urzędników Magistratu i służby.** —

R. m. dr. Bąkowski wnosi: „Wzywa się Magistrat, aby rozważył sprawę założenia **gminnego przedsiębiorstwa omnibusów automobilowych** i ewentualne wnioski wraz ze sprawozdaniem przedłożył Radzie miejskiej“.

Wniosek r. m. dr. Bąkowskiego odesłano do Sekcyi I. (L. 98393/906). —

R. m. hr. Wodzicki interpeluje Prezydyum w sprawie ofiarowanego przez prywatną osobę **zegara na wieżę ratuszową.**

Wiceprezydent Sare udziela wyjaśnień, wskazując, że odbyły się już próby z projektowaną tarczą zegarową i że w tej materyi toczą się dalsze rokowania z ofiarodawcą. —

R. m. Stanisław Nowak zaznacza potrzebę **rozszerzenia seminaryum nauczycielskiego żeńskiego.**

R. m. Sołtysik wyjaśnia, że w tej sprawie Sekcya szkolna poczyniła już potrzebne kroki, a sprawa znajduje się obecnie w Ministerstwie; na razie uzyskano pozwolenie przyjęcia 80 uczenic na I-szy kurs.

Przewodniczący oświadcza, że w drodze telegraficznej odniesie się do Ministerstwa i Rady szkolnej krajowej z prośbą o szybkie i pomyślne załatwienie sprawy. —

R. m. Stanisław Nowak podnosi, że **w szkole ludowej im. Wład. Jagiełły** przy placu św. Ducha **sufity grożą pewnem niebezpieczeństwem.**

Przewodniczący oświadcza, że zaraz zarządzi komisyonalne zbadanie stanu budynku, że jednak ani od Dyrektora szkoły, ani od rodziców dzieci, do tej szkoły uczęszczających, nie wpłynęło w tym kierunku żadne zażalenie. —

R. m. Kwiatkowski prosi Prezydyum miasta o zaradzenie fatalnym stosunkom bezpieczeństwa, panującym **w ulicy Pawiej**, gdzie z powodu braku straży policyjnej powtarzają się bezustannie **kradzieże** wszelkiego rodzaju towarów, a nawet zdarzają się **wypadki wyłamywania bram i dobijania się do składów.** Zdaniem Mowcy w tej tak ważnej arteryi komunikacyjnej powinno pełnić służbę dwóch żołnierzy policyjnych i jeden ajent.

Przewodniczący oświadcza, że bezzwłocznie zwróci się do Dyrektora Policyi o wydanie odpowiednich zarządzeń. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Radca Magistratu dr. Zawadzki imieniem Komisyi drożyźnianej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie Komisyi drożyźnianej o zarządzeniach, wydanych przez Magistrat z powodu drożyzny mięsa.

2) Uchwala się w zasadzie potrzebę otworzenia **miejskiego biura pośrednictwa w sprzedaży bydła i mięsa** i poleca się Magistratowi, aby przeprowadził studya w tym kierunku i konkretne wnioski jak najśpieszniej przedłożył.

3) Ponowić petycyę, wniesioną w roku zeszłym do c. k. Rządu o dopuszczenie na rzeź do Krakowa **bydła z Królestwa Polskiego**, względnie o pozwolenie na **urządzenie rzeźni granicznej.**

4) Wnieść petycyę do c. k. Rządu o pozwolenie na **dowóz mięsa zamorskiego** do większych miast austryackich przez czas drożyzny mięsa.

Referent przedstawia przyczyny, jakie złożyły się na podwyższenie cen mięsa. Przedewszystkiem z powodu posuchy w r. 1904, zarazy pyskowo-racicowej, zamknięcia granicy serbskiej i kosztownego pośrednictwa przy sprzedaży, podrożał towar żywy, skutkiem czego ceny mięsa poszły w górę tak w Krakowie, jak we Lwowie, Tarnowie, Rzeszowie i innych miastach. Ale nie tylko w Galicyi podrożało mięso. Miało to także miejsce we Wiedniu, w Pradze, w Budapeszcie, nawet w Niemczech. Drożenie bydła jest więc objawem światowym, a jeżeli się u nas zaostrzyło tak znacznie, to z powodu lokalnych przyczyn, poprzednio wspomnianych. Jakie na to środki? Jatka miejska przyniosła Gminie straty, nie można więc myśleć o ponowieniu tego przedsiębiorstwa. Należy tedy jąć się innych prób, a w pierwszym rzędzie trzeba zwiększyć między rzeźnikami konkurencyę, która i teraz musi być znaczną, skoro na 70 ciu tylko kilkunastu podwyższyło ceny, u innych zaś można dostać mięsa pod przystępnymi warunkami. Należy dalej zwiększyć możność sprzedawania tańszego mięsa, sprowadzanego z poza rogatek, i prócz Wielopola i ulicy Jabłonowskich urządzić miejsce sprzedaży także na Rynku Kleparskim. Należałoby także pomyśleć o reformie pośrednictwa. Wiedeń otworzył tak zwane „*Städtische Uebernahmsstelle*“ dla sprzedaży bydła, ale ponieważ leży daleko od źródła hodowli żywego towaru, biuro to wolno się rozwija. Lwów za przykładem Wiednia otworzył miejskie biuro pośrednictwa w sprzedaży bydła i rozszerzył je także na pośrednictwo w sprzedaży mięsa, rozwija się ono pomyślnie. W Krakowie zakład taki rozwijałby się, o ile chodzi o bydło; co do mięsa ma Mowca dosyć poważne wątpliwości ze względu na różne lokalne przyczyny (inne stosunki w handlu mięsem i brak pewnych urządzeń w chłodni). Jakkolwiek więc materyały co do założenia miejskiego biura pośrednictwa w sprzedaży bydła przy targowicy w Krakowie są zebrane i rzecz się przygotowuje, to wobec ostatniego faktu podrożenia mięsa należy rozszerzyć studya i zastanowić się nad ewentualnem rozszerzeniem zakresu działania miejskiego biura pośrednictwa także na mięso. Wkońcu należałoby wdrożyć akcyę o otwarcie granicy Królestwa Polskiego. Na zniżenie cen mięsa mogłoby także wpłynąć niewątpliwie zaprowadzenie hodowli królików i bicie koni, których mięso jest o 50% tańsze od wołowego. Przeprowadzenie tych ostatnich środków należy jednak po-

zostawić inicyatywie prywatnej; Gmina mogłaby tu tylko przyjść z pomocą.

R. m. Daszyński podnosi, że drożyzna w Krakowie stała się wprost klęską społeczną. Zaradzić jej trzeba koniecznie, ale nie przez filozoficzne roztrząsanie tak ważnych kwestyi życiowych, jak mieszkanie i jedzenie, lecz przez energiczne zarządzenia. Z tego spokoju, z jakim część Rady traktuje tak ważne kwestye ludność powinna przecież raz wyciągnąć konsekwencye i dać wyraz swym zapatrywaniom, aby tu w Gminie nie rządziła tylko garstka ludzi najmajętniejszych, ale cała, wielka masa biedniejszej ludności miasta. Inne artykuły żywności także poszły w górę, a z powodu niebywałych czynszów mieszkań robotnik, urzędnik a także przedstawiciele wolnych zawodów nie mogą już ułożyć budżetu. Za 3 pokoiki trzeba płacić 1800 koron, a nawet więcej! Mowca spodziewa się, że Rada miejska teraz wystąpi przeciw lichwie mięsnej i stanie w obronie biedniejszej ludności. Na to mamy wiele środków. Przedewszystkiem posiadamy w ręku akcyzę, która powinna na jakiś czas zawiesić opłatę od pewnych ilości mięsa, a Rząd potem zmusimy do obniżenia ceny dzierżawnej, jak to się już raz niedawno stało. Należy dalej wznowić jatki miejskie, co wywrze niezawodny skutek. Rzeźnicy obniżą ceny, a co najważniejsza, jatka miejska wstrzyma pochód ku dalszej lichwie. Mowca przedstawia następnie, że kwota 150.000 koron, uchwalona jeszcze przed kilku laty na budowę mieszkań robotniczych, leży bez użytku; należałoby rozpocząć budowę, a kapitał ten zwiększyłby się z pewnością rychło do pół miliona. Trzeba dalej przypomnieć obecnemu Ministrowi skarbu, że jego poprzednicy przyrzekli zniżyć podatek domowo-czynszowy. Mamy obecnie ministrem skarbu Rodaka, który może życzliwym się okazać dla Krakowa. Mowca kończy swe wywody zgłoszeniem następujących wniosków:

1) „Poleca się Komisyi akcyzowej, aby zastanowiła się nad **zawieszeniem opłat akcyzowych** do 10 kg. mięsa na czas drożyzny i do dni 8 przedłożyła wniosek.

2) Poleca się Komisyi drożyźnianej, aby do dni 8 przedłożyła wniosek o **otwarcie jatek miejskich** w 4 punktach miasta“.

R. m. dr. Rafał Landau, jako członek Komisyi drożyźnianej, daje szczegółowe wyjaśnienia co do działalności Komisyi i utworzenia jatek miejskich. Jatki powodowały ciągły niedobór, który co dwa tygodnie wynosił 400 kor., a w ostatnich dwóch tygodniach doszedł do 970 kor. Ogólny niedobór wyniósł 11.000 kor. Pozostały inwentarz nie przedstawia wartości nawet 2000 kor. Na jatkach miejskich stracił nie tylko Kraków, ale wszystkie inne miasta, które założyły takie jatki, bo w danym razie trzeba nie tylko umieć kupić bydło żywe, ale i sprzedać bite mięso. Wobec tego nie wystarczy postawienie wniosku, aby Komisya zastanowiła się do dni 8 nad przywróceniem jatek miejskich. Przedewszystkiem trzeba stworzyć konkurencyę rzeźnikom, aby ludność nie była wyłącznie od nich zależną. Magistrat winien więc ułatwiać import mięsa z poza rogatek miejskich. Dalej należy się porozumieć z hodowcami, aby zwiększyć podaż bydła na targowicy krakowskiej. Należy dążyć do otwarcia granic dla dowozu bydła i drobiu z Królestwa Polskiego. Powiększenie liczby komisyonerów na targowicy miejskiej mogłoby także zapewnić powiększenie sprzedaży bydła; obecni w liczbie 3 wyzyskują swój monopol i powiększają koszta bydła o 8 koron na sztuce. Omówiwszy jeszcze ogromną drożyznę mięsa koszernego, Mowca zakończył następującymi wnioskami:

1) „Wzywa się Komisyę drożyźnianą, by się jeszcze raz zastanowiła nad środkami racyonalnego prowadzenia jatek miejskich.

2) Wzywa się Magistrat, by poczynił wszelkie najdalej idące **ułatwienia w dowozie mięsa z okolicy.**

3) Wzywa się Magistrat, by się porozumiał **z Towarzystwem rolniczem i właścicielami dóbr ziemskich** co do przysyłania towaru na targowicę miejską“.

Przewodnictwo obrad obejmuje I. Wiceprezydent miasta Chyliński.

R m. dr. Gross wyraża zdziwienie, że zgłoszone przez niego w Komisyi drożyźnianej wnioski wcale nie zostały poddane pod głosowanie. Wskutek tego Mowca sądził, że ogółem w Komisyi tej nie było głosowania i że wnioski, przedstawione dziś przez dr. Zawadzkiego, nie wyszły z Komisyi drożyźnianej, lecz są to projekty Magistratu. Mowca prosi więc Rady, aby w *plenum* nad jego wnioskami się zastanowiła. Wnioski te zmierzają w pierwszym rzędzie ku wznowieniu instytucyi jatek miejskich. Należy jednak zaprowadzić sprzedaż mięsa na większą skalę, nie jako kramarstwo próbne, lecz jako organizacyę stałą, raz na zawsze funkcyonującą, aby rzeźnicy wiedzieli, że z organizacyą liczyć się muszą. Mowca wskazuje następnie, dlaczego miasto straciło na jatce gminnej. Było to tylko następstwem braku kontroli. Przeszkoda ta jednak nie jest taką, aby nie mogła być usuniętą; na kontrolę zdobyć się przecież możemy i musimy, bo bez niej powinnibyśmy chyba zamknąć wszystkie nasze przedsiębiorstwa. Jatka miejska, urządzona na większą skalę, byłaby znakomitym regulatorem cen i tylko Gmina mogłaby się stać silną przeciwniczką rzeźników. Są jeszcze dalsze środki, które umożliwią potanienie mięsa. Jest to kwestya drogiego pośrednictwa przy sprzedaży żywego towaru. Mowca pierwszy podniósł tę kwestyę w Radzie i stwierdził, że monopol kredytowy jednej osoby w Targowicy powoduje zwiększoną cenę bydła. Tę kwestyę pośrednictwa należy ściśle zbadać i Mowca domaga się, aby Komisya drożyźniana uczyniła to do dni czternastu. Należy dalej istotnie jakiś stanowczy krok zrobić w sprawie drożyzny mieszkań. Należy już raz przystąpić do budowy kilkakrotnie zapowiadanych domów robotniczych, na które uchwalono 150.000 koron i na które Dyrekcya Kasy oszczędności przyrzekła znaczniejszą kwotę. Mowca wnosi:

1) „Poleca się Komisyi drożyźnianej, aby się zastanowiła nad sprawą założenia **sprzedaży mięsa w zarządzie gminnym na większą skalę**, tak aby Gmina w ten sposób była w możności regulowania cen.

2) Poleca się Komisyi zbadanie sprawy **monopolu kredytowego na Targowicy**, jak wogóle stosunków na Targowicy i przedłożenie odpowiednich wniosków w tym względzie“.

Po przemówieniu r. m. dr. Grossa, gdy do głosu zapisało się jeszcze 3 mowców, Przewodniczący z powodu spóźnionej pory i braku kompletu odracza dalszą dyskusyę i o godzinie 8. min. 30 wieczorem posiedzenie zamyka. —

Posiedzenie nadzwyczajne (34. w kad. XIII.) **z dnia 15. października 1906 r.**

Przewodniczący: Michał Chyliński, I. Wiceprezydent miasta.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **52.**

Radcy miejscy: Bujwid, Dattner, dr. Jaworski, Katyński, dr. Koy, Kwiatkowski, prezydent dr. Leo, dr. Muczkowski, dr. Nowak Julian, Schmelkes, Sędzimir, Suski, dr. Tomkowicz, dr. Ulanowski, hr. Wodzicki, Wyspiański **(16)** nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 40 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący oświadcza, że prezydent miasta **dr. Leo jest chory,** przeto on objął przewodnictwo obrad. —

Sekretarz prezydyalny dr. Nowicki odczytuje następujące pisma:

1) Podziękowanie Komitetu, urządzającego 4-ty **Zjazd prawników i ekonomistów** polskich, za urządzenie rautu przez Gminę w salach Starego Teatru.

Przyjęto do wiadomości. —

2) Podanie **dyetaryuszy Magistratu** o przyznanie stałego miesięcznego dodatku drożyźnianego.

Odesłano do Sekcyi III.

R. m. dr. Frühling prosi Prezydyum o zarządzenie, aby Sekcya prawnicza jak najprędzej wygotowała wnioski w tej sprawie. (L. 96.913/906). —

Radca Magistratu dr. Zaczek, uzasadniwszy nagłość sprawy, imieniem Prezydyum wnosi:

Rada miejska uchwali!

Wniesiony przez Prezydenta miasta na podstawie generalnego upoważnienia do wnoszenia imieniem Gminy środków prawnych rekurs do c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dnia 22. marca 1904 r. przeciw orzeczeniu c. k. Rady szkolnej krajowej z 19. lutego 1904 r. L. 20.901 w sprawie **prestacyi na płace nauczycielskie** uznaje Rada miejska za odpowiadający swej woli.

Wniosek Prezydyum miasta przyjęto bez rozpraw. (L. 94.572/906). —

R. m. dr. Ignacy Landau zapytuje, kiedy Magistrat załatwi sprawę wniesionego blizko przed rokiem **protestu przeciw wyborom do Rady wyznaniowej izraelickiej.**

Przewodniczący wyjaśnia, że opóźnienie załatwienia protestu stąd wynikło, że w toku dochodzenia Magistrat musi przesłuchać wiele osób, które z powodu swych zajęć niezawsze stawić się mogą. —

R. m. dr. Ignacy Landau porusza sprawę reformy **ordynacyi wyborczej do Rady gminnej** i prosi o wyjaśnienie, dlaczego nie są zwoływane posiedzenia Komisyi statutowej.

Przewodniczący odpowiada, że posiedzenie Komisyi statutowej odbyło się w marcu r. b., a materyał statystyczny jest już zebrany i nic nie stoi na przeszkodzie, aby ta sprawa posunęła się naprzód. —

R. m. Uderski zapytuje, dlaczego nie przedłożono dotąd Radzie propozycyi co do **powołania trzech nowych członków Rady** na miejsca, opróżnione przez śmierć lub rezygnacyę.

Przewodniczący wyjaśnia, że Magistrat już wygotował wnioski w tej sprawie, a Sekcya prawnicza w najkrótszym czasie weźmie je pod obrady. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Wicesekretarz Magistratu dr. Sikorski imieniem Prezydyum wnosi:

Rada miejska uchwali!

Na członków **Komisyj wyborczych przy uzupełniającym wyborze 1 posła do Rady Państwa,** mającym odbyć się 17. października 1906 w 7 sekcyach, wybiera się następujących członków Rady miejskiej:

Do Sekcyi I. Federowicz Jan Kanty, Godzicki Jan, Uderski Edward.
„ „ II. Birnbaum Juda, Muczkowski Józef, Turski Władysław.
„ „ III. Judkiewicz Jakób, Maciołowski Julian, Markus Karol.
„ „ IV. Dr. Bandrowski Ernest, Beringer Wandalin, dr. Landau Rafał.
„ „ V. Dr. Horowitz Maurycy, Kosobucki Piotr, Schwarz Henryk.
„ „ VI. Dr. Bobilewicz Adam, Jawornicki Józef, dr. Landau Ignacy.
„ „ VII. Drozdowski Stanisław, Nowak Stanisław, dr. Tomkowicz Stanisław.

Wniosek Prezydyum przyjęto i na wniosek Przewodniczącego upoważniono Prezydyum miasta do wyznaczenia zastępców w razie nieobecności którego z członków, proponowanych we wniosku. —

Radca Magistratu dr. Zawadzki imieniem Komisyi administracyjnej w sprawie przyjęcia **subwencyi** w kwocie 200.000 koron, udzielonej Gminie miasta Krakowa przez Sejm **na rozszerzenie targowicy miejskiej na bydło,** przedstawia następujący projekt uchwały Rady miejskiej, mającej zastąpić umowę pomiędzy Wydziałem krajowym a Gminą miasta Krakowa w powyższej sprawie.

„Intymowaną Gminie stoł. król. miasta Krakowa reskryptem Wydziału krajowego z dnia 1. grudnia 1905 r. L. 112918 uchwałę Wysokiego Sejmu krajowego z dnia 21. listopada 1905 roku, mocą której przyznał Wysoki Sejm krajowy Gminie miasta Krakowa na urządzenie eksportowej targowicy dla bydła i trzody ohlewnej w Krakowie subwencyę w kwocie 200.000 koron w 10 rocznych ratach, po 20.000 koron wynoszących, od roku 1906 płatnych, przyjmuje Gmina stoł. król. miasta Krakowa wraz ze wszelkiemi w tej uchwale Wysokiego Sejmu, tudzież w powołanym reskrypcie Wydziału krajowego zastrzeżeniami — z żywą wdzięcznością do wiadomości i zgodnie z temi zastrzeżeniami:

1) przyjmuje obowiązek zwracania stopniowo funduszowi krajowemu powyzszych subwencyi na ten wypadek, gdyby po upływie lat 3, t. j. od roku 1910 począwszy, dochód czysty z Targowicy przewyższył 5% od kapitału zakładowego, na urządzenie miejskiej targowicy wyłozonego;

2) przyjmuje zastrzeżenie, że przez wzmiankowany w ustępie poprzednim czysty dochód rozumieć należy dochód roczny, pozostały po strąceniu wszelkich wydatków, połączonych z utrzymaniem i dalszem rozszerzeniem Targowicy, a mianowicie po potrąceniu wydatków na:

a) nowe budowle,

b) utrzymanie budowli głównych i pomocniczych,

c) utrzymanie ramp i dróg dopędowych,

d) dezynfekcyę zakładów, ubezpieczenie od ognia,
e) utrzymanie personalu i biur zarządu,
f) amortyzacyę kapitału, włożonego przez Gminę,
g) opłatę podatków i t. p.;

3) zgadza się, aby wysokość stopnia zwrotu subwencyi oznaczał Wydział krajowy po przedłożeniu mu każdorazowego rocznego zamknięcia rachunków Targowicy;

4) przyznaje Wydziałowi krajowemu możność wykonywania nad Targowicą, jako przedsiębiorstwem miejskiem, nadzoru w imię interesów rolnictwa i handlu krajowego, a to przez przyznanie mu na czas trwania tego przedsiębiorstwa prawa:

a) zatwierdzania i zmiany regulaminu targowego,
b) taryf opłat targowych,
c) regulaminu kasy targowej,
d) instrukcyi targowych i wszelkich przepisów targowych,
e) kontroli rachunkowości przedsiębiorstwa,
f) wykonywania lustracyi Targowicy przez organa, do tego przez Wydział krajowy upoważnione;

5) przyznaje Wydziałowi krajowemu prawo nadzoru nad tem, aby subwencya użytą była wyłącznie na cele Targowicy i inwestycyj, z nią związanych, i obowiązuje się przedkładać programy, oraz plany i kosztorysy budowli i urządzeń Targowicy do zatwierdzenia Wydziałowi krajowemu, zastrzegając mu zarazem głos stanowczy przy kollaudacyi budynków".

R. m. Birnbaum zapytuje, czy 5% liczyć się będzie tylko od tych pieniędzy, które Gmina dotychczas wyłożyła na urządzenie Targowicy, czy też od wszystkich kosztów wogóle, t. j. i mających się ponieść w przyszłości z przyznanej subwencyi.

Sprawozdawca wyjaśnia, że procent liczyć się będzie od obu kapitałów.

R. m. dr. Staniszewski prosi o wyjaśnienie, w jakim stosunku pozostaje kwota przyznanej subwencyi do ogółu kosztów urządzenia Targowicy, oraz do kapitału, wyłożonego już na ten cel przez Gminę. Następnie Mowca zapytuje, czy wypracowano już plany dalszego rozszerzenia Targowicy.

Sprawozdawca wyjaśnia, że Gmina, przyjmując subwencyę, nie obowiązuje się do żadnych dalszych, ściśle określonych wkładów, lecz użyje tej subwencyi na uporządkowanie i powiększenie Targowicy. Plany rozszerzenia Targowicy będą wygotowywane w miarę wpływających rat subwencyi i w miarę skonstatowanych potrzeb w razie rozwoju Targowicy.

R. m. Bialik uważa urządzenie targowicy eksportowej za szkodliwe dla tutejszych konsumentów mięsa, gdyż wywóz mięsa za granice kraju wpłynie na podwyższenie cen bydła.

R. m. dr. Staniszewski, zastrzegając się, że nie przemawia przeciw wnioskom Komisyi, zaznacza, że warunki, pod jakimi Kraj udzielił subwencyi, nie są tak bardzo korzystne, gdyż mogą się trafić lata, w których Targowica przyniesie deficyt, a w innych latach nadwyżkę dochodu, która właśnie mogłaby ten deficyt pokryć, zabierze Wydział krajowy.

R. m. dr. Bandrowski zwraca uwagę, że przy takim wniosku należałoby przedstawić Radzie jakieś ściślejsze cyfry i dokładny program rozszerzenia Targowicy. Przedsiębiorstwo utrzymywania targowicy eksportowej uważa Mowca za korzystne dla Krakowa i dla Kraju, jednak należałoby baczyć, aby targowica ta nie była jedynie agenturą dla wywozu bydła z kraju.

R. m. Beringer omawia przypuszczalną wysokość dochodu z Targowicy.

R. m. dr. Szarski zaznacza, że obecna Targowica jest już eksportową, ale eksport dotychczas jest słaby. Subwencya, która jest nie tylko bezprocentową, ale i bezterminową, użyta będzie głównie na nowe bruki i urządzenia sanitarne.

Sprawozdawca wyjaśnia, że rozwój Targowicy nawet eksportowej wpłynie na większy dowóz bydła, które tutaj zatrzymywać się będzie, a przez to znacznie liczniejszy będzie materyał, z którego będzie można zaspokajać i potrzeby miejscowe. Plan adaptacyi i rozszerzenia Targowicy nie może być zrobiony naprzód, tylko w miarę nowych potrzeb, spowodowanych rozwojem Targowicy.

Wniosek Komisyi administracyjnej przyjęto. (L. 1321/906/Akc.). —

Przewodniczący otwiera dalszą dyskusyę nad sprawozdaniem Komisyi drożyźnianej o drożyźnie mięsa oraz nad wnioskami w sprawie:

a) założenia miejskiego **biura pośrednictwa w sprzedaży bydła i mięsa;**
b) petycyi w sprawie dopuszczenia **bydła z Królestwa Polskiego na rzeź** do Krakowa, względnie urządzenia w Galicyi rzeźni granicznych;
c) petycyi o pozwolenie na **dowóz mięsa zamorskiego** do większych miast austryackich na czas drożyzny.

Przewodniczący odczytuje wnioski r. m. Daszyńskiego, dr. Rafała Landaua i dr. Grossa, zgłoszone w tej sprawie na posiedzeniu w dniu 27. września r. b., poczem udziela głosu dalszym mowcom.

R. m. dr. Bujak, wskazawszy na ważność sprawy, zaznacza, że postępowanie rzeźników przy podwyższaniu cen mięsa jest co najmniej lekkomyślne. Wytworzyło się błędne koło podwyższania cen żywności, obuwia, mieszkań i t. d.; obowiązkiem Gminy jest zbadać przyczyny tej ogólnej drożyzny i zaradzić, o ile to Gmina może uczynić we własnym zakresie działania. Najdotkliwiej ponoszą skutki drożyzny urzędnicy państwowi rang średnich i niższych, nauczyciele, urzędnicy autonomiczni, którzy mimo drożyzny nie mogą liczyć na większe dochody. Dzisiaj urzędnik XI. rangi otrzymuje 360 kor. na mieszkanie; za te pieniądze mieszkania znaleźć nie może, więc musi się nieraz przenosić za rogatki miejskie. Urzędnicy rozwinęli akcyę w swej obronie, ale Gmina powinna poprzeć ich zabiegi o przeniesienie Krakowa do I. klasy dodatku aktywalnego, obowiązującej we Wiedniu.

Mowca wnosi: „Rada miejska uchwali!

1) Uprasza się Rząd i Sejm krajowy o przyznanie **dodatku aktywalnego wedle skali dla miasta Wiednia** urzędnikom państwowym i autonomicznym w Krakowie, a Prezydyum miasta Krakowa o przedstawienie wniosku podobnego ze względu na urzędników Gminy miasta Krakowa.

2) Wnioski zgłoszone odsyła się do Komisyi drożyźnianej celem zbadania i złożenia sprawozdania w jak najkrótszym czasie".

R. m. Konopiński zapowiada, że przyłącza się do wniosków r. m. dr. Bujaka, celem wywalczenia do-

datków pensyjnych dla urzędników w tej samej wysokości, w jakiej posiada je Wiedeń. Drożyzna mieszkań daje się wszystkim boleśnie odczuwać. Mowca ubolewa nad urzędnikiem, który, mając 360 koron dodatku na mieszkanie, robić musi oszczędności na żołądkach swojej rodziny, aby znacznie drożej płacić za mieszkanie, niż mu Rząd daje w dodatku pensyjnym. Ale obowiązkiem jest Reprezentacyi miejskiej pamiętać i o tych także — a tych są tysiące — których cały dochód roczny wynosi 360 koron lub mało co więcej. Gdzie ci ludzie mieszkają? Po piwnicach i strychach; statystyka miejska wie coś o tych nędzarzach. A mieszkania nie potanieją, jeżeli miasto nie wejdzie wreszcie w posiadanie gruntów pofortyfikacyjnych i nie zyska zniesienia rewersów demolacyjnych. Podobno sprawa jest w toku.

Odnośnie do podrożenia mięsa rozróżnia Mowca 2 kwestye. Pierwsza: czy w obecnym stanie rzeczy nie byłoby możliwem obniżenie cen mięsa? Jest to najbardziej sporna kwestya między konsumentami i rzeźnikami. Ostatecznie Mowca podziela przekonanie tych, którzy przez powtórne założenie jatek mięsnych spodziewają się oddziałać na cenę mięsa, i popiera odnośne wnioski. Otwarcie rogatek dla przywozu mięsa jest środkiem pewnym i miasto nic nie kosztującym. Dlaczego jednak 5 kilogramów mięsa ma nie podlegać rewizyi sanitarnej, która obowiązuje większe ilości? Jeżeli względy sanitarne grają tu rolę, to powinny obowiązywać każdą ilość importowanego mięsa. Struć się można bardzo wygodnie także 5 kilogramami mięsa. A widocznie mięso to nie jest tak złe, jeźli kupują je więksi restauratorzy a nawet sami rzeźnicy. Więc należy znieść utrudnienia w oględzinach sprowadzanego mięsa przez zaprowadzenie jego oględzin na targu. Mowca nie dąży do zrujnowania rzeźników. Owszem, niech robią dobre interesa, ale nie kosztem głodnych ludzi, nie kosztem nędzy ludzkiej. Z wielu stron zażądano otwarcia granic dla importu bydła. Większość tej Rady powinnaby uzyskać spełnienie tego postulatu, bo przecież nie kto inny, a to samo stronnictwo konserwatywne, które tutaj w Radzie miejskiej tworzy większość, decyduje o tej sprawie w Sejmie i Radzie państwa. A jeżeli już otwarcie granic nie byłoby możliwem z osławionych względów policyi weterynaryjnej, to uzyskać należy przynajmniej zezwolenie na przewóz bydła pod pewną kontrolą, n. p. z Królestwa wprost do rzeźni krakowskiej, gdzie bydło byłoby zarzynane. Wtedy nie mogłoby być mowy o zawleczeniu zarazy. Tak robiono n. p. w Niemczech podczas drożyzny mięsa. Taka stacya dla zarzynania bydła była w Katowicach, skąd rozsyłano mięso, względnie bydło zarznięte, do wszystkich miast niemieckich.

Mowca wnosi, aby ustęp pod 3) wniosków Komisyi drożyźnianej opiewał:

„Upraszа się Prezydyum miasta, aby wraz z krakowskimi posłami do Sejmu i Parlamentu poczyniło stosowne kroki celem **otwarcia granicy dla przywozu bydła**, ewentualnie, aby się postarało o **dowóz bydła z zagranicy do rzeźni krakowskiej**“.

R. m. dr. Gross ilustruje przykładami, jakie skutki przyniosła tak zwana akcya „pokojowa“ pod wpływem Prezydyum miasta co do obniżenia cen mięsa. Gdy niektóre osoby uwierzyły ogłoszeniom w dziennikach, że rzeźnicy obniżyli ceny mięsa dobrowolnie, usłyszały w sklepach odpowiedź, że ceny pozostają podwyższone, a kto chce mięsa po tańszej cenie, niech idzie do redakcyj dzienników, które owe zniżki ogłosiły. Mowca oświadcza się za powołaniem jatek miejskich do życia. Rozpatrując przyczyny ogólnej drożyzny, poruszonej przez r. m. Bujaka, sądzi Mowca, że tkwią one w obecnej polityce agrarnej i drożyźnie artykułów agrarnych. Obecnie na czele Ministerstwa skarbu stoi minister rodak dr. Korytowski i do niego należałoby się zwrócić o przyznanie większej kwoty na budowę tanich mieszkań dla ludzi, mających skromne dochody. Gmina powinna się upomnieć u Rządu, by na ten cel dał 2 lub 3 miliony koron i podjął akcyę na wielką skalę w tej mierze. Gmina ma już na ten cel 150.000 koron, Kasa oszczędności m. Krakowa chce dać pewną kwotę, ale niema komu, bo akcya jeszcze nie rozpoczęta. Mowca wnosi:

„Poleca się Komisyi drożyźnianej, aby postawiła wnioski celem skłonienia Państwa do dostarczenia znaczniejszych środków dla zbudowania **tanich mieszkań dla mniej zamożnej ludności** i również zainaugurowania akcyi Gminy w tym kierunku na większą skalę“. (L. 99.113/906).

Zresztą Mowca zgadza się z wnioskiem r. m. dr. Bujaka, aby wszystkie wnioski odesłać do Komisyi drożyźnianej.

R. m. Bialik wskazuje według wyciągu cen, że nie wszyscy rzeźnicy podnieśli ceny mięsa. Podnieśli je tylko rzeźnicy, kupujący najlepsze woły, idące do Wiednia; kto chce jeść „podrzędniejsze“ mięso, ten go znajdzie podostatkiem w Krakowie. Mowca oświadcza się przeciw otwarciu jatek miejskich. Przyczyną drożyzny mięsa jest drożyzna bydła. Trzeba otworzyć granice dla importu, a zamknąć dla eksportu. Mowca zastrzega się imieniem cechu rzeźniczego przeciw podobnym wyrażeniom, jakie w Radzie padały ze strony p. Daszyńskiego, nazywającym rzeźników „lichwiarzami mięsnymi“.

W czasie przemówienia r. m. Bialika odzywają się z galeryi głosy, skierowane przeciw r. m. Daszyńskiemu.

Przewodniczący po dwakroć upomina obecnych na galeryi, aby zachowywali się spokojnie.

R. m. Daszyński protestuje przeciw temu, by z galeryi padały takie głosy w chwili, gdy cała Rada, wszystkie stronnictwa, całe dziennikarstwo zastanawia się nad przyniesieniem pomocy ludności. Mowca gani posługiwanie się jakimś krzykaczem na galeryi.

Ponieważ w dalszym ciągu z galeryi odzywa się kilkakrotnie jakiś głos z uwagami, skierowanemi do Mowcy, przeto Przewodniczący zarządza opróżnienie galeryi i przerywa posiedzenie na czas opróżnienia.

W dalszym ciągu r. m. Daszyński przemawiał za utworzeniem czterech jatek miejskich. Lichwa jest chwilowem wyzyskiwaniem niemocy drugiego; kilkudziesięciu rzeźników zmonopolizowało sprzedaż mięsa i wobec kilkudziesięciu tysięcy zyskało stanowisko mocniejsze. By ludność obronić przed lichwą mięsną, podaliśmy sobie ręce i postawiliśmy szereg wniosków.

R. m. Kosobucki podnosi drożyznę bydła i dziwi się, dlaczego w parlamencie nikt z posłów galicyjskich, z wyjątkiem posła Petelenza, nie wystąpił przeciw drożyźnie bydła. Mowca domaga się otwarcia granic dla importu bydła; wskazuje też na bardzo wysokie opłaty akcyzowe od niektórych gatunków bydła, wpływające na podwyższenie cen mięsa; akcyza n. p. od bydła, kupionego i bitego w mieście, dochodzi do 24 hal.

za pół klgr., gdy za tę kwotę w kraju rolniczym, jak Galicya, powinno się już dostać funt mięsa.

Na wniosek r. m. Daszyńskiego Przewodniczący przywraca jawność obrad i dopuszcza słuchaczy na galeryę.

R. m. dr. Szarski wskazuje, że rachunek r. m. Kosobuckiego co do ciężarów akcyzowych jest błędny, bo opłata w istocie wynosi nie 24, ale najwyżej 12 hal. Mowca domaga się **powiększenia liczby członków Komisyi drożyźnianej** z 8 na 13 dla tem lepszego rozpatrzenia sprawy.

Sprawozdawca udziela kilku wyjaśnień.

Wniosek r. m. dr. Bujaka, aby odesłać **wszystkie wnioski do Komisyi drożyźnianej,** przyjęto z dodatkiem r. m. Daszyńskiego, aby Komisya złożyła Radzie **sprawozdanie w przeciągu miesiąca.** (L. 97.981/906).

Wniosek r. m dr. Szarskiego o powiększenie liczby członków Komisyi drożyźnianej przyjęto.

Przewodniczący zarządza przerwę w obradach celem porozumienia się co do wyboru.

Po otwarciu posiedzenia na wniosek r m. Markusa **do Komisyi drożyźnianej wybrano** r. m.: Bialika, dr. Bujaka, Daszyńskiego, Klemensiewicza, Konopińskiego. (L. 97.968/906). —

Dyrektor Gazowni miejskiej Dąbrowski imieniem Komitetu gazowo-elekrycznego wnosi: Rada miejska uchwali!

Zatwierdza się warunki, pod jakimi c. k. Namiestnictwo zezwoliło (dnia 18. stycznia 1906 do L. 191.276) Gminie miasta Krakowa na założenie rury gazowej żelaznej o średnicy 80 *mm.* przez gościniec Warszawski w kilometrze 2·4 w celu zasilenia **oświetlenia na dworcu kolejowym w Krakowie.** (L. 97.980/906).

(Warunki dołącza się do protokołu jako jego część integralną).

Wniosek Komitetu gazowo-elektrycznego przyjęto bez rozpraw. —

Z powodu spóźnionej pory Przewodniczący o godzinie 8. minut 10 wieczorem posiedzenie zamyka. —

Warunki*)

pod jakimi c. k. Namiestnictwo zezwoliło (dnia 18. stycznia 1906 r. do L 191276) Gminie miasta Krakowa na **założenie rury gazowej** żelaznej o średnicy 80 *mm* **przez gościniec Warszawski** w kilometrze 2·4 w celu zasilenia oświetlenia na dworcu kolejowym w Krakowie.

1. Założenie rury gazowej pod gościńcem wykonanem być winno w głębokości 1·50 m. zgodnie z przedłożonym planem sytuacyjnym i w ten sposób, aby komunikacya na gościńcu przerwaną ani utrudnioną nie była. Przekopanie gościńca wykonać należy częściowo, po założeniu więc rury w pierwszej połowie szerokości i doprowadzeniu w tem miejscu gościńca do należytego, wymogom komunikacyi odpowiadającego stanu, przystąpić dopiero będzie można do przekopania drugiej połowy gościńca.

2. Budowa na gościńcu nie może trwać dłużej, jak jeden dzień, i w czasie tej winien Zarząd Gazowni czuwać nad bezpieczną komunikacyą, przekopane miejsca i złożony materyał poręczami ogrodzić, w razie przeciągnięcia się roboty oświetlić, a za wszelkie szkody, ewentualnie nieszczęśliwe wypadki jest Gmina miasta Krakowa, jako właścicielka Zakładu, odpowiedzialną.

3. Roboty na gościńcu i należących do tego rowach ma Zakład gazowy wykonać własnym kosztem dokładnie i co do tego zastosować się ściśle do wskazówek tutejszego Zarządu drogowego.

4. Wszelkie uszkodzenia gościńca, tak w czasie budowy, jak i później okazać się mogące, obowiązaną będzie Gmina miasta Krakowa własnym kosztem na wezwanie tutejszego c. k Starostwa bezzwłocznie naprawić. W razie zwłoki lub zagrażających komunikacyi trudności wykona się potrzebne roboty we własnym zarządzie na koszt i stratę właściciela Zakładu gazowego i z tego tytułu nie może sobie tenże rościć żadnych pretensyi do c. k. funduszu drogowego.

Gdyby pomimo powyższych ostrożności wyniknąć mogły kiedykolwiek wskutek istnienia rury gazowej jakie szkody dla gościńca, będzie za takowe właściciel Zakładu odpowiedzialny. Obowiązany także będzie na wezwanie krakowskiego c. k. Starostwa w razie zachodzącej koniecznej potrzeby rurę gazową zamknąć lub z pod gościńca w całości usunąć i gościniec swym kosztem do pierwotnego stanu doprowadzić.

*) Załącznik do protokołu posiedzenia z 15. października 1906 (patrz obok na tej stronicy).

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 12. Kraków, dnia 1. grudnia 1906. Rocznik XXVII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 104147/906

I.

OBWIESZCZENIE.

Celem zapobieżenia uszkadzaniu ulic asfaltowanych, tudzież chodników betonowych, spowodowanemu zrzucaniem węgla kamiennego z wozów, Magistrat zakazuje **zrzucania węgla z wozów na ulice asfaltowane**, tudzież przypomina istniejący przepis § 35. Regulaminu czystości i porządku dla m. Krakowa z dnia 24. sierpnia 1884 L. 5874, mocą którego **zrzucanie węgla na wszelkie chodniki** w ulicach m. Krakowa jest zakazane.

Przekraczający powyższe rozporządzenie karani będą grzywną od 2 do 200 kor. lub aresztem od 6 godz. do 14 dni.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 9. listopada 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 102767/1906.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że c. k. Namiestnictwo we Lwowie reskryptem z 27. października 1906 L. 1495/2. A/26. III. zatwierdziło uchwalony przez Radę miejską na posiedzeniu dnia 25. stycznia r. b. **regulamin dla rzeźni miejskiej** w Krakowie, którvto regulamin równocześnie ogłasza się przez zamieszczenie go w całości na tablicach urzędowych w Magistracie, w Rzeźni i na Targowicy miejskiej, oraz w Dzienniku rozporządzeń dla stoł. król m. Krakowa*). Wchodzi on w życie z dniem 16. listopada r. b.

Regulamin ten obok przepisów sanitarnych i porządkowych w rozdziale III. zawiera także nową taryfę opłat za użycie rzeźni miejskiej, wagi, stajen, toru przemysłowego i t. p., a w rozdziale IV. postanowienie karne, mocą którego wszelkie przekroczenia przepisów Regulaminu, o ile nie będą podpadały pod postanowienia powszechnej ustawy karnej, karać będzie Magistrat po myśli rozporządzenia ministeryalnego z 30. września 1857 L. 198 Dzpp. grzywną od 2 do 200 koron, względnie karą aresztu od 6 godzin do 14 dni.

*) Obok.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 7. listopada 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

Regulamin dla rzeźni miejskiej w Krakowie.*)

ROZDZIAŁ I.

Postanowienia ogólne.

§ 1. Rzeźnia miejska jest zakładem publicznym, przeznaczonym do bicia zwierząt przeżuwających i świń w celu uzyskania zdrowego mięsa dla konsumcyi.

§ 2. Rzeź zwierząt powyższych bez względu na ich wiek odbywać się musi wyłącznie w rzeźni miejskiej, nawet w razie bicia na użytek domowy.

Wyjątek stanowi jedynie rzeź z konieczności, która powinna być jednak zgłoszoną w Zarządzie rzeźni miejskiej.

§ 3. W dniach powszednich rzeźnia miejska jest otwarta w czasie od 1. kwietnia do 30. września od godziny 7. rano do godz. 6. popołudniu, w czasie zaś od 1. października do 31. marca od godziny 7. rano do 5. popołudniu.

Na godzinę przed zamknięciem Rzeźni nie wolno już wprowadzać zwierząt celem ich bicia, a już zabite muszą być przed zamknięciem obrobione.

W dni niedzielne i święta uroczyste Rzeźnia będzie zamknięta.

Za przyzwoleniem Dyrektora Rzeźni można w nagłych wypadkach nawet w czasie poza godzinami, wyżej określonemi, używać Rzeźni, jednak za osobną dodatkową opłatą, w § 45. niniejszego regulaminu ustanowioną.

§ 4. Rzeźnicy i masarze winni zgłaszać w Zarządzie rzeźni miejskiej zatrudnionych u siebie pomocników i służbę, którą Zarząd w ewidencyi utrzymuje.

Rzeźnicy i masarze są odpowiedzialni za wszelkie lekkomyślne, a nie wskutek wadliwości przedmiotu samego powstałe uszkodzenia budynków Rzeźni, przyrzą-

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 25. stycznia 1906 (zobacz numer 3. „Dziennika“ z r. b. str. 13).

dów mechanicznych i ruchomości, popełnione tak przez nich, jakoteż ich pomocników i służbę.

Wysokość odszkodowania oznacza Magistrat przy wydaniu orzeczenia karno-administracyjnego.

§ 5. Mający prawo wstępu do rzeźni miejskiej rzeźnicy, ich czeladź, uczniowie i parobcy mają się stosować do przepisów, objętych niniejszym regulaminem, i do zarządzeń Dyrektora Rzeźni lub jego zastępcy.

Do rzeźni miejskiej będą dopuszczone tylko osoby trzeźwe, zdrowe i wolne od chorób zakaźnych.

Surowo zabrania się wszelkich krzyków, kłótni, śpiewów, gwizdań, palenia tytoniu lub używania jakichkolwiek trunków w halach rzeźniczych, dalej zabrania się zanieczyszczania hal, stajen i placów, wreszcie zabrania się wprowadzania psów w obręb Rzeźni.

Wszelkie spory i zażalenia rozstrzyga Dyrektor Zakładu, względnie Magistrat.

Osoby obce, pragnące zwiedzić Zakład, muszą nabyć kartę wstępu po 50 hal. Dochód z kart wstępu rozdziela się co pół roku między służbę Rzeźni, której napiwków brać nie wolno.

Dzieciom niżej lat 14 nie wolno wchodzić w obręb Rzeźni nawet w towarzystwie osób starszych.

§ 6. Wjeżdżanie w obręb Rzeźni dozwolone jest tylko stępo, a konie umieszczać należy na placu nakrytym, na ten cel przeznaczonym. Wyjątek stanowi potrzeba zajeżdżania celem zabierania i wywozu mięsa.

Wywóz mięsa z rzeźni miejskiej odbywa się na wozach czystych, tylko na to przeznaczonych i przykrytych.

Nie wolno ani wynosić mięsa na plecach do miasta, ani taczkami wywozić podrobiu (głowy, płuca, serca, wątroby, wymiona).

W tym celu zaleca się wózki ręczne.

§ 7. Pracujący w Rzeźni obowiązani są do przestrzegania porządku i czystości. Zabrania się przynoszenia i rozmieszczania jakichkolwiek sprzętów własnych, np. beczek, skrzyń, klocców i t. p.

Nie wolno ostrzyć narzędzi na kamieniach ciosowych, przyrządami mechanicznymi bez potrzeby się bawić, lub też lekkomyślnie je uszkadzać.

Otwieranie głównych kurków wodociągowych i parowych wentyli, oraz zaświecanie lamp gazowych należy li tylko do służby zakładowej.

§ 8. Zwierzęta rzeźne zgrzane, lub zmęczone przebytą drogą albo transportem, mogą być dopiero po należytym wypoczynku zabite. Wyjątkowo (n. p. w razie cięższego uszkodzenia) mogą być bite wcześniej, co zależeć będzie od uznania Dyrektora lub jego zastępcy.

Krów cielnych, szczególniej w drugim okresie ich brzemienności, w zasadzie bić nie wolno.

O wyjątkach rozstrzyga Dyrektor lub jego zastępca.

§ 9. Zwierzęta rzeźne wogóle podlegają oględzinom weterynarskim w obrębie Rzeźni tak przed, jak i po ich zabiciu.

Nie wolno zatem zabierać, usuwać lub zamieniać mięsa, a wnętrzności zwierzęce winny wisieć tuż koło zabitego zwierzęcia dotąd, dopóki przez weterynarza zbadane nie zostaną.

W braku któregokolwiek z ważniejszych narządów wewnętrznych, cała sztuka oglądaną i do konsumcyi dopuszczoną nie będzie.

Mięso lub wnętrzności, chorobowo zmienione, ulegają konfiskacie.

Mięso, uznane za zdrowe, ma być naznaczone pieczęcią odbytych oględzin, następnie przez pieczętarza oznaczone pieczęcią na gorąco, zawierającą datę bicia.

§ 10. Przy wprowadzaniu zwierząt w obręb Rzeźni przedłożyć należy u wejścia paszporty lub przepustki z targowicy m., bolety uiszczonej należytości akcyzowej i rzeźnianej, a to bez względu, czy zwierzęta te idą na rzeź bezpośrednio, czyli też na czasowe umieszczenie w stajniach Rzeźni.

§ 11. Nie wolno w halach rzeźnianych rozbierać się, przemieniać i rozwieszać ubrania; na ten cel przeznaczone są szatnie.

Czeladź i służba rzeźnicza i masarska przy pracy w halach winna mieć na sobie czyste, płócienne kaftany i fartuchy nieprzemakalne.

Boso pracować nie wolno.

Noże przed i po robocie mają być schowane w pochewkach drewnianych lub skórzanych, zabronionem zaś jest trzymanie ich za zapaską, cholewą lub w ręce.

Opuszczający hale rzeźniane mają się obmyć z krwi i nieczystości, zanim wyjdą na ulicę.

§ 12. Zarząd Rzeźni czuwać będzie nad całością mięsa, skór i wnętrzności, nie odpowiada jednak za możliwe szkody.

ROZDZIAŁ II.

Postanowienia szczegółowe.

a) Rzeź bydła rogatego.

§ 13. W rzeźni dla bydła rogatego mają być bite woły, krowy i jałownik, o ile co do ich zdrowia żadne podejrzenie nie zachodzi.

Prowadzenie zwierząt na rzeź ma się odbywać wolno i spokojnie, bez krzyku, bicia, dręczenia lub stosowania środków gwałtownych. Prowadzić bydło na rzeź mogą tylko ludzie dorośli.

Zwierzęta złośliwe mają być wprowadzone do Rzeźni pod nadzorem ludzi, wyćwiczonych w obchodzeniu się ze zwierzętami domowemi; ewentualnie należy im nałożyć zasłonę na oczy jeszcze w stajni.

Zwierzęta podbite, skaleczone i nie mogące iść, ani na nogi się dźwignąć, mają być przewiezione do hali na wózkach zakładowych, wyłącznie do tych celów zbudowanych.

§ 14. Zarząd Zakładu oznaczy w Rzeźni stanowisko do bicia bydła każdemu z rzeźników; stanowisk tych dowolnie zmieniać nie wolno.

Przed biciem wiązać należy zwierzęta do kółek, w posadzce umieszczonych.

Bydło zabijane być ma zapomocą maski, albo przez poderznięcie szyi (rzeź rytualna). W pierwszym przypadku należy maskę należycie nałożyć i przymocować, a tylko czeladź, i to wprawna, ma ogłuszać zwierzę.

W przypadku drugim używa się na ten cel przeznaczonych pęt, a wiązanie i kładzenie zwierzęcia powinno się odbywać spokojnie i bez dręczenia.

Przy wytaczaniu krwi głowa bydlęcia ma być podtrzymywaną, dopóki jego ruchy nie ustaną.

Wiązać bydło dla celów rzezi rytualnej winni ludzie dorośli i dostatecznie silni, a uskutecznić to mają nie wcześniej, aż rzezak będzie obecny.

Skóry zwierzęcia przed zupełnem ustaniem życia rozcinać nie wolno.

§ 15. Przy rozbieraniu zabitej sztuki nie wolno rozwieszać po ścianach lub słupach jakichkolwiek części zwierzęcia, n. p. łoju, worka żółciowego lub sercowego. Znalezione wyporki (płód niedonoszony) wraz z częściami rodnemi krowy mają być niszczone. Z wyporków starszych wolno zdjąć skórę, jako własność rzeźnika, jeżeli wymogi weterynaryjno-policyjne temu na przeszkodzie nie stoją.

Zdejmowanie skóry z wyporków w każdym razie nie może odbywać się w hali, lecz w prosektoryum.

Żołądki bydlęce mają być na miejscu w hali rozcięte, ale treść żołądkowa ma być wpuszczona do podstawionego wózka, a nie na posadzkę.

Skóry, łój, mają być zaraz na miejscu zwijane, celem przeniesienia ich do właściwych składów, a rozcięte połówki zwierząt należy przesunąć ku środkowi hali i tak umieścić, aby oględziny weterynarskie można łatwo przeprowadzić.

Ćwierci mięsa, podrób (głowa, płuca, serce, wątroba) i nogi mają rzeźnicy po skończonej rzezi zabrać z obrębu Rzeźni.

§ 16. Podczas bicia zwierząt nie wolno zastawiać przejścia środkowego narzędziami lub naczyniami albo też wnętrznościami zwierzęcemi.

b) Rzeź cieląt, owiec i kóz.

§ 17. W rzeźni dla zwierząt małych bite być mają tylko cielęta, owce i kozy, a zajętych pracą obowiązują ogólne postanowienia Rozdziału II ustęp *a)*.

§ 18. Bicie tych zwierząt odbywać się ma przez zarzynanie na odpowiednich żłóbkach w sposób łatwy, szybki i bez dręczenia.

Noże powinny być niezardzewiałe, czyste, ostre i nieposzczerbione.

Zabrania się wieszania zwierząt na hakach przed zabiciem.

§ 19. Do rzezi dopuszczone będą tylko cielęta dojrzałe.

Zabrania się nadymania mięsa ustami lub mieszkami.

Rzeźnicy mogą z Rzeźni wywozić te zwierzęta, t. j. cielęta, owce, kozy, bite w skórze, lub po jej zdjęciu.

c) Rzeź świń.

§ 20. W rzeźni dla świń może być bitą tylko nierogacizna.

§ 21. Zarząd Zakładu oznaczy porządek i miejsce bicia oraz parzenia świń i oczyszczania ich z sierci. Tak przy parzeniu świń jakoteż i spłukiwaniu mięsa mają rzeźnicy postępować ostrożnie, by nie oblewali wodą innych ludzi, pracą zajętych.

§ 22. Zabita świnia po rozcięciu ma być na dwóch hakach rozwieszoną, a to dla ułatwienia oględzin, dla których trzewia (t. j. płuca, serce, wątroba) powinny być zawieszone przy zwierzęciu na hakach, do tego przeznaczonych. Sadło ma być ze zwierzęcia wyjęte.

Po oględzinach weterynarskich jelita zaraz mają być przeniesione do płuczkarni.

§ 23. Szczeci oraz odpadków przez noc w hali zostawiać nie wolno.

§ 24. Raz rozpoczętego bicia i sprawiania świń nie wolno przerywać.

d) Płuczkarnia żołądków i jelit.

§ 25. W płuczkarni dokonywa się oczyszczenia żołądków, jelit i nóg. Podczas roboty powinien panować porządek, czystość i spokój, wszelkie zaś odpadki winny być bezzwłocznie przez ludzi, czyszczeniem zajętych, usunięte.

W płuczkarni nie wolno zostawiać na noc ani przedmiotów opłukiwanych, ani żadnych sprzętów własnych.

e) Waga.

§ 26. Żywego bydła rogatego rosłego wolno ważyć na jeden raz najwyżej po 2 sztuki; świń, cieląt, owiec i kóz po 10 sztuk.

§ 27. Mięso w ćwierciach i połówkach może być ważone dopiero po dokonanych oględzinach weterynarskich i opieczętowaniu.

§ 28. Należytość wagowa winna być przed zważeniem uiszczoną.

§ 29. Wagmistrz wydaje kwity, zawierające nazwisko żądającego ważenia, ścisłą wagę mięsa i uiszczoną należytość wagową.

f) Stajnie.

§ 30. Stajnie w obrębie rzeźni miejskiej służą do użytku rzeźników. Zwierzęta rzeźne, do nich wprowadzone, mogą pozostawać nawet i dni kilka za opłatą taryfową (§ 42), raz jednak wprowadzone do Rzeźni zwierzęta nie będą już poza obręb Rzeźni żywo wypuszczone.

Zwierząt, umieszczonych w stajniach, nie wolno karmić własną paszą, ale tylko karmą, przez Zakład dostarczoną, wyjąwszy wypadki, w których między Gminą a właścicielem bydła stanęła pod tym względem osobna umowa. Jako najmniejszą ilość karmy dla jednej sztuki bydła rosłego oznacza się 5 kg. siana na dobę, dla jednej świni litr kukurudzy, grochu lub osypki jęczmiennej, dla bydła drobnego 2 kg. siana, a dla cieląt 1 litr mleka.

Za wydaną karmę i podściółkę pobiera Zarząd należytość o 15% wyższą od ceny targowej.

Karmieniem i pojeniem zajmie się służba rzeźnicza.

Nie wolno wchodzić do stajen ze światłem w ręku, z palącą się fajką, cygarem lub papierosem.

§ 31. Zwierzęta rzeźne, mianowicie bydło rogate dojrzałe i jałownik, mają być należycie do żłobów przywiązane.

Zarząd Rzeźni czuwać będzie nad zwierzętami, w stajniach umieszczonemi, nie bierze jednak na siebie odpowiedzialności za wypadki nieprzewidziane, jak n. p. skaleczenie, uduszenie i t. p.

Ze stajen nie wolno wyprowadzać zwierząt bez uprzedniego uwiadomienia Zarządu Rzeźni i zapłacenia opłaty stajennej.

Oczyszczeniem stajen zajmie się służba zakładowa, do niej należy również obowiązek otwierania i zamykania stajen.

g) Składy na skóry.

§ 32. Skór na podwórzach Rzeźni rozkładać i nasalać nie wolno.

Do solenia i przechowywania skór przeznaczone są składy, których używać można za opłatą, w § 44. ustanowioną.

§ 33. Używający składu na skóry winien go na własny zamek lub kłódkę zamykać, gdyż Zarząd Rzeźni nie odpowiada za szkody i ubytki, w składzie zrządzone.

§ 34. Utrzymywanie czystości i porządku w składach należy do używających Rzeźni.

§ 35. Skóry z Rzeźni wywozić wolno albo należycie zasolone, albo zupełnie suche. Zabronionem jest wywożenie świeżych skór.

h) Tor przemysłowy.

§ 36. O zamiarze użycia toru należy naprzód Zarząd uwiadomić i należytość za użycie, w § 43. oznaczoną, z góry uiścić.

§ 37. Wozu kolejowego nie wolno otwierać wcześniej, nim się zjawi weterynarz celem zbadania transportu zwierząt co do stanu zdrowia.

§ 38. Toru przemysłowego nie wolno zastawiać wozami i wózkami. Skoro służba Rzeźni lub służba kolejowa da znać, że wozy kolejowe wjadą do Rzeźni, woźnice powinni być przy koniach.

ROZDZIAŁ III.

Należytości.

§ 39. Należytości za użycie Rzeźni od sztuki są następujące:

a) od wołu lub buhaja	2 kor.	— h.
b) od krowy	1 „	70 „
c) od jałownika (bukata)	1 „	50 „
d) od cielęcia, owcy, kozy, jagnięcia i prosięcia do 5 kg.	— „	50 „
e) od warchlaka od 5 do 19·5 kg. . .	1 „	— „
f) od nierogacizny nad 19·5 kg. . . .	1 „	50 „

§ 40. Należytości za użycie wagi są następujące:

1) od jednej sztuki zwierzęcia żywego:

a) od wołu, krowy lub buhaja	10 h.
b) od jałownika, cielęcia, owcy, kozy	6 „
c) od nierogacizny	6 „

2) od mięsa i innych produktów:

a) od jednego przodka bydlęcego z głową . .	10 h.
b) od jednej ćwierci	5 „
c) od przodka cielęcego	5 „
d) od jednej połówki świni	5 „
e) od łoju do 50 kg.	5 „
f) od łoju do 100 kg.	10 „
g) od każdych następnych 50 kg.	5 „
h) od każdego innego towaru, w Rzeźni wyprodukowanego, jak od łoju.	

§ 41. Należytości za oględziny weterynarskie są następujące:

a) od wołu, buhaja, krowy i jałownika po . .	20 h.
b) od cielęcia, owcy, kozy, jagnięcia, prosięcia i warchlaka po	5 „
c) od nierogacizny po	10 „
d) od mięsa, sprowadzanego z poza rogatek (ćwiartek, połówek lub całych zwierząt), od każdej sztuki po	8 „

§ 42. Należytości za użycie stajni za dobę od sztuki są następujące:

a) od wołu, krowy, buhaja	10 h.
b) od cielęcia, owcy, kozy	5 „
c) od nierogacizny	5 „

§ 43. Należytość za jednorazowe użycie toru przemysłowego od jednego wozu kolejowego wynosi 2 kor.

§ 44. Należytość za użycie jednego przedziału na skład skór wynosi miesięcznie 12 kor.

§ 45. Należytość za użycie Rzeźni poza godzinami, w § 3. oznaczonemi, wynosi:

przy biciu do 50 szt. bydła lub nierogacizny	16 kor.	— h.
ponad 50 sztuk od każdej sztuki po . .	— „	30 „

ROZDZIAŁ IV.

Postanowienia karne.

§ 46. Przekroczenia postanowień niniejszego regulaminu, o ile nie podpadają pod postanowienia karnosądowe, karane będą według rozp. minister. z 30. września 1857 Dz. u. p. Nr. 198 przez Magistrat grzywną od 2 do 200 kor. względnie karą aresztu od 6 godzin do 14 dni.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 13. Kraków, dnia 15. grudnia 1906. Rocznik XXVII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ
dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 93230/906.

I.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat przypomina przepisy §§ 9. do 12., tudzież §§ 14., 19., 23, 24. regulaminu o utrzymaniu czystości i porządku z dnia 24. sierpnia 1884 r. (Dz. rozp. dla stoł. król. m. Krakowa L. 8 z r. 1884) względem **uprzątania śniegu, lodu i błota z chodników i ulic** miasta i postanawia, co następuje:

Właściciele domów obowiązani są kazać usuwać niezwłocznie zlodowaciały śnieg, z dachów zwieszający się i grożący spadnięciem, aby przeszkodzić spadaniu tegoż na chodniki i ulicę oraz na przechodzącą nimi publiczność.

Podczas strącania takiego śniegu należy przed domem na chodniku postawić koziołki drewniane, zamykające chodnik, aby publiczność w czasie wykonywania tej czynności tym chodnikiem nie przechodziła.

Właściciele domów obowiązani są w porze zimowej kazać chodniki — a tam gdzie niema chodników, ulice wzdłuż ich posiadłości na szerokość dwu metrów z lodu, śniegu i błota oczyścić.

Uprzątanie to należy uskuteczniać wczas rano, a w razie ciągłego opadania śniegu — i kilka razy na dzień, lub w czasie, który Komisarze obwodowi oznaczą.

Śnieg, lód oraz błoto, zmiecione z chodników, należy ułożyć na połowie szerokości ścieku od strony ulicy, nie zaś na środku ulicy, aby nie tamować ruchu wozów na ulicach przez wygórowanie środka i przez ścieśnienie ulic.

W ulicach zaś, przez które przechodzi tor kolei elektrycznej, należy śnieg, lód lub błoto składać w połowie ścieku po stronie ulicy, gdzie niema toru kolei elektrycznej.

Jeśli chodniki obmarzają i stają się ślizkie, jakoteż w razie gołoledzi, obowiązani są właściciele domów ślizkie miejsca wzdłuż swych realności kazać posypywać piaskiem.

Jeżdżenie i przewożenie ciężarów na wózkach po chodnikach ulicznych jest surowo wzbronione.

Nad ścisłem przestrzeganiem i wykonaniem powyższych postanowień czuwać będą Komisarze obwodowi.

Przekraczających powyższe przepisy karać będzie Magistrat grzywną od 2 koron do 200 koron, a względnie karą aresztu od godzin 6 do dni 14.

Zarazem przypomina Magistrat zarządzenia, wydane obwieszczeniem z dnia 24. grudnia 1903 L. 109941/B. względem **czyszczenia chodników betonowych** ze śniegu i lodu w zimie; mianowicie:

1. W miesiącach zimowych należy chodniki, wykonane z płyt betonowych, zamiatać natychmiast po każdem spadnięciu śniegu i niedopuścić do zlodowacenia tegoż.

2. Po uprzątnięciu z nich śniegu należy chodniki natychmiast czystym piaskiem równo posypać.

3. Gdyby mimo starannego uprzątnięcia śniegu w dzień, utworzyła się przez noc zlodowaciała warstwa śniegu, należy ją zaraz rano, najpóźniej do godziny 7. z chodników drewnianemi, szerokiemi a tępo okutemi skrobaczkami ostrożnie usunąć. Używania do tego celu drągów żelaznych jakoteż siekier, rydli i t. p. narzędzi zabrania się najsurowiej, gdyż przez silne uderzanie z góry płyty uledz mogą zepsuciu i pęknięciu.

4. W razie nagłej odwilży należy topniejący śnieg, błoto i piasek natychmiast z chodników usunąć przez troskliwe zamiecenie, aby nie dopuścić do utworzenia się grudy, gdy po odwilży nastąpi przymrozek.

Za każde przekroczenie powyższych zarządzeń, jak również za wszelkie szkody, przez złe czyszczenie w chodnikach zrządzone, odpowiedzialni są właściciele domów, przed którymi wykonano chodnik z płyt betonowych, na podstawie przepisów karnych, objętych rozdziałem VIII. obowiązującego regulaminu o utrzymaniu czystości i porządku dla stoł. król. miasta Krakowa z dnia 24. sierpnia 1884 L. 5875.

Wreszcie Magistrat zawiadamia, że w Urzędzie Budownictwa miejskiego oglądać można wzór skrobaczki do uprzątania śniegu z chodników betonowych, ewentualnie otrzymać wskazówki, jak oczyszczanie chodników uskutecznione być winno i jakiemi narzędziami.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 11. grudnia 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

Przepisy bezpieczeństwa
dla maszynowych wyciągów (wind) osobowych.

Przepisy ogólne.

§ 1. Uzyskanie pozwolenia na budowę.

Przed rozpoczęciem robót należy każdorazowo uzyskać zezwolenie Magistratu na wykonanie urządzenia windy maszynowej. Jeżeli urządzenie windy maszynowej (mechanicznej) wymaga w domu pewnych adaptacyi lub też nowych robót budowlanych, tedy należy uzyskać wpierw także zezwolenie na wykonanie tych robót.

§ 2. Prośba o pozwolenie.

Do podania winien być załączony plan urządzenia w 2-ch egzemplarzach w skali od 1 : 10 do 1 : 30. W myśl rozporządzenia Minist. z dnia 11. grudnia 1860 L. 36413, § 2., ust. b., plany takie mogą wykonywać w zasadzie tylko autoryzowani inżynierowie-mechanicy. Na podstawie ustawy przemysłowej dozwolonem jest również sporządzenie planów tego rodzaju mechanikom, specyalnie w tej gałęzi wykształconym, wykonawcom konstrukcyi żelaznych i fabrykom maszyn.

§ 3. Odpowiedzialność za wykonanie.

Przemysłowcy, którzy się trudnią wykonywaniem wind, ponoszą całkowitą odpowiedzialność za jakość użytego materyału jak również i za stosowne wykonanie, odpowiadające celowi. Otrzymanie koncesyi na uruchomienie windy nie zwalnia wykonawcy od powyższej odpowiedzialności

Zresztą mają zastosowanie przepisy ustawy budowlanej dla miasta Krakowa.

Szczegółowe przepisy o budowie wind osobowych.

§ 4. Szyb windy.

Szyb windy musi być w całej swej wysokości wykonany z materyału ogniotrwałego. Przepis ten obowiązuje również i w tych wypadkach, jeżeli przyrząd wyciągowy znajduje się na strychu.

§ 5. Wejście do szybu.

Wejścia do szybu należy na wszystkich kondygnacyach zaopatrzyć drzwiami, samoczynnie się zamykającemi, które tylko wtedy mają się otwierać, jeżeli klatka osobowa znajduje się na równej z niemi wysokości. Drzwi te powinny się otwierać tylko na zewnątrz szybu i posiadać mechanizm, którýby uniemożliwiał ruch klatki tak długo, jak długo one stoją otworem.

§ 6. Klatka osobowa.

Klatka osobowa ma mieć kształt skrzyni, ze wszystkich stron zamkniętej z wyjątkiem wejścia, opatrzonego drzwiami. Drzwi te mogą być albo zasuwane, albo na zawiasach, a w takim razie muszą się otwierać tylko do wnętrza klatki. Klatka winna posiadać mechanizm, któryby uniemożliwiał ruch tak długo, jak długo drzwi klatki nie są zamknięte. Wnętrze klatki ma być dostatecznie oświetlone. W tym celu nie wolno jednak używać nafty, gazu lub innych materyałów wybuchowych. Wytrzymałość podłogi w klatce musi być obliczoną na dane obciążenie.

§ 7. Prowadzenie i zatrzymywanie klatki osobowej.

Prowadzenie klatki musi być równe, spokojne i wykluczać bujanie tejże. Zatrzymywanie klatki na poszczególnych piętrach ma się odbywać w sposób pewny. Używanie jednak w tym celu podkładów lub rydli (zasuw) nie jest dozwolonem.

§ 8. Zabezpieczenie klatki osobowej.

Urządzenie windy musi być w ten sposób zabezpieczone, aby spadnięcie klatki w razie przerwania się liny lub w razie uszkodzenia innych części składowych było niemożliwe.

§ 9. Ruch klatki osobowej.

Odpowiedni mechanizm winien regulować ruch klatki w ten sposób, aby tenże odbywał się spokojnie, z chyżością jednostajną co najwyżej 45 m. na minutę. Również musi posiadać klatka osobowa mechanizm, któryby wykluczał zatrzymanie jej podczas ruchu bez woli dozorcy lub osób jadących. Na wypadek nieprawidłowego zatrzymania się klatki między 2-ma przystankami, winien mechanizm pozwalać na przesunięcie jej do jednego z przystanków.

§ 10. Samoczynne zatrzymanie się klatki osobowej.

Na przystankach końcowych powinna klatka zatrzymywać się samoczynnie, spokojnie i bez wstrząśnień.

§ 11. Materyał dla części maszynowych.

Części mechaniczne windy muszą być wykonane o ile możności z materyału ogniotrwałego. Części, służące do zawieszenia klatki, mogą się składać z żelaza lanego tylko w tym wypadku, jeżeli obciążone są ciśnieniem. Części konstrukcyjne do pośredniego przeniesienia siły pociągowej, jak n. p. cylindry, bębny, tłoki, koła zebate i t. p., mogą być wykonane z żelaza lanego. Wszystkie części główne, jakoteż części, służące do utrzymania klatki w stanie wiszącym, muszą być obliczone na 20-krotne obciążenie.

§ 12. Liny.

Do zawieszenia klatki wolno używać tylko lin i pasów drucianych, albo też łańcuchów kolankowych. Każde kolanko takiego łańcucha powinno się składać z 2-ch par lamel. Zastosowanie łańcuchów ogniwowych dozwolone jest tylko w tym wypadku, jeżeli wykonawca daje zupełną gwarancyę za jakość i wykonanie tychże.

§ 13. Przeciwwagi.

Znajdujące się przy windach przeciwwagi należy umieszczać w osobnych szybach lub kierownicach.

§ 14. Windy w klatkach schodowych.

Windy, umieszczone w klatkach schodowych w wolnej przestrzeni między schodami, muszą być w ten sposób urządzone, aby z tego powodu dla osób, używających schodów, nie istniało jakiekolwiek niebezpieczeństwo. Jako środek zabezpieczający w tym wypadku może służyć

otoczenie windy ścianami murowanemi lub gęstą siatką drucianą, albo też odsunięcie całego urządzenia o 70 cm. od balustrady schodów. W ostatnim wypadku należy od strony dostępu do klatki umieścić ścianę murowaną lub z gęstej siatki drucianej, a otwór, służący do wejścia, zabezpieczyć drzwiami do zamykania.

§ 15. Przyrząd wyciągowy.

Przyrząd wyciągowy i jego popęd maszynowy musi być tak silnym, aby bez przeciążenia i tylko normalną swoją pracą był w stanie z każdej pozycyi ruszyć klatkę osobową z miejsca i w krótkim czasie dojść do przepisanej normalnej chyżości. Przyrząd wyciągowy, a przedewszystkiem te jego części składowe, które z natury rzeczy podlegają zużyciu lub muszą być smarowane, powinny być celem kontroli łatwo dostępne. Przyrząd wyciągowy jak również koła pasowe lub linowe, łożyska i t. p. mogą być ustawiane tylko w ubikacyi ogniotrwałej.

Przepisy o ruchu.

§ 16. Napisy i instrukcye.

Wszystkie wejścia do szybu windowego muszą być dostatecznie oświetlone. Przy wejściach tych należy umieścić napisy czytelne: „wyciąg“, „winda“, „lift“ lub t. p. W tem samem miejscu winna się również znajdować instrukcya, podająca sposób używania windy, jakoteż liczbę osób, na którą obciążenie windy jest obliczone.

§ 17. Obsługa wind.

Obsługa wind może być powierzoną tylko dozorcom, specyalnie w tym zakresie wykształconym. Jeżeli winda nie jest obsługiwana z miejsca, położonego bezpośrednio przy szybie, lecz z oddalenia, w takim razie musi posiadać urządzenie, przy pomocy którego możnaby łatwo porozumieć się z dozorcą z każdego przystanku.

§ 18. Zamykanie wejść do szybu.

Wejścia do szybu winny być zawsze zamknięte nawet w tym wypadku, jeżeli klatka wyciągowa nie jest w ruchu. Jeżeli używanie windy ma być na dłuższy przeciąg czasu wstrzymanem, w takim razie dozorca jest obowiązany wszystkie wejścia do szybu zamknąć na klucz i nie wydać tegoż osobom niepowołanym.

§ 19. Roboty w szybie.

Podczas wykonywania potrzebnych robót w szybie, należy klatkę zahamować.

Dopuszczalne obciążenie.

§ 20. Obciążenie wind.

Wszystkie części składowe przy windach muszą być obliczone na 20-krotne obciążenie. Obliczenia te należy podać władzy budowlanej. Ciężar jednej osoby przyjmuje się w wysokości 85 kg.

§ 21. Próbne obciążenie

Przed oddaniem do użytku należy windę wypróbować podwójnem dozwolonem obciążeniem. Ciężar ten ma działać na klatkę, swobodnie wiszącą, przez przeciąg co najmniej 20 minut.

§ 22. Rewizye wind.

Właściciel windy obowiązany jest przedsiębrać próby obciążenia co 3 miesiące. Próby takie może wykonywać tylko zawodowy technik w sposób, w poprzednim ustępie określony. Pisemny protokół z odbytej próby należy przedkładać odnośnej władzy budowlanej (Magistratowi).

§ 23. Postanowienia karne.

Przekroczenia przepisów niniejszej instrukcyi karane będą w myśl postanowień Działu V. ustawy budowlanej dla miasta Krakowa z dnia 10. września 1883, Dziennik ustaw i rozp. kraj. Nr. 63.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 29. września 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 65895/906

III.

OGŁOSZENIE.

Wskutek okólnika c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 28. czerwca 1906 L. 4735/III. A/36 podaje się niniejszem do wiadomości kół interesowanych, że od początku roku 1906 wydaje c. k. Ministerstwo handlu nakładem księgarni Manza we Wiedniu I. Kohlmarkt Nr. 20. **„Dziennik urzędowy dla spraw administracyi handlu i przemysłu“**, zawierający przedmioty następującej treści:

1. **Ustawy i rozporządzenia**, dotyczące zakresu działania Ministerstwa handlu w sprawach handlowych i przemysłowych, tudzież postępowania administracyjnego w ogólności.

Inne ustawy, mające znaczenie dla handlu i przemysłu, których wykonanie poruczone jest dotyczącym władzom centralnym w porozumieniu z Ministerstwem handlu, tudzież odnośne rozporządzenia. Traktaty państwowe, dotyczące wspomnianego zakresu działania.

2. **Rozporządzenia wykonawcze i normalia** oraz ogólne wskazówki Ministerstwa handlu i innych władz centralnych, ważne normalia władz krajowych.

3. **Judykaty.** Reprodukowanie zbioru orzeczeń c. k. Trybunału administracyjnego, c. k. Trybunału Państwa, c. k. Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego, Instancyi odwoławczych sądów przemysłowych w formie wyciągu ze szczególnem uwzględnieniem motywów.

Zasadnicze decyzye Ministerstwa handlu. Ważne decyzye innych władz centralnych, wydane w porozumieniu z Ministerstwem handlu. Również zestawioną i ogłoszoną będzie dawniejsza judykatura, odnosząca się do poszczególnych działów ustawy przemysłowej.

4. **Zarządzenia** w sprawach popierania przemysłu i rękodzieł, w sprawie c. k. Inspektorów przemysłowych, c. k. Instruktorów stowarzyszeń przemysłowych, w sprawie wystaw, cechowania, w sprawach c. k. Urzędu statystycznego pracy, Izb handlowych i przemysłowych i t. p.

5. **Tematy i rozprawy** w kwestyach prawnych, administracyjnych i ekonomicznych, o ile dotyczą zakresu działania Ministerstwa handlu w sprawach przemysłowych.

6. **Rozmaite wiadomości.**

Przegląd działalności Rad przybocznych Ministerstwa handlu (Rada przemysłowa, stała Rada pracy w sprawach popierania przemysłu, Rada przyboczna dla kotłów parowych i spraw pokrewnych) tudzież Komisyi dla zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom.

Wiadomości z gałęzi służby, przytoczonych pod poz. 4., oraz z zakresu zawodowego wykształcenia w przemyśle.

Ważne opinie Izb handlowych i przemysłowych. Wiadomości, tyczące się wnoszenia przedłożeń ustaw i rozpraw Rady Państwa i Sejmów krajowych w sprawach przemysłowych.

Daty statystyczne.

7. **Przegląd dzieł i czasopism.**

8. **Wiadomości osobiste.**

Odznaczenia, nominacye, przydział miejsc służbowych, powołania do rady przybocznej Ministerstwa handlu, ustanawianie komisarzy rządowych przy Izbach handlowych i przemysłowych, nominacye sekretarzy Izby, ogłaszanie konkursów.

Dziennik urzędowy ma w ten sposób służyć za podstawę władzom przemysłowym dla ich administracyi i orzecznictwa, a zarazem udzielać wskazówek tak władzom, stowarzyszeniom gospodarczym, izbom handlowym i stowarzyszeniom przemysłowym jakoteż szerszym kołom handlowym i przemysłowym o ważniejszych zdarzeniach na polu przemysłowem. Do każdego rocznika dodany będzie starannie opracowany indeks rzeczowy wraz ze szczegółowym przeglądem ogłoszonych normaliów.

Cena abonamentowa Dziennika urzędowego, który wydawany będzie w 10—12 zeszytach w objętości 40 arkuszy in quarto po 8 stronic, wynosi rocznie 7 koron. Poszczególne zeszyty kosztują 1 koronę.

Dziennik urzędowy można zamawiać we wszystkich księgarniach.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 24. października 1906 r.

Grodyński w. r.
Dyrektor Magistratu.

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie nadzwyczajne (35. w kad. XIII.) **z dnia 31. października 1906 r.**

Przewodniczący: Dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **49**.

Radcy miejscy: Bartoszewicz, dr. Benis, Bialik, Daszyński, Epstein, Jawornicki, dr. Jaworski, Katyński, Nowak Stanisław, Schmelkes, Sędzimir, dr. Staniszewski, Sulikowski, dr. Tilles, Uderski, dr. Ulanowski, hr. Wodzicki i Wyspiański (**18**) nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. min. 45 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący przedkłada następujące pisma, wystosowane do Rady miejskiej:

a) Podanie krajowego **Związku turystycznego** o subwencyę.

b) Podanie instytucyi **„Kropla mleka“** o podwyższenie subwencyi.

c) Podanie Towarzystwa **opieki nad podrzutkami** o oddanie domu l. 21 przy ul. Szpitalnej na cele Towarzystwa.

Podania te przydzielono odnośnym Sekcyom. —

Przewodniczący odczytuje podziękowanie Maryi Konopnickiej za wzięcie udziału w **uczczeniu zasług Elizy Orzeszkowej** przez ofiarę 100 kor., które Prezydyum miasta imieniem Rady miejskiej przesłało na **instytut pedagogiczny** jej imienia w Warszawie.

Przyjęto do wiadomości. —

Na wniosek Prezydenta miasta uchwalono **Janowi Wadze**, praktykantowi Wydziału obrachunkowego miejskiego, udzielić urlopu do dnia 15. lipca 1907 pod warunkiem dostarczenia na swoje miejsce należycie ukwalifikowanego zastępcy, płatnego z jego poborów służbowych.

Na wniosek Prezydyum miasta do Komisyi wyborczych przy **wyborze uzupełniającym jednego posła sejmowego** dnia 7. listopada r. b. Rada deleguje:

Do Sekcyi I. r. m. Beringera i Birnbauma.
„ „ II. r. m. Bujwida i Dattnera.
„ „ III. r. m. Jawornickiego i Turskiego.
„ „ IV. r. m. Epsteina i dr. Szarskiego.
„ „ V. r. m. Kwiatkowskiego i dr. Tomkowicza.
„ „ VI. r. m. dr. Rafała Landaua i Maciołowskiego.
„ „ VII. r. m. Schwarza i Uderskiego.

Przewodniczący oświadcza, że doszły go wiadomości, jakoby według szerzonych pogłosek miały być wydawane **legitymacye wyborcze** osobom, posiadającym pełnomocnictwa. Otóż takie postępowanie byłoby przeciwne ustawom, a odpowiednie przepisy, jak dotąd, tak i nadal będą przestrzegane w tej mierze.

Oświadczenie Prezydenta miasta przyjęto oklaskami. (L. 102891/906). —

R. m. Maciołowski interpeluje Prezydenta w sprawie złego stanu **budynków koło kościółka św. Idziego**, z których spadają cegły i grożą bezpieczeństwu przechodniów.

Przewodniczący wyjaśnia, że sprawę powyższą odesłano do Sekcyi III. celem gruntownego zbadania interpretacyi kontraktu, zawartego z O. O. Dominikanami. Po udzieleniu opinii przez Sekcyę prawniczą Rada miejska zadecyduje ostatecznie w tej sprawie, niezawodnie zgodnie z duchem kontraktu. Zresztą Mowca przeprowadza pewne studya techniczne, które pozwolą może sprawę tę załatwić w inny sposób. —

R. m. Konopiński zapytuje, czy **miejski skład węgla**, przy wzmagającej się drożyźnie tego artykułu zdoła być regulatorem cen węgla i czy jest tak zaopatrzony, aby jego zapasy wystarczyły na zwiększone potrzeby publiczności.

R. m. Beringer, jako przewodniczący Komisyi węglowej, wyjaśnia, że dotąd nie odczuwano tak bardzo braku węgla, a brak ten pojawił się dopiero w ostatnich dniach. Miejski skład węgla poczyni odpowiednie kroki, aby temu brakowi zapobiedz. —

R. m. dr. Bandrowski interpeluje w sprawie składania węgla na ulicach.

Przewodniczący odpowiada, że sprawa czyszczenia miasta, do której należy także **składanie węgla i lodu** na ulicach i placach, będzie przedłożona Radzie w najbliższym czasie. —

Sekretarz Magistratu Epstein, uzasadniwszy nagłość sprawy, imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Na dostawę **owsa i słomy dla pociągów miejskich** na czas do 30. września 1907 przyjąć **ofertę Izydora Nebenzahla**, w szczególności na owies po cenie 15 kor. 27 hal. za 100 kg., na słomę zaś po cenie 3 kor. 75 hal. za 100 kg.

Sprawę uznano za nagłą.

R. m. Bujwid, otrzymawszy wyjaśnienie od Sprawozdawcy, że Studyum rolnicze Uniwersytetu Jagiellońskiego wniosło ofertę na słomę tylko o 5 hal. niższą od oferty Nebenzahla, wnosi poprawkę, aby na dostawę słomy przyjąć **ofertę Studyum rolniczego**.

R. m. dr. Frühling zaznacza, że zakłady rządowe nie powinny konkurować z dostawcami prywatnymi.

Wniosek Sekcyi I. przyjęto.

Poprawka r. m. Bujwida upadła. (L. 101691/906). —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Przewodnictwo obrad obejmuje wiceprezydent Chyliński.

Prezydent zajmuje trybunę sprawozdawcy.

Prezydent dr. Leo, powołując się na drukowane sprawozdanie, rozesłane wraz z porządkiem dziennym dzisiejszego posiedzenia, przedstawia przebieg rokowań z Ministerstwem wojny, skarbu i kolei w sprawie **gruntów pofortyfikacyjnych** i projekt zakupna stu morgów gruntu. Nabycie tego obszaru zapewni Gminie na dłuższy okres czasu stanowczy wpływ na targ parcel gruntowych w Krakowie. Ono zabezpieczy prawidłowy rozwój i regulacyę cen gruntów w obrębie miasta i przeciwdziałać będzie niezdrowej spekulacyi. Gmina dążyć wprawdzie musi do korzystnego sprzedania tych obszarów, chcąc w niedługim czasie zamortyzować kapitał dłużny i uwolnić się od płacenia procentów, mimo to jednak proces parcelowania i zabudowania rozwijać chce stopniowo, w miarę ożywiającego się popytu na parcele budowlane, bez popierania lub ułatwiania spekulacyi gruntowej. Idąc za przykładem Wiednia, Pragi, Insbruka, Ołomuńca, a z galicyjskich miast Rzeszowa i Nowego Sącza, należy przeprowadzić sprawę, którą już przesądziła opinia ogółu.

Sprawozdawca szczegółowo przedstawia następnie zarys projektu i omawia poszczególne grupy parcel pofortyfikacyjnych, w których posiadanie przyjść ma miasto. Szczególnie grunta, położone między Parkiem krakowskim a bastyonem trzecim, znakomicie się nadają do parcelacyi i stanąć na nich mogą domy urzędnicze lub robotnicze. Obecny wał i idący po nim tor kolejowy przeszkadzają jeszcze rozwojowi miasta, ale obecnie po upaństwowieniu Kolei Północnej Gmina ma sposobność czynienia dalszych kroków o zniesienie tego wału i przełożenie toru kolejowego. Według układu z Rządem Kolej Północna miała zastrzeżone do r. 1940 prawo korzystania z tego wału; na razie Gmina uzyskała prawo odkupu wału na podstawie nowego oszacowania, gdyby tor kolejowy przed r. 1940 miał być gdzieindziej przeniesiony. Chwila do nabycia tych gruntów bardzo jest stosowna, bo tylko w ten sposób odwrócić można niebezpieczeństwo oddania tak wielkich terenów w ręce prywatne jakiejś spółki parcelacyjnej. Obawy właścicieli realności, że wskutek zakupna tych gruntów nastąpi jakiś gwałtowny spadek wartości domów, są zgoła nieuzasadnione. Ulegną jedynie pewnemu obniżeniu wygórowane w wysokim stopniu ceny niektórych gruntów, o ile żądana przez ich właścicieli cena przekracza stanowczo rzeczywistą ich wartość. Korzyści z całego projektu będą wielkie, a w pierwszym rzędzie nastąpi poprawa stosunków zdrowotnych w wielu dzielnicach miasta, w których stojące wody w rowach i bagnach wytwarzają stan dla zdrowia bardzo szkodliwy.

Sprawozdawca imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Świetna Rada miejska raczy uchwalić!

I. **Zakupić na własność Gminy** miasta Krakowa od c. k. Skarbu **grunta skarbowe**, wskutek przesunięcia wału fortecznego **c. i k. skarbowi wojskowemu zbędne**, w wykazie parcel, nadesłanym do Prezydyum Magistratu miasta Krakowa pismem c. i k. Dyrekcyi Inżynieryi w Krakowie z dnia 17. października 1906 L. 1037/Res., oraz w protokołach z konferencyj, przeprowadzonych w c. i k. Dyrekcyi Inżynieryi w Krakowie, z dnia 1. względnie 8. lutego 1906, oraz z dnia 27. września 1906 oznaczone, l. w. h. 511 i 791 gm. Kraków, l. w. h. 9 gm. Czarna Wieś, oraz l. w. h. 106/XXII., 106/XX., 106/XVI. i 106/VII. gm. Prądnik Czerwony objęte, w gm. kat. Kraków, Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Czarna Wieś, Nowa Wieś Narodowa i Krowodrza położone, o łącznej powierzchni 100 morgów 286⁰ kw., a to za ryczałtową cenę kupna jeden milion (1,000.000) koron i pod innymi warunkami, w powyższych protokołach, w reskryptach c. i k. Ministerstwa wojny Oddz. 8 Nr. 2115 z dnia 18 września 1904 roku i Oddz. 8 Nr. 402/Res. z dnia 3. sierpnia 1906, oraz w protokole z konferencyi, przeprowadzonej w c. i k. Dyrekcyi Inżynieryi w Krakowie, z dnia 17. października 1906 r. wyszczególnionymi.

Upoważnić p. Prezydenta miasta do użycia walorów funduszu amortyzacyjnego miejskiego na złożenie kaucyi w kwocie 666.666 kor. dla zabezpieczenia spłaty ceny kupna powyższych gruntów.

II. Zakupić na własność gminy miasta Krakowa **grunta w Dębnikach**, między Wisłą a torem kolei cyrkumwalacyjnej położone, „Klorygierówką“ zwane, p. Idy hr. Lasockiej własne, z parc. bud. l. kat. 18, z par. grunt. l. kat. 60, 62, 63, $64/_2$, $65/_1$, 66, 67, 69, 70, 71, $96/_1$, 97, oraz z parcel bud. l. kat. 21 i 22 się składające, l. w. h. 247 objęte, o powierzchni około 10.100⁰□, a to w stanie wolnym od ciężarów, za cenę po 13 kor. za 1⁰□ i pod warunkiem, że sprzedająca odstąpi równocześnie z powyższych gruntów gminie miasta Krakowa na własność bezpłatnie 1000⁰□ gruntu, potrzebnego w celu regulacyi zakupić się mającego kompleksu gruntów.

III. Zakupić na własność gminy miasta Krakowa **od Zakładu św. Jadwigi realność** lk. 135 Dz. IV. l. w. h. 792 w Krakowie o powierzchni 779⁰□ zpn. pod przedłużenie ulicy Krupniczej oraz celem regulacyi dwóch realności miejskich, po obu stronach tej realności położonych.

IV. Przyjmuje się do wiadomości dokonane na podstawie uchwały Sekcyi ekonomicznej Rady miejskiej z dnia 29. sierpnia 1906, powziętej w zastępstwie Rady

miejskiej, zakupno na rzecz Gminy **realności** lwh. 793 Dz. IV. w Krakowie **od pp. Stachiewiczów** za cenę 53.060 koron.

V. Uznaje się potrzebę zakupna **gruntów, sąsiadujących z Błoniami miejskiemi**, dla zaokrąglenia tychże Błoń i uprasza się p. Prezydenta, by odnośne wnioski Radzie miejskiej przedłożył.

VI. Przyznaje się:

a) na pokrycie ceny kupna gruntów skarbowych, wyżej pod I. wymienionych, oraz na pokrycie wydatków, połączonych z wykonaniem świadczeń ubocznych, przyjętych na Gminę z powodu zakupna tych gruntów, wreszcie na pokrycie kosztów, połączonych z uregulowaniem i uporządkowaniem części gruntów pofortyfikacyjnych, położonych między Parkiem krakowskim a Bastyonem III. (u wylotu ul. Długiej), tudzież gruntów, przypadających pod rozszerzenie ul. Żabiej i pod przedłużenie ul. Krupniczej, kredyt w kwocie 1,600.000 koron;

b) na zakupno gruntów, wyżej pod II. wymienionych, kredyt w kwocie 120.000 koron;

c) na zakupno gruntów, wyżej pod V. wymienionych, kredyt 200.000 koron;

d) na pokrycie ceny kupna realności, pod III. i IV. wymienionych, kredyt w sumie 160.000 koron;

razem na powyższe cele oraz na pokrycie kosztów, połączonych z przeprowadzeniem odnośnych transakcyj, kredyt w łącznej kwocie 2,100.000 kroron.

VII. Na podstawie § 82. statutu m. Krakowa **wybiera się osobną Komisyę**, złożoną z Prezydenta miasta, I. i II. Wiceprezydenta, oraz z 5-ciu Radców miejskich, do przeprowadzenia w zastępstwie Rady miejskiej zakupna, regulacyi, uporządkowania, parcelacyi i sprzedawania gruntów, wyżej pod I.—V. wymienionych.

VIII. Do podpisania kontraktów zakupna i kontraktów sprzedaży tych gruntów upoważnia się obok p. Prezydenta miasta dwóch pp. Radców miejskich, przez p. Prezydenta z łona powyższej Komisyi wydelegować się mających.

IX. Kredyta, wyżej pod VI. wymienione, w ogólnej sumie 2.100.000 koron pokryte być mają z **nowej pożyczki miejskiej**. W celu uzyskania tej pożyczki uprasza się p. Prezydenta o wdrożenie odpowiednich kroków i przedstawienie odpowiednich wniosków Radzie miejskiej w najkrótszym czasie.

Dochody z rozsprzedaży gruntów, wyżej pod I.—V. wymienionych, wpływać mają do osobnego funduszu, odrębnie od innych funduszów miejskich administrowanego, z którego zamknięcia rachunkowe wraz ze sprawozdaniem Komisyi, wyżej pod VII. oznaczonej, corocznie Radzie miejskiej przedkładać należy. Aż do zupełnego umorzenia powyższej pożyczki 2,100.000 koron użyte będą dochody z rozsprzedaży gruntów wyłącznie tylko na oprocentowanie i amortyzacyę tej pożyczki, oraz na inwestycye, połączone z regulacyą i parcelacyą gruntów, pod I.—V. wymienionych.

(Drukowane sprawozdanie Sekcyi I. i II. dołączone jest do niniejszego protokołu jako jego część integralna).

Sprawozdawca zwraca uwagę, że w brzmieniu wniosków, przez niego przedłożonych, w porównaniu z wnioskami, zamieszczonymi na końcu drukowanego sprawozdania, wprowadzono nieznaczne zmiany natury interpretacyjnej.

Przemówienie Prezydenta przyjęto oklaskami.

R. m. dr. Łepkowski zarzuca, że projekt zakupna gruntów pofortyfikacyjnych pojawia się w chwili wielkiego obciążenia miasta podatkami domowo-czynszowymi, gdy kapitał stroni od budowy domów, bo nie może znaleźć w nich skromnego nawet oprocentowania. Ruch budowlany co do większych domów nie ma — zdaniem Mowcy — uzasadnienia na przyszłość. Lokatorzy nawet po zakupnie gruntów pofortyfikacyjnych nie mogą spodziewać się obniżenia czynszów. Z zakupna gruntów skorzystają tylko gminy podmiejskie. Z powodu stosunków finansowych Gminy Mowca uważa również za niepożądane zakupowanie teraz gruntów za 2,100.000 kor. Sprawa to ważna, trzeba się nad nią głębiej i dokładniej zastanowić, przynajmniej kilka lat jeszcze, t. j. do chwili, gdy J. E. Korytowski przedłoży projekt reformy podatkowej, a Magistrat przygotuje plan parcelacyjny. Mowca, kończąc przemówienie, wnosi, aby **sprawę cofnąć** z porządku dziennego i aby **zwołać ankietę** celem dokładnego jej jeszcze zbadania. Mowca domaga się imiennego głosowania nad swoim wnioskiem.

R. m. dr. Gross oświadcza się za zakupnem gruntów, lecz sprzeciwia się tworzeniu już teraz Komisyi i oddaniu tak ważnej sprawy w ręce kilku ludzi. Najważniejszem jest stworzenie **tańszych mieszkań dla uboższej ludności**. Gmina nie może ograniczyć się do sprzedaży gruntów, ale musi zainicyować ruch budowlany, sama budować i tworzyć spółki budowlane. Mowca jest przeciwny zakupowaniu **gruntów po drugiej stronie Wisły** i wnosi, aby dotyczący ustęp wniosków Sekcyi I. i II. skreślić.

Przewodniczący z powodu spóźnionej pory odracza dalszy ciąg dyskusyi i o godzinie 8. minut 45 wieczorem posiedzenie zamyka. —

Posiedzenie nadzwyczajne (36. w kad. XIII.) **z dnia 12. listopada 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **55**.

Radcy miejscy: Bartoszewicz, Bujwid, Daszyński, dr. Doboszyński, Katyński, Kwiatkowski, dr. Łepkowski, Nowak Stanisław, Sołtysik, dr. Tilles, hr. Wodzicki, Wyspiański **(12)** nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 45 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

R. m. Konopiński interpeluje w sprawie ostatniego wyboru do Sejmu, przeprowadzonego w dniu 7. b. m. Mowca opisuje sposób doręczania kart legitymacyjnych, kroki, przedsiębrane w tej sprawie przez Komitet wyborczy demokratyczny, i żali się na zbyt **późne doręczanie kart legitymacyjnych**, wskutek czego wielu wyborców nie mogło wziąć udziału w głosowaniu.

Mowca zapytuje Prezydenta, czy i jakie poczynił kroki, aby łatwo przewidzieć się dające trudności w należytem doręczaniu kart wyborcom w stosownym czasie usunąć i dlaczego dopiero w dniu wyborów niektórzy otrzymali legitymacye? Czy Prezydentowi znanym był

ten porządek, w jakim odbywało się doręczanie kart? Wreszcie, czy Prezydentowi wiadomo, że pewne sekcye wyborcze w ostatniej instancyi odmawiały wielu wyborcom kart legitymacyjnych, względnie duplikatów; czy i jakie poczyni Prezydent kroki, aby komisarze wyborczy w przyszłości z tego prawa, sobie przyznanego, czynili pełny użytek bez względu na polityczną barwę zgłaszających się wyborców?

Następnie Mowca zapytuje, czy Prezydentowi znane były wypadki niewłaściwego sposobu konstytuowania się sekcyj wyborczych? Czy Prezydentowi znane były wypadki dowolnego sposobu interpretowania ustawy wyborczej w sekcyach — a jeżeli tak, czy i jakich zamierza Prezydent użyć w przyszłości sposobów, aby tego rodzaju postępowanie, niezgodne z duchem ustawy i krzywdzące jedną partyę polityczną na korzyść drugiej, w przyszłości się nie powtórzyło?

Przewodniczący odpowiada, że **działalność Magistratu i Prezydenta przy wyborach** napotykać będzie zawsze na krytykę, bo wybory są walką, a strony walczące często wyrażają swe niezadowolenie w razie niepomyślnego wyniku wyborów. Prezydent wskazuje, że Magistrat działał legalnie w każdym względzie, a Mowca uwzględnił wszystkie zażalenia, jakie mu przedłożono ze strony wyborców; nie zgodził się jedynie na jedną rzecz, t. j. odmówił żądaniu zamknięcia w dniu wyboru wszystkich szkół ludowych w Krakowie. W przededniu wyborów wskutek wniesionej skargi spostrzegł Mowca, że kilkudziesięciu kart nie doręczono urzędnikom kolejowym; zarządził więc natychmiast, aby te legitymacye doręczono zaraz rano w dzień wyboru przez osobnych woźnych. Tego roku czas do doręczania kart legitymacyjnych był bardzo krótki; w dodatku przypadły 4 dni świąt w tym okresie. Procent niedoręczonych legitymacyj, po stràceniu nieobecnych, chorych i takich, co kart nie chcieli przyjąć, nie był obecnie wyższym, aniżeli przy innych wyborach, i wynosi tylko 5, a doliczywszy chorych i nieobecnych, wynosi 6—7 procent. Jest to cyfra, spostrzegana wszędzie przy wyborach. Mowca wydał polecenie, aby karty doręczano ulicami i to polecenie spełniono bez względu na to, czy przy ulicach mieszkały osoby A, B lub C; grupami doręczano legitymacye tylko do pewnych instytucyj, n. p. szkół. Prezydent udziela jeszcze dalszych wyjaśnień na interpelacyę r. m. Konopińskiego. Na przyszłość będzie się Mowca starał, aby czas na doręczanie kart był dostatecznie długi i wynosił co najmniej 10 dni. —

R. m. Maciołowski podnosi, że mieszcząca się w nowym budynku przy ul. Lubomirskich **szkoła męska wydziałowa im. św. Mikołaja**, licząca 12 klas, **nie jest jeszcze zetatowaną**. Mowca prosi Prezydenta, aby we właściwej drodze poczynił kroki celem przyśpieszenia zetatowania tej szkoły.

Przewodniczący, uznając słuszność tego życzenia, oświadcza, że jak najrychlej wniesie odpowiednią petycyę do Rady szkolnej krajowej, a odpis petycyi wręczy zasiadającym w tejże Radzie dwom członkom Rady miejskiej dr. Jordanowi i Sołtysikowi, aby prośbę Gminy poparli. (L. 106.203/906). —

R m. dr. Gross przemawia jeszcze **w sprawie ostatniego wyboru sejmowego**, poruszając zwłaszcza sprawę **wydawania duplikatów legitymacyj** przez komisarzy rządowych. Mowca domaga się, aby na przyszłość czynił to Magistrat.

Przewodniczący odpowiada, że tego roku postępowano z wydawaniem duplikatów tak samo, jak w latach poprzednich. —

R. m. dr. Rosenblatt zaznacza, iż szerzą się skargi na robotników, rozwożących **węgiel ze składu miejskiego**, mianowicie, że wymagają oni od biedniejszej ludności osobnych dopłat za dostarczanie węgla, tak, że ostatecznie cena węgla miejskiego równa się cenie węgla z innych składów. Mowca prosi, aby Prezydent sprawę zbadał i zabronił wyzyskiwania ludności.

Przewodniczący odpowiada, że dotychczas żadne skargi do niego nie doszły, zarządzi jednak ścisłe dochodzenie i nie dopuści, aby na przyszłość działy się jakiekolwiek nadużycia. —

Przystąpiono do porządku dziennego, mianowicie do dalszych obrad nad sprawozdaniem Sekcyi I. i II. w sprawie **zakupna gruntów pofortyfikacyjnych oraz kilku innych realności** na rzecz Gminy m. Krakowa.

Przewodnictwo obrad obejmuje wiceprezydent Chyliński.

Prezydent dr. Leo zajmuje trybunę sprawozdawcy.

Przewodniczący przypomina, że na ostatniem posiedzeniu w tej sprawie r. m. dr. Łepkowski postawił wniosek odesłania sprawy napowrót do Sekcyi celem zwołania ankiety, żądając nad tym wnioskiem imiennego głosowania, i że do głosu zapisanych jest kilku mowców.

Przewodniczący otwiera dalszą dyskusyę w tej sprawie.

R. m. dr. Bąkowski popiera projektowane zakupno wszystkich gruntów pofortyfikacyjnych, gdyż jest to w interesie miasta i za zakupnem oświadczyła się już dawno opinia publiczna. Trzeba wszakże przygotować dokładny plan parcelacyi, upiększenia i regulacyi, liczący się z sąsiednimi gruntami i gminami. Plan taki musi być przedyskutowany przez szersze grono z przybraniem ludzi fachowych, zanim będzie przedłożony Radzie miejskiej. Wypracowania takiego planu i sprzedaży gruntów nie można oddawać w ręce Komisyi, z 5 radców złożonej. Pięciu ludzi nie mogłoby podjąć się tak wielkiego i odpowiedzialnego zadania.

Mowca sądzi, że samo zakupno gruntów przez Gminę i parcelacya nie wpłynie na obniżenie ceny mieszkań; byłoby wskazanem puszczanie tych gruntów w długoletnią dzierżawę pod budowę odpowiednich domów dla uboższej ludności i dopiero takie postępowanie mogłoby zapewnić mieszkania o niższych czynszach. Na wydzierżawionych gruntach mogliby urzędnicy budować domy przy pomocy pożyczonego kapitału. Z tem łączy się kwestya mieszkań robotniczych; już teraz, mając zastrzeżone 150.000 kor. w funduszu inwestycyjnym na taką budowę, możnaby rozpocząć budowę domów dla robotniczej służby miejskiej. Dalej uwalnianie nowych domów na gruntach pofortyfikacyjnych od podatków należałoby uregulować w ten sposób, aby nie odnosiła zysku wyłącznie spekulacya, lecz aby to wychodziło na pożytek ludności. Tak ważne kwestye nie mogą być złożone na barki szczupłej Komisyi i dlatego zapewne Prezydent, z którego nazwiskiem złączy się sprawa zakupna gruntów pofortyfikacyjnych, zgodzi się na wnioski Mowcy, który proponuje skład Komisyi, złożonej z Pre-

zydyum i 10 członków Rady. Zakres działania tej Komisyi co do przygotowania dla Rady planów regulacyi i uporządkowania projektów parcelacyi, ewentualnie projektów sprzedawania lub puszczania w dzierżawę gruntów, Mowca określi bliżej w swoim wniosku.

M o w c a wnosi następującą zmianę stylizacyi ustępu VII. wniosków Sekcyi I. i II.:

„VII. *a)* Na podstawie § 82. statutu m. Krakowa wybiera się osobną Komisyę, złożoną z Prezydenta miasta, I. i II. Wiceprezydenta, oraz 5 Radców miejskich, do przeprowadzenia zakupna powyższych gruntów w imieniu Rady miejskiej.

b) Do przygotowania planów regulacyi i uporządkowania, projektów parcelacyi, ewentualnie projektów **sprzedawania lub puszczania w dzierżawę gruntów**, wyżej pod I.—V. wymienionych, wybiera się Komisyę, złożoną z wyżej pod *a)* wymienionych oraz dalszych 5 Radców (razem 10 Radców, Prezydent i 2 Wiceprezydenci).

c) Wzywa się powyższą Komisyę, aby wraz z planami i projektami powyższymi przedłożyła Radzie miejskiej wnioski co do ułatwienia produkcyi **tanich mieszkań**.

d) Wzywa się powyższą Komisyę, aby jak najprędzej przedłożyła Radzie miejskiej wnioski co do budowy **mieszkań dla robotników i niezamożnej ludności**.

e) Wzywa się powyższą Komisyę, aby przygotowała projekt **ustawy budowlanej dla gmin podmiejskich**, u Sejmu wyjednać się mającej.

f) Wzywa się powyższą Komisyę, aby przygotowała wnioski co do wyjednać się mającej ustawy o **18-toletniem uwolnieniu od podatku** domów, na gruntach pofortyfikacyjnych budować się mających dla celów ogólno-pożytecznych przez stowarzyszenia budowlane, do zysku nie zmierzające, lub dla domów pewnego typu".

W ustępie VIII. — wnosi Mowca — aby opuścić słowa „i kontraktów sprzedaży".

Przemówienie r. m. dr. Bąkowskiego przyjęto oklaskami.

R. m. K o s o b u c k i również popiera wnioski o zakupno gruntów pofortyfikacyjnych w interesie całego miasta, a zatem także rękodzieł i przemysłu. Obecnie brak w mieście lokali na zakłady przemysłowe i rękodzielnicze; w nowych domach niema ich wcale, w starych są ciemne i wilgotne. Jeżeli się znajdzie gdzie odpowiedni lokal, to cena jego bardzo wygórowana. Z zakupionych gruntów pofortyfikacyjnych należałoby wyznaczyć odpowiedni obszar, gdzieby można budować odpowiednie pracownie i warsztaty dla drobnych przemysłowców i rękodzielników. Mowca przedkłada rezolucyę:

„Rada miejska poleca Komisyi parcelacyjnej, wybranej z łona Rady miejskiej, ażeby przy parcelowaniu gruntów pofortyfikacyjnych, zakupionych przez gminę m. Krakowa, wyznaczyła pewien obszar gruntów, któryby można sprzedawać na dogodnych warunkach krakowskim rękodzielnikom pod **budowę warsztatów dla drobnego przemysłu**".

R. m. dr. F r ü h l i n g zaznacza, że mniejszość głosować będzie za wnioskami o nabycie gruntów pofortyfikacyjnych, o przyjęcie tych świadczeń, jakich skarb wojskowy od Gminy się domaga, o przyznanie kredytu, potrzebnego do nabycia innych gruntów, o ile one łączą się ściśle z gruntami pofortyfikacyjnymi. Mniejszość żąda przytem zamieszczenia w kontrakcie zastrzeżeń, które zabezpieczą ponad wszelką wątpliwość zniesienie rewersów demolacyjnych na obszarze nabytych gruntów. Natomiast stronnictwo Mowcy stanowczo jest przeciwne nabyciu **gruntów w Dębnikach od hr. Lasockiej** i ustanowieniu Komisyi z pięciu dla zawiadywania nabytymi gruntami. Celem umotywowania tego stanowiska zaznacza Mowca, iż Kraków ma cechę, właściwą wszystkim starym miastom: za ciasno jest zabudowany. Mamy 688 hektarów, z czego 160 — a więc czwartą część — stanowią mury. Ogrody prywatne i publiczne znikają, natomiast powstają domy. Ze względów zdrowotnych zjawisko takie nie jest pożądane i dlatego należy uważać za korzystne uzyskanie znaczniejszego terenu budowlanego, który zapobiegnie dalszemu niszczeniu ogrodów i placów prywatnych w mieście. Teren, który mamy nabyć, jest jednak bagnisty i musi być odwodniony, aby nie był siedliskiem i źródłem malaryi. To drugi ważny motyw i gdybyśmy nawet nie mogli użyć terenu tego na place budowlane, należałoby go nabyć, aby usunąć i osuszyć bagna. Mowca domaga się w dalszym ciągu, aby plan regulacyjny został przedłożony jak najprędzej, bo ze sprawą tą łączy się konieczność jak najszybszego utworzenia **parku ludowego**, kwestya domów robotniczych i urzędniczych. R. m. dr. Bąkowski zachęcał do budowy domów na nowym terenie z powodu ustawy o uwolnieniu nowych domów od podatków przez lat 18. Otóż sprawa ta nie jest jeszcze aktualną i Mowca sądzi, że opinię w tym kierunku raczej powinny wypowiedzieć Sekcye prawnicza i skarbowa. Obaw właścicieli realności, że oni głównie stracą przez zakupno gruntów, parcelacyę i nowe domy, Mowca nie podziela. Odczują to tylko lokatorzy, którym ciągle czynsz się podwyższa, a właściciel realności nie traci, zwłaszcza, gdy za mieszkanie, które sam zajmuje, podaje niską wartość.

M o w c a polemizuje następnie z wywodami dra Łepkowskiego, który tu stawał w obronie 10.000 właścicieli realności. A gdzie reszta ludności, gdzie 90.000? Zresztą, stwierdza Mowca, interesy właścicieli realności przez zakupno nie będą zagrożone; na akcyę za zniżeniem podatku domowo-czynszowego każdy się musi zgodzić.

M o w c a podnosi następnie, że **w dzielnicy ósmej (Kaźmierz) bardzo mało jest placów**, choć tam najgęstsze jest zaludnienie. Dla ludności tamtejszej nic się nie robi, mimo, że żyje ona w jak najgorszych warunkach hygienicznych. Tak ludność żydowska, jak i najbiedniejsza chrześcijańska, mieszka tam w obrzydliwych norach o ścianach, z których cieknie wilgoć. Tej ludności nie zbawi kupiony kawałek ziemi za Wisłą w Dębnikach, zwłaszcza, że most, który rzekomo miałby tu stanąć, to rzecz daleka. Rząd przez 3 lata wstawiał pewne raty co roku w budżet na ten most, ale teraz wszystkie raty cofnął, twierdząc, że, gdy zajdzie potrzeba, to całą sumę odrazu zapłaci. Mniejszość Rady głosować będzie przeciw oddaniu całej sprawy w ręce Komisyi z pięciu, sądzi bowiem, że *plenum* Rady powołane jest do czuwania w tym kierunku przy pomocy Sekcyi ekonomicznej, a w danym razie i subkomitetu z fachowców, których delegować może w poszczególnych wypadkach Sekcya ekonomiczna.

R. m. dr. Bujak również przemawia za zakupnem gruntów pofortyfikacyjnych, gdyż w interesie Gminy leży skupianie największych obszarów gruntów w swem ręku; tem więcej należy dążyć do zakupna gruntów pofortyfikacyjnych, gdyż tam mogą stanąć domy urzędnicze i robotnicze, tam można urządzić dzielnicę will.

Obecnie nadarza się sposobność zakupna znacznego obszaru gruntów po cenie bardzo niskiej. Naszem zadaniem zaś jest nie tylko myśleć o teraźniejszości, ale i o przyszłości, i musimy zapewnić przyszłym pokoleniom odpowiednie grunta pod rozszerzenie miasta. Zakupno gruntów nie zaszkodzi właścicielom realności. Mowca zaznacza, że u nas właściciele domów dążą do wydobycia jak największego procentu od swego kapitału w wysokości 7—8%, gdy za granicą zadowalają się wysokością 4%. Wielu właścicieli chce żyć z dochodów realności, nadmiernie obdłużonych; chcąc pokryć procenta, raty kapitału, uzyskać środki utrzymania dla siebie, uciekają się do nadmiernego podwyższania czynszów. I to jest kwestya ekonomiczna. Wkońcu Mowca oświadcza się za tem, aby proponowana Komisya przedłożyła Radzie miejskiej **projekt parcelacyi nabytych gruntów i zarys postępowania przy ich sprzedaży.**

Dlatego Mowca wnosi następujący dodatek do ustępu VII. wniosków Sekcyj:

„Komisya przedłoży Radzie miejskiej do zatwierdzenia zarys planu uregulowania i uporządkowania gruntów pofortyfikacyjnych, oraz zasady postępowania przy ich sprzedaży“.

Na wniosek r. m. Godzickiego uchwalono zamknięcie dyskusyi.

Wiceprezydent Sare odpiera motywa wniosku, domagającego się odesłania napowrót do rozpatrzenia Sekcyom Rady miejskiej sprawy nabycia gruntów pofortyfikacyjnych, jakoby niedojrzałej, albowiem sprawa naprawdę dojrzała i zastępcy Gminy zbadali ją dokładnie. Niezawodnie chętnie nabyliby te grunta prywatni spekulanci; oni dopiero, rzucając na targ większą liczbę parcel corocznie, obniżyliby wartość placów i realności. Gdyby Gmina nie nabyła tych gruntów, to prywatni spekulanci budowaliby bez planu, bez liczenia się z warunkami sanitarnymi, i w razie utworzenia wielkiego Krakowa otrzymalibyśmy całe dzielnice, najgorzej zabudowane. Przygotowanie z góry, jak tu żądano, planów parcelacyi jest niemożliwe, bo to czynność bardzo kosztowna, a władza wojskowa nie pozwoli na dokonanie zdjęć przed zakupnem. Po dalszych wywodach Mowca oświadcza się za wyborem mniej licznej Komisyi, ale złożonej z ludzi, którzy chętnie pracować będą. Kto dba o rozwój Krakowa i ogarnia okiem jego przyszłość, ten musi przyklasnąć myśli zakupna gruntów pofortyfikacyjnych. Mowca wykazuje jeszcze potrzebę i korzyść z zakupna gruntów w Dębnikach. Mowca prosi o przyjęcie wniosków Komisyi w całości z poprawką r. m. dr. Bujaka.

Na wniosek r. m. dra Frühlinga uchwalono z powodu spóźnionej pory odroczyć dalszy ciąg dyskusyi do następnego posiedzenia.

Przewodniczący o godzinie 9. wieczorem zamyka posiedzenie. —

Posiedzenie nadzwyczajne (37. w kad. XIII.) **z dnia 15. listopada 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **50**.

Radcy miejscy: Dr. Benis, Daszyński, Dattner, dr. Doboszyński, dr. Fierich, dr. Gross, dr. Jaworski, Katyński, dr. Łepkowski, dr. Rosenblatt, Schmelkes, Sołtysik, dr. Staniszewski, dr. Tilles, dr. Ulanowski, hr. Wodzicki, Wyspiański **(17)** nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 6. wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

R. m. Kosobucki, uzasadniwszy nagłość sprawy, wnosi, aby Prezydent imieniem Gminy miasta Krakowa wniósł petycyę w drodze telegraficznej do Izby Panów o przyjęcie **noweli do ustawy przemysłowej** w brzmieniu, uchwalonem przez Izbę Posłów.

Po uznaniu nagłości sprawy — wniosek r. m. Kosobuckiego przyjęto bez rozpraw. —

R. m. Maciołowski, uzasadniwszy nagłość sprawy, imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyznaje się kredyt dodatkowy na r. b. w kwocie 250 koron na **zakupno książek szkolnych** dla najbiedniejszych uczniów nowo otwartej IV. klasy szkoły wydziałowej męskiej na Smoleńsku.

Po uznaniu sprawy za nagłą — wniosek Sekcyi IV. przyjęto bez rozpraw. (L. 87.130/906). —

Przystąpiono do porządku dziennego, mianowicie do dalszych obrad nad sprawozdaniem i wnioskami Sekcyi I. i II. w sprawie **zakupna gruntów pofortyfikacyjnych, oraz kilku innych realności** na rzecz Gminy miasta Krakowa.

Przewodnictwo obejmuje wiceprezydent miasta Chyliński.

Prezydent dr. Leo zajmuje trybunę sprawozdawcy.

Przewodniczący otwiera dalszą dyskusyę w tej sprawie.

R. m. dr. Rafał Landau zaznacza ważne znaczenie zakupna gruntów dla miasta i jego mieszkańców. Podniesiono tutaj, że w razie zakupna szkodę poniosą właściciele realności; Mowca jest właścicielem realności, ale szkody dla siebie nie dopatruje się żadnej z powodu zakupna gruntów, przeciwnie najgoręcej popiera ich zakupno.

Dalej wykazuje, że zakupno gruntów spowoduje zniesienie rewersów demolacyjnych, tak dotkliwie krępujących rozwój miasta, i przyczyni się do podniesienia gmin podmiejskich. Wszelkie dotychczasowe próby obniżenia drożyzny mieszkań, jak przeniesienie Krakowa do II. klasy podatkowej, nie przyczyniły się do obniżenia drożyzny mieszkań i wyszły tylko na korzyść właścicieli realności. Istniejącej obecnie drożyźnie mieszkań zapobiedz może tylko wolna konkurencya, rozwinięcie ruchu budowlanego, zapewnienie dostatecznej liczby mieszkań na nowych gruntach. Właściciele realności wszakże mogą być przekonani, że Gmina nie będzie prowadziła polityki spekulacyjnej i nie będzie na gwałt sprzedawała parcel budowlanych, a więc będzie rozumnie

regulowała ruch budowlany, gdy prywatni spekulanci we własnym interesie dążyliby do jak najprędszej sprzedaży i działaliby w ten sposób na szkodę właścicieli realności. Dlatego Mowca będzie głosował za zakupnem gruntów przez Gminę; będzie także głosował za zakupnem gruntów w Dębnikach, bo na Kaźmierzu zachodzi wielki brak mieszkań, a drożyzna rośnie tam niesłychanie. W tej mierze może się przyczynić do poprawy stosunków zakupno gruntów w Dębnikach i połączenie ich mostem z Kaźmierzem. Należałoby także zapewnić możność rozszerzenia się Kaźmierza ku Grzegórzkom i w tej stronie także zakupić grunta. Mowca oświadcza się przeciw decydowaniu całej Rady o sprzedaży każdego kawałka z nabytych gruntów, a za powierzeniem zakupna, regulacyi, parcelacyi, upiększenia zakupionych gruntów osobnej komisyi.

M o w c a przedkłada następujący wniosek:

„Rada miejska uchwali!

Zwrócić się do Ministerstwa Skarbu i do Sejmu krajowego o wyjednanie ustawy państwowej, względnie ustawy krajowej, przyznającej **uwolnienie od podatku domowo-czynszowego i od dodatku krajowego do tegoż podatku** na lat 18 dla tych budynków, które staną na gruntach pofortyfikacyjnych, w myśl dzisiejszej uchwały Rady miejskiej od c. k. Skarbu na własność gminy m. Krakowa zakupionych; Rada miejska ze swej strony przyznaje dla powyższych domów na taki sam okres czasu **uwolnienie od dodatków gminnych do podatku domowo-czynszowego**".

Wreszcie wnosi M o w c a następujące rezolucye:

„Uprasza się Prezydyum miasta, by zastanowiło się nad **zakupnem gruntów, do dzielnicy VIII. przylegających,** i jak najrychlej wnioski Radzie przedłożyło".

„Uprasza się Prezydyum miasta, by poczyniło jak najenergiczniejsze kroki, zmierzające do **budowy mostu na Wiśle, łączącego ulicę Dietlowską z gruntami w Dębnikach**, od hr. Lasockiej nabytymi".

R. m. T u r s k i wyraża przekonanie, że zakupno gruntów pofortyfikacyjnych jest dobrym dla Gminy interesem i że nie można dopuścić, aby je nabyli prywatni spekulanci. Mowca oblicza, że średnia cena sprzedawanych przez Gminę gruntów wynosić może 35 kor. za sążeń kwadratowy, co wystarczy na oprocentowanie i amortyzacyę kapitału, a nadto przyniesie Gminie dochód. Nabycie gruntów jest jednym z najlepszych, najśmielszych pomysłów inwestycyjnych, który ubogiej, co prawda, Gminie zapewni pewny dochód i możność rozszerzenia się. Właśnie w codziennem życiu ubogi człowiek powinien skorzystać z dobrej chwili i zrobić pomyślny interes; inaczej zawsze biednym pozostanie. Miastu przybywa corocznie 2400 osób; otóż w przeciągu 7 lat przyrastająca corocznie ludność zapełni nową dzielnicę i znowu nastanie to samo przeludnienie, jakie panuje obecnie. W ten sposób zakupno gruntów nie może przynieść szkody właścicielom realności. Budowa domów robotniczych musi przyjść do skutku; dotąd nie można było ich budować dla braku tanich gruntów, obecnie Gmina będzie miała na ten cel tanie grunta pofortyfikacyjne. Również ważną jest budowa domów urzędniczych; Gmina może przyjść urzędnikom z pomocą, mając w ręku obszar 100-morgowy.

M o w c a oświadcza się za oddaniem sprawy w ręce Sekcyi ekonomicznej, któraby odpowiednie projekty parcelacyi i regulacyi pełnej Radzie przedłożyła; przemawia też za zakupieniem gruntu w Dębnikach i za zakupnem najrychlejszem wału pofortyfikacyjnego, w którymby na szkarpach można urządzić sklepy, a wierzchem mógłby iść tor kolejowy.

M o w c a wnosi, aby ustęp VII. przyjąć w następującem brzmieniu:

„Upoważnia się P. Prezydenta i 2 Radców miejskich do przeprowadzenia zakupna. Wzywa się Sekcyę I., aby przedłożyła opracowany plan regulacyi, uporządkowania i parcelacyi zakupionych gruntów, oraz wnioski co do cen sprzedaży w poszczególnych blokach, opartych na cenie początkowej i progresyi cen w szeregu lat".

Wreszcie M o w c a wnosi następujące rezolucye:

1) „Uznaje się potrzebę wyznaczenia odpowiednich przestrzeni z zakupionych gruntów pod **domy dla urzędników**. Wnioski szczegółowe co do ceny i co do przestrzeni, wyznaczyć się mającej, przedstawi Sekcya I.

2) Uznaje się potrzebę **zakupna wału kolejowego** jako pilną, — wał ten zatem łącznie z resztą gruntów powinien być zakupiony.

3) Zastrzega się przy kontrakcie, że przy komisyi obchodowej dla nowego *noyau* zastępcy Gminy mieć będą głos równorzędny z innymi interesowanymi".

R. m. dr. J u l i a n N o w a k wskazuje, że tak żywo rozwinięta dyskusya nad zakupnem gruntów pofortyfikacyjnych świadczy najlepiej, jak ważną i żywotną jest ta sprawa dla miasta. Już jeden z poprzednich Mowców podniósł, że z zakupnem łączy się tak doniosłe zniesienie rewersów demolacyjnych; oprócz tego momentu za zakupnem przemawia szereg innych momentów, jak asanizacya terenów mokrych, urządzenie parku ludowego, budowa domów robotniczych i urzędniczych. Dłuższy ustęp swego przemówienia poświęca Mowca budowie domów urzędniczych na gruntach pofortyfikacyjnych i wyraża zapatrywanie, że zakupno nie może być traktowane wyłącznie ze stanowiska właścicieli realności.

R. m. K l e m e n s i e w i c z sądzi, że w zasadniczej sprawie nabycia gruntów pofortyfikacyjnych uchwała Rady będzie jednomyślną wobec tego, że jedyny przeciwnik tej sprawy, r. m. dr. Łepkowski, jest nieobecny. Co do nabycia gruntu w Dębnikach Mowca był zdania, że należy tę sprawę oddzielnie traktować, wobec tego jednak, że chodzi tu o sumę niewielką i, przekonany przez niektórych radców, będzie za tem głosował. Oddaniu tej sprawy komisyi z pięciu jest Mowca stanowczo przeciwny i będzie głosował za wnioskiem r. m. Turskiego, który domagał się, aby sprawę poprowadziła Sekcya ekonomiczna. Wkońcu Mowca uważa za zbyteczny ustęp projektu, który zastrzega, że Gmina musi złożyć kaucyę na ręce skarbu wojskowego.

R. m. dr. K o y sądzi, że nie potrzebuje powtarzać przytoczonych za zakupnem motywów. Ponieważ dyskusya była prowadzona rzeczowo, a nie partyjnie, dlatego należy też wypowiedzieć wątpliwości, żywione w tej sprawie. Nie odnoszą się one do zakupna gruntów, którą uważamy za niesłychanie doniosłą, tylko do sposobu, w jaki chcemy załatwić tak doniosłą dla miasta sprawę.

M o w c a oświadcza, że komisya z pięciu może co najwyżej załatwić wszystkie czynności przygotowawcze, ale nie wolno oddawać jej przeprowadzenia całej sprawy. Statut miejski wyraźnie postanawia, że nie pięciu radców, ale cała Rada strzedz ma ogólnego dobra Gminy

Wyjątek stanowią tylko sprawy konkretnej natury, jak n. p. w tym przypadku samo zakupno gruntów, ale dalsze kwestye: uporządkowanie, parcelacya i sprzedaż nabytych gruntów nie są jeszcze w znaczeniu statutowem konkretną sprawą, bo gruntów tych jeszcze Gmina nie nabyła. Gdyby przynajmniej powiedzieć można, że komisyi tej przekazuje się sprzedaż wszystkich gruntów! Tego jednak zrobić nie można, byłoby to bowiem nieprawdą, bo nie wszystkie, tylko pewne grunta sprzedać chcemy. Jest rzeczą także ważną **regulamin Komisyi**, bo w naszych miejskich komisyach trzech radców stanowi komplet, a więc dwóch z nich, gdyby trzeci oponował, przeprowadzić mogłoby najważniejszą sprawę.

Mowca na wypadek odrzucenia wniosku r. m. dr. Bąkowskiego, a przyjęcia ustępu VII. według wniosku Sekcyi I. i II., czyni następujący wniosek dodatkowy:

1) „Rada miejska zastrzega sobie jednak ostateczną decyzyę co do **szerokości ulic, sytuacyi placów i ogrodów publicznych**, na zakupionych gruntach zaprojektować się mających, oraz co do **wyboru parcel, do sprzedaży** wyznaczyć się mających, a wreszcie co do **wysokości cen**, po jakich parcele te sprzedawane być mają“.

2) „Rada miejska poleca wybranej komisyi, aby po myśli § 82. statutu przedłożyła Radzie miejskiej w czterech tygodniach projekt regulaminu dla swych czynności przed rozpoczęciem tychże do zatwierdzenia“.

Po wyczerpaniu dyskusyi zabiera głos sprawozdawca prezydent miasta dr. Leo i zaznacza, że znajduje się w miłem położeniu, ponieważ wszyscy mowcy oświadczyli się za wnioskami zakupna. Pierwszy tylko mowca w przemówieniu swojem zajął takie stanowisko, jakoby z powodu zakupna groziła katastrofa miastu, szczególnie właścicielom realności. Tymczasem widocznie katastrofa ta nie grozi, skoro w Radzie miejskiej zasiada 44 właścicieli realności i oni zajęliby odmienne stanowisko, gdyby im w istocie jakiekolwiek niebezpieczeństwo, nie już katastrofa groziła. Mowca wyraża wdzięczność z powodu przychylnego traktowania wniosków przez całą Radę i skupienia się tak większości jak mniejszości około ważnej dla miasta sprawy. Uchwalenie i przeprowadzenie zakupna będzie więc zasługą całej Rady. Sprawozdawca poświęca bliższą uwagę podniesionym zarzutom przeciw powierzeniu całej sprawy osobnej komisyi z 5 członków. Gmina nie będzie się bawiła w spekulacyjną sprzedaż zakupionych gruntów, ale w miarę potrzeb miasta i ruchu budowlanego sprzedawać je będzie po cenach odpowiednich tak, aby straty nie ponieść. Obawom co do szczupłości liczby członków komisyi zapobiegają wnioski r. m. dr. Bujaka, żądające powiększenia liczby członków komisyi. R. m. dr. Bujak uczynił też wniosek, zastrzegający Radzie przedłożenie całego planu regulacyjnego i sposobów zabudowania, wytknięcie ulic i placów, oznaczenie, gdzie staną domy urzędnicze, gdzie domy robotnicze, gdzie ma nastąpić urządzenie parku ludowego, ewentualnie przedłużenie parku dra Jordana. Jeżeli Rada przyjmie wniosek r. m. dr. Bujaka, to ustać muszą wszelkie obawy, bo komisya przedłożyć musi Radzie do zatwierdzenia najważniejsze swe elaboraty. Rada oddaje mandat komisyi na półtora roku, a mandat ten może być każdej chwili odwołany, gdyby Rada spostrzegła, że komisya nie postępuje po jej myśli. Zadanie komisyi jest ściśle administracyjne i finansowe; głównie ma ona czuwać nad tem, aby grunta były sprzedawane po takich cenach, któreby Gminy nie naraziły na stratę. Mowca będzie pierwszy za tem, aby komisya działała na podstawie ściśle określonego regulaminu.

W sprawie uwolnienia od podatków na 18 lat domów, mających stanąć w pierwszych 20 latach na gruntach pofortyfikacyjnych, Mowca nie może zrozumieć żądania, abyśmy się zrzekli tego dobrodziejstwa. Wszak Wiedeń z tego tytułu zgarnął od państwa i kraju setki milionów koron do kieszeni; dlaczego my mielibyśmy zrzekać się tej korzyści? Takie uwolnienie zachęca do żywszego ruchu budowlanego i będzie brane w rachubę przy sprzedaży parcel. Wniosek r. m. Landaua jest w materyalnym interesie Gminy oraz tych osób, które chcą taniej nabyć parcele, i tych, które chcą mieć tańsze mieszkania.

Wreszcie co do parcel w Dębnikach już wypowiedziano tutaj motywa, przemawiające za zakupnem. Zrobiono tutaj zarzut, że Gmina nie kupiła gruntów po tej stronie Wisły koło Skałki. Gmina nie mogła kupić tych gruntów, bo cena ich dochodzi do 100 koron za sążeń, w Dębnikach zaś do 12 kor. Gdybyśmy więc zapłacili po 100 kor. za sążeń, to musielibyśmy po dokonaniu parcelacyi i regulacyi żądać cen wyższych, któreby nie pozwoliły na budowę domów z tańszemi mieszkaniami. Jest to interes dla prywatnych osób, ale nie dla Gminy.

Sprawozdawca udziela jeszcze wyjaśnień co do wału kolejowego i zabiegów reprezentantów Gminy co do zakupna tego objektu w przyszłości. Po dalszych wyjaśnieniach i zaznaczeniu, że zakupno zapewnia miastu możność rozszerzenia się bez narażenia się na straty, że ma na celu ważne względy asanacyjne, Mowca prosi o przyjęcie wniosków Sekcyi ekonomicznej i skarbowej.

Przemówienie Prezydenta miasta przyjęto oklaskami.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskami Sekcyi I. i II. oraz nad wnioskami i rezolucyami, postawionemi w tej sprawie w toku dyskusyi.

Przewodniczący odczytuje wszystkie te wnioski i rezolucye i oświadcza, że podda pod głosowanie najpierw wniosek r. m. dr. Łepkowskiego, a następnie wnioski Sekcyi I. i II., ustępami kolejno, przy każdym zaś ustępie odnośne wnioski, postawione w toku dyskusyi.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie następujący wniosek r. m. dra Łepkowskiego:

„Wnioski Sekcyi I. i II. w sprawie zakupna gruntów pofortyfikacyjnych odsyła się napowrót do Sekcyi celem zwołania odpowiedniej ankiety; nad wnioskiem tym ma być głosowanie imienne“.

Wniosek o imienne głosowanie nie uzyskał dostatecznego poparcia.

Sprawozdawca prosi wobec tego o skonstatowanie stosunku głosów, jakie padną za lub przeciw wnioskowi r. m. dra Łepkowskiego.

Ponieważ za wnioskiem r. m. dra Łepkowskiego nikt się nie oświadczył — przeto wniosek ten jednomyślnie upadł.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie ustęp 1-szy wniosków Sekcyi I. i II., który opiewa:

I. Zakupić na własność Gminy miasta Krakowa od c. k. Skarbu grunta skarbowe, wskutek przesunięcia wału fortecznego c. i k. Skarbowi wojskowemu zbędne, w wykazie parcel, nadesłanym do Prezydyum Magistratu

miasta Krakowa pismem c. i k. Dyrekcyi Inżynieryi w Krakowie z dnia 17. października 1906 r. L. 1037/Res., oraz w protokołach z konferencyj, przeprowadzonych w c. i k. Dyrekcyi Inżynieryi w Krakowie, z dnia 1. względnie 8. lutego 1906 r., oraz z dnia 27. września 1906 r. oznaczone, l. w. h. 511 i 791 gm. Kraków, l. w. h. 9 gm. Czarna Wieś, oraz l. w. h. 106/XXII., 106/XX., 106/XVI. i 106/VII. gm. Prądnik Czerwony objęte, w gm. kat. Kraków, Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Czarna Wieś, Nowa Wieś Narodowa i Krowodrza położone, o łącznej powierzchni 100 morgów 286° kw., a to za ryczałtową cenę kupna jeden milion (1,000.000) koron i pod innymi warunkami, w powyższych protokołach, w reskryptach c. i k. Ministerstwa wojny Oddz. 8 Nr 2.115 z dnia 18. września 1904 r. i Oddz. 8 Nr. 402/Res. z dnia 3. sierpnia 1906 r., oraz w protokole z konferencyi, przeprowadzonej w c. i k. Dyrekcyi Inżynieryi w Krakowie, z d. 17. października 1906 roku wyszczególnionymi.

Upoważnić P. Prezydenta miasta do użycia walorów funduszu amortyzacyjnego miejskiego na złożenie kaucyi w kwocie 666.666 kor. dla zabezpieczenia spłaty ceny kupna powyższych gruntów.

Ustęp I. przyjęto bez zmiany.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie ustęp 2-gi, który opiewa:

II. Zakupić na własność gminy miasta Krakowa grunta w Dębnikach, między Wisłą a torem kolei cyrkumwalacyjnej położone, „Klorygierówką“ zwane, p. Idy hr. Lasockiej własne, z parc. bud. l. kat. 18, z parc. grunt. l. kat. 60, 62, 63, 64/2, 65/1, 66, 67, 69, 70, 71, 96/1 i 97, oraz z parc. bud. l. kat. 21 i 22 się składające, l. w. h. 247 objęte, o powierzchni około 10.100 sążni kw., a to w stanie wolnym od ciężarów, za cenę po 13 kor. za 1°☐ i pod warunkiem, że sprzedająca odstąpi równocześnie z powyższych gruntów gminie miasta Krakowa na własność bezpłatnie 1000°☐ gruntu, potrzebnego w celu regulacyi zakupić się mającego kompleksu gruntów.

Wniosek r. m. dr. Grossa, aby przejść nad tym ustępem do porządku dziennego, upadł. **Ustęp II. przyjęto bez zmiany.**

Ponieważ do ustępu III., IV., V. i VI. żadnych wniosków nie poczyniono, przeto Przewodniczący poddaje wszystkie te ustępy razem pod głosowanie.

Ustępy te opiewają:

III. Zakupić na własność gminy miasta Krakowa od Zakładu św. Jadwigi realność lk. 135 Dz. IV. l. w. h. 792 w Krakowie o powierzchni 779°☐ zpn. pod przedłużenie ulicy Krupniczej, oraz celem regulacyi dwóch realności miejskich, po obu stronach tej realności położonych.

IV. Przyjmuje się do wiadomości dokonane na podstawie uchwały Sekcyi ekonomicznej Rady miejskiej z dnia 29. sierpnia 1906 r., powziętej w zastępstwie Rady miejskiej, zakupno na rzecz Gminy realności l. w. h. 793 Dz. IV. w Krakowie od pp. Stachiewiczów za cenę kupna 53.060 kor.

V. Uznaje się potrzebę zakupna gruntów, sąsiadujących z Błoniami miejskiemi, dla zaokrąglenia tychże Błoń i uprasza się p. Prezydenta, by odnośne wnioski Radzie miejskiej przedłożył.

VI. Przyznaje się:

a) na pokrycie ceny kupna gruntów skarbowych, wyżej pod I. wymienionych, oraz na pokrycie wydatków, połączonych z wykonaniem świadczeń ubocznych, przyjętych na Gminę z powodu zakupna tych gruntów, wreszcie na pokrycie kosztów, połączonych z uregulowaniem i uporządkowaniem części gruntów pofortyfikacyjnych, położonych między Parkiem krakowskim a Bastyonem III. (u wylotu ul. Długiej), tudzież gruntów, przypadających pod rozszerzenie ul. Żabiej i pod przedłużenie ul. Krupniczej, kredyt w kwocie 1,600.000 kor.;

b) na zakupno gruntów, wyżej pod II. wymienionych, kredyt w kwocie 120.000 kor.;

c) na zakupno gruntów, wyżej pod V. wymienionych, kredyt 200.000 kor.;

d) na pokrycie ceny kupna realności, wyżej pod III. i IV. wymienionych, kredyt w kwocie 160.000 kor.; razem na powyższe cele oraz na pokrycie kosztów, połączonych z przeprowadzeniem odnośnych transakcyj, kredyt w łącznej kwocie 2,100.000 koron.

Ustęp III., IV., V. i VI. przyjęto bez zmiany.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie ustęp VII. oraz wnioski, zgłoszone do tego ustępu przez r. m. dra Grossa, Turskiego, dra Bąkowskiego, dra Koya i dra Bujaka.

Ustęp VII. wniosków Sekcyi I. i II. opiewa:

Na podstawie § 82. statutu miasta Krakowa wybiera się osobną Komisyę, złożoną z Prezydenta miasta, I. i II. Wiceprezydenta, oraz z 5 Radców miejskich, do przeprowadzenia w zastępstwie Rady miejskiej zakupna, regulacyi, uporządkowania, parcelacyi i sprzedawania gruntów, wyżej pod I.—V. wymienionych.

Wniosek r. m. dra Grossa, aby skreślić ten ustęp, upadł.

Wniosek r. m. Turskiego upadł.

Wniosek ten opiewał:

Ustęp VII. ma mieć następujące brzmienie: „Upoważnia się pana Prezydenta i 2 Radców miejskich do przeprowadzenia zakupna. Wzywa się Sekcyę I., aby przedłożyła opracowany plan regulacyi, uporządkowania i parcelacyi zakupionych gruntów, oraz wnioski co do cen sprzedaży w poszczególnych blokach, opartych na cenie początkowej i progresyi cen w szeregu lat“.

R. m. dr. Bąkowski domaga się imiennego głosowania nad swoim wnioskiem, który opiewa: „Ustęp VII. uchwalić w następującem brzmieniu:

a) Na podstawie § 82. statutu miasta Krakowa wybiera się osobną Komisyę, złożoną z Prezydenta miasta, I. i II. Wiceprezydenta, oraz 5 Radców miejskich, do przeprowadzenia zakupna powyższych gruntów w imieniu Rady miejskiej.

b) Do przygotowania planów regulacyi i uporządkowania, projektów parcelacyi, ewentualnie projektów sprzedawania lub puszczania w dzierżawę gruntów, wyżej pod I.—V. wymienionych, wybiera się Komisyę złożoną z wyżej pod *a)* wymienionych, oraz dalszych 5 Radców“.

Wniosek o imienne głosowanie uzyskał dostateczne poparcie.

Na wniosek r. m. Judkiewicza uchwalono przerwać posiedzenie celem bliższego porozumienia się w przedmiocie zgłoszonych wniosków do ustępu VII.

Po 5-minutowej przerwie Przewodniczący otwiera na nowo posiedzenie i udziela głosu r. m. dr. Bąkowskiemu w kwestyi formalnej.

R. m. dr. Bąkowski oświadcza, że porozumiał się z r. m. drem Koyem, oraz drem Bujakiem i tak on, jak i obaj wymienieni swoje wnioski, zgłoszone do ustępu VII., cofają, a natomiast wnosi, aby ustęp VII. opiewał:

„VII. Na podstawie § 82. statutu miasta Krakowa wybiera się **osobną Komisyę**, złożoną z Prezydenta miasta, I. i II. Wiceprezydenta, oraz **z 10 Radców miejskich**, do przeprowadzenia w zastępstwie Rady miejskiej zakupna, regulacyi, uporządkowania, parcelacyi i sprzedawania gruntów, wyżej pod I.—V. wymienionych.

Komisya przedłoży Radzie miejskiej do zatwierdzenia zarys planu uregulowania i uporządkowania gruntów pofortyfikacyjnych, zasady ich zabudowania, oraz sprzedaży parcel.

Rada miejska poleca wybranej Komisyi, aby po myśli § 83. statutu przedłożyła Radzie miejskiej w terminie 4-ch tygodni projekt regulaminu dla swych czynności przed rozpoczęciem tychże do zatwierdzenia".

R. m. dr. Frühling żąda otwarcia dyskusyi nad tym wnioskiem, uważając go za wniosek nowo zgłoszony.

Przewodniczący otwiera dyskusyę nad wnioskiem r. m. dr. Bąkowskiego. — Gdy nikt głosu nie żąda — Przewodniczący poddaje wniosek ten pod głosowanie.

Wniosek r. m. dra Bąkowskiego przyjęto — wobec czego głosowanie nad ustępem VII. w brzmieniu, proponowanem przez Sekcyę I. i II., odpadło.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie ustępy VIII. i IX. wniosków Sekcyi I. i II. Ustępy te opiewają:

VIII. Do podpisania kontraktów zakupna i kontraktów sprzedaży tych gruntów upoważnia się obok p. Prezydenta miasta dwóch p. p. Radców miejskich, przez Prezydenta z łona powyższej Komisyi wydelegować się mających.

IX. Kredyta, wyżej pod VI. wymienione, w ogólnej sumie 2,100.000 kor. pokryte być mają z nowej pożyczki miejskiej. W celu uzyskania tej pożyczki uprasza się Prezydenta o wdrożenie odpowiednich kroków i przedstawienie odpowiednich wniosków Radzie miejskiej w najkrótszym czasie.

Dochody z rozsprzedaży gruntów, wyżej pod I.—V. wymienionych, wpływać mają do osobnego funduszu, odrębnie od innych funduszów miejskich administrowanego, z którego zamknięcia rachunkowe wraz ze sprawozdaniem Komisyi, wyżej pod VII. oznaczonej, corocznie Radzie miejskiej przedkładać należy. Aż do zupełnego umorzenia powyższej pożyczki 2,100.000 kor. użyte będą dochody z rozsprzedaży gruntów wyłącznie tylko na oprocentowanie i amortyzacyę tej pożyczki, oraz na inwestycye, połączone z regulacyą i parcelacyą gruntów, pod I.—V. wymienionych.

Ustęp VIII. i IX. przyjęto bez zmiany.

Na wniosek Sprawozdawcy, poparty przez r. m. dra Juliana Nowaka i dra Frühlinga, rezolucye, zgłoszone do tej sprawy w toku dyskusyi, uchwalono odesłać do Komisyi, mającej powstać w myśl ustępu VII. uchwalonych wniosków.

Rezolucye te są następujące:

1) R. m. dra Bąkowskiego:

a) Wzywa się powyższą Komisyę, aby wraz z planami i projektami, w ustępie VII. wymienionymi, przedłożyła Radzie miejskiej wnioski co do ułatwienia produkcyi tanich mieszkań (L. 112.212/906).

b) Wzywa się powyższą Komisyę, aby jak najprędzej przedłożyła Radzie miejskiej wnioski co do budowy mieszkań dla robotników i niezamożnej ludności (L. 112.213/906).

c) Wzywa się powyższą Komisyę, aby przygotowała projekt ustawy budowlanej dla gmin podmiejskich, u Sejmu wyjednać się mającej (L. 112.214/906).

2) R. m. Kosobuckiego:

Rada miejska poleca Komisyi, wybranej z łona Rady miejskiej, ażeby przy parcelowaniu gruntów pofortyfikacyjnych, zakupionych przez Gminę miasta Krakowa, wyznaczyła pewien obszar gruntów, który możnaby sprzedawać na dogodnych warunkach krakowskim rękodzielnikom pod budowę warsztatów dla drobnego przemysłu. (L. 112.215/906).

3) R. m. dr. Rafała Landaua:

a) Uprasza się Prezydyum miasta, by zastanowiło się nad zakupieniem gruntów, do dzielnicy VIII. przylegających, i czem prędzej wnioski Radzie miejskiej przedłożyło. (L. 112.216/906).

b) Uprasza się Prezydyum miasta, by poczyniło jak najenergiczniejsze kroki, zmierzające do budowy mostu na Wiśle, łączącego ulicę Dietlowską z gruntami w Dębnikach, od hr. Lasockiej nabyć się mającymi. (L. 112.217/906).

4) R. m. Turskiego:

a) Uznaje się potrzebę wyznaczenia odpowiednich przestrzeni z zakupionych gruntów pod domy dla urzędników. Wnioski szczegółowe co do ceny i co do przestrzeni, wyznaczyć się mającej, przedstawi Sekcya I. (L. 112.218/906).

b) Uznaje się potrzebę zakupna wału kolejowego jako pilną, — wał ten zatem z resztą gruntów powinien być zakupiony. (L. 112.219/906).

c) Zastrzega się przy kontrakcie, że przy Komisyi obchodowej dla nowego „*noyau*" zastępcy Gminy mieć będą głos równorzędny z innymi interesowanymi. (L. 112.220/906).

Wkońcu Przewodniczący odczytuje zgłoszony w toku dyskusyi następujący wniosek r. m. dr. Rafała Landaua, jako **dodatkowy ustęp X.** wniosków Sekcyi I. i II.

„Uwalnia się na lat 18 od dodatków gminnych do podatku domowo-czynszowego domy, wybudować się mające na gruntach pofortyfikacyjnych w przeciągu lat 20 od ogłoszenia ustawy państwowej i krajowej, uwalniającej te domy od podatku domowo-czynszowego i dodatków krajowych do tegoż podatku, a to pod warunkiem uzyskania uwolnienia 18-letniego od podatku domowo-czynszowego i dodatków krajowych.

Po otwarciu przez Przewodniczącego dyskusyi nad tym wnioskiem — Wnioskodawca uzasa-

dnia nagłość sprawy krótkością kadencyi Sejmu i Rady Państwa.

Sprawę uznano za nagłą.

W dyskusyi wzięli udział r. m.: dr. Bąkowski, dr. Frühling i sprawozdawca prezydent dr. Leo. Pierwsi oświadczyli się za odesłaniem tego wniosku do mającej powstać Komisyi, Sprawozdawca zaś poparł natychmiastowe jego uchwalenie.

Wniosek r. m. dr. Rafała Landaua przyjęto. (L. 112.564/906).

Przewodniczący oświadcza, że zakończyły się w ten sposób rozprawy nad wnioskami Sekcyi I. i II. w sprawie zakupna gruntów pofortyfikacyjnych, oraz kilku innych realności na rzecz Gminy miasta Krakowa, i zamyka posiedzenie o godzinie 9. minut 30 wieczorem z powodu spóźnionej pory. —

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.

L. 14. Kraków, dnia 31. grudnia 1906. Rocznik XXVII

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ
dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 109.953/06.

I.

Obwieszczenie.

Podaje się do wiadomości interesowanych, że w najbliższym czasie **będą kwatery V. i XVI. na cmentarzu miejskim przekopane**, a wszystkie nagrobki na tych kwaterach, stojące na zwyczajnych grobach, będą usunięte.

Zamieszczając poniżej wykaz zmarłych, w tych kwaterach pochowanych, wzywa się strony interesowane, któreby zamierzały wydobyć szczątki zmarłych i na inne stałe miejsce je przenieść, aby do dni 14 wniosły do Magistratu ostemplowane podanie o zakupno gruntu na groby stałe i ekshumacyę zwłok.

Po upływie zakreślonego terminu pomniki bezwarunkowo się usunie, a groby przekopie.

Wykaz pomników i krzyży do usunięcia.

Kwatera V.

1. Załuska Marya, krzyż drewniany, r. 1888.
2. Kazik Marysia, krzyż drewniany, r. 1888.
3. Święcicki Józio, pomnik kamienny, r. 1888.
4. Chomiak Marya, krzyż drewniany, r. 1888.
5. Kurek Maniusia, pomniczek kamienny, r. 1889.
6. Punzl Alfred, krzyż drewniany, r. 1889.
7. Mytnik Janio i Bron., krzyż drewniany, r. 1889.
8. Bez napisu 5 krzyży drewnianych.

Kwatera XVI.

1. Petrini Olga, pomniczek kamienny, r. 1887.
2. Sykutowski Bronisław, krzyż drewniany, r. 1887.
3. Udzielówna Maniusia, pomniczek kamienny, r. 1887.
4. Buchińscy Leop. i Wł., krzyż blaszany, r. 1888.
5. Olejak Stefania, krzyż drewniany, r. 1887.
6. Suder Marya, krzyż drewniany, r. 1888.
7. Nieczytelne 2 słupki kamienne z żelaznymi krzyżami.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 22. grudnia 1906 r.

Prezydent miasta:
Leo w. r.

L. 118026/06.

I.

Obwieszczenie.

W myśl przepisów §§ 13. do 24. regulaminu o utrzymaniu czystości i porządku z dnia 24. sierpnia 1884 (Dz. rozp. dla stoł. król. m. Krakowa L. 8 z r. 1884) Magistrat postanawia, co następuje:

Śnieg z dachów w ulicach należy zrzucać na podwórze, gdzie zaś to niemożebne wskutek położenia dachu, wolno śnieg z dachu zrzucać na ulicę, ale równocześnie z wszystkich domów po jednej stronie ulicy, a nie pojedynczo.

Snieg, zrzucony na ulice, przez które nie przechodzi tor kolei elektrycznej, należy natychmiast zebrać na jedno miejsce w połowie ścieku od strony ulicy; śniegu zaś, na podwórze zrzuconego, nie wolno składać na ulicy, lecz należy go wywieźć kosztem właściciela domu na miejsce, poniżej oznaczone.

W ulicach, przez które prowadzi tor kolei elektrycznej, zrzucanie śniegu z dachów odbywać się będzie ze wszystkich domów równocześnie w dniu, przez Komisarzy obwodowych naznaczonym, między godz. 8. a 11. przed południem.

Nad tą czynnością mają ściśle czuwać Komisarze obwodowi wraz z pachołkami i w tym celu mają być w czasie zrzucania śniegu z dachów obecni na ulicach, przez które kolej elektryczna prowadzi.

W czasie zrzucania śniegu z dachów kolej elektryczna zastanowi ruch wozów, a o godz. 11. przed południem uprzątnie pługami śnieg, nagromadzony na torze; śnieg zaś, wyrzucony pługami na ścieki i chodniki, właściciele przeciwległych domów obowiązani są kazać wspólnemi siłami uprzątnąć i złożyć na połowie ścieku po tej stronie ulicy, gdzie niema toru kolei elektrycznej.

Właściciele i administratorzy realności winni w czasie zrzucania śniegu i lodu z dachu przed swemi realnościami w szerokości chodnika ustawić zamiast drążków drewniane koziołki, zamykające chodnik w całej szerokości, aby przejście uczynić niemożebnem.

Do składania śniegu, lodu, popiołu i śmieci, wywożonych z domów prywatnych, wyznacza Magistrat na teraz **następujące miejsca:**

I. Dla dzielnicy I., III. i IV. błonia miejskie naprzeciw parku Dra Jordana.

II. Dla dzielnicy II., V., VI., VII. i VIII. grunta poniżej zabudowań Towarzystwa Dobroczynności przy wylocie ulicy Dietlowskiej na Rybakach.

Składania lodu, śniegu, popiołu i śmieci w innych, niż powyżej wskazane, miejscach zakazuje się.

Nad ścisłem przestrzeganiem i wykonaniem powyższych postanowień czuwać będą Komisarze obwodowi.

Przekraczających powyższe przepisy karać będzie Magistrat grzywną od 2 kor. do 200 kor., albo karą aresztu od godzin 6-ciu do dni 14-tu.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 29. grudnia 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Juliusz Leo w. r.

L. 114495/06.
I.

Obwieszczenie.

Na zasadzie uchwały Rady miejskiej z dnia 19. listopada 1906 r. Magistrat podaje do wiadomości P. T. właścicieli realności w Krakowie, że **od dnia 1. stycznia 1907 r. Gmina przejmuje na siebie obowiązek wywozu popiołu i śmieci domowych ze wszystkich realności**, w obrębie miasta Krakowa położonych, opłacających podatek czynszowy gminny.

Wywozu dokonywać będzie Zakład czyszczenia miasta w godzinach rannych, a względnie wieczornych. Służba Zakładu zabierać będzie popiół i śmieci domowe na wozy z pak, wózków i dołów, do których dotąd popiół i śmieci w domach składano.

Wywóz popiołu i śmieci domowych z realności, nie opłacających podatku czynszowego gminnego (realności rządowe, krajowe, wojskowe, kościelne, funduszowe, instytutowe i t. p.), odbywać się będzie na teraz aż do dalszego zarządzenia Magistratu w sposób dotychczasowy, to jest staraniem i kosztem właścicieli takich realności i wedle dotychczasowych przepisów porządkowych; Zakład czyszczenia miasta jednak skłonny będzie podjąć się wywozu popiołu i śmieci z tych realności za wynagrodzeniem, w drodze ugody ustalonem.

Właściciele, względnie zarządcy takich realności, pragnący oddać Zakładowi czyszczenia miasta wywóz popiołu i śmieci domowych, mogą kiedykolwiek w godzinach urzędowych przedłożyć swe zgłoszenia Magistratowi albo pisemnie przez Dziennik podawczy, albo ustnie w Wydziale I. (ekonomicznym) Magistratu.

Gmina miasta Krakowa, w interesie porządku i czystości w domach i w mieście podejmując się wywozu popiołu i śmieci domowych z realności we własnym zarządzie i zwalniając tem samem właścicieli realności od dotkliwego obowiązku i znacznego ciężaru, bierze na siebie zadanie trudne i kosztowne. Toteż zarząd miasta ufa, że właściciele realności i mieszkańcy poprą usiłowania Gminy i dołożą starań, aby jej to zadanie ułatwić dla dobra miasta i jego mieszkańców.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 31. grudnia 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Juliusz Leo w. r.

Mianowania urzędników.

Na zasadzie §§ 56. i 89. statutu dla miasta Krakowa oraz § 7. statutu Archiwum aktów dawnych miasta Krakowa Prezydent miasta zamianował: p. **Kazimierza Kaczmarczyka** asystentem Archiwum aktów dawnych na lat 2 z remuneracyą roczną 1800 kor., płatną w ratach miesięcznych z góry od dnia 1. stycznia 1907 r. do dnia 31. grudnia 1908 r. (dekret z 14./XII. 1906 L. 615/prez.). —

Na zasadzie § 89. statutu dla miasta Krakowa Prezydent miasta zamianował: p. **Bolesława Roję** kancelistą Magistratu w XI. klasie rangi z płacą roczną 1600 kor., kwaterowem w rocznej kwocie 360 kor. oraz prawem do dwóch pięcioleci po 200 kor. z zastrzeżeniem, że nadana mu posada jest na razie prowizoryczną, a stabilizacya nastąpi po roku nienagannej służby (dekret z dnia 21./XII. 1906 L. 574/905/prez.). —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (17. w kad. XIII.) **z dnia 29. listopada 1906 r.**

Na tem posiedzeniu zapadły następujące uchwały:

I. Rada miejska mianuje radcę budownictwa p. **Tadeusza Stryjeńskiego** dyrektorem Muzeum przemysłowego na lat 3 pod następującymi warunkami:

1) Prawa i obowiązki dyrektora określa statut i regulamin Muzeum przemysłowego.

2) Dyrektor Muzeum otrzyma wynagrodzenie roczne w kwocie 6000 koron, płatne w równych ratach miesięcznych.

3) Dyrektor Muzeum ma prawo corocznie do 6-tygodniowego urlopu, w czasie którego odbywać będzie na własny koszt podróże naukowe.

4) Na nowym Dyrektorze ciąży obowiązek wypracowania programu budowy przyszłego Muzeum przemysłowego; w razie kierowania budową otrzyma osobne wynagrodzenie. (L. 100250/906). —

II. Zapewnia się przyjęcie do Gminy miasta Krakowa obywatelowi rosyjskiemu p. **Tadeuszowi Szczepańskiemu**, pomocnikowi technicznemu w biurze wodociągowem miejskiem, z uwolnieniem od opłaty taksy, pod warunkiem uzyskania obywatelstwa austryackiego od c. k. Rządu. (L. 48531/906). —

III. Zapewnia się przyjęcie do Gminy miasta Krakowa obywatelce rosyjskiej p. **Zofii Bukowieckiej,** właścicielce dóbr ziemskich, za opłatą taksy w kwocie 300 koron, pod warunkiem uzyskania obywatelstwa austryackiego od c. k. Rządu. (L. 36631/906). —

IV. Zapewnia się przyjęcie do Gminy miasta Krakowa obywatelce rosyjskiej p. **Michalinie Teresie 2-ga im. Szydłowskiej,** zakonnicy Zgromadzenia P. P. Urszulanek, za opłatą taksy w kwocie 20 koron, pod warunkiem uzyskania obywatelstwa austryackiego od c. k. Rządu. (L. 113456/905). —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie nadzwyczajne (38. w kad. XIII.) **z dnia 19. listopada 1906 r.**

Przewodniczący: Dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: Dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **46**.

Radcy miejscy: dr. Benis, Bialik, Daszyński, dr. Doboszyński, Drobner, Epstein, Jawornicki, dr. Jaworski, Katyński, dr. Koy, dr. Rafał Landau, dr. Pareński, Schmelkes, Sołtysik, Sulikowski, dr. Szarski, dr. Tilles, dr. Tomkowicz, dr. Ulanowski, hr. Wodzicki, Wyspiański **(21)** nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godz. 6. wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Podanie **Stowarzyszenia funkcyonaryuszy autonomicznych** o udzielenie subwencyi i podanie **Ignacego Osmańskiego** o podwyższenie emerytury — odesłano do Sekcyi III. —

Przystąpiono do porządku dziennego, mianowicie do obrad nad sprawozdaniem i wnioskami Sekcyi ekonomicznej w sprawie **reformy czyszczenia miasta**.

S p r a w o z d a w c a wiceprezydent Sare, powołując się na drukowane sprawozdanie, rozesłane wraz z porządkiem dziennym dzisiejszego posiedzenia, zaznacza, że uchwalone na ostatniem posiedzeniu Rady miasta Krakowa zakupno gruntów pofortyfikacyjnych ma na celu zabezpieczenie rozwoju miasta w przyszłości; projekt organizacyi zakładu czyszczenia miasta ma na celu zapewnienie czystości miastu i przyczynienie się do polepszenia warunków zdrowia publicznego w Krakowie. Narzekania na dotychczasowy stan czystości w mieście szerzyły się bardzo często; krytykę podnoszono nawet w Radzie miejskiej. W ostatnich czasach, odkąd nadzór nad czyszczeniem miasta objęli funkcyonaryusze straży pożarnej, stosunki się poprawiły. Niestety nie można było z należytą energią spełniać nadzoru, bo rekursy do Namiestnictwa odwlekały ukaranie opornych na kilka miesięcy, a nieraz uniemożliwiały ich ukaranie. Sposób wywożenia zmiotków z domów jest wprost oburzający: z powodu braku śmietnisk w pobliżu miasta stróże wywożą nieczystości i popiół na najbliższe place i tam wysypują. Gromadzenie zmiotków i popiołów, których nieraz całe składy tworzono w piwnicach, wpływało nader ujemnie na stan zdrowotny miasta.

Przedewszystkiem więc należało dążyć do naprawy stosunków w tej mierze. Komitet, zajmujący się reformą czyszczenia miasta, po rozpatrzeniu systemów czyszczenia w innych miastach i zbadaniu stosunków miejscowych, doszedł do przekonania, że wywóz zmiotków i popiołu należy objąć w zarząd miasta. Nasunęło się też pytanie, czyby nie objąć w zarząd dalszych czynności czyszczenia ulic i placów, jak zamiatanie, skrapianie i t. d., aby właścicielom realności pozostawić utrzymanie czystości tylko wewnątrz domów. Taki system praktykowany jest tylko w kilku miastach, gdyż jest bardzo kosztowny.

Gdyby Gmina objęła wszystkie czynności czyszczenia miasta zewnątrz domów, to odpadłaby pomoc i praca 2.500 stróżów, a w ich miejsce należałoby przyjąć co najmniej 500 stałych robotników, którzy, pozamiatawszy ulice rano i skropiwszy je równocześnie, nie mieliby już potem nic do roboty. Dlatego też Komitet postanowił złożyć na właścicieli realności: 1) Czyszczenie i zamiatanie chodników i ścieków z kurzu, śmieci, błota, śniegu i lodu, zgarnywanie śniegu z podworców domowych i wywóz tegoż. 2) Zamiatanie połowy ulicy (toru jezdnego) z kurzu i śmieci. W Rynku wielkim mają właściciele domów czyścić tylko chodniki i ścieki; chodniki winni jednak zamiatać dwa razy dziennie, w godzinach, które oznaczy Magistrat. Przy innych placach publicznych mają właściciele zamiatać z kurzu i śmieci połowę toru jezdnego, przylegającego do chodnika. 3) Czyszczenie strony zabudowanej w ulicach, jednostronnie zabudowanych. 4) Kropienie chodników i to także w miesiącach późnej jesieni, tudzież zimy, jeśli panuje posucha i kurz i jeśli stan powietrza na to pozwoli. Czyszczenie i kropienie będzie się odbywało w czasie, oznaczonym przez Magistrat.

Natomiast do obowiązków Gminy należeć będzie: 1) Zamiatanie z kurzu i śmieci placów publicznych, dróg i ulic niezabudowanych, czyszczenie ulic i placów z błota, śniegu i lodu, kropienie ulic i placów, spłukiwanie ścieków, śluz i zamknięć kanałowych ulicznych; wreszcie czyszczenie stanowisk dorożkarskich na placach i ulicach publicznych. 2) Wywóz zmiotków ulicznych, błota, śniegu i lodu. 3) Wywóz popiołu i śmieci domowych w sposób, który później będzie ustalony.

Stosownie do powyższych postanowień Magistrat przeprowadzi zmianę odnośnych §§ regulaminu porządkowego i wyda właściwe zarządzenia, oraz przedłoży wnioski względem wprowadzenia w życie postanowienia o wywozie popiołu i śmieci domowych.

Komitet organizacyjny postanowił skupić cały zarząd czyszczenia miasta w jednem ręku i powierzyć go na razie Naczelnikowi straży pożarnej. W ten sposób będzie on miał nadzór nad strażą pożarną, zakładem czyszczenia miasta i zakładem Tallarda. Takie połączenie pozwoli na najlepsze wyzyskanie sił roboczych i zaprzęgów. Celem zrealizowania myśli połączenia, okazała się potrzeba kupienia nowych gruntów i wybudowania nowej strażnicy pożarnej, na której budowę umieszczono dawniej w budżecie inwestycyjnym kwotę 150.000 koron. Obecny gmach nie odpowiada wymogom techniki strażniczej; dlatego postanowiono zamienić go na budynek administracyjny zakładu czyszczenia miasta, a strażnicę wybudować taką, jakie się obecnie buduje, z nowemi obszernemi halami i remizami. Nowy gmach będzie tak zbudowany, że nie tylko odpowie wszelkim wymaganiom, ale będzie mógł pomieścić także dodatkowy nowy pluton straży pożarnej.

Każde ulepszenie musi za sobą pociągnąć pewne wydatki. Tutaj koszta należy podzielić na dwie kategorye: jednorazowe i roczne. Jednorazowe dojdą do kwoty jednego miliona koron, roczne do 302.000 koron, czyli w porównaniu z obecnymi będą większe o 137.000 kor. Budżet miejski nie zniesie takiej podwyżki rocznej o 137.000 koron na czyszczenie miasta; dlatego Komitet uchwalił przyjść z wnioskiem o podwyższenie o $1\frac{1}{2}\%$ podatku czynszowego gminnego. Podwyższenie przyniesie wprawdzie tylko 120.000 kor., ale reszta 17.000 kor. (potrzebna do 137.000 koron) znajdzie pokrycie w budżecie.

S p r a w o z d a w c a odczytuje **pismo wydziału Tow. właścicieli realności**, uznające, że „nowy wydatek jest usprawiedliwiony względami cywilizacyjnymi i sanitar-

nymi“, i zawiadamiające, iż wydział Tow. jest upoważniony przez szerokie koła właścicieli realności do oświadczenia, „iż mimo nadmiernego przeciążenia podatkami i dodatkami do tychże, mimo wzrastających z dniem każdym kosztów, potrzebnych do utrzymywania mieszkań i domów dla lokatorów, mimo niepewności, co nowego najbliższe przyniesie jutro — właściciele dla dobra ogółu poniosą bez wahania i ten nowy ciężar“.

Sprawozdawca oblicza, że tej podwyżki nie odczują właściciele realności, ponieważ odpadną im koszta za wywóz zmiotków i popiołu z ich domów, zmniejszy się praca stróżów w tej mierze, co pozwoli na zużytkowanie ich pracy około utrzymania czystości wewnątrz domów.

Z powodu niewłaściwego strącenia z jednorazowych wydatków w kwocie 1,000.000 kor. na sumę 314.200 kor. obliczonej wartości gruntów miejskich na Dajworze, na których się mieści zakład czyszczenia dołów kloacznych i kanałów systemem Tallarda, Sprawozdawca prostuje cyfry, podane w załączniku*), w sposób następujący:

Na początku załącznika (po wydatkach jednorazowych) skreśla się poz. „Dochody jednorazowe. 1. Sprzedażna wartość gruntu na Dajworze (3142□°) po koron 100 — 314.200 koron“ — albowiem grunt ten nie będzie w najbliższym czasie sprzedany, nie można przeto przyjmować jego wartości jako dochodu.

Skutkiem tego podane na końcu załącznika tego „Zestawienie wydatków i dochodów obecnych i przyszłych“ ulegnie zmianie i tak przedstawiać się będzie: „Wydatki jednorazowe przyszłe 978.960 kor., okrągło 1,000.000 koron.

Wydatki roczne przyszłe.

1. Oprocentowanie i amortyzacya kapitału miliona koron po 5%	50.000 K	
2. Stałe wydatki roczne . . .	285.170 „	335.170 K

Dochody roczne przyszłe.

1. Za czyszczenie dołów i wywóz	26.000 K	
2. Za napełnianie i wypożyczanie beczkowozów	3.500 „	
3. Za nawóz ze stajen	4.000 „	33.500 K
Rzeczywisty wydatek roczny . . .		301.670 K

Wydatki roczne obecne.

1. Płaca zarządcy zakładu czyszczenia dołów i kanałów (Dz. I. 2. d.)	2.000 K	
2. Czyszczenie kanał. (Dz. IX. 8.)	19.097 „	
3. Czyszczenie miasta (Dz. IX. 10)	107.964 „	
4. Czyszczenie dołów kloacznych	57.961 „	
5. Nadzwyczajne roboty w kanałach i poprawa bytu dla robotników (Wyd. nadzwycz. Dz. IX. 10.)	6.440 „	193.462 K

Dochody roczne obecne.

1. Czyszczenie dołów (Dz. IX. 4.)	28.200 K	
2. Czyszczenie kanałów . . .	200 „	28.400 K
Rzeczywisty obecny wydatek roczny . .		165.062 K
Przyrost rocznych wydatków przyszłych .		136.608 K

*) Zobacz załącznik p. t. „Budżet zakładu czyszczenia miasta“ na końcu tego numeru.

Podwyższony o 1½% podatek czynszowy gminny, co przyniesie Gminie nadwyżkę dochodu rocznego około 120.000 kor. — nie pokrywa w całości wykazanej nadwyżki wydatku, jednak spodziewać się należy, że ta nadwyżka nad teraźniejsze wydatki w okrągłej kwocie 137.000 kor nie dosięgnie pełnej kwoty preliminowanych wydatków. Gdyby jednak nawet przewidywania te się nie sprawdziły, to wydatek, nie pokryty 1½% podatkiem czynszowym, znajdzie pokrycie w budżecie miejskim.

Sprawozdawca imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

A) I. Zatwierdza się projekt zmiany postanowień regulaminu co do obowiązku właścicieli realności i Gminy w przedmiocie **czyszczenia chodników, ulic i placów, oraz wywozu popiołu i śmieci domowych.** Wywóz popiołu i śmieci domowych przejmuje Gmina na siebie od dnia 1. stycznia 1907 roku.

II. Zatwierdza się projekt organizacyi **zakładu czyszczenia miasta** wraz z budżetem jego wydatków i postanawia się wprowadzenie go w życie stopniowo w ciągu najbliższych lat trzech, t. j. najdalej do końca roku 1909.

B) Uchwala się:

I. Zaciągnięcie specyalnej **pożyczki 1,000.000 kor.** na wydatki jednorazowe, połączone z przeprowadzeniem projektu organizacyi czyszczenia miasta.

II. **Podwyższenie,** poczynając od roku 1907, o 1½% **podatku czynszowego gminnego** na pokrycie zwiększonych rocznych wydatków na ulepszenie zakładu czyszczenia miasta, oraz na koszta bezpłatnego wywozu popiołu i zmiotków domowych.

III. Sumę 150.000 koron, przeznaczoną w budżecie inwestycyjnym poz. 9. roku 1906 na rozszerzenie strażnicy pożarnej, przenosi się do ogólnej rezerwy poz. 12. funduszu inwestycyjnego.

C) Rada miejska upoważnia Prezydyum miasta do przeprowadzenia i wykonania powyższych uchwał w porozumieniu z Sekcyą ekonomiczną.

D) Ponieważ uchwałą Rady miejskiej z 19. lipca 1906 postanowiono na pokrycie ceny kupna realności od Julii Umińskiej, Stanisława Rożnowskiego i Jana Müllera, oraz na koszta wykonania w r. 1906 budowli, potrzebnych celem wprowadzenia w życie wywozu zmiotków i popiołu z realności prywatnych, w łącznej sumie 400.000 koron użyć z budżetu inwestycyjnego r. b. kwoty 150.000 koron z poz. 9. „na rozszerzenie strażnicy“, kwoty zaś 250.000 koron z poz. 4. „na budowę chłodni i rozszerzenie rzeźni“ — przeto postanawia się odroczyć budowę chłodni i rozszerzenie rzeźni aż do zrealizowania pożyczki 1,000.000 koron, wyżej pod B) (ustęp I.) wymienionej, z tem, że obydwie rzeczone wyżej sumy (150.000 kor. i 250.000 kor.) refundować należy do funduszu pożyczki inwestycyjnej po zrealizowaniu wspomnianej pożyczki 1,000.000 kor.

E) Odnośnie do uchwały Rady miejskiej z 19. lipca 1906, o ile nią upoważniono Pana Prezydenta miasta do oznaczenia warunków kupna realności Julii Umińskiej, Stanisława Rożnowskiego i Jana Müllera, przyjmuje się do zatwierdzającej wiadomości objęty kontraktem kupna realności Julii Umińskiej z dnia 1. sierpnia 1906 warunek co do dożywotniego wynajmu Julii Umińskiej w nabytej od niej przez Gminę realności mieszkania

na I. piętrze o 5 pokojach z pn. za opłatą Gminie czynszu w kwocie 936 kor. rocznie.

(Drukowany referat o reformie czyszczenia miasta z 3-ma załącznikami załączony jest do oryginalnego protokołu z tego posiedzenia jako jego część integralna).

Przewodniczący otwiera dyskusyę.

R. m. dr. Frühling zaznacza, że w razie przyjęcia powyższych wniosków przybędzie miastu nowy milion koron długów. Dalej Mowca zaznacza, że wydatki obliczone są optymistycznie.

Personalu bowiem, złożonego ze 120 osób, nie da się utrzymać sumą 120.000 koron. Brak również wliczenia opłat do kasy chorych, do instytucyi ubezpieczenia na wypadek niemocy i starości. Zwiększone koszta zapłacone będą — nie przez właścicieli realności, którzy takie pismo tutaj wystosowali, ale przez mieszkańców miasta. Mowca wyraża wątpliwości co do zasady prawnej, na której opiera się obowiązek, nałożony na właścicieli realności, zamiatania ulic i gościńców. Mowca uważa za konieczne, **aby Gmina wzięła na siebie obowiązek czyszczenia chodników i ulic**, gdyż inaczej nie będzie porządku.

R. m. dr. Łepkowski zaznacza, że nie brał żadnego udziału w ułożeniu odczytanej tu dzisiaj enuncyacyi Tow. właścicieli realności. W referacie, dotyczącym organizacyi czyszczenia miasta, Mowca znajduje dużo sprzeczności. Przedewszystkiem bowiem przy zwiększeniu ciężarów finansowych spadają także większe obowiązki pod względem czyszczenia na właścicieli i stróżów. W Krakowie jest przeszło 100.000 mieszkańców, ale ciężar czyszczenia chodników spada tylko na właścicieli. Nałożenie na nich nowego $1\frac{1}{2}\%$ podatku musi się przyczynić do zwiększenia tych ciężarów; a jeżeli mówiono tutaj o „lichwie mieszkaniowej“, to wywołują ją wyłącznie rosnące z biegiem czasu ciężary. Egzekutywa Gminy co do zmuszenia stróżów do wykonywania nałożonych na nich czynności nie zwiększy się w razie zaprowadzenia nowej organizacyi. Proponowane podwyższenie wydatków nie jest w żadnym stosunku do czynności, jakie nadal właściciele realności mają wykonywać. Pokrycie na ten cel powinno być wzięte z ogólnych funduszów, a nie z pożyczki. Mowca, uważając, że wysiłek ten przechodzi siły finansowe ludności, oświadcza, że nie może głosować za wnioskami Sekcyi ekonomicznej.

R. m. dr. Julian Nowak popiera przedłożenie jako dążące do poprawy czystości w mieście, które posiada w swych murach pierwszorzędne zabytki. Wydatek, jaki Gmina poniesie, nie jest teoretycznym, bo trzeba pamiętać, że obecnie szerzy się coraz więcej ruch turystyczny, a nie skieruje się on do miasta zaśmieconego i zabrudzonego. Również należy zwrócić uwagę na to, że w nieczystem mieście ulega mieszkaniec bardzo często różnym chorobom, którym organizacya czyszczenia miasta może zapobiedz. Udział stróżów w czyszczeniu miasta jest niezbędnie potrzebny; w razie spadnięcia obfitego śniegu nie podołałoby temu zadaniu 500 robotników miejskich i na wielu ulicach komunikacya byłaby co najmniej przez kilka godzin zamknięta.

R. m. Klemensiewicz prosi o wyjaśnienia co do **umundurowania robotników**, sądząc, że dla zmniejszenia kosztów wystarczyćby powinny bluzy, dawane przez zarząd Gminy.

R. m. dr. Rosenblatt podnosi, że obciążenie właścicieli realności będzie dosyć znaczne, bo uwzględniając uwolnienie stróżów od obowiązku wywożenia śmieci, czego koszt roczny wynosi przeciętnie 30 koron, płacić oni będą $2\frac{1}{2}$ razy więcej, niż dotychczas. Na wydatek ten zgodzić się można, ale pod warunkiem, aby reforma była zasadnicza, a nie połowiczna. Przedłożone wnioski warunku tego nie spełniają, gdyż projekt reformy jest niejasny i wywoła częste kolizye, do kogo należeć mają pewne obowiązki: czy do właścicieli realności, czy też do Gminy. Mowca sądzi, że **do obowiązków właściciela realności** powinno należeć tylko **czyszczenie chodnika, a czyszczenie ulicy do Gminy.**

Naczelnik straży pożarnej Nowotny, przedstawił w dłuższym wywodzie, jak się odbywa czyszczenie miast zagranicznych; tylko niewiele, i to bardzo zamożnych gmin wykonuje czyszczenie miasta we własnym zarządzie bez użycia pomocy stróżów.

Radca Magistratu Skrzyniarz udziela wyjaśnień w kwestyach, podniesionych przez r. m. dr. Rosenblatta, mianowicie, że nałożenie na właścicieli realności obowiązku czyszczenia chodników i połowy toru jezdnego opiera się na podstawie rozporządzenia ministeryalnego, wedle którego uchwalanie regulaminu o utrzymywaniu czystości należy do zakresu działania Gminy.

R. m Bartoszewicz uważa za zbyt wysoki wydatek w kwocie 336.000 kor. na koszta czyszczenia miasta, mającego 100.000 mieszkańców, gdy w Warszawie, mającej 800.000 mieszkańców, wydatki na ten cel wyniosły w r. 1904 kwotę 129.337 rs. Mowca podnosi jeszcze opłakane stosunki, panujące obecnie w mieście pod względem **zewnętrznego i wewnętrznego porządku w domach.**

R. m. dr. Bandrowski czyni wniosek odroczenia dalszych rozpraw, które z powodu ważności sprawy mogą się jeszcze znacznie przeciągnąć.

Przewodniczący zaznacza, że Rada miejska obraduje dopiero dwie godziny, a sprawy właśnie ze względu na jej ważność dłużej nie można przewlekać, gdyż mogłyby z tego wyniknąć poważne straty materyalne dla Gminy.

Wniosek r. m. dra Bandrowskiego o odroczenie dyskusyi upadł.

R. m. dr. Bandrowski sądzi, że wydatki na cele czyszczenia miasta zawsze są produktywne i pożądane. Dlatego też przedłożenie reformy czyszczenia miasta uważa za rzecz bardzo potrzebną. Atoli projekty, przedstawione Radzie, w wielu punktach są niedokładne i niejasne, a wkładanie obowiązków na stróża jest teoryą, która i dotąd zawodziła i w przyszłości zawiedzie.

Mowca wyraża zapatrywanie, że zbyt ściśle połączono zakład czyszczenia miasta ze strażą ogniową, której budynek dotychczasowy może jest zanadto kosztowny dla zakładu czyszczenia miasta.

Mowca sądzi, że jeżeli rozpoczyna się pewną akcyę z wielkim nakładem kapitału, to Rada powinna otrzymać przedtem dokładny przegląd stanu finansów miejskich, oraz projekt budżetu miejskiego na rok najbliższy.

Mowca zarzuca wkońcu, że Sekcya ekonomiczna odroczyła tak ważne dla czystości miasta sprawy, jak **wyładowywanie węgla i lodu, oraz uporządkowanie straganów** na placach publicznych.

Przewodniczący, udzielając niektórych wyjaśnień, uważa, że przyczyną niepomyślnego stanu miasta pod względem porządku i czystości jest złe przyzwyczajenie, które doraźnie zmienić jest bardzo trudno, ale poprawa następuje w ostatnich czasach z każdym rokiem. Nieraz ludzie bardzo zamożni stawiają opór zarządzeniom Magistratu co do oczyszczenia fasad i podwórzy; to też usiłowania zarządu gminnego, dążące do nadania miastu i pod tym względem charakteru europejskiego, napotykają na olbrzymie trudności. Zarząd miejski musi też w swych zabiegach liczyć się z drugiej strony z położeniem mniej zamożnej ludności i nie chce bezwzględnie postępować, ale mimo to nie ustanie w wytrwałej dążności do przekształcenia panujących obecnie stosunków.

R. m. dr. Gross sądzi, że projektowane już teraz zaciągnięcie pożyczki miliona koron jest niepotrzebne. Na razie na pierwsze potrzeby zakładu czyszczenia miasta znajduje się w budżecie inwestycyjnym 150.000 kor., przeznaczonych na strażnicę pożarną, a 314.000 koron Gmina otrzyma za grunta na Dajworze. Co do podwyższenia dodatku czynszowego, to odbije się ono na lokatorach, bo właściciele realności podwyższą im czynsze. Należałoby więc w ten sposób ochronić przynajmniej najbiedniejszych lokatorów, **aby uwolnieni byli od składania podatku czynszowego płacący do 200 koron rocznie czynszu.**

Mowca wnosi poprawkę do ustępu B. I., aby **zamiast miliona** koron wstawić **kwotę 550.000 koron**, a ustęp B. II. aby opiewał: „**Pokrycie zwiększonych wydatków rocznych**, połączonych z reformą czyszczenia miasta, ma być przewidziane **w budżecie miejskim na rok 1907**“.

R. m. dr. Staniszewski zauważa, że sprawa organizacyi czyszczenia miasta jest pilną i ważną; Mowca podnosi potrzebę zmiany projektu w tym kierunku, aby Gmina przyjęła na siebie czyszczenie chodników i połowy torów jezdnych, albo przynajmniej połowy torów jezdnych. Jeżeli zaś ma istnieć podział obowiązków, to niech linia graniczna będzie ścisłą, a regulamin dokładnie ją określa. Mowca wnosi, aby w ustępie A. I. wniosków Sekcyi ekonomicznej zamiast pierwszego zdania wstawić: „Uprasza się Prezydyum miasta, aby w porozumieniu z Sekcyą ekonomiczną i prawniczą przedłożyło Radzie **projekt regulaminu, określający zakres obowiązków właścicieli realności przy czyszczeniu chodników i ulic miasta**“.

R. m. Kosobucki wnosi: „Rada miejska poleca Sekcyi ekonomicznej, ażeby **wszystkie przyrządy** dla zakładu czyszczenia miasta i zakładu wywożenia zmiotków — były **w naszym kraju lub w naszem mieście** przez naszych przemysłowców lub rękodzielników wykonane“.

Po ukończeniu dyskusyi Sprawozdawca wiceprezydent Sare daje odpowiedzi na podniesione zarzuty. Na podstawie statutu m. Krakowa Gmina i Magistrat mają prawo wykonywać policyę nad porządkiem i czystością w mieście i wydawać odpowiednie zarządzenia. Pociągnięcie stróżów do utrzymywania porządku przed kamienicami jest konieczne, bo bez ich udziału trzebaby podnieść podatek nie o $1\frac{1}{2}\%$, ale co najmniej o 5%. Stróże obecnie będą mieli mniej do roboty; Gmina uwalnia ich od najważniejszego ciężaru, wywozu zmiotków i popiołu, na który najwięcej narzekają. Cyfra wydatków na czyszczenie Krakowa, porównana z warszawską, wydaje się za wysoką; ale nie wiemy, jakie wydatki pokrywają cyfry warszawskie i czy są nimi objęte wszystkie te zakłady, jakie mieć będzie nasze miasto. Zaciągnięcie pożyczki w kwocie miliona koron jest uzasadnione względami, które Sprawozdawca bliżej omówił.

Przystąpiono do głosowania.

Ustęp A. I. przyjęto z poprawką r. m. dra Staniszewskiego.

Resztę wniosków Sekcyi ekonomicznej przyjęto bez zmiany.

Poprawki r. m. dra Grossa do ustępów B. I i B. II. upadły.

Wniosek r. m. Kosobuckiego odesłano do Sekcyi ekonomicznej.

Z powodu spóźnionej pory Przewodniczący o godzinie 9-tej min. 30 wieczorem posiedzenie zamyka.

Posiedzenie nadzwyczajne (39. w kad. XIII.) z dnia 29 listopada 1906 r.

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych 45.

Radcy miejscy: Dr. Bandrowski, Birnbaum, Daszyński, Dattner, dr. Doboszyński, dr. Fierich, dr. Frühling, dr. Jordan, Judkiewicz, Katyński, Dr. Lustgarten, Mendelsburg, dr. Nowak Julian, dr. Rosenblatt, Sędzimir, Sołtysik, Sulikowski, Szatkowski, dr. Tilles, dr. Ulanowski, Wachtel, Wyspiański (22) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 6-tej wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący poświęca następujące **wspomnienie żałobne** zmarłemu w Poznaniu **ks. Arcybiskupowi Floryanowi Stablewskiemu**:

Ciężką żałobą okryła się Ziemia Wielkopolska, prastara i droga sercu naszemu siedziba Piastów, macierz ziem polskich. Ubył jeden z jej najbardziej zasłużonych, najbardziej ukochanych synów i obrońców. Nagła śmierć niezapomnianego Arcypasterza, godnego następcy Prymasów Polski, osierociła tamtejszą społeczność polską w chwili najcięższych walk, najsroższego ucisku i prześladowań narodowych. Nie schodząc nigdy z drogi prawa, bo jako polityk i kapłan przeświadczony był o doniosłości obrony legalnej, zmarły Arcypasterz gnieźnieński bronił zarówno na trybunie parlamentarnej, jak na swem wysokiem stanowisku kościelnem nieprzedawnionych praw narodu polskiego z całą potęgą swej wielkiej miłości Ojczyzny, z całą mocą swego wielkiego talentu.

Przez dziesiątek przeszło lat skarga Jego brzmiała donośnym, daleko w głąb Europy słyszanym głosem, czyto w murach niemieckiego „Reichstagu“, czy pruskiego Sejmu, a choć bezpośredniego skutku tej walki parlamentarnej nie osiągnął, to jednak przynajmniej wraz z innymi posłami polskimi sprawił, że Europa nie miała czasu zapomnieć o narodzie, który mimo wiekowego ucisku zdołał niespożytą siłą odradzać się ustawicznie i tem życiem swem kulturalnem protestować przeciw niesłychanemu gwałtowi, jakiego na nim dokonano.

Wśród Polaków u schyłku XIX. i początku XX. wieku postać zmarłego Arcypasterza i wielkiego Patryoty świecić będzie na zawsze blaskiem zarówno daleko patrzącej mądrości politycznej, jak gorejącym płomieniem miłości Ojczyzny.

Cześć pamięci przedwcześnie zgasłego Dostojnika kościoła, niezapomnianego Patryoty, niestrudzonego Szermierza w obronie praw narodowych na kresach wielkopolskich!

Rada stojąc wysłuchała żałobnego wspomnienia.

Przewodniczący podaje do wiadomości Rady, że do Poznania wysłał **telegram kondolencyjny** na ręce ks. biskupa Likowskiego (treść podały wczorajsze gazety), a na dzisiaj, jako w dniu pogrzebu zarządził wywieszenie czarnej chorągwi z ratusza na znak żałoby. —

Następnie Przewodniczący poświęca **żałobne wspomnienie** pamięci zmarłego onegdaj **Juliana Klaczki** w następujących słowach:

Opłakujemy wszyscy śmierć jednego z najwybitniejszych talentów literackich i mężów politycznych Polski XIX. wieku. Julian Klaczko zarówno w znakomitych swych krytykach i artykułach politycznych, pisanych na emigracyi, jak w swych niezrównanych studyach dyplomatycznych, jak wreszcie w przepysznych dziełach z zakresu historyi i estetyki — okazał się wszędzie i zawsze mężem o tak wysokiej kulturze, o tak szerokim talencie, o tak bystrym poglądzie — iż przynosi prawdziwą chlubę imieniowi polskiemu wobec całej Europy. Mieszkańcy Krakowa, gdzie Zmarły wśród grona przyjaciół i wielbicieli swego talentu przeżył ostatnie lata pracowitego żywota, zachowają we wdzięcznej pamięci postać uczonego, literata i polityka, który w całej swej pracy życiowej zwracał się myślą zawsze do ukochanej, ubóstwianej przez siebie matki — Polski. Polska byłaby niewdzięczną, gdyby o tym znakomitym synu swoim kiedykolwiek zapomniała.

Wreszcie poświęca Przewodniczący **żałobne wspomnienie** zmarłemu onegdaj **Franciszkowi Piekosińskiemu**, profesorowi Wszechnicy Jagiellońskiej, w następujących słowach:

Nie tylko Uniwersytet Jagielloński i nauka polska, ale także całe miasto nasze odczuło głęboko zgon wielkiego uczonego, który życie swe całe poświęcił pracy nad dziejami ojczystemi, a w szczególności nad badaniem przeszłości ukochanego przezeń Krakowa.

Przez lat blizko 40, bo od samego zawiązania miejskiej komisyi archiwalnej w 1867 r. aż do zgonu swego, był ś. p. Franciszek Piekosiński jednym z najczynniejszych i najzasłużeńszych jej członków.

Uchwałą z dnia 27. października 1887 r. powierzyła mu Rada miejska kierownictwo Archiwum, które do czasu wyjazdu swego do Lwowa z całem oddaniem się i gorliwością piastował. W 1878 r. pojawiają się wspólnie z Szujskim wydane najstarsze „Księgi i Rachunki m. Krakowa". W następnym roku ukazuje się I. tom „Kodeksu dyplomatycznego m. Krakowa", wkrótce potem tom II., a jako dalszy jego ciąg biegną „Prawa i Przywileje m. Krakowa", obejmujące olbrzymi materyał historyczny, sięgający aż do XVII. wieku. Wydawnictwo „Kodeksu katedralnego" oświetla inną stronę życia Krakowa. „Kodeks Małopolski" podaje źródła do dziejów ziemi, na której Kraków powstał i wyrósł. W pracy dla Krakowa, w umiłowaniu wielkiem jego dziejów, w badaniach i wydawnictwach jego źródeł historycznych, czem dopiero umożliwił pracę i utorował drogę późniejszym badaczom przeszłości miasta — objawiła się jego miłość, znaczenie jego życia dla naszego starożytnego grodu.

Za te trudy i mozoły pracy naukowej, za świetne jej wyniki, za to przywiązanie gorące do miasta — zachowa mu Kraków na zawsze wdzięczne wspomnienie.

Obu tych przemówień wysłuchała Rada, powstawszy z miejsc. —

R. m. Stanisław Nowak wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) „Ponieważ przy wielu szkołach miejskich ludowych w Krakowie istnieje od szeregu lat za wiele stosunkowo klas nadetatowych, z wielką szkodą dla nauczycielstwa i nauki, przeto Rada poleca Sekcyi szkolnej, aby w jak najkrótszym czasie zajęła się usunięciem tego anormalnego stanu, bądź przez **zorganizowanie nowych szkół**, bądź też przez **zaprowadzenie podwójnego etatu sił nauczycielskich**". (L. 111.708 06).

2) „Zważywszy, że położenie materyalne nauczycielstwa ludowego miejskiego w Krakowie wobec niesłychanie wzmagającej się drożyzny jest nadzwyczaj przykrem, bo obecne płace nauczycielskie nie mogą wystarczyć na zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb co ziennego życia, Rada miejska przyznaje odpowiedni **stały dodatek dla nauczycielstwa** nadetatowego, począwszy od 1. grudnia r. b., a dla etatowego od 1. stycznia 1907, i to aż do czasu uregulowania przez Sejm płac nauczycielskich". (L. 111.707/06).

Oba wnioski za zgodą Wnioskodawcy odesłano do Sekcyi IV. —

R. m. Maciołowski podnosi, że pomimo zarządzeń, wydanych prawdopodobnie przez Prezydenta wskutek interpelacyi, zgłoszonej już w tej sprawie na jednem z poprzednich posiedzeń — **nadużycia przy sprzedaży węgla ze składu miejskiego** trwają dalej, a pobieranie przez rozwożących węgiel wyższych cen od ustanowionych przez Magistrat, daje się dotkliwie we znaki, zwłaszcza uboższej ludności. Mowca prosi Prezydenta o wydanie takich zarządzeń, któreby stanowczo zapobiegły tym nadużyciom.

Przewodniczący odpowiada, że już wskutek interpelacyi r. m. dra Rosenblatta zarządził dochodzenia, które jednak nie doprowadziły do żadnych wyników, gdyż Interpelant nie mógł podać konkretnych wypadków nadużycia. Mimo to Prezydyum ponowi dochodzenia i wyda zarządzenia celem usunięcia nadużyć.

R. m. Beringer, jako przewodniczący komisyi węglowej Rady miejskiej, udziela wyjaśnień, zaznaczając, że skład miejski sprzedaje dziennie 1000 cetnarów węgla i że kontrola nad robotnikami jest bardzo trudną, zwłaszcza gdy publiczność sama demoralizuje robotników datkami. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

R. m. dr. Staniszewski imieniem Sekcyi I. oraz Komitetu Muzeum przemysłowego wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. **Nabywa się** na własność Gminy miasta Krakowa od p. Józefa Krokowskiego **realność** lk. 59 i 60 Dz. III. l. w. h. 570, przy ul. Smoleńsk położoną, w stanie wolnym od ciężarów za ryczałtową cenę 100.000 koron.

2. Koszta kontraktu, stempli, intabulacyi, oraz wszelkie inne koszta, połączone z zakupnem, poniesie Gmina miasta Krakowa z własnych funduszów.

3. Do podpisania kontraktu upoważnia się obok Prezydenta miasta r. m. dr. Walentego Staniszewskiego i dr. Henryka Szarskiego, względnie w razie przeszkody u jednego z nich r. m. Henryka Schwarza.

4. Nabyty grunt służyć ma **pod budowę Muzeum przemysłowego miejskiego**.

5. Należy zwrócić się do Kasy oszczędności miasta Krakowa o pokrycie ceny kupna i kosztów, z tem kupnem połączonych, z funduszu Kasy, przeznaczonego na cele budowy Muzeum przemysłowego.

Wniosek Sekcyi I. oraz Komitetu Muzeum przemysłowego przyjęto bez rozpraw. (L. 101081/06).

R. m. dr. Bąkowski imieniem Sekcyi III. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. Zaprasza się do pełnienia obowiązków radcy miejskiego p. **dr. Maurycego Wechslera** w miejsce ś. p. Piotra Górskiego i p. radcę dworu **Henryka Matusińskiego** w miejsce ś. p Jana Rottera.

2. Uprasza się p. radcę sądowego **Zdzisława Katyńskiego**, aby nadal obowiązki radcy miejskiego pełnić zechciał.

R. m. dr. Gross nie godzi się na wnioski Sekcyi III., gdyż inaczej interpretuje paragrafy statutu miejskiego, odnoszące się do **powoływania zastępców**. Zdaniem Mowcy jako zastępcy powinni być powołani ci, którzy przy ostatnich wyborach, tj. w r. 1905, największą po wybranych otrzymali liczbę głosów.

R. m. dr. Guńkiewicz podziela częściowo zapatrywania Sekcyi III., tylko sądzi, że ci zastępcy, którzy już raz pełnili obowiązki radców miejskich, a przy następnych wyborach do Rady nie zostali wybrani, stracili prawo powtórnego piastowania mandatu radzieckiego przez zastępstwo. Dlatego Mowca wnosi, aby w miejsce ś. p. Rottera powołać na radcę miejskiego p. **Jarosława Grottgera**, który w r. 1902 otrzymał największą ilość głosów po tych, którzy już zastępczo pełnili obowiązki radców miejskich.

R. m. Bartoszewicz przedstawia motywa i okoliczności, towarzyszące uchwaleniu odnośnych paragrafów statutu miejskiego, i z tych względów popiera wnioski Sekcyi III.

R. m. dr. Staniszewski zaznacza, że brzmienie dotyczących przepisów statutu jest jasne i wyklucza wszelką wątpliwość co do ich interpretacyi.

W dalszej dyskusyi wzięli udział r. m.: dr. Guńkiewicz, dr. Gross, dr. Staniszewski i Sprawozdawca.

Wnioski Sekcyi III. przyjęto; wniosek r. m. dra Guńkiewicza upadł. (L. 87289/06). —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

W sprawie z p. **Lejbą Eberem** o zezwolenie na urządzenie **dwóch wyjść na plantacye miejskie z realności** lk. 503 Dziel. I. Rada miejska zezwala na zmianę warunku, w uchwale swej z d. 7. grudnia 1905 w ustępie 2. a) zamieszczonego, o tyle, że wyjście z sali widowisk ma być zniesione w razie, jeżeli sala ta nie będzie używana na widowiska publiczne lub na kawiarnię i restauracyę, przyzwoicie urządzoną i prowadzoną, lecz na cele prywatne, mieszkanie i t. p.

Wniosek przyjęto bez rozpraw. (L. 46075/06). —

R. m. Schwarz imieniem Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Zamknięcie rachunkowe funduszu budowy teatru za r. 1901 przyjmuje się do wiadomości i udziela się absolutoryum odpowiedzialnym urzędnikom.

Wniosek przyjęto bez rozpraw. (L. 20.351/06). —

Sekretarz Magistratu Podobiński imieniem Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Odpisuje się kwotę 583 kor. 73 hal, jaką dłużnym jest Gminie **Ludwik Trzecki** z tytułu czynszu za rok 1899.

Wniosek przyjęto bez rozpraw. (L. 70.941/06). —

Przystąpiono do **wyboru komisyi z 10 członków dla sprawy gruntów pofortyfikacyjnych**, ustanowionej w ustępie VII. uchwał Rady miejskiej z dnia 15. listopada r b.

R. m. Federowicz wnosi, aby komisya ta składała się **z 11 członków**, nie licząc Prezydenta i obu Wiceprezydentów, a zatem prosi o reasumcyę poprzedniej uchwały, oznaczającej ilość członków tej komisyi na 10.

Wniosek r. m. Federowicza przyjęto.

Przewodniczący zarządza głosowanie kartkami, a do skrutynium zaprasza r. m. dra Muczkowskiego i dra Tomkowicza.

Wybrani zostali r. m.: dr. Klemens Bąkowski, Wandalin Beringer, Jan Federowicz, Piotr Kosobucki, dr. Ignacy Landau, dr. Rafał Landau, dr. Józef Muczkowski, dr. Julian Nowak, dr. Walenty Staniszewski, Władysław Turski, Edward Uderski.

R. m. dr. Ignacy Landau i Kosobucki otrzymali po 38 głosów, inni po 39; jedną kartkę oddano białą.

R. m. dr. Gross wstrzymał się od głosowania. (L. 112.211/06). —

Przystąpiono do **wyboru 12 członków Wielkiego Wydziału Kasy oszczędności** m. Krakowa na trzechlecie 1907—1909 w miejsce 12 członków, których trzechlecie kończy się z dniem 31. grudnia 1906.

R. m. dr. Gross domaga się, aby z mniejszości Rady wybrano przynajmniej 3 członków, uwzględniając stosunek liczebny mniejszości do większości, i oświadcza, że ponieważ żądanie to prawdopodobnie nie będzie uwzględnione, przeto mniejszość wstrzyma się od głosowania.

Przewodniczący zarządza wybór kartkami i do skrutynium zaprasza r. m. dra Łepkowskiego i dra Szarskiego.

Wybrani zostali większością głosów r. m.: dr. Benis, Beringer, dr. Bobilewicz, wicepr. Chyliński, dr. Domański, Epstein, Federowicz, dr. Jordan, Katyński, ks. Krupiński, dr. Rafał Landau, Szatkowski.

Przewodniczący konstatuje, że w czasie głosowania był dostateczny komplet radców miejskich na sali. (L. 97.659/06). —

Przewodniczący zarządza **wybór** 2 członków i 2 zastępców **członków Wydziału zawiadowczego okręgowego Urzędu pośrednictwa** w pracy oraz wybór 6 członków i 2 zastępców **członków Zjazdu delegatów tegoż Urzędu.**

Przewodniczący zaprasza do skrutynium r. m. dra Domańskiego i dra Ponikłę; głosowano kartkami.

Wybrani zostali większością głosów do Wydziału zawiadowczego r. m.: dr. Bujak i Kosobucki, jako zastępcy zaś r. m. Maciołowski i Stachowski; do Zjazdu delegatów r. m.: dr. Bujak, dr. Guńkiewicz, Godzicki, Konopiński, Kosobucki, dr. Rafał Landau, jako zastępcy zaś r. m.: Maciołowski i Suski. —

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godz. 7. m. 45 zamyka posiedzenie jawne i zarządza posiedzenie tajne. —

Posiedzenie zwyczajne (40. w kad. XIII.) **z dnia 6. grudnia 1906.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **45.**

Radcy miejscy: dr. Benis, Daszyński, Drobner, dr. Frühling, Godzicki, Katyński, Konopiński, Kosobucki, Kwiatkowski, dr. Łepkowski, Markus, Mendelsburg, dr. Nowak Julian, dr. Pareński, Schmelkes, Sulikowski, Suski, dr. Tilles, Uderski, dr Ulanowski, hr. Wodzicki, Wyspiański **(22)** nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. min. 50 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Dyrektor Magistratu Grodyński, uzasadniwszy nagłość sprawy, imieniem Prezydyum miasta wnosi:

Reasumuje się **ustęp II. uchwały** Rady miejskiej z 15. listopada 1906 r.*) w sprawie zakupna na własność gminy miasta Krakowa **gruntów pofortyfikacyjnych** oraz innych kompleksów gruntowych i natomiast uchwala się, co następuje:

1. Zakupić na własność gminy miasta Krakowa **parcele budowlane** l. kat. 18., 21. i 22. oraz **parcele gruntowe** l. kat. 60, 62., 63., 64/2, 65/1., 66., 67., 69., 70., 71., 96/1. i 97., **w Dębnikach** położone, do posiadłości, l. wyk. hip. 247. gm. Dębniki objętych, należące, p. **Idy hr. Lasockiej** własne, w stanie wolnym od ciężarów za ryczałtową cenę kupna w kwocie 117.650 kor., płatną w dwóch ratach, z których pierwsza w sumie 57.650 kor. zaraz po wniesieniu do Sądu tabularnego podania o hipoteczne przepisanie na rzecz gminy miasta Krakowa własności zakupić się mających parcel, a druga w sumie 60.000 kor. w lat trzy od daty podpisania kontraktu ma być uiszczoną.

2. Aż do uiszczenia drugiej raty ceny kupna w kwocie 60.000 kor. opłacać będzie gmina miasta Krakowa p. Sprzedającej od tejże kwoty procent 4%, oraz podatek rentowy od tego procentu, p. Sprzedającej wymierzać się mający.

3. Koszta kontraktu, stempli, intabulacyi i wszelkie inne koszta, z tym interesem połączone, poniesie gmina miasta Krakowa z własnych funduszów w całości.

4. Pierwszą ratę ceny kupna w sumie 57.650 kor. pokryć z funduszu obrotowego miejskiego sposobem zaliczki, zwrotnej z pożyczki, w myśl uchwały Rady miejskiej z 15. listopada 1906 r. na zakupno gruntów, wspomnianych wyżej pod 1), zaciągnąć się mającej.

Po uznaniu nagłości sprawy wniosek Prezydyum miasta przyjęto bez rozpraw. (L. 112.505/906). —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Kierownik Elektrowni miejskiej inżynier Gajczak imieniem Komisyi gazowo-elektrycznej w sprawie pożyczki i rozszerzenia elektrowni miejskiej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. Reasumując uchwałę Rady miejskiej z dnia 10. grudnia 1903 r., oraz uchwałę z dnia 3. listopada 1904 r., któremi przeznaczono z funduszu pożyczki inwestycyjnej kwotę kor. 734.700, oraz kwotę kor. 100.000, czyli razem kwotę kor. 834.700, uchwala się zaciągnąć na cele **budowy i rozszerzenie Elektrowni miejskiej** odrębną pożyczkę w takiej wysokości, by z niej kor. 1,900.000 w gotówce uzyskać.

2. Upraszа się pana Prezydenta, aby w powyższej sprawie natychmiast rozpoczął pertraktacye z instytucyami finansowemi i przedłożył Radzie miejskiej jak najprędzej odpowiednie wnioski.

3. Kwoty z funduszu inwestycyjnego, uchwałami Rady miejskiej na budowę i rozszerzenie Elektrowni przeznaczone, pozostaną w funduszu inwestycyjnym jako rezerwa na inne inwestycye gminne. Przeznaczenie ich zależy od specyalnej uchwały Rady miejskiej oraz od zatwierdzenia Wydziału krajowego.

(Drukowane sprawozdanie jest załączone do oryginału niniejszego protokołu jako jego część integralna).

R. m. dr. Gross oświadcza się przeciw trzeciemu ustępowi przedstawionych wniosków, gdyż nie uważa za korzystne tworzenia rezerw kasowych z długów, a nie z realnej gotówki. Mowca sądzi, że suma, przeznaczona w programie inwestycyjnym na budowę Elektrowni miejskiej, nie powinna być realizowana, a pożyczkę należałoby zmniejszyć o tę kwotę.

Przewodniczący wyjaśnia, że Rada uchwaliła już zaciągnąć osobną pożyczkę na pokrycie nowych wydatków, nie objętych programem inwestycyjnym, jak: wykupno młynówki Rudawy, zakupno kilku realności, zakupno gruntów pofortyfikacyjnych. Otóż ta pożyczka będzie mniejsza o kwotę 834.700 koron, którą zamierzono przeznaczyć z pożyczki konwersyjno-inwestycyjnej na budowę Elektrowni. Z wnioskami o zaciągnięcie tych pożyczek przyjdzie Prezydyum przed Radę miejską, która poweźmie ostateczne uchwały, mające uzyskać jeszcze zatwierdzenie Wydziału krajowego.

R. m. dr. Gross wobec wyjaśnień Przewodniczącego cofa żądanie nierealizowania z pożyczki inwestycyjnej sumy, przeznaczonej na budowę Elektrowni miejskiej.

R. m. dr. Staniszewski uważa stylizacyę ustępu 3-go wniosków Komisyi gazowo-elektrycznej za niedosyć jasną i wnosi, aby ustęp ten opiewał:

„**Kwoty z funduszu inwestycyjnego,** uchwałami Rady miejskiej na budowę i rozszerzenie Elektrowni przeznaczone, pozostaną na razie niezrealizowane w funduszu inwestycyjnym i będą użyte na pokrycie innych kredytów stosownie do powziąć się mających uchwał

*) Str. 154. w numerze 13. „Dziennika“ z r. b.

Rady miejskiej i zatwierdzenia tychże przez Wydział krajowy".

Sprawozdawca godzi się na stylizacyę, proponowaną przez poprzedniego Mowcę.

Wnioski Komisyi gazowo-elektrycznej przyjęto z poprawką r. m. dr. Staniszewskiego co do stylizacyi ustępu 3-go. (L. 115.846/906). —

Dyrektor Gazowni miejskiej Dąbrowski imieniem Komisyi gazowo-elektrycznej w sprawie pożyczki na rozszerzenie Gazowni miejskiej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. Zaciągnąć na **inwestycye i terytoryalne rozszerzenie Gazowni** miejskiej odrębną pożyczkę długoterminową w kwocie kor. 400.000, którą spłacać będzie bezpośrednio Gazownia ze swoich dochodów.

2. Uprasza się pana Prezydenta, aby natychmiast rozpoczął pertraktacye z instytucyami finansowemi o udzielenie Gazowni miejskiej takiej pożyczki i przedłożył Radzie miejskiej odpowiednie wnioski.

3. Kwota z funduszu inwestycyjnego, uchwałą Rady miejskiej na budowle i rozszerzenie Gazowni przeznaczona, pozostaje na razie niezrealizowana w funduszu inwestycyjnym i będzie użyta na pokrycie innych kredytów stosownie do powziąć się mających uchwał Rady miejskiej i zatwierdzenia tychże przez Wydział krajowy.

Wniosek Komisyi gazowo-elektrycznej przyjęto bez rozpraw. (L. 115.615/906). —

R. m. dr. Bujak wnosi, aby te sprawy, zamieszczone na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia jako wnioski Sekcyi II., które dotyczą odpisania pewnych kwot, odesłać do Sekcyi prawniczej.

R. m. dr. Staniszewski prosi o wyjaśnienie, czy należytości, które mają być odpisane, są wszystkie prawne i należne, oraz czy ich odpisanie ma nastąpić jedynie z powodu niemożności ściągnięcia.

Sekretarz Magistratu Podobiński, jako referent tych spraw, wyjaśnia, że każda pretensya, o którą chodzi, jest oparta na tytule prawnym, a motywem odpisania jest ubóstwo debenta.

Wniosek r. m. dr. Bujaka upadł.

Sekretarz Magistratu Podobiński imieniem Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Poleca się Kasie miejskiej, aby odpisała **podatek gminno-czynszowy i składkę kwaterunkową** z realności lk. 504 i 505 Dz. I za rok 1898 w kwocie 341 kor. i egzekutne w kwocie 5 kor. 60 hal. z powodu nieściągalności tych kwot **od H. Hochstima.**

Wniosek przyjęto bez rozpraw. (L. 47.193/906) —

Tenże imieniem Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Upoważnia się Kasę miejską, aby odpisała jako nieściągalną kwotę 102 kor., którą **Anna Pępkowska** dłużna jest funduszowi miejskiemu tytułem **czynszu za mieszkanie,** zajmowane w realności miejskiej lk. 408 Dz. I. w czasie od 1. sierpnia do 1. listopada 1901 r.

Wniosek przyjęto bez rozpraw. (L. 29.147/906). —

Tenże imieniem Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Począwszy od 1. stycznia 1907 podwyższa się **dla kasyera miejskiego** dotychczasowe *manco* **kasowe** z kwoty 200 kor. na 300 kor. rocznie.

Wniosek przyjęto bez rozpraw. (L. 59.386/906). —

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska zgadza się na propozycyę Rady szkolnej okręgowej miejskiej, ażeby **nowo zorganizowanej szkole** XXIV. wydziałowej 3-klasowej męskiej, połączonej z 4-klasową pospolitą, nadać **nazwę imienia Jana Kochanowskiego.**

Wniosek przyjęto bez rozpraw. (L. 93.899/906). —

Tenże imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Zezwala się p. **Józefie Januszównie**, nauczycielce szkoły wydziałowej im. ces. Elżbiety, tudzież p. **Annie Golińskiej,** nauczycielce szkoły wydziałowej im. św Scholastyki, **na wzajemną zamianę ich posad nauczycielskich.**

Wniosek przyjęto bez rozpraw. (L. 87.597/906). —

Sekretarz Magistratu Podobiński imieniem Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Upoważnia się Kasę miejską, ażeby z ksiąg rachunkowych wykreśliła jako nieściągalną kwotę 1013 kor. 28 hal, którą ś. p. **Wincenty Wdowiszewski,** b. dyrektor budownictwa miejskiego, dłużny jest funduszowi miejskiemu z tytułu powziętej **zaliczki na płacę.**

R. m. dr. Domański, popierając wniosek Sekcyi II., przypomina, że ś p **Wdowiszewski ofiarował Gminie cenny zbiór książek.**

Wniosek Sekcyi II. przyjęto. (L. 63 796/906). —

Sekretarz Magistratu Podobiński imieniem Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Odpisuje się kwotę 1551 kor. 94 hal, jaką dłużny jest Gminie **Franciszek Cużydło z tytułu czynszu** za rok 1899, i kwotę 1 kor. 34 hal. z tytułu reszty podatku gminnego za rok 1899.

Wniosek przyjęto bez rozpraw. (L. 70 939/906). —

Tenże imieniem Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Odpisuje się kwotę 590 kor., jaką dłużna jest Gminie **Marya Gronkowska z tytułu czynszu** za lata 1895—1898.

Przewodniczący oświadcza, że wdroży śledztwo dyscyplinarne z powodu **nieściągania czynszu przez 3 lata,** zresztą sprawy, przedłożone dzisiaj, są dawniejsze i pochodzą z czasów, kiedy Mowca nie kierował administracyą miejską, a tylko wskutek zbiegu okoliczności wszystkie te sprawy zamieszczono razem na porządku dzisiejszego posiedzenia.

R. m. dr. Koy zaznacza, że kwoty, proponowane do odpisania, są stosunkowo drobne, jeżeli się uwzględni ubóstwo stron, z któremi Gmina ma do czynienia.

Wniosek Sekcyi II. przyjęto. (L. 70.940/906). —

Po wyczerpaniu porządku dziennego, Przewodniczący o godz. 7. wieczorem posiedzenie zamyka. —

Budżet zakładu czyszczenia miasta*).

Organizacya ogólnego zakładu czyszczenia miasta.

Ogólny zakład obejmuje: czyszczenie ulic i placów, czyszczenie dołów i kanałów, wywóz popiołu i zmiotków; w zakładzie mieszczą się także składy ekonomatu i remizy na walce drogowe.

Wydatki jednorazowe.

1.	Zakupno gruntu 1900□° (6840 m²) za 1□°	po K	100·—	190.000·—
2.	Budowa nowej strażnicy 1700 m²	„ „	180·—	306.000·—
3.	Zakupno gruntu i budowa trzech dworców okręgowych	„ „	35.000·—	105.000·—
4.	Budowa stajni na 25 par koni (450 m²)	„ „	90·—	40.500·—
5.	Budowa szop na wozy i beczki 1000 m²	„ „	40·—	40.000·
6.	Nadbudowa obecnych remiz 350 m²	„ „	60·—	21.000·—
7.	Nadbudowa obecnych stajen na izbę wypoczynkową dla fornali 40 m²	„ „	80·—	3.200·—
8.	Budowa magazynu Ekonomatu 400 m²	„ „	20·—	8.000·—
9.	Przeróbki stajen i głównego budynku		—	6.000·—
10.	Instalacya oświetlenia, wodociągów, kanalizacya i bruki		—	22.000·
11.	Urządzenia w nowej strażnicy, przeniesienie telegrafu poż. i urządz. biur. w starym budynku		—	10.000·
12.	Urządzenie łaźni w dawnym budynku		—	5.000·—
13.	Zakupno trzech automobilów	„ „	20.000·—	60.000·—
14.	Zakupno 10 par koni	„ „	1.800·—	18.000·—
15	Zakupno 10 par uprzęży	„ „	200·—	2.000·—
16.	Zakupno koców, szczotek, łóżek, pościeli		—	3.000·—
17.	Zakupno 18 wozów na śmieci	„ „	1.500·—	27.000·—
18.	Zakupno 2800 skrzynek na popiół	„ „	25·-	70.000·—
19.	Zakupno 480 skrzynek na śmieci	„ „	30·—	12.000·—
20.	Zakupno 18 aparatów do wyrzucania zmiotków	„ „	50·—	900·—
21.	Zakupno 30 wózków ręcznych	„ „	150·—	4.500·—
22.	Zakupno 6 beczek żelaznych do kropienia	„ „	2.600·—	15.600·—
23.	Zakupno pługa do śniegu		—	2·860·—
24.	Zakupno 6 pak na błoto	„ „	300·—	1.800·—
25.	Zakupno sprzętów i przyborów kancelaryjnych		—	2.000·—
26.	Przerobienie starych beczek do kropienia		—	2.000·—
27.	Zakupno maszyny do pisania		—	600·—
	Razem			978.960·—

*) Załącznik do protokołu posiedzenia Rady miejskiej z dnia 19 listopada 1906 r. (w tym numerze str. 160)

Dochody jednorazowe*).

1.	Sprzedażna wartość gruntu na Dajworze (3142□°)	po K	100·—	314.200·—
				314.200·—

Wydatki roczne.

I. Zarząd.

1.	Wynagrodzenie kierownika	2.400·—	
2.	Płaca adjunkta 2200, 400 i mieszkanie w naturze	2.600·—	
3.	Płaca zarządcy 1600, 360 i mieszkanie w naturze	1.960·—	
4.	Płaca trzech kontrolorów po 1600 i mieszkanie w nat.	4.800·—	
5.	Płaca praktykanta manipulacyjnego	1.200·—	
6.	Płaca woźnego 780 i mieszkanie w naturze	780·—	
7.	Umundurowanie zarządcy, 3 kontrolorów i woźnego	700·—	
8.	Wynagrodzenie weterynarza	600·—	
9.	Wydatki kancelaryjne	750·—	15.790·—

II. Personal pomocniczy.

1.	magazynier 1.200 i mieszkanie w naturze	1.200·
2.	3 dozorców po 840 i mieszkanie w naturze	2.520·—
3.	3 przodowników po 720 i mieszkanie w naturze	2.160·—
4.	33 starszych pomocników po 600 i 240	27.720·—
5.	66 pomocników po 600	39.600·—
6.	2 maszynistów po 2.340 i mieszkanie w naturze	4.680·—
7.	maszynista 1.800 i mieszkanie w naturze	1.800·—
8.	3 palaczy po 840 i 240	3.240·—
9.	6 obsługaczy maszyn po 660 i 240	5.400·—
10.	3 dozorców kanałowych po 840 i mieszkanie w naturze	2.520·—
11.	15 kanalarzy po 660 i 240	13.500·—
12.	2 stróżów przy ieju w Dąbiu po 840 i 240	2.160·—
13.	2 stróżów nocnych po 600 i 240	1.680·—
14.	dróżnik 600 i 240	840·—
15.	odźwierny 660 i mieszkanie w naturze	660·—

*) Odpadają (zob. w protokole posiedzenia).

16. 2 kowali, 17. ślusarz, 18. rymarz	po 840 i mieszkanie w naturze	3.360·—	
19. Donajęcie sił roboczych, ubezpieczenie, kontrola przez straż pożarną i roboty nocne . .		24.000·—	
20. Nagrody pilności dla personalu		600·—	137·640·—

III. Zaprzęgi.

1. 32 fornali po 720 i 240 . .	30.720·—	
2. 6 stajennych po 600 . . .	3.600·—	
3. Pasza dla 32 par koni po 1.250	40.000·—	
4. Lekarstwa i sól po 20 K .	640·—	
5. Żelazo na podkowy po 30 K	960·—	
6. Zakupno 2 par koni po 1.800	3.600·—	
7. Naprawa uprzęży po 20 K .	640·—	
8. Drobne wydatki	300·—	
9. Utrzymanie automobilów i płaca montera	4.000·—	84.460·—

IV. Umundurowanie.

1. 151 funkcyonaryuszy (magazynier, 6 dozorców, 3 przodowników, 33 starszych pomocników, 66 pomocników, 32 fornali, 6 stajennych, dróżnik, odźwierny, 2 stróżów nocnych) po 90	13.590·—	
2. 33 funkcyonaryuszy (3 maszynistów, 3 palaczy, 6 obsługaczy, 15 kanalarzy, 2 stróżów przy leju i 4 rękodzielników) po 80	2.640·—	
3. Umundurowanie przynajętych robotników	1.500·—	17.730·—

V. Utrzymanie zakładu.

1. Konserwacya budynków i ubezpieczenie od ognia . . .	2.500·—	
2. Opłata telefonów	200·—	
3. Opał zakładu	2.400·—	
4. Oświetlenie zakładu . . .	3.000·—	
5. Opał maszyn	1.200·—	
6. Uzupełnienie i utrzymanie maszyn, wozów, beczek i narzędzi roboczych	10.000·—	
7. Smary, oliwa, knoty i drobne przyrządy	1.800·—	
8. Zakupno i utrzymanie węży do skrapiania ulic i do maszyn Tallarda	3.600·—	
9. Piasek do posypywania ulic .	150·—	
10. Utrzymanie śmiecisk publicznych, oraz środki odkażające	2.000·—	
11. Utrzymanie drogi do leja . .	1.200·—	
12. Drobne wydatki	300·—	
13. Nieprzewidziane wydatki . .	1.200·—	29.550·—
Razem		285.170·—

Zestawienie wydatków i dochodów obecnych i przyszłych *).

Wydatki jednorazowe przyszłe	978.960·—
Dochody jednorazowe przyszłe	314.200·—
Rzeczywisty wydatek jednorazowy	664.760·—

Wydatki roczne przyszłe.

1. Amortyzacya kap. 664.760 po 5%	33.238·—	
2. Stałe wydatki roczne . . .	285.170·—	318·408·—

Dochody roczne przyszłe.

1. Za czyszczenie dołów i wywóz	26.000·—	
2. Za napełnianie i wypożyczanie beczkowozów	3.500·—	
3. Za nawóz ze stajen	4.000·—	33.500·—
Rzeczywisty wydatek roczny		284.908·—

Wydatki roczne obecne.

1. Płaca zarządcy zakładu czyszczenia dołów i kanałów (Dz. I. 2 d.)	2.000·—	
2. Czyszczenie kanałów (Dz. IX. 8)	19.097·—	
3 Czyszczenie miasta (Dz. IX. 10)	107.964·—	
4. Czyszczenie dołów kloacznych (Dz. IX. 9.)	57.961·—	
5 Nadzw. roboty w kanałach i poprawa bytu robotników (Wyd. nadzw. Dz. IX. 10.)	6.440·—	193.462·—

Dochody roczne obecne.

1. Czyszczenie dołów (Dz. IX. 4.)	28.200·—	
2. Czyszczenie kanałów	200·—	28.400·—
Rzeczywisty obecny wydatek roczny . .		165.062·—
Przyrost rocznych wydatków przyszłych		**119.846·—**

*) Stąd do końca zmiany (zob. w protokole posiedzenia).

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.